

ABEL THEODORE / ACHRID / „ADAM
I EWA” / ADAMCZYK (ZAREMBA) MARIAN
/ AESCOLY WEINTRAUB ARON / ALTHAUS
PAUL / ANTEK Z BAŁUT / ARARAT / AUER-
BACH BERYSZ / BAŁUTY IZRAELA RABONA
/ BANEK SIGISMUND / BARTKIEWICZ
ZYGUNT / BARUCHIN ELI / BAWĘENA
WINCENTEGO KOŚCIKIEWICZA /
BIBLIOTEKI I WYPOŻYCZALNIE KSIĄŻEK
W ŁODZI / BŁASZCZYKÓWNA ZOFIA /
BOGUSZEWSKA HELENA / BÓLSKI JERZY
/ CHAD GADJA / CHRUSZCZEWSKI
STANISŁAW / CHRUŚCIELSKA KRYSZYNA
/ CZAJEWSKI WIKTOR / „FREIE BÜHNE”
/ „FRILING” / FROM ELIASZ EDWARD /
FRYSZMAN DAWID / FUKS CHAIM LEJB /
„FUN DER SEDRO” / GLISZYŃSKI ARTUR
/ „GŁOS POLSKI” / „GŁOS PORANNY”
/ HABERMANN EDUARD / HAJKOWSKI
ZYGUNT / HALPERN ICCHAK /
„HAŚŁO ŁÓDZKIE” / HAZOMIR / ITKIN
ABRAM / IWAN WOLF / JAGOSZEWSKI
MIECZYŚŁAW / JONASOWICZ (JANASO-
WICZ) ICCHAK / KAC ZYSZE / KACENEL-
SON ICCHAK / KACZKA JAKUB / KAHAN
LAZAR / LASKOWSKI KAZIMIERZ / LEJB
MIRIAM / LEWIN EUGENIA / MADLER
ADAM / „MAJAK” / MANDELBAUM JAKOW
/ MARRENÉ-MORZKOWSKA WALERIA /
MARTYNOWSKI STANISŁAW / NAGRODA
LITERACKA MIASTA ŁODZI / NAJMAN
JECHESKIEL MOSZE / NAŁĘCZ JERZY /
OCHOCKI ADAM / „ODNOWA” / „OGNI-
SKO RODZINNE” / POTASZ RIKUDA /
POZNAŃSKI ALFRED / „PRACE POLONI-
STYCZNE” / PRASA CODZIENNA
W JĘZYKU POLSKIM / RABINOWICZ CHANA
/ RABON IZRAEL / RAYMOND BRUNO /
TEATR NIEMIECKI W ŁODZI / TEATR POLSKI
W ŁODZI / TEATR ŻYDOWSKI W ŁODZI
/ UGER SZAJA / ULINOWER MIRIAM /
„UŚMIECH” / WANDURSKI WITOLD /
WASSERCUG DOROTA / „WESOŁY
BOCIAN” / WILL JULIAN

SŁOWNIK KULTURY LITERACKIEJ ŁODZI DO 1939 R.

pod redakcją

Katarzyny Badowskiej, Tomasza Cieślaka
Dariusza Dekiertha, Karoliny Kołodziej
Moniki Kucner, Krystyny Pietrych
Krystyny Radziszewskiej, Anny Wardy
Ewy Wiatr



**SŁOWNIK
KULTURY
LITERACKIEJ
ŁODZI
DO 1939 R.**

Seria Kultura Literacka Łodzi

Rada Naukowa serii

Katarzyna Badowska
Tomasz Cieślak
Dariusz Dekiert
Karolina Kołodziej
Monika Kucner
Krystyna Pietrych
Krystyna Radziszewska
Anna Warda
Ewa Wiatr



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

SŁOWNIK KULTURY LITERACKIEJ ŁODZI DO 1939 R.

pod redakcją

Katarzyny Badowskiej, Tomasza Cieślaka
Dariusza Dekiertha, Karoliny Kołodziej
Moniki Kucner, Krystyny Pietrych
Krystyny Radziszewskiej, Anny Wardy
Ewy Wiatr



**WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO**

Łódź 2022

Katarzyna Badowska (ORCID: 0000-0002-6149-5612)
Karolina Kołodziej (ORCID: 0000-0003-3122-1108)
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Tomasz Cieślak (ORCID: 0000-0002-2916-7686)
Krystyna Pietrych (ORCID: 0000-0001-9796-185x)
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Zakład Literatury i Tradycji Romantyzmu
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Dariusz Dekiert (ORCID: 0000-0003-1075-2567)
Monika Kucner (ORCID: 0000-0001-6157-4532)
Krystyna Radziszewska (ORCID: 0000-0002-6508-9742)
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Zakład Niemcoznawstwa
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Ewa Wiatr (ORCID: 0000-0003-2675-0726) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Centrum Badań Żydowskich
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

TEKSTY PRZYGOTOWALI

Katarzyna Badowska (KB), Bartłomiej Cieśla (BC), Tomasz Cieślak (TC), Dariusz Dekiert (DD)
Irmina Gadowska (IG), Miłosz Hrycek (MH), Joanna Jabłkowska (JJ), Karolina Kołodziej (KK)
Monika Kucner (MK), Jacek Ładorucki (JL), Małgorzata Leyko (ML), Izabela Olejnik (IO)
Krystyna Pietrych (KP), Karolina Prykowska-Michalak (KPM), Krystyna Radziszewska (KR)
Philip Schwartz (PS), Aneta Stawiszyńska (AS), Magdalena Stefańska (MS)
Anna Warda (AW), Ewa Wiatr (EW)

Publikacja powstała w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
pod nazwą Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2015–2021
nr 0100/NPRH4/H1a/83/2015

© Copyright by Authors, Łódź 2022
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2022

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.10653.22.0.K

Ark. wyd. 30,1; ark. druk. 28,875

ISBN 978-83-8220-896-2
e-ISBN 978-83-8220-897-9

<https://doi.org/10.18778/8220-896-2>

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Autorzy haseł	13
Alfabetyczny spis haseł	15
Hasła słownikowe	23
Spis ilustracji	431
Indeks nazwisk	437
Indeks tytułów dzienników i czasopism wydawanych w Łodzi przed wrześniem 1939 r.	457

WSTĘP

Słownik kultury literackiej Łodzi do 1939 roku zawiera hasła rzeczowe prezentujące zjawiska, które składają się na życie literackie miasta poczynając od połowy XIX w. po wybuch drugiej wojny światowej. Chociaż bowiem Łódź uzyskała prawa miejskie w 1423 r., to długo pozostawała prowincjonalnym miasteczkiem na trakcie łączącym Zgierz z Piotrkowem. Także pierwsze dekady rozwoju Łodzi przemysłowej – od trzeciego dziesięciolecia XIX w. – nie okazały się czasem owocnym dla lokalnej kultury. Bujny, wielonarodowościowy rozkwit miasta jako bawełnianej monokultury fabrycznej przyniósł zrazu nieliczne tylko literackie świadectwa, a i to głównie wśród autorów przyjeżdżających z zewnątrz, zainteresowanych dziwnym fenomenem, taktowanym jako obcy polskiej tradycji. Dopiero w latach 80. XIX w. mówić można o tworzeniu się żywszego obiegu literackiego w Łodzi. Fakt ten zbiegł się z ogólnospołecznymi zmianami w postrzeganiu źródeł i wartości kultury literackiej. O ile do połowy stulecia decydującą rolę w jej kształtowaniu i podtrzymywaniu odgrywała szlachta i wywodząca się z niej inteligencja, o tyle kultura literacka schyłku XIX w. zaczęła podlegać zmianom, między innymi poprzez stopniowe umasowienie uczestnictwa w niej środowisk traktowanych wcześniej jako marginalne – w przypadku Łodzi warstwy robotniczej, coraz bardziej świadomej swojego społecznego znaczenia. W środowisku łódzkim widać przy tym niezwykle wyraźnie, charakterystyczne dla nowoczesności, zacieranie się granicy udziału w kulturze wysokiej, dziedziczonej – i w kulturze popularnej, lokalnej, rozwijanej równocześnie w kilku językach (co wyróżniało miasto spośród innych ośrodków przemysłowych). Niezwykle istotną rolę kulturotwórczą w Łodzi pełniła wielojęzyczna prasa, zarówno codzienna, jak i periodyczna, oferująca dodatki literackie, publikująca krótkie utwory, powieści w odcinkach, omówienia i recenzje. Tam głównie znajdowali zatrudnienie pierwsi łódzcy pisarze i poeci. Bujnie rozwijało się życie teatralne, wywołujące dużo emocji wśród mieszkańców. Tworzono biblioteki publiczne, powstawały wydawnictwa. Silne było lokalne środowisko oświatowe, zarówno rosyjskie, jak i niemieckie, żydowskie, a z czasem też polskie, choć nie powiodły się aż do 1939 r. próby utworzenia w mieście publicznej uczelni wyższej. W 1919 r. Rada Miejska wprowadziła – jako pierwsza w kraju – obowiązek powszechnego kształcenia dzieci i młodzieży. Wyraźne umasowienie uczestnictwa w kulturze nastąpiło w dwudziestoleciu międzywojennym. Podejmowano coraz częstsze inicjatywy konsolidujące środowisko pisarskie w grupy i stowarzyszenia, powstawały czasopisma społeczno-kulturalne i literackie, niekiedy współpracujące z twórcami silnej w Łodzi awangardy plastycznej. W 1930 r. otwarto lokalną rozgłośnię radiową, konsekwentnie promującą autorów łódzkich. U schyłku lat 30. można też już mówić o funkcjonowaniu w mieście środowiska profesjonalnych badaczy literatury.

Specyfika łódzkiego życia społecznego znalazła swoje bezpośrednie odbicie w podejmowanych w utworach literackich tematach szczególnie ważnych dla lokalnej społeczności: realiów życia w wieloetnicznym kapitalistycznym mieście przemysłowym, konfliktów politycznych (tu zwłaszcza rewolucji lat 1905–1907 i okresu I wojny światowej) oraz nierówności ekonomicznych, ale też w nie zawsze wyszukanej rozrywce i sensacji. Łódź stała się już na początku dwudziestolecia międzywojennego największym, obok Warszawy, ośrodkiem wydawniczym propagującym literaturę popularną i to stanowiło o jej specyfice na mapie kulturalnej Polski.

Rozwój kultury lokalnej, w tym literackiej, przerwała druga wojna światowa, która przyniosła koniec Łodzi wielokulturowej.

Zawartość *Słownika kultury literackiej Łodzi do 1939 roku* jest wynikiem studiów nad ogromnym, często trudno dostępnym materiałem, rozproszonym po świecie, czego efektem może być zarówno prezentacja faktów i zjawisk całkowicie zapomnianych, jak i pominięcie albo mało szczegółowe przedstawienie innych. Artykuły pomieszczone w *Słowniku* mają charakter autorski. Różnorodność tematów i perspektyw nie pozwoliła na pełne ujednolicenie ich kształtu. Staraliśmy się jednak zadbać o zachowanie spójnej konwencji encyklopedycznej.

Pełna synteza kultury literackiej przedwojennej Łodzi nie jest zapewne nadal możliwa i stanowić może wyzwanie dla kolejnych badaczy. Towarzysząca artykułom bibliografia podmiotowa i przedmiotowa wraz ze wskazaniem obszernych zasobów zdigitalizowanych publikacji starych i trudno dostępnych w tradycyjnej formie – dają szansę podejmowania dalszych poszukiwań. Część przywoływanych w *Słowniku* tekstów literackich oraz wypowiedzi publicystycznych znalazła się w publikacjach: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020 i „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta – między literaturą a publicystyką. Antologia, część II*, red. M. Kucner, A. Warda, K. Kołodziej, Łódź 2022.

RODZAJE HASEŁ

Podstawę *Słownika* stanowią hasła osobowe poświęcone twórcom pochodzącym z Łodzi bądź z Łodzią związanym. Uwzględniono biografie nie tylko tych pisarzy, którzy w Łodzi – przez całe swe życie lub w pewnym jego okresie – mieszkali i zawarli jej obraz w swych utworach, ale również tych, którzy żyjąc w Łodzi i współtworząc lokalne środowisko literackie, wybierali inne tematy bądź przeciwnie – utrwaliли obraz miasta w swej twórczości, choć nie byli z nim związani biografią, a znali je wyłącznie z krótkotrwałych pobytów, nierzadko podejmowanych wyłącznie w celu zebrania materiałów dotyczących przemysłowej metropolii. Hasła osobowe poświęcono także twórcom, którzy w Łodzi się urodzili, ale całe dorosłe życie spędzili w innych miejscach, a rodzinnego miasta nigdy nie uczynili tematem twórczości. Poza autorami uprawiającymi gatunki tradycyjnie uważane za literackie uwzględniono w *Słowniku* również osoby współtworzące lokalne życie literackie poprzez wydawanie pism o profilu artystyczno-literackim oraz powoływanie instytucji promujących i wspierających kulturę literacką miasta, uprawiających krytykę literacką, zbierających legendy o Łodzi bądź piszących eseje i reportaże o niej.

Utworki literackie wymieniano i omawiano w obrębie haseł autorskich, ale najważniejszym z nich poświęcono odrębne hasła. Zanalizowano obszerniej przede wszystkim rozgrywające się w Łodzi polskie i obce powieści wydane do 1939 r., a także pierwsze literackie obrazy miasta. Osobne hasła mają przedwojenne grupy literackie.

Drugą liczną grupę stanowią w *Słowniku* artykuły hasłowe poświęcone instytucjom, towarzystwom, gazetom i czasopismom, które współtworzyły życie literackie bądź miały na celu popularyzację literatury i literaturoznawstwa. Uwzględniono wśród nich m.in. wielojęzyczną prasę codzienną (zarówno polską, jak i rosyjską, niemiecką oraz drukowaną w jidysz), na łamach której ukazywały się utworki literackie, w tym powieści w odcinkach (pominięto jednak gazety stricte informacyjno-polityczne). Z obszaru zainteresowań nie eliminowano tzw. prasy brukowej i obiegu brukowego, uznając je nie tylko za istotny kontekst społeczny życia literackiego, ale i objaw ekspansji nowoczesnej kultury masowej oraz świadectwo poczytności literatury popularnej w robotniczym mieście. Wśród instytucji omówiono nie tylko biblioteki i księgarnie obsługujące rynek książki, ale też kawiarnie literackie, kabarety i teatry, przeżywające na początku XX w. okres bujnego rozwoju.

Hasła rzeczowe poświęcono też ważnym dla miasta zjawiskom i wydarzeniom społeczno-historycznym, które znalazły odzwierciedlenie w literaturze, m.in. rewolucji 1905 r. oraz wystawie rzemieślniczo-przemysłowej w 1912 r.

ZAWARTOŚĆ HASEŁ I PISOWNIA

Zawartość *Słownika* odzwierciedla wielokulturowość miasta, tzn. uwzględnia działalność ludzi kultury pochodzenia polskiego, żydowskiego, niemieckiego i rosyjskiego, a także twórczość w kilku językach. Nazwy i pojęcia z innych alfabetów (hebrajskiego, w którym zapisywano także teksty w jidysz, oraz rosyjskiego) transkrybowano na alfabet łaciński. Starano się dostosować pisownię do publikacji ukazujących się w języku polskim oraz ułatwić czytelnikowi odbiór utworów, stosując polską transkrypcję fonetyczną zapisu języka jidysz. Słowa hebrajskie transkrybowano w powszechnie obecnie używanej wymowie sefardyjskiej.

Ponieważ celem opracowania było ujęcie życia literackiego w okresie Łodzi wielonarodowej, zakończonym w 1939 r., koncentrowano się na podawaniu w hasłach informacji o życiu twórców i działalności instytucji literackich do momentu wybuchu II wojny światowej. Dane o powojennej aktywności osób i organizacji rekapitulowano w dużym skrócie.

STRUKTURA HASEŁ

Hasła osobowe konstruowano w ten sposób, by ich pierwsza część uwzględniała życiorys, a druga – działalność pisarską (literacką/wydawniczą). W podawaniu informacji starano się kłaść nacisk na aspekt łódzki, choć dostępne źródła nie zawsze pozwalały ustalić szczegóły dotyczące miejsca zamieszkania, lat życia, a nawet personaliów autorów ukrywających się pod pseudonimami. Nie w każdym przypadku udało się też ustalić autorstwo dzieł publikowanych anonimowo. Z pseudonimów pisarskich wymieniano w treści haseł jedynie najważniejsze. Do najważniejszych ograniczono też listę nagród przyznawanych omawianym autorom.

Daty podawane w nawiasach po tytułach dzieł odnoszą się – jeśli nie zaznaczono inaczej – do pierwszego wydania lub premiery, a nie do momentu opracowania czy ukończenia dzieła. Przy pracach obcojęzycznych podawano tytuł polskiego przekładu, a jeśli przekładu nie było – zamieszczano w nawiasie tłumaczenie tytułu.

W obrębie treści haseł stosowano odsyłacze w graficznej postaci →. Poprzedzają one nazwiska, tytuły i nazwy instytucji, które również mają w *Słowniku* osobne hasła.

Hasła opatrzone są bibliografią podmiotową i przedmiotową, podawaną w skróconym zapisie bibliograficznym i uporządkowaną chronologicznie według dat wydania publikacji. Stanowi ona efekt selekcji. W bibliografii podmiotowej pod hasłami osobowymi uwzględniano głównie twórczość poświęconą Łodzi, zwłaszcza w przypadku autorów bardzo płodnych. Wymieniono pierwodruk oraz wybrane kolejne wydania utworu. Bibliografia przedmiotowa zawiera najważniejsze oraz fundamentalne, a nierzadko jedyne publikacje z danego zakresu.

Aby umożliwić Czytelnikom lekturę omawianych utworów i dotyczących ich źródeł, wskazywano dostępność dzieł i opracowań online w bibliotekach cyfrowych. W odesłaniach uwzględniono przede wszystkim cztery takie cyfrowe biblioteki: Regionalia Ziemi Łódzkiej (baza funkcjonująca przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Łodzi: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra>), bibliotekę cyfrową Uniwersytetu Łódzkiego (<https://bc.ulib.uni.lodz.pl/dlibra>), portal Polona (stworzony przez Bibliotekę Narodową: <https://polona.pl>) oraz Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (<https://rcin.org.pl/dlibra>); z kolei niezwykle cennym internetowym źródłem wiedzy na temat pisarzy żydowskich z Łodzią związanych była strona <http://yleksikon.blogspot.com/2020/> – dostęp do pozycji na tych portalach zweryfikowano na ostatnim etapie prac redakcyjnych (17.06.2022).

Na końcu każdego hasła podano inicjały autora, który je sporządził.

Materiały do *Słownika* pozyskano nie tylko z dostępnych już opracowań (podanych w bibliografii na końcu każdego hasła), ale też w toku poszukiwań w bibliotekach i archiwach polskich oraz podczas kwerend w przeprowadzonych w Izraelu (Izraelska Biblioteka Narodowa w Jerozolimie, Yad Vashem, Archiwum Kibucu Ein Harod, Centralne Archiwum Historii Żydów), Niemczech (m.in. Martin-Opitz-Bibliothek w Herne, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Berlinie), Rosji (Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu, Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne) oraz w bazach United States Holocaust Memorial Museum. W Polsce nie zachowały się bowiem egzemplarze wielu ocenzonego podczas zaborów lub zniszczonych w czasie wojennej zawieruchy tytułów prasowych i książkowych. W rezultacie *Słownik* zawiera informacje o wielu nieznanych wcześniej autorach i dziełach literackich związanych z Łodzią.

Słownik kultury literackiej Łodzi do 1939 roku powstał w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2015–2021 nr 0100/NPRH4/H1a/83/2015 w zespole: Katarzyna Badowska, Tomasz Cieślak, Dariusz Dekiert, Karolina Kołodziej, Monika Kucner, Krystyna Pietrych, Krystyna Radziszewska, Magdalena Stefańska, Anna Warda, Ewa Wiatr.

Uzyskaliśmy również prace autorów niezwiązanych z programem: Bartłomieja Cieśli, Miłosza Hrycka, Joanny Jabłkowskiej, Jacka Ladoruckiego, Małgorzaty Leyko, Izabeli Olejnik, Karoliny Prykowskiej-Michalak, Philipa Schwartza, Anety Stawiszyńskiej.

Jesteśmy głęboko wdzięczni Piotrowi Pietrychowi za wnikliwe uwagi merytoryczne i opiekę redakorską.

Redaktorzy

AUTORZY HASEŁ

AS – Aneta Stawiszyńska
AW – Anna Warda
BC – Bartłomiej Cieśla
DD – Dariusz Dekiert
EW – Ewa Wiatr
IG – Irmina Gadowska
IO – Izabela Olejnik
JJ – Joanna Jabłkowska
JL – Jacek Ladorucki
KB – Katarzyna Badowska
KK – Karolina Kołodziej
KP – Krystyna Pietrych
KPM – Karolina Prykowska-Michalak
KR – Krystyna Radziszewska
MH – Miłosz Hrycek
MK – Monika Kucner
ML – Małgorzata Leyko
MS – Magdalena Stefańska
PS – Philip Schwartz
TC – Tomasz Cieślak

ALFABETYCZNY SPIS HASEŁ

Abel Theodore	23
Achrid	24
Adamczyk (Zaremba) Marian	25
Aescoly Weintraub Aron	25
Ajnenkiel Eugeniusz	26
Ajzenszlos (Eisenschloss) Alter	28
Alperin Aron	28
Althaus Paul	29
Antek z Bałut	30
Ararat	31
Auerbach Berysz	33
<i>Bałuty</i> Izraela Rabona	35
Banek Sigismund	36
Bartkiewicz Zygmunt	37
Baruchin Eli	39
<i>Bawelna</i> Wincentego Kosiakiewiczza	40
Bejs Jakow Farlag	44
Belmont Leo	45
Berman Lejb	47
Bi-Ba-Bo, kabaret	48
Biblioteki i wypożyczalnie książek w Łodzi	49
Błaszczkówna Zofia	56
Boguszewska Helena	56
Bolski Jerzy	57
<i>Bracia Aszkenazy</i> Izraela Joszui Singera	59
Braun Mieczysław	63
Bräutigam Robert	64
Breyer Albert	65
Broderson Mojżesz, Mosze	66
Bromberg-Bytkowski Zygmunt	68
Brzustowski (Brystowski) Chaim Jankiel	69
„Budowa”	70
Bunin Chaim Icchak	71

„Českoruské Listy”	73
Chad Gadja	74
Chruszczewski Stanisław	75
Chruścielska Krystyna (odsyłacz)	76
„Co Tydzień Powieść”	76
Czajewski Wiktor	78
Czajkowski Stanisław	79
Czapczyński Tadeusz	80
<i>Czerwone węże</i> Heleny Boguszewskiej	81
Częstochowska Szoszana Roza	82
Danielewicz Hersz, pseud. Herszele	84
<i>Demon</i> Kuzmicza	85
Dłużniewski Wiktor	86
Dobrzyński Konstanty	90
Dobrzyński Stanisław	91
Drewing Alexis	92
<i>Dzieje jednego pocisku</i> Andrzeja Struga	93
„Dziennik Łódzki” → Prasa łódzka w języku polskim	
Eichler Adolf	96
Elzenberg Henryk	97
„Di Epoche”	97
„Express Wieczorny Ilustrowany” → Prasa łódzka w języku polskim	
Fangrat Tadeusz	99
Flatt Oskar	99
„Folksblat” → Prasa łódzka w języku jidysz	
Frankental Mordechaj	100
„Freie Bühne”	101
<i>Friling</i>	102
Fryszman (Friszman) Dawid	103
Fuks (Fox) Chaim Lejb	105
„Fun der sedro”	106
Garfinkiel Fajwel, Feliks	107
Garlikowski Jan	107
Gawalewicz Marian	108
„Giewont”	110
Gips Jankiel Ber	112
Glisczyński Artur	113
„Głos Polski” → Prasa łódzka w języku polskim	

„Głos Poranny” → Prasa łódzka w języku polskim	
„Godzina Polski” → Prasa łódzka w języku polskim	
Goldhar Pinkas	117
Goldin Ezra	117
„Goniec Łódzki” → Prasa łódzka w języku polskim	
Grin-Najman Hinda	118
Grodek Jan	119
Grot Juliusz	120
Gundlach Rudolf	121
Gutman Majer Ber	122
 Habermann Eduard	 123
Hajkowski Zygmunt	123
Halpern Icchak	124
„Hasło Łódzkie” → Prasa łódzka w języku polskim	
„Hazomir”	124
Heimatliteratur	125
Herz Mieczysław	126
Hirschberg Emanuel	128
Horończyk Szymon	128
<i>Hotel Savoy</i> Josepha Rotha	130
 Icynger Izrael Ber	 134
„Ilustrowana Republika” → Prasa łódzka w języku polskim	
<i>Inni ludzie</i> Gustawy Jareckiej	134
Integer vitae	135
„Inzl”	136
Itkin Abram	137
Iwan (Even) Wolf Hersz	137
 Jagoszewski Mieczysław	 139
Janasowicz Icchak	140
Janowski Szymon	141
Jarecka Gustawa	142
Jasny Wolf	143
Jastrun Mieczysław	144
Jednodniówki łódzkie	145
Jeremski Józef	149
Jess Wilhelm	151
Joachimowicz Abram	152
Jung Idysz, grupa	153
„Jung-Idysz”, pismo	155

Kac Zysze	156
Kacnelson Icchak	156
Kaczka Jakub	158
Kahan Lazar	160
<i>Kamienica wielkiego miasta</i> Władysława Pawlaka	160
Kamiński Władysław	163
Kargel Adolf	164
Karpiński Światopełk	165
Kasprowicz Antoni	166
Komiksy Stanisława Dobrzyńskiego	167
<i>Komu się w Łodzi dobrze dzieje</i> Kuzmicza	170
Kosiakiewicz Wincenty	171
Kościelecki Lucjan	172
Kraśniański Aleksander	173
Król (Krul) Chaim	174
Księgarnie łódzkie	175
„Kultura Łodzi”	180
„Kurier Łódzki” → Prasa łódzka w języku polskim	
Kuzmicz	181
Laskowski Kazimierz	183
Lejb Miriam	184
Len Rafał	184
Leśmian Bolesław	186
Lewin Eugenia	188
Lipstein (Minc) Rahel	188
Literatura na łamach niemieckiej prasy	190
Literatura w Radiu Łódź	192
„Łodzer Folksblat” → Prasa łódzka w języku jidysz	
<i>Łodzer jugnt fon</i>	193
„Łodzer Morgenblat” → Prasa łódzka w języku jidysz	
„Łodzer Nachrichten” → Prasa łódzka w języku jidysz	
„Łodzer Togblat” → Prasa łódzka w języku jidysz	
„Łodzer Weker” → Prasa łódzka w języku jidysz	
„Łodzer Wicblat” → Prasa łódzka w języku jidysz	
Lodzerdeutsch	193
Lodzermensch	195
<i>Lokaut</i> Kazimierza Laskowskiego	197
Lubicz-Lisowska Krystyna	199
Lubicz-Zahorski Bolesław	200
Luboszycki Aron	201
<i>Ludzie na schodach</i> Rafała Lena	202
Lusternik Malkiel	203

Łapiński Stanisław Jan	206
„Łodzinskij Listok” → Prasa łódzka w języku rosyjskim	
Łódzka prasa ewangelicka	207
Łódzki Klub Literacki.	211
Łódzkie czasopisma satyryczno-humorystyczne dwudziestolecia międzywojennego.	211
„Łódzkie Echo Wieczne” → Prasa łódzka w języku polskim	
Łódzkie kawiarnie literackie	220
<i>Łódź Szaloma Asza</i>	223
<i>Łódź, Manchester polski</i> Henri Vimarda	225
„Łódź». Numer specjalny »Naszego Przeglądu«”	226
Madler Adam	228
„Majak”	229
Mandelbaum Jakow	231
Marrené-Morzkowska Waleria	231
Martynowski Stanisław.	233
Meteor, grupa.	234
„Meteor”, pismo.	235
Metzner Friedrich Gottlob	237
<i>Miasto proletariuszów (Łódź)</i> Iwana Timkowskiego-Kostina	237
Miciński Tadeusz	238
Miedziński Gustaw.	240
„Miesięcznik Żydowski”	240
Mieszkowski Antoni.	242
Milawski Hirs (Cwi)	243
Miller Jan Nepomucen.	244
<i>Mój wujek</i> Kuzmicza	245
Moszkowicz Ignacy	246
Müller August Hermann	247
„Myśl Pracy”.	247
Nagroda Literacka Miasta Łodzi.	249
„Najer Folksblat” → Prasa łódzka w języku jidysz	
Najman Jecheskiel Mosze	250
Nałęcz Jerzy	251
„Nasza Opinia”, numer specjalny poświęcony Łodzi.	252
Nelken Mojżesz	253
„Nowy Kurier Łódzki” → Prasa łódzka w języku polskim	
Nullus Andrzej.	254
Obarżanek (Obarzanek) Jankiel	255
Ochocki Adam.	256

„Odnowa”	257
„Ognisko Rodzinne”	258
<i>Der ojfgang</i>	260
„Der Ojfkum”	260
„Ojfn Literariszn Horizont”	261
Okrutny Józef	262
<i>Opis miasta Łodzi</i> Oskara Flatta	263
Opoczyński Perec	264
„Der Os”	266
„Osnowa”, Grupa Literacko-Artystyczna	268
„Osnowy Literackie”	269
Ożogowska Hanna	270
<i>Paweł Łódzia</i> Kubowicz Wiktora Dłużniewskiego	272
Pawlak Władysław	274
Perlmuter Abram	276
Piechal Marian	277
Piłsudski Józef	278
Pliat Icze Majer	280
<i>Podróż po Polsce</i> Alfreda Döblin	280
Potasz Rikuda	283
Poznański Alfred	284
„Prace Polonistyczne”	284
Prasa łódzka w języku jidysz	286
Prasa łódzka w języku polskim	293
Prasa łódzka w języku rosyjskim	303
„Prądy”	307
Przedborska Maria	310
Rabinowicz Chana	313
Rabon Izrael	313
Rachalewski Stanisław	315
Radoszycki Icchak Hersz	316
Raymond Bruno	317
„Republika”, dziennik → Prasa łódzka w języku polskim	
„Republika”, Wydawnictwo	318
Rewolucja 1905 r.	319
Reymont Władysław Stanisław	323
Rowiński Władysław	326
„Rozwój” → Prasa łódzka w języku polskim	
Ruch esperancki w Łodzi	327
Rudnicki Lucjan	330
Rzewski Aleksy	331

Sachs Marceli	332
Sapociński Stanisław	333
Sarnecki Tadeusz	333
Schillerkreis	334
Schultz Carl Heinrich	335
„S’feld”	336
Siedlecki Adam	337
Skwarczyńska Stefania	337
Sowiński Kazimierz	338
Starkman Adolf	340
Starski Julian/Ludwik	341
Stawarska-Stolarzewiczowa Halina	344
Stolarzewicz Ludwik	345
Strug Andrzej	346
Sutorowski Jan	348
Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi / Syndykat Dziennikarzy Łódzkich . . .	349
Szajewicz Symcha Bunim	350
Szandlerowski Antoni	351
Szeftel Benedykt	352
Szmulewicz Elimelech	353
Szpigel Jeszajahu	354
„Szweln”	355
„Świat”	356
„Tańczący Ogień”	358
Teatr niemiecki w Łodzi	359
Teatr polski w Łodzi	361
Teatr żydowski w Łodzi	365
„Tel-Awiw”	368
Teplitzka Berta	369
Timofiejew Grzegorz	370
„Tojz Rojt”	370
Tom Konrad	371
Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi	372
„Trit”	372
<i>Trójkąt Baphometa</i> Jerzego Nałęcza	373
Trunk Jechiel Jeszaja	375
Tuwim Irena	376
Tuwim Julian	377
„Tygodnik Łódzki” (1918)	380
„Tygodnik Łódzki” (1922–1924)	380

Uger Szaja	382
Ulinower Miriam	383
Wandurski Witold	385
Wassercug Dorota (Dora)	386
Will Julian	387
<i>Wir</i> Mariana Gawalewicz	388
Wittlin Józef	389
Wojnarowska Zofia	390
Wołowski Michał	392
<i>Wśród kąkolu</i> Walerii Marrené-Morzkowskiej	393
Wydawnictwa łódzkie	396
„Wymiary”	399
<i>Wyprawa do Ameryki</i> Wiktora Dłużniewskiego	403
Wystawa rzemieślniczo-przemysłowa, 1912	406
Zapolska Gabriela	408
Zawieyski Jerzy	410
Zelkowicz Józef	411
<i>Ziemia obiecana</i> Władysława Stanisława Reymonta	413
Zimmermann Heinrich	417
<i>Złe miasto</i> Zygmunta Bartkiewicza	418
„Złoty Róg”	419
Zonenberg Pinchas	420
Związek Żydowskich Literatów i Dziennikarzy w Łodzi	421
Zylbercwajg (Zilbertsvayg) Zalmen	422
Zytman Dawid	423
<i>Życie łódzkie. Jednodniówka</i>	425
Żydowskie salony literackie	426
Żytnicki Hersz Lejb	430

Abel Theodore (1896, Łódź – 1988, Albuquerque, USA) – socjolog, pisarz. Urodził się w Łodzi w rodzinie niemieckich fabrykantów. Przodkowie ojca byli anabaptystami (huterianami), którzy przywędrowali do Polski z Westfalii w XVIII w., uchodząc przed prześladowaniami. Matka, Jadwiga z domu Lorenz, pochodziła z rodziny o włoskich korzeniach. Oboje rodzice byli ewangelikami. Theodore Abel uczęszczał do szkół w Łodzi z wykładowym językiem niemieckim, brał również potajemnie lekcje polskiej historii i literatury. W czasach szkolnych świetnie opanował język angielski, co odegrało niebagatelną rolę w jego późniejszej karierze zawodowej. W 1914 r. uzyskał maturę. Jako młody, zdolny poeta skierował swe pierwsze próby literackie do lokalnej niemieckiej gazety „Neue Lodzer Zeitung”. Wydawca i właściciel gazety, Aleksander Milker, zaintrygowany talentem pisarskim młodego człowieka, zaproponował mu stanowisko w redakcji. Abel pracował w gazecie do 1918 r. Nie zamierzał jednak zajmować się wyłącznie pracą dziennikarską, pragnął bowiem podjąć studia matematyczne u sławnego Dawida Hilberta w Getyndze. Wybuch wojny pokrzyżował jego plany, dlatego dopiero w 1918 r. rozpoczął studia w Uniwersytecie Warszawskim, na Wydziale Prawa. Wojna polsko-bolszewicka ponownie przekreśliła jego marzenia. Zgłosił się wówczas jako ochotnik do I pułku artylerii konnej i walczył na froncie lwowskim. Ranny w bitwie pod Przemyślem dostał się do niewoli, z której uciekł. Ponownie wrócił do armii, by wziąć udział w ofensywie kijowskiej. Był oficerem łącznikowym YMCA w oddziałach obsługujących jednostki frontowe. W 1920 r. wydał publikację poświęconą historii tej organizacji. Po zakończeniu wojny powrócił na studia prawnicze, uczestnicząc w wykładach prawnika, socjologa i filozofa Leona Petrażyckiego, a także Tadeusza Kotarbińskiego. W 1920 r. przeniósł się wraz z rodzicami do Poznania, a rok później rozpoczął studia socjologiczne oraz filozoficzne na tamtejszym uniwersytecie. Był studentem m.in. Floriana Znanieckiego, Michała Sobieskiego oraz Adama Żółtowskiego. W połowie 1923 r. Abel wyjechał na stypendium w Columbia University w Nowym Jorku, gdzie w 1925 r. uzyskał dyplom magistra. Po studiach zaproponowano mu etat *assistant professor* na wydziale socjologii. W latach 1925–1929 pracował jako wykładowca, a później zastępca profesora na University of Illinois. Doktorat otrzymał w 1929 r. w Columbia University. W latach 1933–1934 przebywał w Niemczech, gdzie ogłosił konkurs na najlepszą historię życia zwolennika Hitlera. W ramach konkursu zgromadził ponad 600 pamiątek aktywistów NSDAP, na podstawie których przygotował monografię *Why Hitler Came Into Power*. Praca, która ukazała się w 1938 r., była wznawiana w 1965 r. oraz 1986 r. i należy do klasycznej literatury na temat nazizmu. Jest również powszechnie uznaną pozycją w socjologii światowej. Do 1967 r. Abel pracował naukowo jako profesor zwyczajny. Był dyrektorem instytutu socjologii w Hunter College, the University of New York oraz dziekanem wydziału socjologicznego. Jako emerytowany profesor wykładał w katolickich uczelniach Notre Dame University w Indianie, University of Waterloo w Kanadzie oraz University of New Mexico w Albuquerque.

Able prace naukowe publikował w języku angielskim, natomiast twórczość literacką w języku niemieckim. Był autorem dziennika, który prowadził od 1930 r. W formie opublikowanej obejmuje on 23 pisane po angielsku tomy, zawierające komentarze na temat dramatycznych wydarzeń historycznych, ale także zdarzeń codziennych, wrażenia z podróży do Polski, sprawozdania z dyskusji intelektualnych i działań politycznych.

W młodości był autorem wielu wierszy okolicznościowych, w szczególności o charakterze panegirycznym. Część z nich poświęcił znanym łodzianom jak np. Aleksandrowi Milkerowi, redaktorowi „Neue Lodzer Zeitung” z okazji jubileuszu jego pracy dziennikarskiej. W okresie I wojny światowej ukazały się na łamach łódzkich gazet niemieckojęzycznych jego utwory liryczne o wydźwięku antywojennym jak, np. ballada *Die vom Sterben sprachen* [Którzy mówili o śmierci], czy wiersze *Sehnsucht nach Frieden* [Tęsknota za pokojem] albo *Aus der Zeit* [Z biegiem czasu].

Utwory poetyckie T. Abła w „Illustrierte Sonntagsbeilage zur Neuen Lodzer Zeitung” (wybór), pismo jest dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego:

Sehnsucht nach Frieden, 1916, nr z 16 I, s. 14, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/19185/edition/15544/content>

Aus der Zeit, 1917, nr z 7 I, s. 8. <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/19283/edition/15621/content>

Die vom Sterben sprachen, 1917 nr z 10 VI, s. 1, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/19326/edition/15654/content>

Kriegsmüde; Vision; Ringen in mir; Mein Sonnentraum, 1918, nr z 13 I, s. 11, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/19397/edition/15711/content>

Teodor Abel o Florianie Znanięckim. Wybór z dziennika, wybrała, przełożyła, opatrzyła wstępem i przypisami E. Hałas, Lublin 1996.

R. Bierstedt, *Teodor Abel (1896–1988)*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences. Biographical Supplement*, ed. D.L. Sills, vol. 18, New York 1979; H. Schoeck, *Abel, Theodore*, [w:] *Internationales Soziologenlexikon*, hrsg. v. W. Bernsdorf, H. Knospe, Bd. 2, Stuttgart 1984; Z. Dulczewski, *Teodor Abel (1896–1988)*, „Kultura i Społeczeństwo” 1989, nr 3–4; E. Hałas, *Oni podzielali wizję, czym powinna być socjologia. Teodor Abel (1896–1988)*, „Przegląd Polonijny” 1989 nr 15(4); E. Hałas, *Socjologia i socjologowie w perspektywie autobiograficznej. Teodor Abel: Dziennik myśli i wydarzeń*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, nr 4; E. Hałas, *Abel Theodore Fred*, [w:] *Leksykon kultury polskiej poza krajem od roku 1939*, red. K. Dybciak, Z. Kudelski, t. 1, Lublin 2000; W. Winclawski, *Abel Theodore*, [w:] *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, Warszawa 2001; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

Achrid – efemeryczne wydawnictwo założone w 1921 r. prawdopodobnie przez → Rahelę Lipstein. Siedziba mieściła się w Łodzi przy ul. Cegielnianej 5, druk odbywał się w zakładzie Zygmunta Szaładajewskiego mieszczącym się pod tym samym adresem. Nie ma śladów działalności wydawnictwa po 1921 r. i prawdopodobnie została ona zawieszona w związku z wyjazdem jego założycielki do Berlina. Nakładem Achridu ukazały się trzy książki artystyczne: *Himlen in opgrunt* [Niebios w otchłani] z tekstem → Chaima Króla i grafikami Estery Karp, *Off wajtkajten krajzende fal ich* [Na wirujące padam dale] z tekstem → Dawida Zytmana i grafikami Idy Brauner oraz *Zwischen dem Abend- und Morgenrot* [Między zorzą wieczorną a jutrenką] z tekstem Raheli Lipstein i grafikami

Diny Matus. Książki wydawane przez to wydawnictwo miały niski nakład (200 numerowanych egzemplarzy) i były unikatowym połączeniem tekstów poetyckich oraz kolorowanych ręcznie linorytów, stanowiąc swoiste „kompozycje słowem i obrazem”.

„*Tańczymy zaczarowani taniec młodości*”. Łódzka awangarda żydowska – publikacje artystyczne wydawnictwa Achrid, 1921 / “*Enchanted we whirl in the dance of youth*”. *The Jewish avant-garde in Łódź and the artist books of Farlag Achrid*, 1921, red. D. Dekiert, I. Gadowska, K. Radziszewska, Łódź 2022; publikacja zawiera faksymile pierwodruków i polskie przekłady utworów poetyckich, a także m.in. teksty: P. Rypsona, „*Tańczymy zaczarowani taniec młodości*”. *Trzy książki awangardowe zaprojektowane przez żydowskie artystki w Łodzi w 1921 roku* i D. Mazowera *Farlag Achrid – nota bibliograficzna*.

DD



Marian Adamczyk (Zaremba)

Adamczyk (Zaremba) Marian (w niektórych źródłach Adamczyk-Zaremba) – brak danych biograficznych. Poeta, członek → Grupy Literacko-Artystycznej „Osnowa”, wydawca dwumiesięcznika → „Osnowy Literackie”, na którego łamach publikował wiersze (najwięcej ze wszystkich autorów obecnych w piśmie), nieliczne tłumaczenia poezji francuskiej oraz drobne prozy. Uczestniczył w spotkaniach autorskich „Osnowy”, prezentował swoje wiersze na licznych uroczystościach i akademiach okolicznościowych w Łodzi. Utwory Adamczyka nie odwołują się do realiów łódzkich. Dominują w nich wątki patriotyczne i historyczne, istotny jest kult marszałka → Józefa Piłsudskiego. Opublikował dwa tomy poezji: *W rytmie granatowej maciejówki*, „nakładem Zarządu Koła POW”, Łódź 1936 oraz *Śmigłe rymy*, Łódź 1939, opatrzone adnotacją „seria poetycka »Osnowy«, tom II”.

Obie publikacje poetyckie M. Adamczyka są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: https://polona.pl/search/?filters=creator:Adamczyk--Zaremba,_Marian,public:0

TC

Aescoly Weintraub Aron, ur. Weintraub (1901, Łódź – 1948, Petach Tikwa) – historyk, entograf, nowelista. Urodził się w Łodzi w dobrze sytuowanej rodzinie ortodoksyjnej. Uczył się w szkole religijnej oraz powszechnej. W czasie I wojny światowej przebywał w Berlinie. W 1922 r. ponownie wyjechał do Berlina studiować jednocześnie

w jesziwie Chaima Hellera oraz na uniwersytecie. W 1925 r. emigrował do Palestyny, skąd wyjechał na studia do Paryża (1925–1930). W Paryżu przebywał również w latach 1937–1939, ucząc w seminarium nauczycielskim. W czasie wojny służył w armii brytyjskiej jako rabin. Był aktywnym członkiem związków zawodowych Histadrut.

Debiutował na łamach łódzkiego dziennika „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), publikując reportaże, eseje i krótkie opowiadania pod pseudonimem A.W. Weintraub lub A.Z. Winogradow. Po wyjeździe do Palestyny pisał głównie po hebrajsku. Zajmował się historią i etnologią oraz mesjanizmem żydowskim. Jest autorem m.in. *Tnuat tuwianski bein hajehudim* [Towianizm a Żydzi] (Jerozolima 1932) oraz *Israel, pirke etnologia, jediat haam* [Izrael, etnologia, wiedza o ludziach] (Jerozolima 1937) oraz kilku prac poświęconych Felaszom (Żydom etiopskim). Był autorem publikacji o łódzkich Żydach *Kehilat Łodz: ir waam beisrael* [Gmina w Łodzi: żydowskie miasto rodzinne] (Jerozolima 1948).

<http://yleksikon.blogspot.com/2014/09/aharon-zeev-aaron-zeev-aescoly.html>; <https://www.encyclopedia.com/religion/encyclopedias-almanacs-transcripts-and-maps/aescoly-weintraub-aaron-zeev> (dostęp: 6.06.2022).

EW

Ajnenkiel Eugeniusz (1900, Łódź – 1981, Łódź) – regionalista, historyk, działacz społeczny, członek POW, PPS, po II wojnie światowej działacz komunistyczny; publikował także pod pseudonimami: Ela, Lemiesz, Eugeniusz Wnuk. W 1911 r. ukończył czteroklasową szkołę Polskiej Macierzy Szkolnej, pracował między innymi jako chłopiec na posyłki i pomocnik murarski. W 1914 r. zgłosił się do Legionów, lecz ze względu na wiek nie został przyjęty. W czasie I wojny światowej był słuchaczem Uniwersytetu Ludowego im. Kościuszki. Od końca 1915 r. należał do PPS, której członkiem pozostał do jej rozwiązania w 1948 r. Kolportował ulotki, brał udział w manifestacjach ulicznych. W 1916 r. wstąpił do POW. W 1918 r. został członkiem Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS. Był korespondentem warszawskiego tygodnika PPS „Jedność Robotnicza”. Od 1916 r. pracownik zakładu fryzjerskiego, założyciel Związku Pracowników Fryzjerskich (od 1918 r. jego sekretarz). 11 listopada 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu Niemców w Łodzi, jako przedstawiciel Związku Pracowników Fryzjerskich, członek Rady Robotniczej i zastępca członka Rady Delegatów Robotniczych m. Łodzi. W 1919 r. ukończył kurs Polskiej Straży Skarbowej i podjął pracę w Izbie Skarbowej w Łodzi i w Kutnie. W latach 1918–1920 uczestnik kursów Towarzystwa Oświatowego „Naprzód”. W latach 1923–1931 był sekretarzem Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, redagował „Łódzianina”, był sekretarzem redakcji „Sztandaru Pracy” i „Robotnika”.

W latach 1923–1939 pracował w Zarządzie Miejskim w Łodzi. Działał w Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej, od 1936 r. był przewodniczącym Zarządu Głównego. Działał w spółdzielczości mieszkaniowej, był ławnikiem Okręgowego Sądu Pracy, inicjatorem założenia Biblioteki Związków Zawodowych im. Andrzeja Struga w Łodzi.

W okresie dwudziestolecia Ajnenkiel konsekwentnie propagował w licznych publikacjach tradycje Łodzi robotniczej, rewolucji 1905–1907, zbierał lokalne pieśni robotnicze oraz informacje biograficzne dotyczące łódzkich twórców i działaczy społecznych, m.in. → Stanisława Martynowskiego i → Marii Przedborskiej. Współpracował m.in. z czasopismami → „Budowa”, → „Prądy”, → „Wymiary”.

Na początku II wojny światowej współkierował obroną przeciwlotniczą Łodzi, od listopada 1939 r. czynnie działał w konspiracyjnej Polskiej Organizacji Bojowej. Założyciel i redaktor podziemnego biuletynu „Wolność”. W grudniu 1939 r. został wraz z rodziną aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu na Radogoszczu w Łodzi. W 1940 r. wysiedlony do Krakowa, pracował w krakowskich tramwajach i organizował konspiracyjne komórki PPS. W lutym 1945 r. wrócił do Łodzi. W marcu 1945 r. został powołany przez Miejską Radę Narodową na wiceprezydenta Łodzi. Członek Rady Wojewódzkiej i Rady Naczelnej PPS, od 1947 r. poseł na Sejm. Jako przeciwnika połączenia PPS i PPR zmuszono go w 1948 r. do ustąpienia z członkostwa we władzach PPS, a kilka miesięcy później usunięto z partii. W maju 1948 r. ustąpił ze stanowiska wiceprezydenta Łodzi. W 1956 r. KC PZPR przywrócił mu prawa członka partii i Ajnenkiel został członkiem Komitetu Łódzkiego PZPR, następnie egzekutywy Komitetu Łódzkiego. Wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w latach 1956–1957. W latach 1957–1963 radny MRN w Łodzi, 1957–1965 poseł na Sejm PRL. Organizator, potem przewodniczący Rady Naukowej Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi, członek Rady Naukowej Zakładu Historii Partii przy KC PZPR i Rady Naukowej Muzeum Włókiennictwa w Łodzi (1959–1965), założyciel Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Pochowany na cmentarzu na Dołach w Łodzi.

W latach 1994–2017 Eugeniusz Ajnenkiel był patronem nowo wytyczonej ulicy na osiedlu Liściasta (Bałuty) w Łodzi. Na mocy ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez jednostki samorządu terytorialnego wojewoda łódzki podjął w grudniu 2017 r. decyzję o zmianie nazwy ulicy na Iry Aldridge’a.

Ważniejsze publikacje E. Ajnenkiela:

Piosenki i wiersze robotniczej Łodzi w latach 1882–1939, „Prace Polonistyczne” 1958, t. 14;

Czerwona lutnia, Pieśni robotnicze, zebrał E. Ajnenkiel, Łódź 1964;

Ponad brukiem pieśni płyną, [w:] *Śpiewnik łódzki, cz. I*, red. T. Szewera, Łódź 1983.

J. Wasiak, *Eugeniusz Ajnenkiel (1 VI 1900 – 6 I 1981)*, „Rocznik Łódzki” 1982, t. 31; P. Samuś, *Eugeniusz Ajnenkiel*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, red. nac. F. Tych, t. 1, Warszawa 1986; J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000; K. Piskala, M. Szymański, *Eugeniusz Ajnenkiel (1900–1981) – socjalista, społecznik, piewca robotniczej Łodzi*, [w:] *Łódzcy bohaterowie 1918 roku*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2018.

Ajzenszlos (Eisenschloss) Alter (1879, Mińsk Mazowiecki – 1925, Łódź) – pisarz, dramatopisarz i dziennikarz tworzący w języku jidysz. Urodził się w rodzinie chasydzkiej. Gdy miał trzy lata rodzina przeprowadziła się do Warszawy. Otrzymał tradycyjne wykształcenie religijne, ale podjął się także samodzielnie nauki jidysz i języka rosyjskiego. W wieku 17 lat uciekł z domu i błąkał się po różnych miastach zaboru rosyjskiego, mając się różnych zawodów. W wieku 21 lat powrócił do domu i założył rodzinę. Pracował i w dalszym ciągu się kształcił.

Swoją pierwszą sztukę *Di geszterte chasene* [Kłopotliwy ślub] opublikował w 1908 r.; w 1917 r. została wystawiona na deskach jednego z wiedeńskich teatrów. Od 1914 r. pisał dla „Der Tog” w Krakowie, następnie dla „Wiener Morgenzeitung” oraz lwowskiej „Togblat”. W 1918 r. w Wiedniu wystawiono sztukę z 1917 r. *Zelig furman* [Zelig furman], w 1921 r. jego dramat z 1918 r. *Kise harabojnes* [Fotel rabinacki] przedstawiający walkę między nowym a starym pokoleniem żydowskim w Polsce; dramat został wystawiany w warszawskim żydowskim teatrze „Central”.

W dniu 20 stycznia 1920 r. Ajzenszlos przybył do Łodzi i zamieszkał wraz z żoną i córkami przy ul. Południowej (ob. Rewolucji 1905 roku). Został współpracownikiem „Lodzer Togblat” oraz „Lodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Na łamach tych gazet opublikował kilkadziesiąt opowiadań ludowych i chasydzkich, które przedrukowywano także poza Polską w prasie jidyszowej. Niektóre z nich przetłumaczone na język niemiecki ukazały się w „Wiener Morgenzeitung”. W 1923 r. wydany został zbiór opowiadań Ajzenszlosa *Majn zejdns majselech* [Opowiadki mojego dziadunia]. Kontynuował również pisanie utworów scenicznych, m.in. *In jene cajt* [W tamtych dniach], *In di szturem-teg* [W burzowe dni], *Der kunst-maler, di filantropn, der feldszer-jung* [Malarz, filantropowie i młody fryzjer]; ten ostatni został wystawiony w Łodzi w 1925 r. Zarówno opowiadania jak i utwory sceniczne nie zawierały łódzkich realiów. Ajzenszlos aktywnie działał w życiu literackim Łodzi. Pochowany został na łódzkim cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej. Formą uczczenia zasług autora było powołanie w 1931 r. stowarzyszenia Biblioteka im. A. Ajzenszlosa (→ Biblioteki i wypożyczalnie książek w Łodzi).

Majn zejdns majselech, Warszawa 1923, dostęp w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/mayn-zayden-s-mayselekh-band-1,OTgwNjQ5Mzc/5/#info:metadata>

Polski przekład kilku opowiadań Ajzenszlosa, zob. *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 21–36.

Z. Reizen, *Leksikon fun der jidiszer literatur, prese un filologie*, Wilno 1929, t. 1;

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 1, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1956.

KR

Alperin Aron (1901, Łódź – 1988, Nowy Jork) – dziennikarz, wydawca, poeta, tłumacz i historyk; publikował także pod pseudonimem A. Jakubowicz. Ukończył szkołę religijną, po której kontynuował naukę w świeckiej szkole elementarnej i średniej. W latach 1924–

1925 był wydawcą „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). W 1928 r. wyjechał do Paryża, utrzymując dalej kontakty z Łodzią. W latach 1928–1940 był redaktorem paryskiego dziennika jidyszowego „Hajnt”. W latach 1930–1940 był korespondentem wydawanego po hebrajsku w Tel Awiwie dziennika „Haarec”.

W 1941 r. opuścił Francję i udał się do Nowego Jorku. Pracował w m.in. w redakcji „Tog Morgn Żurnal”, gdzie prowadził rubrykę o życiu Żydów na świecie. W latach 1951–1952 był redaktorem naczelnym ukazującej się w Nowym Jorku gazety „Dos Jidisze Folk”. Był aktywny w strukturach Organizacji Syjonistycznej w Ameryce.

Debiutował w 1919 r. opowiadaniem na łamach „Lodzer Togblat”. W 1921 r. opublikował w Łodzi z → Pinkasem Goldharem tomik poezji *Zalbecwajt* [Dwóch razem]. W 1922 r. razem z → Elim Baruchinem, Goldharem, Mojżeszem Helmanem i → Mojżeszem Nelkenem opublikował numer czasopisma → „Tojz Rojt” [Czerwony Tuz] (Łódź, kwiecień 1922). Jest autorem wydanego w języku polskim opracowania *Żydzi w Łodzi. Początki gminy żydowskiej 1780–1822* (1928) oraz rozdziału *Pierwszy cmentarz żydowski w Łodzi* w wydanej w 1938 r. monografii cmentarza. Mieszkając w Stanach Zjednoczonych, zajmował się historią ruchu syjonistycznego publikując m.in. biografie jego liderów Izraela Goldsteina i Nachuma Goldmana oraz monografię *Seventy Years of Labor Zionism in America* (New York 1976). Był współwydawcą *Brzezín jizker-buch* [Księga Pamięci Brzezina] (New York, 1961). Przetłumaczył na jidysz *Białe noce* Fiodora Dostojewskiego – *Wajse necht*, Warszawa 1924.

Publikacje A. Alperina:

Żydzi w Łodzi. Początki gminy żydowskiej 1780–1822, „Rocznik Łódzki. Poświęcony historii Łodzi i okolicy”, t. 1, 1928, s. 151–178, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/77071/edition/73555/content>

Pierwszy cmentarz żydowski w Łodzi [w:] *Stary cmentarz żydowski w Łodzi. Dzieje i zabytki*, Łódź 1938, s. 18–36, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/79176/edition/75562>

<http://yleksikon.blogspot.com/2014/06/arn-aaron-alperin.html>

EW

Althaus Paul (1888, Obershagen – 1966, Erlangen) – pastor, teolog ewangelicki, publicysta. Studia odbywał w Tybindze i Getyndze. Od 1919 r. był profesorem w Rostocku, od 1925 r. w Erlangen. Głównymi obszarami jego działalności była dogmatyka, teologia św. Pawła i teologia Marcina Lutra. W okresie międzywojennym zasłynął z kontrowersyjnych poglądów na temat narodowego socjalizmu, za którym się opowiadał, oraz z postawy antysemitycznej.

W czasie I wojny światowej Althaus z przyczyn zdrowotnych nie mógł bezpośrednio uczestniczyć w działaniach wojennych. Ponieważ jednak nie był jeszcze księdzem i nie mógł zaciągnąć się do armii jako kapelan wojskowy, zgłosił się na ochotnika do pomocy medycznej w lazarecie. W listopadzie 1914 r. wyruszył wraz z armią na front wschodni do

Królestwa Polskiego. Początkowo pełnił służbę jako sanitariusz, potem zaś został ordynowany i przejął obowiązki kapelana wojskowego. W połowie sierpnia 1915 r. przybył do Łodzi, gdzie pozostał już do końca wojny.

Jako duchowny odgrywał niezwykle ważną rolę na polu wspierania niemieczyny w Łodzi. Wygłosił ponad sto kazań, które opublikował najpierw w lokalnej gazecie codziennej – „Deutsche Lodzer Zeitung” oraz tygodniku „Deutsche Post”, a następnie wydał w kilku tomach: m.in. *Der Tod ist verschlungen in den Sieg!* [Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo?, 1915], *Lodzer Kriegsbüchlein* [Łódzka książeczka wojenna, 1916], *Um Glauben und Vaterland* [Za wiarę i ojczyznę, 1917].

Tematyka kazań skierowanych do łodzian dotyczyła ludzkich słabości, miłości bliźniego, śmierci, cierpienia, ojczyzny oraz wojny. W wielu fragmentach autor odwołuje się do wydarzeń na froncie oraz sytuacji społeczno-politycznej Niemców w Łodzi. Był przekonany, iż Niemcy łódzcy powinni pozostać po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Niemcami, zachowując kulturę niemiecką i czystość języka niemieckiego.

W. Lohff, *Paul Althaus*, [w:] *Tendenzen der Theologie im 20. Jahrhundert. Eine Geschichte in Porträts*, hrsg. v. H.-J. Schultz, Stuttgart–Berlin–Freiburg 1966; P. Knitter, *Die Uroffenbarungslehre von Paul Althaus – Anknüpfungspunkt für den Nationalsozialismus? Eine Studie zum Verhältnis von Theologie und Ideologie*, „Evangelische Theologie” 1973, nr 2; K. Meier, *Der evangelische Kirchenkampf*, Bd. 1: *Der Kampf um die „Reichskirche“*, Halle 1976; H. Graß, *Paul Althaus*, [w:] *Theologische Realenzyklopädie*, hrsg. v. G. Krause, G. Müller, Bd. 2, Berlin–New York 1978; G. Denzler, *Volker Fabricius: Die Kirchen im Dritten Reich. Christen und Nazis Hand in Hand?*, Bd. 1: *Darstellung*, Frankfurt/Main 1984; R.P. Ericksen, *Theologen unter Hitler. Das Bündnis zwischen evangelischer Dogmatik und Nationalsozialismus*, München–Wien 1986; W. Mann, *Ordnungen der Allmacht. Paul Althaus der Jüngere über die Ordnungen*, Hannover 1987; K. Scholder, *Die Kirchen und das Dritte Reich*, Bd. 1: *Vorgeschichte und Zeit der Illusion 1918–1934*, München 2000; G. Besier, *Die Kirchen und das Dritte Reich*, Bd. 3: *Spaltungen und Abwehrkämpfe 1934–1937*, Berlin–München 2001; F. Lohmann, *Ein Gott – zwei Regimente. Überlegungen zur „Zwei-Reiche-Lehre“ Martin Luthers im Anschluss an die Debatte zwischen Paul Althaus und Johannes Heckel*, „Luther” 2003, nr 3; M. Kucner, *I wojna światowa w świetle badań literaturoznawczych: kazania pastora Paula Althausa z lat 1915–1917*, [w:] *Miedzy wielką historią a codziennością. Łódź i region łódzki w okresie I wojny światowej*, red. K. Radziszewska, P. Zawilski, Łódź 2011; G. Jasper, *Paul Althaus 1888–1966 Professor, Prediger und Patriot in seiner Zeit*, Göttingen 2013.

MK

Antek z Bałut – legendarny złodziej i łobuz bałucki, który przestrzegał zasad kodeksu dzielnicowego; ponoć miał warsztat szewski przy ul. Rybnej i witał się zwrotem: „Serwus – oberwus!”; synonim bałuciarza, czyli mieszkańca podłódzkich Bałut (stały się dzielnicą miasta dopiero w 1915 r.), uznawanych za miejsce niebezpieczne, słynące z rozbojów i kradzieży. Tego pseudonimu użył autor anonimowego zestawu kupletów, wydanych w Łodzi nakładem Adolfa Słomnickiego, prowadzącego księgarnię przy

ul. Piotrkowskiej 24. Słomnicki był propagatorem tego specyficznego rodzaju literatury – w latach 1908–1910 wydał w celach reklamowo-rozrywkowych kuplety różnych estradowo-ulicznych wykonawców; z tych lat pochodzi też z pewnością niedatowany zbiorek Antka z Bałut, wydany w serii jako trzeci. Wszystkie tomiki miały tę samą szatę graficzną i niewielki format, liczyły zaledwie po kilkanaście stroniczek na cieniutkim papierze – przekładało się to na ich niską cenę i ogólną dostępność. Zbiorek Antka z Bałut można było nabyć za 10 kopiejek. Zawiera on wierszowane teksty, przeznaczone do śpiewania pod popularne, powszechnie znane melodie. Jak wszystkie kuplety, przesyccone są rubasznym, a niekiedy wulgarnym humorem. Mają przeważnie charakter scenek rodzajowych, głównie z zabaw lumpenproletariatu, kończących się rozróbą, a niekiedy poważniejszymi konsekwencjami:

Ja mam gicę dziś spuchniętą,
Mańka cnotę znów zwichniętą.

Piosenki były zabarwione kolorytem lokalnym, ale niekoniecznie tylko łódzkim; bohaterami kupletów Antka z Bałut są również łobuzy i cwaniaki z warszawskiego Powiśla. Sam Antek natomiast był bohaterem także wielu innych kupletów w serii Słomnickiego, m.in. wymyślonych przez Bronisława Bronowskiego i zamieszczonych w *Tangu łódzkim* (nr 2 w serii). W pierwszej piosence dokonuje on autoprezentacji:

Jestem sobie Antek cwany,
W policyi meldowany,
Znany dobrze też w rataju,
Brałem kije, że o raj!

Pseudonimem Antek z Bałut posługiwali się poza tym różni autorzy tekstów humorystycznych i satyrycznych, często ulotnych i o wydźwięku społecznym (np. w „Śmiechu” 1912, nr 7).

Antek z Bałut, [brak tytułu], Księgarnia Adolfa Słomnickiego, Łódź [b.r.].
[Bronisław] Bronowski, *Tango łódzkie*, Księgarnia Adolfa Słomnickiego, Łódź [b.r.].

J. Jaworska, *Ruch wydawniczy w Łodzi w latach 1905–1910*, „Prace Polonistyczne” 1971, t. 27, s. 129; *Bałucki słownik*, Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, Łódź 2015, wersja online: <https://www.centrumdialogu.com/baluckislownik> (dostęp: 7.06.2022).

KB

Ararat – żydowski teatr rewiowo-kameralny utworzony w 1927 r. Jego siedziba znajdowała się w Łodzi przy Alei 1 Maja pod numerem 2. Twórcami teatru było kilku członków awangardowej grupy → Jung Idysz, zaś jego kierownikiem został → Mojżesz Broder-son. Był on pomysłodawcą nazwy „Ararat”, którą można potraktować jako swego rodzaju

skrót nazwy: *Artistischer revolutionärer teater* [Artystyczny teatr rewolucyjny]. Broderson jest również autorem hymnu śpiewanego przez zespół na scenie. Na przekór panującemu pesymizmowi wyrażał w nim nadzieję na odrodzenie sztuki żydowskiej. Wers „pozbawieni Arki Noego płyniemy w nadziei nowego Araratu” nawiązywał do góry Ararat, na szczycie której Noe znalazł ratunek przed falami potopu, rozpoczynając tym samym historię nowej ludzkości. Broderson podkreślał w programowym tekście *Der weg fun undzer teater* [Droga naszego teatru], że Ararat „przyszł na świat w epoce przedwczesnej starości i starczego osłabienia żydowskiego teatru”, deklarował, że ta nowa scena ma być „teatrem syntetycznym, obiektem, który wchłania wszystkie obszary sztuki”. Podejmując się utworzenia poetyckiej trybuny w języku jidysz, „w barwach i słowach”, chciał, aby była ona sceną prawdziwie żydowską, nie oderwaną od rzeczywistości i zawieszoną w socjalnej próżni, lecz mówiącą o najważniejszych sprawach żydowskiego życia.

Pierwsza premiera pt. *Glat koszer* [Bardzo koszerne] miała miejsce 25 października 1927 r. w Białej Sali hotelu Adolfa Manteuffla przy ul. Zachodniej 43. Materiał składał się z zainscenizowanych motywów ludowych, skeczy, monologów, piosenek. Zaprezentowano nowatorskie adaptacje klasyków teatru jidysz, utwory współczesne oraz tekst satyryczny autorstwa Brodersona *Opfal* [Śmieci], który w polskiej wersji językowej został nazwany *Zaulki Łodzi*. Całość programu przygotował Mojżesz Broderson, muzykę skomponował Henryk Jabłon. Kostiumy zaprojektował R. Rosenfeld, a szcikiem ich kierował Leo Kenig, znany krawiec teatralny. Dina Matus oraz Szlomo Blum byli autorami dekoracji, a I. Jerozolimski nadzorował oświetlenie. Przedstawienia uświetniali aktorzy komedii Szymon Dżigan i Izrael Schumacher. Numery taneczne wykonywała żona Brodersona, Szejne Miriam. Orkiestra pod dyktando Dawida Bajgelmana wykonywała utwory wybitnego kompozytora Henocha Kona. Reżyserem spektakli był Mojżesz Puławer. Mojżesz Kasman (pseudonim sceniczny Kazanower), aktor dramatyczny, był jednym z pierwszych konferansjerów w Araracie.



Ararat, firmowa karta pocztowa

Drugi program nosił tytuł *Gut-morgen koeze!* [Dzień dobry, kózko!] zawierał mniej tekstów klasycznych, więcej współczesnych. W trzecim programie *Nisim min haszomajim* [Cuda z niebios] znalazł się tekst satyryczny Brodersona *Di alte sztot* [Stare miasto] wykiwający elity miasta, oraz piosenki → Icchaka Kacenelsona. Kolejne programy wystawiane w 1928 r. to *Salem-Alejkum*; *Jidisze techterlech* [Żydowskie dziewczęta]; *Mesziech gejt* [Mesjasz idzie!], *Alc tanct* [Wszystko tańczy] oraz *Latkes* [Placki kartoflane] z okazji święta Chanuka.

Od 1931 r. zespół wyjeżdżał na tournée. W Warszawie w 1931 r. grał przedstawienia w Skala-Teater, m.in. program *M'lacht fun der welt!* [Kpijmy sobie z tego świata], w którym znalazł się satyryczny tekst z życia Łodzi *A tog ojfn Najem Mark* [Dzień na Nowym Rynku]. W sezonie 1934–1935 artyści z Araratu grali w Warszawie w teatrze Nowości. W 1935 r. teatr odbył tournée w różnych krajach europejskich. Ararat kontynuował działalność do wybuchu II wojny światowej.

M'lacht fun der welt [Śmiejmy się z tego świata] – zbiór utworów komediowych, piosenek, skeczy Araratu granych przed 1939 r. w Warszawie: 1258. Żydowski Instytut Historyczny, mf. 833.

I. Dankin, *Di premiere fun Ararat* [Premiera Araratu], „Najer Folksblat” 1927, nr z 28 X; Tenże, *Ararat* [Ararat], „Najer Folksblat” 1928, nr z 30 I; Ch.L. Fuks, *Sichere trit. Dos drite „Ararat” program* [Pewnym krokiem. Trzeci program Araratu], „Łodzer Weker” 1928, nr z 30 I; I Dankin, *Nisim min haszomajim* [Cuda z niebios], „Najer Folksblat” 1928, nr z 30 XII.

Łódzkie sceny żydowskie. Studia i materiały, red. M. Leyko, Łódź 2000; M. Pulaver, *Ararat*, Tel Awiw 1972 [publikacja zawiera obszerne cytaty z wypowiedzi Brodersona, dotyczących Araratu publikacji prasowych i recenzji, a także plakaty teatralne z programem przedstawień]; G. Rozier, *Mojżesz Broderson. Od Jung Idysz do Araratu*, przeł. J. Ritt, Łódź [2008]; D. Rotman, *The yiddish stage as a temporary home. Dzigán and Shumacher's theater (1927–1980)*, Berlin–Boston–Jerusalem 2021.

KR

Auerbach Berysz (1898, Płock – 1941, Warszawa) – prozaik, poeta, felietonista piszący w języku hebrajskim i w jidysz.

Ukończył szkoły religijne, ale dzięki samokształceniu uzyskał eksternistycznie świadectwo maturalne. W latach 1909–1922 mieszkał w Łodzi, gdzie pracował w redakcji dziennika „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), prowadząc stały kącik z felietonami. Należał do kręgu literatów skupionych wokół → Icchaka Kacenelsona. Pisał krótkie opowiadania w formie felietonów. Tematem jego tekstów były żydowskie legendy ludowe i opowiadania chasydzkie, które na nowo interpretował i popularyzował. Od 1922 r. mieszkał w Warszawie, współpracując z dziennikiem „Hajnt”. Zmarł w getcie warszawskim.

Debiutował w tygodniku „Hacefira”. W 1919 r. w Łodzi opublikował opowiadanie *Haraw Perelmutter in die marchakim* [Rabin Perelmutter w dalekich krajach]. Inne jego książki to opowiadania dla dzieci *Dos ferblondzente Chawele* [Zabłąkana Ewcia]

(Warszawa 1920), *Majselech fun amol, di jidisze geschichte un legendes* [Opowieście z przeszłości, żydowskie historie i legendy] (Warszawa 1920) oraz w języku hebrajskim *Hadasim. Sipurim weagadot lejeladim welibnei haneurim* [Mitry. Opowiadania i bajki dla dzieci i młodzieży]. W 1936 r. opublikował tomik wierszy i ballad *Jom Kipur*. Jego teksty ukazywały się również w żydowskich literackich czasopismach za granicą.

Z. Rejzen, *Leksykon fun jidiszer literatur, prese un filologie*, Wilno 1929, t. 1.

A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; <https://new.getto.pl/pl/Wydarzenia/Zmarli-byli-dziennikarz-i-literat.-Wspolpracowal-w-wielu-pismach-zydowskich-znany-w-sferach-ku> (dostęp: 7.06.2022); <http://yleksikon.blogspot.com/2014/05/berish-dov-oyerbakh-auerbach.html>

EW

Bałuty. Powieść o przedmieściu (*Balut. A roman fun a forsztot*) – powieść → **Izraela Rabona**. Oryginał w języku jidysz opatrzone adnotacją „tom pierwszy”. Powieść wydana została w 1934 r. przez S. Goldfarba w Warszawie przy wsparciu Funduszu Literackiego przy → Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich. Wydrukowana została w drukarni „Pośpiech” w Warszawie. Rabon zaczął ją pisać około 1930 r. Początek pt. *Szabes nochmitog* [Sobotnie popołudnie] ukazał się w „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) 6 października 1931 r. Drugi tom powieści nie ukazał się i brak jest informacji, czy kiedykolwiek został napisany. Fragment tekstu pt. *Śmierć wyrobniczy* w tłumaczeniu Heleny Neuman opublikowano w 1936 r. w → specjalnym 40 numerze „Naszej Opinii”, poświęconym Łodzi. Inny fragment pt. *Bal* w tłumaczeniu Natalii Krynickiej ukazał się w 1999 r. w czasopiśmie „Midrasz”. Pełne wydanie powieści w języku polskim w tłumaczeniu Natalii Krynickiej i Izabeli Olejnik opublikowało Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego w 2016 r. Natomiast w 2006 r. ukazało się w Paryżu francuskie tłumaczenie *Bałut* autorstwa Rachel Ertel.

Powieść składa się z pięciu rozdziałów. Akcja rozgrywa się na krótko przed I wojną światową na Bałutach będących wówczas przedmieściem Łodzi. Głównym bohaterem jest Josl, dziecko w wieku siedmiu-ośmiu lat. Jest on uczestnikiem wszystkich rozgrywających się scen. Obok niego, w różnych sytuacjach pojawiają się takie postacie, jak jego młodsza siostra Mirele, reb Elie i jego żona, Herszl Buczik ze swoimi sześcioma kochankami, kataryniarz Note, który zaprzyjaźnia się z Joslem, „Chana szolem-alejchem”, ślepy Szlojme, publiczny pisarz, młodociany rzezimieszek Jankl „Rzykant” oraz wielu innych. Tworzą oni galerię osobliwych typów dobrze znanych autorowi, mieszkańcowi ulicy Pieprzowej (ob. Hersza Berlińskiego) na Bałutach. Swe codzienne obserwacje przeniósł autor na karty powieści. Pierwszy rozdział przedstawia sobotnią zabawę na placu o nazwie Grabinka, gdzie bałuccy młodzieńcy bawią się ze swymi dziewczynami. Jest wśród nich alfons Herszl Buczik, „półnagi i mokry jak żaba od upału, wódki i gadania”. Jego olbrzymie „cielsko wygląda jak wieloryb, którego morze wyrzuciło na brzeg podczas sztormu”. Wokół siedzi jego sześć kochanek, które śpiewają, a jedna z nich tańczy nago dziki erotyczny taniec, w trakcie którego Buczik gryzie dziewczynę w łydkę. W pobliżu znajduje się rzeźnia, z której słychać wycie setki psów przeznaczonych na rzeź. Po awanturze z hylem, ten wypuszcza wściekłe, zmaltretowane, głodne psy, które rzucają się na tłum, a chuligani broniąc się wbijają w psy noże, wyrrywają im języki i duszą je. Rabon opisuje szczegółowo konwulsje konającego psa. Takich scen okrucieństwa i potworności jest w powieści więcej. W drugim rozdziale Josl dowiaduje się, że nie żyje jego mama. W tej napełnionej emocjami sytuacji pojawia się groteska. Gdy Josl stoi wraz z siostrą przy przykrytych prześcieradłem zwłokach mamy mysz wchodzi zmarłej na twarz, wchodzi w jej włosy, targa je, wyrwuje i zlizuje ślinę z ust zmarłej kobiety. Relacje ludzi i zwierząt są istotne także w kolejnych rozdziałach. U Mirele, siostry Josla zwycięża uczucie litości, gdy ratuje kaczkę przed zarżnięciem, ale wówczas dzieci zostają bez mięsa na szabat. W rozdziale *Dziecko* jaskółki na strychu pozbawione zostają gniazda, które umościły sobie w kołysce, ponieważ jest ona potrzebna dziecku. Akcja powieści urywa się, gdy Josl, sprzedający bajgle, aby po śmierci rodziców utrzymać siebie i siostrę, zostaje złapany przez rosyjskiego policjanta, pobity i wrzucony do zatęchłej celi. Nie wiadomo jak potoczą się jego

dalsze losy. Zakończenie powieści pozostaje otwarte. Życie chłopca toczy się na Bałutach, gdzie mieszka półświatek i biedota. Autor pokazał bez upiększeń zło, okrucieństwo, sadyzm i zezwierzęcenie. W powieści znajdujemy zarówno tragizm, jak i komizm, groteskę i farsę. Taką literacką wizję Bałut skrytykował współczesny Rabonowi poeta → Symcha Bunim Szajewicz. Jego zdaniem Rabon nie „próbuje zgłębić tego słynnego przedmieścia, nie widzi jego nędzy i cierpienia, jego życia i walki”, tylko instynktownie wyczuwa, „gdzie upija się siłacz i sadysta alfons Buczik i gdzie wyprawia swoje dzikie wybryki zdemoralizowany chłopiec Jankele Ryzykant”. Czytelnik nieznający Bałut ma prawo wywnioskować z książki, że zamieszkane były wyłącznie przez ludzi z półświatka i lumpenproletariat. Niektóre fragmenty Szajewicz ocenia jednak pozytywnie. Do autentycznych, mocnych obrazów należą: scena z pojawieniem się elektryczności na Bałutach, powódź na przedmieściu czy scena ze ślepym paralitykiem z psem. Natomiast Icchak Goldkorn w swych łódzkich wspomnieniach określił powieść jako „znaczący postęp w literackim rozwoju pisarza oraz barwny ornament w żydowskiej prozie”. Według Goldkorna, Rabon jest „plastykiem o ostrym spojrzeniu, który malował i rzeźbił obrazy o ostrych konturach, głębokich scenach charakterystycznych dla lokalnego środowiska”. Nazwał Rabona „trubadurem Bałut”.

Balut. Roman fun a forsztot, Warszawa 1934, dostęp online w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/ba-lwt-ro-ma-n-pwn-a-po-rsto-t-bd-1,OTgwNjJyNDU/163/#index>;

Śmierć wyrobniczy, przeł. H. Neuman, „Nasza Opinia” 1936, nr 40, s. 15;

Bałuty. Powieść z przedmieścia, przeł. N. Krynicka, „Midrasz” 1999, nr 12, s. 22–23;

Bałuty. Powieść o przedmieściu, przeł. N. Krynicka, I. Olejnik, red. K. Radziszewska, N. Krynicka, Łódź 2016.

M. Grosman, *Balut fun Izrael Rabon*, „Literarisze Bleter” 1934, nr 48, 30 XI, s. 804–805; S. Szajewicz, *Notatki czytelnika*, przeł. z jidysz N. Krynicka, [w:] I. Rabon, *Bałuty. Powieść o przedmieściu*, Łódź 2016, s. 117–120 [oryginał w: „Wochnszriftn” 1935, nr 3, s. 14–15].

I. Goldkorn, *Lodzer portretn: umgekumene jidysze szrajber un tipn*, Tel Awiw 1963, s. 48; I. Janasowicz, *Izrael Rabon: szkic do portretu* [1987], tłum. N. Krynicka, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; Ch. Shmeruk, *Izrael Rabons „Balut”*, „Di Goldene Kejt” 1991, nr 132; I. Olejnik, *Izrael Rabon cudowne dziecko żydowskiej Łodzi*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2013, nr 4 (22); K. Woźniak, *Powieść o Bałutach i jej autor Izrael Rabon*, „Kronika Miasta Łodzi” 2015, nr 1–2; I. Olejnik, *Jisroel Rabon. Życie i twórczość*, [w:] I. Rabon, *Bałuty. Powieść o przedmieściu*, Łódź 2016.

KR

Banek Sigismund (1896, Synogać – 1945, okolice Poznania) – nauczyciel, pisarz. Urodził się na Kujawach w miejscowości Synogać, a lata młodości spędził w Sompolnie, gdzie ukończył szkołę podstawową. Był absolwentem niemieckiego Seminarium Nauczycielskiego w Łodzi. W latach 1919–1920 uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Od 1930 r. zaangażował się w działalność Lodzer Deutsches Schul- und Bildungsverein (LDSBV) [Niemiecki Związek Szkolny i Oświatowy w Łodzi], organizował pracę kół młodzieżowych, wieczory autorskie i spotkania muzyczne. Oprócz pracy nauczyciela, Ba-

nek zajmował się bibliotekarstwem, działalnością społeczną i polityczną. Od 1939 r. pracował jako kierownik biblioteki miejskiej w Łodzi. Jego twórczość literacką publikowały miejscowe gazety niemieckojęzyczne i kalendarze. W 1944 r. wstąpił do Wehrmachtu. Zginął najprawdopodobniej w okolicach Poznania na polu walki.

W 1939 r. ukazał się tom zbiorowy utworów Banka *Werk und Wehr* [Praca i odpór], zaś w 1940 r. opublikowano w Berlinie cykl jego wierszy *Aufbruch und Heimkehr* [Wymarsz i powrót do domu]. Teksty Banka przedrukowano również w tomie *Rufer des Ostens* [Wołający ze wschodu] oraz w zbiorze *Du stehst in grosser Schar* [Stoisz w wielkiej gromadzie]. Jego początkowa twórczość była poświęcona tematom religijnym, natomiast w latach 30. zaznaczyło się w niej zaangażowanie polityczne autora. Tworzy głównie w nurcie tzw. → Heimatliteratur. Jego utwory miały za zadanie wzmacniać ducha niemieckości wśród lokalnych Niemców, dlatego często posługiwał się w nich różnymi motywami, aby pokazać nierozzerwalny związek Niemców ze stronami rodzinnymi (Heimat) oraz niemiecką ojczyzną (Vaterland).

S. Banek, *Werk und Wehr*, Poznań 1939.

S. Banek, *Aufbruch und Heimkehr*, Berlin 1940.

H. Kindermann, *Du stehst in grosser Schar*, Wrocław 1939.

H. Müller, *Rufer des Ostens*, Poznań 1941.

A. Kargel, *Letztes Zusammensein mit Sigismund Banek*, „Weg und Ziel” 1954, nr 3, s. 6; E. Nippe, *Sigismund Banek. Ein ganzes Leben für den Dienst am Volk*, [w:] *Der Deutsche Schul- und Bildungsverein zu Lodz. Erinnerungsschrift zum 50. Jahrestag seiner Gründung*, hrsg. v. H. Markgraf, F. Weigelt, Weinheim 1957, s. 47–50; *Lodz in der deutschsprachigen Literatur. Eine Anthologie*, Hrsg. K.A. Kuczyński, E. Mehnert, B. Ratecka, Łódź 2005; R. Kornacker, *Unsere mittelpolnischen Heimatgebiete im Lichte ihrer Persönlichkeiten*, „Jahrbuch Weichsel-Warthe” 2006, nr 52; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK



Zygmunt Bartkiewicz

Bartkiewicz Zygmunt (1867, Pabianice – 1944, Warszawa) – pisarz, dziennikarz i felietonista. Był synem ceniowego pabianickiego lekarza, Stanisława Bartkiewicza, który kontynuował praktykę po przeniesieniu do Łodzi. Zygmunt Bartkiewicz uczęszczał do łódzkiego gimnazjum, skąd go wydalono za używanie języka polskiego. Naukę kontynuował w Warszawie, a następnie studiował malarstwo w Monachium i Paryżu.

Po powrocie do Łodzi od 1895 r. przy ulicy Benedykta 1 (ob. 6 Sierpnia) Bartkiewicz prowadził Salon Artystyczny; wspierał młodych artystów, sam próbował sił w malarstwie, a także zajmował się propagowaniem sztuki,

sprawdając dzieła uznanych twórców. Od 1899 r. salon działał przy ulicy Zawadzkiej 3 (ob. Próchnika). Salon Artystyczny Bartkiewicza miał swoją letnią filię w Helenowie. Inicjatywa nie cieszyła się uznaniem łodzian, co doprowadziło do zamknięcia salonu i opuszczenia przez Bartkiewicza Łodzi.

W 1897 r. ożenił się z młodziutką Mieczysławą Trapszówną (późniejszą znakomitą aktorką Mieczysławą Ćwiklińską). Małżeństwo zakończyło się zaledwie po dwóch latach – w 1899 r. Aktorka wspominała, że Bartkiewicz wyżej niż życie rodzinne cenił żywot młodopolskiego cygana: chętnie spędzał czas z przyjaciółmi, dyskutując do późnej nocy, często wyjeżdżał na polowania. Antoni Fertner pisał „Ze sposobu bycia osobowość donki szota i donzuana. Człowiek, który zadziwiał ówczesną Łódź swoją fantazją i zaczepnością. Zasłynął również jako zażarty pojedynekowicz”.

Około 1907 r. osiadł w Brwinowie, w dworku zwanym „Zagroda” lub „Bartkiewiczówką”. W 1912 r. ożenił się z Heleną Eugenią Glanc (Glanz), łódzką malarką, córką wydawcy i właściciela oficyny drukarskiej Józefa Glanza. Małżonkowie prowadzili ożywione życie towarzyskie, zapraszając do Brwinowa osobistości ze świata kultury i sztuki. W 1935 r. Bartkiewicz otrzymał złoty Wawrzyn Akademicki, przyznawany przez istniejącą wówczas Polską Akademię Literatury.

Już w okresie studiów Bartkiewicz zaczął pisać reportaże i felietony do gazet warszawskich. Po powrocie do kraju współpracował także z łódzkimi gazetami: „Rozwojem” oraz „Gońcem Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Pierwsze teksty publicystyczne drukowane na łamach tych łódzkich dzienników zawierały krytyczne spojrzenie na środowisko miejscowych fabrykantów, a nieżyczliwe uwagi pod adresem miejscowej śmietanki towarzyskiej miały zaowocować licznymi pojedynekami honorowymi. W 1907 r. Bartkiewicz wydał pierwszy zbiór opowiadań *Słabe serca*, entuzjastycznie przyjęty przez krytyków. W tym samym roku napisał → *Złe miasto. Obrazy z 1907 roku*, opublikowane w odcinkach w czasopiśmie „Świat” (nr 48–51), a następnie wydane osobno w 1911 r. Był to zbiór reportaży sugestywnie pokazujący anarchię, która zapanowała w Łodzi w końcowym okresie rewolucyjnych wydarzeń z lat 1905–1907.

Tematy łódzkie powracały także w twórczości nowelistycznej Bartkiewicza. Obraz Łodzi w utworze *W roboczy dzień* (z tomu *Pierwszy grzech*, 1913) zdaje się korespondować z wizją miasta w Reymontowskiej powieści (nowela zaczyna się od zdania podobnego do tego, które otwierało *Ziemię obiecaną*: „Gdy o świtanie zbudziła się Łódź [...]”) – fabryka Feintucha (fabrykant jest chory, podobnie jak Bucholc z *Ziemi obiecanej*) jest złowrogim wytworem człowieka, a za jej murami rozciąga się królestwo natury. Podążający do pracy robotnicy jeszcze nie do końca uświadamiają sobie konieczność buntu, ale jest już w nich świadomość niesprawiedliwości losu i niezgoda na nią: „ciągną ludzie, jakby na pogrzeb, leniwie i smutno, i drażni ich radość, i drażni ich sytość, a wróg każdy człowiek, co śpi”. Katalizatorem wpływającym na budzenie świadomości robotników byli partyjni agitatorzy – nowela *Na wiecu* (ten i następne przywołane utwory z tomu *Psie dusze. Nowele*, 1910) pokazuje ten mechanizm. Scena teatralna staje się miejscem „występu” agitatora, który ekspresyjnie przemawia do zgromadzonych. Wybór miejsca wiecu wydaje się nieprzypadkowy – teatr nie jest „typowym” miejscem spotkań robotników, może Bartkiewi-

czowi chodziło o pokazanie swego rodzaju „przedstawienia”, które „daje” agitator. Robotnicy kwestionują jego słowa („Co tu mówić o śmierci, kiedy straszniejsza troska o życie”). Pisarz zestawił wizję tragedii tysięcy zlokalizowanych robotników i matki, która powtarza „dziecko mi zmarło”, walka o dobro ogółu robotników i dramat jednostki tworzą w tym tekście wymowne zestawienie.

Tytułowy bohater utworu *Starszy pan* to typowy „wysadzony z siodła”, który próbuje znaleźć dla siebie miejsce w przemysłowym mieście. Umiejętności, jakie zdobył w dawnym życiu, okazują się nieprzydatne w Łodzi, mieście, w którym „mur siwy, co zamknął przestrzenie, gdzie zuchwałe kominy zdają się wszystkim mocom ducha, szlachetnym porzywom, twórczym wysiłkom uragać”.

Na torze wyścigów konnych w Ksawerowie spotykają się niemieccy fabrykanci z Łodzi (*Na łódzkim torze*). Bartkiewicz pokazuje ich w bardzo niekorzystnym świetle – są dumni, wyniośli, pyszni. Przewagę nad ogółem dają im, w ich odczuciu, pieniądze, dlatego tak dobrze czują się w przemysłowym mieście („To posiadanie, tu jednak, sprawia takie wrażenia, jakby stanowiło jedyną godność człowieka, było jego prawem jedynym do wynoszenia siebie, nad tych wszystkich, którzy nie mieli szczęścia do handlu i... ognia”).

Bartkiewicz opublikował jeszcze zbiory opowiadań *Krwia i atramentem* (1918), *Wyzwolenie* (1925) oraz powieści *Historia jednego podwórza* (1922). Jego twórczość pozostaje pod wpływem naturalizmu, przedstawiając często życie biedoty wielkich miast; widać w niej też przywiązanie do dawnej tradycji szlacheckiej (*Historia jednego podwórza*).

W 1989 r. Zygmunt Bartkiewicz został patronem nowo wytyczonej łódzkiej ulicy na osiedlu Romanów.

Wiele publikacji Z. Bartkiewicza jest dostępnych w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=public:1,creator:%22Bartkiewicz,_Zygmunt_\(1867--1944\)%22](https://polona.pl/search/?filters=public:1,creator:%22Bartkiewicz,_Zygmunt_(1867--1944)%22)

A. Fertner, *Podróże komiczne*, Kraków 1960, s. 193; Zygmunt Bartkiewicz, [hasło w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, oprac. Z. Szwejkowski, J. Maciejewski, W. Albrecht-Szymanowska, t. 13, Warszawa 1970, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80297/edition/61253/content>; K. Paszkowski, *Spotkania z Reymontem i Bartkiewiczem*, „Odgłosy” 1974, nr 35, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69696/edition/66646/content>; J. Nowkowski, *Proza Z. Bartkiewicza, J. Germana, A.A. Konara. Tradycja – dekadencja – przygoda*, Rzeszów 1976; Ł. Grzejszczak, *Kolonia Apellesowa „przed wielkim jutrem”. Z dziejów plastyki łódzkiej w latach 1890–1918*, „Kronika Miasta Łodzi” 2006, nr 2.

KK

Baruchin Eli, Eliasz (1901, Łódź –1942, Warszawa) – dziennikarz, wydawca, poeta, krytyk literacki. Urodził się w zamożnej rodzinie. Po ukończeniu gimnazjum żydowskiego w Łodzi rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego, których nie ukończył. Wrócił do Łodzi i od 1925 r. pracował jako wydawca popołudniówki „Ekstrablat”. Od 1929 r. do wybuchu wojny był redaktorem poczytnego tygodnika dla przedsiębiorców „Ilustrirter Pojliszer Manczester”. Oprócz spraw gospodarczych

w tygodniku omawiane były aktualne zagadnienia z życia kulturalnego miasta. Po wybuchu wojny opuścił Łódź. Zmarł w getcie warszawskim.

Pisywał do gazet łódzkich: „Łódzki Folksblat” i „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz warszawskich: „Hajnt”, „Ekspres” i „Literarisze Bleter”, jak również wydawanego w Rydze „Jidisze Bilder”. Był stałym korespondentem „Naszego Przeglądu”, gdzie umieszczał teksty o gospodarce i kulturze Łodzi, w rubryce „Łódź – polski Manchester”. Był także redaktorem → specjalnego wydania „Naszego Przeglądu” poświęconego Łodzi (nr 34, 11 II 1934). W almanachach (rocznikach) „Naszego Przeglądu” zamieszczone jego teksty o Łodzi, m.in. *Łódź w literaturze i literatura w Łodzi*, będący omówieniem książki Ludwika Stolarewicza *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia* (1938), a także tekst *Łódź eksportuje manufakturę i artystów* (1939).

W 1919 r. opublikował debiutanckie wiersze w „Der Jidiszer Żurnalst” wydawanym w Łodzi przez → Związek Żydowskich Literatów i Dziennikarzy. W tym samym roku jego wiersze ukazały się w tomie *In der sztil* [W ciszy], zbiorowej publikacji młodych łódzkich twórców, m.in. → Fajwela Garfinkla. W 1922 r. razem z → Aaronem Alperinem, → Pinkasem Goldharem, Mojżeszem Helmanem i → Mojżeszem Nelkenem opublikował numer czasopisma → „Tojz Rojt” [Czerwony Tuz] (Łódź, kwiecień 1922). W 1923 r. wydał tomik wierszy *Sztot-gebratz* [Głośne miasto]. Pisał pod wpływem modernistów rosyjskich. W latach 20. uczestniczył w organizowanych w łódzkich salach teatralnych spotkaniach młodych poetów żydowskich, na których recytował swoje utwory. Pisał w jidysz i po polsku. W żydowskim polskojęzycznym czasopiśmie dla kobiet „Ewa” (1931, nr 35) opublikował wspomnienie o → Dawidzie Fryszmanie.

Pisma, z którymi współpracował E. Baruchin dostępne są w wersji online: „Ilustrirte Pojliszer Manchester” na platformie Centralnej Biblioteki Judaistycznej, <https://cbj.jhi.pl/collections/804111> (dostęp: 7.06.2022); „Nasz Przegląd” w bibliotece cyfrowej Polona, https://polona.pl/search/?query=%22Nasz_Przegl%C4%85d%22&filters=public:1

Dawid Fryszman z okazji 9-tej rocznicy śmierci, „Ewa” 1931 nr 35, s. 3, <https://polona.pl/item/ewa-pismo-tygodniowe-r-4-nr-35-6-wrzesnia-1931-184,MTQ3NjM4NDU/2/#info:metadata>

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t 1, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1956; <http://yleksikon.blogspot.com/2014/11/eli-barukhin.html>

EW

Bawełna – powieść → **Wincentego Kosiakiewicza** z 1894 r., zaliczana obok → *Wśród kąkolu* → Walerii Marrené-Morzkowskiej do przedreymontowskich powieści o Łodzi. → Władysław Stanisław Reymont znał powieść Kosiakiewicza i oceniał ją negatywnie.

Bawełna to historią blisko dziesięciu lat życia Juliana Rumińskiego, arystokraty, absolwenta politechniki w Karlsruhe. Po zdobyciu tytułu doktora chemii, mężczyzna wrócił do kraju, gdzie w ciągu kilku lat wystawnego życia stracił cały, odziedziczony po ojcu, majątek. Zrujnowany Rumiński postanowił odświeżyć wiedzę chemiczną i poszukać pracy. Spotkany przypadkowo dawny znajomy, Kański, pracujący jako chemik w jednej

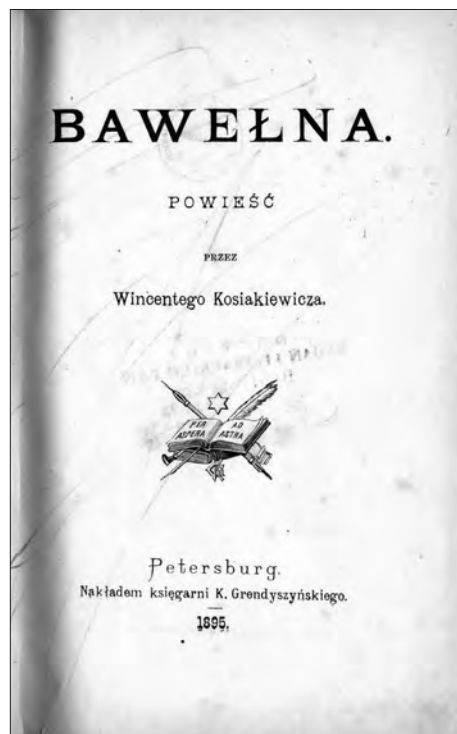
z łódzkich fabryk, zobowiązał się wyszukać posadę dla Rumińskiego. Kilka dni później Julian przyjechał do Łodzi, gdzie, do spółki z Steinem, założył fabrykę wyrabiającą barwniki do tkanin. Historia tego przedsięwzięcia staje się osią konstrukcyjną powieści, fabułę dominuje jednak silnie zarysowany wątek miłosny, a także dzieje pewnego moralnego konfliktu (spalić fabrykę, by przetrwać, czy nie spalić). Rumiński zostaje oczyszczony z zarzutów o spalenie własnej fabryki (dokonał tego jego wspólnik), a jego uczciwość została nagrodzona przez Krotmana, najbogatszego łódzkiego fabrykanta, który pomaga mu finansowo. Dzięki jego wsparciu Rumiński i Kański założyli własną fabrykę.

Powieść Wincentego Kosiakiewicza ma wyraźnie zachwiane proporcje pomiędzy tematem powieści (sygnalizowanym w tytule) a wątkami pobocznymi (romansowymi), które stają się dominantą *Bawełny*. W założeniu autora powieść miała przedstawiać miasto przemysłowe, ale jak słusznie zauważyli współcześni Kosiakiewiczowi krytycy, samego miasta w *Bawełnie* jest niewiele.

Dużą wartością powieści Kosiakiewicza jest językowe zaznaczenie specyfiki Łodzi – pojawiają się takie określenia jak „złodzenie” (tak Rumiński nazywał zmiany, jakie zachodziły w nim w trakcie pobytu w włókienniczej metropolii; określenie to sugerowało również całkowite oddanie się pracy) i „zbawełniałe” miasto.

Kreacja głównego bohatera ściągnęła na pisarza liczne zarzuty krytyków, którzy oskarżali Kosiakiewicza o brak konsekwencji w tworzeniu postaci, słabe umotywowanie jej przemiany oraz nadmierną łatwość, z jaką eks-szlachcic odnajduje się w Łodzi i w świecie interesów.

Na przeciwnym biegunie sytuuje się Stein, będący wzorem typowego łodzermenscha. Część krytyków twierdziła, że cała „łódzkość” powieści Kosiakiewicza ograniczyła się do wprowadzenia właśnie owej postaci. Stein kumuluje w sobie wszystkie negatywne cechy, jest wzorcowym typem „niewyraźnego”, któremu tyle miejsca poświęcił autor *Bawełny*. Podwaliny jego majątku stanowił kapitał zdobyty nielegalnie na ustawionym bankructwie. Był on wytrawnym uczestnikiem toczącego się w Łodzi nieustannie wyścigu po miliony. Pomnożenie majątku stało się dla niego sensem i celem życia, w odróżnieniu od Rumińskiego i Kańskiego, do których – wraz z miłością – przyszło opamiętanie, Stein nawet uczucie traktował w kategoriach handlowych.



Wincenty Kosiakiewicz, *Bawełna*, strona tytułowa

Najciekawszą postacią spośród bohaterów *Bawełny* jest młodsza siostra Rumińskiego, Paulinka, której pojawienie pozwoliło na wprowadzenie wątku miłosnego, komplikującego proste, „zbawelniałe” życie bohaterów.

Interującym zabiegiem było wprowadzenie do powieści małżeństwa Jasińskich. Pozwoliło to pisarzowi na ukazanie dwóch środowisk: oprócz miejskiego, w którym toczy się przeważająca część powieściowej akcji, także środowiska wiejskiego.

Kosiakiewicz, wysoko ceniony autor powieści osadzonych w realiach małych miasteczek, tylko w niewielkim stopniu zadbał o to, by na kartach *Bawełny* podkreślić wyjątkowość Łodzi. Jedynie z subtelnych sygnałów można próbować odtworzyć wizerunek miasta. Najbardziej czytelnym znakiem, wskazującym na miejsce akcji, jest umieszczenie nazw topograficznych. Kosiakiewicz wskazuje kilka najważniejszych ulic, lakonicznie je charakteryzując. Najczęściej pojawia się ulica Piotrkowska i Pasaż Meyera, poza tym: Zawadzka, Promenada i Zachodnia.

Autor *Bawełny* często sięgał po personifikację. Łódzkie fabryki porównał do kobiet: te należące do największych przemysłowców były jak „wielkie panie”, wzywające swoje sługi (robotników) dźwiękiem świstawek; mniejsze (do tego grona zaliczył fabrykę Steina i Rumińskiego) przywodziły na myśl skromne gospodynie, używające zwykłego dzwonka.

Najciekawiej Kosiakiewicz upersonifikował bawełnę, widząc w niej kobietę o wielu twarzach. Dla Łodzi bawełna była przede wszystkim demiurgiem, tworzącym miasto od podstaw. To dzięki niej w miejscu pól powstały fabryki, a miasto z każdym rokiem rosło i piękniało. Bawełna była dobrą, choć wymagającą władczynią, która hojnie nagradzała i troskliwie dbała o swój dwór, złożony z gotowych do pracy robotników i fabrykantów. Dla niektórych z nich była czułą matką, zapewniającą – jak Rumińskiemu – „dobrobyt i spokój o przyszłość”, innych przytuliła, by obdarzyć milionami. Niczym kokietka nęciła wielbicieli, by później kaprysić i dokuczać im. Jej gniew i dąsy doprowadzały do ruiny właścicieli potężnych fortun. W Łodzi traktowano bawełnę jak najpiękniejszą kochankę – „wydzierano ją sobie, walczone o nią, zazdrozczono jej sobie”. Jednak nawet ta wszechpotężna pani musiała ulec potędze kryzysu – zmory, która dusiła ją i trzebiła jej dwór, pozbawiając pracy robotników i majstrów.

Pisarz podzielił łódzki czas na okresy prosperity i przemysłowego zastoju. Gdy następował „czas błogosławiony”, całe miasto pracowało i bogaciło się. Wszyscy byli wciągnięci w wir nieustannej, wytężonej pracy. Mieszkańcy miasta wiedzieli, że każdy interes, rozpoczęty w odpowiednim czasie (nawet z niewielkim kapitałem), przyniesie krociowe zyski, a żaden czas nie był na to bardziej odpowiedni niż ten, gdy do Łodzi zawitała koniunktura.

Także impas, dotyczący przemysł włókienniczy, dało się odczuć w całym mieście. Nad Łodzią panowała wtedy głucha cisza, niespotykana w miejscu, które na co dzień przepełniał turkot pracujących warsztatów. Widocznym efektem kryzysu był także, nasilający się z każdym dniem, brak zaufania i ostrożność w interesach. Kryzys powodował liczne bankructwa i pożary, które często były ostatnią deską ratunku dla stojących na skraju nędzy.

Pożar asekurowanej fabryki Rumińskiego i Steina stanowi punkt kulminacyjny „przemysłowego” wątku powieści.

Zdaniem Kosiakiewicza owa typowo po łódzku pojmowana moralność była jedną z cech współtworzących obraz przemysłowego miasta. Dla ludzi, którzy mieszkali w Łodzi, jedynym celem było zdobycie lub pomnożenie majątku, aby dokonać tego w krótkim czasie często naginano lub łamano prawo. Kosiakiewicz nie podaje definicji „łódzkiej moralności”, ale jest to moralność handlowa, moralność interesu; odmienna od etyki dżentelmenów, która w świecie brutalnego kapitalizmu ogranicza rozwój. Specyficzne łódzkie typy Kosiakiewicz nazwał „niewyraźnymi”, choć kilkakrotnie posłużył się też określeniem „Łodźmensch”. Pisarz charakteryzował taką osobę: jego nazwisko i język, jakim się posługiwał nic o nim nie mówiły, po prostu był „miejscowy”; swe poglądy „niewyraźny” dostosowywał do poglądów rozmówcy, nigdy nie lubił rozmawiać o przeszłości.

Kosiakiewicz dał świadectwo jeszcze jednej typowo łódzkiej właściwości: pokazał miasto całkowicie pozbawione rozrywek. Ubogie życie towarzyskie było silnie spolaryzowane: poza wyraźnym podziałem na istniejące obok siebie, raczej nie przenikające się, światy kobiet i mężczyzn, wyraźnie różniły się od siebie rozrywki preferowane przez przedstawicieli poszczególnych grup narodowościowych i społecznych. Łódzian charakteryzowała silna „kastowość”. Życie mężczyzn ograniczało się do spraw związanych z przemysłem i kapitałem. Kobiety, pozbawione typowych towarzyskich pożywek – plotki i sensacji – „usychały po trochu w atmosferze miejscowej”.

Kilkakrotnie Kosiakiewicz wspominał o łódzkim teatrze. Wieczorami bywają w nim Rumiński i Kański; to jedyna rozrywka, jaką można było znaleźć w włókienniczej metropolii.

Bohaterowie Kosiakiewicza są przedstawicielami licznie reprezentowanej w Łodzi grupy drobnych przemysłowców. W *Bawełnie* nie odnajdziemy obrazu robotników, nie ma też rozbudowanych opisów plutokracji. Wyjątkiem jest przedstawienie Mendla Feinsohna, Żyda, włókienniczego potentata.

W *Bawełnie* jest tak niewiele Łodzi, że akcja powieści Kosiakiewicza mogłaby rozgrywać się w każdym innym mieście. Trudno nawet mówić, że włókiennicza metropolia stała się tłem dla dziejów bohaterów, bo poza pożarem fabryki (punktem kulminacyjnym wątku „przemysłowego”) historia bohaterów literackich rozgrywa się w bezimiennej przestrzeni. Tęgo wrażenia nie zmienia nawet fakt umieszczenia przez pisarza kilku nazw łódzkich ulic. Kosiakiewicz nie zawarł w *Bawełnie* nic z typowości miasta. Nawet bohaterów dobrał autor w ten sposób, że tylko pośrednio są związani z podstawową gałęzią łódzkiego przemysłu. Można więc sądzić, że pisarzowi nie zależało na pokazaniu środowiska fabrykantów i świata przemysłu. Jego bohaterowie reprezentują grupę społeczną charakterystyczną dla wszystkich miast przemysłowych.

Wydaje się, że największą wartością „łódzkiej” powieści Kosiakiewicza jest interesująca apologia bawełny. Pisarz dostrzegł i sugestywnie opisał znaczenie egzotycznej rośliny: to ona była demiurgiem stwarzającym miasto.

Bawełna. Powieść z życia łódzkiego, „Gazeta Polska” 1894, nr 4–114 (z przerwami).

Bawełna. Powieść, Petersburg 1895, wydanie dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/bawelna-powieść,MTA5NDU5MjU/10/#info:metadata>

Bawełna. Powieść, pośl. A. Kempa, Łódź 2008, seria „Łódź, która przeminęła”.

[b.a.] *Notatki o nowych książkach*. Wincenty Kosiakiewicz „Bawełna. Powieść”, „Prawda” 1884, nr 39; Cj [Cz. Jankowski], *Nowe książki*. W. Kosiakiewicz: „Bawełna. Powieść”. Petersburg 1895, „Tygodnik Ilustrowany” 1895, nr 256; W. Karczewski, „Bawełna” – powieść W. Kosiakiewicza, „Biblioteka Warszawska” 1895, t. 1, z. 1; N., Wincenty Kosiakiewicz: „Bawełna. Powieść”, „Przegląd Polski” 1895, kwartał I; O., *Przegląd literacki*. Wincenty Kosiakiewicz, „Bawełna”, „Gazeta Warszawska” 1894, nr 284; E. Przewoński, *Przeglądy Literackie*. 40. Wincenty Kosiakiewicz: „Bawełna. Powieść”, Petersburg 1895, „Przegląd Tygodniowy” 1895, nr 51.

M. Puchalska, „Encyklopedyzm” i „aktualizm”. *Kilka uwag o prozie W. Kosiakiewicza*, „Prace Polonistyczne” 1960, t. 16; H. Karwacka, *Przedreymontowskie powieści o Łodzi*, „Odgłosy” 1975, nr 4; dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69716/edition/66666/content>; K. Kołodziej, *Obraz Łodzi w piśmiennictwie pozytywistyczno-młodopolskim*, Łódź 2009; J. Fiszbak, *Mity „ziemi obiecanej” w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią*, Łódź 2013.

KK

Bejs Jakow Farlag (jid. Wydawnictwo Domu Jakuba) – wydawnictwo stworzone na potrzeby noszącej tą samą nazwę sieci szkół religijnych dla żydowskich dziewcząt, założonej w Krakowie przez Sarę Schenirer (1883–1935). Miało swoją siedzibę przy ul. Aleksandrowskiej 28 (ob. Limanowskiego). W jego ofercie znajdowały się głównie publikacje rozprowadzane wśród poszczególnych jednostek ruchu, w tym wydawany od 1923 r. miesięcznik „Bejs Jakow Żurnal” [Gazeta Bejs Jakow], którego redakcja mieściła się przy ul. Kilińskiego 44. Wydawany był on w formie abonamentowej i częściowo finansowany z datków. Nakładem wydawnictwa ukazały się również pisma założycielki, *Gezamelte szriftn* [Pisma zebrane] (1932/1933) oraz sztuki teatralne jej autorstwa, np. *Hana un ihre ziben zuhn* [Hana i jej siedmiu synów] (1929) czy *Ester un Achaszwerosz* [Ester i Achaszwerosz] (1930). W publikacjach aktywnie promowano jidysz, wydając pomoce do nauki tego języka, jak podręczniki, słownik wybitnego jidyszysty Salomona Birnbauma *Jidisz werter bichl far ojslejg: gramatiszen min, bejgung un wort klas* [Słowniczek do nauczania jidysz: rodzaj gramatyczny, odmiana i części mowy] (1932) czy swego rodzaju manifest językowy tegoż autora *Geule fun loszn* [Wygnanie języka] (1931).

J. Lisek, „*Dos loszn fun jidyszkajt*” – ortodoksyjny jidyszyzm na łamach „Bejs Jakow” w kontekście religijnego feminizmu żydowskiego w Polsce, [w:] *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. J. Nalewajko-Kulikov, Warszawa 2012; N. Seidman, *Sarah Schenirer and the Bais Yaakov Movement: A Revolution in the Name of Tradition*, Liverpool 2019; D. Dekiert, „*I tęgny mych pieśni byt!*”. Żydowska literatura religijna w Łodzi w okresie międzywojennym, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Łodzi* (w druku).

DD



Leo Belmont

Belmont Leo, właśc. Leopold Blumental (1865, Warszawa – 1941, Warszawa) – powieściopisarz, publicysta, tłumacz, teoretyk kina i scenarzysta, propagator esperantyzmu, prawnik; używał także pseudonimów: Acosta, Bielski L., Fortado, Gorski i in. Wychował się w spolonizowanej rodzinie żydowskiej; z domu wyniósł tradycje społecznikowskie i poczucie obowiązku wobec Polski. Po ukończeniu wydziału prawa na Uniwersytecie Warszawskim pracował jako adwokat najpierw w Petersburgu, a następnie w Warszawie. W czasie rewolucji 1905 r. działał w tajnych kółkach, a po jej zakończeniu przyczynił się do uwolnienia wielu działaczy politycznych. W latach 1907–1913 wydawał w Warszawie własne pismo społeczno-polityczne i literackie „Wolne Słowo”. Słynął z bezkompromisowości i ostrego pióra, co kilkakrotnie

przyplącił pobytami w więzieniu carskim i procesami sądowymi. W 1915 r. wydawał w Warszawie „Nową Muchę Satyryczną”. Jako ceniony felietonista i publicysta pisał artykuły do bardzo wielu gazet i czasopism w całej Polsce, m.in. do „Prawdy”, „Kuriera Codziennego”, „Echa”, „Wolnomyśliciela Polskiego”, „Wędrowca” i „Kultury”, w tym również do prasy łódzkiej: „Kuriera Łódzkiego” czy „Republiki” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Związany był z łódzkim środowiskiem kulturalnym i orientował się w sprawach Łodzi; napisał m.in. felieton o łódzkim → kabarecie Bi-Ba-Bo, rozpoczynający się ogólniejszym spostrzeżeniem na temat Łodzi, w której wre nieustanna praca i pogoń za zyskiem, bo „kto tu ustaje w gonitwie, pozostaje w tyle” (→ *Życie łódzkie. Jednodniówka*, 1914). Z kolei wiersz Belmonta *Bicz satyry* otwiera humorystyczną jednodniówkę *Koło śmiechu*, towarzyszącą → wystawie rzemieślniczo-przemysłowej zorganizowanej w Łodzi jesienią 1912 r.

Belmont przyjeżdżał też do Łodzi z odczytami, m.in. w 1910 r. w sali Teatru Polskiego przy ul. Cegielnianej (ob. Jaracza) miał wystąpienie na temat idei austriackiego filozofa Otto Weininger, autora słynnej na przełomie XIX i XX w. mizoginicznej książki *Płeć i charakter* (1903). Dawał też odczyty w Domu Koncertowym Vogla przy ul. Dzielnej (ob. Filharmonia Łódzka przy ul. Narutowicza): „Psychoza oskarżania niewinnych” (w listopadzie 1925 r.) czy „Kobieta w szale dancingów” (w marcu 1927 r.). W listopadzie 1931 r. wziął też udział w poranku dyskusyjnym „Małżeństwo z prostytutką?”.

Zmarł w getcie warszawskim.

Jako literat Belmont debiutował poematem *Rozżalona*, opublikowanym w 1884 r. w redagowanym przez Marię Konopnicką „Świecie”. Był autorem prekursorskiej powieści polskiego dekadentyzmu pt. *W wieku nerwowym. Moja spowiedź* (1888, wyd. osobne 1890), będącej drobiazgowym studium osobowości neurotycznej. Ogromną poczytność przyniosły mu powieści kryminalne, cechujące się misterną konstrukcją logiczną, przede wszystkim *Sprawa przy drzwiach zamkniętych. Zagadka psychologiczna na tle procesu kryminalnego* (1910), *Pomiędzy sądem a sumieniem* (1911), *Diablica* (1922).

Od końca lat 20. XX w. Belmont coraz bardziej zmierzał w stronę masowej literatury popularnej, produkując pseudohistoryczne romanse, pełne dramatycznych zwrotów akcji, politycznych intryg i burzliwych miłostek (m.in. *Markiza Pompadour, miłośnica królewska*, 1927; *Pani Dubarry*, 1927). Zainteresował się też kinem, tworząc powieści filmowe i scenariusze.

Łódź jest jednym z ważnych miejsc akcji trzyczęściowej sensacyjno-awanturkowej powieści Belmonta, której kolejne tomy noszą tytuły: *Dwużeniec?*, *On czy nie on?* oraz *Powrót umarłych* (wydawnictwo Zdrój, Warszawa 1933). Osnuł ją autor na pomysły francuskiego lekarza Henri Valienne'a, podobnie jak Belmont wielbiciela języka esperanto. Bohaterem jest łódzki bankier Roman Czerski, skazany za zamordowanie zdesperowanego klienta, któremu doradził nieudaną inwestycję. Zasadnicza akcja utworu rozgrywa się w 1900 r., ale w kilku rozdziałach o charakterze reminiscencji narrator cofa się o mniej więcej 25 lat wstecz, do wydarzeń determinujących obecne losy bohaterów. Powieść obfituje w liczne zwroty akcji, chwytły typu *qui pro quo* oraz szokujące i budzące dreszcz emocji wydarzenia, takie jak strzelanina w pociągu i wyrzucenie jej ofiary z pędzącego składu, spłonięcie noworodka czy pojawienie się człowieka-sobowtóra. Obraz Łodzi jest natomiast powierzchowny i w zasadzie sprowadza się do nazwania miejsca zamieszkania lub pracy bohaterów (w kamienicy przy ul. Piotrkowskiej mieszka przyszła matka bankiera; willę na Julianowie zajmuje wspólnik Czerskiego; w okolicach Helenowa znajduje się pałacyk Czerskiego). Ciekawiej prezentowane są jedynie okolice dworca Łódź Kaliska – niezabudowane jeszcze w latach 70. XIX stulecia, co sprawia, że powietrze jest czystsze, a ustronność sprzyja pracy, którą najlepiej prowadzić z dala od ludzi, jak badania nad płodami trzymanymi w słojach i poddawanych sekcji przez doktora Radwana, a pozyskiwanymi nielegalnie, bo „w Łodzi o trupy niełatwo”: „otóż trzeba uderzyć w struny chciwości – przewyczyć przesąd matek z ludu – aby wyżebrać, czy kupić takiego trupka” – wyjaśnia lekarz wykorzystujący trudne położenie łódzkich kobiet. Przekupni są także grabarze dopuszczający się profanacji grobów: „Jest tu blisko cmentarzyk chłopski – przez pola, drogami okólnymi, pod płaszczem przenosi się czasem takie zawiniątko” (*Dwużeniec?*, s. 91–92).

Co ciekawe, bankier Czerski mimo bogactwa nie mieści się w stereotypowym wizerunku lodzermenscha, marzy bowiem o objęciu funkcji prezydenta i działalności na rzecz miasta, a pieniądze nie są dla niego celem samym w sobie. Jego rojenia o przyszłości Łodzi stworzyły okazję do przemycenia informacji o mieście dla niezających go czytelników:

„[...] kiedyś Łódź była wsią biskupów kujawskich, zaledwo przed ośmiu dziesiątkami lat stała się osadą fabryczną, otrzymała przywileje miast gubernialnego.

Dziś Łódź jest prawdziwą stolicą przemysłu polskiego. Liczy przeszło 300 tysięcy mieszkańców – ma wprawdzie tylko 3 kilometry szerokości, jest może tylko korytem, długą łodzią, ale ta łódź, ulica Piotrkowska, imponuje rozległością – bagatela!... 12 kilometrów długości – niewiele miast może pochwalić się podobnym »korytem«. A mamy tu dziś, w roku 1900 – przeszło 400 zakładów fabrycznych, w których znajduje pracę 40 000 robotników, produkujących rocznie towary wartości około 100 milionów rubli!...” (*Dwużeniec?*, s. 38–39).

Bohater-idealista odnosi się także do wielonarodowości Łodzi, marząc – jak sam Belmont – o asymilacji i przezwyciężeniu separatyzmów dla wspólnego dobra: „[...] wierzę, wbrew pesyście, w inteligencję i systematyczność Niemców, w energię i żywotność kupców żydowskich, w dzielność i sumienność pracowitego żywiołu polskiego, w tchnienie ożywcze kultury polskiej!...” – deklaruje Czerski przy jednoczesnym przekonaniu o prowincjonalności Łodzi: „Ciasnota Łodzi nie przerażała go wcale. Może, jak Cezar, wołał być »pierwszym na wsi niżli drugim w mieście« – to znaczy, że przywiązał się do miejsca swego urodzenia; do Warszawy nie zamierzał się przenieść” (*Dwużeniec?*, s. 38–39).

Uwagi o Łodzi pojawiają się jedynie na początku powieści, w jej dalszych partiach akcja przenosi się w inne miejsca, a bohaterowie na dłuższy czas opuszczają miasto. Co ciekawe, w drugim i trzecim tomie jednym z bohaterów jest buchalter i poeta Szeftel, którego pierwowzorem był łódzki literat → Benedykt Szeftel.

Publikację L. Belmonta są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona, [https://polona.pl/search/?filter-s=creator:%22Belmont,_Leo_\(1865--1941\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filter-s=creator:%22Belmont,_Leo_(1865--1941)%22,public:0)

A. Nullus, *Święto samotnego człowieka (w dniu jubileuszu L. Belmonta)*, [w:] *Życie łódzkie. Jednodniówka*, Łódź 1914, s. 12–14, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/5412/edition/4959>

E. Kozikowski, *Leo Belmont*, [w:] tenże, *Więcej prawdy niż plotki*, Warszawa 1964, s. 32–47; *Belmont Leo*, [hasło w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbust”*, oprac. Z. Szwejkowski, J. Maciejewski, W. Albrecht-Szymanowska, t. 13, Warszawa 1970, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80297/edition/61253/content>; *Belmont Leo*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2006; Z. Kołodziejka, *Polsko-żydowska literatura popularna na przykładzie powieści kryminalnych Leo Belmonta*, [w:] *Literatura polsko-żydowska. Studia i szkice*, red. E. Prokopiec-Janiec, S.J. Żurek, Kraków 2011; D. Kiszczak, *Twórczość publicystyczna i literacka Leo Belmonta*, Łódź 2012.

KB

Berman Lejb (1887, Karlin k. Pińska – 1944, Auschwitz) – poeta i dziennikarz tworzący w jidysz. W latach 1909–1912 odbył służbę w wojsku rosyjskim. W czasie I wojny światowej mieszkał w Mińsku, w 1919 r. przeniósł się do Łodzi, gdzie między innymi udzielał lekcji kaligrafii. Był współpracownikiem łódzkich gazet wydawanych w jidysz, m.in. „Łodzer Morgenblat” i „Łodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Pod pseudonimem „Graf Kali” publikował w nich humorystyczne felietony, rysunki i rymowanki dla dzieci, opowiadania oraz wiersze liryczne. Od 1930 r. drukował także w „Hajncie” oraz w humorystycznych czasopismach warszawskich. Dorabiał wydając świąteczne gazetki z wierszykami poświęconymi tym, którzy za to zapłacili lub dali ogłoszenie. Wydał też kilka jednodniówek: *Kneidlech* [Knedelki], *Der dozor* [Dozór bóżniczy] – jednodniówka dotycząca wyborów do Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Łodzi i agitująca za listą nr 8, *Szwues grins* [Zielenina na Święto Tygodni], *Łodzer pejsach blat* [Łódzka kartka pesachowa] z okazji święta Pesach, *Szlach mones* [Wysyłanie prezentów] z okazji święta Purim, *Der szojfer* [Szofar] z okazji Nowego Roku, *Di suke* [Szałas] z okazji Święta Szałasów.



Strona tytułowa jednodniówki *Kneidlech* Lejba Bermana

Od 1940 r. był uwięziony z rodziną w łódzkim getcie. Współpracował z jedyną ukazującą się tam gazetą „Geto Cajtung”, która była tubą propagandową Przełożonego Starszeństwa Żydów. Pisał w niej panegiryki na cześć Rumkowskiego i innych funkcjonariuszy getta, m.in. szefa Sonderteilung Dawida Gertlera. Deportowany w sierpniu 1944 r. do Auschwitz, gdzie został zamordowany.

W 1920 r. ukazał się tom jego wierszy *Gelechter fun trenen. A zamlung fun humoristisz-satirisze lider* [Śmiech przez łzy. Zbiór wierszy humorystyczno-satyrycznych], a w 1935 r. *Gezamelte lider* [Wiersze zebrane].

Polskie przekłady utworów L. Bermana zob. *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 69, 134.

Leksikon fun der najer jidischer literatur, t. 1, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1956; Ch.L. Fuks, *Łódź na wysokościach* [1972], przeł. A. Konrat, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 4, Łódź 2004.

KR

Bi-Ba-Bo, kabaret – powstał w Łodzi w 1914 r. Rozpoczął działalność 1 marca tego roku przedstawieniem w hotelu Savoy. Kierownikiem został Stefan Bolesta-Wydzga. Twórcy kabaretu wywodzili się z zespołów redakcyjnych pism wydawanych przez → Jana Grodka: „Śmiech” i „Gazeta Łódzka”. W Bi-Ba-Bo wystawiano satyryczne rewie o lokalnej tematyce, np. *Geniusz Łodzi*, *Na falach Łódki*, *Łódzianie w Berlinie*. Kabaret prezentował teksty humorystyczne, często ciętą satyrę ukazującą miejscowe bolączki, dbał o piękny i dowcipny rym. Teksty pisały także osoby związane z warszawskim teatrem kabaretowym Momus, jak: → Konrad Tom, → Andrzej Nullus, Henryk Frenkiel. W kabarecie debiutował piosenkarz Józef Urstein. W przedstawieniach występowali Bolesław Rośiński, Leon Choromański, śpiewaczka operowa i kabaretowa Józefa Borowska, Czesław Jan Kaden wraz z żoną, Hiszpanką Carmen de Roche. → Julian Tuwim debiutował w Bi-Ba-Bo jako autor tekstów, w okresie, kiedy zdawał maturę. Pod

pseudonimem Roch Pekieński opublikował w związanej ze „Śmiechem” jednodniówce → *Życie łódzkie* dwa utwory satyryczne. Kabaret Bi-ba-bo istniał do końca 1915 r. Wówczas został zamknięty z powodu wojennej cenzury.

L. Belmont, *Bi-ba-bo*, [w:] *Życie łódzkie. Jednodniówka*, Łódź 1914, s. 17–19, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/show-content/publication/edition/4959?id=4959>

J. Dunin, W „*Bi-Ba-Bo*” i gdzie indziej. *O humorze i satyrze z Miasta Łodzi od Rozbickiego do Tuwima*, Łódź 1966 [publikacja zawiera antologię tekstów prezentowanych w Bi-ba-bo, s. 85–99, 124–171].

KR

Biblioteki i wypożyczalnie książek w Łodzi. Pierwsze informacje o łódzkich księgozbiorach udostępnianych publicznie pochodzą z lat 30. XIX w. W praktyce początkowo były to biblioteki prywatne o charakterze komercyjnym. Z czasem, kiedy formowały się struktury społeczne fabrycznej metropolii, tworzyły się stowarzyszenia, szkoły, kościoły i towarzystwa, a obok nich zazwyczaj biblioteki. Ewoluuujące środowisko miejskie i tworzące je instytucje były swego rodzaju „eksperymentem terenowym”, którego efektem stały się między innymi księżnice jako instytucje kultury, gromadzące, dokumentujące i udostępniające zasoby nauki i kultury oraz informuje o nich. Chronologicznie na największą uwagę zasługują następujące łódzkie biblioteki:

Powiatowa Biblioteka Nauczycielska w Szkole Dwuklasowej Męskiej, 1874. Biblioteka miała charakter państwowy, została powołana przez władze carskie jako niezbędna dla edukacji elementarnej dzieci w języku rosyjskim. Księgozbiór liczył około 170 egzemplarzy książek o profilu edukacyjnym.

Centralna Biblioteka Pedagogiczna w Szkole Elementarnej Nr 2, 1878. W 1878 r. ze względów administracyjnych i infrastrukturalnych obok Powiatowej Biblioteki i pod tym samym adresem powołano bibliotekę centralną z przeznaczeniem doskonalenia także pedagogów w silnie urbanizującym się ośrodku. Księgozbiorów nie połączono, ale powiększono i wprowadzono prenumeratę 4 czasopism pedagogiczno-metodycznych. Biblioteka była w pełni subwencjonowana przez władze miasta.

Wypożyczalnia przy księgarni Luizy Heidrich, 1870, ul. Piotrkowska 25a (ob. Piotrkowska 22). Działalność wypożyczalni dokumentuje katalog oferty z 1871, w którym widnieje 1812 tytułów książek, głównie w języku niemieckim.

Wypożyczalnia przy księgarni „S. Zienkowski, R. Schatke, L. Sima”, 1884, ul. Piotrkowska 71. Ta ważna dla miasta instytucja kultury dysponowała około 400 tomami książek wyłącznie w języku polskim. Po 1900 r. funkcjonowała jako „Czytelnia Polska” L. Sima i oferowała także tytuły w języku niemieckim.

Wypożyczalnia przy księgarni Ludwika Fiszer, ul. Piotrkowska 48, przed 1890. Ludwik Fiszer przez kilka lat wypożyczał książki bez odpowiedniego pozwolenia władz carskich. Dopiero w 1890 r. postarano się o zalegalizowanie działalności, a udokumentowany księgozbiór liczył 2464 tytuły w języku niemieckim (35%), polskim (27%), rosyjskim (20%), francuskim (13%), innym (5%).

Biblioteka Henryka Elzenberga (1882–1885). Oryginalność tej wypożyczalni książek – założonej przez → Henryka Elzenberga, prawnika i publicystę, redaktora → „Dziennika Łódzkiego” – wynikała z oparcia jej funkcjonowania na zasadach spółdzielczości. Udziałowcami byli miejscowi inteligenci, którzy za korzystanie z książek płacili 50 kopiejek. Literatura w bibliotece Elzenberga miała głównie charakter naukowy (pedagogiczny, historyczny, przyrodniczy). Po likwidacji księgozbiór podzielono między udziałowców.

Biblioteka Towarzystwa Akcyjnego Karola Scheiblera, 1885–1939. Biblioteka u progu XX w. liczyła 4000 tomów i była największym księgozbiorem w mieście. 50% stanowiła literatura fachowa w języku niemieckim, 30% – po polsku, 20% – po rosyjsku. Księgozbiór służył doskonaleniu zawodowemu personelu technicznego i kierowniczego zakładów Scheiblera.

Książnica Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subiektów Handlowych, 1887–1939. Biblioteka żydowskiego stowarzyszenia nie nakładała ograniczeń co do korzystania ze zbiorów. Zasadnicza część księgozbioru miała charakter zawodowy, związany z kupiectwem. Warto podkreślić, że biblioteka miała licznych „patronów” w środowisku żydowskich przedsiębiorców, stąd jej obszerny katalog, liczący w 1918 r. prawie 10 tys. tomów, a do tego ponad 20 tytułów prenumerowanych czasopism. W bibliotece zatrudniano także bibliotekarza.

Biblioteka Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego, 1887. W Łodzi działało kilku wybitnych naukowców, znakomitych lekarzy (Seweryn Sterling, Karol Jonscher, Jan Mazurkiewicz, Józef Brudziński), którzy rozwijali biblioteki lekarskie przy szpitalach (Kochanówka, „Anny Marii”) oraz prywatne. Książnica ŁTL była pierwszą w historii miasta specjalistyczną, tak bogatą biblioteką medyczną. Zbiory liczące kilka tysięcy tomów stawiały ją wśród najwybitniejszych w Królestwie Polskim.

Czytelnia Łódzka Emila Holca, później Adolfa Kohna, 1887/8-?. O działalności czytelnicy Emila Holca wiadomo z ogłoszeń w „Dzienniku Łódzkim” z 1888 r. Ten zaangażowany społecznie prawnik, wrażliwy i otwarty na współdziałanie, m.in. z Towarzystwem Szkoły Ludowej, postanowił prowadzić wypożyczalnię druków w swoim mieszkaniu przy ul. Piotrkowskiej 273. Po samobójczej śmierci Holca, czytelnię liczącą ok. 300 pozycji przejął Adolf Kohn, radca prawny Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, współzałożyciel Polskiego Towarzystwa Teatralnego w Łodzi. Od 1916 r. należał też do Towarzystwa Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Prawniczego. W 1919 r. został prezesem Sądu Okręgowego w Łodzi. Nie wiadomo dokładnie, jak długo Kohn prowadził czytelnię i na jakich zasadach. Pozostawił po wspólnym z Holcem księgozbiorem ślad w kolekcjach kilku łódzkich bibliotekach.

Biblioteka Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Nauczycieli Żydów, 1898. Rozwój szkolnictwa wśród społeczności żydowskiej zaowocował księgozbiorem liczącym prawie 3 tys. tytułów w pierwszych trzech latach działalności. Łódzka żydowska inteligencja była wielojęzyczna, stąd zbiory w języku rosyjskim, polskim, niemieckim, hebrajskim i francuskim.

Łódzka Wypożyczalnia Książek, 1898 – przy ul. Dzielnej 3 (ob. Narutowicza); 1899 – przy ul. Andrzeja 5 (ob. A. Struga). Legendarna łódzka wypożyczalnia, której

lokalizacja przez dziesięciolecie przy ul. Andrzeja 5 była drogowskazem na kulturalnej mapie miasta; w najlepszym okresie liczyła 30 tys. tomów.

Istnieją rozbieżności co do autora/autorki inicjatywy powołania do życia wypożyczalni, ale nie ulega żadnej wątpliwości, że Janina Kaplińska i Klaudyna Szopska oraz inżynier Bronisław Rogowski przyczynili się do jej utworzenia. Rogowski, jego żona Katarzyna, siostry: Maria Falska, Jadwiga Giliczyńska i Helena Telakowska, zbudowali markę tej biblioteki. Następnie, w 1907 r. wypożyczalnię zakupiły siostry Felicja i Halina Pieńkowskie. Pod zarządem Pieńkowskich, w 1917 r. kierowniczką wypożyczalni i księgozbioru kilkudziesięciu tysięcy dzieł w kilku językach została Apolonia Koziarska. Wcześniej pracowała w słynnej Księgarni Ludwika Fiszera i była pracownikiem merytorycznym realizującym koncepcję wydawniczą firmy. Apolonia Michalska (małżeństwo 1932 r.) prowadziła wypożyczalnię przy księgarni Fiszera do 1932 r., ale wskutek kryzysu gospodarczego właściciel sprzedał przedsiębiorstwo i przeniósł się do Warszawy. Dotychczasowa kierowniczka wypożyczalni nie podjęła pracy u nowej właścicielki Szarloty Seipelt; przeniosła się do znanej Łódzkiej Wypożyczalni Książek, prowadzonej przez siostry Felicję i Halinę Pieńkowskie. Sprawnie kierowała tą wypożyczalnią do 1 października 1937 r.

Biblioteka Siedmioklasowej Szkoły Zgromadzenia Kupców 1898–1939; od 1911 – ul. Dzielna (ob. Narutowicza). Szkole patronowali bogaci opiekunowie: Poznański, Jarociński, Silberstein. W 1911 r. powstał nowoczesny gmach, mieszczący bibliotekę i czytelną – opiekunowie zadbali nie tylko o fachowy księgozbiór dla szkoły. Biblioteczce zostały подарowane cenne starodruki z XVI w. Ofiarodawcami byli bibliofile łódzcy: Ignacy Wolanowski i Józef Witkowski.

Wypożyczalnia Michała Dawida Ettingera, 1900, ul. Piotrkowska 50. Wypożyczalnia została założona przy księgarni M.D. Ettingera.

Biblioteka Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia”, 1906, ul. Nowa Cegielniana, potem Śródmiejska (ob. Więckowskiego) 41. Zbiory „uczniowskie” i „nauczycielskie” liczyły w 1919 r. 2300 pozycji, z których mogli korzystać uczniowie, nauczyciele oraz ich rodziny.

Biblioteka Towarzystwa Kultury Polskiej, 1909–1913; początkowo w lokalu Towarzystwa przy Dzielnej 13 (ob. Narutowicza), później przy Średniej 11 (ob. Pomorska). Towarzystwo powstało w Warszawie w 1906 r., gdy nastąpiła liberalizacja polityki kulturalnej i oświatowej władz rosyjskich, wymuszona wystąpieniami rewolucyjnymi. Organizatorzy TKP, na którego czele stanął Aleksander Świętochowski, chcieli ożywić polskojęzyczne życie społeczne i kulturalne. Łódzki oddział towarzystwa (jeden z 50, które wkrótce powstały w zaborze rosyjskim) powołano w 1908 r., ale zasoby nie pozwalały na uruchomienie biblioteki; jej namiastkę w postaci czytelnicy zorganizowano i otwarto w maju 1909 r. Prezesem oddziału łódzkiego został młody adwokat, Aleksander Mogilnicki. Początkowo dysponowano 40 tytułami czasopism i gazet, ale później do biblioteki zaczęły napływać dary od wydawców z Łodzi, Warszawy, Lwowa, Krakowa, a nawet z Petersburga. Wśród ofiarodawców pojawiały się osoby prywatne, m.in.: Tadeusz Kamiński, sędzia i wiceprezes towarzystwa, Samuel Dickstein,

warszawski uczony i działacz społeczny, zaś Zdzisław Kułakowski, łódzki publicysta i kierownik kółka dramatycznego „Lutnia”, zlecił testamentowy zapis własnych zbiorów na rzecz biblioteki. Ostatecznie Bibliotekę uruchomiono 20 listopada 1910 r. oferując czytelnikom 2352 tomy.

Sukces wypożyczalni opierał się na akcji propagandowej na łamach lokalnej prasy, w „Kurierze Łódzkim” i „Rozwoju” (→ Prasa łódzka w języku polskim), atrakcją była możliwość korzystania za darmo z księgozbioru na miejscu, zaś organizacji biblioteki przyświecała nadzieja, że księgozbiór z czasem przeobraz się w łódzką bibliotekę publiczną. Wymierny wskaźnik sukcesu organizatorów księgozbioru stanowią dane opublikowane w 1910 r. w „Rozwoju”. Wynika z nich, że do końca 1909 r. z czytelni skorzystało 1549 osób. Świetnie rozwijające towarzystwo wkrótce spotkały represje. W lutym 1913 r. władze carskie zawiesiły, a 31 maja zlikwidowały TKP wraz ze wszystkimi oddziałami lokalnymi. Łódzkie zbiory prawdopodobnie trafiły do Robotniczego Stowarzyszenia Oświatowego „Światło”, następnie przypadły łódzkiemu Towarzystwu Krzewienia Oświaty, aby ostatecznie w 1937 r. zasilić zbiory Biblioteki Miejskiej.

Biblioteka Towarzystwa Szkolno-Oświatowego, 1909/1910, ul. Nawrot 38. Biblioteka aspirowała do miana publicznej ksiąźnicy niemieckiej w Łodzi, jej księgozbiór liczył ponad 2,5 tys. tomów. W 1939 r. liczyła 30 tys. tomów, do tego 7 filii oraz bibliobus.

Biblioteka i Wypożyczalnia Książek im. dr. Klemensa Lipińskiego, 1916–1939, ul. Rokicińska 62. Biblioteka powstała przy Widzewskim Robotniczym Towarzystwie Oświatowym „Naprzód” z inicjatywy Klemensa Lipińskiego, lekarza, działacza społecznego i niepodległościowego związanego z PPS. Po przedwczesnej śmierci założyciela to właśnie jego prywatny księgozbiór o profilu historycznym, społecznym i medycznym dał możliwość uruchomienia w 1916 r. biblioteki, której organizacją zajmował się Jan Augustyniak wraz z przyszłą żoną, Ireną Mruk.

Biblioteka Publiczna, 1917 – ul. Piotrkowska 150; 1918 – ul. Andrzeja 14. Ideę powołania miejskiej biblioteki publicznej pojawiała się w łódzkiej publicystyce prasowej już pod koniec XIX w. Dopiero jednak 30 maja 1916 r. powstało Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Łodzi, które 25 sierpnia 1916 r. uzyskało od tymczasowego niemieckiego prezydium policji niezbędne pozwolenia na dalszą działalność. W lutym 1917 r. w gazecie „Godzina Polski” (→ Prasa łódzka w języku polskim) ukazało się ogłoszenie o niecodziennej treści: „Biblioteka Publiczna w Łodzi poszukuje kandydata na bibliotekarza. Pierwszeństwo mieć będą kandydaci, którzy pracowali w tym kierunku. Oferty z podaniem kwalifikacji i warunków należy składać tylko piśmiennie w lokalu Biblioteki Publicznej, ul. Piotrkowska 150”. Konkurs wygrał 23-letni Jan Augustyniak, któremu w lipcu 1917 r. powierzono stanowisko kierownika i organizatora biblioteki. Ta oddana do użytku publicznego została oficjalnie 11 października 1917 r. przy ul. Piotrkowskiej 150, w kamienicy kupca Wilhelma Hordliczka, członka Komisji Rewizyjnej TBP, który na pierwszym piętrze ofiarował na szczytny cel 4-pokojowe mieszkanie. Inicjatywa miała w pełni charakter społeczny, oparty na idei wspólnego działania dla potrzeb lokalnego środowiska. Początkowo księgozbiór biblioteki liczył 500 tomów i 60 tytułów bieżących

periodyków. Podstawę formowania księgozbioru stanowiły dary instytucji i osób prywatnych, np. liczący 1363 tomy dar Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie dla Towarzystwa Krzewienia Oświaty. Pokazną część inwentarza stanowiły książki z łódzkich bibliotek szkół rosyjskich, które pozostawały w depozycie Magistratu m. Łodzi (12 000 tomów). Biblioteka Publiczna była też zaliczona, jeszcze przez niemieckie Generał-Gubernatorstwo w Warszawie, do bibliotek otrzymujących tzw. egzemplarz obowiązkowy. Po 1918 r. polskie władze utrzymały ten przywilej. Do biblioteki napływały kolejne zasoby z likwidowanych księżnic łódzkich: Towarzystwa Kultury Polskiej, Towarzystwa Krzewienia Oświaty, Towarzystwa Oświatowego „Wiedza”, Seminarium Nauczycielskiego, zasoby wzbogacił także księgozbiór Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów. Działalność biblioteki do 1922 r. opłacana była ze składek członkowskich Towarzystwa Biblioteki Publicznej oraz dofinansowywana z budżetu miejskiego i przez Ministerstwo Oświaty i Oświecenia Publicznego. W 1918 r. frekwencja użytkowników zbiorów tak wzrosła, że Zarząd TBP podjął decyzję o przeniesieniu księżnicy do większego lokalu, przy ul. Andrzeja 14, dostosowanego do dynamiki placówki. Z opracowania Augustyniaka opublikowanego w „Dzienniku Zarządu m. Łodzi” w 1921 r. (nr 29, s. 1–4) wiadomo, że w Łodzi działało wówczas 80 różnego typu bibliotek (przy towarzystwach kulturalno-oświatowych, stowarzyszeniach społeczno-kulturalnych, zrzeszeniach zawodowych oraz 5 bibliotek przy szkołach) z księgozbiorami liczącymi łącznie ok. 22 000 tomów.

Kolejne działania Zarządu i personelu biblioteki zmierzały do całkowitego upublicznienia zbiorów i tzw. „umiastowienia” biblioteki, czyli objęcia jej budżetem municypalnym. Zaslugą Augustyniaka była uchwała Rady Miejskiej m. Łodzi z dnia 23 grudnia 1921 r., na mocy której księżnica publiczna (ul. Andrzeja 14) prowadzona przez Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Łodzi została umiastowiona.

„To była najważniejsza dla mnie – wspominał po latach Augustyniak – sprawa. Od tego zależały dalsze losy Biblioteki Publicznej. Potrzeba było więcej pracowników, więcej książek, a pieniędzy mieliśmy coraz mniej. Długo i bezskutecznie namawiałem Magistrat do przejęcia biblioteki. Kolejny wniosek został zgłoszony na posiedzeniu Rady Miejskiej 23 września 1921 r. Kilka dni wcześniej napisałem artykuł *O byt Biblioteki Publicznej w Łodzi*, gdzie omówiłem wszystkie dotychczasowe osiągnięcia w organizacji bibliotecznej oraz stronę upowszechnienia książek – zestawiając te korzyści z trudnymi warunkami bytu tejsze biblioteki”

Uchwała weszła w życie z dniem 1 stycznia 1922 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi jako instytucja budżetowa Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi stała się centralną biblioteką publiczną. „Plan organizacji wzorowej sieci bibliotek opartych na podstawie umiastowienia – czytamy w sprawozdaniu *Stan Czytelnictwa w Łodzi...* z 1921 r. – przedstawia się następująco: Biblioteka Publiczna będzie jako centralna biblioteka naukowa z czytelnią na miejscu, 5 bibliotek Towarzystwa Krzewienia Oświaty oraz biblioteki innych Towarzystw tworzyć będą niższą kondygnację wypożyczalni o charakterze beletrystyczno-naukowym; wreszcie plan przewiduje utworzenie kilkunastu dzielnicowych wypożyczalni dla młodzieży, zarówno szkolnej, jak i nieszkolnej. Tego rodzaju bowiem wypożyczalni miasto nasze jeszcze nie posiada”.

Na podstawie statystyk wiadomo, iż w pierwszej dekadzie funkcjonowania, biblioteka udostępniła 269 371 czytelnikom 353 108 vol., w kolejnej 364 934 czytelników wypożyczyło 778 665 vol., a w latach 1937–1939 zanotowano 90 000 odwiedzin i wypożyczono 195 000 tomów. Istotny element wizerunkowy dla miasta płynący ze statystyki bibliotecznej zauważył Przemysław Smolik, który pisał, że „rodzi się nowa, inna Łódź, ta, co przestanie być kiedyś zmorą, dławiącą piersi setek tysięcy zapracowanych jej mieszkańców, przeklinaną i rujnującą ich siły i zdrowie, a stanie się życiodajnym i ważnym dla nowej Polski ogniskiem nowej cywilizacji i kultury”.

W 1935 r. powstała inicjatywa wzniesienia specjalnego gmachu bibliotecznego, prototypowego w skali krajowej, spełniającego potrzeby łódzkiego bibliotekarstwa publicznego. Pomysłem wzniesienia gmachu, który jednocześnie miał być pomnikiem zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego, udało się zainteresować przemysłowca pochodzenia żydowskiego, polityka i senator w II RP – Aleksandra Heimana-Jareckiego. To on wniósł sprawę na forum zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim i dzięki jego wpływom Związek udzielił wsparcia finansowego. Niewątpliwie była w tym też zasługa Augustyniaka jako utalentowanego menadżera kultury. Zarząd Związku, po zreferowaniu sprawy przez Heimana-Jareckiego, zdecydował uczcić pamięć zmarłego Marszałka poprzez ufundowanie nowego pomnika-gmachu Biblioteki Miejskiej. W dniu 16 maja 1935 r. przeznaczono na ten cel ogromną wówczas kwotę 500 000 złotych, a realizacją projektu zajął się społeczny Komitet Budowy Biblioteki Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Pomoc okazał także Zarząd Miejski m. Łodzi, który z własnych środków zakupił plac pod budowę nowego gmachu w proponowanym przez kierownika księżnicy, dogodnym dla potrzeb biblioteki miejscu, przy zbiegu ulic Gdańskiej i Kopernika. Dwa lata później, w wyniku konkursu, na który wpłynęło 41 projektów, wybrano koncepcję gmachu zaprojektowaną przez architekta Jerzego Wierzbickiego z Warszawy. 14 maja 1938 r. wmurowano kamień węgielny pod gmach biblioteki-pomnika, z magazynami na 300 tysięcy jednostek, 150 miejscami w czytelni i licznymi usprawnieniami technicznymi. Wydarzenie nabrało charakteru państwowego, a na uroczystości związane z wmurowywaniem aktu erekcyjnego przybyli przedstawiciele administracji centralnej, m.in. wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski oraz minister przemysłu i handlu Antoni Roman. Ukończenie budowy księżnicy przewidywano na 1939 r., ale sfinalizowano ją dopiero w 1950 i zmieniono patrona gmachu – w okresie PRL-u był nim Ludwik Waryński; patronat Piłsudskiego przywrócono po przemianach politycznych 1989 r.

I Miejska Wypożyczalnia Książek dla Dzieci i Młodzieży; II Miejska Wypożyczalnia Książek dla Dzieci i Młodzieży, 1922, ul. Piotrkowska 223. Z inspiracji Jana Augustyniaka Oddział Obowiązku Szkolnego Wydziału Oświaty Magistratu m. Łodzi powołał do życia dzielnicowe biblioteki dziecięce i młodzieżowe: I Miejską Wypożyczalnię Książek dla Dzieci i Młodzieży (18 marca 1922 r.) oraz II Miejską Wypożyczalnię Książek dla Dzieci i Młodzieży (8 października 1922 r.). W następnych latach Wydział Oświaty m. Łodzi uruchomił dalsze biblioteki i wypożyczalnie książek dla młodzieży (ogółem 6 oddziałów do 1939 r.), a w 1925 r. uruchomiono Miejską Czytelnię Pism i Wypożyczalnię Książek dla Dorosłych. Nad wszystkimi placówkami nadzór merytoryczny pełnił Augustyniak, projektował strukturę, formy i metody działalności, instrukcje

dla bibliotek dziecięcych, programy i metody pracy oświatowej w zakresie czytelnictwa. Bibliotek dziecięco-młodzieżowych w tamtym czasie nie posiadały inne miasta w Polsce. Prawdopodobnie była to też pierwsza tego typu inicjatywa w Europie.

Stowarzyszenie Biblioteka im. A. Ajzenszlosa, 1931–1939, ul. Limanowskiego 15, od 1934 r. ul. Zachodnia 52 i Piotrkowska 17. Stowarzyszenie stanowiło ważny punkt na mapie kultury żydowskiej w Łodzi. Powołane zostało przez lewicujących pisarzy i artystów, zwolenników partii komunistycznej i Bundu. Patronem stowarzyszenia był → Alter Ajzenszlos; organizatorami: → Jankiel Obarzanek, → Chaim Lejb Fuks, rzeźbiarz Heno Chajmowicz. W zarządzie zasiadali m.in.: → Miriam Ulinower, → Izrael Rabon, → Perec Opoczyński, → Jeszaja Szpigel.

Stowarzyszenie dążyło do podniesienia poziomu wykształcenia oraz integracji środowiskowej ludności żydowskiej. Organizowano koła muzyczne, teatralne i sportowe oraz odczyty, wieczory rodzinne, powiększano księgozbiór biblioteki i czytelní. Biblioteka utrzymywała się ze składek członkowskich, wpisowego, darowizn oraz opłat pobieranych za korzystanie ze wielojęzycznych, nieograniczonych do publikacji w jidysz i hebrajskim, zbiorów. Według sprawozdania z 1933 r. w stowarzyszeniu aktywnie działało 54 członków, przede wszystkim ludzi młodych, wykształconych, chętnych do działania. Liczba członków systematycznie wzrastała, osiągając w 1936 r. 160 członków czynnych i jednego honorowego. W stowarzyszeniu działały komisje zagadnieniowe: biblioteczna, wycieczkowa i dochodów niestających. Stowarzyszenie utrzymywało się ze składek członkowskich oraz darowizn na rzecz biblioteki, dla której przeznaczono, np. dochód z biletów z przedstawienia teatru → Ararat w sali Filharmonii we wrześniu 1934 r. Działalność Stowarzyszenia przetrwała do czasów wojny. Większość jego członków znalazła się w getcie łódzkim.

Archiwum Państwowe w Łodzi, UWŁ, Biblioteka im. Ajzenszlosa w Łodzi, sygn.1274; APŁ, Magistrat m. Łodzi. Wydział Prezydialny 14 575; APŁ, AmŁ 4637–38, 4640, 4643–44; APŁ, Archiwum Włodzimierza Pfeiffera.

Sprawozdanie Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Nauczycieli i Nauczycielek Wyznania Mojżeszowego m. Łodzi za rok 1900, Łódź 1902; J. Augustyniak, *Biblioteki i czytelnictwo w Łodzi: rozwój i stan obecny*, „Bibliotekarz” 1919, nr 5–6; J. Augustyniak, *Biblioteki robotnicze TUR w Łodzi w świetle ankiety*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1928, nr 2; *Księga pamiątkowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi 1917–1927*, red. J. Augustyniak, Łódź 1928; J. Augustyniak, *Czytelnicy łódzcy, dziwactwa i złośliwości*, „Prądy” 1931, nr 2; J. Augustyniak, *Życie łódzkiej Biblioteki Publicznej w obrazkach. Z psychologii środowiska*, „Wiedza i Życie” 1933, R. 8, z. 7; J. Augustyniak, *Nowoczesne budownictwo biblioteczne: Biblioteka Publiczna – zagadnienia architektoniczne*, „Dziennik Zarządu m. Łodzi” 1935, nr 8.

J. Dunin, W. Wieczorek, *Towarzystwo Bibliofilów w Łodzi 1927–1939*, „Prace Polonistyczne” 1960, t. 16; W. Wieczorek, *Biblioteka Publiczna w Łodzi 1917–1957*, Warszawa 1965; *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972; J. Dunin, *Moja Łódź pełna książek – o kulturze książki ze źródeł i wspomnień*, Łódź 2002; J. Konieczna, *Kultura książki polskiej w Łodzi przemysłowej: 1820–1918*, Łódź 2005; A. Mogilnicki, *Wspomnienia spisane w Łodzi w latach 1949–1955*, Warszawa 2008; *Biblioteka publiczna w przestrzeni społecznej. Księga jubileuszowa z okazji 100-lecia działalności Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi*, red. J. Ladorucki, Łódź 2017.

Błaszczykówna Zofia, zamężna Lewandowska (1875, Trojanowice k. Opoczna – 1942, Anin) – od 1898 r. działaczka PPS w Łodzi, poetka. Informacje biograficzne są fragmentaryczne. Aresztowana wraz z siostrą, Bronisławą, w 1900 r., równolegle z Marią i Józefem Piłsudskimi; więziona w Łodzi, Łęczycy i Warszawie, zesłana na Syberię, powróciła do kraju w 1905 lub 1917 r. Podczas pobytu w więzieniu pisała wiersze, które następnie ukazywały się na łamach „Łódzianina”. Z czasem jej utwory stały się tekstami popularnych w kręgach socjalistycznych piosenek, m.in.: *Na pamiątkę aresztowań w początkach XX wieku* (opublikowany anonimowo w: „Łódzianin” 1901, nr 3).

E. Ajnenkiel, *Piosenki i wiersze robotniczej Łodzi w latach 1882–1939*, „Prace Polonistyczne” 1958, t. 14, s. 193; *Czerwona lutnia, Pieśni robotnicze*, zebrał E. Ajnenkiel, Łódź 1964, s. 161; E. Ajnenkiel, *Ponad brukiem pieśni płyną*, [w:] *Śpiewnik łódzki, cz. I*, red. T. Szewera, Łódź 1983, s. 7, 137; *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w.–1970 r.*, oprac. zespół pod red. E. Janowskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996, t. IV, s. 50; P. Samuś, *Kobiety w ruchu socjalistycznym Królestwa Polskiego w latach rewolucji 1905–1907*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56, s. 106.

AS

Boguszewska Helena, z domu Radlińska (1886, Warszawa – 1978, Warszawa) – powieściopisarka, publicystka, działaczka społeczna i oświatowa. Studiowała nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim; opracowywała podręczniki przyrodnicze dla szkół. Działała w Polskim Komitecie Opieki nad Dzieckiem, w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, redagowała czasopismo „Świat, Dom, Szkoła”, współpracowała m.in. z „Bluszczem”, „Tygodnikiem Ilustrowanym” oraz „Kobietą Współczesną”, na łamach których drukowała pogadanki dydaktyczne, reportaże ze środowisk proletariackich, głównie zamieszkujących przedmieścia wielkich miast, oraz artykuły publicystyczne podejmujące zagadnienia losu dzieci, zwłaszcza porzuconych, chorych i pokrzywdzonych przez los. W 1933 r. wraz z drugim mężem, pisarzem Jerzym Kornackim, oraz innymi prozaikami założyła w Warszawie grupę literacką Przedmieście. Lata okupacji spędziła w Warszawie; w 1944 r. została powołana do Krajowej Rady Narodowej, uczestniczyła w pracach PKWN, a po wojnie również Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. W 1948 r. została członkiem Polskiego PEN Clubu, w 1954 r. – członkiem Rady Narodowej w Warszawie.

Pisała dla dorosłych oraz dla dzieci i młodzieży. Jej utwory należały do nurtu prozy środowiskowej, przedstawiała życie robotników i ludzi z marginesu społecznego, kładąc nacisk na dokumentaryzm i autentyzm. W swej pierwszej ważnej powieści *Ci ludzie* (1933) ukazała świat nędzy warszawskich peryferii. Jednym z jej najgłośniejszych utworów było *Całe życie Sabiny* (1934) – pozbawiona tradycyjnej fabuły, składająca się z luźnych skojarzeń powieść o kobiecie, która w poczuciu zbliżającej się śmierci wspomina i analizuje swe nieudane życie.

Aby w sposób realistyczny odzwierciedlić życie łódzkich włóknarzy, Boguszewska zamieszkała na kilka dni z jedną z rodzin robotniczych, poddając jej codzienność wnikli-

wym obserwacjom. Zebrany materiał wykorzystała w powieści → *Czerwone węże* (1933), której bohaterką jest dziewczynka ze Śląska przygarnięta przez łódzką rodzinę na czas strajków hutniczych, oraz w reportażu *Włókniarze* (1934), w którym z wnikliwością i troską o szczegóły przedstawiła mieszkanie, rytm dnia, a nawet posiłki małżeństwa zatrudnionego w Widzewskiej Manufakturze. W obu tekstach zaakcentowała przede wszystkim znaczenie pracy, broniącej nie tylko przed biedą, ale i przed wewnętrznym rozkładem: „bez pracy nie ma człowiekowi życia. Więc się czepia jak może. Woli trzy dni robić, niż zasiłek brać, choć to na jedno wyjdzie...” – opowiada bohaterka reportażu.

W 1988 r. ulica na terenie Andrzejowa, pierwotnie ul. PKWN, po włączeniu osiedla do Łodzi została przemianowana na ul. Heleny Boguszewskiej.

Czerwone węże, Gebethner i Wolff, Warszawa 1933 (kolejne edycje: Warszawa 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1945, 1948). Wyd. popr. i uzup.: Nasza Księgarnia, Warszawa 1953 (kolejne wydania w latach: 1954, 1960, 1974 i in.).

Włókniarze, [w:] *Przedmieście*, red. H. Boguszeńska i J. Kornacki, Towarzystwo Wydawnicze „Rój”, Warszawa 1934, s. 178–184; przedruki m.in. w: Konrad Frejdllich, *Uśmiech Ariadny. Antologia reportażu łódzkiego*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1973, s. 125–130; „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 674–221.

Całe życie Sabiny, Wydawnictwo J. Przeworskiego, Warszawa 1934 (kolejne wydania: Warszawa 1958, 1972 i in.).

M. Warneńska, *U Heleny Boguszeńskiej na ul. Kawęczynskiej*, „Poradnik Bibliotekarza” 1959, nr 1; A. Tatomir, *Helena Boguszeńska*, „Poradnik Bibliotekarza” 1965, nr 7–8; M. Dąbrowski, *Boguszeńska – jej życie*, „Literatura” 1972, nr 2; K. Frejdllich, *Reporterzy na Piotrkowskiej*, „Odgłosy” 1973, nr 4, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68439/edition/65453/content>; K. Frejdllich, *Helena Boguszeńska (1886–1978)*, „Odgłosy” 1978, nr 48, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69578/edition/66532/content>; *Boguszeńska Helena*, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 1, Warszawa 1994, s. 203–206, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80227/edition/61406/content>; E. Krasowska, *Świat według Boguszeńskiej i po kobiecemu*, „Pamiętnik Literacki” 1997, z. 3.

KB, AS

Bolski Jerzy, właśc. Bernard Feferman (1903 – ok. 1941) – dziennikarz, poeta, powieściopisarz, stały współpracownik koncernu → „Republika”; posługiwał się także pseudonimem Julian Żabiński. Był szkolnym kolegą → Ludwika Starskiego i członkiem → Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Łodzi. Na łamach „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” (→ Prasa łódzka w języku polskim) w cyklu „Moje miniatury” ukazywały się jego felietony, charakteryzujące się przenikliwością obserwacji, kąśliwym językiem, użyciem humoru, a nawet groteski. Bolski podejmował w nich różne tematy bliskie łódzianom. Felietony te stanowią cenną kronikę życia codziennego międzywojennej Łodzi. W „Expresie Wieczornym Ilustrowanym” ukazały się dwie powieści Bolskiego: w 1926 r. (nr 193–265) *Pałac*

6-ciu duchów, a w 1929 r. *Galganiarze Łodzi* (nr 121–179), powieść podpisana pseudonimem Julian Żabiński. → Adam Ochocki tak wspominał redakcyjnego kolegę: „Najbardziej imponował mi Bolski. Do redakcji przychodził punktualnie o dziewiątej, siadał do swego remingtona-portable, którego codziennie dźwigał z redakcji do domu na Żeromskiego i z powrotem, wkręcał papier i dwoma palcami wystukiwał nową porcję odcinków powieściowych – od razu na czysto! Nic mu nie przeszkadzało. Ani siedzący *vis-à-vis* hałaśliwy Bolek Rawicz, telefonujący bez przerwy do różnych instytucji po materiał do kroniki miejskiej, ani nasze wizyty w pokoju. Na nikogo i na nic nie zwracał uwagi, wydaje mi się, że nawet trąba powietrzna nie przerwałaby jego pracy. Dopiero gdy postawił owe »cdn«, wypijał szklankę herbaty, szedł na obiad, wracał, znowu wkręcał papier do niezmordowanej maszyny i... pisał felieton (miał stałą rubrykę w »Expressie« – »Moje miniatury«). Dzień pracy kończył codzienną dawką dowcipów na ostatnią stronę i ewentualnie jakimś tekstem do środka numeru. Tłumaczenia i wiersze powstały w jego domu”.



Winiety powieści Jerzego Bolskiego vel Juliana Żabińskiego

Fabula *Pałacu 6-ciu duchów* skupia się wokół śledztwa prowadzonego przez dziennikarza łódzkiego „Expressu”, Błaszyka. Mężczyzna próbuje rozwikłać zagadkę tajemniczego morderstwa grabarza na cmentarzu w Skworowie. Większość wydarzeń rozgrywa się w dwóch przestrzeniach – podmiejskiej (cmentarz, szpital dla obłąkanych) i miejskiej (willa doktora Sylwina). Autor umieszcza w tekście kilka nazw topograficznych – Piotrkowska, Grand Hotel, kawiarnia Gostomskiego, Helenów, ale tytułowy pałac znajduje się w przestrzeni niedookreślonej. Utwór Bolskiego zawiera treści kontrowersyjne – główny bohater negatywny utworu, doktor Sylwin, wraz ze swoimi znajomymi organizuje orgie

nekorofilskie, a jeden z jego przyjaciół, dyrektor szpitala dla obłąkanych nie tylko wykorzystuje seksualnie swoje pacjentki, ale także, co sugeruje narrator, zabiera je na owe orgie. Druga z powieści, *Gałganiarze Łodzi*, to historia walki o niewinność niesłusznie skazanego za morderstwo Jury Rdzawicza. Młody mężczyzna został „wrobiony” w morderstwo swojej kochanki, która, jak się ostatecznie okazuje, sfingowała swoją śmierć. Szereg niespodziewanych zwrotów akcji, dynamiczna fabuła, zaskakująco poprowadzony wątek romansowy korzystnie wpłynęły na wartość utworu. Niestety, tytułowym „gałganiarzom Łodzi” autor nie poświęca zbyt wiele miejsca. Okazuje się, że jest to nazwa łódzkiego oddziału szajki handlarzy żywym towarem, a pojawienie się w tytule nazwy miasta nie spełnia funkcji charakteryzującej, a jedynie wskazuje na teren działalności szajki. Czytelnik szukający w tym utworze łódzkości z pewnością czuł niedosyt, choć interesująca fabuła rekompensuje uczucie zawodu. W 1939 r. „Express Wieczorny Ilustrowany” opublikował propagandowy, antyniemiecki komiks *Heil, Piffke* (→ Komiksy Stanisława Dobrzyńskiego). Autorem rysunków był → Stanisław Dobrzyński, a autorem tekstu Jerzy Bolski.

Niewiele wiadomo o wojennych losach Bolskiego. Można przypuszczać, że po publikacji *Heil, Piffke* Bolski był na czarnej liście okupantów. Być może zmarł w którymś z gett, prawdopodobnie w 1941.

„Express Wieczorny Ilustrowany” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/27298/edition/25999#structure>

Adam Ochocki, *Dalszy ciąg nastąpi*, „Odgłosy” 1970, nr 47, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68323/edition/65340/content>; Bernard Feferman, [w:] *Słownik Dziennikarzy Polskich 1661–1945*, red. W. Zuchniewicz, Warszawa 1981–1984 [wkładki do „Prasy Polskiej”].

KK

Bracia Aszkenazy (jid. *Di brider Aszkenazi*) – powieść **Izraela Joszui** (lub Jehoszui) **Singera** (1893, Biłgoraj – 1944, Nowy Jork), jedno z najważniejszych dzieł literackich opisujących Łódź epoki przemysłowej, a szczególnie żydowską część łódzkiego społeczeństwa.

Pracę nad powieścią Singer rozpoczął w 1933 r. w Warszawie, a zakończył ją już po emigracji do Stanów Zjednoczonych, w Nowym Jorku na początku 1935 r. Po raz pierwszy dzieło to napisane w języku jidysz ukazało się w odcinkach od grudnia 1934 do lipca 1935 r. na łamach nowojorskiego dziennika diaspory żydowskiej „Forverts”. Polski autoryzowany przekład Stefana Pomera publikowany był niemal równocześnie, od kwietnia do grudnia 1935 r., w Warszawie, w polskojęzycznym dzienniku mniejszości żydowskiej „Nasz Przegląd”. Sceny zawierające opis pogromu Żydów we Lwowie w listopadzie 1918 r. oraz scena zabójstwa Jakuba Aszkenazego przez polskiego oficera zostały usunięte na skutek ingerencji cenzury. W formie książkowej powieść w jidysz ukazała się w 1936 r. w Warszawie (wyd. Ch. Brzoza) w trzypięciowym wydaniu: *Geburt* [Narodziny], *Kojmens in himl* [Kominy w niebo], *Szpinwebs* [Pajęczne sieci]. W tym samym roku ukazało się

w USA angielskie tłumaczenie dokonane przez Maurice'a Samuela, które zdobyło dużą popularnością i w przeciągu krótkiego czasu miało kilka wznowień. W 1937 r. książka doczekała się popularnej adaptacji teatralnej na deskach nowojorskiego teatru żydowskiego Maurice'a Schwartza. W 1980 r. opublikowano nowy przekład angielski dokonany przez syna autora – Josepha Singera. Powieść została wydana także w przekładach na inne języki, m.in. hebrajski, niemiecki, francuski, włoski i rosyjski.

Powieść nie była wydawana w okresie PRL. Pierwsze powojenne wznowienie tłumaczenia S. Pomera ukazało się dopiero w 1992 r. w Wydawnictwie Dolnośląskim (układ dwutomowy). W 1998 r. opublikowane zostało nowe tłumaczenie Marii Krych, zawierające także sceny usunięte przez cenzurę II RP. Wydanie to wprowadziło podział na trzy księgi, odwołując się tym samym do redakcji powieści z 1936 r.

Fabula książki oscyluje między faktami (wydarzenia historyczne, takie jak: rewolucja 1905 r., okupacja Łodzi przez Niemców podczas I wojny światowej czy rewolucja bolszewicka w Rosji) a literacką fikcją. Wydarzenia tworzące akcję przedstawione zostały w porządku chronologicznym: rozpoczynają się w okresie powstania styczniowego („Na polskich drogach i bezdrożach bili się kozacy z panami, którzy powstali przeciw rosyjskiemu panowaniu”), a kończą się w końcu lat 20. XX w., w okresie wielkiego kryzysu. Wstęp powieści zawiera opis przybywających do łódzkiej osady przemysłowej niemieckich tkaczy oraz żydowskich chałupników i handlarzy, a także proces rozbudowy miasta i dzielnicy żydowskiej. Na tym tle przedstawione zostają życie i działalność mieszkającej tam chasydzkiej wspólnoty.

Kanwą powieści jest rozwój kariery pochodzącego z konserwatywnej, chasydzkiej rodziny Maksa (żydowskie imię: Symche Meir) Aszkenazego oraz jego konkurencja z bratem bliźniakiem Jakubem (żydowskie imię: Jakow Bunem) Aszkenazym. Różne charaktery Maksa i Jakuba, inne drogi rozwoju i wybory, zarówno prywatne, jak i te natury zawodowej, budują dramatyzm akcji. Podczas gdy przystojny, obdarzony naturalnym urokiem i budzący sympatię ludzi Jakub z łatwością osiąga wysoki status społeczny, miłość kobiet i bogactwo, Maks Aszkenazy, pędzony ambicją i zazdrością wobec brata, z mozołem wypracowuje swoją fortunę, gotowy znosić upokorzenia w imię postawionych sobie celów, niszcząc ludzi dookoła siebie i uciskając robotników.

Kontrapunktem dla obracających się w środowisku burżuazyjnym postaci braci Aszkenazich jest m.in. postać Nisena Ajbeszyca, inteligentnego i utalentowanego syna sędziego rabinicznego. Nisen odchodzi od judaizmu i zwraca się ku ideom marksistowskim, stając się jednym z przywódców łódzkiego ruchu robotniczego.

W powieści pojawia się ponadto szereg innych postaci żydowskiego pochodzenia, kobiet i mężczyzn, reprezentujących różnorakie postawy w stosunku do swojej religii, narodowości, tradycji czy emancypacji. Bohaterowie ci tworzą barwną mozaikę żydowskiej społeczności Łodzi: od biedoty przez rabinacką inteligencję po fabrykantką burżuazję.

Poza tym odnajdujemy w *Braciach Aszkenazy* portrety pozostałych, znaczących dla łódzkiego społeczeństwa, narodowości: niemieckiej (np. rodzina Heinza Huntzego – nowobogackiego właściciela fabryki, szczywany dyrektor jego fabryki – Albrecht, stacjonujący w Łodzi podczas niemieckiej okupacji baron Konrad Wolfgang von Heidel-Heidellau), polskiej (np. legionista Marcin Kuczyński, szef policji politycznej w Łodzi pułkownik

Konicki, czy szlachcic, wojewoda łódzki Poncz-Panczewski) oraz rosyjskiej (np. przedstawiciel władzy carskiej w Łodzi, gubernator von Müller). Monika Adamczyk-Garbowska stwierdza, że wiele z tych figur nosi rysy stereotypów narodowych, zaś postacie Polaków, z nielicznymi wyjątkami, przedstawiają typ człowieka sadystycznego i aroganckiego o skłonnościach antysemickich.

Powieść zawiera również opisy życia kulturalnego miasta, ze szczególnym uwzględnieniem środowisk żydowskich. Ojciec Maksa i Jakuba Aszkenazych, ortodoksyjny chasyd Abraham Hersz, za najważniejsze księgi w życiu Żyda uważał *Torę* oraz *Gemarę* i studiował je, zdecydowanie pogardzając świecką literaturą. Nisen Ajbeszyc, jako chłopiec zmuszany do studiowania *Tory*, na drodze do swojej apostazji poznał dzieła autorów żydowskiego oświecenia, w większości zakazanych w ortodoksyjnym judaizmie (m.in. Mojżesza Mendelssohna, Abrahama Mapu czy Jehudy Lejba Gordona). W późniejszym okresie działalności Nisena wymienione zostają dzieła marksistowskie, które kształtowały jego socjalistyczne poglądy.

Typowy los kobiety z zamożnej żydowskiej rodzin ukazany zostaje poprzez postać Diany (żydowskie imię: Dinele) Alter – córki bogatego łódzkiego fabrykanta Chaima Altera i jego rozrutnej żony Priwy. Diana otrzymała wykształcenie w prywatnej, chrześcijańskiej pensji, zapoznając się tam z dziełami literatury europejskiej i z zawartym w nich ideałem miłości romantycznej. Tymczasem rodzina zmusza ją do przyjęcia tradycyjnej roli żydowskiej żony i matki, która nie posiada wolności wyboru ani męża, ani swojego najbliższego otoczenia. Diana przeżywa dramat narzuconego i nieszczęśliwego małżeństwa z Maksem Aszkenazym. Ten, otrzymawszy jedynie żydowskie wykształcenie, był parweniuszem, niedorównującym żonie intelektualnie. Obiektem miłości romantycznej dla Diany staje się brat jej męża, Jakub Aszkenazy.

Pochodzący z Biłgoraja, pracujący w Warszawie jako dziennikarz i redaktor I.J. Singer nie miał bliższych związków z Łodzią. Miasto to poznał głównie poprzez swoje dziennikarskie podróże po Polsce jako korespondent nowojorskiego czasopisma diaspory żydowskiej „Forverts”. Podczas pisania powieści korzystał najprawdopodobniej z różnych źródeł: obrazów, fotografii oraz doniesień prasowych. Powieść zaczęła powstawać wkrótce po pierwszych odwiedzinach autora w Stanach Zjednoczonych (1932). Pod koniec 1933 r. Singer ponownie wyjechał do Nowego Jorku, a krytyczne przyjęcie jego książki w Polsce miało przyczynić się do podjęcia decyzji o pozostaniu tam na stałe. Mimo braku powiązań autora z Łodzią, w powieści wskazać można motywy autobiograficzne: Singer miał młodszego brata Isaaca (Icchaka) Bashevisa, również utalentowanego pisarza (w 1978 r. otrzymał literacką Nagrodę Nobla); obaj bracia pochodzili z rodziny rabinackiej i obaj zdecydowali się porzucić jesiwę, obierając drogę świeckiej kariery; obraz rewolucji bolszewickiej w powieści inspirowany był obserwacjami I.J. Singera, który w latach 1918–1921 mieszkał w Kijowie.

Powieść *Bracia Aszkenazy* można określić jako *Bildungsroman*, w którym chasydzki młodzieniec, Symche Meir, staje się → lodzermenschem – zamożnym fabrykantem Maksem Aszkenazym. Proces jego rozwoju wyraźnie wpisany jest w kontekst historycznych wydarzeń mających wpływ na losy żydowskiej diaspory w Europie Środkowo-Wschodniej. Powieść posiada również cechy sagi rodzinnej, w której ukazana zostaje nie tylko

dynamika relacji między dwoma braćmi, ale też różnice i konflikty międzypokoleniowe; ważnym problemem dla bohaterów jest ich żydowskie pochodzenie. Autor powieści wskazuje z jednej strony na nieuchronność procesów asymilacyjnych, z drugiej na związane z nimi problemy i zagrożenia. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na historiozoficzny przekaz książki, który wyraża się w konkluzji wypowiedzianej na pogrzebie Maksa Aszkenazego przez obecnych wyznania mojżeszowego: „Wszystko, co tu budowaliśmy, na piasku budowaliśmy”. Powieść zamyka obraz odlatujących ptaków, który symbolizuje emigrację Żydów do Stanów Zjednoczonych i Palestyny.

Łódź przemysłowa jest nie tylko tłem akcji, ale odgrywa również rolę protagonisty dzieła. W zdaniach takich jak „Łódź głodowała”, „Łódź stanęła”, „Łódź rzuciła się do pracy” autor stosuje animizację, nadając miejskiej metropolii cechy istoty żywej. Podobne sformułowania zapowiadają w powieści historyczne czuury (np. kryzys w przemyśle czy strajk robotników) i ukazują reagujące na nie społeczeństwo miasta. Inaczej niż w → *Ziemi Obiecanej* → W. Reymonta Łódź nie jest nieokiełznanym molochem, ale przypomina raczej żywy organizm, którego funkcjami życiowymi są przemysł, handel i kultura. Ponadto „Łódź” względnie „łódzkość” można też interpretować w kontekście powieści jako specyficzny stan umysłu, co uwidacznia się w sformułowaniach takich jak: „Łódź przeniosła się do Petersburga”, „Łódź w najbardziej zapadłe kąty Rosji zawleki”. „Łódź” należy rozumieć tutaj jako przedsiębiorczość oraz bezkompromisową chęć zysku, a więc cechy → *lodzermenscha*.

Obraz łódzkiej metropolii w powieści jest ambiwalentny i pokazany z wielu perspektyw. Pojawia się motyw „złego miasta”: dla robotników skazanych na ciężką pracę i głód jest to „śmietnik”, dla Żydów w okresie prześladowań – „przeklęte miasto”, dla córek fabrykanta Huntzego – „polsko-żydowskie świńskie gniazdo”. Jednocześnie Łódź to „miasto przemysłu i handlu”, wojska niemieckie w czasie I wojny ciągnęły do „fabrycznego miasta, do jego bogactw i kominów”. W okresie powojennym Łódź opisywana jest jako miasto kawiarni, bogatego życia kulturalnego, ożywionych interesów. Eugenia Prokop-Janiec zauważa, że w optyce I.J. Singera Łódź jest jednak przede wszystkim „miastem żydowskim”.

Wydania w j. jidysz:

Die brider Ashkenazi, „Forverts” (Nowy Jork), nr od 1 XII 1934 do 6 VI 1935.

Die brider Aszkenazi, wyd. Ch. Brzoza, Warszawa 1936; dostęp online: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Singer,_Israel_Joshua_\(1893--1944\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Singer,_Israel_Joshua_(1893--1944)%22,public:0)

Die brider Ashkenazi, wyd. M.N. Mayzil, Nowy Jork 1937; dostęp online: <https://www.yiddishbookcenter.org/collections/yiddish-books/spb-nybc201125/singer-israel-joshua-di-brider-ashkenazi-vol-1> (dostęp: 8.06.2022).

Wydania w j. polskim:

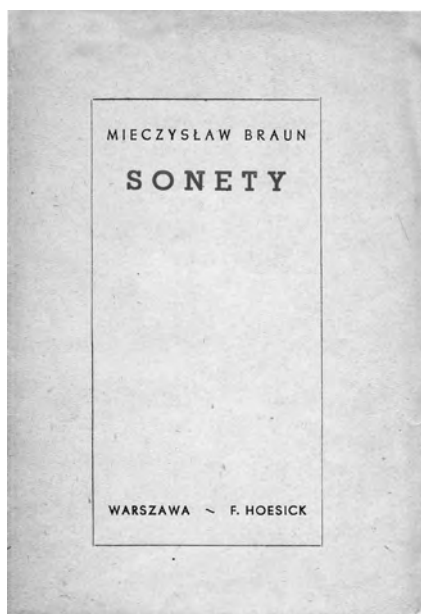
Bracia Aszkenazy, „autoryzowany przekład z żydowskiego” S. Pomer, „Nasz Przegląd” 1935, nr 105–338, 14 IV–1 XII; „Nasz Przegląd” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Polona, nr z początkiem powieści: <https://polona.pl/item/nasz-przeglad-organ-niezalezny-r-13-nr-105-14-kwietnia-1935-dod-ilustrowany,OTQ3Mzg0NQ/22/#item> (str. 23).

Bracia Aszkenazy, tłum. S. Pomer, Wrocław 1992.

Bracia Aszkanazy, tłum. M. Krych, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1998.

A. Norich, *The Homeless Imagination in the Fiction of Israel Joshua Singer*, Bloomington 1991; M. Adamczyk-Garbowska, *Dwie powieści o jednym mieście – „Bracia Aszkenazy” I.J. Singera i „Ziemia obiecana” Wł.St. Reymonta*, „Tygiel Kultury” 1998, nr 4/5; R. Żebrowski, *Singer Izrael Jehoszua*, [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – kultura – religia – ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, t. 2, Warszawa 2003; B. Ratecka, *Ein Lodzermensch aus jüdischer Sicht. Zum Roman von Israel Joshua Singer „Die Brüder Aschkenasi”*, „Niemcy, Austria, Szwajcaria: rocznik Katedry Badań Niemcoznawczych Uniwersytetu Łódzkiego” 2010, t. 4; I. Howe, *Introduction*; R. Newberger-Goldstein: *Foreword*, [w:] I.J. Singer, *The Brothers Ashkenazi*, Nowy Jork 2010; E. Prokop-Janiec, *Wstęp*, [w:] I. J. Singer, *Bracia Aszkenazy*, Wrocław 1998.

MS



Mieczysław Braun, *Sonety*, Warszawa 1937, okładka

Braun Mieczysław, właśc. Aleksander Mieczysław Braunsztajn (1902, Łódź – 1942, Warszawa) – polski poeta i adwokat żydowskiego pochodzenia. Jako gimnazjalista walczył w szeregach 31 Pułku Strzelców Kaniowskich i 2 Pułku Piechoty Brygady Syberyjskiej w wojnie polsko-bolszewickiej, ciężko ranny 19 sierpnia 1920 r., uratowany z pola walki przez innego łódzkiego gimnazjalistę, późniejszego pisarza → Jerzego Zawieyskiego. Ukończył w 1926 r. studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, odbył aplikację adwokacką w rodzinnym mieście i otworzył tu w 1930 r. kancelarię adwokacką (używał jako adwokat nazwiska Aleksander Braunsztajn). Po wybuchu wojny wraz z żoną Jadwigą uciekł do Lwowa, w styczniu 1940 r. przeniósł się do Warszawy. Zmarł na tyfus w getcie warszawskim w styczniu 1942 r.

Przedstawiciel tzw. poezji pracy; debiutował w 1919 r. na łamach pierwszego łódzkiego czasopisma literackiego → „Tańczący Ogień”, współpracował z łódzkimi → „Wymiarami”, ze „Skamandrem”, „Wiadomościami Literackimi”, „Nową Sztuką”, „Zwrotnicą”, „Almanachem Nowej Sztuki”, „Naszym Przeglądem”, „Sterem” oraz czasopismami komunistycznymi: „Kulturą Robotniczą” i „Nową Kulturą”, a także łódzkimi dziennikami: „Republiką” i „Głosem Porannym” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Opublikował tomiki poetyckie: *Rzemiosła* (1926); *Przemysły* (1926); *Liść dębowy* (1929); *Żywe stronice* (1936); *Sonety* (1937); *Poezja pracy. Wiersze wybrane* (1938) – tom zawiera wybór ze zbiorów *Rzemiosła* i *Przemysły*. Autor słuchowiska radiowego *Sygnal z Marsa* (1930). Główne tematy jego wierszy to pęd cywilizacyjny, ciężka praca robotników,

społeczne nierówności. Utwory rzadko odnoszą się wprost do realiów łódzkich (np. *Łódź fabryczna* z tomu *Przemysły*).

Od 1951 r. na łódzkich Bałutach jest ulica Mieczysława Brauna.

Przedwojenne publikacje M. Brauna są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Braun,_Mieczys%C5%82aw_\(1902--1942\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Braun,_Mieczys%C5%82aw_(1902--1942)%22,public:0)
Zdarzenie w Magnuszowie [opowiadanie], „Rewia Ilustrowana Tygodniowa” 1936, nr 39, s. 15 – do-
 datek do „Głos Poranny” 1936, nr 265; dostęp online: http://bc.wimbp.lodz.pl/Content/14872/Glos_Poranny1936nr265a.pdf

Baza bibliograficzna WBP im. marsz. J. Piłsudskiego w Łodzi: *Pisarze Łodzi i regionu łódzkiego*, <http://mak.wimbp.lodz.pl/index.php/bazy-bibliograficzne/pisarze-lodzi-i-regionu-lodzkiego.html>;
Mieczysław Braun, oprac. J. Maciejewski, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6:
Literatura polska w okresie międzywojennym, t. 3, red. I. Maciejewska, J. Trznadel, M. Pokrasenowa,
 Kraków 1993; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich*
oraz z Łodzią związanych, t. 1, Łódź 2001; S. Kołodziejczyk, *Łódzcy poeci dwudziestolecia między-*
wojennego i ich miasto, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze” 2018, nr 7.

TC

Bräutigam Robert (?) – dyrygent orkiestry symfonicznej, fagocista, śpiewak oraz poeta. Był członkiem zarządu Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Muzyków Orkiestrowych, którego statut obejmował szeroko zakrojoną działalność, służącą m.in. niesieniu pomocy materialnej członkom stowarzyszenia, utworzeniu orkiestry symfonicznej oraz kierowaniu muzyczną szkołą zawodową. Bräutigam grał ponadto w Orkiestrze Symfonicznej Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego, był także dyrygentem orkiestry dętej „Stella”. Działal aktywnie jako członek Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego. Pracował również jako nauczyciel w Szkole Muzycznej działającej przy Towarzystwie Muzycznym im. Chopina (tzw. Szkole Chopina). Należał też do I Łódzkiego Kółka Operowego, które w 1915 r. wystawiło w teatrze „Thalia” operę *Trubadur* Giuseppe Verdiego, następnie *Carmen* Georges’a Bizeta i *Barona Cygańskiego* Johanna Straussa w Teatrze Polskim. W ostatnim przedstawieniu Bräutigam śpiewał partię hrabiego Homonaya, a jego występ spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem krytyki.

Był autorem wierszy ukazujących się na łamach dodatków literackich do „Neue Lodzer Zeitung”. W jego utworach, które powstały w okresie I wojny światowej, zaznaczyły się motywy pacyfistyczne. Autor zwraca się przeciwko wojnie, eksponuje demonizm i nie-ludzkość tego zjawiska jako totalnej katastrofy.

R. Bräutigam, *Das Vaterunser. Kriegsgebet*, „Illustrierte Sonntagsbeilage zur Neuen Lodzer Zeitung” 1917 nr z 9 IX, s.1, dostęp online: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/19354/edition/15676/content>

A. Wirth, *Die Musik in Lodz*, „Jubiläumsschrift der Lodzer Zeitung” 1913; *Przedstawienie operetkowe „Baron Cygański” op. Jana Straussa*, „Gazeta Łódzka” 1915, nr z 14 XI, s. 3, dostęp online: <https://bc.wimbp.lodz.pl/dlibra/publication/3072/edition/2779/content>

A. Pellowski, *Kultura muzyczna Łodzi do roku 1918*, Łódź 1994; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

Breyer Albert (1889, Żyrardów – 1939) – nauczyciel, badacz osadnictwa niemieckiego w Królestwie Polskim, pisarz, publicysta. Był synem Ferdynanda Breyera i Berty z domu Schoen. Ukończył szkołę w Żyrardowie, a następnie szkołę handlową w Łodzi. W 1906 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel i kantor we wsiach w okolicach Łodzi. W latach 1906–1908 był nauczycielem w szkole prywatnej w Koluszkach, potem w szkole prywatnej w Łodzi. W 1912 r. ukończył seminarium nauczycielskie, a dwa lata później został powołany do armii rosyjskiej. W 1916 r. ożenił się z Adelą Rath w Petersburgu. W czasie rewolucji 1917 r. przebywał wraz z rodziną w Charkowie. Po wojnie wrócił do Polski i znalazł zatrudnienie w szkole w Brzezinach niedaleko Łodzi. W czasie wojny polsko-bolszewickiej zgłosił się jako ochotnik do polskiej armii. W latach 1919–1925 był nauczycielem w szkole średniej w Zgierzu. Uczył geografii, chemii, rysunku, fizyki i biologii. W tym samym czasie uczestniczył w tworzeniu czasopisma „Volksfreund” i Deutscher Volksverband [Niemiecki Związek Ludowy]. Z uwagi na nacjonalistyczny charakter tej organizacji stracił posadę nauczyciela. Przeprowadził się do Sompolna i rozpoczął pracę w tamtejszej szkole Emila Kaschubesa, uważanej za duchowe centrum niemczyzny.

Był autorem licznych artykułów na temat ludności niemieckiej w Polsce oraz krótkich szkiców i opowiadań. Jego teksty zostały opublikowane w tomie zbiorowym *Heimatklänge. Deutsche Dichtungen aus dem ehem. Kongreßpolen* [Dźwięki ojczyzny. Niemiecka poezja z dawnej Kongresówki], który ukazał się w 1925 r.

Utwory prozatorskie Breyera oparte były na jego doświadczeniach z okresu I wojny światowej. Krótkie szkice opowiadają m.in. o śmierci w okopach i cierpieniach rodzin umierających żołnierzy. Breyer stara się przy tym ukazać sens prowadzenia działań militarnych, mimo ogromnej tragedii ludzkiej. Z opowiadań przebija przekonanie, że żołnierz powinien ginąć na polu walki w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec ojczyzny.

Oprócz tematyki wojennej podejmuje zagadnienia nieco lżejsze. W swoich obrazkach pokazuje prostych tkaczy, ich codzienne problemy, skromne warunki życia oraz pracę, dając wyobrażenie o ciężkim życiu w niewielkich miasteczkach, których nazw autor nie wymienia, ale informuje, że znajdują się one w okolicy Łodzi.

Spuścizna Alberta Breyera, Archiwum Państwowe w Poznaniu – Zespół 53.968/0.

Harre, meine Seele..., eine wahre Begebenheit aus dem Weltkrieg, Der Weberjunge. Eine Geschichte aus dem Leben der deutschen Handwerker, Zwei Musikanten. Humoristische Geschichte, [w:] *Heimatklänge. Deutsche Dichtungen aus dem ehem. Kongreßpolen*, Łódź 1925, s. 87–94.

Albert Breyer – Schulmann und Siedlungsforscher, [w:] *Ostdeutsche Gedenktage 1989. Persönlichkeiten und historische Ereignisse*, Bonn 1988, s. 9–11.

MK



Mojżesz Broderson

Broderson Mojżesz, Mosze (1890, Moskwa – 1956, Warszawa) – poeta żydowski tworzący w jidysz, malarz i rysownik; publikował także pod pseudonimami: Szmil-szmelke, Broder-zinger, Zonwele. Dużą część dzieciństwa spędził pod opieką dziadka Szmuela Lejba Turowa w Nieświeżu, ponieważ rodzice przenieśli się w tym czasie do Łodzi. W Nieświeżu Broderson uczył się w tamtejszym chederze. W okresie I wojny światowej przebywał w Moskwie, gdzie poznał środowisko rosyjskich futurystów. Wspólnie z przybyłym z Paryża Józefem Czajkowem, Isacharem Rybakiem i El Lissitzkym założył Krajz far Jidiszer Nacjonaler Estetik [Stowarzyszenie dla Tworzenia Estetyki Jidysz] oraz wydawnictwo Szamir. Był świadkiem wydarzeń rewolucyjnych w Rosji, skąd na przełomie 1918/1919 r. przyjechał do Łodzi. Zamieszkał

przy ul. Zawadzkiej 49 (ob. Próchnika). Uczęszczał do Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców. Czas pobytu w Łodzi, w której mieszkał przez cały okres międzywojenny, był najważniejszym w jego twórczości literackiej oraz działalności teatralnej. Po agresji Niemiec na Polskę w 1939 r. opuścił miasto. Udał się wraz z żoną Sonią (Szejne Miriam) Broderson najpierw do Białegostoku, następnie w głąb Związku Sowieckiego, do Turtkul w Karakałpacji w Uzbekistanie. W 1944 r. przebywał krótko w ukraińskim kołchozie na Zaporozżu. Tam dowiedziawszy się o współudziale Ukraińców w zbrodniach przeciwko Żydom, Broderson przeżył załamanie. W tym samym roku małżonkowie przenieśli się do Moskwy. Gdy Broderson zdobył wiedzę o Zagładzie, odmówił powrotu do Polski, jak wspomina Szejne Miriam, mówił: „Nie mogę osiedlić się na cmentarzu”. Kilkuletni okres względnie spokojnego życia w powojennej Moskwie naznaczony był depresją Brodesona. Na przełomie 1947 i 1948 r. rozpoczęły się w ZSRS aresztowania żydowskich intelektualistów i pisarzy, których ofiarą Broderson padł w kwietniu 1950 r. Przez dziewięć miesięcy przebywał w moskiewskim więzieniu, w styczniu 1951 r. usłyszał wyrok skazujący na dziesięć lat łagrów. W latach 1951–1955 przebywał w łagrze Nowoczółka koło Irkucka. Został zwolniony we wrześniu 1955 r. W czerwcu 1956 małżonkowie wyjechali do Polski i osiedlili się w Warszawie. Krótko po przyjeździe poeta zmarł 17 sierpnia 1956 r. w Warszawie na atak serca. Córka sprowadziła jego prochy do Izraela.

Broderson debiutował w 1913 r. tomikiem poezji *Szwarcze fliterlech* [Czarne isierki] wydany w Piotrkowie Trybunalskim. Książka nie została przyjęta tak pozytywnie, jak miał nadzieję, ale zaskoczyła wielu nowatorską formą, bogactwem wrażeń i przede wszystkim pięknym rytmem i grammi słownymi. W 1917 r. wydał w Moskwie w wydawnictwie Szamir *Siches Chulin* [Pogawędki] będące rodzajem pastiszu dawnych żydowskich legend. Książkę opracował graficznie Lissitzky, artysta związany z ruchem odnowy kultury żydowskiej, współtwórca ekspresjonistycznego nurtu w nowoczesnej grafice żydowskiej. Wydano ją w 110 egzemplarzach, niewielka część nakładu została ręcznie pokolorowana. Kontakty z rosyjskimi futurystami i żydowskimi intelektualistami ukształtowały oryginalny styl po-

etycki Brodersona, oparty na odwołaniach do tradycji żydowskiej i poezji mówionej. Również w Moskwie, choć już po wyjeździe autora do Łodzi, ukazał się zbiór wierszy z motywami japońskimi *Der toj* [Rosa]. Lata 1918–1922 były dla Mojżesza Brodersona czasem najbardziej intensywnej twórczości poetyckiej i okresem, kiedy ukazywały się liczne jego publikacje poetyckie: *Perl n ofn bruk* [Perły na bruku] (1920), *A chasenke. Forsztelungen* [Weselisko. Przedstawienie] (1920), *Tchias hameisim* [Zmartwychwstanie] (poemat dramatyczny; 1920), *Szwarc-szabes* [Czarny szabas] z rysunkami Jankiela Adlera (1921), *Sznej tanc. Groteske-forsztelung* [Śnieżny taniec. Przedstawienie groteskowe] (1921), *Bagajsterung* [Zachwyty] (1921), *Cungelungen* [Płucoserca] (tekst dla teatryku lalek, 1921), *Ibergang* [Przejście], z ilustracjami Marka Szwarca (1921), *Di malke Szwo. Dramatisze poeme* [Królowa Saba. Poemat dramatyczny] (1921); Broderson opublikował wtedy także jednoaktówkę *Rojter rajter* [Czerwony jeździec] (1921), a także opowieści dla dzieci *Al dos guts* [Wszystko, co najlepsze], z ilustracjami Artura Szyka (1922). Pisał wtedy również piosenki i skecze kabaretowe i rozpoczął karierę reżysera i dyrektora teatru. Najbardziej jest znany jako współtwórca awangardowej grupy artystycznej → Jung Idysz, skupiającej poetów i przedstawicieli sztuk plastycznych. Artyści pracowali nad połączeniem elementów futuryzmu z tradycyjną ludową sztuką żydowską. Wydawali → pismo „Jung-Idysz”, które nosiło podtytuł „Lider in wort un cajchenung” [Poematy w słowach i obrazach], wskazujący na ścisłe powiązanie słowa pisanego z elementami plastycznymi. W 1922 r. wraz z pisarzem → Jecheskielem Najmanem, kompozytorem Henochem Konem i malarzem Icchakiem (Wincentym) Braunerem stworzył pierwszy dający przedstawienia w jidysz teatr marionetek w Polsce → Chad Gadja [Kozłátko]. Działalność teatru nie trwała długo. Marzenia swego życia zrealizował Broderson w założonym przez siebie teatrze małych form → Ararat, którego był kierownikiem artystycznym. Pisał teksty na potrzeby tego teatru, współpracował z muzykami, malarzami; zbiór jego dwunastu jednoaktówek pt. *Forsztelungen* [Przedstawienia] ukazał się w 1936 r. W przedstawieniach Araratu wiersze przeplatały się z tańcem, baletem, skeczami, pantomimą i piosenkami. W 1924 r. Broderson napisał libretto do pierwszej opery w języku jidysz *Dowid un Batszewa* [Dawid i Batszewa], do której muzykę skomponował Henoch Kon. Był także autorem scenariusza do filmu *Frejleche kabconim* [Radośni żebracy] w reżyserii Leona Jeannota i Zygmunta Turkowa, którego premiera odbyła się w 1937 r. Przetłumaczył poemat Aleksandra Błoka *Dwunastu*, wiersze Byrona, Puszkina oraz wiersze awangardowych sowieckich poetów na język jidysz. Był tłumaczem libretta operetki Kálmána *Bajadera*. W 1946 r. pod wpływem informacji o zbrodni przeciwko polskim Żydom napisał wiersz *Offundzer churbm* [Na naszych ruinach], ocalony przez Szejne Miriam i opublikowany w jej wspomnieniach.

Pierwodruki niektórych publikacji Brodersona dostępne są online:

Perl n ofn bruk [Perły na bruku], 1920 r., <https://archive.org/details/bybc201468/page/n4> (dostęp: 8.06.2022);

Sznej tanc [Śnieżny taniec], 1921, <https://archive.org/details/McGillLibrary-125226-2589/page/n32> (dostęp: 8.06.2022);

Di malke Szwo. Dramatisze poema [Królowa Saba. Poemat dramatyczny], 1921, <https://archive.org/details/dimalkeshvo00brod/page/n27> (dostęp: 8.06.2022);

„Łódź». Numer specjalny »Naszego Przeglądu« poświęcony sprawom gospodarczym, społecznym i kulturalnym Łodzi», dodatek do »Naszego Przeglądu» 1934, nr 42, s. 15, <https://polona.pl/item/nasz-przeglad-organ-niezalezny-r-12-nr-42-11-lutego-1934-dod,OTIzMjM1NQ/30/#info:metadata> Utwory Brodersona nie były za życia autora tłumaczone na język polski. Obecnie najobszerniejszy zbiór takich tłumaczeń zawiera polskojęzyczny przekład kompletu zeszytów pisma »Jung-Idysz»: שׂוֹנֵג-יִיִּג / *Jung-Idisz / Yung-Yidish / 1919*, red. I. Gadowska, A. Klimczak, T. Śmiechowska, Łódź 2019.

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 1, red. Sz. Nigier, J. Szacki, Nowy Jork 1956; Sz.-M. Broderzon, *Majn lajdns-weg mit Mosze Broderzon. Di milchome hot gedojert far undz zibecn jor... (Zichroynes)* [Moja droga przez mękę z Mojżeszem Broderzonem. Wojna trwała dla nas 17 lat... (Wspomnienia)], Buenos Aires 1960; Ch. Shmeruk, *Mojżesz Broderzon a teatr żydowski w języku jidysz w Łodzi (przyczynek do monografii)*, [w:] *Łódzkie sceny żydowskie*, red. M. Leyko, Łódź 2000; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; G. Rozier, *Mojżesz Broderzon. Od Jung Idysz do Araratu*, przeł. J. Ritt, Łódź [2008]; K. Radziszewska, *Środowisko literackie łódzkich Żydów 1918–1950*, [w:] *Kultura jako czynnik rozwoju miasta na przykładzie Łodzi*, V. Krawczyk-Wasilewska, M. Kucner, E. Zimnica-Kuzioła, Łódź 2012, s. 36–39; M. Ruta, *Portrety podwójne, 1939–1956. Wspomnienia polskich Żydówek z sowieckiej Rosji*, »Studia Judaica» 2021, nr 2 (48).

KR

Bromberg-Bytkowski Zygmunt, ur. Simsa Izrael Bromberg (1866, Stryj – 1923, Łódź) – poeta, dramaturg, eseista, krytyk literacki, historyk literatury, tłumacz, działacz syjonistyczny; nazwisko »Bytkowski» przyjął początkowo jako pseudonim używany przy publikacji utworów literackich. Ukończył gimnazjum w Tarnowie. Studiował prawo i filozofię w Wiedniu i Lwowie. Sympatyzował z ruchem syjonistycznym – w 1897 r. brał udział w I Kongresie Syjonistycznym w Bazylei, a następnie przez trzy lata przebywał w Palestynie, gdzie w 1898 r. założył jedną z pierwszych kolonii syjonistycznych. Był jednym z założycieli partii »Hitachdut».

Po powrocie na ziemię polskie współpracował z pismami takimi jak »Życie», »Chimera», »Przegląd Tygodniowy» czy »Postęp».

Od 1917 r. mieszkał w Łodzi, gdzie był dyrektorem Gimnazjum Żeńskiego Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich przy ul. Olgińskiej 7 (ob. Piramowicza). Był też członkiem Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Nauczycieli Żydów. W 1919 r. bez powodzenia startował w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Zasiadał w zarządzie Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Muzycznego i Literackiego → »Hazomir». Angażował się w organizowanie wystaw malarzy żydowskich. Był cenionym w Łodzi prelegentem. Wygłaszał odczyty poświęcone literaturze i sztuce oraz tematyce biblijnej. Niektóre z nich wygłaszał w antraktach koncertów symfonicznych czy na otwarciach wystaw. Był członkiem Komisji Teatralnej przy łódzkim Magistracie.

Zajmował się krytyką literatury niemieckiej, głównie twórczością Gerharta Hauptmanna. Badał literaturę polską m.in. twórczość Stanisława Przybyszewskiego oraz Juliusza Słowackiego. Jego studium o Stanisławie Przybyszewskim zostało nagrodzone w zorga-

nizowanym we Lwowie w 1900 r. konkursie im. H. Sienkiewicza na charakterystykę literacką. Drugą nagrodę otrzymał Antoni Gałęcki. Wydano je pod wspólnym tytułem *Charakterystyki literackie* w 1902 r. Bromberg-Bytkowski napisał kilka dramatów historycznych w języku polskim i niemieckim (m.in. *Ines de Castro*, Lwów 1906). Pisał artykuły poświęcone dziejom Żydów m.in. do „Jüdische Archive”. Przekładał na język polski utwory m.in. Maurice’a Maeterlincka i Gottholda Ephraima Lessinga.

W latach 1919–1921 był redaktorem polskojęzycznego żydowskiego pisma → „Tel-Awiw”. Na łamach pisma zamieszczał artykuły poświęcone tematyce judaistycznej oraz podpisane jedynie drugim, przybranym nazwiskiem (Z. Bytkowski) wiersze (*Z cyklu „Mojżesz”*. I. Kołysanka, 1919, nr 1; *Burza morska*, 1919, nr 2; *Nad jeziorem*, 1921, nr 2) i tłumaczenia poezji.

Po jego śmierci zawiązał się „Komitet Uczczenia Pamięci Zygmunta Bromberg-Bytkowskiego”, który wydał jego przekład na język polski *Pieśń nad Pieśniami*, z ilustracjami Artura Szyka i komentarzami Wilhelma Falleka (Łódź 1924).

Numery czasopisma „Tel-Awiw” są dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/14828#structure>

W. Fallek, *Zygmunt Bromberg-Bytkowski*, „Nowe Życie” 1924, nr 1; M. Bałaban, *Bytkowski-Bromberg Zygmunt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937.

J. Walicki, *Szkolnictwo i nauczyciele żydowscy w Łodzi w XIX – XX wieku*, [w:] *Rola nauczycieli łódzkich w tworzeniu dziedzictwa kulturowego Łodzi*, red. S. Gala, s. 225.

AS, EW

Brzustowski (Brystowski) Chaim Jankiel, (1893, Łódź – 1941, Ponary), dziennikarz, wydawca, redaktor łódzkiej prasy, dramatopisarz; używał pseudonimów: Ben Chanoch, A. Szarfzingl, Teater mench. Syn tkacza i handlarza Chanocha Brystowskiego. Ukończył zarówno szkołę powszechną, jak i religijną Talmud Torę. Pracował jako robotnik, udzielając się w partii Poalej Syjon. Od 1915 r. publikował reportaże i szkice w „Łodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Był też korespondentem czasopisma „Moment”. W latach 1921–1936 był razem z Lazarem Fuksem wydawcą „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Pisywał tam m.in. recenzje teatralne. Był również redaktorem wydawanego w Łodzi dwutygodnika humorystycznego „Der Tachszit” [Klejnot] (1925). Należał do zarządu Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich. Działal również w Żydowskim Towarzystwie Krajoznawczym. Mieszkał przy ul. Pomorskiej 4. W 1939 r. znalazł się z żoną Fajgą z Berkenholców w Białymstoku, skąd przedostał się do Wilna. W 1941 r. został rozstrzelany w Ponarach.

W 1917 r. opublikował zbiór szkiców *Milchome-cajt* [Czas wojny]. Jest autorem sztuki *Zi szpilt wajter. Pjese in dray aktn un fir bilder* [Ona gra dalej. Sztuka w trzech aktach i czterech scenach] (Łódź 1936). Opublikował też jednodniówkę w jidysz *Łódź* (9 kwietnia 1939 r.).

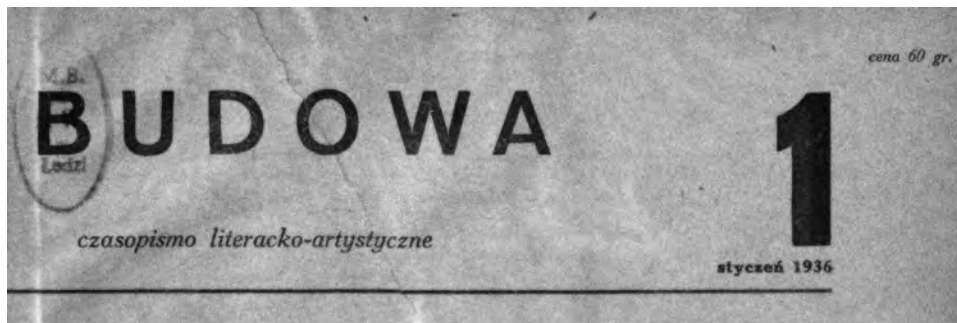
Ben Chanoch, *Czas wojny. Szkice i obrazy* (fragm.), tłum. D. Dekiert, [w:] *„Budzi się Łódź...”*. *Obrazy miasta – między literaturą a publicystyką. Antologia, część II*, red. M. Kucner, A. Warda, K. Kołodziej, Łódź 2022, s. 237–256.

Zi szpilt wajter, Łódź 1936, dostęp online w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/zi-szpilt-wajter-pyese-in-3-aktn-un-4-bilder,OTgwNjYwNTE/2/#info:metadata>

<http://yleksikon.blogspot.com/2014/12/khayim-yankl-bzhustovski-chaim-jankel.html>

DD, EW

„**Budowa**. Czasopismo literacko-artystyczne” – pismo ukazywało się w Łodzi w 1936 r. Redakcja mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 8 m. 7. Redaktorem był → Kazimierz Sowiński, wydawcą Helena Godlewska. Pierwszy numer ukazał się w styczniu 1936 r. Łącznie ukazały się tylko trzy numery. Autorami tekstów zamieszczanych w tym periodyku byli m.in. → Marian Piechał, Władysław Strzemiński, → Grzegorz Timofiejew, → Rafał Len, → Eugeniusz Ajnenkiel. Publikowano eseje, fragmenty powieści, wiersze, recenzje książek, a także tłumaczenia z literatur obcych. Tematyka łódzka przedstawiała się dość skromnie. Eugeniusz Ajnenkiel omówił problematykę związanych z Łodzią pieśni robotniczych, Jan Augustyniak pisał o życiu prywatnym i kulturalnym robotnika łódzkiego. Omawiano publikacje łódzkich autorów i związane tematycznie z Łodzią m.in. → Mieczysława Hertza, Eugeniusza Ajnenkiela, → Stanisława Rachalewskiego, Rafała Lena. Sprawom lokalnym poświęcona była „Kronika artystyczno-kulturalna”.



„Budowa”, winieta pierwszego numeru

Pismo dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/75207/edition/71779/content>

Z. Kempka, *Czasopisma polskie z okresu dwudziestolecia (1919–1939) w zbiorach Biblioteki IBL*, „Biuletyn Polonistyczny” 1961, nr 4 (12), s. 32–48; W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Łódź 1967.

KR

Bunin Chaim Icchak (1875, Homel – ok. 1943, Treblinka) – pisarz, publicysta piszący w języku hebrajskim i w jidysz, pedagog, działacz partii religijno-syjonistycznej Mizrahi. Otrzymał tradycyjnie wykształcenie bliskie chasydyzmowi lubawickiemu. W młodości został chasydem rebego Szlomy-Zalmana Schneersohna (1830–1900) z Kopysy (gubernia mohylewska). Po ślubie i długich poszukiwaniach pracy jako rabin bądź rzeźnik koszerne podjął studia świeckie i uczył się języka rosyjskiego, by zostać rabinem państwowym. Zainteresował się świecką literaturą i filozofią. Kilka lat przepracował jako prywatny nauczyciel, m.in. w Homlu, Wilnie i Kijowie. W 1906 r., po rewolucji i pogromach antyżydowskich, wraz z żoną Gienieżą i czworgiem dziećmi próbował wyemigrować do brata do Stanów Zjednoczonych. Z Ellis Island odesłano ich jednak do Imperium Rosyjskiego. Około 1910 r. osiedlili się w Warszawie, gdzie założył żydowską szkołę średnią z wykładowym językiem hebrajskim. Od 1916 r. mieszkał z rodziną w Łodzi. Pod koniec I wojny światowej zaczął pracować jako nauczyciel w łódzkim gimnazjum „Jabne” (lub „Jawne”) przy ul. Cegielnianej 75 (ob. Jaracza), jednej z pierwszych hebrajskojęzycznych szkół średnich w II Rzeczypospolitej. W tej placówce, należącej do sieci szkół partii Mizrahi, pracował niemal przez cały okres międzywojenny. Dla gimnazjalistów szkół „narodowych” opracował podręcznik *Limudej hajahadut* [Nauka judaizmu] (Łódź 1917). Na początku lat 20. uczył też religii w I Gimnazjum Męskim Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi. Jednocześnie uczestniczył w zakładaniu warszawskiej uczelni „Tachkemoni”, seminarium dla rabinów nowoczesnej ortodoksji, w którym później wykładał. Tuż przed wojną ponownie zamieszkał w Warszawie. Działalność pedagogiczną i kulturową kontynuował również w podziemiu getta warszawskiego. Jako aktywny działacz syjonistyczny propagował ideę, by syjoniści religijni w pierwszym rządzie zajmowali się pracą na rzecz kultury i zachowania świadomości religijno-narodowej Żydów.

W 1913 r. zadebiutował jako pisarz i publicysta, na łamach kilku ważnych czasopism hebrajskich oraz jidyszowych: „Haolam”, „Hasziloach”, „Hacefira” i „Dos Jidisze Folk”, pisząc o historii i teozoficznej myśli chasydzkiego ruchu Chabad, założonego przez cadyka Szneura Zalmana z Ladów (ok. 1745–1812), nurtu dominującego wówczas we wschodniej Białorusi.

Swoje poglądy na temat syjonizmu zawarł w dziesiątkach artykułów dla religijno-syjonistycznej prasy, zwłaszcza w czasopismach „Hamizrahi”, „Haiwri” i „Hator”, szczególnie na początku lat 20. Pod pseudonimem Ben-Awrohom pisał też o aktualnych wydarzeniach dotyczących Palestyny bądź ruchu syjonistycznego w diasporze. W latach 1921–1922 redagował też własne czasopismo hebrajskojęzyczne „Szear jaszuw” [„Reszta wróci”, por. Iz 10, 22]. Zaprosił wtedy do współpracy znanych pisarzy, działaczy i rabinów z obozu syjonizmu religijnego, m.in. Hillela Cajtlina, Jakuba Naftalego Simchoniego (Simchowicza) i rabina Moszego Awigdora Amiela. Na jego łamach publikował również hebrajskie wiersze swojego najstarszego syna Szmuela Dawida. Sam też pisał poezję w języku hebrajskim i wydał zbiór wierszy *Mitarmil haewjon* [Z dziadowskiej torby] (Warszawa, 1935/1936).

Opus magnum Bunina to hebrajskojęzyczne *Misznej Chabad* (drugie wydanie, 16 tomów, Warszawa, 1935/1936). W tej wielotomowej, niedokończonej publikacji zestawili cytaty z dzieł rebego Szneura Zalmana z Ladów, uporządkował je według teologicznych

zagadnień, opatrując szczegółowymi objaśnieniami i dodając eseje własnego autorstwa. Dzieło miało służyć jako systematyczne wprowadzenie do myśli chabadzkiego chasydyzmu. Bunin widział w niej istotny wkład do „duchowego zgromadzenia wygnańców” (*kibuc galujot haruach*). Przez „wygnańców” w tym kontekście rozumiał nie tyle samych Żydów, co ich dziedzictwo kulturowe. Projekt takiej wspólnoty stanowił ważny temat jego korespondencji z wybitnymi działaczami syjonizmu kulturowego, takimi jak Martin Buber (1878–1965) i Chaim Nachman Bialik (1873–1934).

W latach 20. Bunin pisał także do prasy jidyszowej i stale współpracował z „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) pod redakcją → Szaji Ugera, później z „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) pod redakcją Lazara Fuksa. Był członkiem zarządu → Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich. Do jego najważniejszych publikacji w języku jidysz należy książka *Di entplekung fun dem grojsen szoten* [Odkrycie wielkiego cienia] (Warszawa 1928), w której wyłożył własną wizję mesjanistycznego ruchu narodowego inspirowanego tradycją chasydzką. Ostatnią książką Bunina był zbiór szkiców i obrazków w języku jidysz *Chabadisz. Gesztalten, bilder, chezjoynes, ercehlungen, szmuesen* [Po chabadzku. Postaci, obrazy, wizje, opowiadania, rozmowy] (Łódź 1938). W pierwszej części książki zebrał obrazki z życia chasydów w przedrewolucyjnej Białorusi. Część z nich ukazała się w latach 1933–1936 w prasie, zwłaszcza w łódzkim „Najer Folksblat” oraz w warszawskim „Hajnt”. Bunin przedstawia niemal etnograficzny opis obchodów świąt w białoruskim miasteczku oraz potocznej mowy chasydów, a niekiedy tworzy symbolistyczne wizje. Pozytywny obraz pobożności chasydzkiej wspierał starania Józefa Icchaka Schneersohna z Lubawicz (1880–1950), który współpracował z pisarzami, by poprawić wizerunek Chabadu i przyciągnąć do ruchu nowych członków.

W warszawskim getcie Bunin był członkiem konspiracyjnej organizacji kulturalnej Hatkuma. Zginął w Treblince, wywieziony prawdopodobnie na początku 1943 r. Razem z nim zginęli jego żona, sześcioro dzieci i kilkoro wnuków. Tylko dwaj synowie, Szmuel Dawid i Boruch, przeżyli Holokaust.

Autobiografie, YIVO Archives, RG8000 (YIVO Institute Records in the Lithuanian Central State Archives), Series 7, Folder 5: Autobiographies [...], fol. 79–86, https://digitalassets.yivo.org/RG%208000/Series%207/ya-rg8000-ap07_f05-Part4.pdf (dostęp: 8.06.2022).

Bunin Chaim, [w:] Z. Rejzen, *Leksikon fun der jidiszer literatur, prese un filologie*, t. 1, Wilne 1928, szp. 243–244.

Ch.L. Fuks, *Bunin Chaim Icchak*, [w:] *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 1, red. Sz. Nigger, J. Szacki, Nowy Jork 1956; Ph. Schwartz, *The “National Ingathering of the Spirit” and Religious Experience in Khayim-Yitskhok Bunin’s Œuvre* (Uniwersytet Wrocławski, praca magisterska, 2020).

PS

„Českoruské Listy” – pismo wydawane w Łodzi w języku czeskim. Wśród osób wielu narodowości zamieszkujących przed I wojną światową Łódź była też kilkutysięczna grupa Czechów, katolików i luteranów oraz braci morawskich (Ewangelicka Jednota Braterska, herrnhuci). W części byli to potomkowie religijnych uciekinierów spod panowania katolickich Habsburgów, którzy osiedlili się pod koniec lat 60. XIX w. na Wołyniu, na zaproszenie cara Aleksandra II, w części zaś – przybysze z podłódzkich miejscowości, m.in. z Zelową, gdzie kolonia czeska funkcjonowała od 1803 r. Do Łodzi przybyli głównie z powodów ekonomicznych. W latach 1906–1907 ukazywał się w Łodzi po czesku miesięcznik wspólnoty braci morawskich „Českoruské Listy. Časopis Věnovaný Zájmu Našeho Lidu” [Czesko-Rosyjskie Listy. Czasopismo Poświęcone Sprawom Naszego Ludu], nagłówek zawierał również rosyjską wersję tytułu zapisaną cyrylicą. Pierwszy człon nazwy nawiązywał do faktu, że wspólnota przeniosła się do Łodzi z Wołynia. Łącznie wydano 8 numerów. Redakto-

rem odpowiedzialnym pisma był L. Dušek, wydawcą zaś diakon Bohumil Procházka, który wraz z synem Karelem (1883–1907) prowadził w Łodzi przy ul. Radwańskiej 5 czeską księgarnię, drukarnię i wypożyczalnię książek. Większość publikacji miesięcznika nie była podpisana. Niewielka grupa autorów wymienionych na stronie tytułowej wydania zbiorowego obu roczników, w tym osób spoza Łodzi, to: Bohumil Procházka, Alois Adlof, V. Olič, Jan z Chlumu (pseud.), B. Jehličková, R. Procházková i K. Knížek.

Pismo miało charakter religijno-społeczny. Publikowano artykuły historyczne (o Janie Husie, o działaczu politycznym Karelu Havličku Borovským w 50. rocznicę jego śmierci) oraz wspomnieniowe (o osadnictwie czeskim na Ukrainie, m.in. o tamtejszej wsi Czubowka, o Żelowie). W numerze 3 z 19 sierpnia 1906 r. zamieszczono obszerny artykuł o Czechach

w Łodzi (gdzie podano, że społeczność czeska w mieście liczy około dwu tysięcy osób). W miesięczniku była prowadzona stała rubryka dla kobiet, zawierająca budujące moralnie krótkie felietony i porady. Prezentowano, choć marginalnie, bieżące wiadomości lokalne i międzynarodowe, w tym zwłaszcza dotyczące życia religijnego. Pismo miało bardzo staranną szatę graficzną, było bogato ilustrowane, m.in. reprodukcjami fotografii łódzkiej architektury. Teksty literackie nie zajmowały wiele miejsca, były to pojedyncze wiersze okolicznościowe podpisane pseudonimem Jan z Chłumu i inicjałami A.A. W ostatnim numerze miesięcznika zamieszczono reklamę księgarni Procházky z ul. Radwańskiej 5 w Łodzi oraz jej filii w Żelowie z szeroką ofertą powieści i opowiadań wydanych po czesku dzieł rosyjskich, amerykańskich, angielskich, francuskich, włoskich i polskich.



„Českoruské Listy” (1906)

Czasopismo nie jest dostępne online. W Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Petersburgu zachowały się numery z 1906 r.: 1, 2, 3, z 1907 r.: 2, 8; czasopismo ma też w swoich zbiorach University of Texas Libraries w Austin (USA).

J. Szczepankiewicz-Battek, *Osadnictwo braci czeskich i morawskich w regionie łódzkim*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2017, t. 6, dostęp online: <http://dx.doi.org/10.18778/2300-0562.06.07>; J. Konieczna, *Biblioteki łódzkie przełomu XIX i XX wieku (1890–1918)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum” 1989, nr 1, dostęp online: https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/6978/Acta_Universitatis_Lodzensis_Folia_Librorum-r1989-t1-s4-200.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 17.06.2022).

TC

Chad Gadj (jid. Koźłátko) – żydowski teatr marionetek. Jego twórcami byli: poeta → Mojżesz Broderson, pisarz → Jecheskiel Najman, kompozytor Henoch Kon oraz malarz Icchak (Wincenty) Brauner. Teatrzyk powstał w 1922 r. Grano w nim skecze, śpiewano popularne piosenki. Spektakle odbywały się w języku jidysz. Twórcą marionetek był Brauner, teksty pisał Broderson i Najman, a muzykę komponował Kon. Kukielki tworzył również uczeń Braunera A. Tabak. Premiera pierwszego przedstawienia miała miejsce 16 maja 1922 r. w Warszawie w Towarzystwie Pisarzy i Dziennikarzy Żydowskich przy ulicy Tłomackie 13. W 1922 r. teatrzyk wyjeżdżał na tournée m.in. do Wilna i Białegostoku. Łódzka premiera odbyła się w sali filharmonii przy ul. Dzielnej 20 (ob. Narutowicza) w dniu 1 grudnia 1922 r. Z okazji pierwszej rocznicy powstania Chad Gadj w dniu 12 stycznia 1923 r. miał miejsce koncert w filharmonii z udziałem Noacha Pryłuckiego, Hillela Cajtlina, → Zygmunta Bromberga-Bytkowskiego, → Lazara Kahana, Emanuela Hamburskiego i innych. Teksty napisali Broderson i Najman, a muzykę Kon. Artyści byli wyczuleni na aktualne tematy, a ich cięta satyra dotyczyła również spraw żydostwa na całym świecie. Brak jest informacji o działalności teatrzyku po 1923 r. Nazwisko Braunera pojawia się w 1930 r. w związku z wystawianą w Łodzi szopką, do której artysta zaprojektował kukielki, a tekst napisali Stefan Gelski i Baum. Całość szopki rewiowej pt. *Łudź się Łodzi, łudź!*... wyreżyserował I. Brauner i L. Zbucki. Kierownikiem muzycznym był Karol Żelazo. Premiera odbyła się w sali filharmonii w dniu 1 czerwca 1930 r. Działalność odnowionego Chad Gadj występującego pod nazwą Bejrl-Szmejrl Teatr została zainaugurowana 7 marca 1934 r. w kawiarni Caprice przy ul. Piotrkowskiej 29 przedstawieniem *Mit der puter arup* (Masłem na dół). Program opracował duet Brauner – Broderson. Kostiumy przygotowała Eugenia Braunerówna. W przedstawieniach pojawiały się kukielki Hitlera, Mussoliniego, Einsteina i Żabotyńskiego. Ze względu na ogromną popularność spektakl był pokazywany o g. 22 i 24. W marcu i kwietniu 1935 r. Brauner z Brodersonem współorganizowali *Szopkę brydżową*, *Brydżomanię* i *Coctail brydżowy*, które były prezentowane w klubie → Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich przy ul. Piotrkowskiej 121. Okazją do wystawienia szopki było otwarcie nowej siedziby Syndykatu. Kukielki popularnych brydżystów stworzył Brauner. Literaci i dziennikarze działający pod pseudonimem „Impas, Pas i Szpas” napisali dowcipne dialogi dla kukielek. Szopka cieszyła się wielkim

powodzeniem. Kolejny program *Pal to sześć* miał premierę w kawiarni Caprice 3 marca 1937 r. Popularność programów marionetkowych duetu Brauner–Broderson, sprawiła, że artyści regularnie przez dwa lata dawali również przedstawienia w lokalu Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich przy ul. Tłomackie 13 w Warszawie. Brauner i Broderson współpracowali także przy innych przedsięwzięciach, głównie w → teatrze Ararat, do którego kilku przedstawień Brauner opracował scenografię.

S. Gelski, „*Aby żyć*” w „*Araracie*”, „Głos Poranny” 1930, nr 23, 24 X, s. 8; Tenże, *Szopka żydowska*, „Głos Poranny” 1934, nr 75, s. 8; *Szopka żydowska*, „Ilustrowana Republika”, 1934, nr 71, s. 8; *Szopka u dziennikarzy*, „Głos Poranny” 1935, nr 111, s. 11; Widz, *Doskonała szopka w klubie przy syndykacie dziennikarzy*, „Głos Poranny” 1935, nr 90, s. 7; *Szopka aktualna*, „Głos Poranny” 1937, nr 79, s. 8.

M. Puławer, *Ararat* [1972], przeł. J. Makosz, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; G. Rozier, *Mojżesz Broderson. Od Jung Idysz do Araratu*, przeł. J. Ritt, Łódź [2008], s. 94; M. Leyko, *Zamknięta karta. Teatr żydowski w Łodzi*, „Kronika Miasta Łodzi” 2007, nr 1; I. Gadowska, „*Don Kichot*” sztuki. Zarys twórczości Ilichoka (Wincentego) Braunera (1887–1944), [w:] *Acta Artis. Studia ofiarowane Profesor Wandzie Nowakowskiej*, red. K. Stefański, A. Pawłowska, E. Jedlińska, Łódź 2016; D. Rotman, *The Yiddish Stage as a Temporary Home. Dzigan an Shumacher's Satirical Theatre (1927–1980)*, Berlin–Boston 2021.

KR, EW

Chruszczewski Stanisław, ur. Samuel Szymon Kempner (1887, Kalisz – 1964, Łódź) – dziennikarz, pisarza, urzędnik samorządowy; publikował także pod pseudonimami: Roch Piekarski, Poli Chinel, Zbigniew Morski, Staś. Syn Dawida, adwokata przysięgłego, i Ewy Amalii z Grinfeldów. Od 1903 r. mieszkał w Warszawie, gdzie związał się z młodzieżowym kółkiem socjalistycznym „Proletariat”, kierowanym przez Juliana Bruna. Kolportował prasę konspiracyjną. Brał udział w strajku szkolnym (1905), za co był więziony w twierdzy modlińskiej i otrzymał zakaz wstępu na wyższe uczelnie w Cesarstwie. Naukę kontynuował na tajnym uniwersytecie u Ludwika Krzywickiego, prawdopodobnie studiował medycynę, ale swe losy związał z dziennikarstwem. Debiutował w „Nowej Gazecie” (1908), redagowanej przez Stanisława Aleksandra Kempnera. W 1909 r. przybył do Łodzi, gdzie podjął pracę dziennikarza w „Kurierze Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim) wydawanym przez Stanisława Książka, z czasem zaczął prowadzić w tym dzienniku dział literacki. Publikował recenzje, artykuły publicystyczne, opowiadania oraz aforyzmy; dużym uznaniem cieszyły się zwłaszcza jego felietony, w których ukazywał Łódź i jej mieszkańców, tzw. łodermenschów – zostały one później opublikowane w formie książkowej (*Godzina życia mężczyzny*, 1930; *Narkoza miłości*, 1932). W redakcji „Kuriera Łódzkiego” odpowiadał również za kontakty z debiutującymi literatami – to właśnie z jego inicjatywy doszło do nawiązania współpracy dziennika z młodym wówczas → Julianem Tuwimem, który pojawił się w redakcji ze swoimi wierszami. W latach 1913–1918 współpracował również z „Gazetą Łódzką”. W czasie I wojny światowej był współtwórcą popularnych wówczas jednodniówek – *Jednodniówki na dochód wielkiej kwesty ogólnokrajowej „Ratujcie Dzieci”* (1916), publikacji „*Na działwę*

polską”. *Jednodniówka literatów i dziennikarzy* (1916), na łamach której zamieścił fragment swojej sztuki *Zaagitowane miasto* („tragikomedia poety łódzkiego w 2 scenach”), oraz jednodniówki *1918. Wielki wieczór sylwestrowy w Sali Koncertowej* (1917).

Latem 1915 r. z pozostającymi bez pracy aktorami łódzkimi Chruszczewski stworzył teatr objazdowy, którego był kierownikiem literackim. W tym samym roku podjął współpracę z kabaretem „Różowy Słoń”, dla którego m.in. pisał monologi. Był autorem kilku sztuk scenicznych. W 1930 r. w Teatrze Miejskim miała miejsce premiera jego 3-aktowej komedii *Zielona kotwica (święto pokoju)*, oparta na wieloletnich doświadczeniach autora ze środowiskiem teatralnym.

Po zakończeniu I wojny światowej Chruszczewski ograniczył aktywność dziennikarską na rzecz pracy w łódzkim magistracie. W latach 1918–1939 był pracownikiem, a z czasem kierownikiem Wydziału Zdrowotności Publicznej Zarządu Miejskiego w Łodzi. Współpracował tam m.in. z dr Sewerynem Sterlingiem, a po jego śmierci przygotowywał do druku jego dzieło *Gruźlica*. Na łamach „Dziennika Zarządu m. Łodzi” publikował teksty poświęcone tematyce zdrowia publicznego oraz higieny pracy (np. *Higiena pracy w zakładach drukarskich*). W 1938 r. był jednym z założycieli stowarzyszenia Organizacja Wyższej Uczelni Lekarskiej w Łodzi. Był członkiem → Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich oraz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W 1921 r. przeszedł na katolicyzm. W 1922 r. przyjął nazwisko „Chruszczewski”, będące nazwiskiem panieńskim jego teściowej.

Po wybuchu II wojny światowej znalazł się w Rumunii, gdzie pracował jako dziennikarz, a następnie przedostał się na Bliski Wschód, przebywał w Egipcie i Palestynie. W 1947 r. wrócił do Łodzi i ponownie podjął pracę w miejscowych dziennikach. Współpracował z łódzką rozgłośnią Polskiego Radia. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Został pochowany na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej.

M. Jagoszewski, *Stanisław Chruszczewski*, „Dziennik Łódzki” 1964, nr 18; Adam Ochocki, *Bal w „Dzienniku”*, „Odgłosy” 1982, nr 8, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/67515/edition/64550/content>; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991; A. Ochocki, *Reporter przed konfesjonalem czyli jak się w Łodzi przed wojną robiło gazetę*, Łódź 2004, s. 124–125, 129, 130; A. Kuligowska-Korzeniowska, *Roch Pekieński w „Różowym Słoniu” – estradowe występy Juliana Tuwima w Łodzi podczas Wielkiej Wojny*, [w:] *Julian Tuwim. Biografia. Twórczość. Recepcja*, red. K. Ratajska, T. Cieślak, Łódź 2012; G. Mnich, *Środowisko dziennikarskie w Łodzi w latach 1949–1956*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2013, t. 91, s. 164–166; J. Pietrzak, *Bliskowschodnie szlaki łódzian podczas II wojny światowej*, „Rocznik Łódzki” 2013, t. 60, s. 152–153.

AS

Chruścielska Krystyna → Lubicz-Lisowska Krystyna

„Co Tydzień Powieść” – seria popularnych powieści zeszytowych, wydawanych w Łodzi w latach 1933–1939 przez koncern prasowy → „Republika”. Powieści ukazywały się w odstępie tygodniowym i rozpowszechniane były razem z prasą. Pojedynczy zeszyt

liczył od 20 do 36 stron o wymiarze 30 x 22 cm i kosztował 30 gr. Zawierał niewielkich rozmiarów powieść, a niekiedy dodatkowo drobniejsze teksty literackie, głównie nowele. W 1937 r. wydawca zrezygnował z osobnej kolorowej okładki i powiększył działy towarzyszące (humor, rozrywki umysłowe, kronika najważniejszych wydarzeń naukowych, literackich i artystycznych itp.), jednocześnie obniżając cenę do 10 gr. W serii (stanowiącej pogranicze druków zwartych i czasopism) ukazywały się przede wszystkim utwory polskie, specjalnie dla serii pisane lub przedrukowywane, w tym autorstwa czołowych twórców rodzimej masowej literatury rozrywkowej, jak Antoni Marczyński (*Taniec hiszpański*, 1937, nr 197; *Miłość szpiega*, 1937, nr 199 i in.) oraz Adam Napierski, twórca postaci inspektora Żbika (*Tajemnica pirata*, 1935, nr 96; *Zakładniczka*, 1937, nr 203; *Tajemniczy X*, 1938, nr 273 i in.). Ten drugi jako tło dla jednej ze swoich powieści wybrał Łódź.



Okładki wydawnictw z serii „Co tydzień powieść”

Akcja *Narzeczonej z kontrwywiadu* (opublikowanej w 1937 r. jako nr 208 serii) osnuta jest wokół działalności międzynarodowej szajki szpiegowskiej, działającej na szkodę polskiego przemysłu pod przykrywką zlokalizowanego przy ul. Parkowej przedsiębiorstwa handlowo-transportowego. Za sprawą dwu kobiet pracujących w wywiadzie brytyjskim i w polskim kontrwywiadzie w wir wydarzeń zmierzających do zdemaskowania przestępców zostaje wciągnięty młody i uzdolniony inżynier Kosowski, pozbawiony pracy i żyjący w nędzy z powodu kryzysu ekonomicznego lat 30. Spośród autorów łódzkich powieści do serii dostarczali m.in. → Mieczysław Jagoszewski (*Królewski romans*, 1934, nr 65) oraz → Jerzy Nałęcz (*Ofiara jogi*, 1934, nr 64; *Dziewczę z lasu*, 1936, nr 180 i in.). Niekiedy w serii pojawiały się również utwory obce, ponieważ potężny łódzki koncern mógł sobie pozwolić na zakup zagranicznych praw autorskich.

Zeszyty adresowane były do odbiorcy niewymagającego i literacko niewyrobitego, szukającego w literaturze przede wszystkim rozrywki. Przeważały powieści kryminalne, szpiegowskie i detektywistyczne, wykorzystujące motyw zagadki i wzbogacone w wątki romansowe. Opatrzone bywały efektownymi, intrygującymi tytułami (np. *Upiory New-Yorku*, *Białe niewolnice*, *Zegar zemsty*), które miały przyciągnąć uwagę czytelników. Ich akcja rozgrywała się często w europejskich stolicach lub w egzotycznych krajach. W sumie do sierpnia 1939 r. w serii ukazały się 324 powieści. Ich nakład wynosił od 10 tys. do 19 tys. egzemplarzy. Duże powodzenie publikacji skłoniło władze koncernu „Republika” do uruchomienia podobnego w charakterze wydawnictwa pt. „Romans i Życie. Tygodnik Nowości Literackich” (1938–1939).

„Co Tydzień Powieść” – publikacje są dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/results?q=%22Co+TYdzie%C5%84+Powie%C5%9B%C4%87%22&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

A. Jędrych, *Polskie serie literackie i paraliterackie 1901–1939*, Łódź 1991; *Co Tydzień Powieść I*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2006.

KB



Wiktor Czajewski

Czajewski Wiktor (1857, Ostrołęka – 1922, Warszawa) – historyk, dziennikarz, publicysta, wydawca; swoje prace podpisywał inicjałami: c, Cz, W.C., lub pseudonimami: Antoni Chleboradzki, Andrzej Czaryna, Antoni Szturcel, Redaktor. Studiował filozofię w Królewcu i Pradze, a następnie w Krakowie historię, literaturę i historię sztuki. Tu też rozpoczął współpracę z miejscową prasą, przysyłał także korespondencje do warszawskiego „Echa”. W 1883 r. przeniósł się do Warszawy, pracował w „Przeglądzie Bibliograficzno-Archeologicznym”, „Ateneum”, „Tygodniku Ilustrowanym”, „Przeglądzie Tygodniowym”, „Tygodniku Mód i Powieści” oraz „Tygodniku Powszechnym”. Był autorem licznych publikacji historycznych poświęconych m.in. literaturze czeskiej, dziejom Krakowa i Warszawy,

a także Kurpi, po których odbył liczne podróże badawcze (m.in. *Warszawa ilustrowana. Rys rozwoju przemysłu i handlu*, 1896; *Kurpie. Rys historyczny do połowy XVII wieku*, 1909).

W 1897 r. przyjechał Łodzi i od razu rozpoczął starania o uzyskanie koncesji na wydawanie polskiej gazety. Zgodę uzyskał w październiku tego roku, a pierwszy numer „Rozwoju” (→ Prasa łódzka w języku polskim) ukazał się już 2 grudnia. Na łamach dziennika zamieszczał artykuły poświęcone życiu miasta, zajmował się tematyką kulturalną i społeczną, pisał recenzje teatralne. Wielokrotnie był represjonowany przez carską cenzurę, zawieszając wydawanie gazety.

W grudniu 1903 r. uczestniczył w powołaniu Łódzkiego Towarzystwa Teatralnego, był jednym z założycieli Resursy Rzemieślniczej (1911) i pomysłodawcą utworzenia Biblioteki Publicznej; zasiadał w Komitecie organizacyjnym Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej (1912).

Prowadził ożywioną działalność wydawniczą, publikując ponad 20 rozmaitych książek – dzieł naukowych i przewodników.

Na początku I wojny światowej, ze względu na konflikty z cenzurą niemiecką, został internowany w obozie jenieckim w Stralsundzie na wyspie Dänholm, a następnie w twierdzy Celle koło Hanoweru, gdzie przebywał do stycznia 1916 r. Pisywał wówczas wiersze poświęcone m.in. zmarłemu przyjacielowi i poecie Jerzemu Żuławskiemu. Powrócił do Łodzi wiosną 1916 r., a od grudnia 1918 wznowił wydawanie „Rozwoju”, który redagował do śmierci.

Ojciec wydawcy Tadeusza Czajewskiego (1886–1953).

Ulica Pszenna na terenie dawnych wsi Feliksin i Huta Szklana, z chwilą ich włączenia do Łodzi przemianowana została w 1988 r. na ul. Wiktora Czajewskiego.

Utwory Wiktora Czajewskiego w bibliotece Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Czajewski,_Wiktor_\(1857--1922\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Czajewski,_Wiktor_(1857--1922)%22,public:0)

Roczniki „Rozwoju” są dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/results?q=rozw%C3%B3j&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Wiktor Czajewski, [hasło w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, oprac. Z. Szwejkowski, J. Maciejewski, W. Albrecht-Szymanowska, t. 13, Warszawa 1970, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80297/edition/61253/content>; M. Czechowski, *Wiktor Czajewski*, „Twórczość” 1984, nr 2; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991; Ł. Grzeszczak, *Wiktor Czajewski – literacka legenda Łodzi. Między zasługą a zapomnieniem*, [w:] *Sztuka w Łodzi*, t. 2, *Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dn. 8–9 X 2001*, red. M. Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2002.

AS, KK

Czajkowski Stanisław (1865, Chorzele – ?) – nauczyciel, który od przełomu wieków pracował w miejscowościach guberni łódzkiej (Zgierz, Bałuty). Czajkowski w drugiej i trzeciej dekadzie XX w. próbował swoich sił jako poeta wydając własnym nakładem w Łodzi trzy zbiory wierszy, patetyczny zapis reakcji na wydarzenia lat I wojny światowej i początków niepodległej Polski (*Z naszych chat i pól. Seria 1*, 1917; *Z naszych chat i pól. Seria 2*, 1918; *Z ziemi łez i krwi. Seria 3*, 1921), próbował również sił jako wydawca (Józef Zajączkowski, *Wawel: grobowce, pomniki i trumny królów i wieszczów polskich w Krakowie*, „uzupełnił i wydał S. Czajkowski”, 1927), a także redaktor czasopisma, które zresztą, jak można przypuszczać, wypełniał przede wszystkim własnymi tekstami („Moc. Czasopismo poświęcone nauce, sztuce, literaturze i polityce”, 1926–1928).



Okladka *Szopki na tle stosunków łódzkich z doby ostatniej*, 1907

Najcenniejsza w dorobku Czajkowskiego jest jego pierwsza publikacja, wydana pod pseudonimem Szczery *Szopka na tle stosunków łódzkich z doby ostatniej* (1907), w której używając nowej wówczas w polskiej literaturze formy satyrycznej szopki, dał obraz łódzkiej rzeczywistości w końcowej fazie rewolucyjnych wydarzeń z lat 1905–1907.

Szczery, *Szopka na tle stosunków łódzkich z doby ostatniej*, nakładem autora, Łódź 1907; przedruk całości w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 248–259.

KP



Tadeusz Czapczyński

Czapczyński Tadeusz (1884, Lwów – 1958, Łódź) – polonista, historyk i krytyk literacki, poeta; w publikacjach literackich używał pseudonimów, m.in. Jan Czata, Jan Klata. Absolwent filologii polskiej i filologii klasycznej Uniwersytetu Lwowskiego. W latach 1904–1906 był stypendystą Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a także pracował w Muzeum Lubomirskich. Nauczyciel i dyrektor szkół średnich, nauczyciel akademicki, wykładowca Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi oraz działacz oświatowy i kulturalny. W latach 1921–1939 czynił starania o powołanie w Łodzi wyższej uczelni. Opublikował 30 opracowań naukowych, popularno-naukowych i podręczników, głównie dotyczących metodyki nauczania.

Zajmował się także naukowo historią literatury polskiej, m.in. twórczością Aleksandra Fredry, Hugona Kołłątaja, Marii Konopnickiej i Marii Dąbrowskiej. Opublikował m.in.: *Metodyczny rozbiór „Pana Tadeusza” w formie pytań* (1920); *Metodyczny rozbiór powieści „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza* (1922); *Metodyka ćwiczeń stylistycznych w szkole powszechnej i średniej: podręcznik dla nauczycieli* (1929); *Marian Piechal* (1937); *„Pan Balcer w Brazylii” jako poemat emigracyjny* (1957). Pisywał również utwory poetyckie; jako Jan Czata wydał tomik *Pamiętam... Poezje*, Łódź 1937.

M. Gajak-Toczek, *Tadeusz Czapczyński (1884–1958). Pedagog – literaturoznawca – literat*, Łódź 2017.

KP

Czerwone węże – rozgrywająca się w Łodzi powieść → **Heleny Boguszewskiej** dla dzieci i młodzieży, wydana po raz pierwszy w 1933 r. nakładem cenionej warszawskiej oficyny Gebethnera i Wolffa. Jej główną bohaterką jest mieszkająca w Królewskiej Hucie (ob. Chorzów) Władzia Markowska, która – podobnie jak inne śląskie dzieci – na czas strajków w hucie żelaza zostaje w ramach solidarności robotniczej wysłana pod opiekę do łódzkiej rodziny. Narracja, choć trzecioosobowa, prowadzona jest właśnie z jej dziecięcej perspektywy. Obraz miasta jest w utworze niezwykle ubogi; składa się na niego dziecięce wrażenie ruchu i tłumu oraz adres Stańczaków, do których trafia dziewczynka – ul. Radwańska 82. → Ludwik Stolarzewicz, autor wydanego w latach 30. XX w. opracowania poświęconego literaturze Łodzi, podejrzewał, że Boguszewska nigdy w Łodzi nie była, skoro stworzyła tak mdły jej wizerunek. Nie był to sąd sprawiedliwy. Pisarka posłużyła się metonimią i uczyniła z niej ideową dominantę – jako równoważnik Łodzi pokazała charakterystyczną dla jej obrazu fabrykę włókienniczą (nazwaną w powieści „fabryką Szrajbnera”, zapewne jako aluzja do przedsiębiorstwa Karola Scheiblera). W ten sposób świat przedstawiony posłużył jednocześnie gloryfikacji ludzi pracy i samej idei pracy, dzięki której ludzkie ręce kształtują rzeczywistość wokół. Władzia poznaje kolejne etapy obróbki bawełny i produkcji tkani-ny, by dostrzec piękno tego procesu – tak jak wcześniej dostrzegły je dzieci zatrudnionych w fabryce Stańczaków, które z dumą zamierzają kontynuować profesję rodziców. Społeczną i moralną wartość proletariuszy obrazuje też w powieści ich jedność oraz gotowość niesienia sobie bezwarunkowej pomocy – Markowscy decydują się powierzyć Władkę obcym przecież Stańczakom, bo „jeżeli rodzina robotnicza – co jej też jest niekiedy żyć – bierze do siebie dziecko, żeby ulżyć strejkującym, to już mu na pewno nie zrobi krzywdy”.

Mimo wpisanych w tekst założeń socjalistycznych, powieść nie razi demagogią za sprawą wiarygodnego uchwycenia emocji dziecka oraz sposobu jego przeżywania i poznawania świata. Ma też duży walor poznawczy, pozwalając młodym czytelnikom zrozumieć, w jaki sposób pracują maszyny włókiennicze (Boguszewska zastosowała profesjolekty) i powstaje zadrukowane w rozmaite desenie ubranie. To zapewne zdecydowało o popularności powieści, która przed II wojną światową miała aż dziewięć wydań. Kolejne edycje ukazywały się nakładem Gebethnera i Wolffa już w drugiej połowie lat 40., a w 1953 r. Boguszewska poszerzyła

Czerwone węże o kolejne rozdziały (m.in. opisujące wycieczkę dzieci na Rudzką Górę), dzięki którym obraz Łodzi zyskał na wyrazistości. W poprawionej i uzupełnionej wersji powieść ukazywała się nakładem Naszej Księgarni. W sumie miała aż 21 wydań, ostatnie w 1974 r. W 1981 r. została sfilmowana przez reż. Jerzego Fiwka (film miał opóźnioną premierę ze względu na wyeksponowany wątek solidarności strajkujących robotników).

Czerwone węże, Gebethner i Wolff, Warszawa 1933 i wyd. nast.

L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź [1935], s. 73–74.

Z. Brzuchowska, *Twórczość Heleny Boguszewskiej dla dzieci i młodzieży*, Rzeszów 1980.

KB



Szoszana Częstochowska

Częstochowska Szoszana Roza (1894, Częstochowa – 1980, kibuc Ein Harod, Izrael) – poetka, nauczycielka, działaczka pedagogiczna. Urodzona w szanowanej rodzinie chasydzkiej, od najmłodszych lat wyróżniała się talentem poetyckim. Debiutowała w „Czenstochower Togblat”, gdzie publikowała wiersze o tematyce ludowej oraz miłosnej. Z powodów osobistych postanowiła opuścić Częstochowę i przenieść się w 1917 r. do Łodzi, gdzie mieszkała przy ul. Piotrkowskiej 116 oraz Sienkiewicza 83. Tu poznała poetów i artystów z kręgów żydowskiej awangardy, przyjaźniąc się m.in. z → Icchakiem Kacnelsonem, → Miriam Ulinower, czy Icchakiem Tabenkinem. Zaowocowało to publikacją jej wierszy na łamach pierwszego awangardowego łódzkiego almanachu literackiego w jidysz *Di Junge*, w dziale poświęconym twórczości kobiecej. Drukowała wiersze w „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Moment” „Hajnt”. W 1921 r. jej wiersz *Got fun Abram* [Boże Abrahama] ukazały się w ramach zbiorowego wystąpienia poetek w dziale „Frojen-lider” [Poezja kobieca] warszawskiego almanachu *Naje himlen* [Nowe niebiosy], przedrukowanego później w Nowym Jorku. Po emigracji do Palestyny w 1924 r. publikowała artykuły pedagogiczne.

Podczas pobytu w Łodzi nauczyła się hebrajskiego i w 1919 r. zdała egzamin nauczycielski. W krótkim czasie zyskała sobie opinię świetnej nauczycielki i wychowawczyni. Na zaproszenie cenionego żydowskiego historyka, dr. Majera Bałabana, kierującego w latach 20. żydowskim gimnazjum w Częstochowie wróciła do rodzinnego miasta i objęła tam posadę. Była bardzo zaangażowana w pracę pedagogiczną, zarówno od strony praktycznej, jak i teoretycznej. Przyjaźniła z wieloma słynnymi żydowskimi pedagogami tamtej epoki, m.in. Januszem Korczakiem, Stefanią Wilczyńską, czy Icchakiem Kacnelsonem, którzy odwiedzali ją w późniejszym czasie w Izraelu. Już w tamtym czasie była gorącą zwolenniczką idei syjonistycznych. Po emigracji poświęciła się pracy kosztem twórczości literackiej.

Była nauczycielką i koordynatorką ds. edukacji związku kibuców w Izraelu, delegowaną do różnych krajów europejskich celem zapoznania się z najnowszymi trendami w edukacji i wychowaniu dzieci. Swoją wiedzę propagowała na licznych wykładach instruktażowych dla nauczycieli i wychowawców na terenie całego Izraela oraz w publikacjach prasowych. Zmarła 20 kwietnia 1980 r. w kibucu Ein Harod, w którym mieszkała od czasu emigracji.

Akta Miasta Łodzi Wydz. Ewidencji Ludności sygn. 24530, k 217; Łódzka Gmina Wyznaniowa Żydowska, sygn. 251, kk. 2, 41, 76.

Czenstochower jidn, red. R. Mahler, Nowy Jork 1947, s. XLVI–XLVII; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 1, red. Sz. Nigier, J. Szacki, Nowy Jork 1956.

DD

Danielewicz Hersz, pseud. Herszele (1882, Lipno – 1941, Warszawa) – poeta, eseista, folklorysta, tłumacz. Otrzymał religijne wykształcenie, sam uczył się przedmiotów świeckich. Około 1898 r. przybył wraz z rodziną do Łodzi, gdzie zaczął pracować w fabryce. Z powodu działalności w organizacjach rewolucyjnych musiał uciekać do Szwajcarii, gdzie przebywał w latach 1908–1910, działając w kręgach studentów i emigrantów politycznych. W 1912 r. powrócił do Łodzi i podjął współpracę z „Łodzer Morgenblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Niedługo po powrocie został aresztowany i jako element politycznie podejrzany odbył półroczną karę więzienia. Po wyjściu na wolność wyjechał do Kalisza, gdzie mieszkał do 1915 r. Podczas niemieckiej okupacji w czasie I wojny światowej powrócił do Łodzi i pracował dla „Łodzer Folksblat”, „Łodzer Morgenblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz innych łódzkich gazet. Był członkiem → grupy Jung Idysz. Po 1918 r. zamieszkał w Warszawie, a następnie przeniósł się do Henrykowa, gdzie prowadził niewielki sklepik. Przez całe życie kolekcjonował żydowskie pieśni, historie i opowiadki ludowe oraz tłumaczył na jidysz polską, niemiecką i rosyjską poezję. W czasie II wojny światowej przebywał w getcie warszawskim, gdzie współpracował z prasą podziemną. Zmarł z głodu.

Debiutował w 1895 r. w czasopiśmie literackim „Jomtew Bletlech” [Pisma na święta] redagowanym przez Icchaka Lejba Pereca. W początkowym okresie pobytu w Łodzi drukował swe wiersze w socjalistyczno-syjonistycznym czasopiśmie „Funken” [Iskry] (1904). Przy pomocy → Icchaka Kacnelsona wydał w 1907 r. pierwszy tomik wierszy *Herszeles lider* [Pieśni Herszele], zawierający utwory oparte na żydowskich motywach ludowych. W tym okresie publikował również w „Jidisze Wochnszrif” [Tygodnik Żydowski], „Di Teater Welt” [Świat Teatru] oraz w zbiorczych tomach poezji: *Szwalben* [Jaskółki] pod redakcją Zalmana Szneura (1909) oraz *Golde-ne funken* [Złote iskry] pod redakcją Noacha Pryłuckiego (1909). Po powrocie do Łodzi opublikował tomik wierszy dla dzieci *Zun fejgelech. A zamlung lidlech far jidisze kinder* [Zajaczki świetne. Zbiór wierszy dla dzieci żydowskich] (1918), w tym samym roku jego wiersze ukazały się również w almanachu *Jugend* [Młodzież] oraz → czasopiśmie „Jung-Idysz”. W 1920 r. ukazał się pod jego redakcją zbiorczy tom poezji miłosnej *Gezangen* [Pieśni], w którym zamieszczono wiersze czołowych łódzkich poetów i poetek: → Mojżesza Brodersona, → Chaima Króla, → Pereca Opoczyńskiego, → Chaima Lejba Fuksa, → Miriam Ulinower, → Szoszany Częstochowskiej, Sary Bojm i innych. Jego wiersz *Winter kale* [Zimowa narzeczona] ukazał się w almanachu → *Der*



הערשעלע
 שבת
 אויפן טראקט
 ביבליאטעק מארק ראקאווסקי

Herszele, *Szabes ojfn trakt*, okładka

offgang [Jutrzenka] pod redakcją → Lazara Kahana (1921). W 1923 r. opublikował tłumaczenie z języka niemieckiego książki R. Seidel *Di cukunft-szul an arbet-szul* [Szkoła przyszłości szkołą pracy], a także zebrane materiały folklorystyczne – piosenki, anegdoty, opowiadania i żarty w tomie folklorystycznym *Baj undz jiden* [U nas Żydów]. W 1927 r. wraz z → Mordechajem Frankentalem wydał tłumaczenie na jidysz sztuki Zygmunta Przybylskiego *Debiutantka* (jid. *Di gast szpileren*), był autorem przekładów piosenek.

W 1929 r. ukazał się tomik jego wierszy *Szabes ojfn trakt* [Szabas na trakcie], zawierający poezję miłosną oraz utwory oparte na żydowskich motywach ludowych. W tym samym roku opublikował również tłumaczenie dramatu Friedricha Schillera *Wilhelm Tell*. W 1935 r. ukazało się jego tłumaczenie z języka niemieckiego powieści Hansa Sochaczewera (pseudonim: José Orabuena) *Neue Deutschland* (jid. *Dos naje Dajczland*) [Nowe Niemcy].

Z. Rajzen, *Leksikon fun der jidiszer prese, literatur un filologie*, Wilno 1929, t. 1, s. 668–669.

R. Auerbach, *Herszele* (Danielewicz). Z cyklu: *O tych, którzy zdolali umrzeć przed wysiedleniem*, przeł. D. Dekiert, [w:] *Nowe życie? Antologia literatury jidysz w powojennej Łodzi (1945–1949)*, red. M. Ruta, Łódź 2018.

DD

Demon (*Parodia-żart*) (ros. *Diemon* (*Parodija-szutka*)) – wierszowany utwór → **Kuzmicza** (najprawdopodobniej pseudonim), opublikowany w czterech odcinkach w gazecie „Łódzinskij Listok” (→ Prasa łódzka w języku rosyjskim) między majem i sierpniem 1896 r.

Zarówno tytuł utworu, jak i jego fabuła nawiązują do poematu romantycznego Michaiła Lermontowa *Demon* (1829–1839), którego akcja rozgrywa się na Kaukazie. Tematem utworu jest problem dobra i zła ujęty w kategoriach etycznych. Tytułowy bohater, buntownik, który wystąpił przeciwko Bogu, ponieważ nie akceptował dalekiego od doskonałości porządku panującego w stworzonym przez niego świecie, stał się wygnańcem raju, wyklętym przez niebo i ziemię i zawieszonym pomiędzy nimi. Za cenę wygnania z raju posiadał wszechwiedzę, która stała się jego przekleństwem. Ocalenie, oznaczające zespolenie z ziemią i naturą mógł osiągnąć poprzez miłość. Obiektem jego uczuć staje się Tamara, gruzińska mniszka, o której uczucie zabiegał wszelkimi możliwymi sposobami. Jednak jego pocałunek przyniósł Tamarze śmierć, a walka o jej duszę z aniołem również skończyła się niepowodzeniem.

Utwór Kuzmicza poprzez odwołanie się do pierwowzoru stanowi jego kontynuację, ponieważ na początku dowiadujemy się, że Demon po upływie pięćdziesięciu lat kary za miłość do Tamary, wraca jako starzec do przestrzeni pomiędzy ziemią a niebem. Pewnej nocy lecąc nad ziemią wpadł w kłęby dymu i kiedy pomyślał, że trafił do piekła, okazało się, że znalazł się w Łodzi. Przyjrawszy się bliżej temu oryginalnemu i pięknemu miastu z willami, pałacami, fabrykami, domami, licznymi mieszkańcami i dziwnymi dźwiękami oraz dymami unoszącymi się z kominów fabrycznych, zdecydował się osiąść w nim na dłużej.

Tutaj bierze udział w oszustwach, zbrodniach, bankructwach i innych niecznych czynach łódzkich fabrykantów i kupców. Wkrótce zresztą staje się bogaty i czuje, że właśnie w Łodzi odnalazł swoje miejsce na ziemi.

W mieście tym, w jednym z najpiękniejszych pałaców mieszka wyjątkowo szkaradna, ale zarazem niezwykle majętna kobieta o znaczącym imieniu Intrata (daw. dochód, zysk). W herbie jej rodu widnieje napis: „Mądry ten, kto kupuje najtaniej, a sprzedaje najdrożej”. Jedyna rzecz, której brakuje tej zamożnej kobiecie, to miłość drugiej osoby. Właśnie ją obrał sobie za cel Demon, który zdecydował się ją zdobyć poprzez czcze obietnice. Kiedy pojawił się u Intraty przedstawił się jej jako pierwowzór bohatera utworu Lermontowa i wyznał, że uwiódł Tamarę na polecenie Belzebuba. Opowiedział jej też o swoich niecnym działaniach w Łodzi, na które ma mnóstwo zleceń od tutejszych mieszkańców. Proponując jej związek powiedział, że razem pomnożą dotychczasowe dochody i na dowód tego pokazał jej sztuczkę ze zmianą jednostki długości – arsyznu, którą będzie stosował podczas różnych transakcji. Podobnie jak wcześniej Tamarze, również jej wyznaje miłość.

Swe wyznanie wieńczy nie tak jak w przypadku Tamary pocałunkiem w usta, lecz w ramię, po czym oddaje się miłosnym uniesieniom i w ten sposób realizuje swój plan uwiedzenia Intraty. Związek z nią zostaje sformalizowany następnego dnia i po tym fakcie w całym mieście pojawiły się nagle liczne kantory. Jeden z nich miał swą siedzibę w pałacu Intraty. Na jego szyldzie widniał spis oferowanych usług: fałszowanie, podrabianie, oszukiwanie, bankructwa, lichwa, niedoważanie, niedomierzanie, kupno i sprzedaż rzeczy kradzionych itp.

Utwór kończy się informacją o tym, że od tej pory Intratą włada zły duch, który mieszka już na ziemi, czyni zło i w ten sposób pomnaża swój majątek.

W utworze Kuzmicza nie ma już romantycznej walki pomiędzy dobrem i złem, jak w oryginale Lermontowa, ponieważ Demon trafia na podobną sobie osobę, z którą razem prowadzą nieczne interesy i bogacą się, oszukując innych. Ich działaniom sprzyja miasto Łódź i jego atmosfera. Właśnie dlatego Demon czuje się tu swojsko. Co więcej, nawet wygląd miasta przypomina mu piekło.

„Łódzka” kontynuacja słynnego poematu Lermontowa pokazała w parodystyczny sposób obraz Łodzi widziany oczami przybyłego tu Rosjanina, a jednocześnie odwołując się do romantycznego prototypu dała rosyjskim odbiorcom tego utworu mieszkającym w Łodzi możliwość poznania dalszych losów znanego im bohatera literackiego.

Diemon (Parodija-szutka), „Łodzinskij Listok” 1896, nr 100, 8/20 V; nr 117, 2/14 IV; nr 157, 21 VII/2 VIII; nr 160, 26 VII/7 VIII.

Polski przekład (fragmenty) A. Bednarczyk zob. w: „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku*. Antologia, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, s. 83–87.

A. Warda, *Roman-parodija „Moj diadia” N. G. Kuzmicza i puszkinskij roman w stichach „Jewgienij Oniegin”*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Rossica” 2019, nr 12: *Typy twórczości literackiej: od mistrza pióra do grafomana* – 2.

AW

Dłużniewski Wiktor (1817, wieś Międzydworze/Międzydwór, zabór austriacki – 1873, Warszawa) – nauczyciel, poeta i dramatopisarz, autor pierwszego utworu literackiego poświęconego Łodzi. Jego życiorys pełen jest białych plam. Pochodził z rodziny szlacheck-

kiej i uczęszczał do gimnazjum w Brzeżanach. W latach 1836–1839 był aplikantem przy trybunale dawnej guberni sandomierskiej, a 19 października 1843 r. – złożył egzamin przed warszawską komisją egzaminacyjną – uzyskał uprawnienia do wykonywania profesji nauczyciela niższego stopnia. Nie wiadomo, czy podjął pracę w jakiejś placówce edukacyjnej, czy też początkowo nauczał prywatnie. Dokumenty pozwalają potwierdzić dopiero jego pracę w szkole powiatowej w Hrubieszowie od jesieni 1847 r. Badaczka Aniela Kowalska podejrzewa, że między 1840 a 1846 r. Dłużniewski studiował na którymś z niemieckich uniwersytetów oraz był związany z nastawionymi patriotycznie i prowadzącymi działalność spiskową młodymi poetami warszawskimi, a jego wyjazd na prowincję nosił znamiona przewencyjnego zabezpieczenia przed falą prześladowań i aresztowań. Żywe kontakty Dłużniewskiego z literatami-patriotami znajdują potwierdzenie, zdaniem badaczki, w jego wierszach z debiutanckiego zbioru *Poezje* (Warszawa 1846).

W Hrubieszowie Dłużniewski nauczał języka niemieckiego, który znał gruntownie, o czym świadczą jego przekłady poezji z tego języka, a przede wszystkim wydany jeszcze w Warszawie podręcznik *Pierwsze zasady gramatyki niemieckiej. Nowy wykład części mowy odmiennych w sposób najprzystępniejszy dla uczących się* (Warszawa 1847). Zlecono mu poza tym wykładanie łaciny, a później również języka polskiego. Od września 1850 r. przeniesiono go do Łodzi na stanowisko nauczyciela Realnej Niemiecko-Ruskiej Szkoły Powiatowej – zapewne dzięki protekcji inspektora placówki, Antoniego Leonarda, wcześniej nauczyciela w szkole hrubieszowskiej. W tej jedynej wówczas w Łodzi szkole średniej, mieszczącej się przy Rynku Nowego Miasta (ob. pl. Wolności 14), Dłużniewski uczył języka polskiego, kaligrafii i geografii. Powierzono mu także opiekę nad szkolnym księgozbiorem oraz poszerzanie go o nowe pozycje nabywane w Warszawie, co – jak wskazywał Roman Kaczmarek – było wyrazem uznania go za najwybitniejszego intelektualistę spośród grona pedagogicznego. Podczas blisko 9-letniego pobytu w Łodzi Dłużniewski mieszkał w domu Jana Folkmana (prawd. chodzi o posesję przy dzisiejszym pl. Wolności 4), gdzie prowadził poza tym stancje dla kilku uczniów, którym udzielał korepetycji. Korzystając z pozwolenia na dodatkowe zatrudnienie w szkołach prywatnych, do 1854 r. wykładał na Pensji Wyższej Męskiej w Zgierzu, a w latach 1855–1858 w Szkole Prywatnej Żeńskiej Wyższej, kierowanej przez Rozalię Szrej w Łodzi. 1 lutego 1853 r. poślubił nauczycielkę ze Zgierza Juliannę Zawiszkę, z którą miał dwoje urodzonych w Łodzi dzieci: Władysława i Helenę Marię. Dłużniewski udzielał się poza tym jako społecznik, wspierając resursę obywatelską na rzecz biednych i szpitala miejskiego oraz lecząc cierpiących na cholera lekiem własnego pomysłu (rozesłanego do prasy artykułu *Źródło cholery i próby jej leczenia* nie chciała mu jednak wydrukować żadna redakcja).

W drugiej połowie lat 50. Dłużniewski zaczął myśleć o rezygnacji ze stanowiska nauczycielskiego w Łodzi – zdaniem R. Kaczmarka, prawdopodobnie z powodu narastających konfliktów z kierownictwem Realnej Niemiecko-Ruskiej Szkoły Powiatowej, z której zaczęły płynąć do władz szkolnych w Warszawie skargi, że Dłużniewski zaniedbuje obowiązki zawodowe. Istnienie nieporozumień potwierdzałyby słowa samego Dłużniewskiego, który w 1864 r. w liście do Józefa Ignacego Kraszewskiego pisał, że z Łodzi

został przepędzony „wskutek prześladowania trzech Niemców, to jest Inspektora, Dyrektora i Naczelnika” (list przechowywany w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 6496 IV). Późną wiosną 1858 r. na własną prośbę Dłużniewski otrzymał przeniesienie do szkoły powiatowej w Mławie, gdzie do r. 1869 wykładał przedmioty filologiczne, głównie język polski. W 1869 r. zamieszkał w Warszawie, gdzie zmarł 14 lipca 1873 r.

Jako poeta Dłużniewski debiutował wierszem *Dwa głosy*, ogłoszonym w 1841 r. w piśmie literackim „Nadwiślanin”, wydawanym przez „warszawską cyganerię”. W 1846 r. wydał swój pierwszy tom pt. *Poezje*. Oprócz wierszy własnych, utrzymanych w duchu romantyzmu i fantastycznej literatury grozy, warsztatowo niedoskonałych, zamieścił w nim tłumaczenia i utwory będące naśladownictwem autorów obcych, m.in. Petrarki, Byrona czy Schillera, a także dramat *Własta*.

W czasie pobytu w Łodzi Dłużniewski dość dobrze poznał miejscowe realia, a wyrazem jego zainteresowania specyfiką wielonarodowego i dynamicznie rozwijającego się miasta przemysłowego był artykuł na temat skali łódzkiej produkcji włókienniczej, nadesłany w połowie 1857 r. do warszawskiej „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” (nr 182 z 16 VII 1857 r., s. 1–2). Szczególnie zafascynowała go jednak przeszłość miasta. Łodzi legendarnej, będącej niewielką osadą ukrytą w gęstych borach, poświęcił wierszowaną gawędę pt. → *Paweł Łodzian Kubowicz (Zdarzenie z pierwszej połowy siedemnastego wieku)*, opublikowaną w Warszawie w 1857 r. (druk wraz z niezwiązaną z tematem łódzkim gawędą *Scholastyk i szewc*). Wyjaśnia ona pochodzenie nazwy „Łódź”, która zostaje w utworze wywiedziona od herbu Łodzi, jakim posługiwał się rzekomy założyciel miasta, czyli Paweł Kubowicz, nieustraszony rycerz Stefana Batorego. Utwór opiewający przeszłość miasta i nobilitujący jego początki jest jednocześnie wyrazem tęsknoty za wielkimi momentami w dziejach ojczyzny – niepodległej i posiadającej bohaterów gotowych walczyć *pro publico bono*.

Apoteozując czasy legendarne, Dłużniewski krytycznie oceniał Łódź współczesną. Świadczy o tym napisany w roku wydania gawędy dramat → *Wyprawa do Ameryki*, opatrzonej podtytułem *Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*. Ta trzyaktowa, niewydana za życia autora i nigdy niewystawiona sztuka jest pierwszym znanym stricte literackim utworem o mieście. Łódź połowy XIX w. została tu pokazana jako ośrodek przemysłowy zdominowany przez ludność napływową, przede wszystkim niemieckiego i żydowskiego pochodzenia, która działając jedynie dla zysku, posuwa się do nieczystych spekulacji finansowych, jawnych kradzieży, a nawet handlu żywym towarem i mordu, deprawując młode pokolenie, unicestwiając rdzennie polskie wartości i uniemożliwiając działanie polskim idealistom. Dramat stanowi rozliczenie z mitem Łodzi jako „ziemi obiecanej” dla obrotnych i jest wyrazem przekonania autora opierającego się na własnych obserwacjach, że w uzależnionym od zmiennej koniunktury i zróżnicowanym narodowościowo mieście interesu niepodzielnie panują wyzysk, nędza i upadek moralny.

Charakterystyczny dla Łodzi typ osobowościowy, którego „żarłocznej chciwości nic oprzeć się nie może”, z pewnością dostarczył Dłużniewskiemu argumentów do wyodrębnienia wśród gatunku *homo sapiens* ludzi o naturze zwierzęcej, o których – choć bez wskazywania na łódzian – pisał w teoretycznej rozprawce *Człowiek i natura*, drukowanej

w warszawskim piśmie „Wieniec” i opatrzonej znaczącą adnotacją, że praca powstawała w Łodzi („Wieniec” 1858, t. 2, s. 374–379).

Jak wykazywała A. Kowalska, brak akceptacji dla dominującej w Łodzi mentalności znalazł wyraz również w wierszach, które Dłużniewski pisał w czasie pobytu w tym mieście, a które ukazały się w *Zbiorku wierszy i wierszyków* wydanym już po jego opuszczeniu – w Warszawie w 1859 r. Choć w tomie nie ma bezpośrednio tematyki łódzkiej, to w takich lirykach jak *Dwie strony czy Do Deotymy* – będących niewątpliwie reminiscencją łódzkich stosunków – poeta ubolewa nad kultem pieniądza, który przesłonił pielęgnowanie relacji międzyludzkich, i wyrzeka na „niemiecko-żydowskie kramarstwo”, rugujące z rodzinnej ziemi tradycyjne wartości i dawne obyczaje. Generalnie jednak wiersze z tego tomu są przesycane akcentami religijnymi oraz motywami mitologicznymi, zawierają refleksje nad przeszłością ludzi i narodów, w tym narodu polskiego. Zapowiadają późniejsze prace Dłużniewskiego poświęcone zagadnieniom historiozoficznym, w których autor tworzył udziwnione systemy periodyzacji dziejów, uwzględniające momenty uznane za przesilenia historyczne (np. *Pogląd na dzieje ludzkie z dwunastu punktów w 304¹/₂-letniej równoległości, czyli świat przedchrześcijański i chrześcijański wraz z kartą synchronistyczną*, Warszawa 1860).

Twórczość Dłużniewskiego nie zyskała przychylności krytyki. Współcześni poeci recenzenci zarzucali jego poezji „brak najzupełniejszy artyzmu”; zauważali, że wśród wierszy „chropawych” zdarzają się wręcz „płody poronione”. Badacze XX-wieczni podtrzymali opinię, że dorobek Dłużniewskiego nie ma dużej wartości literackiej, docenili jednak aspekt pionierski jego przedsięwzięć literackich. Dłużniewski uchodzi za pisarza zasłużonego dla Łodzi, ponieważ jako pierwszy wprowadził ją do literatury i odniósł do niej określenie „ziemia obiecana”, pierwszy wypowiedział się na temat pochodzenia nazwy miasta oraz spisał i spopularyzował łódzką legendę krążącą w przekazie ustnym. Jako pierwszy odzwierciedlił też dynamiczne przemiany gospodarcze, społeczne i obyczajowe, jakie w niekontrolowany sposób zachodziły w gwałtownie rozrastającej się, wielonarodowej Łodzi ery industrializacji.

Publikacje W. Dłużniewskiego, które ukazały się za życia autora, są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22D%C5%82u%C5%BCniewski,_Wiktor_\(ok_1817--1873\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22D%C5%82u%C5%BCniewski,_Wiktor_(ok_1817--1873)%22,public:0)

Wyprawa do Ameryki. Dzieło sceniczne w trzech aktach napisane przez Anastazego Podhalskiego. Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi, 1857, rkp. BJ 4702 II. Prwdr. w: A. Kowalska, „*Wyprawa do Ameryki. Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*” Wiktora Dłużniewskiego, „Prace Polonistyczne” 1969, t. 25. Wyd. osobne: W. Dłużniewski, *Wyprawa do Ameryki. Dzieło sceniczne w trzech aktach napisane przez Anastazego Podhalskiego. Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*, oprac. P. Boczkowski, Łódź 2012.

R. Kaczmarek, *Wiktor Dłużniewski, pierwszy piewca Łodzi*, „Prace Polonistyczne” 1955, t. 12; A. Kowalska, *Wiktor Dłużniewski, autor „Wyprawy do Ameryki”*, „Prace Polonistyczne” 1967, t. 23; też, *Debiut warszawski i debiut łódzki Wiktora Dłużniewskiego*, „Prace Polonistyczne” 1974, t. 30; P. Boczkowski, *Wiktor Dłużniewski i jego łódzkie doświadczenia*, [w:] W. Dłużniewski, *Wyprawa do Ameryki. Dzieło sceniczne w trzech aktach napisane przez Anastazego Podhalskiego. Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*, oprac. P. Boczkowski, Łódź 2012.

Dobrzyński Konstanty (1908, Łódź – 1939, Częstochowa) – poeta, dziennikarz. Urodził się 20 grudnia 1908 r. na Chojnach (wówczas przedmieście Łodzi) jako syn biednego robotnika. Po śmierci ojca, który zginął w czasie I wojny światowej, rodzina znalazła się w nędzy, dlatego matka wyjechała z synem do krewnych na Kujawach. Początkowo zarabiał na życie pasając gęsi i krowy, a następnie dostał się do zakładu rzemieślniczo-wychowawczego przy klasztorze Braci Franciszkanów we Włocławku. Po kilku latach powrócił wraz z matką do Łodzi, w 1922 r. skończył szkołę powszechną i rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Włókienniczej. Po roku musiał jednak przerwać edukację, by podjąć pracę i utrzymać siebie i chorą matkę. Pracował przez dwa lata jako monter urządzeń technicznych na budowach, następnie znalazł zatrudnienie jako robotnik w przędzalni w Zjednoczonych Zakładach Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana na Księżym Młynie. Od 1929 r. przez dwa lata odbywał służbę wojskową w 4 Pułku Artylerii Ciężkiej w Łodzi. Po powrocie do cywila przez trzy lata był bezrobotny – w tym czasie uczył się w wieczorowym gimnazjum, gdzie zdał egzaminy maturalne.

W 1934 r. został zatrudniony w łódzkiej redakcji „Orędownika” jako goniec. „Orędownik” noszący podtytuł „Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie” był dziennikiem o poglądach narodowych, wychodzącym w Poznaniu (od września 1933 r.), ukazywało się również jego łódzkie wydanie, od połowy 1934 r. w pełni niezależne od poznańskiego. Dobrzyński, który zadebiutował jako poeta w łódzkim „Orędowniku”, wkrótce został stałym współpracownikiem tego pisma. Od listopada 1934 r. zamieszczał w nim recenzje, sprawozdania, polemiki (cykle: *Łódzkie widoki*, *Przebłyśki*, *Na uboczu*) i wierszowane felietony. W 1936 r. ukazał się pierwszy tom wierszy Dobrzyńskiego *Czarna poezja*, zawierający m.in. cykl utworów poświęconych Łodzi. Poetycki debiut z aprobatą przyjęła prasa narodowa (m.in. Adam Grzymała-Siedlecki, Karol Hubert Rostworowski, Jan Bielatowicz). W 1938 r. ukazał się drugi tom wierszy Dobrzyńskiego *Żagwie na wiochach*, utrzymany w poetyce skamandryckiej. Jego twórczość budziła emocje ze względu na polityczne i ideowe konteksty, w które była wpisywana i zatrudnienie autora w endeckim piśmie. W marcu 1939 r. Dobrzyński za *Żagwie na wiochach* otrzymał nagrodę literacką prawnicowego tygodnika „Prosto z mostu”, co było było sporym zaskoczeniem. Tym bardziej, że drugim laureatem, uhonorowanym za całokształt twórczości, został wówczas powszechnie znany prawnicowy pisarz i publicysta Adolf Nowaczyński. Podczas okolicznościowej laudacji redaktor naczelny Stanisław Piasecki stwierdził, że „w twórczości Dobrzyńskiego w sposób najpełniejszy może wypowieda się dusza młodego, nacjonalistycznego pokolenia polskiego”. Autor *Żagwi na wiochach*, poeta-robotnik, pasował do profilu ideowego młodonarodowców, łączących idee przebudowy ustroju gospodarczego z nacjonalizmem.

W liryce Dobrzyńskiego można wyróżnić kilka podstawowych kręgów tematycznych – łódzki, robotniczy, patriotyczny i religijny. Łączyły się one ze sobą w różny sposób, ale fundamentalne jest we wszystkich biograficzne doświadczenie mieszkańca biednej, robotniczej dzielnicy Łodzi. Poczucie solidarności z ciężko pracującymi, poddanymi opresji i wyzyskowi robotnikami widoczne jest także w tekstach o charakterze religijnym – Chrystus Dobrzyńskiego jest cierpiącym Królem Nędzy. Dobrze zapowiadającą się karierę li-

teracką przerwął wybuch II wojny światowej. Konstanty Dobrzyński zginął 3 września 1939 r., a więc już na samym początku kampanii wrześniowej, jako kanonier 7. Dywizjonu Artylerii Ciężkiej pod Częstochową. Miał zaledwie 31 lat.

Wiersze zebrane, oprac. W. Rotarski, Częstochowa 2017; dostęp online: https://www.academia.edu/32332955/Konstanty_Dobrzy%C5%84ski_Wiersze_zebrane_Cz%C4%99stochowa_2017 (dostęp: 9.06.2022).

K. Hałaburda, *Poeta jutrzejszej Polski*, „Prosto z Mostu” 1938, nr 26, dostęp online: <https://polona.pl/item/prosto-z-mostu-tygodnik-literacko-artystyczny-r-4-nr-26-5-czerwca-1938,MjYwNjI1MDE/4/#info:metadata>

T. Gicgier, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995; P.M. Sobczak, *Polscy pisarze wobec faszyzmu*, Łódź 2015; P.M. Sobczak, *Poeta miasta fabryk*, „Kalejdoskop” 2016, nr 11.

KP



Stanisław Dobrzyński

Dobrzyński Stanisław (1897, Warszawa – 1949, Caracas) – karykaturzysta, grafik, malarz. Jako nastolatek został relegowany z rosyjskiego gimnazjum realnego za szereg karykatur politycznych o aktualnej tematyce wydrukowanych w moskiewskich czasopismach. Naukę kontynuował w szkole Jeżewskiego w Warszawie, a następnie, od 1916 r. w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Był autorem ilustracji i karykatur dla licznych pism stołecznych. W 1923 r. rozpoczął stałą współpracę z koncernem prasowym → „Republika”. Na łamach łódzkiej prasy ukazywały się rysunki satyryczne m.in. w cyklu „Z teki Stanisława Dobrzyńskiego” („Express Wieczorny Ilustrowany” → Prasa łódzka w języku polskim) oraz

cykle obrazkowe (w „Expressie Wieczornym Ilustrowanym”, → „Co Tydzień Powieść”, „Karuzeli”, „Wędrowcu”). Od 1930 r. również stołeczne gazety („Kurier Czerwony” i „Express Poranny”) zamieszczały jego cykle obrazkowe. Rysował karykatury, ilustrował książki, projektował plakaty, malował obrazy. Współpracował z środowiskiem filmowym: napisał scenariusz i wyreżyserował niemy, animowany film krótkometrażowy *Sen paskarza*, który miał premierę w 1918 r. W 1939 r. opuścił Polskę, by już do niej nie powrócić, w 1942 r. znalazł się w Iraku razem z Armią Polską na Wschodzie. Po zakończeniu wojny wyjechał do Brazylii.

W 1932 r. w kinie Casino (Piotrkowska 67) odbyła się wystawa jego prac malarskich, na której znalazły się m.in. *Plotkarki*, *Politycy kawiarniani*, *Znawcy kobiet*, *W oczekiwaniu*. W 1938 r. w kawiarni Ziemiańskiej (Piotrkowska 76) wystawiał karykatury przedstawiające m.in. aktorów Łódzkich Teatrów Miejskich. Wystawy prac Stanisława Dobrzyńskiego cieszyły się dużą popularnością i były szeroko komentowane w miejscowej prasie.

Do wybuchu II wojny światowej w „Expressie Wieczornym Ilustrowanym” ukazało się 14 → komiksów, których autorem był Stanisław Dobrzyński. Teksty do jego historyjek pisali m.in. → Ludwik Starski i → Jerzy Bolski. Rysunki Dobrzyńskiego charakteryzowały się wyrazistą kreską, tendencją do karykaturalnego ukazania postaci i minimalizacją tła. Bohaterowie byli w różnym stopniu zakorzenieni w realiach przemysłowego miasta – pojawiają się charakterystyczne łódzkie typy (nieudolni ludzie in-teresu, fabryczne dziewczyny, bezrobotni) oraz nazwy topograficzne (m.in. Piotrkowska, Ruda, Helenów). Na tle obyczajowych historyjek, które przeważały w dorobku Dobrzyńskiego, ciekawie rysują się dwa teksty propagandowe: *Przygody Felusia wyborcy* i *Heil, Piffke!*.

„Express Wieczorny Ilustrowany” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/results?q=express+wieczorny+ilustrowany&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Galeria karykatur St. Dobrzyńskiego w kawiarni Ziemiańskiej – ewenementem w życiu kulturalnym Łodzi, „Ilustrowana Republika” 1938, nr 50, s. 9; *Łódź w karykaturze. Z okazji 20-lecia pracy artystycznej Stanisława Dobrzyńskiego*, „Ilustrowana Republika” 1932, nr 115, s. 4; S. Dobrzyński, *Skandal artystyczny w Łodzi*, „Ilustrowana Republika”, nr 309, s. 5; *Wystawa gwiazdkowa art-malarza Stanisława Dobrzyńskiego*, „Ilustrowana Republika” 1932, nr 334, s. 6; *Wystawa obrazów St. Dobrzyńskiego*, „Ilustrowana Republika” 1932, nr 348, s. 10; *Z wystawy prac artysty-malarza Stanisława Dobrzyńskiego*, „Panorama. Ilustracja tygodniowa”, 1932, nr z 24 XII, s. 4.

A. Rusek, *Tarzan, Matolek i inni. Cykliczne historyjki obrazkowe w Polsce w latach 1919–1939*, Warszawa 2001; A. Ochocki, *Reporter przed konfesjonalem, czyli jak się w Łodzi przed wojną robiło gazetę*, Łódź 2004; A. Rusek, *Leksykon polskich bohaterów i serii komiksowych*, Warszawa 2007.

KK

Drewing Alexis, Aleksis, Aleksander (1869–1924) – dziennikarz, pisarz, współwłaściciel i współwydawca „Neue Lodzer Zeitung”. Absolwent uniwersytetu w Dorpacie, po ukończeniu studiów, 25 lutego 1892 r. przyjechał do Łodzi i podjął pracę w redakcji „Lodzer Zeitung”, gdzie pisał liczne felietony. Wraz z Aleksandrem Milkerem brali czynny udział w życiu społecznym i kulturalnym Łodzi. Był współzałożycielem i prezesem Vereinigung deutschsingender Gesangvereine in Polen [Zrzeszenie Niemieckich Związków Śpiewaczych w Polsce], członkiem Kirchengesangverein der St. Trinitatisgemeinde [Kościelny Związek Śpiewaczy św. Krzyża], członkiem honorowym Kirchengesangverein des St. Johannismgemeinde [Kościelny Związek Śpiewaczy św. Jana], członkiem Lodzer Männergesangverein [Łódzki Męski Związek Śpiewaczy], członkiem zarządu Deutscher Gymnasialverein [Niemiecki Związek Gimnazjalny], Deutscher Schul- und Bildungsverein [Niemiecki Związek Szkolno-Oświatowy], prezesem honorowym Lodzer Touring-Club, współzałożycielem i członkiem honorowym Verein Deutschsprechender Meister und Arbeiter [Związek Niemieckojęzycznych Majstrów i Robotników], Lodzer Sport-

und Turnverein [Łódzki Związek Sportowy i Gimnastyczny], członkiem zarządu Deutsche Bürgerliche Partei [Niemiecka Partia Mieszczańska], członkiem Christlicher Wohltätigkeitsverein [Chrześcijański Związek Charytatywny] oraz Christliche Gewerkschaft [Chrześcijański Związek Zawodowy].

W listopadzie 1927 r. w „Die Welt im Bilde”, niedzielnym dodatku „Neue Lodzer Zeitung”, opublikowano szereg utworów lirycznych ze spuścizny literackiej Drewinga, wiersze poruszające tematykę miłości, śmierci, przemijania (nr 45: *Der Pantoffel*; nr 46: *Das Alter*; nr 47: *In Deinen Augen, Die Hoffnung*). Niestety w Łodzi nie zachowała się dokumentacja dotycząca niemieckojęzycznych gazet, bądź też do tej pory nie udało się jej odnaleźć, dlatego trudno ocenić, jak obszerna była ta spuścizna.

„Neue Lodzer Zeitung” i niedzielny dodatek tego dziennika „Die Welt im Bilde” są dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/17330#structure>

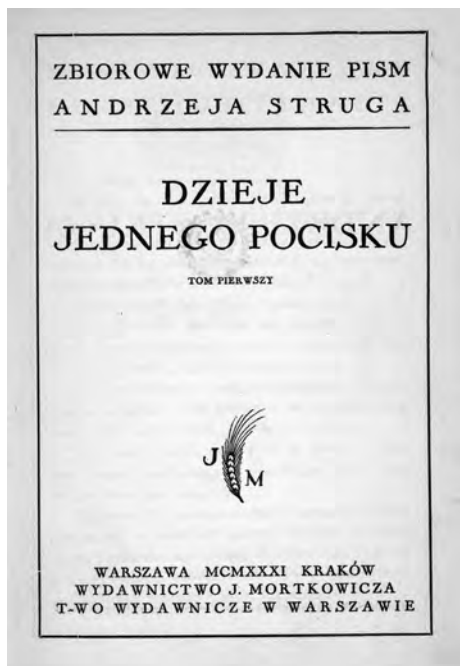
M. Laskowski, *Dzieje drukarstwa łódzkiego*, Łódź 1989, s. 10; L.S. Szychowski, *Zarys dziejów drukarstwa łódzkiego 1859–1918*, Łódź 1993, s. 62–63; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie w Łodzi do 1944 roku*, Łódź 1999, s. 51.

MK

Dzieje jednego pocisku – powieść → **Andrzeja Struga** z 1910 r., pisana podczas pobytu w Paryżu. Jeden z utworów Struga poświęcony wydarzeniom rewolucyjnym, obok *Ludzi podziemnych* i *Jutra* z 1908 r. oraz *Portretu* z 1912 r. Autor pokazał w nich psychologiczny portret pokolenia rewolucjonistów. Trzyczęściowy cykl opowiadań *Ludzie podziemni* stanowi niejako kronikę dziejów ruchu socjalistycznego, dającą obraz pracy konspiracyjnej budującej podstawy pod nadchodzącą rewolucję. W *Jutrze* Strug snuje refleksje na temat minionych wydarzeń z perspektywy rewolucjonisty oczekującego na egzekucję, w obliczu ostateczności dokonuje się przewartościowanie priorytetów i gorzki osąd przeszłości. Z kolei w *Portrecie* romantyczna miłość dwojga bohaterów staje się pretekstem do prezentacji dwóch skrajnych postaw – gotowej do największych poświęceń i zachowawczej.

Osią konstrukcyjną *Dziejów jednego pocisku* jest historia bomby, przenoszonej przez rewolucjonistów, mającej posłużyć do zamachu na generał-gubernatora. Taka perspektywa pozwoliła Strugowi pokazać wewnątrz zróżnicowanie środowiska konspiratorów i rozsadzające je od środka spory. Łódzkie epizody powieści rozgrywają się w okolicach ulicy Wólczańskiej, gdzie w pobliżu (fikcyjnej) fabryki Drajerów mieści się szynk braci Jerke, i na robotniczym Widzewie. Bracia Jerke, fizycznie brzydcy, niemal wynaturzeni, reprezentujący różne partie (Fryc był sympatykiem PPS, Moryc – SD) i różny stopień narodowego zakorzenienia w Łodzi (Fryc uważał się za Polaka, Moryc za Niemca) wydają się być uosobieniem „brzydoty” rewolucji, jej niszczącej siły. Strug zdawał sobie z niej sprawę, ale jednocześnie rozumiał nieuchronność radykalnych zmian (brał udział w wydarzeniach rewolucyjnych i nigdy nie ukrywał swych lewicowych poglądów

i troski o poprawę bytu robotników). Bracia Jerke, ukrywający tytułową bombę, są nachodzeni przez rosyjską policję i partyjnych kolegów, wszyscy są wobec nich tak samo brutalni. Fryc i Morcy stają się jedynie strażnikami pocisku, anonimowymi trybami w rewolucyjnej machinie. Dynamiczne obrazy tworzące tę część powieści zostały przeciwstawione spokojnej, niemal onirycznej narracji fragmentów opisujących losy starej Cywikowej. Kobieta siedzi przy oknie i przygląda się rozświetlonym oknom pracującej fabryki. Jej światło i towarzyszący produkcji hałas wdzierają się do mieszkania Cywikowej, co może być symbolem braku przestrzeni prywatnej (domowej), niemożności oderwania od rytmu fabrycznej pracy i życia pod jej dyktando – egzystencja robotnika to niekończący się dzień pracy. Zapatrzona bezmyślnie w okno kobieta wraca wspomnieniami do swego dzieciństwa. Historia jej życia stanowi egemplifikację losów tysięcy kobiet podobnych Cywikowej, które opuściły rodzinną wieś w poszukiwaniu pracy i lepszego życia. Łódź od początku jawiła się jej jako coś przerażającego, wrogiego:



Dzieje jednego pocisku, strona tytułowa wydania z 1931 r.

„Kiedy na nią patrzyła, przypominały jej się najstraszniejsze miejsca z bajek o złych duchach i to, co o piekle opowiadał ksiądz proboszcz dla zastraszenia grzesznych ludzi wiejskich”. Piekienne konotacje potwierdzają dalsze losy Cywikowej – ciężka praca w fabryce, seksualne wykorzystywanie przez majstra, szybka śmierć ukochanego męża, beznadziejna walka o uchronienie od śmierci głodowej czwórki dzieci. W tej wegetacji nie ma miejsca na bunt ani złorzeczenia, jest jedynie na pokorne znoszenie ciężkiego losu. Trafnie podsumowuje to Stasiek, syn-rewolucjonista, kolejny „opiekun” tytułowego pocisku: „Matka socjalizmu nie robiła, a katowano matkę gorzej niż w Sybirze, w tym mieście Łodzi”. Nim młody rewolucjonista wyniesie pocisk na ulice miasta i zostanie złapany w ulicznej obławie, matka ukrywa bombę u swojej znajomej w przytułku dla kalek. Nieświadomi zagrożenia pensjonariusze przekazują sobie w tajemnicy wiadomość o „skarbie” trzymanym pod siennikiem przez jedną z nich. Sytuacja ta staje się pretekstem do konkludujących rozważań autora: „Nie było tam uświadomionych rewolucjonistów, jeno bezzębne, zidiociałe dziadygi i rozsypujące się baby, ale za owych czasów pyłki rewolucji unosiły się w powietrzu i trafiały za wiatrem tam, gdzie ich nie posiał, zarażając ludzi najnieposzlakowańszych. Epidemia ta trwała zresztą niedługo”.

W tej wegetacji nie ma miejsca na bunt ani złorzeczenia, jest jedynie na pokorne znoszenie ciężkiego losu. Trafnie podsumowuje to Stasiek, syn-rewolucjonista, kolejny „opiekun” tytułowego pocisku: „Matka socjalizmu nie robiła, a katowano matkę gorzej niż w Sybirze, w tym mieście Łodzi”. Nim młody rewolucjonista wyniesie pocisk na ulice miasta i zostanie złapany w ulicznej obławie, matka ukrywa bombę u swojej znajomej w przytułku dla kalek. Nieświadomi zagrożenia pensjonariusze przekazują sobie w tajemnicy wiadomość o „skarbie” trzymanym pod siennikiem przez jedną z nich. Sytuacja ta staje się pretekstem do konkludujących rozważań autora: „Nie było tam uświadomionych rewolucjonistów, jeno bezzębne, zidiociałe dziadygi i rozsypujące się baby, ale za owych czasów pyłki rewolucji unosiły się w powietrzu i trafiały za wiatrem tam, gdzie ich nie posiał, zarażając ludzi najnieposzlakowańszych. Epidemia ta trwała zresztą niedługo”.

Dzieje jednego pocisku pokazują Łódź w szerszej, niż tylko rewolucyjnej, perspektywie. Dzięki biografii Cywikowej czytelnik ma okazję poznać mechanizmy tworzenia jej potęgi, budowanej na wyzysku i bezwzględności. Dehumanizacja człowieka dokonująca się w łódzkich fabrykach, sprzyja budzeniu się nastrojów anarchistycznych. Zmienny stosunek fabrykantów do robotników został zobrazowany przez dwa pokolenia Drajerów (bezwzględność młodszego z nich zdaje się uzasadniać dążenia rewolucjonistów). Rewolucja w Łodzi ma charakter totalny – wrze całe miasto. Strug podkreśla to przywołując nazwiska największych fabrykantów – Scheiblera, Silbersteina, Grohmana, Geyera, Poznańskiego, Heinzela czy Kunitzera. Po drugiej stronie barykady stoi anonimowy tłum porwany ideą, której często nie rozumie, jak pensjonariusze domu dla kalek lub bracia Jerke.

Dzieje jednego pocisku, Kraków 1910, liczne wznowienia; kilka wydań sprzed 1939 r. jest dostępnych w bibliotece cyfrowej Polona, [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Strug,_Andrzej_\(1871--1937\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Strug,_Andrzej_(1871--1937)%22,public:0)

P. Gdula, *Andrzeja Struga opowieści o „Ludziach podziemnych”*, Łódź 1949; J.Z. Jakubowski, *Wczesne powieści Andrzeja Struga*, „Przegląd Humanistyczny” 1963, nr 4; H. Michalski, *Andrzej Strug*, Warszawa 1988; *Andrzej Strug*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2011; *Andrzej Strug. Dzieło i czasy. Materiały z konferencji naukowej w Warszawie, 6–7 grudnia 2012*, red. A. Kargol, Warszawa–Kraków 2014; A. Kargol, *Strug. Mianą wszystkiego jest człowiek*, Warszawa 2016.

KK

Eichler Adolf (1877, Łódź – 1945, Berlin) – publicysta, pisarz, działacz na rzecz mniejszości niemieckiej w Polsce; używał pseudonimu Adolf Dränger. W latach 1904–1919 był głównym przedstawicielem Badische Anilin- und Soda-Fabrik (BASF) Ludwigshafen w Królestwie Kongresowym. Założył organizację o charakterze nacjonalistycznym Deutscher Verein für Lodz und Umgegend [Niemiecki Związek dla Łodzi i Okolic]. Związany z łódzkimi gazetami niemieckojęzycznymi. Od 1908 r. redaktor dziennika „Lodzer Rundschau”, od 1912 r. wydawca łódzkiego miesięcznika „Geistiges Leben. Monatsschrift für die Deutschen in Russland” [Życie Duchowe. Miesięcznik dla Niemców w Rosji]. W latach 1915–1918 wydawał „Deutsche Post”. W 1919 r. wyjechał z Łodzi, by zaangażować się w kampanię plebiscytową na Warmii i Mazurach. Do 1925 r. był dyrektorem naczelnym Heimatdienstes Allenstein [Służba Ojczyzniana Olsztyna]. Do 1934 r. redagował pismo „Deutsche Post aus dem Osten”.

Spora część jego książek jest poświęcona mniejszości niemieckiej w Polsce. Był przedstawicielem narodowo zorientowanej grupy Niemców łódzkich, określających często jako „aktywiści”, dlatego jego działalność polityczna i publicystyczna miała za zadanie wspieranie mniejszości niemieckiej w Polsce centralnej, poprzez zacieśnianie więzów wśród Niemców, tworzenie stowarzyszeń, podkreślanie odrębności narodowej i związków z ojczyzną niemiecką, odwoływanie się do wspólnoty języka i kultury oraz pielęgnowanie pamięci o przodkach.

Ciekawym przykładem jego twórczości literackiej jest dziennik *Vor einem Jahre in Lodz. Aus einem Kriegstagebuch* [Przed rokiem w Łodzi. Z dziennika wojennego], który ukazał się w październiku, listopadzie i grudniu 1915 r. na łamach „Deutsche Post”. Warto zauważyć, że takich dzienników, wspomnień i reportażów z okresu I wojny światowej ukazało się w łódzkich gazetach o wiele więcej. Generalnie doświadczenia okresu wojennego wywołały w łódzkim społeczeństwie duże zasoby aktywności pisarskiej i literackiej. Eichler w swoim dzienniku opisuje działania wojenne w okolicach Łodzi, niepewność, chaos wśród ludności, ucieczkę przed atakami artyleryjskimi, powoływanie oddziałów legionistów. Opowiada o lazaretach i pomocy ludności niemieckiej żołnierzom armii pruskiej. Zwraca uwagę na ogromne problemy komunikacyjne w mieście, a także reakcje zwykłych ludzi, pisze również o etnicznej segregacji i podziałach politycznych, niektórzy z Łódzian wykazywali postawy prorosyjskie, inni proniemieckie. Eichler podkreśla brak zaufania ludzi wobec siebie, przedstawia niechęć Polaków wobec łódzkich Niemców, Żydów wobec Rosjan.

Spuścizna: Martin-Opitz-Bibliothek: ADMA 13001 - ADMA 13068; ADME 0001 - ADME 8261 *Vor einem Jahre in Lodz. Aus einem Kriegstagebuch*, „Deutsche Post” 1915, nr 15–16, 3 X – 19 XII, pismo dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/results?q=deutsche+post&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>
Zwischen den Fronten. Kriegsaufzeichnungen eines Lodzer Deutschen, Lodz 1918.
Das Deutschtum in Kongresspolen, Ausland und Heimat Verlags-Aktiengesellschaft, Stuttgart 1921.
Deutschtum im Schatten des Ostens: ein Lebensbericht, Dresden 1942.
Die Lodzer deutsche Aktivisten und ihre Gegner, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift im Wartheland” 1941, H. 3–4.

E. Jeikner, *Adolf Eichler und seine Heimat*, „Deutsche Post aus dem Osten” 1927, nr 2.

E. Weyrauch, *Adolf Eichler: 31.1.1877 - 10.11.1945; ein Leben für sein Volk*, Kassel 1965; <http://kulturportal-west-ost.eu/biographies/eichler-adolf-2/> (dostęp: 2.02.2022).



Henryk Elzenberg

Elzenberg Henryk (1845, Warszawa – 1899, Nauheim) – prawnik, publicysta, redaktor, tłumacz; używał pseudonimu Jarosław Górski. Urodził się w zasymilowanej rodzinie żydowskiej. Studiował na Wydziale Prawa warszawskiej Szkoły Głównej, gdzie zetknął się z ideami pozytywistycznymi. Już podczas studiów realizował i rozwijał pasje literackie i publicystyczne. Po ukończeniu studiów zaangażował się w życie literackie stolicy, przystępując do tzw. młodej prasy. Należał do najwybitniejszych współpracowników „Przeglądu Tygodniowego” (1867–1871), współtworzył „Niwę” i „Opiekuna Domowego”. W tym czasie tłumaczył m.in. Montesquieu (1869) i Frédérica Bastiata (1869). W 1879 r. prze-

niósł się do Łodzi, gdzie kontynuował praktykę adwokacką – został adwokatem przysięgłym, prowadził kancelarię adwokacką i angażował się w życie kulturalne miasta, dążąc do powołania polskiej gazety. Początkowo był związany z niemieckim dziennikiem „Lodzer Zeitung”, a w zasadzie z jego polską wersją „Gazetą Łódzką”. Zatrudniony jako radca prawny w fabryce Karola Scheiblera, uzyskał bezpośredni dostęp do Edwarda Herbsta, dyrektora zakładów, którego namawiał na sfinansowanie polskojęzycznej gazety. 6 stycznia 1884 r. ukazał się pierwszy numer → „Dziennika Łódzkiego”. Ogólny charakter pismu nadawał Elzenberg, choć nie figurował jako wydawca gazety. Dziennik głosił koncepcje asymilacyjne, bliskie adwokatowi, oraz program pozytywistyczny. W tym samym roku wystąpił z inicjatywą utworzenia w Łodzi biblioteki publicznej, która działała do 1887. Księgozbiór stanowiły dzieła naukowe i literackie, ale największym powodzeniem cieszyła się niezbyt wyszukana beletristyka.

Wład. Row., *Ś.p. Henryk Elzenberg*, „Tygodnik Ilustrowany” 1899, nr 38, s. 740.

R. Kaczmarek, *Henryk Elzenberg*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1947, dostęp online: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/henryk-elzenberg-1845-1899-prawnik-publicysta-redaktor> (dostęp: 17.06.2022); Z. Gostkowski, *Eliza Orzeszkowa, Henryk Elzenberg i firma Scheiblera a założenie „Dziennika Łódzkiego” (1884–1892)*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1956, t. 7; tenże, *„Dziennik Łódzki” w latach 1884–1892. Studium nad powstaniem polskiej opinii publicznej w wielowyznaniowym mieście fabrycznym*, Łódź 1963; W. Wiczorek, *Henryk Elzenberg*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991.

KK

„Di Epoche. Literarisz gezelschaftlecher wochnblat” [jid., Epoka. Tygodnik literacko-społeczny] – pismo, które mimo swej nazwy nie ukazywało się regularnie, znane są jedynie dwa numery, pierwszy z 12 lutego, drugi z 15 kwietnia 1932 r. Nie wiadomo, czy było kontynuowane. Redakcja mieściła się w przy ulicy Piotrkowskiej 59. Kosztowało

15 groszy. Na jego łamach ukazały się felietony (m.in. o muzyce jazzowej) i wiersze twórców związanych z ruchem socjalistycznym, jak Icchak Ben Dow Ciechanowski, Hirsza Rawicz, Izrael Szturm oraz innych autorów.

DD

Fangrat Tadeusz (1912, Łódź – 1995, Warszawa) – poeta, satyryk, tłumacz literatury węgierskiej. Urodził się w rodzinie robotniczej. W Łodzi ukończył Szkołę Handlową i Instytut Prawa Administracyjnego. Pracował jako urzędnik, ale doświadczył też bezrobocia. Debiutował około 1936 r. wierszem *Mapa*, zamieszczonym w tygodniku „Gazeta Radomska”. Publikował też w łódzkim piśmie → „Osnowy Literackie” (1938–1939). Równocześnie współpracował z Rozgłośnią Łódzką Polskiego Radia (→ Literatura w Radiu Łódź) jako autor między innymi cyklu słuchowisk *Wesołe dymki*. Żołnierz w kampanii wrześniowej, internowany następnie na Węgrzech. Pracował w redakcjach pism dla uchodźców polskich, zajmował się pracą społeczną (w harcerstwie) oraz twórczością literacką. Był członkiem Tymczasowego Komitetu Polaków na Węgrzech. Po zakończeniu wojny powrócił do kraju i w latach 1945–1946 pracował w Wojewódzkim Urzędzie Kontroli Prasy i Widowisk, kolejno w Łodzi i w Poznaniu. Od 1946 r. należał do Polskiej Partii Robotniczej (od 1948 do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej). W latach 1946–1948 był attaché prasowym i 1. sekretarzem Poselstwa Polskiego w Budapeszcie. W 1950 r. zamieszkał w Warszawie i zajął się wyłącznie pracą literacką, publikując wiersze i fraszki między innymi w „Zwierciadle”, „Trybunie Literackiej”, „Życiu Literackim”, „Głosie Robotniczym” oraz w pismach dla dzieci: „Płomyczku” „Świerszyczku”, „Misiu”. Równocześnie kontynuował pracę przekładową z literatury węgierskiej.

Fangrat Tadeusz [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 1994, t. 2, s. 277–279, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80228/edition/61407/content>

AS, KP

Flatt Oskar (1822, Siedlce – 1872, Warszawa) – dziennikarz i krajoznawca, urzędnik rządu gubernialnego w Warszawie, a w końcowym okresie życia – wyższy urzędnik kolejowy. Od 1849 r. był jednocześnie dziennikarzem i współredaktorem „Gazety Codziennej”, przekształconej w 1862 r. w „Gazetę Polską”. Zamieszczał na jej łamach liczne artykuły z zakresu historii, geografii, etnografii oraz folkloru. Opisywał różne regiony Polski, przede wszystkim tereny Królestwa Polskiego. Opublikował osobno między innymi: *Wspomnienia z wycieczki grudniowej w Mazowsze* (1852), *Brzegi Wisły od Warszawy do Ciechocinka z dopełniającym poglądem na przestrzeń od Torunia do Gdańska. Przewodnik żeglugi parowej* (1854), *Gawędy i notatki z podróży* (1855). Flatt, który gimnazjum ukończył w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie jego ojciec był nauczycielem języka niemieckiego, jedną ze swych pierwszych publikacji poświęcił temu miastu (*Opis Piotrkowa Trybunalskiego pod względem historycznym i statystycznym*, 1850); w historii Łodzi pozostał natomiast jako autor najwcześniejszej jej „monografii”: → *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym* (1852).

W 1932 r. ulicę Nowo-Lipową na łódzkim Rokiciu przemianowano na ul. Oskara Flatta.

A. Kutrzebianka, *Flatt Oskar (1822–1872)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 7, red. W. Kopczyński i in., Kraków–Wrocław 1958; H. Karwacka, *Opis miasta Łodzi Oskara Flatta początkiem piśmiennictwa przemysłowego miasta*, „Prace Polonistyczne” 1967, t. 23; M.Z. Wojalski, *Oskar Flatt – pierwszy monografista Łodzi*, [w:] tenże, *Działo się w Łodzi...*, Łódź 1996; M. Jaskulski, *Oskar Flatt – pierwszy dziejopis Łodzi*, „Wędrownik” 1998, nr 3–4.

KP

Frankental Mordechaj Noech (1893, Radom – 1943, Łódź, getto) – dziennikarz, poeta, dramatopisarz i wydawca. Urodził się w zamożnej rodzinie żydowskiej, od 1903 r. mieszkał w Łodzi. Otrzymał wykształcenie religijne, ukończył też świeckie gimnazjum. W 1919 r. zorganizował w Łodzi grupę dramatyczną i studium teatralne. W latach 1919–1939 był w zarządzie krajowym Jidisze Folks-Partaj in Pojln [Żydowska Partia Ludowej w Polsce], z ramienia której startował w 1927 r. w wyborach do Rady Miejskiej w Łodzi, nie uzyskując jednak mandatu. Po wybuchu wojny znalazł się z trzema córkami w getcie łódzkim. Córki zostały deportowane do ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem w kwietniu 1942 r., on sam zmarł w grudniu 1943 r.

Frankental jako nastolatek zaczął pisać wiersze i opowiadania po hebrajsku. Pierwsze utwory opublikował w 1907 r. na łamach warszawskiego czasopisma „Romancajtung” [Gazeta Powieściowa], tworząc już w jidysz. Na łamach łódzkiej i warszawskiej prasy żydowskiej umieszczał jednoaktówki, opowiadania, skecze i poematy. Był wydawcą łódzkiego miesięcznika „Der Gedank” [Myśl] (1922) oraz „Grine Bleter” [Zielone strony] (Łódź 1938–1939), ostatniego żydowskiego czasopisma literackiego powstałego przez wybuchem wojny.

Debiutował w 1912 r. etiudą dramatyczną *Der szloflozer* [Bezsenność]. Kolejne publikacje to: *Di hofenung, fantazi in ajn akt* [Nadzieja. Fantazja w jednym akcie] (Łódź 1912), *S'lebn ruft* [Życie woła] (Łódź 1913), *Leb kinder* [Własne dzieci] (Łódź 1913), *A zun a shrajber* [Syn, pisarz] (Łódź 1916), *Dramen* [Dramaty] (Łódź 1923), *Nacht-szotns, dramatisze poeme in dray aktn* [Nocne cienie, poemat dramatyczny w trzech aktach] (Łódź, 1929). Tłumaczył również na jidysz polskie utwory sceniczne.

Był też redaktorem dwóch publikacji niezwykle ważnych dla historii łódzkiej społeczności żydowskiej: *Biografies. Lodzer gezelschaftlechkajt* [Biografie. Łódzkie życie społeczne] (1935), *Lodzer Gezelschaftlechkajt Almanach*, [Łódzkie życie społeczne; tytuł w języku polskim podany na stronie redakcyjnej: *Łódź społeczna*] (1938), poświęconych łódzkim żydowskim organizacjom społeczno-kulturalnym; obie publikacje zawierały liczne biogramy czołowych działaczy łódzkich okresu przedwojennego.

Bezsenność. Etiuda dramatyczna w jednym akcie, tłum. I. Olejnik, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 273–282.

S'lebn ruft, Łódź 1913, dostęp online: <https://polona.pl/item/s-leben-ruft,OTgwNjU1MTY/0/#info:metadata>

Biografies. Lodzer gezelschaftlechkajt, red. M. Frankental, Łódź 1935, dostęp online: <http://skany.wbp.lodz.pl/ksiazki/category/722-frankental-mordechaj-1893-1943-yciorysy-odzkich-dziaaczyspoeicznych-politycznych-kulturalnych-oraz-przemysowych.html>

Lodzer Gezelschaftlechkajt Almanach, t. 1, red. M. Frankental, Łódź 1938, dostęp online: <https://polona.pl/item/lodzer-gezelshaflekhkajt-almanah-ershter-band-gezaml-di-materyaln-mit-an,OT-gwNjQ4NTA/6/#info:metadata>

Słownik biograficzny teatru polskiego 1765–1965, red. Z. Raszewski, [t. 1], Warszawa 1973; <http://yleksikon.blogspot.com/2018/11/motl-mortkhe-noyekh-frankental.html>

EW

„**Freie Bühne.** Monatsblätter für Literatur und dramatische Kunst” [Wolna Scena. Miesięcznik literacki i teatralny] – pismo o profilu kulturalnym i literackim, którego wydawcą był → Heinrich Zimmermann, ukazały się zaledwie dwa numery, w 1919 r. Gazeta była jednym z niewielu niemieckojęzycznych czasopism, poświęconych literaturze i sztuce. Stawiała sobie za cel zachowanie więzi kulturowych między czytelnikami oraz kształtowanie wzorców kulturowych i literackich. W pierwszym numerze znalazły się artykuły na temat historii niemieckiego teatru w Łodzi oraz sztuki aktorskiej Iry Aldridge’a, który zmarł w mieście w 1867 r., zanim zagrał z lokalnym zespołem teatralnym Otella. W pierwszym numerze redakcja zamieściła fragmenty utworu Fritza Mauthnera *Aus dem Märchenbuch der Wahrheit* [Z bajkowych ksiąg prawdy] i tekst Franza Theodora Csokora *Zum Drama unserer Zeit* [O dramacie naszych czasów], charakteryzujący istotę współczesnego dramatu niemieckiego. Pismo zamieszczało oprócz informacji na temat niemieckiego teatru rubrykę poświęconą niemieckim poetom „Unsere Dichter” [Nasi poeci], a wśród nich znalazło się miejsce na twórczość znanego i lubianego w Niemczech Richarda Dehmela. W pierwszym numerze pisma Zimmermann zamieścił próbę twórczości poety lokalnego, Wally’ego Triebege – jego wiersz *In der Heide* [Na wrzosowisku]. Pismo informowało ponadto o repertuarze lokalnych teatrów i zamieszczało sprawozdania z wygłaszanych w Łodzi odczytów na tematy kultury i literatury. Wśród prelegentów byli m.in.: Cezary Jellenta (odczyt na temat *Dicher der Sünde und des Verbrechens* [Poeci grzechu i przestępstwa]) oraz Stanisław Przybyszewski (*Über den Tod* [O śmierci]). Redakcja zaproponowała swoim czytelnikom opłatę abonamentową w wysokości 8 marek miesięcznie, uprawniającą do dwóch darmowych przedstawień teatralnych i 50% zniżki na wieczorki poetyckie i wykłady. W październiku zaoferowano czytelnikom dwa przedstawienia: *Raskolnikow* wg Dostojewskiego i *Verlorene Ehre* [Utracona cześć] Heinricha Bohrmann-Riegena. Pierwszy wieczór poetycki poświęcono twórczości Goethego, a w programie figurowały wykłady, recytacje i pieśni. Pierwszy wykład na temat *Die Liebe im Drama* [Miłość w dramacie] wygłosił sam Heinrich Zimmermann. W drugim numerze pisma Zimmermann opublikował krótką, przetłumaczoną przez Eliezera Lejba Treistmana (do 1929 r. naczelnego rabina Łodzi) prozę autorstwa Solomona Blumgartena (pseud. Yehoash; 1870–1927) *Ali Hasan. Eine orientalische Geschichte* [Ali Hasan. Orientalna historia] oraz utwór austriackiego pisarza

Petera Altenberga *Ganz kleine Sachen* [Całkiem małe rzeczy]. W numerze znalazło się też miejsce dla twórczości Goethego i analizy jego stanowiska wobec polskiej literatury. Autor artykułu powoływał się przy tym na spotkanie Goethego z Andrzejem Edwardem Koźmianem, do którego doszło w 1830 r. w Weimarze. Na łamach pisma Zimmermann zamieszczał również wiersze własnego autorstwa. I tak w drugim numerze opublikował trzy z nich: *Es regnet* [Pada deszcz], *Form und Inhalt* [Forma i treść] oraz *Leben* [Życie]. Mimo interesującego profilu po dwóch numerach gazetę zamknięto, najprawdopodobniej z powodu braku czytelników.

M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

Friling. *Ortodoksisz-literarisz zamelbuch gewidmet dem chog haawiw* [Wiosna. Ortodoksyjne zbiorowe pismo literackie poświęcone Świętu Wiosny] – almanach literacki o tematyce religijnej, który ukazał się z okazji święta Pesach w miesiącu Nisan 5682 r. (marzec–kwiecień 1922 r.) pod redakcją Szlomy Keniga nakładem wydawnictwa „Segulo” w Łodzi. Wydrukowano ponad 1000 numerowanych egzemplarzy.

Pismo związane z ortodoksyjnym ruchem chasydzkim skupionym wokół partii politycznej Agudas Isroel oraz jej młodzieżówek czy organizacji afiliowanych. Ukazały się w nim teksty religijnych twórców łódzkich, jak opowiadanie *Geholfen geworn* [Otrzymał pomoc] Majera Wojdysławskiego czy felietony *Pejsach idealen* [Ideały pesachowe] Abrahama Mordechaja Rogowego i *Achdus Isroel* [Jedność Izraela] Szlomy Wajnryba, oraz teksty wybitnych autorytetów i ideologów ortodoksji, jak zatytułowany *Di pejsach-nacht* [Noc pesachowa] tłumaczony z niemieckiego fragment książki frankfurckiego filozofa i rabina dr Isaaca Breuera *Judenprolem*, felieton *Zman chejrusejnu* [Czas wolności naszej] sochaczewskiego rabina Tuwii Jehudy Gutentaga i *Jor ajn – jor ojs* [Rok za rokiem] Abrahama Icchaka Lomsztajna, rabina z Pelcowizny, oparte na motywach pesachowych wiersze warszawskiego rabina, aktywisty religijnego i dziennikarza Aleksandra Zusi Friedmana *Hagada motiwen* [Motywy z Hagady] oraz aforyzmy wybitnego jidyszysty Salomona Birnbauma. Prezentowana w almanachu twórczość religijna koncentrowała się na tradycji żydowskiej i rzadko nawiązywała do współczesności, ignorując nowoczesne prądy literackie. Jest przykładem głębokiej przemiany ruchu chasydzkiego po I wojnie światowej polegającej na stworzeniu religijnej, zaangażowanej literatury jako odpowiedzi na świecką twórczość w języku jidysz.

D. Dekiert, „*I tęskny mych pieśni był!*”. *Żydowska literatura religijna w Łodzi w okresie międzywojennym*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Łodzi. Zbiór studiów z okazji 200 lat Łodzi przemysłowej*, t. 1: *Historia i tożsamość miasta przemysłowego*, red. K. Śmiechowski, Łódź 2022.

DD

Fryszman (Friszman) Dawid (1858, Zgierz – 1922, Berlin) – żydowski poeta, prozaik, krytyk, tłumacz tworzący w języku hebrajskim. Pochodził z zamożnej rodziny kupieckiej. Dzieciństwo spędził w Zgierzu, gdzie pozostał pod opieką dziadka, aby kontynuować edukację religijną, gdy rodzina wyprowadziła się do Łodzi. Opiekował się nim również nauczyciel, tłumacz literatury pięknej na jidysz i hebrajski, Jakow Goldsztejn. Następnie studiował na uniwersytecie we Wrocławiu filologię, filozofię i historię sztuki. W latach 1895–1910 mieszkał w Warszawie. Dwukrotnie przebywał w Palestynie (1911, 1912). Podczas I wojny światowej był internowany w Berlinie. Przez pewien czas przebywał w Odessie i w Moskwie, w 1919 r. powrócił na krótko do Łodzi, później przeniósł się do Warszawy. W r. 1920 wyjechał do Berlina. W 1922 r. zmarł tam w wyniku powikłań po operacji.

Fryszman przyczynił się do rozwoju nowoczesnej literatury hebrajskiej. Już jako młody człowiek pisał opowiadania, wiersze i artykuły w jidysz, po hebrajsku i niemiecku, a także redagował pisma satyryczne krytykujące ówczesnych literatów żydowskich, którym jego zdaniem daleko było do poziomu artystycznego Europy Zachodniej. W napisanych w języku hebrajskim *Michtawim al dewar hasifrut* [Listy o literaturze] opublikowanych w „Haboker” atakował i krytykował całą literaturę Haskali. Jego satyryczne felietony dotyczyły aktualnych problemów społecznych. Chciał uwrażliwić szerokie rzesze czytelników na piękno europejskiej sztuki, stąd też podejmował się tłumaczenia klasyki na język hebrajski. Tematem jego tekstów oryginalnych były współczesne przemiany społeczne i obyczajowe dotyczące Żydów przełomu stuleci, ferment ideowy w społeczności żydowskiej w czasie powstawania ruchu syjonistycznego, do którego odnosił się krytycznie, a także tragedia rodziców i dzieci, którzy nie byli w stanie pogodzić tradycji żydowskiej z europejskością.

Fryszman uważany jest za ważnego animatora odżywającej w jego czasach literatury hebrajskiej. Literatura ta miała być filarem odrodzenia narodowego. Jednak w odróżnieniu od innych pisarzy tworzących po hebrajsku, których wybór języka zazwyczaj skłaniał do pozostawania w kręgu żydowskiej tradycji religijnej, Fryszman starał się tworzyć poza tym kręgiem. Przyjął wartości cywilizacji europejskiej, a jego rozważania na temat żydowskości formułowane były bez odwołań do tradycji religijnej. Nie uważał jednak, że nowoczesny Żyd powinien odrzucić wszelką łączność z własnymi etniczno-kulturowymi korzeniami. Jego zdaniem istnieją jednak tylko dwa obszary, w których ciągłość ta jest pożądana i nieunikniona: język hebrajski, bez którego nowoczesna kultura żydowska nie zaistnieje, oraz moralność, rozumiana jako fundamentalny składnik duchowy, unikatowy dla Żydów zarówno w sensie jednostkowym, jak i zbiorowym. Twierdził, że język hebrajski i moralność żydowska mogą być czynnikami pobudzającymi, gdy połączy się je z osiągnięciami kultury europejskiej, co umożliwi prawdziwe odrodzenie narodu żydowskiego. W tomie *Al hasifrut hajafa* [O literaturze pięknej] z 1912 r. podkreślał ogromną rolę literatury. „Zawsze moją jedyną nadzieją” – twierdził – „była literatura i tylko literatura. To ona była mi jedyną kotwicą, jaka nam pozostała”, bo „jeśli nie będziemy mieć literatury, nie będziemy mieć przyszłego pokolenia”. Jedynym sposobem na uzdrowienie narodu jest terapia przez literaturę, tj. przez lekturę powieści, legend, przypowieści, opowiadań i poezji.

Fryszman krytykował ideę syjonizmu, którą uważał za niebezpieczną i chybioną, negatywnie oceniał możliwość jej praktycznej realizacji. Uważał, że niezwykła zdolność przetrwania zbiorowości żydowskiej jest wynikiem braku konkretnego własnego terytorium, że to właśnie diaspora chroni Żydów przed wyginięciem.

W latach 1875–1922 był wpływowym krytykiem literackim. Recenzował także utwory swych kolegów po piórze. Aprobując wpływ nowoczesnych prądów, takich jak ekspresjonizm czy futurizm, z zachwytem przyjął jednak tom wierszy → Miriam Ulinower osadzony w tradycji sztetla.

Oryginalne utwory Fryszmana publikowane były w periodykach, przede wszystkim w założonej przez niego oraz Jehudę Kantora i Jehudę Kacnelsona pierwszej w Cesarstwie Rosyjskim gazecie codziennej w języku hebrajskim „Hajom”, w której publikował w latach 1886–1887, a także w „Haszachar”, czy „Hatkufa”. Był m.in. autorem cyklu lirycznych, neoromantycznych opowiadań, osnutych na motywach biblijnych – *Bamidbar* [Na pustyni], (1923). W 1901 r. Fryszman wydawał również tygodnik „Hador”, a w 1911 r. – gazetę „Haboker”. W języku polskim publikował eseje i felietony głównie w „Nowym Dzienniku” oraz „Izraelicie”. W wieku 14 lat przetłumaczył na hebrajski *Hrabiego Monte Christo* Aleksandra Dumasa. Tłumaczył także na język hebrajski dzieła J.Ch. Andersena, G.G. Byrona, W. Szekspira, A. Puszkina, T.S. Eliota i innych.

Utwory Fryszmana miały kilka edycji zbiorowych już za jego życia: *Ktawim niwcharim* [Pisma wybrane], Piotrków (1899–1905), *Ktawim chadaszim* [Nowe pisma], Warszawa (1909–1912), *Kol kituwej* [Pisma zebrane] wraz z wyborem tłumaczeń w 17 tomach, Warszawa 1922; wznowione w krótszej wersji w Nowym Jorku i Warszawie w 1939 r.

W Bibliotece Narodowej w Warszawie znajdują się pisma zebrane w pięciu tomach: *Ale szrifn fun Dovid Friszman*, Łódź 1910, t. 1–2, *Ercelungen* [Opowiadania], t. 3, *Jidisz teater und jidische literatur* [Teatr żydowski i literatura żydowska], t. 4, *Gestalten* [Osoby], t. 5, *Felietonen. Brief fun Rusland* [Felietony. List z Rosji].

Publikacje D. Fryszmana dostępne online: *Ercelungen*, Łódź 1910, <https://polona.pl/item/erchelungen,OTgwNjM4NjQ/4/#info:metadata>

Al hasifrut hajafa, Warszawa 1912, <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?cid=112482832&cuid=98067946> (dostęp: 9.06.2022).

M. Bosak, *O żydowskim królu Midasie*, „Opinia” 1947, nr 18; R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *Po-lin. Kultura Żydów Polskich w XX wieku (Zarys)*, Warszawa 1993, s. 132, 141; M. Fuks, *Fryszman (Frischmann) Dawid*, [hasło w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – kultura – religia – ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, dostęp online: <https://delet.jhi.pl/pl/psj?article-Id=14250> (dostęp: 17.06.2022); A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 3, Łódź 2003; K. Radziszewska, *Flaschenpost aus der Hölle. Texte aus dem Lodzer Getto*, Frankfurt/Main 2011, s. 105–106; I. Parush, *Narodowość, syjonizm i dyskurs teologiczny: Dawid Fryszman wobec Chaima Nachmana Bialika*, „Studia Judaica” 2015, nr 1 (35).

Fuks (Fox) Chaim Lejb (1894, Łódź – 1984, Nowy Jork) – poeta, pisarz, dziennikarz. Pochodził z rodziny rabinackiej. Otrzymał religijne wykształcenie, sam uczył się literatury i przedmiotów świeckich. Był ważną postacią życia literackiego w Łodzi, współzałożycielem Łódzkiego Koła Literackiego, reprezentował łódzkie środowisko na konferencji pisarzy jidysz w 1919 r. W czasie I wojny światowej został wysłany na roboty przymusowe do Niemiec. Po powrocie do Łodzi zaczął działalność polityczną, najpierw w Bundzie, a następnie w lewicowych organizacjach syjonistycznych, gdzie działał na rzecz nielegalnej emigracji do Izraela. W 1924 r. poślubił łódzką poetkę → Rikudę Potasz, z którą rozwiódł się w 1934 r. W 1936 r. wyjechał do Palestyny, gdzie przyłączył się do żydowskiej organizacji wojskowej Hagana. Do Polski powrócił w r. 1938. Po wybuchu II wojny światowej uciekł do Białegostoku, a następnie do ZSRS, skąd powrócił do Łodzi po zakończeniu działań wojennych. W 1948 r. wyjechał do Paryża, gdzie mieszkał do r. 1953. W tym okresie działał na rzecz propagowania literatury żydowskiej, będąc współzałożycielem oraz wiceprezesem Stowarzyszenia Literatury Jidysz oraz współzałożycielem Towarzystwa Żydów Europy Wschodniej. Od 1953 r. mieszkał w Nowym Jorku, prowadząc intensywną działalność organizacyjną i literacką (był m.in. członkiem zarządu Jidysz Pen Center).

Początkowo pisał wiersze w języku hebrajskim, od 1913 r. zaczął pisać w jidysz. Debiutowała w „Lodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) w 1915 r. Opublikowała liczne wiersze, opowiadania, eseje oraz recenzje w wielu gazetach na całym świecie, m.in. w Łodzi, Warszawie, Białymstoku, Moskwie, Wilnie, Paryżu, Mińsku, Nowym Jorku i Meksyku. Był także współredaktorem almanachu *Gezangen* [Pieśni] oraz redaktorem lub współredaktorem wielu czasopism literackich, jak → „Jung-Idysz” (był również członkiem grupy), „Literatur” [Literatura], → „S’feld” [Pole], → „Szweln” [Progi], „Wegn” [Drogi], „Literarisze Monatszrif” [Miesięcznik Literacki], „Frajtog” [Piątek], → „Inzl” [Wyspa] oraz wielu innych. W 1926 r. opublikował w Łodzi swój pierwszy tomik poezji *Dursztike Lemer* [Spragnione owce], zawierający wiersze, poematy i ballady, następny *Zingt mir di welt* [Wyśpiewaj mi świat] wydał dziesięć lat później (1936). W 1941 r. wraz z rosyjskimi i polskimi poetami jidysz opublikował w Moskwie tomik wierszy *Dos blut ruft cu nekume* [Krew woła o pomstę] zawierający opisy okrucieństwa faszystowskiego w wojennej Polsce. W czasie pobytu w Paryżu w r. 1951 wydał tom wierszy *Szo fun lid* [Godzina pieśni] inspirowanych życiem żydowskim przedwojennej Polski oraz Zagładą, pisanych podczas wojny w Kazachstanie oraz w powojennej Łodzi. Po przyjeździe do Nowego Jorku wydał kilka tomików wierszy, m.in.: *Di teg nejgn di kep* [Dnie głowy skłaniają] (1969), *Der achter himl* [Ósme niebo] (1974). Jeden z jego tomików – *Zunafgang* [Wschód słońca] – ukazał się również w Hajfie w Izraelu. Ponadto opublikował powieść historyczną *Gioras lecturer weg* [Ostatnia droga Giory] (Łódź 1939). Ważnym elementem jego twórczości były teksty o życiu artystycznym przedwojennej Łodzi, jak *Dos jidisze literarisze Lodz* [Żydowska Łódź literacka] (w książce *Fun noentn over* [Z niedalekiej przeszłości], 1957) czy *Lodz szel majle* [Łódź na wysokościach] (1972), jak również o żydowskiej prasie w Kanadzie – *100 jor jidisze un hebreisze prese in Kanade* [100 lat jidyszowej i hebrajskiej prasy w Kanadzie] (1980). Był ponadto

autorem prawie 3000 biogramów w *Leksikon fun der najer jidiszer literatur* [Leksykon nowej literatury jidysz] pod redakcją Berla Kagana.

Z. Rejzen, *Leksikon fun der jidiszer prese, literatur un filologie*, Wilno 1929, t. 4, s. 32–33.

B. Kagan, *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, Nowy Jork 1986, s. 439; V. Felsen, *Preserving Yiddish Culture in Canada: The Remarkable Legacy of Chaim Leib Fuks*, [w:] *Kanade, di Goldene Medine? Perspectives on Canadian-Jewish Literature and Culture / Perspectives sur la littérature et la culture juives canadiennes*, red. K. Majer, J. Fruzińska, J. Kwatorko, N. Ravvin, Boston 2019.

DD

„Fun der sedro. Perlen fun altn ojcer” [jid., Z porządku. Perły ze starej skarbnicy] – broszury o tematyce religijnej zawierające fragmenty dzieł autorytetów rabinicznych i komentatorów biblijnych oraz cytaty z kazań i przemówień słynnych cadyków, zebrane, opracowane i przetłumaczone na jidysz przez Pinkusa Zeliga Gliksmana. Ukazywały się w systemie abonamentowym. Druk i skład odbywał się w Łodzi w zakładzie M. Libeskinda przy ul. Kilińskiego 50. Początkowo ukazywały się w formie kolumny w → „Łodzer Togblat” pod tym samym tytułem, od 2 sierpnia 1931 r. jako osobne zeszyty w kilkunastotygodniowych odstępach. Udało się odnaleźć dziewięć numerów, ostatni datowany na 19 maja 1932 r.

Tytuł nawiązuje do porządku czytania Tory (sidra), a treść każdej z broszur odnosi się do jej fragmentów odczytywanych w synagodze w okresie przypadającym na ich wydanie. Oprócz klucza czasowego cytaty ze Starego Testamentu nie są uporządkowane według tematyki.

DD

Garfinkel Fajwel, Feliks (1896, Międzyrzecz Podlaski – 1944, Auschwitz) – poeta piszący w jidysz. Rodzina zamieszkała w Łodzi, gdy Fajwel miał kilka lat. Ukończył szkołę powszechną. Pracował jako prywatny nauczyciel języka niemieckiego i handlowiec. Prowadził też kursy literatury żydowskiej w szkole wieczorowej im. Medema w Łodzi. Sympatyzował z Bundem. Jego żoną była Mery Izabela Kowner, siostra znanego łódzkiego malarza Józefa Kownera. Po wybuchu II wojny światowej znalazł się w łódzkim getcie, gdzie należał m.in. do kręgu literackiego skupionego wokół → Miriam Ulinower oraz działał w organizacjach komunistycznych. Bardzo wiele pisał, jednak wszystkie jego utwory powstałe w getcie zostały zniszczone. Ceniono jego doskonałą znajomość literatury rosyjskiej i żydowskiej. Jego twórczość pozostawała pod wpływem niemieckiego i rosyjskiego romantyzmu. Deportowany do KL Auschwitz w sierpniu 1944 r. i tam zamordowany.

Garfinkel publikował w prasie żydowskiej, m.in. w „Der Jidiszer Żurnalist” [Dziennikarz żydowski] (1919), „Lodzer Togblat” (1930; → Prasa łódzka w języku jidysz), „Najer Folksblat” (1937; → Prasa łódzka w języku jidysz) i „Grine Bleter” [Zielone strony] (1939). Wydał zbiory poezji *Licht un szotn* [Światło i cień] (Łódź 1920); *Di klöle, dramatishe poeme* [Przekleństwo. Poemat dramatyczny] (Łódź 1923), *Bizn sof fun weg. Poeme* [Do końca drogi. Poemat] (Łódź 1937).

B. Mark, *Umgekumene szrajber fun di getos un lagern* [Pisarze zamordowani w gettach i obozach], Warszawa 1954, dostęp online w przekładzie D. Dekiarta: <http://hebrajski.nazwa.pl/moje/mark.htm> (dostęp: 9.06.2022); Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; B. Beatus, *Lewica związkowa w getcie łódzkim*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1965, nr 54, s. 48; <http://yleksikon.blogspot.com/2015/07/fayvl-feliks-garfinkel.html>

EW

Garlikowski Jan (1874, [?] – 1919, Łódź) – dziennikarz, pisarz; podpisywał swoje teksty inicjałami J.G., używał także pseudonimu „Yang”. Pracował w redakcjach we Włocławku („Dziennik Kujawski”) i w Kaliszu, gdzie w „Gazecie Kaliskiej” pełnił funkcję kierownika literackiego. Sympatyzował z ruchem ludowym. Był członkiem Stowarzyszenia „Nasz dach”, Stowarzyszenia Pracowników Przemysłu Włóknistego „Praca”, Stronnictwa Demokracji Polskiej. Udzielał się jako prelegent w licznych organizacjach naukowych i kulturalnych np. Towarzystwie „Wiedza”.

W latach 1911–1919 był redaktorem naczelnym „Nowego Kuriera Łódzkiego”, wydawanego przez Stanisława Książka (→ Prasa łódzka w języku polskim), do którego pisywał także artykuły na tematy gospodarcze i społeczne, a także felietony *Okruchy tygodniowe*. Swoje teksty poświęcał zazwyczaj problemom społecznym Łodzi. Prowadził także rubrykę „Z piśmiennictwa”, w której zamieszczał recenzje i polemiki poświęcone kulturze literackiej. Publikował również wiersze i opowiadania, a właściwie krótkie obrazki, dotyczące wydarzeń I wojny widzianych z perspektywy cywilnej, np. *Tatusz nie kłamie (obrazek wojenny)* („Nowy Kurier Łódzki” 1914, nr 228, 3 X) lub pierwszych młodzieńczych uczuć, np. *Pierwsza miłość (idylla wiosenna)* („Nowy Kurier Łódzki” 1915, nr 138, 21 V), oraz

teksty o charakterze historycznym. Zamieszczał je także w popularnych okolicznościowych jednodniówkach, np. *„Na działwę polską”* (1916). Był członkiem i współzałożycielem powstałego w sierpniu 1916 r. Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi. W 1916 r. pełnił w nim funkcję wiceprezesa.

Zasiadał w zarządach organizacji społecznych, np. w Towarzystwie „Lokator”. Zmarł w 1919 r. w szpitalu gruźliczym na Chojnach. Został pochowany na cmentarzu ewangelicko-reformowanym przy ul. Żurawiej 6 (ob. Rejtana) w Łodzi.

„Nowy Kurier Łódzki” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/96401/edition/92059#structure>

Z żałobnej karty. Jan Garlikowski [nekrologi], „Głos Polski” 1919, nr 113, 26 IV, dostęp online: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/14197/edition/11632/content>

W.L. Karwacki, *Związki zawodowe i stowarzyszenia pracodawców w Łodzi (do roku 1914)*, Łódź 1972, s. 386; A. Kempa, *U Roszka*, „Odgłosy” 1991, nr 11, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68010/edition/65035/content>

AS



Marian Gawalewicz

Gawalewicz Marian (1852, Lwów – 1910, Lwów) – dramaturg, prozaik, publicysta, reżyser i dyrektor teatralny. W czasie studiów w Instytucie Technicznym w Krakowie i na Uniwersytecie Jagiellońskim (wydział filozoficzny) rozbudziła się w nim pasja literacka i dziennikarska. Debiutował w 1868 r. w pismach lwowskich jako poeta i nowelista, publikując pod własnym nazwiskiem oraz pod pseudonimami i kryptonimami, których w ciągu swej bogatej działalności artystycznej używał wielu: M. Borejko, Konstanty, Maryan, Ostrowidz, Quis i in. W 1876 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie stale współpracował z „młodą” i „starą” prasą, m.in. „Kurierem Warszawskim”, „Tygodnikiem Powszechnym”, „Tygodnikiem Ilustrowanym” i „Kłosami”, redagował „Romans i Powieść” (1883–1887) oraz „Bluszc”

(1902–1906). W sumie współpracował z ponad stu czasopismami. Pisywał felietony, reportaże, recenzje literackie i teatralne, szkice o malarstwie i muzyce. Zasadniczą jego pasją był teatr – nie tylko tworzył dramaty, ale też kierował wieloma placówkami, m.in. Teatrem Ludowym w Warszawie (1899–1901) czy Teatrem Miejskim we Lwowie (od 1909 r.). Od września 1903 do połowy kwietnia 1906 r. był również dyrektorem polskiej sceny w Łodzi. Dbał o różnorodność wystawianych sztuk, aby zadowolić gusta łódzkiej widowni, ale jednocześnie wprowadzał na scenę ambitne nowości dramaturgii światowej – po raz pierwszy w Łodzi pokazał sztuki Gerharta Hauptmanna, Augusta Strindberga, Maurice’a Maeterlincka czy Hermanna Sudermanna. Zainicjował też

przedstawienia popularne po bardzo niskich cenach (od 10 kop. za miejsce na galerii) dla widzów z biedniejszych warstw społecznych. W sumie w ciągu trzech sezonów łódzka publiczność mogła dzięki niemu zobaczyć aż 221 różnych spektakli, głównie w teatrze Victoria przy ul. Piotrkowskiej, a potem również w wydzierżawionym od Fryderyka Sellina Teatrze Wielkim przy ul. Konstantynowskiej 14/16 (ob. Legionów). Mimo zaangażowania i starań Gawalewicza teatr często świecił pustkami – to niewielkie zainteresowanie kulturą w mieście pracy i kultu pieniądza już w grudniu 1903 r. gorzko-ironicznie kwitował → Artur Glisczyński w wierszu *Łódź i sztuka* („Rozwój” 1903, nr 275, s. 6–7):

Na ogromnym złotym tronie,
W kłębach pary, w dymów śwędzie,
Siedzi sobie Łódź matula
I wciąż przędzie, przędzie, przędzie;
Z krosien płyną barwne nici
I w olbrzymi zwój się plotą,
A ze zwojów niby fala
Płynie złoto, złoto, złoto...
[...]
– Jam jest Marian Gawalewicz,
Dzielny kapłan Melpomeny,
Przyjechałem tu z Warszawy,
By ster ująć polskiej sceny;
Pragnę wznieść ją na wyżyny –
O, daj ziścić się legendzie!...
Uśmiechnęła się uprzejmie,
Lecz znów przędzie, przędzie, przędzie...

Burzliwe wydarzenia społeczno-polityczne dodatkowo utrudniały działalność Gawalewicza – spektakle były przerywane przez rewolucjonistów lub zawieszane na czas strajków powszechnych, a carska cenzura zdjęła z repertuaru cieszący się popularnością spektakl Jerzego Żuławskiego *Eros i Psyche*, w którym padają słowa: „Niech żyje wolność”. Ostatecznie Gawalewicz, który prowadząc teatr jako prywatny przedsiębiorca, zaangażował w jego ratowanie cały swój majątek i posag córki, zrezygnował z walki o polską scenę w Łodzi i powrócił do Warszawy. Mimo to badacze uważają okres jego działalności za niezwykle wartościowy w historii łódzkiego teatru. Podobnie oceniali go już współcześni, którzy dyрекcję Gawalewicza określali jako „wzorcową” i „odrodzeniową”. W Warszawie pisarz prowadził jedyny stały teatr prywatny w Filharmonii (Teatr Mały), ale i tam doznał finansowego niepowodzenia i w 1909 r. objął kierownictwo teatru w swoim rodzinnym Lwowie.

Gawalewicz pozostawił po sobie olbrzymią spuściznę literacką: ponad dwadzieścia powieści, głównie o tematyce społeczno-obyczajowej i zabarwieniu tendencyjnym (najlepsze z nich to *Mechesy*, 1893–1894, *Szubrawcy*, 1896, oraz *Wir*, 1908), kilkadziesiąt małych form prozatorskich, dwa tomy poezji oraz ok. trzydziestu dramatów (większość

jednoaktowych), z których najpopularniejsze to: *Preludium Szopena* (1881), *Barkarola* (1884), *Dzisiejsi* (1885). Cieszyły się one w okresie Młodej Polski sporym zainteresowaniem, ale do literatury nie wniosły nowych jakości.

Wypadki rewolucji 1905 r. w Łodzi Gawalewicz opracował literacko w powieści → *Wir*, pokazującej narastanie tendencji rewolucyjnych wśród robotników aż po krwawe starcia demonstrantów z wojskami carskimi.

Publikacje M. Gawalewicza dostępne są w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?-filters=creator:%22Gawalewicz,_Marian_\(1852--1910\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?-filters=creator:%22Gawalewicz,_Marian_(1852--1910)%22,public:0)

Gawalewicz Marian, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 7, red. W. Konopczyński i in., Kraków 1958; B. Gołębiowska, *Teatr łódzki pod dyktando Mariana Gawalewicza (1903–1906)*, „Prace Polonistyczne” 1986, t. 42, dostęp online: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1986-t42/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1986-t42-s303-329/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1986-t42-s303-329.pdf (dostęp: 9.06.2022); A. Kuligowska-Korzeniewska, *Scena obiecana. Teatr polski w Łodzi 1844–1918*, Łódź 1995, s. 112–138; T. Sobieraj, *O prozie Mariana Gawalewicza*, Poznań 1999; K. Janicka, *Łódzki okres działalności teatralnej Mariana Gawalewicza 1903–1906*, Lublin 2000.

KB

„**Giewont**” – pismo ukazujące się w latach 1924–1928 z podtytułem: „Ilustrowane czasopismo poświęcone sztuce, literaturze, sprawom rozwoju uzdrowisk, monografii miast Polski”. Założycielem, wydawcą i redaktorem pisma był → Adam Siedlecki, który próbował wcześniej wydawać → „Tygodnik Łódzki” (1922–1924). Redakcja znajdowała się w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 37 oraz w Warszawie przy ul. Wareckiej 11. Czasopismo miało być kwartalnikiem, a ukazało się jedynie w postaci trzech obszernych, bogato ilustrowanych zeszytów, wydanych w latach: 1924 (Zakopane), 1926 (Zakopane–Kraków) i 1928 (Łódź–Zakopane). Pismo miało zajmować się tematyką tatrzańską i podhalańską, głównie zakopiańską. Wśród autorów pierwszego zeszytu poświęconego Zakopanemu byli m.in. Józef Dietl, Jan Kasprowicz, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Stanisław Przybyszewski oraz Ludwik Solski. Wkrótce okazało się, że samo Zakopane nie było w stanie dostarczyć odpowiedniej ilości materiału. Zdecydowano, że pismo będzie wydawać kolejno monografie miast uzupełniając je każdorazowo o teksty dotyczące Zakopanego. Trzeci i zarazem ostatni numer pisma z 1928 r. poświęcony był Łodzi, miastu, z którym od początku lat 20. związany był Siedlecki (numer podpisał: „Adam Kowalczewski-Siedlecki”). Łódzki numer „Giewontu” ze stycznia-marca 1928 r. wydrukowany został w drukarni Manitiusa w Łodzi. Rysunki winiet oraz projekt okładki wykonał Z. Wilski. Wykorzystane fotografie m.in. A. Urbanowicza, J. Szenfelda, A. Tyraspolskiego, A. Petriego, A. Meiera przedstawiają bardzo bogaty materiał ikonograficzny, ilustrujący zarówno historię, jak i ówczesny „dzień dzisiejszy” miasta.



Winieta „łódzkiego” numeru „Giewontu”



„Giewont” 1928, nr 3, s. 55

Pismo zawierało na stronach 35–240 kilkanaście artykułów dotyczących m.in. genezy Łodzi, historii miasta, pionierów przemysłu łódzkiego, wojny 1914 r. i bitwy pod Łodzią, Muzeum Miejskiego, Miejskiej Galerii Sztuki, Teatru Polskiego oraz Teatru Kameralnego,

prasy łódzkiej, Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców, instytucji miejskich jak elektrownia, gazownia, poczta i telegraf, Ochotniczej Straży Ogniowej, życia muzycznego i towarzyskiego w Łodzi, zakładów Geyera, Scheiblera, Grohmana, Poznańskiego itp. Kilku redaktorów naczelnych łódzkich gazet (Zbigniew Koliński, Czesław Gumkowski, Gustaw Wassercug, Stanisław Kempner) opublikowało swe eseje oraz opowiadania. Pierwszy prezydent Łodzi → Aleksy Rzewski był autorem tekstu *Przyszłość Łodzi*. W 1930 r. został wydany suplement obejmujący materiały dotyczące Łodzi, które napłynęły do redakcji po zakończeniu druku numeru pisma z 1928 r.

Pismo jest dostępne online na stronie Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/396712/edition/376657/content> (dostęp: 19.09.2021).

W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, tom 7, z. 1, s. 187–189, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf

KR

Gips Jankiel Ber (1894, Brzeziny – 1942, Białoruś) – poeta, pisarz, dziennikarz piszący w jidysz; publikacje podpisywał także pseudonimami: Y.B., Y.B.G., Dr. Zi Bi, oraz B. Zajdow, Jack Beer, Brzezinski. Urodził się w dobrze sytuowanej rodzinie. Zdobył wykształcenie religijne oraz ukończył szkołę powszechną. Był aktywistą lewicowych partii syjonistycznych. W latach 1924–1939 mieszkał w Łodzi, gdzie uczył w szkole im. Borochowa, pracując jednocześnie jako dziennikarz. Po wybuchu wojny uciekł do Białegostoku i dalej na Białoruś, gdzie zaczął pracować w szkole. Został zamordowany po zajęciu Białorusi przez Niemców.

W 1924 r. był wydawcą dziennika „Lodzer Morgenblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). W latach 1924–1926 razem z → Izraelem Rabonem, Mojżeszem Helmanem i → Eli Baruchinem wydawał pierwszą żydowską popołudniówkę „Ekstrablat”, a w 1924 r. z Rabonem i → Chaimem Lejbem Fuksem „Literarisze Wochnszrif”. W latach 1927–1933 był członkiem redakcji „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), gdzie publikował recenzje i opowiadania oraz tłumaczenia popularnych powieści. Jego autorstwa jest większość tekstów w podręcznikach do szkół żydowskich dla dziewcząt wydawanych w → Bejs Jakow Farlag.

Zamieszczał wiersze w łódzkich czasopismach literackich: → „S’feld” [Pole], → „Der Ojfkum” [Jutrzenka]. Pisał wiersze, opowiadania i recenzje literackie publikując je w jidyszowych dziennikach łódzkich: „Lodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Lodzer Arbeter”, „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz warszawskich „Arbeter Cajtung”, „Literarisze Bleter”. Tłumaczył na jidysz poezję religijną oraz modlitwy, np. *Akdamot* (modlitwa odmawiana pierwszego dnia święta Szawout, „Lodzer Togblat” 1931, nr z 21 V). Dla łódzkich gazet tłumaczył popularne powieści. Wydał

w jidysz tłumaczenie powieści hiszpańskiego pisarza Vincente Blasco Ibáñeza: *Der korb fun fanatizm* [Ofiara fanatyzmu] (Warszawa, bd.), tłumaczył także autorów sowieckich, Maksyma Gorkiego i Aleksandra Fadiejewa.

Jidisze szrift [Żydowskie pisma; antologia], red. L. Finkelsztejn, Łódź 1946; B. Mark, *Lerer-jizker-buch* [Księga pamięci nauczycieli], Nowy Jork 1954, s. 451; Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; <http://yleksikon.blogspot.com/2015/08/yankev-ber-gips.html>; <http://www.jewishgen.org/yizkor/brzeziny/brz149.html#149-3r> (dostęp: 9.06.2022).

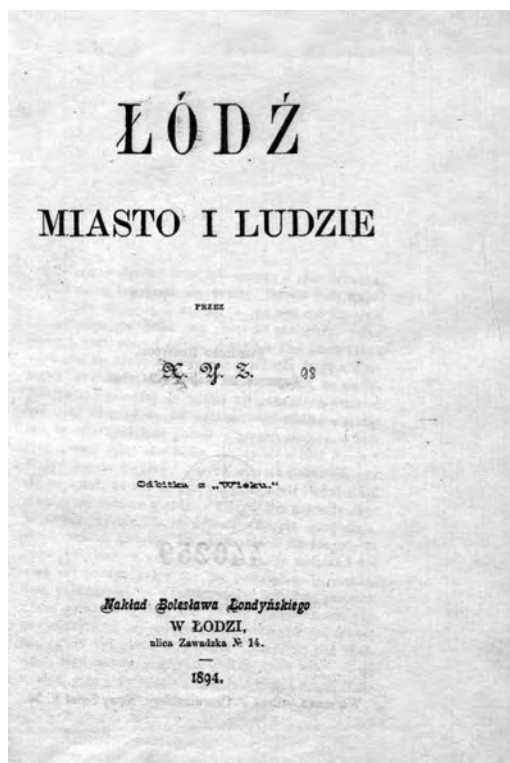
EW



Artur Gliszczyński

Gliszczyński Artur (1869, Machora – 1910, Warszawa) – pierwszy łódzki poeta, „piewca fabrycznej Łodzi”, dziennikarz, publicysta, poeta, kronikarz miasta; publikował także pod pseudonimami i kryptonimami, m.in. Izar, Agas, Ag, A.G. Autor humorystyczno-satyrycznych wierszy, felietonów, rymowanych gawęd. Zadebiutował zbiorem młodzieńczych wierszy *Pierwsze loty*. Ten niewielki tomik zawierający kilka oryginalnych wierszy i kilka tłumaczeń utworów Puszkina wydany został w Warszawie w 1886 r. ze składek szkolnych jego gimnazjalnych kolegów. Po ukończeniu gimnazjum autor kontynuował naukę w warszawskiej Szkole Handlowej im. L. Kronenberga. O tym, jak wiele zawdzięczał tej szkole i jej nauczycielom, pisał w wierszach okolicznościowych wygłaszanych na zjazdach jej wychowanków w 1900, 1905

i 1910 r. Po przedwczesnej śmierci autora wychowankowie i koledzy ze szkoły wydali w 1910 r. jako prywatny druk rozproszone wiersze w niewielkim zbiorze *Wiersze okolicznościowe*. Po ukończeniu Szkoły Handlowej Gliszczyński przyjechał w 1889 r. do Łodzi, gdzie zgodnie z wykształceniem objął posadę urzędnika Kolei Fabryczno-Łódzkiej w wydziale taryfowo-handlowym. Szybko też włączył się w patriotyczną działalność konspiracyjną. Wraz z grupą zwaną „Latarnikami” urządził w mieszkaniu na rogu ulicy Widzewskiej i Dzielnej (ob. Kilińskiego i Narutowicza) obchody narodowych rocznic, organizowali odczyty i dyskusje. Działal również w Związku Robotników Polskich, który prowadził akcje uświadamiające wśród robotników fabrycznych. Wkrótce też zaczął się parzyć dziennikarstwem. W → „Dzienniku Łódzkim” zamieszczał regularnie informacje o życiu miasta. Współpracę zaproponował mu również stołeczny „Głos”, w którym w latach 1891–1897 pod pseudonimem Izar zamieszczał korespondencje z Łodzi, zyskując opinię doskonałego znawcy spraw łódzkich. Korespondencje te ukazywały się także w „Gazecie Radomskiej”, a od końca 1891 r. także w warszawskim „Wiek”, gdzie wraz z → Antonim Mieszkowskim Gliszczyński opublikował cykl tekstów o Łodzi zatytułowany *Łódź. Miasto i ludzie*.



X.Y.Z., *Łódź. Miasto i ludzie*, strona tytułowa wydania książkowego

Autorzy przedstawili młode miasto fabryczne jako interesujący obiekt studiów, jednocześnie zaznaczając, że jest ono brzydkie i zamknięte egoistycznie w obrębie własnych interesów. Nazwali je królestwem „bawełnianych królów, królików, mikadów, handlarzy, kupców i agentów”, „miastem bez historii”. Pisali, że jest to „miasto bogate i dumne, zamknięte w skorupie własnej chępliwości, odgraniczone tajemnicą kupieckich interesów i finansowych kombinacji, dalekie od celów wzniosłych, bliższe cyfry niż uczucia”. Przedstawili również architekturę Łodzi, gdzie nie ma ani jednej starszej budowli, tylko maleńki magistrat, niewiele większa szkoła i „pstry szereg straganów”. A wszystko to w miejscu, które zwykle nazywa się sercem miasta, lecz Łódź nie ma takiego serca, ma „długą szyję, która nazywa się ulicą Piotrkowską”. Opisali również łódzką burżuazję, zajęli się życiem fabrycznego proletariatu, m.in. życiem rodzinnym i towarzyskim łódzkich robotników fabrycznych, ich obyczajami, rozrywkami. W obrębie zainteresowań autorów znalazła się również „warstwa pośrednia”, która oddzielała milionerów od „gromady robotniczej”. Byli to kantorowicze, majstrzy, technicy fabryczni oraz urzędnicy biurowi. W obszarze obserwacji Mieszkowskiego i Gliszczyńskiego znalazły się również teatr i muzyka. Cykl tych reportaży został w 1894 r. wydany jako osobna publikacja podpisana pseudonimem X.Y.Z. Roczne sprawozdania dotyczące życia w Łodzi publikował Gliszczyński w wydawanym przez Cezar-

rego Richtera kalendarzu informacyjno-adresowym *Łodzianin*. Kalendarz zawierał również część literacką oraz kronikę miasta zatytułowaną *Z roku na rok*. Szczególnie interesujące są notatki autora na temat budzącego się życia kulturalnego oraz nowo powstających instytucji kultury. W 1893, 1894 i 1895 r. redagował kalendarzyk humorystyczny *Łodzianka*, zawierający m.in. ilustrowane dowcipy, fraszki, satyryczne wiersze, humoreski, piosenki i gawędy. W kronice „Zza kulis” będącej częścią tego kalendarza notował plotki, skandale, kłopoty i bolączki zespołu teatralnego, przyczyniając się do stworzenia kroniki łódzkiej sceny ostatnich lat XIX w. Wraz z Zygmuntem Naimskim wydał w 1893 r. z okazji międzynarodowych wyścigów kolarskich „sportowo-humorystyczną” jednodniówkę *Cyklista łódzki*. Bogato ilustrowana jednodniówka zawierała kilka wierszy autorstwa Glisczyńskiego podpisanych pseudonimem Arg. oraz po raz pierwszy podpisany imieniem i nazwiskiem wiersz *Cyklista*. Od 1898 r. publikował w „Gońcu Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim), m.in. wiersze, które złożyły się na cykl zatytułowany później *Tragedie miejskie*, ukazujące życiowe dramaty łodzian, takie jak m.in. nędza robotników pozbawionych pracy w wyniku pożaru fabryki, kradzież chleba dla głodnych dzieci, żebractwo bezrobotnych, wypadki przy pracy w fabrykach, wykorzystywanie młodych dziewcząt przez pracodawców. Cykl ten stanowił jedną z dwóch części opublikowanego w 1901 r. tomu *Z mroku i dymu*. Jest to ze względu na tematykę najbardziej łódzka książka w dorobku Glisczyńskiego. Druga część tomiku *Z mroku i dymu* zatytułowana jest *Wiersze*. Znalazły się w niej utwory okolicznościowe, np. *Wyśłańcom pieśni*, wiersz napisany dla uczczenia zjazdu towarzystw muzycznych Królestwa Polskiego i Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” (Glisczyński był członkiem zarządu tego towarzystwa), zaś otwarcie nowego lokalu „Lutni” przy ul. Piotrkowskiej 108 uczcił utworem *Pieśń. Fantazja dramatyczna*; z kolei w wierszu *Artysta* pokazał zmagania artysty-malarza z jałowością kulturalną miasta. Inne teksty Glisczyńskiego ukazywały się w piśmie „Rozwój” (→ Prasa łódzka w języku polskim), np. w 1899 r. tekst *Romanowi Żelazowskiemu*, wiersz poświęcony aktorowi, który gościnnie występował w Łodzi, oraz w „Gońcu Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim). W tym ostatnim opublikował w 1898 r. wiersze: *Michałowi Wołowskiemu*, dedykowany aktorowi i dyrektorowi łódzkiego teatru w latach 1895–1900 (nr 272, 23 XII), oraz *1888–1898* opublikowany z okazji dziesięciolecia powstania w Łodzi stałej sceny teatralnej (nr 197, 8 X). Z kolei na łamach wydawanego w Łodzi → „Ogniska Rodzinnego”, pisma o charakterze patriotyczno-religijnym, ukazał się w 1899 r. nigdzie później nie przedrukowany wiersz pt. *Pamięci Juliusza*, poświęcony Słowackiemu.

Poetyckiego rozrachunku z okresem pobytu w Łodzi Glisczyński dokonał w wierszu *Rozbitki*. Wiersz powstał w 1901 r., już po przenosinach autora do Warszawy. Włączony został jeszcze do tomiku *Z mroku i dymu*. Autor podsumowuje w nim okres doświadczeń, których początek wyznaczała wiara w ideały i chęć czynu, teraz „złamane codzienną troską szarej doli”. Poecie, po „stracie wszystkich złudzeń” pozostało już tylko „ostatnie złudzenie” w „cichym szczęściu rodzinnym”. W Warszawie Glisczyński podjął pracę w „Kurierze Warszawskim”, w którym kierował działem „Wiadomości bieżących”. Następnie współpracował z tygodnikiem humorystycznym „Kurier Świąteczny”, w którym pod pseudonimem Arg. publikował aktualne rymowane felietony; od marca 1902 r. był kierownikiem literackim tego pisma. Potem publikował w tygodniku humorystyczno-satyrycznym

„Kolce”, którego redaktorem został w 1908 r.; tygodnik prowadził wierszowane działy prowincjonalne, w tym także łódzki. W 1907 r. ukazał się tomik Gliszczyńskiego *Obrazki*. Jeden utwór z tego zbioru, zatytułowany *Mańka*, związany jest tematycznie z Łodzią. Autor nawiązuje w nim do buntu robotników łódzkich w 1892 r. Wypadki te stanowią tło, na którym rozgrywa się tragedia miłości młodej robotnicy do działacza robotniczego.

Literacki dorobek Gliszczyńskiego z tego okresu był skromniejszy niż w dekadzie wcześniejszej. Ostatecznie jednak pełna lista jego utworów musi pozostać otwarta: zarówno w okresie łódzkim, jak i warszawskim publikował on wiele tekstów bez podpisu, nie wszystkie jego pseudonimy są też zapewne rozpoznane.

Zaledwie kilka miesięcy po 40. urodzinach Gliszczyński niespodziewanie zmarł na zapalenie płuc; został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Niewielka część jego dorobku humorystyczno-satyrycznego została w 1912 r. opublikowana w tomie zatytułowanym *Humor i satyra*. Obok utworów powstałych w ostatnim okresie życia autora, tomik zawiera także inne, z początków jego twórczości. Należą do nich wiersze tematycznie związane z Łodzią. Jest to galeria typów łódzkich, jak kantorowicz, węglarz, obywatel z Wólki, majster, agent czy inteligent.

Gliszczyński był pierwszym liczącym się łódzkim poetą. Był pieśniarzem Łodzi, jej dnia codziennego i jej szarej rzeczywistości. Jego niewątpliwą zasługą jest odkrycie fabrycznego, prozaicznego miasta dla poezji. Był jednym z prekursorów urbanizmu w polskiej poezji. Wprowadził do swych wierszy pejzaż przemysłowego miasta, obraz nowoczesnej fabryki oraz ciężkiej pracy i nędzy robotników.

Ulica na terenie Andrzejowa, pierwotnie ul. Stanisława Moniuszki, po włączeniu osiedla do Łodzi została przemianowana w 1988 r. na ul. Artura Gliszczyńskiego.

Niektóre publikacje A. Gliszczyńskiego są obecnie dostępne w formie zdigitalizowanej:

Łódź. Miasto i ludzie, Łódź 1894, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/35241/edition/29412?language=pl>

Z mroku i dymu. Poezje, Warszawa 1901, <https://polona.pl/item/z-mroku-i-dymu-poezye1,ODk3NTk1NzQ/6/#info:metadata>

Mańka, „Gazeta Kielecka” 1911, nr z 15 I, s. 1–2, <http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra/publication/4556/edition/4442/content?ref=desc> (dostęp: 9.06.2022).

Mowa wiązana wypowiedziana przez poetę Artura Gliszczyńskiego 10 września 1905 roku w Górcach podczas uczty na zjeździe delegacji, ogrodników i życieliwych osób z okazji obchodu 100-lecia jubileuszu istnienia Zakładów Ogrodniczych „C. Ulrich”, <https://polona.pl/item/mowa-wiazana-wypowiedziana-przez-poete-artura-glisczynskiego-10-wrzesnia-1905-roku-w,NzIzODE0MjY/3/#info:metadata>

Obszerny wybór utworów Gliszczyńskiego zawiera książka H. Karwackiej, *Artur Gliszczyński, pieśniarz fabrycznej Łodzi*, Łódź 1975.

Z. Hajkowski, *Artur Gliszczyński, pierwszy poeta łódzki. Szkic literacki*, „Prace Polonistyczne” 1939, t. 3;

H. Karwacka, *Artur Gliszczyński, pieśniarz fabrycznej Łodzi*, Łódź 1975; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991.



Pinkas Goldhar

Goldhar Pinkas (1901, Łódź – 1947, Melbourne) – poeta i nowelista. Urodził się w Łodzi, w rodzinie fabrykanta. Ukończył hebrajskie gimnazjum w Łodzi, następnie studiował dziennikarstwo w Wolnej Wszechnicy w Warszawie. Był zaangażowany w działalność partii Poalej Syjon-Lewica. W 1928 r. wraz z ojcem i trójką rodzeństwa wyemigrował do Australii. Pracował tu w założonej przez ojca farbiarni. Przyczynił się do założenia pierwszej jidyszowej gazety „Australien Lebn”. Jest uważany za pioniera literatury żydowskiej w Australii.

Zaczął pisać już w szkole średniej. Wraz z grupą innych młodych żydowskich poetów występował przed łódzką widownią na wieczorach autorskich. Grupa wydała numer czasopisma literackiego → „Tojz Rojt” [Czerwony Tuz]. Jego debiutem był tomik poezji wydany razem z → Aro-nem Alperinem *Zalbecwajt* [Dwóch razem] (Łódź 1921).

W latach 1923–1924 publikował w ukazujących się wówczas w Łodzi czasopismach literackich → „S’feld” i → „Szweln”. Wydał też tomik *Der lecter polonez* [Ostatni polonez] (Łódź 1923). W warszawskim czasopiśmie „Der Frajtag” (1924, nr 3) zadebiutował jako prozaik utworem *Dos glik* [Szczęście]. W Australii pisał opowiadania o żydowskich emigrantach z Polski. Autobiograficzny *Der pionir* [Pionier] ukazał się w pierwszym „Jidysz-ojstraliszer almanach” (1937). Cykl opowiadań *Dercejlungen fun Ostralie* [Historie z Australii] został wydany w 1939 r. Po śmierci autora ukazało się zbiorowe wydanie jego prac *Gezamelte szriften. Fun zajn literariszer jerusze* [Pisma zebrane. Jego literackie dziedzictwo] (Melbourne 1949).

Ch.L. Fuks, *Dos jidische literarische Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; <https://yleksikon.blogspot.com/search?q=goldhar>; <https://judaica.library.sydney.edu.au/histories/goldhar.html> (dostęp: 9.06.2022).

EW

Goldin Ezra (1868, Łunna k. Grodna – 1915, Ryga) – prozaik i poeta żydowski. Urodził się w tradycyjnej rodzinie. Otrzymał wykształcenie religijne oraz świeckie. W 1886 r. przeprowadził się do Warszawy, a w 1893 r. do Łodzi, gdzie pracował jako kupiec i drobny przedsiębiorca. Po wybuchu I wojny światowej wyjechał z Łodzi do Rygi, gdzie rok później zmarł.

W 1887 r. Goldin opublikował pierwszy tomik poezji *Szirei noar* [Wiersze młodości], będący zbiorem oryginalnych wierszy po hebrajsku i tłumaczeń z języka rosyjskiego, o tematyce bliskiej twórczości przedsyjonistycznego ruchu Hibbat Zion (Miłość Syjonu). W kolejnych latach publikował utwory prozą: powieści, opowiadania i artykuły ogłaszane na łamach prasy hebrajskiej („Hacefira” i „Hakol”). Publikował również w jidysz, były to głównie wiersze i opowiadania ukazujące się na łamach „Lodzer Nachrichten” oraz „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Wydał kilka zbiorów opowiadań:

Szekol wealmon [Żałoba i wdowieństwo] (1893), *Em uwat* [Matka i córka] (1893), *Le-makom Torá* [Do miejsca Tory] (1894), *Kereach mikan umikan* [Łysy z obu stron] (1896) oraz *Demon jehudi* [Żydowski demon] (1900). Był także autorem krytycznych recenzji na temat żydowskiej literatury oraz wydawcą antologii tekstów hebrajskich *Hazman* [Czas] (Warszawa 1896), w którym znalazły się utwory najważniejszych twórców tego okresu: Chaima Nachmana Bialika, Saula Czernichowskiego czy Icchaka Lejba Pereca.

W swoich opowiadaniach Goldin poruszał problemy wynikające ze zderzenia świata tradycyjnego z nowoczesnością. Krytykował styl życia litewskich Żydów: lenistwo, hipokryzję, okrucieństwo. Z drugiej strony pokazywał wyidealizowany obraz szlachetnych rabinów jako duchowych nauczycieli, opisywał z nostalgią szabaty i święta żydowskie obchodzone w sztetlach. Jego bohaterowie zmagali się z koniecznością wyboru między życiem w świecie podporządkowanym przykazaniom Tory a nowoczesnością. Uznany jest za jednego z prekursorów literatury hebrajskiej początków XX w.

Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; <https://www.encyclopedia.com/religion/encyclopedias-almanacs-transcripts-and-maps/goldin-ezra>; https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Goldin_Ezra (dostęp: 11.02.2020); http://yleksikon.blogspot.com/2015_05_01_archive.html

EW

Grin-Najman Hinda, Helena (1916, Łódź – 1944, Janów) – poetka. Pochodziła z rodziny o poglądach syjonistycznych, jej ojciec Wolf Najman, brat poety → Jecheskiela Najmana, był członkiem zarządu Gminy Żydowskiej, wybranym z ramienia partii Mizrahi. Ukończyła polsko-żydowskie gimnazjum, następnie studiowała chemię i literaturę na Uniwersytecie Warszawskim. W 1937 r. wyszła za mąż za pisarza jidszowego Jerachmiela Grina i osiedliła się na stałe w Warszawie. Po wybuchu wojny wraz z mężem uciekła do Kijowa, a następnie do Lwowa, gdzie pracowała jako nauczycielka. Po napaści Niemiec na ZSRS trafiła do obozu w Janowie, gdzie zmarła. Debiutowała w 1934 r. w łódzkim „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Później publikowała wiersze i nowele w jidysz w warszawskich gazetach: „Hajnt”, „Literarisze Bleter”, „Farojs” oraz po polsku w „Naszym Przeglądzie” i „Naszej Opinii”. Napisała również powieść o życiu żydowskich studentów, jednak z powodu wybuchu wojny nie zdążyła się ona ukazać. W obozie koncentracyjnym napisała piosenkę *Mir zicn bam zamdbreg cufusns un trinken lechaim mitn toit* [Siedzimy u stóp wydmy piaskowej i pijemy „Na zdrowie” ze śmiercią], która była śpiewana w wielu obozach śmierci.

M.M. Borwicz, *Literatura w obozie*, Kraków 1946, s. 23–24, 27–28; B. Mark, *Umgekumene szrajber fun di getos un lagern* [Pisarze zamordowani w gettach i obozach], Warszawa 1954, dostęp online w przekładzie D. Dekier: <http://hebrajski.nazwa.pl/moje/mark.htm> (dostęp: 9.06.2022); *Leksikon fun der najer jidischer literatur*, t. 2, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1958.

DD

Grodek Jan (1870, Ulaszewo k. Płocka – 1952, Warszawa) – esperantysta, wydawca. Ukończył gimnazjum w Płocku, a następnie studiował farmację na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując stopień prowizora. W 1898 r. przybył do Łodzi i otworzył aptekę na terenie podłódzkich Bałut, przy Placu Kościelnym 8. W tym czasie prowadził drugą aptekę w Kole. W kolejnych latach angażował się w liczne przedsięwzięcia – był właścicielem tłoczni przy ul. Widzewskiej 106 (ob. Kilińskiego), która około 1914 r. została przeniesiona na ul. Przejazd (ob. Juliana Tuwima), współwłaścicielem fabryki nawozów sztucznych przy ul. Łągiwnickiej 20, fabryki chemicznej przy Szosie Brzezińskiej 3 (ob. Wojska Polskiego) oraz farbiarni i drukarni przy ul. Cymera 31 (ob. Drukarska).

Od 1911 r. Grodek był aktywnym członkiem Towarzystwa Esperantystów, regularnie wygłaszał prelekcje podczas spotkań. Angażował się także w życie artystyczne miasta. W latach 1901–1903 był właścicielem galerii przy ul. Piotrkowskiej 87, w której prezentowano prace m.in. Samuela Hirszenberga, Jana Matejki czy Franciszka Żmurki. W 1904 r. przy ul. Piotrkowskiej 15 zorganizował wystawę prezentującą twórczość około 20 malarzy łódzkich. Niektóre z ekspozycji organizował w cukrowni Aleksandra Roszkowskiego. W 1911 r. zakupił „Nowy Dziennik Łódzki”, któremu rok później zmienił nazwę na: „Nowa Gazeta Łódzka”, a następnie na: „Gazeta Łódzka”. Przed wybuchem I wojny światowej wydawał pismo satyryczne „Śmiech”, liczne broszury, kalendarze, jednodniówki, afisze wyborcze, druki akcydensowe, widokówki, a także prasę nielegalną – legionowe pismo „Do Broni” (1914, dwa numery). W okresie I wojny światowej wydawana przez niego „Gazeta Łódzka” publikowała m.in. komunikaty niemieckiej cenzury. Na łamach wydawanych przez siebie dzienników pisywał m.in. recenzje teatralne sygnowane zwykle inicjałem „J. Gr.”. Proniemiecki kurs dziennika oraz dotacje władz okupacyjnych sprawiły, że Grodek stał się obiektem ostrej krytyki ze strony miejscowego środowiska dziennikarskiego. Przeciwnicy zarzucali mu zbytnią uległość wobec okupanta, niekiedy nazywając Judaszem. W 1916 r. zasiadał w zarządzie utworzonego wówczas → Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi. W 1918 r. redagował → „Tygodnik Łódzki”.

Po I wojnie nadal angażował się w liczne przedsięwzięcia – był np. prezesem Drugiego Bałuckiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. W 1925 r. po bankructwie przeprowadził się do Wieruszowa w powiecie wieluńskim, gdzie zajął się handlem materiałami aptecznymi i farbami. Stał na czele miejscowego koła Partii Pracy. W 1927 r. został burmistrzem – już rok później został zawieszony przez inspektora samorządu gminnego. W 1930 r. odwołany z urzędu przez Urząd Wojewódzki w Łodzi, w 1931 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uchyliło zarządzenie UWŁ, ale urzędu burmistrza Grodek ponownie nie objął. Prowadził początkowo skład apteczny, a w latach 1930–1936 aptekę. Od 1936 r. do końca II wojny światowej zamieszkiwał w Nieszawie. W 1946 r. kierował apteką w Otwocku. Od 1950 r. był właścicielem zakładu elektrotechnicznego w warszawskich Włochach.

J. Jaworska, *Jan Grodek*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972; J. Strzałkowski, *Artyści, obrazy i zbieracze w Łodzi do 1918 r.*, Łódź 1991, s. 52; H. Tadeusiewicz,

Łódzkie firmy drukarskie XIX–XX wieku (zarys dziejów), „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum” 1991, t. 2, s. 65; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie w Łodzi do 1944 r.*, Łódź 1999, s. 62–64; A. Stawiszyńska, *Świat łódzkiej farmacji w latach I wojny światowej*, „Farmacja Polska” 2013, nr 6; też, *Spółeczność łódzkich esperantystów w latach Wielkiej Wojny*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2014, t. 13; J. Książek, *Grodek Jan*, [w:] *Wieruszowski słownik biograficzny*, Wieruszów 2018.

AS

Grot Juliusz, właśc. Jakub Juliusz Schalger (1910–1940) – poeta z kręgu poezji proletariackiej, dziennikarz, związany z literackim środowiskiem polsko-żydowskim w Krakowie. Brak bliższych danych biograficznych, daty urodzin i śmierci zaczerpnięto z katalogu Biblioteki Narodowej. Członek redakcji wydawanego w Paryżu od początku grudnia 1938 roku do maja 1939 roku lewicowego tygodnika „Świat i Polska”.



Okładka tomu poetyckiego Juliusza Grota

Autor trzech tomów poetyckich: *Zakochany elektron* (1929), *W przededniu* (1933) oraz *Sprawy ludzkie* (1935), z czego pierwszy i trzeci ukazały się nakładem autora, być może z powodu ich lewicowego radykalizmu i jednoznacznej pochwały przewrotu politycznego. W części wierszy odnaleźć można realia łódzkie. W drugim ze zbiorów poeta pomieścił poemat *1905*, w którym przywołuje Łódź jako centrum rewolucji, choć z perspektywy zaangażowanego w działalność rewolucyjną drukarza – mieszkańca Warszawy. Jeszcze wyraźniejsze są motywy łódzkie w kilku wierszach z tomu *Sprawy ludzkie*: utwór *Tkacze* opisuje w formie groteskowej rymowanki trud pracy robotników fabryki Scheiblera, liryk *Pejsaż* [!] *fabryczny* prezentuje typowe składowe krajobrazu łódzkiego: kominy, dym, światło bijące z okien fabryk. Twórczość Grota pod względem warsztatowym bliska jest poetyce awangardy krakowskiej.

Publikacje poetyckie J. Grota są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: https://polona.pl/search/?query=grot_Juliusz&filters=public:1

A. Leiwand, „Świat i Polska” – *polski tygodnik demokratyczny w Paryżu*, „Rocznik Historii Czołpismniennictwa Polskiego” 1976, rocznik 15, z. 3, dostęp online: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopismniennictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopismien-

nictwa_Polskiego-r1976-t15-n3/Rocznik_Historii_Czasopismnictwa_Polskiego-r1976-t15-n3-s287-309/Rocznik_Historii_Czasopismnictwa_Polskiego-r1976-t15-n3-s287-309.pdf (dostęp: 9.06.2022); E. Prokop-Janiec, *Międzywojenna literatura polsko-żydowska jako zjawisko kulturowe i artystyczne*, Kraków 1992, s. 35–36.

TC

Gundlach Rudolf (1850, Paproć Duża – 1922, Łódź) – pastor, autor pieśni religijnych, poeta. Wybitna postać kościoła ewangelicko-augsburskiego. Jego rodzina pochodziła z małej miejscowości o nazwie Paproć Duża. Ojciec był nauczycielem szkoły elementarnej dla kolonistów niemieckich i weteranem powstania listopadowego. Rudolf Gundlach miał dziewięcioro rodzeństwa. Uczęszczał najpierw do gimnazjum w Łomży, a od 1867 r. do gimnazjum w Warszawie. Po jego ukończeniu wyjechał na studia teologiczne do Dorpatu. 18 kwietnia 1875 r. został ordynowany w kościele św. Trójcy w Warszawie. Po roku wikariatu w Warszawie został pastorem w Kamieniu koło Chełma na Lubelszczyźnie, a potem w Wiskitkach koło Żyrardowa. W Łodzi, do której przybył w 1898 r., wybrano go pierwszym pastorem tutejszej parafii św. Trójcy. Urząd ten pełnił przez dwadzieścia cztery lata. W 1899 r. opublikował w Warszawie *Śpiewnik dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie Polskim*. Stał na czele Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności. W okresie I wojny światowej pełnił obowiązki zastępcy generalnego superintendenta w Polsce i był założycielem Głównego Komitetu Obywatelskiego, powołanego w celu opanowania chaosu, powstałego po wybuchu wojny i opuszczeniu miasta przez dotychczasowego prezydenta Władysława Pieńkowskiego. Razem z dr. Karolem Jonscherem zbierał fundusze na budowę szpitala Anny Marii. Zmarł 11 października 1922 r.

Pastor Gundlach był autorem pieśni religijnych, w których odwoływał się do wartości moralnych. Nawoływał społeczeństwo do odnowy życia duchowego.

A. Milker, *Konsistorialrat Pastor Rudolf Gundlach*, „Illustriertes Sonntagsblatt. Beilage zur Neuen Lodzer Zeitung” 1922, nr 23, 15 X, s. 1–2, 4; *Mowa nad grobem śp. ks. radcy Gundlacha wypowiedziana przez Generalnego Superintendenta Ks. Pastora Burschego*, [w:] *Pastor Rudolf Gundlach. Sein Leben und Wirken*, Łódź 1922.

A. Rynkowska, *Gundlach Rudolf Gustaw 1850–1922*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960–1961; M. Budziarek, *Skromna wielkość. Rudolf Gustaw Gundlach (1850–1922)*, [w:] tenże, *Łódzianie*, Łódź 2000; B. Kopczyńska-Jaworska, K. Woźniak, *Łódzcy luteranie. Społeczność i jej organizacja*, Łódź 2002; J. Sosnowska, *Działalność duszpasterska i społeczna pastora Rudolfa Gustawa Gundlacha (1850–1922). Przyczynek do historii dobroczynności w Łodzi*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2012, nr 10; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

Gutman Majer Ber (1897, Łódź – 1999, Phoenix) – poeta, pedagog. Pochodził z zamożnej rodziny. Odebrał zarówno tradycyjną żydowską, jak i świecką edukację. Pracował jako robotnik, był również aktywny w żydowskich kręgach teatralnych. W czasie wojny trafił do łódzkiego getta, po jego likwidacji został wysłany do Auschwitz. Przeżył Zagładę i do 1951 r. mieszkał w Niemczech, następnie wyjechał do Chicago, gdzie pracował jako nauczyciel.

Przed 1939 r. pisał wiersze, które jednak nie zostały wydane. Po wojnie, w 1946 r. publikował w wychodzącym w Bergen Belsen miesięczniku „Unzer Sztime” [Nasz głos] oraz w „St. Atilier Bleter” [Kartki z St. Atilier] (1947). W czasie pobytu w Niemczech wydał również tomik wierszy *Farvolknte teg* [Pochmurne dni] (1949).

B. Mark, *Umgekumene szrajber fun di getos un lagern* [Pisarze zamordowani w gettach i obozach], Warszawa 1954, dostęp online w przekładzie D. Dekiarta: <http://hebrajski.nazwa.pl/moje/mark.htm> (dostęp: 9.06.2022); *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 2, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1958.

DD

Habermann Eduard (1880, Łódź – ?) – pisarz niemieckiego pochodzenia, inżynier, pedagog, wyznania ewangelickiego. Studiował na wydziale chemicznym w Rydze. Był profesorem fizyki, chemii, matematyki, nauk przyrodniczych i ekonomicznych. Lektor języka niemieckiego w Politechnice i Instytucie Handlowym w Kijowie. Od 1914 r. mieszkał w Łodzi, a następnie w 1919 r. przeniósł się do Jarocina, gdzie pracował jako nauczyciel w progimnazjum i wyższej szkole żeńskiej. Jego twórczość literacką drukowały łódzkie gazety.

Był autorem wierszy opublikowanych w 1917 i 1918 r. w niedzielnym dodatku do „Neue Lodzer Zeitung”: *Herbstahnung* [Nadchodzi wiosna] (1917, nr 37, 9 IX), *Das Leben ist wie eine Perlenschnur* [Życie jest jak sznur pereł], *Gott* [Bóg] (1918, nr 3, 13 I).

Numery „Neue Lodzer Zeitung” są dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/51890/edition/49580#structure>

M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

Hajkowski Zygmunt (1889, Szczerców – 1942, Auschwitz) – nauczyciel, literat, badacz literatury, działacz kulturalny. Ukończył gimnazjum w Łodzi, następnie studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Brał udział w strajku szkolnym w 1906 r., działał w Związku Młodzieży Polskiej „ZET” oraz Organizacji Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”. W 1916 r. rozpoczął pracę w gimnazjum im. S. Staszica w Zgierzu, a trzy lata później w Państwowym Gimnazjum Męskim w Łodzi. W czasie wojny polsko-bolszewickiej działał w Sekcji Propagandowej II Oddziału Dowództwa Okręgu Generalnego nr IV Łódzkiego. Był członkiem Koła Łódzkiego Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych oraz Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej. Przez pewien czas był inspektorem szkolnym miasta Łodzi i pomysłodawcą organizowania lekcji plenerowych w parku Staszica dla łódzkich uczniów. Wygłaszał liczne odczyty dotyczące spraw edukacji. W latach 1923–1927 przewodniczący Wydziału Szkolnictwa, członek Komisji Archiwalnej, Komisji Powszechnego Nauczania Rady Szkolnej Miejskiej oraz ławnik w łódzkim Magistracie. Był członkiem Narodowej Partii Robotniczej. W latach 1920–1926 był jednym z redaktorów dziennika „Praca”. Zajmował się badaniem folkloru okolic Łodzi. Był członkiem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, z ramienia którego w latach 1929–1933 kierował pracami Komisji dla Atlasu Językowego Województwa Łódzkiego, a także pełnił w nim stanowisko bibliotekarza. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi i kierownikiem działającej w ramach jego struktur Sekcji Nauk Humanistycznych. W latach 1935–1939 prezes Towarzystwa Bibliofilów w Łodzi, członek Komitetu Budowy Pomnika T. Kościuszki oraz jeden z autorów aktu erekcyjnego. Działał w Towarzystwie Przyjaciół Łodzi. Członek Towarzystwa Opieki nad Żołnierzem Polskim w Zgierzu. Angażował się

w organizację obchodów świąt narodowych w Łodzi. Wygłaszał liczne odczyty poświęcone literaturze podczas uroczystości kulturalnych.

Był jednym z twórców → „Prac Polonistycznych”. Badał literaturę łódzką. Prace literaturoznawcze publikował m.in. w „Pamiętniku Literackim” i „Ruchu Literackim”. Pisał wiersze. W 1937 r. otrzymał „Wawrzyn Akademicki” Polskiej Akademii Literatury za szerzenie zamiłowania do literatury polskiej.

W 1940 r. został wysiedlony z Łodzi i znalazł się w Warszawie. W latach 1941–1942 działał w Warszawskim Towarzystwie Mickiewiczowskim. Zmarł w obozie Auschwitz-Birkenau w 1942 r.

Opublikowane odczyty Hajkowskiego *Losy księgozbioru Feliksa Wężyka z Mroczenia* (Łódź 1928), *O jednej pieśni Jana Kochanowskiego* (Lwów 1930); *Artur Glisczyński – pierwszy poeta Łodzi* (Łódź 1939) dostępne są online: [https://fbc.pionier.net.pl/search#q=dc_creator%3A\(%22Hajkowski%2C%20Zygmunt%20\(1889-1942\)%22\)](https://fbc.pionier.net.pl/search#q=dc_creator%3A(%22Hajkowski%2C%20Zygmunt%20(1889-1942)%22)) (dostęp: 9.06.2022).

W. Lorentzowa, *Zygmunt Hajkowski: wspomnienie pośmiertne*, „Prace Polonistyczne” 1940/1946, t. 4; J.K. Dębowski, *Zygmunt Hajkowski*, „Pamiętnik Literacki” 1946, nr 1–2; W. Lorentzowa, *Hajkowski Zygmunt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960–1961; R. Kaczmarek, *Zygmunt Hajkowski (1889–1942)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1966, nr 4.

AS

Halpern Icchak (1902, Grabowa – 1942?) – poeta. Pochodził z rodziny robotniczej. Odebrał tradycyjną żydowską edukację, ukończył też szkołę powszechną. Pracował jako robotnik. Mieszkał we Włocławku, potem w Łodzi, w latach 30. przeniósł się do Warszawy. Zginął podczas Zagłady w niewyjaśnionych okolicznościach.

Publikował liryczne i rewolucyjne wiersze o życiu robotników w „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz w prasie prowincjonalnej. Redagował dwa zbiorowe tomiki poezji o wspólnym tytule *Of der szwel* [Na progu] (1931, 1932).

Leksikon fun der najer jidiszer literatur; t. 3, red. E. Ojebach, M. Sztarkman, Nowy Jork 1960.

DD

„Hazomir” [hebr., słowik] – Żydowskie Towarzystwo Muzyczne i Literackie w Łodzi, powstało w 1899 r.; inicjatorem założenia towarzystwa i w latach 1907–1912 jego prezesem był Chaim Hajkel Janowski (1867–1935), kupiec, wiolonczelista, meloman, znawca śpiewu liturgicznego, działacz muzyczny, szachista. Janowski włożył w ten ruch wiele energii. Werbował zdolnych dyrygentów, zbierał odpowiednią literaturę, przede wszystkim zaś stworzył odpowiednią atmosferę dla „nowej” dla ówczesnej publiczności żydowskiej muzyki. Współzałożycielem był także Leon Zelman (1880–1942?), dyrygent orkiestr teatralnych i chóarów, kompozytor. Siedziba towarzystwa znajdowała się na II piętrze oficyny w kamienicy Nissena Rosenbluma przy ul. Spacerowej 21 (ob. al. Kościuszki). Przy towarzystwie istniała

też orkiestra symfoniczna. Pierwszy jej koncert odbył się 22 czerwca 1907 r. w Helenowie. Orkiestra występowała głównie w Sali Koncertowej Ignacego Vogla przy ul. Dzielnej. Była zespołem amatorskim liczącym 45 osób. Wykonywano ambitny repertuar oratoryjny, m.in. oratoria: *Samson*, *Juda Machabeusz*, *Izrael w Egipcie* G.F. Händla, *Cztery pory roku* i *Stworzenie świata* J. Haydna, *Eliasz* F. Mendelssohna, *Zburzenie Jerozolimy* F. Hillera, *Requiem* W.A. Mozarta, *Requiem* L. Cherubiego i in. Niekiedy wspólnie z chórem i solistami „Hazomiru” koncertowała Łódzka Orkiestra Symfoniczna, poczynając od wykonania Mozartowskiego *Requiem* 10 lutego 1916 r. Jednym z większych sukcesów orkiestry było wykonanie IX symfonii Beethovena. Dyrygentami byli kolejno: Józef Rumszyński (1899–1903), Sawel Zilberts (1903–1906), Naum Podkaminer (1906–1909), Efraim Szkliar (1907–1911), Leo Kopf (1911–1914), ponownie Sawel Zilberts (1914–1920), Izrael Fajwiszys (1922–1932), Icchak Saks (1932–1939). Przy „Hazomirze” znajdowała się biblioteka oraz działało także kółko dramatyczne, gdzie wystawiano w języku jidysz sztuki Szolema Alejchema, Icchaka Lejba Pereca i Mendele Mojcher Sforima. Reżyserem był → Ignacy Moszkowicz, który przed założeniem → Araratu współpracował z łódzkim studium teatralnym. Wyróżniającymi się członkami kółka dramatycznego w „Hazomirze” byli J. Jano oraz W. Grinberg. Innymi znanymi członkami towarzystwa byli: Aleksander Bardini, grający wówczas na skrzypcach, literat → Zygmunt Bromberg-Bytkowski, dziennikarz Emanuel Hamburski. Towarzystwo organizowało również wystawy, wykłady, wieczory poezji oraz bale. Działalność łódzkiego „Hazomiru” stał się ważnym impulsem dla rozwoju żydowskiego ruchu muzycznego.

L. Falk, *Chaim Janowski i łódzki „Hazomir”*, „Nasz Przegląd” 1935, nr z 7 VI, dostęp online: <http://www.vistula.linuxpl.eu/felietony/cjanow.htm> (dostęp: 9.06.2022); E. Baruchin, *Ci, co do-brze zastużyli się Łodzi*, „Nasz Przegląd” 1935, nr z 5 IV.

M. Puławer, *Ararat* [1972], przeł. J. Makosz, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; L.T. Błaszczuk, *Żydzi w kulturze muzycznej działający na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2014.

KR

Heimatliteratur. W okresie międzywojennym powstała w Łodzi literatura nawiązująca do popularnego w Niemczech pod koniec XIX w. nurtu ojczyźnianego (Heimatkunst). Tacy niemieccy działacze polityczni i pisarze, jak → Adolf Eichler, → Sigismund Banek, Edith Malzahn, → Julian Will, → Adolf Kargel oraz Artur Utta i → Alber Breyer postrzegali Łódź jako miasto, które powstało dzięki żywiolowi niemieckiemu, dlatego należało według nich wzmacniać ducha niemieckości wśród lokalnych Niemców. Z tego względu literatura przez nich tworzona, podobnie jak w przypadku literatury innych regionów, a w szczególności tzw. Niemieckiego Wschodu, a więc Prus, Śląska i Pomorza, naznaczona była tzw. kompleksem „Wschodu”. Spowodowany był on zjawiskiem „politycznej niepewności”, które wywołały zmiany granic, powstanie nowych państw po I wojnie światowej czy też plebiscyty. Aby odzyskać pewność polityczną, literatura ta zaczęła propagować na szeroką skalę motywy nierozdzielnych związków ze stronami rodzinnymi (Heimat) oraz niemiecką ojczyzną (Vaterland).

Przez wiele lat twórczość określana mianem *Heimatliteratur*, czy też *Blut- und Boden-Dichtung* wywoływała krytyczne reakcje, była to literatura pod względem estetycznym zaliczana do tzw. literatury trywialnej, która posługiwała się idealizacją oraz schematami, utwierdzającymi w czytelniku wszelakie uprzedzenia. Pod względem ideologicznym natomiast głosiła hasła rasistowskie i szowinistyczne, które spowodowały, że dość długo dyskredytowano ten nurt. Jednakże mimo tych negatywnych cech literatura ta była obecna w świadomości niemieckiego społeczeństwa, również w Łodzi, i to ona obok innych tekstów kultury kształtowała jego mentalność.

A. Breyer, *Neuerscheinungen im Deutschen Schrifttum Mittelpolens (1925–1930)*, „Deutsche Blätter in Polen” 1931, nr 8.

A. Eichler, *Deutschtum im Schatten des Ostens*, Meinhold Verlagsgesellschaft, Dresden 1942.

K.K. Klein, *Literaturgeschichte des Deutschtums im Ausland*, Leipzig 1939.

R. Gerlach-Damaschke, *Dichtung im Kontext der Geschichte. Zur Literatur der Deutschen in und aus Polen*, [w:] *Beiträge zur deutsch-polnischen Nachbarschaft*, hrsg. v. C.J. Kenez, H. Neubach, J. Rogall, Berlin–Bonn 1992; W. Kessler, *Doppelte Ausgrenzung. Zu Geschichte und Konzeption der „auslanddeutschen Literatur”*, [w:] *Literatur – Grenzen – Erinnerungsräume*, hrsg. v. Bernd Neumann u.a., Würzburg 2004; *Łódź in der deutschsprachigen Literatur. Eine Anthologie*, Hrsg. K. A. Kuczyński, E. Mehnert, B. Ratecka, Łódź 2005; M. Kucner, *Deutschsprachige Literatur in Łódź bis 1939*, [w:] *Studia i szkice dedykowane Julianowi Baranowskiemu*, red. E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2010; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK



Mieczysław Hertz

Hertz Mieczysław (1870, Warszawa – 1943, Warszawa) – handlowiec, statystyk, literat, działacz gospodarczy, społeczny i samorządowy związany z Łodzią w latach 1892/1894–1939. Uczył się gimnazjach w Warszawie i Tartu, ukończył Wydział Handlowy Politechniki w Rydze w 1893 r. W czasie studiów należał do Arkonii, korporacji akademickiej skupiającej patriotycznie nastawioną polską młodzież. W 1899 r. współzałożyciel Towarzystwa Akcyjnego „Warrant”, które prowadziło składry towarowe.

W 1901 r. za baśń dramatyczną *Ananke* otrzymał wyróżnienie w Konkursie Dramatycznym im. Henryka Sienkiewicza (pisarz był członkiem jury). Sztukę wystawiono w łódzkim teatrze Victoria w reżyserii Mariana

Gawalewicz. Okazała się dużym sukcesem, odbyło się 12 przedstawień. Wystawiano ją także na scenach Warszawy i Lwowa. W 1904 r. napisał kolejną baśń dramatyczną, *Lubczyk*, prezentowaną w 1905 r. w łódzkim Teatrze Wielkim.

Należał do redakcji „Gońca Łódzkiego” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Od 1905 r. działał w Towarzystwie Popierania Szkół Średnich „Uczelnia”, które w 1906 r. otworzyło Gimnazjum Polskie w Łodzi – pierwszą państwową polską szkołę średnią w mieście. Wstąpił również do Towarzystwa Krzewienia Oświaty, które m.in. rozwijało sieć bezpłatnych bibliotek publicznych. W 1913 r. Hertz został członkiem Polskiego Towarzystwa Teatralnego, w latach późniejszych jego wiceprezesem.

Po wybuchu I wojny światowej współorganizator i aktywny członek Komitetu Obywatelskiego m. Łodzi (potem Główny Komitet Obywatelski m. Łodzi) oraz Komitetu Obywatelskiego Niesienia Pomocy Biednym. W lipcu 1915 r. członek powołanej przez niemieckie władze okupacyjne Rady Miejskiej. W 1917 r. Hertz zdobył mandat radnego Rady Miejskiej, był przewodniczącym Koła Polskiego. Prowadząc intensywną działalność w łódzkim życiu gospodarczym, był też aktywnym w kolejnych latach działaczem społecznym, m.in. współzałożycielem i członkiem zarządu Towarzystwa Przyjaciół Łodzi w 1936 r., rok później współzałożycielem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi. Podejmował działania na rzecz utworzenia w Łodzi Wyższej Szkoły Handlowej. Przygotowywał opracowania statystyczne dotyczące gospodarki łódzkiej. Za osiągnięcia w pracy zawodowej i działalności społecznej został odznaczony w 1938 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Publikował teksty poświęcone najnowszej historii społecznej miasta, m.in. w 1933 r. staraniem łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego ukazała się książka Hertza *Łódź w czasie Wielkiej Wojny*. Od 1931 r. był też redaktorem naczelnym „Głosu Kupiectwa”.

5 listopada 1939 r., jako jeden z 30 wybitnych przedstawicieli łódzkiej społeczności żydowskiej, Mieczysław Hertz został wytypowany na członka Rady Starszych Gminy Żydowskiej w okupowanej Łodzi, utworzonej na polecenie niemieckich władz okupacyjnych. 11 listopada 1939 r. został aresztowany wraz z członkami Rady w ramach akcji eksterminacyjnej Intelligenzaktion Litze. Osadzono go w obozie na Radogoszczu, po kilku tygodniach deportowano do Krakowa. Stamtąd pojechał do Warszawy, znalazł się w getcie. Został zastrzelony 18 stycznia 1943 r. na Umschlagplatz.

Jego synem był Zygmunt Hertz, jeden ze współtwórców i wieloletni pracownik Instytutu Literackiego w Paryżu.

W 2016 r. powołano w Łodzi Fundację Instytut Teatralny im. Mieczysława Hertza.

Od 2018 r. dawna ulica Szenwalda (wcześniej Marszałkowska) na łódzkich Chojnach nosi imię Mieczysława Hertza. Nazwę zmieniono w ramach ustawy dekomunizacyjnej.

Publikacje M. Hertza są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona:

[https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Hertz,_Mieczys%C5%82aw_\(1870--1943\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Hertz,_Mieczys%C5%82aw_(1870--1943)%22,public:0)

S. Łapiński, „*Lubczyk*”, baśń dramatyczna w 4 aktach, Mieczysława Hertza, „Rozwój” 1905, nr 18, 23 I, s. 4, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/3565/edition/3245/content>

Z. Borzymińska, *Hertz Mieczysław*, [hasło w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – kultura – religia – ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, dostęp online: <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=19702> (dostęp: 9.06.2022); W. Puś, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 1998; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 1, Łódź 2001; P. Spodenkiewicz, *Obywatele*, [w:] *Bezbronne miasto. Łódź 1914–1918*, red. M. Danowska, Łódź 2014, s. 10–23.

TC

Hirsberg Emanuel (1894, Aleksandrów Łódzki – 1944, Auschwitz) – rabin, poeta i publicysta; używał niekiedy pseudonimu Willy Gottlieb (Gotlib). Urodził się w rodzinie ortodoksyjnej. W 1920 r. ukończył Gimnazjum Hebrajskie w Łodzi i seminarium rabiniczne. Pracował jako nauczyciel, następnie zajmował się kupiectwem. W latach 1926–1934 pracował jako rabin w Gdańsku. Wrócił do Łodzi po przejściu władzy w Gdańsku przez nazistów. Po powrocie zaczął się udzielać jako rabin postępowy, co spotkało się z krytyką i bojkotem łódzkich rabinów ortodoksyjnych. Zarzucano mu misjonarstwo i nie uznawano udzielanych przez niego ślubów i rozwodów. Po wybuchu wojny znalazł się w getcie łódzkim. Został kierownikiem utworzonego w maju 1942 r. Wydziału Naukowego, w ramach którego przygotowywał na polecenie władz niemieckich figurki mające „naukowo” prezentować żydowskie zwyczaje i obrzędy. W sierpniu 1944 r. wywieziony do Auschwitz i zamordowany.

Debiutował w zbiorze poezji żydowskiej *In der sztil* [W ciszy] oraz w czasopismach „Wegn” i → „Szweln”. Swoje wiersze i krótkie teksty zamieszczał na łamach „Lodzer Togblat” i „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Pisał po hebrajsku dla czasopisma „Baderech” [W drodze], publikował także artykuły o malarstwie i muzyce w polskojęzycznej prasie żydowskiej. W 1926 r. ukazał się w Łodzi tom jego poezji *Lider* [Wiersze]. Opublikował traktat o tematyce religijnej *Letorat bne alija* (Gdańsk, ok. 1926), wydany następnie w jidysz pod tytułem *Cu der lere fun di bnej alija* [O uczeniu izraelskich emigrantów] (Warszawa 1935). W 1939 r. w Łodzi wydał poemat *Dos wort fun corn* [Słowa gniewu] z ilustracjami Henryka Barcińskiego (Henocha Barczyńskiego).

A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 4, Łódź 2004, s. 72; <http://yleksikon.blogspot.com/2016/03/emanuelhirsberg-1902-august-1944-he.html>

EW

Horończyk Szymon (1889, Wieluń – 1939, Kałuszyn) – poeta, prozaik. Pochodził z biednej chasydzkiej rodziny. Początkowo mieszkał w Kaliszu, gdzie pracował w fabryce i uczył się w jesziwie. Pod wpływem przebywającego tam w tym czasie Hersza Daniele-

wicza zaczął pisać wiersze i stał się członkiem miejscowej grupy literackiej, do której należał również → Perec Opoczyński, Mendel Zaks i Mosze Szwarzman. W czasie I wojny światowej wraz z → Danielewiczem wyjechał do Łodzi, lecz nie mogąc znaleźć tam źródła utrzymania, przeniósł się do Sompolna, gdzie założył rodzinę i prowadził mały sklep. W późniejszym okresie mieszkał we Włocławku, a w pod koniec lat 30. w Paryżu i w Berlinie. Na krótko przed wybuchem wojny powrócił do Polski i zamieszkał w Warszawie. Po wkroczeniu Niemców starał się uciec do Wilna, na wieść o wkroczeniu do Polski wojsk sowieckich popełnił samobójstwo.

Debiutował szkicem z życia robotników, który ukazał się w „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) w 1915 r. W latach 1918–1920 drukował wiersze w licznych łódzkich czasopismach literackich i tomach zbiorczych: → „Szweln” [Progi], „Wegn” [Drogi] czy w almanachu *Gezangen* [Pieśni]. Większość z tych wierszy ukazała się potem w wydany w Warszawie pierwszym samodzielnym tomiku poezji Horończyka *Feldblumen* [Kwiaty polne] (1921). W późniejszym okresie porzucił poezję i zaczął publikować szkice, opowiadania i nowele w różnych dziennikach i czasopismach, m.in. warszawskich: „Folkscajtung” [Gazeta ludowa], „Ringn” [Kręgi], „Der sztrom” [Prąd], „Hajnt”, „Moment”, „Literarisze Bleter”, czy łódzkich: „Łodzer Togblat” oraz „Łodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), a także w nowojorskim „Cukunft” oraz wychodzącym w Buenos Aires „Der szpiegel”. W 1924 r. wydał w Warszawie swą pierwszą powieść *Farplonterte weg* [Poplątane drogi], opisującą demoralizację społeczności żydowskiej podczas I wojny światowej. Wywołała ona duże poruszenie wśród żydowskich artystów z powodu zawartej w niej ostrej krytyki środowiska literackiego. Również jego dwie następne powieści, wydane w latach 1928–1929 w Warszawie *In gerojsh fun maszinen. Roman* [W zgiełku maszyn. Powieść] oraz *1905. Roman* [1905. Powieść] odznaczały się realizmem, opisując walkę o przeżycie żydowskich robotników oraz mas ludowych podczas rewolucji 1905 r. W następnych latach opublikował powieści: *Masn* [Masy] (1929), *Zump* [Bagno] (1931), *Dos hojz ojfn barg* [Dom na górze] (1934), *Cwaj weltn* [Dwa światy] (1935), *Zind* [Grzech] (1935), opartą na belgijskich i francuskich realiach romantyczną powieść *Dort wu di žirand falt arajn in jam* [Tam, gdzie Gironde wpada do morza] (1936) oraz zbiór nowel *Sztarke menczn* [Silni ludzie] (1936). Ogromne wrażenie wywarła jego autobiograficzna powieść *Bajm szwel* [Na progu], która ukazała się w czterech częściach w 1936. Opisuje w niej życie żydowskie w międzywojennej Polsce oraz Europie (głównie w Paryżu), w mistrzowski sposób portretując setki napotkanych osób – Żydów i chrześcijan. Jego ostatnią książką była *Di princessin un andere dercelungen* [Księżniczka i inne opowiadania] (1939).

B. Mark, *Umgekumene sznajber fun di getos un lagern* [Pisarze zamordowani w gettach i obozach], Warszawa 1954, dostęp online w przekładzie D. Dekiarta: <http://hebrajski.nazwa.pl/moje/mark.htm> (dostęp: 9.06.2022); Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 3, red. E. Ojebach, M. Sztarkman, Nowy Jork 1960; Z. Segalowicz, *Tłomackie 13*, Wrocław 2001, s. 97, 106.



Joseph Roth

Hotel Savoy Josepha Rotha – opublikowana w 1924 r. powieść wybitnego austriackiego pisarza pochodzenia żydowskiego (1894, Brody – 1939, Paryż). Roth po zdaniu matury w rodzinnych Brodach przeniósł się w 1913 r. do Lwowa, następnie do Wiednia, gdzie studiował germanistykę i filozofię. W 1916 r. zaciągnął się do wojska. Po wojnie wrócił do Wiednia, ale nie kontynuował studiów. Zaczął zarabiać na życie jako dziennikarz i publikował dla wiedeńskiej prasy. Od 1921 r. mieszkał w Berlinie i pisał dla różnych niemieckich i austriackich gazet, m.in. dla renomowanej „Frankfurter Zeitung”, która powierzyła mu w 1925 r. stanowisko korespondenta w Paryżu. W kolejnych latach wiele podróżował. Był w Związku Sowieckim, w Jugosławii, Albanii, we Włoszech, a także w Polsce, m.in. w 1928 r. w Łodzi. W 1933 r. wyemigrował do Paryża. W drugiej połowie lat 30. odwiedził Ho-

landię, Belgię, także ponownie Polskę, dokąd został zaproszony w 1937 r. przez polski PEN Club. W 1938 r., tuż przed Anshlussem, pojechał po raz ostatni do Wiednia. Umarł w Paryżu w 1939 r. wskutek choroby alkoholowej.

Najbardziej znane utwory Rotha to powieści *Hiob* (1930), *Marsz Radetzky'ego* (1932) i *Krypta kapucynów* (1938). Pierwszym dużym sukcesem był jednak właśnie *Hotel Savoy*.

Źródłem inspiracji dla Rotha, aby umieścić akcję *Hotelu Savoy* w Łodzi był podobno → Józef Wittlin, przyjaciel austriackiego pisarza. Wittlin mógł opowiadać Rothowi o Łodzi, mieszkał tu bowiem w latach 1922–1927. Roth posługiwał się dość sprawnie językiem polskim, tak więc pozyskiwanie kolejnych informacji nie stanowiło dla niego trudności. Był uważnym słuchaczem i miał świetną pamięć. Jest więc możliwe, że umieścił akcję w mieście, którego nie znał i do którego przyjechał już po opublikowaniu powieści. Pisarz sugerował jednak w artykule z podróży do Polski dla „Frankfurter Zeitung” z 1928 r., że znał Łódź jeszcze z czasów wojny: „Wtedy mogłem być tu jedynie przez chwilę, ale pamiętam, że miasto zachowało wyraźniej własną atmosferę niż inne miasta w czasie wojny na wschodzie. Już wcześniej – od lat 20. XIX w. – było to miasto frontowe, frontem był merkantylizm i przemysł tekstylny i miejsce zmagania zdobywców, których celem nie było terytorium, ale rynki światowe”. Należy podkreślić, że Roth często konfabulował. Nie ma dowodu na to, że był w Łodzi w drodze z frontu wschodniego do Wiednia.

Według literaturoznawców powieść jest zresztą parabolą, której świata przedstawionego nie należy identyfikować z geograficzną rzeczywistością. Pisarza – w latach 20. manifestującego poglądy lewicowe – interesowała biedota miejska i skutki przyspieszonej industrializacji, której był przeciwnikiem. Większość badaczy jest zdania, że opisany w powieści hotel to miejsce mityczne, symbolizujące podziały między ludźmi oraz struktury starego świata, gdzie biedni nie mają szansy na awans społeczny. Torsten Juergens pisał, że konkretyzacja geograficzna nie jest potrzebna: „Hotel, który opisuje Roth [...] nie jest hotelem w Łodzi, lecz hotelem o symbolicznym znaczeniu”. Biograf Rotha, Wilhelm

von Sternburg twierdził: „Wskazówka, że akcja powieści dzieje się w Łodzi, nie powinna być przeceniana. Powieści Rotha zawsze wybierają miejsca wymaginowane. Gdziekolwiek żyją jego bohaterowie, dokądkolwiek uciekają, zostają pokonani lub wyzwoleni, żyją w przestrzeniach, mających charakter paradygmatu, niezależnie od tego, czy jest to Berlin, Paryż, Nowy York. Są to miejsca, do których bohaterowie dążą i miejsca, związane z nadzieją dla wielkiej żydowskiej wędrówki ze wchodu na zachód, nasilającej się lawinowo od połowy XIX w.”

Za tezę o parabolicznym charakterze *Hotelu Savoy* przemawia poetyka powieści, wskazująca na wpływy ekspresjonizmu. Opisane sytuacje są groteskowe i niezwykle, a bohaterowie to postacie dziwne i przerysowane. Gdy Roth pisał *Hotel Savoy*, ekspresjonizm jeszcze się nie przeżył, choć pojawił się już w tym czasie nurt przeciwny – realistyczna nowa rzeczowość (Neue Sachlichkeit), opisująca życie zwykłego człowieka w okresie kryzysu gospodarczego i powojennego chaosu. Łączenie ze sobą tych dwóch tendencji nie było wyjątkowe. W malarstwie odnajdujemy je u Otto Dixa czy Georga Grosza.

Pytanie o realizm w *Hotelu Savoy* jest przede wszystkim związane z rzeczywistością miasta opisanego w powieści. Najistotniejszy jest sam hotel, ponieważ jest to główne miejsce akcji. Hotel w powieści Rotha ma tak, jak prawdziwy Savoy, siedem pięter, stoi przy cichej uliczce, mniej więcej 10 minut piechotą od rynku – tym rynkiem mógł być obecny plac Wolności. Są to szczegóły, które nie znalazły się w książce przypadkiem. Wskazują na to, że Roth faktycznie odwiedził Łódź pod koniec pierwszej wojny światowej lub że Wittlin opowiadał dokładnie, a jego przyjaciel dobrze to zapamiętał. Nie znający historii Łodzi specjaliści zajmujący się Rothem nie zwracali uwagi na realia, które pisarz miał poznać dopiero cztery lata po opublikowaniu powieści.

Bohater *Hotelu Savoy*, zdemobilizowany żołnierz Gabriel Dan przybywa tuż po zakończeniu pierwszej wojny światowej do przemysłowego miasta w odrodzonej Polsce. Mieszkańcami są bogaci fabrykanci i robotnicy – pracujący przede wszystkim w zakładach włókienniczych – a także ludzie poszukujący pracy, znajdujący się na dnie drabiny społecznej. Te różne grupy mieszkańców nie spotykają się na co dzień, mieszkają w oddzielnych dzielnicach, teoretycznie blisko siebie (Gabriel chodzi na ogół piechotą), ale należą – jak się zdaje – do różnych światów. Jest to miejsce nieprzyjazne i wymagające ciągłej walki: „Bóg ukarał to miasto przemysłem. Przemysł jest najsurowszą karą Bożą”.

Podobnie charakteryzowana była Łódź w literaturze polskiej, nie tylko w → *Ziemi obiecanej* (1899) Władysława Reymonta, ale także w „łódzkich” utworach innych pisarzy: w → *Bawelnie* (1895) Wincentego Kosiakiewicza, w prozie → Władysława Rowińskiego, opowiadaniach → Artura Gliszczyńskiego, w powieści → *Wir* (1908) Mariana Gawalewicza, w → *Lokaucie* (1907) Kazimierza Laskowskiego, w szkicach → Zygmunta Bartkiewicza → *Złe miasto* (1911) i *Sierpień – 1915 r.* (1918), w autobiograficznej prozie żydowskiego pisarza → Jechiela Jeszaji Trunka, a także w niemieckojęzycznych opowiadaniach ukazujących się w łódzkiej prasie. Z 1928 r. pochodzi powieść – dużo mniej znana niż *Hotel Savoy* – *Di gas* → Izraela Rabona (na polski tytuł przetłumaczono jako *Ulica*). Miasto u Rabona nie pozostaje anonimowe: jest to Łódź, w której żydowski pisarz spędził większość swego życia. Jak twierdzi Chone Shmeruk, „Można wątpić, czy Rabon znał

książkę Rotha przed napisaniem *Di gas*. Tym niemniej wydaje się, że warto porównać te dwie książki, które opisują ten sam okres czasu, w tym samym mieście za pomocą podobnych bohaterów i podobnych środków literackich”.

Podobnie jak u Rabona, narrator w powieści Rotha tworzy obrazy charakterystyczne dla typowo łódzkiej prozy. Uderzają kontrasty narodowościowe i religijne. Żydzi w kaftanach przechadzający się po ulicach miasta wyglądają jak z galicyjskiego sztetla, z jakiego pochodził sam Roth. Decyzje gospodarcze podejmują w tym polskim mieście niemieccy fabrykanci. Gabriel Dan może się bez trudu porozumiewać po niemiecku, co odpowiada łódzkim realiom po pierwszej wojnie światowej. Oficjalnym językiem po włączeniu miasta do Polski w listopadzie 1918 r. był polski, ale niemiecki nadal pozostawał ważny w środowisku pracy.

Obok Żydów i fabrykantów mieszkają w mieście Rotha artyści szukający szczęścia, kobiety dążące do niezależności, powracający z wojny żołnierze. Wszyscy chcą zrobić karierę, rozkręcić jakiś interes, zarobić. Zachowują się jak typowi → lodzermenschen, jak Moritz z *Ziemi obiecanej* lub jak bohaterowie Kosiakiewicza. Bogacze zdobywają pieniądze z dnia na dzień i korzystają z nich w prostacki i rozrzutny sposób. Także Gabriel Dan przystosowuje się do takiego stylu życia. Nie kupuje co prawda fabryki, ale zostaje sekretarzem żydowskiego milionera Henry’ego Bloomfielda. Uczy się chwycić okazje i skrywać emocje. Istotną cechą bohaterów łódzkiej literatury jest osamotnienie, brak autentycznych i emocjonalnych kontaktów międzyludzkich, przeszkadzających w robieniu korzystnych interesów. Taki jest także Gabriel i inne postaci w *Hotelu Savoy*.

Opis miasta w powieści odpowiada zarówno późniejszym obserwacjom samego Rotha z 1928 r., jak i przekazom z łódzkich źródeł: „Nie skanalizowane miasto cuchnęło. W pochmurne dnie widać było w wąskich, nierównych ściekach wzdłuż drewnianego chodnika żółtą, gliniastą ciecz, szlam z fabryk, ciepły jeszcze i parujący. Cuchnęło w tym mieście, jak gdyby to tutaj spadł deszcz smoły i siarki, a nie na Sodomę i Gomorę. [...] Miasto przyjemniej wyglądało wieczorem niż w dzień. Przed południem było szare, unosił się nad nim dym z olbrzymich kominów pobliskich fabryk, na rogach ulic siedzieli skuleni brudni żebracy, a na wąskich uliczkach leżały śmiecie i gnój [...]”. W sposób bardzo zbliżony opisuje ulice Łodzi Jechiel Trunk w swych wspomnieniach: „Gdy [...] bryczka przywiozła nas na ulicę Piotrkowską, rynsztoki znów były czarne i brudne i dochodził z nich stęchły zapach. Niebo było zasnute dymem, a na chodnikach roilo się od łódzkich Żydów [...]”. W *Ziemi obiecanej* Reymonta czytamy, że „Deszcz [...] pomieszany ze śniegiem padał wciąż i rozwłóczył nad Łodzią ciężki lepki тумan; bębnił w blaszane dachy i spływał z nich prosto na trotuary, na ulice czarne i pełne grzęskiego błota [...]”. Podobnie ponury obraz znajdujemy u Rowińskiego: „Posepnie było w Łodzi. Szary listopad dobiegał połowy swoich dni, a jednak zabłocił ulice po kostki. Nawet na Piotrkowską bał się wjechać kto nowym powozem. Jedynie dorożki, z podniesionymi budami, snuły się, poskakując po dziurawym bruku [...]”.

Punktem kulminacyjnym w *Hotelu Savoy* jest strajk w fabrykach tekstylnych. Przemówienia przyjaciela Gabriela, Zwonimira oraz jego przerysowany anarchizm nadają scenom rewolty wymiar symboliczny – te pasáže powieści można przypisać do ekspresjonizmu.

Jednak opisany bunt robotników ma także wymiar realistyczny. Rewolucja 1905 r. trwała w Łodzi bardzo długo. Budowano barykady na ulicach, walka z policją kończyła się często śmiercią wielu ludzi. Opis obleganego przez robotników hotelu, zastrzelony portier, a także akcja policji w przedostatnim rozdziale nie są przesadzone. Wydaje się, że Roth przeniósł informacje o rewolucji 1905 r. w czasie po pierwszej wojnie.

Pożar hotelu może być interpretowany jako apokaliptyczna wizja zagłady – jak sugeruje większość omówień w literaturze przedmiotu. Może on jednak odzwierciedlać rzeczywistość: w Łodzi pożary były na porządku dziennym i stanowiły częsty motyw literacki – przykładami niech będą *Ziemia obiecana* Reymonta lub *Bawelna* Kosiakiewicza.

Roth pisał w latach 30., że dla jego własnej poetyki fakty i zmyślenie tworzą surowy materiał, przekształcający się w literaturę dopiero dzięki nadaniu mu artystycznej formy. Można przypuszczać, że takim surowym materiałem była dla *Hotelu Savoy* Łódź, miasto ścierania się przeciwieństw, konfliktów społecznych, miasto na granicy Wschodu i Zachodu. Nie istniało inne takie miejsce w Polsce, które mogło służyć Rothowi jako model. Mimo że powieść ma charakter paraboli i przypomina utwory ekspresjonistyczne, jest też realistycznym, wiernym odzwierciedleniem łódzkiej rzeczywistości z okresu tuż po I wojnie światowej.

Hotel Savoy. Roman, Berlin 1924.

Hotel Savoy. Powieść, przeł. I. Berman, Lwów [1933]; dostęp online: <https://polona.pl/item/hotel-savoy-powieść,ODk3Njg0ODY/8/#info:metadata>; przekład był kilkakrotnie wznawiany.

Th. Juergens, *Gesellschaftskritische Aspekte in Joseph Roths Romanen*, Leiden 1977; W. Müller-Funk, *Joseph Roth*, München 1989; J. Roth, *Das journalistische Werk 1924–1928, Werke 2*, red. K. Westermann, Köln 1990; G. Wunberg, *Joseph Roths Roman „Hotel Savoy” (1924) im Kontext der Zwanziger Jahre*, [w:] *Joseph Roth. Interpretation – Kritik – Rezeption*, red. M. Kessler, F. Hackert, Tübingen 1990; I. Rabon, *Ulica*, tłum. K. Modelski, Wrocław 1991; Ch. Shmeruk, *Yisroel Rabon and his novel “Di Gas” (The street)*, „Polin. A Journal of Polish-Jewish Studies” 1991, nr 6; J.J. Trunk, *Pojłn. Obrazy i wspomnienia z Łodzi*, przeł. A. Clarke, Łódź 1997; E. Raffel, *Vertraute Fremde. Das östliche Judentum im Werk von Joseph Roth und Arnold Zweig*, Tübingen 2002; T. Hartmann, *Kultur und Identität. Szenarien der Deplatzierung im Werk Joseph Roths*, Tübingen–Basel 2006; *Łódź, która przeminęła w publicystyce i prozie (antologia)*, red. P. Boczkowski, Łódź 2008; W. von Sternburg, *Joseph Roth. Eine Biographie*, Köln 2009; J. Jabłkowska, *Ein Grab der armen Leute. Hotel Savoy. Parabel für das Ende des alten Europa oder Łódź-Roman?*, [w:] *Joseph Roth. Zur Modernität des melancholischen Blicks*, red. W. Amthor, H.R. Brittnacher, Berlin–Boston 2012; B. Lasse, *Joseph Roths literarische Grandhotels. „Hotel Savoy“ und „Hotelwelt“ als Nicht-Orte der Gastlichkeit*, [w:] *Joseph Roth unterwegs in Europa*, red. A. Pełka, Ch. Poik, Paderborn 2021.

Icynger Izrael Ber (1911, Biecz – 1944, Auschwitz) – ortodoksyjny nauczyciel, polityk, dziennikarz i poeta tworzący w języku jidysz, znany głównie pod pseudonimem literackim Alter Sznur. Pochodził z Galicji. Po śmierci rodziców Icchaka i Sary Icyngerów wychowywał go dziadek Chaim Salomon Icynger, ortodoksyjny chasyd. Z Biecza przeniósł się do Tarnowa, gdzie podjął naukę u Majera Arika, naczelnego rabinu Tarnowa. Następnie ukończył studia w Akademii Pedagogicznej w Krakowie, tu poznał Zlatę Borensztejn, swoją przyszłą żonę. Oboje przenieśli się w 1934 r. do Łodzi, gdzie uczyli w szkołach dla dziewcząt. Brał czynny udział w redagowaniu czasopisma „Bejs Jakow Żurnal”; miał w nim stały dział, w którym publikował wykłady z Tory oraz maksymy słynnych rabinów. Pracował również jako redaktor w warszawskim tygodniku „Di Jidisze Arbeter Sztim” [Żydowski Głos Robotniczy], który był organem prasowym religijnej partii robotniczej Poalej Agudat Izrael. Pisał także nowele, wiersze i artykuły o charakterze religijnym. W 1936 r. opublikował książkę *Rabi Szlomo Ibn Gwirol* [Rabin Szlomo Ibn Gwirol]. W 1940 r. autor wraz z żoną i dwójką dzieci został uwięziony w łódzkim getcie, gdzie otrzymał posadę stróża w farbiarni. Dalej pisał wiersze, piosenki krytykujące zjawiska patologiczne w getcie, był redaktorem nielegalnego pisma literackiego „Min Hamejcar” [Z aresztu]. Prowadził również konspiracyjny almanach literacki *Geto-szriftn* [Pisma gettowe], które podpisywał Mordowicz, M. Grinwald, A. B. Fridman, Abraham Majzels, Sadenkiewicz. Był aktywnym uczestnikiem spotkań literatów skupionych wokół poetki → Miriam Ulinower. W sierpniu 1944 został deportowany do Auschwitz, gdzie zginął w komorze gazowej.

W archiwum instytutu YIVO w Nowym Jorku znajdują się dwie teczki z rękopisami i maszynopisami tekstów w języku jidysz i hebrajskim z okresu pobytu w getcie.

K. Radziszewska, *Flaschenpost aus der Hölle. Texte aus dem Lodzer Getto*, Frankfurt/Main 2011, s. 118–120; *Alter Sznur – poeta, dziennikarz, działacz społeczny*, <http://krzypczy.zso4.gliwice.pl/zydzi%20biecza/przewodnik/znani%20zydzi/itzinger.html> (dostęp: 14.01.2022).

KR

Inni ludzie – debiutancka powieść → **Gustawy Jareckiej**, wydana w Warszawie w 1932 r. nakładem Księgarni F. Hoesicka. Jej pierwsze rozdziały rozgrywają się w Łodzi. Główną bohaterką jest urodzona w rodzinie spolonizowanego Niemca Hania Miler, która po pierwszym zawodzie miłosnym opuszcza Łódź, by podjąć pracę w Warszawie. Co ciekawe ze względu na żydowskie korzenie samej pisarki, bohaterka zatrudnia się jako nauczycielka w żydowskiej szkole dla chłopców, których kultury i religijnego światopoglądu nie rozumie. Właśnie zagadnienie obcości, inności, odmienności postaw i wartości życiowych stanowi naczelną tematykę utworu. Sygnalizują go już na wstępie losy ojca bohaterki, który – wstydząc się matki-magłarki i nie chcąc powielać drogi ojca-tkacza – ukończeniem studiów, prowadzeniem gabinetu dentystycznego w schludnym mieszkaniu przy ul. Głównej (ob. al. J. Piłsudskiego) oraz małżeństwem z panną „z lepszego domu” wypracowuje sobie awans społeczny i mieszczańską stabilizację. Wychowana w szacunku dla tradycyjnych

wartości, nauczona myśleć frazesami i izolowana od robotniczego, czyli „gorszego”, towarzystwa rówieśników, po podjęciu życia na własny rachunek Hania Miler musi skonfrontować wpojone jej wartości i przesady społeczne ze światopoglądem osób nowo poznanych w Warszawie. W przebiegu fabuły zaakcentowane zostają przede wszystkim kwestie obyczajowo-etyczne dotyczące związków pozamałżeńskich, niechcianej ciąży i aborcji, co sprawia, że dominuje perspektywa feminocentryczna.

Portret Łodzi nie został pogłębiony (co wyrzucał Jareckiej autor recenzji pt. *Debiut łodzianki*, drukowanej w łódzkim „Głosie Porannym” w 1932 r., nr 293), ale powieść dostarcza kilku interesujących szczegółów z życia miasta i jego mieszkańców na początku XX w. Przekonująco uchwycona została np. atmosfera magła przy ul. Wólczańskiej, „jednej z niemieckich ulic w Łodzi”. Ciekawą kwestię stanowią też narodowe dylematy łódzkich Niemców związane z asymilacją (w czasie I wojny światowej Hania zostaje wysłana do niemieckiej szkoły, ale po odzyskaniu przez Polskę niepodległości jej ojciec zmienia nazwisko z Müller na Miler). Jarecka pokazała, choć w sposób skrótowy, kontrastowość miasta, będącą jeszcze jednym przykładem współistnienia odmienności: „W »górze« Piotrkowskiej po dawnemu śpią małe domki i czyściutkie pałacyki, tutaj jest zbyt jednostajnie. [...] Po drodze ulica zmienia się. Im bliżej Bałut, hen ku Radoszczowi cukiernie o lustrzanych szybach zamieniają się w szynki, kina połyskujące w wieńcu elektrycznych lampek stają się drewnianymi budami o ścianach oklejonych podartymi strzępami afiszów z kolorowymi piratami. Za małymi oknami wystaw sklepowych leżą ubrania śmiesznie tanie, zdradziecko prujące się po kilku razach noszenia, cały szych i kłamstwo pozornie upodabniające życie tamtych dzielnic do »góry«”. Łódź przedstawiana jest jako szary „kominowy gród”, „miasto nędznych, brudnych ulic o kocich łbach [...], dźwigające na swych barkach długą, błyszczącą Piotrkowską”, swą prowincjonalnością odstającą od wielkomiejskiej stolicy, budzące jednak sentyment w wychowanej w nim bohaterce, która podobnie jak → Julian Tuwim w *Kwiatach polskich* dostrzega, że Łódź to „miasto najpiękniejszych kałuż po deszczu i rynsztoków biejących tęczową wodą ścieków z farbiarni”.

Inni ludzie, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1932, dostęp online w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/inni-ludzie-powieśc,OTgwODY4NTM/4/#info:metadata>

L. L-e, *Debiut łodzianki*, „Głos Poranny” 1932, nr 293 (dodatek społeczno-literacki, s. 3).

J. Krajewska, *Tamci ludzie. Międzywojenna proza środowiskowa* (Helena Boguszevska, „Ci ludzie” – Gustawa Jarecka, „Inni ludzie” – Halina Górska, „Druga brama”), [w:] *Kultura i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, A. Zawiszewska, Warszawa 2012.

KB

Integer vitae – niemieckie stowarzyszenie powołane przy Łódzkim Gimnazjum Niemieckim w 1915 r. Inicjatorem powstania był nauczyciel języka niemieckiego i historii dr Oskar Eugen Günther. Przewodniczącym został E. Friedenberg, natomiast jego zastępcą C. Neumann. Stowarzyszenie miało na celu kształcenie kulturowe i literackie młodych

ludzi, głównie uczniów przedostatniej i ostatniej klasy gimnazjum. Było podzielone na dwie sekcje: muzyczną i literacką. W sekcji muzycznej ćwiczano grę na różnych instrumentach, w różnych konfiguracjach, jako duety, tria oraz kwartety. Ponieważ sekcja cieszyła się dużym zainteresowaniem utworzono małą kameralną orkiestrę. Sekcja literacka miała zachęcać uczniów do poszerzania wiedzy z zakresu literatury, motywować ich do czytania. Stałym elementem była wspólna lektura dzieł literackich, wykłady wprowadzające w kontekst utworów i twórczość różnych autorów. Niezwykle ważnym celem było motywowanie uczniów do swobodnej ekspresji artystycznej w różnych gatunkach literackich. W ramach sekcji młodzież recytowała wiersze niemieckich klasyków oraz wystawiała sztuki teatralne. Spotkania odbywały się co dwa tygodnie, w soboty po południu. Występy członków stowarzyszenia stały się oprawą dla wielu szkolnych uroczystości. Szczególną popularnością cieszyła się grupa teatralna wystawiająca m.in. przedstawienie *Alt-Heidelberg* oraz *Kolberg* w reżyserii Oswalda Hessego, które zostało pokazane szerszej publiczności w sali Męskiego Towarzystwa Śpiewaczego. Kolejnym udanym przedstawieniem było *Der junge Fritz* o życiu Fryderyka II, które zostało wystawione w kwietniu 1918 r. na scenie teatru niemieckiego w Łodzi. Przedstawienie było wydarzeniem artystycznym włączonym w uroczystości związane z przybyciem do Łodzi Generalnego Gubernatora von Beselera. Przy przedstawieniu pomagali profesjonalni aktorzy oraz Adela Hartwig-Wassermann, żona dyrektora Waltera Wassermanna. Stowarzyszenie działało do 1920 r.

Das Lodzer Deutsche Gymnasium, Gedenkschrift zur Gründung des LDG 29.11.1906 und zur Feier des 50. Jubiläums in Weinheim, red. F. Weigelt, Berlin–Bonn 1956; *Der deutsche Schul- und Bildungsverein zu Lodz: 1907–1957*, [w:] *Erinnerungsschrift zum 50. Jahrestag seiner Gründung, in Verbindung mit zahlreichen Mitarbeitern zusammengestellt von Horst Markgraf und Fritz Weigelt*, Weinheim 1957; O. Heike, *Das deutsche Schulwesen in Mittelpolen*, Dortmund 1963; Penne, Pauker und Pennäler, Hrsg. F. Weigelt, Wuppertal 1972; *Das Lodzer Deutsche Gymnasium: Im Spannungsfeld zwischen Schicksal und Erbe, 1906–1981*, [w:] P.E. Nasarski, *Schriftenreihe des Kuratoriums für das Lodzer Deutsche Gymnasium*, e.V. Berlin–Bonn 1981; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

„Inzl. Literatur, kunst, kritik, bibliografie” [jid., Wyspa. Literatura, sztuka, krytyka, bibliografia] – czasopismo artystyczno-literackie ukazujące się nieregularnie w okresie od września 1935 do lutego 1939 r. Niektóre jego numery nazwane są dwutygodnikiem, jednak tylko w marcu i kwietniu 1936 r. wydano dwa egzemplarze w tym odstępie czasowym (następny numer, choć również z określeniem „Cwajwochnżurnal” [Dwutygodnik], wyszedł w sierpniu 1936). Początkowo ukazywało się w Bukareszcie, od grudnia 1937 do maja 1938 w Łodzi (z podtytułem „Chojdesz-żurnal” [Miesięcznik]), następnie w Warszawie i Białymstoku. Polskie wydania kosztowały 30 groszy, istniał również system abonentowy. Redaktorem naczelnym był Zysze Bagisz, wydawcami i redaktorami prowa-

dzącymi byli początkowo w Łodzi O. Ajzenberg, następnie S. Morowicz i M. Wajssand. Wydanie warszawskie redagował i prowadził M. Waldman. Wszystkie łódzkie numery czasopisma drukowane były w zakładzie Zygmunta Szaładajewskiego. Na łamach pisma



„Inzl”, okładka numeru 4. z 1938 r.

ukazywały się wiersze, felietony oraz krótkie opowiadania twórców jidyszowych z całego świata, w tym z Chicago, Nowego Jorku, Tel Awiwu, Bukaresztu, Wilna, Rygi, Warszawy, Krakowa, Białegostoku. Łódzkie numery zawierały teksty wielu miejscowych twórców: → Mojżesza Brodersona, → Chaima Lejba Fuksa, → Chaima Króla, → Icchaka Kacnelsona, → Miriam Ulinower, → Józefa Okrutnego, → Rikudy Potasz. Oprócz utworów literackich w czasopiśmie zamieszczano również kronikę, w której odnotowywano ważne wydarzenia artystyczne i literackie, oraz przegląd bibliograficzny prezentujący najnowsze pozycje wydawnicze, które ukazały się w Polsce i za granicą. Poza tekstami literackimi czasopismo zamieszczało również reprodukcje dzieł żydowskich artystów, np. metaloplastyki i grafiki Icchaka Braunera.

DD

Itkin Abram (1868, Dryssa/Wierchniedźwińsk – 1940, Łódź) – nauczyciel. Blizsze szczegóły biograficzne nieznane. Prawdopodobnie przyjechał do Łodzi pod koniec XIX lub na początku XX w. Zmarł w getcie łódzkim. W latach 1925–1938 publikował opowiadania i humoreski w „Łodzer Toglbət” oraz „Łodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). W 1927 r. opublikował zbiór 1030 aforyzmów, przypowieści i morałów *Perln fun jam haTalmud* [Perły Talmudu].

Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta Miasta Łodzi jedn. 24673, k. 254.

Archiwum Cmentarza Żydowskiego w Łodzi.

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 2, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1958.

DD

Iwan (Even) Wolf Hersz (1913, Łódź – 1976, Izrael) – poeta. Ukończył szkołę powszechną, następnie pracował w fabryce. Aktywnie działał w lewicowych organizacjach młodzieżowych. Po wkroczeniu Niemców do Łodzi uciekł do Białegostoku, następnie do ZSRS,

gdzie przebywał do końca wojny. W 1945 r. powrócił do Łodzi i pracował w Żydowskiej Komisji Historycznej, następnie przeniósł się do Warszawy, gdzie był pracownikiem Żydowskiego Instytutu Historycznego. W latach 50. wyemigrował do Izraela.

Debiutował w 1937 r. w „Łodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). W 1938 r. wydał tomik wierszy *In lojff fun teg* [W biegu dni]. Po wojnie publikował artykuły o literaturze oraz twórczości artystów w getcie łódzkim w „Dos Naje Lebn” [Nowe Życie], „Folksstime” [Głos Ludu], „Jidisze Szriftn” [Pisma Jidyszowe], „Der Ojfgang” [Jutrzenka]. W Warszawie wydał tomik wierszy *Ojf hajmiszer erd* [Na ojczystej ziemi] (1950). Po wyjeździe do Izraela publikował artykuły m.in. w wychodzącym w Tel Awiwie czasopiśmie „Lebns Fragen” [Życiowe Pytania].

APŁ, Akta Miasta Łodzi jedn. 24673, k. 254

Sz. Lastik, *Mitn ponem cum morgn*, Warszawa 1952, s. 191–194; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 2, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1958; [Nekrolog], „Lebns fragn” (Tel Awiw) 1976, nr z 1 IX.

DD

Jagoszewski Mieczysław Sylwester (1897, Tarnobrzeg – 1987, Łódź) – dziennikarz, pisarz; publikował także pod pseudonimami: Jago, Jagosz, dr Sylwester Podolski, Andrzej Żański, Aleksy Orłow, Mieczysław Syl. Gimnazjum ukończył we Lwowie, studiował medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie przeniósł się na Wydział Filozoficzno-Historyczny. W czasie I wojny światowej walczył w armii austro-węgierskiej na froncie włoskim. Po ukończeniu studiów podjął pracę w jednym z żeńskich gimnazjów w Łodzi. Od 1923 r. współpracował z „Rozwojem”, w którym pełnił funkcję redaktora, sekretarza redakcji i recenzenta teatralnego, a także z „Hasłem Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Na przełomie lat 20. i 30. zaczął pracować dla koncernu → „Republika”. W „Dodatku Literackim” do „Ilustrowanej Republiki” (→ Prasa łódzka w języku polskim) publikował wiersze, opowiadania i nowele (np. *Kolekcjoner parasoli*, 1934, nr 20, 21 I, s. 20). W 1931 r. na łamach „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” (→ Prasa łódzka w języku polskim) opublikował powieść odcinkową *Rasputin i caryca. Wielki romans sensacyjny* (podpisaną pseudonimem Aleksy Orłow), a rok później demoniczno-erotyczną powieść *Kobieta i szatan, romans erotyczno-kryminalny*, sygnowaną tym samym pseudonimem. Poczytność obu utworów zapewniało połączenie wątków erotycznych, kryminalnych, sensacyjnych i przygodowych. Przed wojną opublikował także jako Andrzej Żański *Pozwól nam żyć. Powieść sensacyjno-społeczna* („Express Wieczorny Ilustrowany” 1933) oraz *Więcej miłości. Wzruszająca powieść współczesna* („Express Wieczorny Ilustrowany” 1935). Ireneusz Kampinowski przybliżył warsztat pracy pisarza, który w mnogości wątków i bohaterów orientował się dzięki tablicy, stworzonej przez jego asystentkę: „Przy zmarłych, zabitych, otrutych stawiała czarne krzyżyki, pary kochanków oznaczała czerwonymi serduszkami i strzałkami, a trójkąty małżeńskie – trójkącikami. Pomoc maszynistki była tym bardziej potrzebna, gdy Jagoszewski tworzył równocześnie trzy powieści – dwie dla »Expressu« i trzecią dla konkurencyjnego »Echa«”.

Pisywał frywolne poematy pornograficzne stylizowane na staropolszczyznę (np. *Chujoturniej rycerski. Ballady rybaltowskie Sylwestra Podolskiego*, 1931) piętnowane przez środowiska konserwatywne.

W latach 1937–1938 współtworzył pismo „Wędrowiec”. W latach 1933–1939 współpracował z pismem „Panorama”, będącym dodatkiem do „Ilustrowanej Republiki”.

W 1931 r. był referentem literacko-prasowym zespołu Artystów Teatrów Miejskich. Współpracował z rozgłośnią Łódzkiego Radia, prowadził audycje na tematy kulturalne, a czasem czytywał swoje felietony w przerwach transmitowanych koncertów.

W czasie II wojny światowej był więźniem obozów koncentracyjnych w Auschwitz, Mauthausen, Buchenwaldzie i Nordhausen.

Po wojnie powrócił do Łodzi, gdzie kontynuował pracę dziennikarską i literacką. Jako Andrzej Żański opublikował *Dancing-Bar Erika* (1948), *Oczy Krystyny* (1949), *Sygnal w ciemności* (1951). W latach 1955–1957 był doradcą literackim Teatru Powszechnego w Łodzi. Był członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBOWiD). Inicjator powstania Towarzystwa Przyjaciół Łodzi i odbudowy pomnika T. Kościuszki, a także odbudowy ruin więzienia na Radogoszczu.



Winiety powieści Mieczysława Jagoszewskiego vel Andrzeja Zańskiego vel Aleksego Orłowa

W 1989 r. nowo wytyczoną ulicę na osiedlu Radogoszcz nazwano ul. Mieczysława Jagoszewskiego.

„Express Wieczorny Ilustrowany” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/results?q=express+wieczorny+ilustrowany&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

A. Ochocki, *Erika zdradza tajemnice*, Łódź 1989, s. 8–11; J. Milewski, „Jagosz”, „Odgłosy” 1991, nr 31–32, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68030/edition/65055/content>; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991; *Leksykon dziennikarzy Ziemi Łódzkiej 1945–2005*, red. G. Bożyk, Łódź 2013; G. Mnich, *Środowisko dziennikarskie w Łodzi latach 1949–1956*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2013, t. 91; I. Kampinowski, *Papierowi giganci. Anegdota o łódzkich dziennikarzach dwudziestego wieku*, Łódź 2017; Z. Szczepaniak, *Mieczysław Jagoszewski – dziennikarz dobrej kultury*, „Kronika Miasta Łodzi” 2017, nr 3.

AS

Janasowicz Icchak (1909, Jeżów – 1990, Izrael) – poeta, pisarz, tworzący w jidysz; publikował także pod pseudonimami: Y. Yonas, Józef Jeżowski, Y. Doresman, Y. Dores, Osher Don. Po ukończeniu szkoły religijnej uczył się w szkole powszechnej. W latach 1925–

1939 mieszkał w Łodzi zajmując się głównie handlem i działając aktywnie w żydowskim ruchu robotniczym. Po wybuchu wojny uciekł do Białegostoku i dalej na wschód, docierając do Ałma-Aty. Po wojnie wrócił do Łodzi. W 1948 r. opuścił Polskę, przebywając najpierw w Paryżu, a potem w Argentynie. Działał w sekcji jidysz Pen Clubu oraz był wiceprzewodniczącym Związku Literatów Żydowskich im. H.D. Nomberga. Od 1972 r. mieszkał w Izraelu.

Zadebiutował w 1928 r. poematem *Majne wegn* [Moje ścieżki] w zbiorze *Literari-sze horizontn* [Literackie horyzonty]. Pisywał do łódzkiej i warszawskiej prasy jidyszowej. Opublikował zbiory wierszy i opowiadań: *Rojchike fartogn* [Zamglone światy] (Łódź 1933), *Sztilkejt* [Cisza] (Łódź 1938), *Bafrajung* [Wyzwolenie] (Moskwa 1941), *A sztub in sztetl* [Izba w mieście] (Paryż 1951), *Dos bsumim-biksl un andere dercejlungen* [Pudełko na wonności i inne opowiadania] (Tel Awiw–Buenos Aires 1979), a także książkę wspomnieniową *Mit jidisze szrajber in Rusland* [Z żydowskimi pisarzami w Rosji] (Buenos Aires 1959). Był redaktorem wielu książek jubileuszowych poświęconych pamięci wybitnych literatów żydowskich, m.in. Szolema Alejchemy, a także książek pamięci (np. *Jizker-buch Ratne* [Księgi pamięci Ratna]) oraz wydawcą antologii, np. *Cwiszn mojern* [Między ścianami] (Łódź, 1932); *Afn sztejnernem bruk* [Na kamiennym bruku] (Łódź, 1935); *Lodzer noticn* [Łódzkie zapiski] (Łódź, 1937); *Afnaje wegn* [Na nowych drogach] (Łódź, 1938); *Literatur un kunst* [Literatura i sztuka] (Paryż, 1951–1952). Wraz z → Jeszajahu Szpiglem, → Chaimem Lejbem Fuksem, Icchakiem Gutermanem, → Józefem Okrutnym i → Wolfem Jasnym redagował *Lodzer jizker-buch* [Księga pamięci Łodzi] (1948).

B. Kagan, *Leksikon fun jidysz-szrajbers* [Leksykon żydowskich pisarzy], Nowy Jork 1986, s. 294; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 1, Łódź 2001; *Nowe życie? Antologia literatury jidysz w powojennej Łodzi*, red. M. Ruta, Łódź 2018; <http://yleksikon.blogspot.com/2016/11/yitskhok-yanasovitsh-itzhak-yanasowicz.html>

EW

Janowski Szymon (1913, Łódź – 1944, Oświęcim) – poeta, satyryk. Ukończył żydowską szkołę powszechną, następnie pracował jako robotnik. Działał w lewicowej organizacji młodzieżowej Cukunft, a następnie w Bundzie. Po wybuchu wojny znalazł się w łódzkim getcie, gdzie pisał sztuki teatralne. Działał w podziemnych strukturach Bundu, należał również do kręgu literackiego skupionego wokół → Miriam Ulinower. W sierpniu 1944 r. podczas likwidacji getta został wywieziony do obozu zagłady Auschwitz i tam zamordowany.

Debiutował wierszami satyrycznymi w „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). W 1935 r. wydał w Łodzi pierwszy tomik z humoreskami i parodiami *Fejgel in der luft* [Ptaki w powietrzu], w 1938 r. ukazał się jego następna książka *Cu zingen un cu zogn* [Do śpiewania i do mówienia], zawierająca satyry, improwizacje, groteski i wiersze.

B. Mark, *Umgekumene szrajber fun di getos un lagern* [Pisarze zamordowani w gettach i obozach], Warszawa 1954, dostęp online w przekładzie D. Dekierta: <http://hebrajski.nazwa.pl/moje/mark.htm> (dostęp: 9.06.2022); Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 2, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1958.

DD



Gustawa Jarecka

Jarecka Gustawa (1908, Kalisz – 1943, Warszawa) – pisarka, nauczycielka języka polskiego. Urodziła się w drobnomieszczańskiej rodzinie żydowskiego kupca z Zagórowa pod Kaliszem. Gdy była dzieckiem, rodzina zamieszkała w Łodzi – w kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 90. W Łodzi Jarecka ukończyła Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie Stanisławy Ratajskiej, a w 1925 r. wyjechała na studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Po ich ukończeniu pracowała jako nauczycielka m.in. w Wąbrzeźnie pod Toruniem. W czasie II wojny światowej znalazła się w getcie warszawskim, gdzie – dzięki znajomości języka niemieckiego – pracowała w Radzie Żydowskiej jako telefonistka i maszynistka. Choć przed wojną nie angażowała się w życie społeczności żydowskiej, dołączyła do współpracowników

Oneg Szabat, podziemnej organizacji, która prowadziła konspiracyjne archiwum getta (tzw. Archiwum Ringelbluma), dokumentując masową zagładę Żydów. Zginęła wraz z dwoma synami (których wychowywała samotnie) podczas akcji likwidacyjnej getta – według relacji świadków zmarła w pociągu do Treblinki, prawdopodobnie z powodu braku dostępu do powietrza.

Felietony i fragmenty swojej prozy ogłaszała m.in. w łódzkim „Głosie Porannym” (→ Prasa łódzka w języku polskim), a także w „Dzienniku Ludowym”, „Myśli Socjalistycznej” czy „Nowej Kwadrydze”. Pisała powieści obyczajowo-społeczne. Pierwszą z nich, zatytułowaną → *Inni ludzie* (Warszawa 1932), wydała rok po studiach. Jej początkowa część rozgrywa się w Łodzi. Fabuła koncentruje się wokół losów pochodzącej z rodziny spolonizowanych Niemców Hani Miler, która porzuca stabilny mieszczański model życia i opuszcza Łódź, by podjąć pracę w szkółce żydowskiej w Warszawie. Zarówno w debiutanckiej powieści, jak i w reportażu Jareckiej *Wzdłuż Piotrkowskiej* („Głos Poranny” 1936, nr 22) Łódź, oceniana z perspektywy stolicy, prezentowana jest jako miasto szare, biedne, zaniedbane, prowincjonalne, z dziwnie długą ulicą Piotrkowską, która – zmieniając na różnych odcinkach swe oblicze – dowodzi kontrastowości miasta. To nadal „kominowy gród”, gdzie zmiany zwiastujące nowoczesność (neonowe reklamy, przyciągające wzrok witryny ogromnych sklepów) są pozorne, ponieważ nie obejmują wynędzniałych mieszkańców, którzy „krzyczą bez słów”. Dlatego swój reportaż z wizyty w Łodzi po latach kończy Jarecka gorzką konstatacją, że miasto to – doma-

gające się nowych form życia – jest de facto pomnikiem ginącego świata. Pesymistyczny obraz Łodzi utrwaliła Jarecka również w wydanej w tym samym roku powieści dla młodzieży *Szósty oddział jedzie w świat* (Warszawa 1936, biblioteka „Płomyka”), rozpoczynającej się sceną, w której łódzka rodzina Kowalskich przenosi się do Wąbrzeźna, ponieważ z powodu kryzysu ekonomicznego lat 30. i przestojów w fabrykach w mieście trudno o pracę. Jako utrwalaony w masowej wyobraźni symbol Łodzi pojawiają się w narracji – prowadzonej z perspektywy dziecięcej – fabryczne kominy: „Kominy to była pamiątka po Łodzi, gdzie jest tyle fabryk i twarze dzieci wracających ze szkoły często noszą figlarne, czarne kropki sadzy. Ale w ostatnich latach dużo było kominów nieoddychających szarymi smugami dymu. Sterczały martwe, a ludzie nie mieli wtedy pracy ani pieniędzy”. W pozostałych powieściach Jareckiej (*Stare grzechy*, 1934; *Przed jutrem*, 1936; *Ludzie i sztandary*, 1938–1939) akcja nie przenosi się do Łodzi, choć nazwa miasta pojawia się sporadycznie w rozmowach bohaterów.

Jarecka pisała wyłącznie po polsku, ale według relacji pochodzącej od Hillela Seidmana, żydowskiego pisarza i dziennikarza, który rozmawiał z autorką w grudniu 1942 r., czuła żal, że nie zna jidysz ani hebrajskiego. Miała powiedzieć, że jeśli przeżyje wojnę, nauczy się tych języków i będzie w nich tworzyć.

Pierwodruki powieści Gustawy Jareckiej, w tym *Innych ludzi*, dostępne są w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Jarecka,_Gustawa_\(1908--1943\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Jarecka,_Gustawa_(1908--1943)%22,public:0)

Jarecka Gustawa, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1 (A–M), Warszawa 1990, s. 391; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; J. Krajewska, *Gustawa Jarecka: mało znana pisarka proletariacka?*, [w:] *Sporne postaci polskiej krytyki feministycznej po 1989 roku*, red. M. Świerkosz, Gdańsk 2016; *Kamień ciśnięty pod koło historii. Gustawa Jarecka*, <https://onegzsabat.org/kamien-ci-sniety-pod-kolo-historii/> (dostęp: 10.01.2021).

KB

Jasny Wolf Abram, właśc. A.W. Cyperman (1893/1894, Żelechów – 1968, Tel Awiw) – dziennikarz, historyk żydowski. Urodził się w niezamożnej rodzinie religijnej. W 1905 r. przeprowadził się do Łodzi w poszukiwaniu pracy. Zamieszkał na Bałutach i rozpoczął pracę w tkalni. Później zarabiał na życie jako korektor w gazecie „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Utrzymywał się też z pisania. Po I wojnie światowej został aktywnym członkiem Bundu, oraz działaczem związkowym. Był korespondentem bundowskiego dziennika „Folkscajtung”. W 1930 r. poślubił Maszę Benedykt, z zawodu modystkę. Para zamieszkała przy ul. Śródmiejskiej 71 (ob. Więckowskiego). Po wybuchu wojny uciekł do Białegostoku, a żona z dziećmi Eliaszem i Miriam pozostała w Łodzi. Aresztowany przez władze sowieckie za działalność w Bundzie został wysłany do gułagu. W 1946 r. powrócił do Łodzi, gdzie został członkiem Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich. W 1949 r. wyemigrował z ocalałą z Zagłady rodziną do Izraela. Zmarł w Tel Awiwie.

Pisał przede wszystkim o życiu proletariatu żydowskiego w Łodzi. Jego najważniejszą przedwojenną publikacją jest wydana 1937 r. w jidysz *Gesichte fun der jidischer arbeter-bawegung in Lodz* [Historia żydowskiej ruchu robotniczego w Łodzi]. W Izraelu wydał dwie książki poświęcone tragicznym losom Żydów łódzkich: *Di ojsrotung fun lodzer jidn* [Zagłada łódzkich Żydów] (Tel Awiw, 1950) oraz *Di gesichte fun di jidn in Lodz in di jorn fun der dajcher ojsrotung* [Historia Żydów w Łodzi w latach niemieckiej zagłady] (Tel Awiw 1961, 1966).

Archiwum Państwowe w Łodzi, akta stanu cywilnego, 1930.

Ch.L. Fuks, *Lodz szel majle*, Tel Awiw 1972, s. 163–165; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 1, Łódź 2001.

EW

Jastrun Mieczysław, ur. Mosze Agatstein (1903, Korolówka – 1983, Warszawa) – poeta i tłumacz, członek ZZLP i PEN Clubu. Pochodził ze zasymilowanej żydowskiej rodziny inteligenckiej. W 1919 r. ukończył gimnazjum w Tarnowie, następnie podjął studia polonistyczne, germanistyczne i filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim, które zwieńczył doktoratem na temat stosunku Wyspiańskiego do Słowackiego napisanym pod kierunkiem Stanisława Windakiewicza. W 1920 r. wraz ze starszym bratem przyjął chrzest. Pracował jako nauczyciel w Kolbuszowej i w Brześciu nad Bugiem. W latach 1931–1939 uczył w prywatnym Społecznym Polskim Gimnazjum Męskim przy ulicy Pomorskiej 105 w Łodzi (obecnie VIII LO). Mieszkał wówczas w domu przy ul. Tkackiej 1. Jego uczniami w Gimnazjum byli m.in. Jerzy Jochimek i Jerzy Pomianowski. Utwory poetyckie ogłaszał począwszy od 1924 r. (debiutował w krakowskim „Helionie”), następnie publikował m.in. na łamach „Skamandra” i „Wiadomości Literackich”, „Gazety Literackiej”, „Okolicy Poetów”, „Kameny” i „Ateneum” oraz dwu pism łódzkich: → „Wymiarów” i → „Myśli Pracy”. Debiutancką jego książką był tom poetycki *Spotkanie w czasie* (Warszawa 1929). W okresie pobytu w Łodzi opublikował kolejne trzy zbiory wierszy: *Inna młodość* (Warszawa 1933); *Dzieje nieostygłe* (Warszawa 1935) oraz *Strumień i milczenie* (Kraków 1937). Realiom łódzkim z lat 30. poświęcił dość liczne wiersze. Najwięcej jest ich w tomie *Dzieje nieostygłe*; napisał też wiersz *Łódź*, opublikowany na łamach „Okolicy Poetów” w 1935 r., zamieszczony następnie w zbiorze *Strumień i milczenie*, oraz *Dom przy ulicy Tkackiej* (publikacja książkowa w zbiorze *Z różnych lat*, Kraków 1981). Podczas pobytu w Łodzi współpracował z → Tadeuszem Sarneckim i → Grzegorzem Timofiejewem, przyjaźnił się z malarzem i grafikiem Karolem Hillerem.

W grudniu 1939 r. przedostał się do okupowanego przez ZSRS Lwowa, gdzie zajmował się tłumaczeniami klasyki rosyjskiej i ukraińskiej oraz współredagował podręczniki szkolne w języku polskim. 17 września 1940 r. wstąpił do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy. W 1941 r., po zajęciu Lwowa przez wojska niemieckie, uciekł do Warszawy. Współpracował z prasą konspiracyjną, uczestniczył w tajnym nauczaniu. Unikając aresztowania, w lipcu 1944 r. zamieszkał w Międzyzlesiu, potem, jeszcze przed zakończeniem

wojny, osiadł w Lublinie. Jesienią 1945 r. przeniósł się ponownie do Łodzi. Wstąpił do PPR, był zastępcą redaktora naczelnego tygodnika „Kuźnica”; publikował w tygodniku „Odrodzenie”, pracował w redakcjach „Wsi” i „Rzeczpospolitej”. Od 1949 r. mieszkał w Warszawie. W 1950 r. ożenił się z poetką Mieczysławą Buczkówną (to drugie jego małżeństwo, w latach 30. jego żoną była Krystyna Bilśka, nauczycielka). Był aktywny twórczo, publikował kolejne tomy poetyckie, prozę, szkice literackie i eseje. W 1957 r. wystąpił z PZPR. W 1964 r. był jednym z sygnatariuszy *Listu 34* w obronie wolności słowa, w 1976 r. – listu przeciw zmianom w Konstytucji PRL, w 1980 r. – listu intelektualistów i artystów wzywającego władzę komunistyczne do podjęcia dialogu ze strajkującymi robotnikami.

Laureat wielu nagród literackich, m.in. w 1946 r. Nagrody Miasta Łodzi za całokształt pracy literackiej, w 1969 r. Nagrody Polskiego Pen Clubu za tłumaczenia literackie z niemieckiego, w 1972 r. nagrody emigracyjnej Fundacji im. A. Jurzykowskiego w Stanach Zjednoczonych.

Powojenna twórczość Jastruna obejmuje kilkanaście tomów autorskich i wyborów wierszy innych poetów, liczne studia literackie, tomy prozy, dzienniki z lat 1955–1981 oraz przekłady, m.in. utworów Rainera Marii Rilkego i Friedricha Hölderlina.

Łódź w moich wspomnieniach, „Dziennik Łódzki” 1946, nr 97, s. 4, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/58195/edition/55585/content>

Mieczysław Jastrun, oprac. J. Łukasiewicz, bibliografię oprac. H. Żytkowicz, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. 4, red. I. Maciejewska, J. Trznadel, M. Pokrasenowa, Kraków 1993; Jastrun Mieczysław, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 3, Warszawa 1994, s. 403–409, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80229/edition/61408/content>; R. Mielhorski, *Mieczysław Jastrun w Łodzi 1931–1939*, „Przegląd Humanistyczny” 2019, nr 4.

TC

Jednodniówki łódzkie. Jednodniówki to publikacje zbiorowe, o charakterze ulotnym, często okolicznościowym wydane jednorazowo dla upamiętnienia jakiegoś wydarzenia: historycznego, politycznego, społecznego bądź towarzyskiego. Terminami stosowanymi zamiennie są: druki ulotne i okolicznościowe, druki efemeryczne, efemerydy. Pod względem wydawniczym znajdują się na pograniczu druków zwartych i ciągłych, zazwyczaj konstrukcją przypominają wydawnictwa prasowe. Cechą jednodniówek zbliżającą je do czasopism, jest ich aktualność, obecność w życiu społecznym, politycznym, kulturalnym, szybkie reagowanie na dziejące się wydarzenia. Jest to druk przeznaczony dla wąskiego, dość wyraźnie określonego kręgu odbiorców, rzadko wychodzący poza to środowisko, które go wydało.

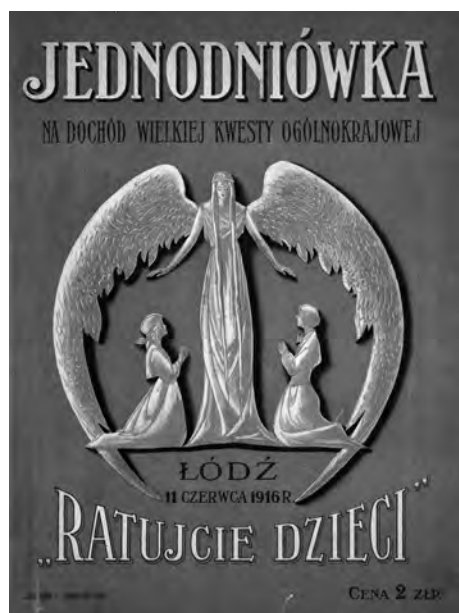
W Łodzi, prężnym ośrodku przemysłowym, z rozwijającymi się instytucjami kultury, ale także z ogromnymi problemami infrastrukturalnymi i społecznymi, wydano

bardzo dużo jednodniówek poświęconych problemom w życiu miasta, upamiętniających rocznice wydarzeń historycznych oraz powstania różnych instytucji, a także towarzyszących działaniom o charakterze charytatywnym, zbieraniu funduszy na bieżące potrzeby mieszkańców. Wydawanie jednodniówek było w dużej mierze związane z sytuacją prawną czasopism, ponieważ wolność prasy podlegała reglamentacji ze strony władz państwowych. Na terenie Królestwa Polskiego do 1905 r. obowiązywały rosyjskie ustawy o cenzurze prewencyjnej, co w praktyce oznaczało wnikliwą kontrolę wydawnictw wysokonakładowych, a jednocześnie mniej szczegółową czasopism o niewielkiej liczbie egzemplarzy, jakimi były np. jednodniówki. Wybuch rewolucji 1905 r. doprowadził do nadania pewnych swobód obywatelskich, a także do zmiany przepisów o cenzurze. Ukazem z 24 listopada 1905 r. zniesiono cenzurę prewencyjną, wprowadzając w jej miejsce cenzurę represyjną, polegającą na kontrolowaniu wydawnictw po ich wydrukowaniu. W II Rzeczypospolitej obowiązywał również system kontroli represyjnej, a specyfika prawnych stosunków prasowych powodowała częste konfiskaty, których rezultatem było zawieszenie czasopisma. Po zawieszeniu jednego pisma, w jego miejsce natychmiast ukazywało się nowe pod zmienionym tytułem lub kontynuowano je w postaci jednodniówek, utrzymując tę samą linię polityczną. Zamiast nielegalnego wydawania czasopisma, łatwiej było wydawać jednodniówki, na których często umieszczano fałszywe dane, aby utrudnić organom ścigania dotarcie do właściwych osób odpowiedzialnych za publikację. W ten sposób omijano restrykcyjne przepisy prawa. Poza tym publikowanie jednodniówek gwarantowało redakcjom większą swobodę wypowiedzi. Tak samo postępowano w wypadku zakazu wydawania tytułu do czasu załatwienia formalności administracyjnych związanych z nowym wydawnictwem. Przykładu takiego postępowania na terenie Łodzi dostarcza historia wielokrotnie zawieszanego dziennika „Rozwój” (→ Prasa łódzka w języku polskim), zamiast którego w 1907 r. ukazały się dwie jednodniówki opatrzone tytułem *Biblioteka Staszica*, w 1909 r. trzy zatytułowane *Straż*, a w 1920 r. po kolejnym zawieszeniu pisma ukazała się jednodniówka *Gazeta Niedzielna* oraz po kilka jednodniówek wydawanych pod wspólnym tytułem: *Dziennik Poranny* i *Echo Łódzkie*. Po kolejnym zawieszeniu dziennika, od 15 listopada 1931 r. ukazywały się jednodniówki pod różnymi tytułami, kontynuujące linię polityczną pisma: *Prąd*, *Gazeta Poranna*, *Głos Łodzi*, *Chwila*, *Dziennik Polski*, *Dziennik Narodowy*, *Dziennik Poranny*, *Dziennik dla Wszystkich*, *Gazeta Poniedziałkowa*, *Gazeta Wtorkowa*, *Gazeta Środowa*. Od 26 listopada 1931 r. dziennik wznowiono pod zmienionym tytułem „Prąd”. Kiedy i ten tytuł został zawieszony, pojawiły się kolejne jednodniówki: *Nowy Prąd*, *Współczesny Prąd*, *Narodowy Prąd*, *Dla Wszystkich Prąd*.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku dziennika wydawanego w języku niemieckim. W październiku i listopadzie 1919 r. zamiast kilku kolejnych numerów „Łodzer Freie Presse” ukazały się jednodniówki *Morgenpresse*, *Neue Presse*, *Die Presse*, *Tages-Presse*, których wydawcą był Julius Nazarski.

Oprócz jednodniówek wydawanych w miejsce zawieszonych przez cenzurę tytułów, w Łodzi opublikowano bardzo dużo jednodniówek o bardzo bogatym i różnorodnym spektrum tematycznym. Chronologicznie największą grupę stanowią jednodniówki

wydane w latach 1919–1939. Pokażny zbiór tworzą druki dostarczające informacji o działalności rozmaitych środowisk zawodowych i tworzonych przez nie organizacji. Są wśród nich wydawnictwa upamiętniające związki branżowe, grupy zawodowe, rocznice powstania policji w mieście, rocznice Samorządu Miejskiego w Łodzi, Związku Strzeleckiego, Pułku Strzelców Kaniowskich czy też służące zbieraniu funduszy „na rzecz Towarzystwa Uczestników Powstania roku 1863” itp. Jednodniówki były wydawane także przez szkoły, prezentujące w nich swoje osiągnięcia i problemy, a także przez organizacje oświatowe, np. drużynę skautów im. Tadeusza Kościuszki, Żydowski Związek Skautowy Haszachar, ortodoksyjną szkołę żeńską „Bejs Jakow”, organizacje młodzieży ewangelickiej czy robotniczej. Swoje jednodniówki publikowały związki i organizacje sportowe, jak np. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” czy Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe „Makabi”. Inicjatorzy i wydawcy druków okolicznościowych byli szczególnie aktywni przed wyborami do rady miejskiej, do rady żydowskiej gminy wyznaniowej lub do zarządów różnych instytucji. Tematyki wyborów samorządowych dotyczyła np. jednodniówka w jidysz *Lodzer wal-blatt* [Łódzka gazeta wyborcza] z 1923 r.



Okładki dwóch łódzkich jednodniówek charytatywnych

Znaczna liczba jednodniówek miała charakter humorystyczno-satyryczny. Cieszyły się one dużą popularnością, ponieważ w prześmiewczy sposób poruszały tematy polityczne i społeczne. W 1911 r. opublikowano w Łodzi dwie jednodniówki satyryczno-humorystyczne: *Migawki łódzkie* oraz *Ogórki łódzkie*. Łódzkiej wystawie

rzemieślniczo-przemysłowej, która miała miejsce w roku następnym poświęcono dwie jednodniówki humorystyczne: *Koło śmiechu* oraz *Śmiech*, do której ilustracje wykonał Artur Szyk. W okresie międzywojennym wiele jednodniówek humorystycznych opublikował żydowski literat → Lejb Berman. W jednodniówkach *Szwues grins* [Zielnina na Święto Tygodni, 1931], *Lodzer pejsach blat* [Łódzka gazeta paschalna, 1932], *Szlach-mones* [Purimowe prezenty, 1932], *Der szojfer* [Róg rytualny, 1936], *Di menoje-re. Hanuke-blatt* [Menora. Gazetka na Chanukę, 1935], *Di suke* [Szałas, 1937] Berman publikuje humoreski, w których partie dialogowe pełne są zabawnych nieporozumień, dwuznaczności, przewrotnych twierdzeń. Sam będąc Żydem, bawi się żydowskimi stereotypami.

Pojawiały się też jednodniówki związane z szeroko rozumianą kulturą, zawierające interesujące „łódzkie” teksty literackie. W 1909 r. staraniem księgarza Ludwika Fiszera wydano jednodniówkę *Księgarz Polski*. Celem wydania jednodniówki *Dzień Ubogich w Łodzi. 17 września 1911* była akcja pomocy biednym. Publikacja prezentuje działalność charytatywną w mieście. Opublikowano w niej m.in. wiersze o łódzkiej tematyce: satyryczny *Z bajek Jachowicza w łódzkim sosie* Aleksandra Babickiego oraz Adolfa Toruńczyka *Wielki dzień w Łodzi*, tematyzujący pomoc biednym ponad podziałami religijnymi i narodowymi. Z kolei w jednodniówce → *Życie łódzkie* z 1914 r., zredagowanej przez → Andrzeja Nullusa i poświęconej głównie instytucjom oraz twórcom kultury znalazły się m.in. wiersze → Juliana Tuwima: *Żle, Panny*, podpisane pseudonimem Roch Pekiński. W okresie I wojny światowej, aby zaradzić biedzie wśród mieszkańców miasta, a zwłaszcza wśród dzieci wydano w czerwcu 1916 r. jednodniówkę *„Ratujcie dzieci”*. Opublikowany w niej zbiór rozmaitych utworów powiązany był z celami charytatywnymi. Kilka wierszy i opowiadań dotyczy tematyki związanej z najmłodszymi mieszkańcami miasta, m.in. wiersze przedwcześnie zmarłego łódzkiego poety → Aleksandra Kraśniańskiego *Dzieci, Dziecko i baranek* oraz wiersz poświęcony Łodzi *Szare miasto*. W tym samym roku ukazała się w Łodzi jednodniówka literatów i dziennikarzy *„Na dziatwę polską”*, w której swe utwory zamieścili łódzcy twórcy m.in. → Zofia Wojnarowska oraz → Jan Nepomucen Miller. Znalazł się w niej także satyryczny wiersz nieznanego autora *Zwierciadetko łódzkie*.

Jednodniówki literackie ukazywały się w Łodzi także w okresie międzywojennym. W 1926 r. pod redakcją → Jerzego Bolskiego oraz → Ludwika Starskiego ukazała się jednodniówka *Maskarada* (1926). W jednodniówce poetyckiej *Przebojem* (1929, red. N. Zylberberg) autorzy chcieli „przebojem” walczyć z przesądem, że poezja powstaje tylko w wielkich miastach z bogatą tradycją kulturalną oraz że na łódzkim bruku nie można jej tworzyć. Spośród opublikowanych w tej publikacji wierszy tematykę łódzką poruszają utwory I. Srebrzyńskiego *Golem miasta* oraz *Je viens de la lune*. Redaktor → Stanisław Sapociński wydał z kolei w 1931 r. *Sex appeal. Jednodniówkę literacko-erotyczną*. Pisarz → Izrael Rabon wydał w 1930 r. jednodniówkę literacką w języku jidysz *Di salwe* [Salwa], w której wszystkie teksty są jego autorstwa.

Należy również wspomnieć o jednodniówkach dołączanych do czasopisma jako doatek. Często była to publikacja okolicznościowa, jak w przypadku dodatku do „Głosu

Porannego” (→ Prasa łódzka w języku polskim) zatytułowanego *Łódź w ogniu rewolucji*, wydanego w 1930 r. z okazji dwudziestopięciolecia wydarzeń rewolucji 1905 r., czy *Jugnt bajlage* [Dodatek dla młodzieży] (1931) dołączony do żydowskiej gazety „Fraje Trybune”.

Powyższe przykłady pokazują różnorodność tematyczną jednodniówek. W niewielkich objętościowo broszurach utrwalona została pamięć o wydarzeniach, ludziach oraz wszelkiego rodzaju działalności. Posiadają one wartość historyczną ponieważ zawierają często informacje o postaciach i instytucjach, których ślad istnienia odnaleźć można tylko w tych drukach.

Niektóre ze wspomnianych łódzkich jednodniówek dostępne są w wersji zdigitalizowanej:

Księgarz Polski, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/77076/edition/73560?language=pl>

Dzień Ubogich w Łodzi, 17-go września 1911 roku. „Jednodniówka”, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/show-content/publication/edition/4960?id=4960>

Życie łódzkie. Jednodniówka, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/5412/edition/4959?language=pl>
Jednodniówka na dochód Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej, Łódź 11 czerwca 1916 r. „Ratujcie dzieci”, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/77074/edition/73558/content>

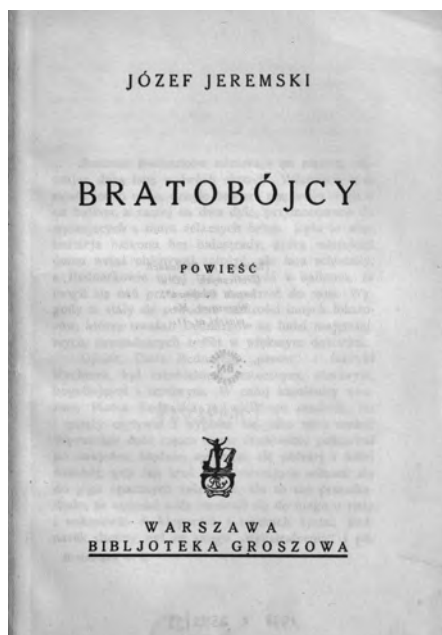
Jednodniówka, [hasło w:] *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, Wrocław 1971, spz. 1067; *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976; *Bibliografia polska 1901–1939*, t. 16: *Jednodniówki*, red. E. Dombek, H. Machnik, Warszawa 2013; A. Cała, *Żydowskie druki ulotne w II Rzeczypospolitej w zbiorach Biblioteki Narodowej*, t. 1, Warszawa 2004; też, *Żydowskie periodyki i druki okazjonalne w języku polskim. Bibliografia*, Warszawa 2005; M. Korczyńska-Derkacz, *Jednodniówki jako typ dokumentów życia społecznego: zarys problematyki badawczej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2008, t. 27; *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. J. Nalewajko-Kulikov, Warszawa 2012; H. Wojtysiak, *Jednodniówki jako osobliwy rodzaj wydawnictw ciągłych*, „Biuletyn EBIB” 2012, nr 2 (129), dostęp online: http://www.ebib.pl/?page_id=547#art11 (dostęp: 3.12.2021).

KR

Jeremski Józef, właśc. J. Jatczyk (1886, Łódź – 1942/1943, Treblinka?) – pisarz-samouk, dziennikarz. Pochodził z podłódzkich wtedy Chojen. Jako trzynastolatek podjął pracę w fabryce włókienniczej Karola Steinerta. Działał w Towarzystwie Oświaty Narodowej i współpracował z czasopismem „Kiliński”, organem Narodowego Związku Robotniczego (NZR). W 1908 r. ze względu na swoją działalność zmuszony został do opuszczenia Łodzi, ostatecznie w 1912 r. zamieszkał w Warszawie. Po wybuchu I wojny światowej zaangażował się w organizację Legionów Polskich, a następnie pracował w Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego. Od 1917 r. przebywał na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, tam redagował tygodnik „Iskry” i jego „Bezpłatny Dodatek Robotniczy”, a także włączył się w prace miejscowego NZR-u. W okresie pobytu w Zagłębiu tworzył farsy na tematy polityczne (np. *Kandydaci na radnych*), które wystawiane były przez Teatr Zimowy w Sosnowcu. Napisał relację z wizyty w niemieckich obozach jenieckich *W obozie jeńców. Wrażenia delegata* (Sosnowiec 1917). Pisał także artykuły do prasy socjalistycznej.

Po zakończeniu Wielkiej Wojny powrócił do Warszawy. Kontynuował naukę w Wolnej Wszechnicy w Łodzi, a następnie podjął pracę w Komendzie Policji Państwowej w Warszawie, gdzie pracował do 1924 r. Choć mieszkał w stolicy, regularnie odwiedzał rodzinne miasto w związku z działalnością polityczną. Działal w Narodowej Partii Robotniczej i Stronnictwie Pracy. Był członkiem warszawskiego Syndykatu Dziennikarzy.

W 1942 r. został aresztowany w związku z wydawaniem konspiracyjnych pism i osadzony na Pawiaku, skąd następnie został przewieziony do Trebłinki i rozstrzelany w 1942 lub 1943 r.; niektóre źródła podają, że zginął w Ravensbrück.



Strona tytułowa powieści Józefa Jeremskiego
Bratobójcy

Jeremski był autorem kilku utworów powieściowych, w których pojawiły się wyraziste łódzkie realia. Wątki autobiograficzne dominują w powieści *Janek Koją* (1933, wyd. drugie, pt. *Ludzie z parteru*, 1936), która ukazuje dzieciństwo i młodość tytułowego bohatera, jego związki z rodziną i pierwsze miłosne rozterki na tle stosunków społeczno-politycznych panujących w Łodzi na przełomie wieków. Janek dokonuje zamachu na carskiego żandarma (podobnie jak sam Jeremski), co powoduje konieczność ucieczki z Chojen do innej dzielnicy miasta. W drugiej części utworu przedstawione zostało polityczne dojrzewanie bohatera, dokonującego wyboru pomiędzy ideami komunistycznymi a narodowymi. W powieści *Bratobójcy* (1930, wznowienie 2020) ukazana została typowa rodzina łódzkich robotników, Bednarków. Dwaj najstarsi bracia, Antoni i Feliks, pracują w fabryce włókienniczej, w której wybucha strajk.

Robotnicy dzielą się na trzy odrębne grupy. Feliks ulega wpływom esdeków, do drugiej, pepesowskiej grupy należy Marta – dziewczyna, która podoba się Antoniemu, który z kolei współtworzy trzecią, najmniejszą grupę, uznawaną za narodową. Rozgrywający się pomiędzy głównymi bohaterami ideowy konflikt stanowi centrum problemowe utworu. Z kolei powieść *Przekleństwo życia* (1933) opowiada dzieje Franciszka Leżanowicza, robotnika w jednej z łódzkich fabryk, który przechodzi przyspieszoną edukację polityczną w związku z narastaniem konfliktów społecznych na początku XX w. Bierze udział w manifestacjach, strajkach i wiecach – z biegiem czasu staje się agitator, nawołującym do sprzeciwu wobec kapitalistów. Jednak równie ważne są dla niego idee niepodległościowe. Dojrzewanie bohatera ukazane zostało na tle rewolucji 1905 r., wydarzeń 1918 r., a następnie wojny 1920 r., podczas której krystalizuje się jego antybolszewicka postawa. Wszystkie trzy łódzkie powieści Jeremskiego prezentują wybory polityczne dokonywane przez protagonistów, rozpiętych

pomiędzy postawą patriotyczną i imperatywem walki o niepodległość a światopoglądem komunistycznymi i internacjonalizmem, co pokazuje ówczesną burzliwą atmosferę sporów ideowych, w których uczestniczyli robotnicy.

W 1936 r. Jeremski opublikował obszerny epicki poemat *Włókniarze* pisany tradycyjnym trzynastozgłoskowcem, opowiadający o dziejach rodziny robotnika Michała Gaduli na tle wydarzeń 1905 r. w Łodzi. W intencji autora miała to być epopeja robotniczej Łodzi. Dużo w niej szczegółów materialnych i obyczajowych charakterystycznych dla środowiska robotniczego, a także obrazów pracy w fabryce włókienniczej, niszczącej zdrowie robotników. Ale przede wszystkim w poemacie ukazany zostaje rewolucyjny ferment, wiece, strajki i krwawa rywalizacja pomiędzy różnymi partiami. Gadula zostaje członkiem partii narodowej, jego syn, zaprzyjaźniony od dziecka z rodziną niemieckich socjalistów, angażuje się w działalność w środowisku lewicowym. Podziały światopoglądowe, pociągające za sobą szereg ofiar, nie są ani proste, ani oczywiste. Jeremski ukazuje tragiczną złożoność ówczesnej sytuacji w ruchu rewolucyjnym, a jednocześnie – przenikanie polityki i codzienności: polityka staje się rzeczą codzienną, a drobne wydarzenie powszednie wpływają na istotne wybory ideowe.

Jeremski był także autorem powieści kryminalnych: *Fioletowe oczy* (1930), *Tajemnice komisarza policji* (1930, wznowienie 2014), *Zezowate oko* (1933, wznowienie 2014).

Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Eugeniusza Ajnenkiela, sygn. 198, k. 247–252, Ajnenkiel Eugeniusz, *Józef Jatczyk – Jeremski (1886–1942)*

Publikacje Józefa Jeremskiego są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?-filters=creator:%22Jeremski,_J%C3%B3zef_\(1886--1942\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?-filters=creator:%22Jeremski,_J%C3%B3zef_(1886--1942)%22,public:0)

Fragmenty poematu *Włókniarze* przedrukowano w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 730–747.

W. Krzemiński, „*Włókniarze*” – *dokument poetycki*, „*Odgłosy*” 1965, nr 14; dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68235/edition/65254/content>

AS, KP

Jess Wilhelm (?) – nauczyciel szkoły fabrycznej Spółki Akcyjnej F.W. Schweikert, poeta, redaktor „*Neue Lodzer Zeitung*”, tłumacz klasyki rosyjskiej. Jednym z ważniejszych jego przekładów był *Demon* Michaiła Lermontowa. Jess był autorem jednego z pierwszych dramatów niemieckich napisanych w Łodzi *Das Verbrechen auf Jasna Góra oder Pater Damazy* [Morderstwo na Jasnej Górze albo Ojciec Damazy] oraz licznych utworów lirycznych zamieszczanych w lokalnych niemieckojęzycznych gazetach.

Dramat *Das Verbrechen auf Jasna Góra oder Pater Damazy* powstał w 1910 r. na kanwie głośnego skandalu kryminalno-obyczajowego, opisywanego w wielu polskich, niemieckich i rosyjskich gazetach. Historia Damazego Macocha poruszyła wielu publicystów i pisarzy, w tym Tadeusza Boy-Żeleńskiego, który dla kabaretu Zielony Balonik stworzył tekst oparty na motywie zbrodni Macocha pt. *Opowieść dziadkowa o cudach jasnogórskich*. Paulin Damazy

Macoch z klasztoru na Jasnej Górze wraz z innymi zakonnikami dokonali na przestrzeni wielu miesięcy licznych kradzieży, w tym cennych elementów obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. W trakcie śledztwa okazało się, że główny podejrzany odpowiada również za morderstwo męża swojej kochanki Heleny Krzyżanowskiej. Macoch został skazany w marcu 1912 r. na 12 lat ciężkiego więzienia, gdzie zmarł na gruźlicę w 1916 r. Sprawa Macocha miała nie tylko kontekst obyczajowy, ale i polityczny. Władze rosyjskie próbowały wykorzystać ją propagandowo, w celu osłabienia roli kościoła katolickiego w krzewieniu polskości i ukazania jego moralnego zepsucia. Wymowę antykatolicką ma również dramat Jessa.

Wiersze liryczne Jessa możemy zaliczyć do nurtu poezji antywojennej, która była w okresie I wojny światowej niezwykle popularna w Łodzi. Jej przedstawicielami są m.in. → Robert Bräutigam, → Theodore Abel, → Heinrich Zimmermann, autorzy skupieni wokół gazety „Neue Lodzer Zeitung”. Jess swoimi utworami manifestuje postawę pacyfistyczną, posługuje się w nich często motywem cmentarza, aby ukazać okrucieństwo wojny, zestawiając go z motywem umierających dzieci.

Swoje prace prezentował w ramach różnych konkursów literackich organizowanych przez łódzkie gazety. W 1914 r. wziął udział w konkursie ogłoszonym przez „Neue Lodzer Zeitung” na temat „Der sterbende Stadtwald” [Umierający las] ze swoim wierszem *Der sterbende Stadtwald* [Umierający las miejski]. Tematyka miała służyć zwróceniu uwagi na wyrąb lasów łódzkich, spowodowany problemami zaopatrzenia w opał. Łodzianie zaczęli nielegalnie pozyskiwać drewno z okolicznych lasów. Nielegalny wyrąb spowodował dewastację znacznych obszarów leśnych, całkowicie zniknął z krajobrazu łódzkiego las widzewski, położony między linią kolejową a ul. Rokicińską. Środowisko łódzkich dziennikarzy i pisarzy ostro sprzeciwiło się niszczeniu przyrody, drukując w gazecie szereg artykułów na ten temat.

Das Verbrechen auf Jasna Góra oder Pater Damasy, Łódź 1910.

Wiersze W. Jessa w „Neue Lodzer Zeitung”: *Der sterbende Stadtwald*, 1914, nr z 1/14 X, s. 2; *Allerseligen-Allerseelen*, 1916, nr z 1 XI, s. 5; *Zur Weihe des Soldatenfriedhoffs bei Effingshausen*, 1916, nr z 12 XI, s. 5; *Am Soldatenfriedhof zu Rzgów*, 1917, nr z 16 IX, s. 2. – „Neue Lodzer Zeitung” jest dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/valueSearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=GroupTitle:%22Neue+Lodzer+Zeitung+1902%5C-1939%22>

M. Kucner, *Deutschsprachige Literatur in Lodz bis 1939*, [w:] *Studia i szkice dedykowane Julianowi Baranowskiemu*, red. E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2010; *Kultura Łodzi jako ważny czynnik rozwoju miasta*, red. V. Krawczyk-Wasilewska, M. Kucner, E. Zimnica-Kuzioła, Łódź 2012; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

Joachimowicz Abram (1908, Łódź – 1982, Nowy Jork) – poeta piszący w jidysz. Ukończył szkołę religijną, samodzielnie uczył się języków. Przed wojną był właścicielem wytwórni pończoch. W czasie wojny przebywał w getcie łódzkim, gdzie związany był z krę-

giem literackim → Miriam Ulinower. Pisał teksty do organizowanych w getcie rewii, do których muzykę komponował Dawid Bajgelman. Deportowany do Auschwitz w sierpniu 1944 r., trafił następnie do obozów pracy. Wyzwolony w maju 1945 r. znalazł się w obozie dla uchodźców w Landsbergu. W 1949 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie został współpracownikiem YIVO.

Zadebiutował w 1927 r. w zbiorze poetyckim *Ojfe sztajnernen bruk* [Na kamiennym bruku]. Do wybuchu wojny publikował wiersze w czasopismach literackich: łódzkim → „Der Os” oraz „Dos Lebn”, „Kwel’n”, a także na łamach dzienników łódzkich, warszawskich i krakowskich. W 1938 r. w Łodzi ukazał się jego tomik poetycki *Sztot in rojch* [Zadymione miasto]. Po wojnie publikował w wydawanej w obozie dla uchodźców gazecie „Landsberger lager-cajtung” (drukowanej w jidysz łacińską czcionką). W USA wydał zbiór utworów *Jidysz-ringen* [Żydowskie kręgi] (Nowy Jork 1979). Teksty pisanych w getcie łódzkim utworów zostały opublikowane w zbiorze Szmerke Kaczergińskiego *Lider fun getos un lagern* [Pieśni z gett i obozów] (Nowy Jork, 1948).

B. Kagan, *Leksikon fun jidysz-szrajbers* [Leksykon pisarzy żydowskich], Nowy Jork, 1986, s. 292.; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 3, Łódź 2003; <http://www.yivoarchives.org/index.php?p=collections/control-card&id=33629&q=Joachimowicz> (dostęp: 1.07.2022); <http://yleksikon.blogspot.com/2016/11/avrom-yoakhimovitsh.html>

EW

Jung Idysz (1918–1921) – pierwsza i najważniejsza awangardowa **grupa** jidyszowa w Polsce działająca w Łodzi od 1918 r. Należeli do niej wybitni malarze, pisarze oraz twórcy teatru, łącznie około dwudziestu artystów międzynarodowej rangi. Jedną z najważniejszych postaci w grupie był → Mojżesz Broderon, autor kilku tomików poezji, sztuk teatralnych, skeczy dla teatru rewiiwo-kameralnego oraz opowiadań dla dzieci. Środowisko Jung Idysz tworzyli także → Icchak Kacenelson, → Jecheskiel Najman, → Chaim Lejb Fuks, → Chaim Król oraz plastycy: Jankiel Adler, Marek Szwarc, Icchak (Wincenty) Brauner, Ida Brauner, Pola Lindenfeld, Zofia Gutentag, Dina Matus, Henryk Barciński (Henoch Barczyński). Członkowie grupy jeszcze przed jej powstaniem mieli kontakty z międzynarodowym środowiskiem artystycznym w Niemczech, Moskwie i Kijowie. Chcieli na nowo zdefiniować żydowską tożsamość przez powiązanie jej z jednej strony z żydowską tradycją i językiem jidysz, z drugiej – z nowoczesnym stylem życia i modernizmem w sztuce. Literaci tworzyli w języku jidysz, co było ich programowym wyróżnikiem. Postulowali jego dowartościowanie jako narzędzia wypowiedzi, co znalazło wyraz w ogłoszonym manifestie autorstwa Mojżesza Broderona: „Za młody, piękny język jidysz! I za odwieczny język proroków!” Sięgali, w twórczości plastycznej, do żydowskiej ornamentyki synagog i nagrobków, wykorzystywali hebrajską kaligrafię, ale jednocześnie świadomie przekraczali kulturowe granice, odwoływali się także do chrześcijaństwa i symboliki różnych kręgów kulturowych, proklamowali też związki ze współczesnymi prądami:

impresjonizmem, ekspresjonizmem oraz kubizmem. Wzorem był dla nich Marc Chagall, łączący w swojej sztuce nowoczesne środki wyrazu z silnym zakorzenieniem w chasydzkiej mistyce.

Twórcy grupy utrzymywali kontakty z innymi przedstawicielami awangardy żydowskiej, m.in. z grupą Chaliastre [Halastra] w Warszawie, z kręgiem Ekspresjonistów Polskich (później Formistów) w Krakowie, Buntem i kręgiem pisma „Zdrój” w Poznaniu, ze środowiskami awangardy żydowskiej w Moskwie i Kijowie, w Niemczech z Das junge Rheinland, Dresdner Sezession, Die Aktion, Novembergruppe. Artyści z grupy Jung Idysz wydawali → pismo „Jung-Idysz”, które łączyło eksperyment wizualny i literacki. Przedstawili w nim w kilku manifestach swój program. Członkowie grupy wspierani byli finansowo przez przemysłowca Maksymiliana Szydłowskiego i jego żonę Felicję z Prywesów. Miejscem spotkań grupy było m.in. mieszkanie rodzeństwa Icchaka i Idy Braunerów przy al. Kościuszki 29, majątek ich rodziców w Smardzewie oraz pomieszczenia → Żydowskiego Towarzystwa Literacko-Muzycznego „Hazomir” [Słowik] przy al. Kościuszki 21. Innym miejscem spotkań członków awangardy była kawiarnia „Astoria” przy ul. Piotrkowskiej 27 (→ Łódzkie kawiarnie literackie). W latach 1920–1921 grupa działała już tylko jako wydawnictwo, w ramach którego ukazało się sześć tomików poezji Brodersona (*Perln ofjn bruk* [Perły na bruku], *Malke Szwo* [Królowa Saba], *Szwarc-szabes* [Czarna sobota], *Cungelungen* [Płucoserca], *Sznej-tanc* [Śnieżny taniec], *A chasenke* [Weselisko]), sztuka teatralna Kacnelsona *Fatima* oraz wybór poezji Chaima Króla *Lojbn* [Hymny]. Grupa rozpadła się około 1921 r., a jej członkowie kontynuowali kariery indywidualnie. Jankiel Adler wyjechał do Berlina, Marek Szwarc do Paryża, Henryk Barciński do Drezna, Chaim Król do USA, a wielu z pozostałych członków grupy do Warszawy.

Reprint kompletu zeszytów pisma „Jung-Idysz”, zawierający także polski przekład tekstów: שׂוֹרֵטֵי-יִדִּישׁ / *Jung-Idysz / Yung-Yidish* / 1919, red. I. Gadowska, A. Klimczak, T. Śmiechowska, Łódź 2019.

Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noenten ower*, New York 1957, t. 3; J. Malinowski, *Grupa „Jung Idysz” i środowisko „nowej sztuki” w Polsce 1918–1923*, Warszawa 1987; J. Biernacki, *Tu biło źródło (o literaturze jidysz i jej recepcji w Polsce)*, „Literatura na Świecie” 1988, nr 4; E. Prokop-Janiec, *Międzywojenna literatura polsko-żydowska jako zjawisko kulturowe i artystyczne*, Kraków 1992; J.J. Trunk, *Pojłn. Obrazy i wspomnienia z Łodzi*, przeł. A. Clarke, Łódź 1997; R. Ertel, *Une voie singuliere: Yung Yiddish dans la nebuleuse moderniste*, [w:] *Le yiddish: Langue, culture, societe*, red. J. Baumgarten, D. Bunis, Paryż 1999; D. Roskies, *Literatura jidysz w Polsce*, „Studia Judaica” 2000, nr 1; M. Adamczyk-Garbowska, *Odcienie tożsamości. Literatura żydowska jako zjawisko wielojęzyczne*, Lublin 2004; M. Bartelik, *Modele wolności. Artystki łódzkiej grupy Jung Idysz*, „Midrasz” 2006, nr 5; J. Lisek, *Między Warszawą a Wilnem. Kontakty środowisk literackich w okresie międzywojennym*, „Studia Judaica” 2006, nr 1; Ch. Shmeruk, *Historia literatury jidysz. Zarys*, Warszawa–Wrocław–Kraków 2007; G. Rozier, *Mojżesz Broderson. Od Jung Idysz do Anaratu*, przeł. J. Ritt, Łódź [2008]; I. Gadowska, *Żydowscy malarze w Łodzi w latach 1880–1919*, Warszawa 2010; Polak, *Żyd, artysta. Tożsamość a awangarda*, red. J. Suchan, Łódź 2010; K. Radziszewska, *Środowisko literackie łódzkich Żydów 1918–1950*, [w:] *Kultura jako czynnik rozwoju miasta na przykładzie Łodzi*, red. V. Krawczyk-Wasilewska, M. Kucner, E. Zimnica-Kuzioła, Łódź 2012; E. Prokop-Janiec, *Pogranicze polsko-żydowskie. Topografie i teksty*, Kraków 2014.

„**Jung-Idysz**. Lider in wort un cajchenung” [Jung Idysz. Wiersze słowem i grafiką] – **pismo** literackie awangardowej → grupy Jung Idysz wydawane w języku jidysz w latach 1919–1920. Ukazało się tylko sześć zeszytów w trzech woluminach. Drukowano je w zakładzie Zygmunta Szaladajewskiego przy ul. Cegielnianej 5 (ob. Jaracza). Do druku użyto papieru pakowego. Słowo „jung” – „młody” wskazywało na nowe, świeże spojrzenie oraz związek z europejskimi prądami modernistycznymi, natomiast „jidysz”



Okładka „Jung-Idysz”, 1919, z. 2–3

łączyło grupę z językiem, religią i kulturą żydowską. „Jung-Idysz” jako pierwsze pismo żydowskie zastosowało grafikę ekspresjonistyczną. Tekst nie był składany czcionką drukarską, lecz wykonany ręcznie przez artystę. Pierwszy numer w nakładzie 350 numerowanych egzemplarzy ukazał się z okazji święta Purim 14 marca 1919 r. Zawierał on manifest autorstwa → Mojżesza Brodersona, formułujący obok postulatów artystycznych hasła dotyczące moralnej i religijnej odnowy. Autor podkreślał związek sztuki z życiem, mający na celu dążenie do duchowego zjednoczenia człowieka z Bogiem. Na okładce pierwszego tomu (zawierającego jeden zeszyt pisma) znajdowała się niezatytułowana grafika Jankiela Adlera przedstawiająca postać przypominającą błazna grającego na bębnie. Okładkę do kolejnego tomu (zawierał dwa zeszyty) wydanego z okazji święta Pesach 15 kwietnia 1919 wykonał Henryk Barciński (Henoch Barczyński). Swe teksty zamieścili w nim

m.in. Mojżesz Broderson, Jankiel Adler, → Jecheskiel Najman, → Icchak Kacnelson, → Hersz Żytnicki oraz → Elimelech Szmulewicz. Trzeci, ostatni tom pisma (zawierał trzy zeszyty) z grafiką Marka Szwarca na okładce ukazał się w 1920 r. Swe wiersze umieścili w nim Mojżesz Nadir, Mojżesz Broderson, → Chaim Lejb Fuks, Icchak Kacnelson, Uri Cwi Grinberg, → Dawid Zytman, Mejlech Rawicz, → Jecheskiel Najman, → Chaim Król. Wszystkie zeszyty pisma redagowała Felicja Szydłowska. Pismo nie cieszyło się większym zainteresowaniem w środowisku żydowskim. Do jego zamknięcia przyczyniły się również problemy finansowe. Częściowym spadkobiercą i kontynuatorem „Jung-Idysz” było pismo → „S’feld” [Pole].

Wskazówki bibliograficzne zob. hasło poprzednie.

Kac Zysze (1892, Łódź – 1940, Białystok) – aktor scen żydowskich, krytyk teatralny, eseista i satyrk. W 1924 r. został członkiem redakcji czasopisma „Di Jidisze Bine” [Scena Żydowska]. Był członkiem grupy teatralnej „Jidisze Bande”, z którą występował w wielu miastach w Polsce i za granicą. Zagrał też w kilku filmach fabularnych, np. w *Dybuku* (1937), pierwszym pełnometrażowym filmie z dialogami w jidysz w reżyserii Michała Waszyńskiego. Publikował w warszawskim dzienniku „Hajnt” listy z podróży po Europie. Był też stałym korespondentem wychodzącego w Nowym Jorku jidyszowego dziennika „Forverts”, prowadząc dział poświęcony historii teatru żydowskiego w carskiej Rosji. Pisywał także do „Parizer Bleter”, „Folk” z Rygi, „Ilustrierte Woch” z Warszawy i łódzkiego czasopisma „Teater un Kunst”. Pod pseudonimem Aleksander Zyskind publikował też wiersze, głównie satyryczne.

Po wybuchu wojny uciekł do Białegostoku, gdzie popełnił samobójstwo.

Z. Zylbercwaig, *Leksikon fun jidishn teater* [Leksykon teatru żydowskiego], Mexico City 1966, t. 5; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 3, Łódź 2003; <http://yleksikon.blogspot.com/2019/03/zikhe-kats.html>

EW



Icchak Kacnelson

Kacnelson Icchak (1886, Karelitz – 1944, Auschwitz) – pisarz, dramaturg tworzący w jidysz i języku hebrajskim, tłumacz i pedagog. Przez pierwsze lata życia mieszkał w Karelitzach koło Nowogródka, gdzie opiekowała się nim babcia, następnie zamieszkał z rodzicami w Łodzi. Początkowo pobierał nauki w szkole prowadzonej przez ojca, Jakuba Beniamina Kacnelsona. Był bardzo uzdolniony literacko. Pierwszy dramat teatralny napisał po hebrajsku w dwunastym roku życia i wystawił go z kolegami na podwórku, a od 1899 r. publikował wiersze w czasopismach. Choć z powodu trudności finansowych swej rodziny Icchak musiał podjąć pracę w fabryce, nie zaprzestał twórczości literackiej, głównie w języku hebrajskim, ale także w jidysz. W 1907 r. odbył służbę wojskową, a potem przez rok podróżował po Europie. W 1912 r.

współtworzył trupę teatralną „Habima haiwrit” [Scena żydowska]. Występował w niej jako aktor. Wziął m.in. udział w tournée po Rosji, gdzie grał w przedstawianiu *Uriela Acosty* Karla Gutzkowa. Jeszcze przed I wojną światową poświęcił się pracy pedagogicznej, zwłaszcza nauczaniu języka hebrajskiego, opublikował m.in. napisaną z Icchakiem Berkmanem *Hadikduk aruch beszita kala* [Gramatyka ułożona w prosty sposób] (Warszawa 1920/1921), a także podręczniki *Lemaan hagdolim* [Dla starszych] (1920), *Cafririm* [Wietrzyk poranny] (1927). Był założycielem i dyrektorem przedszkola i Gimnazjum Hebrajskiego przy ul. Zawadzkiej 43 (ob. Próchnika), którym kierował wraz ze swymi braćmi Mosze i Berlem. W przedszkolu pracowała także jego siostra Szejndla Fajnsztajn.

Opublikował wiele książek z wierszami i piosenkami dla dzieci po hebrajsku, mających uczyć najmłodszych języka poprzez zabawę, jak: *Gan jeladim* [Ogród dziecięcy] (1918), *Bein chajot ueofot* [Pośród zwierząt i ptaków] (1920), *Chajot habait* [Zwierzęta domowe] (1920), *Chajot hamidbar* [Zwierzęta pustyni] (1920), *Bahalom uwehekic* [We śnie i na jawie] (1921), *Jesz li szir* [Mam piosenkę] (1928).

Był czynnym uczestnikiem życia literackiego: należał do grupy → Jung Jidysz i był prezesem łódzkiego → Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich. Podróżował po świecie: odwiedził rodzinę w Nowym Jorku i dwukrotnie był w Palestynie (1925, 1934). Od stycznia 1940 r. przebywał w getcie warszawskim, gdzie współpracował z Archiwum Ringelbluma. Uczestniczył w tajnym nauczaniu, kierował kołem dramatycznym organizacji młodzieżowej Dror [Wolność], pisał do konspiracyjnych czasopism i wydawnictw. Po wywiezieniu żony i dwóch synów w sierpniu 1942 r. do obozu zagłady w Treblince, poeta wraz z trzecim synem ukrywał się po „stronie aryjskiej”. W wyniku tzw. akcji Hotelu Polskiego został wraz z synem wywieziony do Francji. Tam, w obozie internowania w Vittel napisał w jidysz *Dos lid funem ojsgehargetn jidishn folk* [Pieśń o zamordowanym żydowskim narodzie]. Deportowany przez Niemców do Auschwitz, zginął na początku maja 1944 r.

Kacnelson debiutował jako pisarz w 1904 r., choć pierwsze wiersze tworzył już jako 12-latek. Jego bogaty i niekonwencjonalny warsztat literacki szybko przyniósł mu miano *enfant terrible* literatury hebrajskiej. Rozgłos przyniósł mu hebrajski poemat prozą *Begwulos Lita* [Na litewskiej ziemi]. W 1910 r. wydał w dwóch tomach zbiór poezji hebrajskich *Dimdumin* [Zmierzchy]. Publikował głównie w języku hebrajskim, pisał wiersze, utwory sceniczne i prozatorskie oraz piosenki dla dzieci. Wiele jego wierszy, opatrzonych muzyką, weszło do kanonu żydowskich pieśni ludowych i dziecięcych. Tłumaczył na język hebrajski m.in. utwory Heinricha Heinego. W 1938 r. wydał w trzech tomach swoje wiersze zebrane, które jednak nie doczekały się dystrybucji w związku z wybuchem wojny.

Fascynował się również teatrem i starał się założyć pierwszą stałą scenę hebrajską w Polsce. Twórczość teatralną Kacnelsona cechuje niespotykane wśród innych autorów podejście do tekstu biblijnego jako do klasycznego tekstu teatralnego zawierającego doskonały materiał sceniczny. Świadomie odrzucał wątki dramatyczne i komiczne związane z tradycją antyczną, koncentrując się na interpretacji tekstów Starego Testamentu, np. w dramatach *Hanowi* [Prorok] 1922 r. czy *Mechiras Josef* [Sprzedaż Józefa]. Opublikował wiele dramatów oraz poematów dramatycznych po hebrajsku, jak *Im dimdumei haerew* [W zmierzchach wieczoru] (1909), *Achaszwerosz melech tipesz* [Achaszwerosz głupi król] (1920), *Beweit hamiszne* [W domu wicekróla] (1920), ale także w jidysz, m.in. *Karikaturn* [Karykatury] (1909), *Der dekadent* [Dekadent] (1908), *Fatima* (1919); niektóre jego dramaty wydane były w obu językach, jak komedia *Bocherim* [Młodzieńcy] (jid. 1908 – hebr. 1909) czy poemat dramatyczny *Hechama! Hechama!* (heb.), *Di zun! Di zun!* (jid.) [Słońce! Słońce!] (1908).

Utwory I. Kacnelsona po polsku:

Regina (Opowieść znajomego), przekład z języka jidysz D. Dekiert, [w:] „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020;

Odwrót. Dramat w trzech aktach, tłumaczył z manuskryptu z upoważnienia autora Jan Zandmer, Warszawa–Łódź 1923, dostęp online: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/5482/edition/835/content> [na okładce forma imienia autora: „Izak”; w didaskaliach określenie miejsca akcji: „Rzecz dzieje się w małym miasteczku na kresach, w roku 1914, w pierwszych tygodniach wojny wszechświatowej.”];

Pieśń o zamordowanym żydowskim narodzie, przekład, wstęp i przypisy Jerzy Ficowski, Warszawa 1986. Tłumaczenia kilku wierszy Kacnelsona napisanych w języku jidysz znaleźć można w polskim przekładzie kompletu zeszytów czasopisma „Jung-Idysz”: שׂווייט-ייִדן / *Jung-Idisz / Yung-Yidish / 1919*, red. I. Gadowska, A. Klimczak, T. Śmiechowska, Łódź 2019; tłumaczenia kilku wierszy napisanych po hebrajsku – w antologii: *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017.

I. Kacnelson, *Skica otobiografu*, rękopis w Archiwum Kibucu Lochamei Hagetaot; C. Kacnelson-Nachumov, *Ichhak Kacnelson*, Buenos Aires 1948; R. Żebrowski, *Kacnelson (Katzenelson) Ichhak*, [hasło w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – kultura – religia – ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, dostęp online: <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=16419> (dostęp: 17.06.2022); M. Tzur, *Ruach acuw*, Kibuc Lochamei Hagetaot 2012; A. Pawelec, M. Si-tarz, *Ostatni Żyd w Europie. Pieśń o zamordowanym żydowskim narodzie Jicchoka Kacnelsona*, „Zeszyty Naukowe. Centrum Badań Edyty Stein” 2014, nr 12; D. Dekiert, *Mędzy Jidyszlandem a Palestyną. Twórczość jidyszowa i hebrajska Ichhaka Kacnelsona*, [w:] *Każdą iskrą rozpali... Żydowscy artyści w kręgu nowej sztuki. Idee – postawy – relacje*, red. I. Gadowska, K. Radziszewska, A. Świętosławska, Łódź 2022.

KR

Kaczka Jakub (1820, Piotrków Trybunalski – 1890, Łódź) – nauczyciel, pisarz tworzący w jidysz; używał pseudonimów: Jakub Morgensztern, Jankiel Lerer. Uczył się w chederze w Piotrkowie Trybunalskim i u prywatnych nauczycieli, a potem w łączycznym jeszybocie. Tam zetknął się ze środowiskiem oświeconych Żydów. Po powrocie do Piotrkowa poślubił głuchoniemą dziewczynę, której rodzice obiecywali łożyć na utrzymanie małżonków (obietnicy nie dotrzymali). Wyjechał wraz z żoną, trzema synami i córką do Łodzi. Na Starym Mieście przy ul. Drewnowskiej otworzył cheder, w którym oprócz tradycyjnego nauczania przedmiotów religijnych uczono czytania i pisanie w języku polskim, rosyjskim i jidysz (z tego powodu nazywano go Jankiel Lerer [Nauczyciel]). Do szkoły chodziły głównie dzieci z ubogich rodzin, co spowodowało jej szybkie zamknięcie z powodów finansowych. Zajmował się również swataniem i pisywał piosenki dla badchenów (wodzi-rejów weselnych). Pomagał pisać listy kobietom, których synowie lub mężowie przebywali za granicą lub służyli w rosyjskim wojsku.

Znany był przede wszystkim z opowiadań ludowych, które pisywał pod pseudonimem Jakub Morgensztern. Wydawane były przez łódzkich i warszawskich księgarzy na tanim papierze rozchodziły się w setkach egzemplarzy. Ok. 1870 r. ukazała się nakładem łódzkiego księgarza Izraela Zajberta jego książka *Maase begimel achim* [Opowieść o trzech braciach]. Była to opowieść utrzymana w stylistyce folkloru żydowskiego, przeplatana wątkami jak z orientalnych baśni *Tysiąca i jednej nocy*. Opowieść cieszyła się ogromną

popularnością i doczekała kilku wydań. Z dużym zainteresowaniem spotkała się również satyra antychasydzka o szczęśliwym głupcu pt. *Symche Plachte der welt szwindler* [Symche Płachte światowy szuler], w której wystąpił przeciwko tzw. cudotwórcom. W 1882 r. wydał kolejną część pt. *Der gliklecher nar, der chawer fun Symche Plachte* [Szczęśliwy głupiec, przyjaciel Symchego Płachty]. W kolejnych latach ukazały się *Szabes kojdesz in Gan-Eden* [Sobota w raju] oraz już po śmierci autora *Mikdasz melech* [Królewska świątynia] (Wilno 1899).



Symche Plachte der welt szwindler, Wilno 1895

Zebrane utwory satyryczne wydano w tomie *Bachdonisze lider* [Pieśni wesolków]. Kaczka był też autorem kilkunastu opowiadań, częściowo będących adaptacjami utworów niemieckich, które wydawał w formie broszur o bardzo przystępnej cenie, m.in. *Magdalona, di krojnprincesyn fun Neapol* [Magdalona, księżniczka z Neapolu], *Di szejne Helena* [Piękna Helena] czy *Bincze di cadejkeste oder di ajngefalene bod* [Prawa Bincze lub zburzona łaźnia]. Fabuła opowiadania o Symche Płachte została przeniesiona na deski teatru przez Jakuba Pregera (1887–1942). Dzięki staraniom rodziny żyjącej w Stanach Zjednoczonych tekst *Symche Plachte der welt szwindler* został przetłumaczony na język angielski pt. *Reb Simkhe Plakhte or The World Swindler* i udostęp-

niony na stronie internetowej. Dostępna jest też angielska wersja mającej formę dramatu historii o *Bincze di Cadejkeste*. Oba utwory przetłumaczyła z jidysz Myra Mniewska.

Strony internetowe z angielskimi przekładami utworów J. Kaczki:

<https://jacobmorgenstern.com> (dostęp: 11.06.2022).

<https://ingeveb.org/texts-and-translations/bintshe-the-tsadeykeste-or-the-demolished-bathhouse> (dostęp: 11.06.2022).

Z. Rajzen, *Leksykon fun der jidiszer literatur, prese un filologie*, Wilno 1927, t. 2, s. 328–330; F. Friedman, P.Z. Gliksman, *Życiorysy. Biografie osób pochowanych na starym cmentarzu łódzkim*, [w:] *Stary cmentarz żydowski w Łodzi. Dzieje i zabytki*, Łódź 1938, s. 397.

A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 3, Łódź 2003; S.L. Wolitz, *Simkhe Plakhte: From 'Folklor' to Literary Artefact*, „Polin” 2003, nr 16; <http://yleksikon.blogspot.com/2017/08/yankev-morgenshtern.html>; https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Morgenshtern_Yankev#author (dostęp: 11.06.2022).

Kahan Lazar (1885, Goldingen, Kurlandia – 1946, Szanghaj) – redaktor, eseista, pisarz; używał pseudonimów Lik, Razi’el, i in. Urodził się w rodzinie ortodoksyjnej. Jego ojciec Szymon był rabinem i autorem tekstów religijnych. Ukończył szkołę religijną i szkołę powszechną. W 1905 r. zamieszkał w Łodzi. Pracował w Łodzi i w Warszawie, głównie jako dziennikarz i wydawca gazet. Był także działaczem kulturalnym, społecznym i politycznym. Interesował się teatrem; jako delegat łódzkiej grupy „Dramatische kunst” [Sztuka dramatyczna] uczestniczył w konferencji poświęconej jidysz w Czerniowcach w 1908 r. Pełnił również funkcję radnego gminy żydowskiej w Łodzi (1923–1926) i w Warszawie (1932). Po wybuchu II wojny światowej uciekł do Wilna, a następnie dalej na wschód. W 1941 r. znalazł się w Szanghaju, gdzie zmarł tuż po wojnie na tyfus.

Publikował w jidysz od 1906 r. w gazetach, takich jak „Der Weg”, „Unzer Leben”, „Romancajtung” i „Jidiszes Wochtblat”. W 1907 r. na stałe zatrudnił się w redakcji czasopisma „Lodzer Nachrichten” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), a w latach 1908–1915 pracował w „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Jednocześnie publikował w „Hajnt”, „Moment”, „Der Frajnt”. Był współwydawcą m.in. antologii *Fajerlech* [Ogniki], *Faklen* [Pochodnie], *Ganc Lodz* [Cała Łódź] (1913), *Ojfbaj* [Odbudowa]. Od 1926 do 1939 r. był współwydawcą warszawskiej gazety „Unzer Ekspres”. W gazetach, w których pracował, zamieszczał krótkie opowiadania oraz recenzje książek i przedstawień teatralnych. W Łodzi redagował z → Zalmanem Zylbercwajgiem w latach 1922–1923 tygodnik „Teater un Kunst” [Teatr i Sztuka], a także z bratem, Izraelem Abramem, „Lodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Był wydawcą łódzkich poetów. W 1918 r. wydał zbiór wierszy dla dzieci → Herszele (Hersza Danielewicz) *Zun fejgelech. A zamlung lidlech far jidisze kinder* [Zajęczki świetlne. Zbiór wierszy dla dzieci żydowskich], a w 1921 r. almanach → *Der ojfgang. Literarische zamlbuch* (1921), w którym znalazły się m.in. wiersze → Mojżesza Brodersona i Danielewicza. W tym czasie zajmował się także tłumaczeniem dzieł literatury pięknej z języka polskiego na jidysz. W 1924 r. napisał monografię *Jidn als pioniern fun tekstil-industrie* [Żydzi jako pionierzy przemysłu tekstylnego], a w 1925 r. opracował leksykon *Lazar Kahan ilustrirten jorbuch far industrie, handel un finans* [Ilustrowany rocznik Lazara Kahana, poświęcony przemysłowi, handlowi i finansom]. Uznawany jest za jedną z bardziej znaczących postaci prasy żydowskiej w Polsce przed 1939 r.

M. Rawicz, *Majn leksikon*, Montreal 1947, t. 2; Z. Zilbertsvayg, *Leksikon fun jidysz teater*, Nowy Jork 1959, t. 3; Z. Borzymińska, *Kahan Lazar (Lejzor)*, [hasło w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – kultura – religia – ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, dostęp online: <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=17538> (dostęp: 17.06.2022).

EW

Kamienica wielkiego miasta – powieść z życia robotników łódzkich, napisana przez → **Władysława Pawłaka**, wydana w 1938 r. nakładem Księgarni Łódzkiej „Czytaj” (→ Księgarnie łódzkie).

Fabula powieści koncentruje się wokół losów kilku rodzin (przede wszystkim Kamińskich, Kurpików i Zawadzkich), zamieszkujących jedną z typowych łódzkich kamienic, podpatrywaną jako swoisty mikroświat i pełniącą rolę exemplum robotniczej egzystencji. Weryzm i naturalistyczna wręcz drobiazgowość w prezentowaniu warunków życia i pracy bohaterów nadają wielu fragmentom utworu (m.in. opisowi wnętrz jednoizbowych mieszkań czy charakterystyce pracy przy krosnach w fabryce włókienniczej, którą Pawlak znał choćby z opowiadań matki zatrudnionej jako tkaczka w zakładach Karola Scheiblera) charakter niemal etnograficzny. Autor poddaje oglądowi całe spektrum robotniczego bytowania, akcentując jego trudy i bolączki: ciasnotę mieszkaniową (małżeństwo Kurpików dzieli jedno pomieszczenie z sześciorgiem dzieci; w izbie Kamińskich, podobnie będącej jednocześnie pokojem i kuchnią, gnieździ się dziewięć osób, w tym sześcioro dorosłych), która staje się zarzewiem konfliktów rodzinnych; zbyt niskie, niewystarczające w stosunku do potrzeb zarobki, wymuszające nie tylko ciągłą konieczność oszczędzania na ubraniu i jedzeniu, ale i zaciąganie długów; niemożność edukacji w sytuacji, gdy starsze dzieci zmuszone są opiekować się młodszymi; konieczność dokonywania pokątnych aborcji przez kobiety pozbawione środków na wyżywienie i wychowanie potomstwa; ubóstwo będące powodem brudu i zaniedbania higieny osobistej (spania w ubraniu, zaniechania mycia i czesania się).

Ważnym problemem, który porusza Pawlak, są oczywiście trudności na rynku pracy: doskwierające przestoje w fabrykach, wykorzystywanie pracowników jako taniej siły roboczej, usuwanie z zakładów mniej wydolnych osób po 50. roku życia (jak stara Zawadzka, związana z fabryką od 10. roku życia i pracująca dawniej po 14 godzin na dobę), brak gwarancji zatrudnienia dla osób wracających po chorobie lub po wypadku w miejscu pracy, brak nadzoru państwowego nad prywatnymi przedsiębiorstwami, konieczność szukania dorywczego zajęcia przy dużej konkurencji (mężczyźni najmują się jako tragarze przy ul. Piotrkowskiej, kobiety oferują niskopłatne usługi prania i sprzątanía). W powieści wielokrotnie przez różnych bohaterów wypowiedane są skargi na życie, określane jako „męka”, „udręka” i „piekło”. Trudne warunki ekonomiczne, przemęczenie oraz brak perspektyw i szans na rozwój mają ważne konsekwencje rodzinne i społeczne. Nasuwają myśli samobójcze, skłaniają do wkroczenia na drogę przestępstwa (przypadek bezrobotnego, okradającego własną matkę Romana Zawadzkiego, który jednak finalnie potrafi się zrehabilitować), są źródłem alkoholizmu, awantur domowych i przemocy (pijany Kurpik maltretuje żonę, dzieci w strachu przed ojcem uciekają z domu), rozluźnienia więzi między bliskimi („Kamiński, jak zawsze, gdy tylko był w domu, drzemał i poza koniecznością nie zamieniał słowa z żoną czy dziećmi. W tygodniu wychodził wczesnym rano, a powracał późnym popołudniem po to, by się przespać i przez to nic go z rodziną nie łączyło, a nawet przeważnie w domu był niezadowolony, zrzędził i rodzinie swą obecnością ciążył”). W takich okolicznościach szlachetne jednostki – jak powieściowa Mania Kamińska – giną, zniszczone warunkami życia oraz okrucieństwem innych.

Autorowi udało się też zasygnalizować proces asymilacji kolejnych pokoleń w Łodzi: starsi mówią gwarą łęczycko-sieradzką, młodszy już „po miejsku”; starsi to analfabeci, młodszy przynajmniej posiadają podstawy edukacji.

Władysław Pawlak usiłował nadać egzystencji swych bohaterów wymiar ogólnolódzki, wpisać ją w ramy robotniczego uniwersum. Z tego powodu nie podał nazwy ulicy, przy której mieści się tytułowa kamienica, lecz zaakcentował jej lokalizację bardzo ogólnie: „tuż poza śródmieściem, a jeszcze nie na przedmieściu”. Uniwersalizacji służyła również konstrukcja powieści, a konkretnie – ujęcie akcji w cykl roczny, na wzór znany z *Chłopów* → Władysława Reymonta. Fabuła rozpoczyna się późną jesienią, a kończy zimą roku następnego (chodzi o pierwszą połowę lat 30. XX w., choć konkretna data nie pada; dzięki wspomnieniom bohaterów horyzont czasowy powieści zostaje poszerzony o okres przed strajkami 1892 r., w wyniku których złagodzone warunki pracy robotników, oraz trudny okres I wojny światowej). Takie rozwiązanie pozwoliło pisarzowi zaprezentować miejski folklor i obyczaj związany z celebracją świąt kościelnych, rodzinnych uroczystości weselnych i pogrzebowych, niedzielnego czasu wolnego, często spędzanego przez sąsiadów wspólnie, na przykład na podwórzu stanowiącym centrum życia towarzyskiego.

Poświęcając powieść miejskiemu proletariatu, autor nie siłił się na uchwycenie charakteru miasta i całokształtu toczącego się w nim życia (np. jedynym sygnałem wielokulturowości Łodzi jest współegzystowanie w jednej kamienicy Polaków i Żydów). Niemniej prowadząc bohaterów przez Łódź, narrator zwraca uwagę na specyfikę, scenerię i społeczną funkcję wielu miejsc, m.in. ulicy Piotrkowskiej czy Łagiewnik. Z dzisiejszego punktu widzenia najciekawsze są opisy miejsc już nieistniejących, utrwalających przedwojenne oblicze miasta, jak okolice Starego Rynku (na odcinku Wschodniej i Wolborskiej czy skrzyżowaniu Nowomiejskiej i Podrzecznej), gdzie dawniej odbywał się handel.

Kamienicę wielkiego miasta, jeszcze przed wydaniem jej drukiem, autor wysłał na konkurs na powieść polską, ogłoszony przez redakcję „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w 1936 r. Utwór zdobył VII nagrodę, co było dużym wyróżnieniem, na konkurs wpłynęły bowiem 532 utwory. Komisja konkursowa – złożona z pisarzy, literaturoznawców i dziennikarzy – podkreślała w uzasadnieniu, że świat robotniczy został w *Kamienicy*... „po raz pierwszy bodaj w literaturze polskiej odtworzony z taką prostotą, szczerością i bezpośredniością”. Dostrzegając nieporadność stylu, jurorzy chwalili jednocześnie zmysł obserwacji Pawlaka oraz umiejętność kreowania przezeń bohatera zbiorowego.

Losy bohaterów *Kamienicy wielkiego miasta* Pawlak kontynuował w powieści *Łódź w latach grozy*, rozgrywającej się w okresie okupacji, a drukowanej w latach 1945–1946 w „Głosie Robotniczym”. Na tym słabym literacko utworze dodatkowo zaważyła niekorzystnie uległość wobec ideologicznych ujęć propagandy komunistycznej.

Kamienica wielkiego miasta, Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „Czytaj”, Łódź [1938].

Łódź w latach grozy (Powieść z życia robotników łódzkich w okresie okupacji), „Głos Robotniczy” 1945, nr 152, 18 XI – 1946, nr 47, 16 II; dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/70814#structure>

Wielki konkurs jubileuszowy „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” na powieść polską, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1936, nr 144, 25 V, s. 1–2; *Zakończenie jubileuszowego konkursu powieściowego I.K.C.*, „Światowid” 1936, nr 22, 30 V, s. 11.

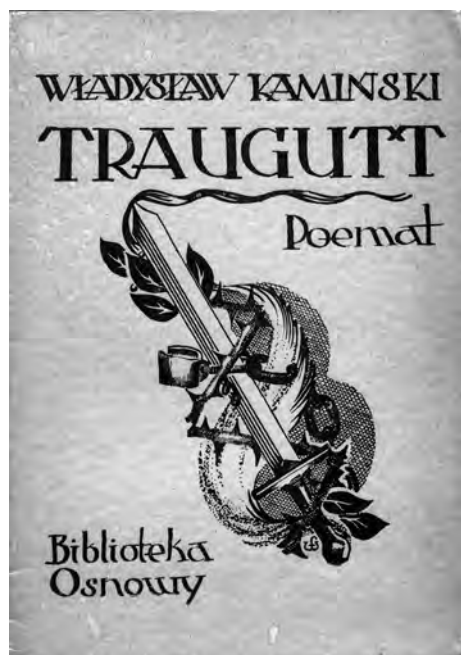


Władysław Kamiński

Kamiński Władysław (1897, Siedlce – 1944, Monte Cassino) – działacz społeczny, parlamentarzysta, poeta, prawnik. W czasie I wojny światowej żołnierz Legionów Polskich i członek POW. Absolwent prawa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1924). Poseł na Sejm RP wybrany z listy BBWR (1928–1938) i senator RP z województwa wileńskiego (wybrany w 1938 r.). Żołnierz kampanii wrześniowej 1939 r., aresztowany przez NKWD w kwietniu 1941 r., więziony w Wilnie i Moskwie, od 1942 r. walczył w Armii Polskiej na Wschodzie, a następnie w kampanii włoskiej w randze podpułkownika. Poległ pod Monte Cassino, został pochowany na tamtejszym polskim cmentarzu wojennym.

Aktywność społeczna i zawodowa Kamińskiego w okresie dwudziestolecia związana była z ziemiami toruńską i wileńską, praca parlamentarna zaś z Warszawą; charakteru i zakresu osobistych jego związków z Łodzią nie udało się bliżej wyjaśnić. Był członkiem → Grupy Literacko-Artystycznej „Osnowa”, prezentował swoje wiersze podczas jej wieczorów poetyckich, zamieszczał je na łamach → „Osnów Literackich”, występował w audycjach Radia Łódź. Opublikował w Łodzi tomy wierszy: *Ziemio! Ziemio! Poezje* (Łódź 1936, nakładem Grupy Literackiej „Przedmieście Łodzi”) oraz *Miłość bezrobotna. Poemat*

życia (Łódź 1937, nakładem Łódzkiego Zespołu Literackiego). Oba pisane wierszem wolnym, składające się z kilku dłuższych form lirycznych, są przykładami poezji społecznie zaangażowanej; prezentują społeczną niesprawiedliwość, krańcowe różnice społeczne, biedę w wielkim mieście przemysłowym, którego realia są bardzo bliskie łódzkim lub wręcz z nimi tożsame. Tom *Ziemio! Ziemio!* otwiera utwór *Ziemio obiecana!* – pełen gorzkości obraz Łodzi jako miasta niespełnionych nadziei. Kolejne wiersze (m.in. *Przędzalnica*, *Kapitały*, *Kanalizacja*, łącznie 13 liryków) świadczą o dobrej znajomości łódzkich realiów i problemów z lat 30. Podobnie *Miłość bezrobotna* – zbiór zbudowany z 6 dłuższych wierszy – wypowiedzi męża i żony, upodlonych ciężką, nisko płatną pracą ponad siły. Charakteryzuje je potoczny, prosty język. O ile w pierwszym zbiorze Kamiński skupia się przede wszystkim na zobrazowaniu realiów



Okładka poematu Władysława Kamińskiego
Traugutt, 1939

miasta, o tyle w drugim ważniejszą rolę odgrywają motywowane sytuacją materialną krańcowe, aż po zapowiedź samobójstwa, emocje bohaterów. W 1939 r. wydał też w Bibliotece „Osnowy” poemat historyczno-patriotyczny *Traugutt*.

Publikacje poetyckie W. Kamińskiego dostępne są w bibliotece cyfrowej Polona:

Ziemio! Ziemio! Poezje, Łódź 1936, <https://polona.pl/item/ziemio-ziemio-poezje,ODk3ODA4MzI/34/#info:metadata>

Miłość bezrobotna. Poemat życia, Łódź 1937, <https://polona.pl/item/milosc-bezrobotna-poemat-zycia,ODk3ODA2MDg/0/#info:metadata>

Traugutt. Poemat, Łódź 1939, Biblioteka „Osnowy”, s. 16, <https://polona.pl/item/traugutt-poemat,ODk3ODMwNzg/0/#info:metadata>

Z. Dłużewska-Kańska, *Kamiński Władysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Kraków 1964–1965, dostęp online: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-kaminski> (dostęp: 11.06.2022); <https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/senator/wladyslaw-kaminski> (dostęp: 11.06.2022).

TC

Kargel Adolf (1891, Aleksandrów Łódzki – 1985, Neufahrn) – działacz polityczny, pisarz, publicysta. Ukończył Łódzkie Gimnazjum Niemieckie oraz studia w Niemczech, Austrii i Rosji. Był redaktorem niemieckojęzycznych gazet łódzkich: od 1913 r. pracował w „Lodzer Zeitung”, następnie kiedy zamknięto w czasie I wojny tę gazetę, w „Deutsche Lodzer Zeitung”, od 1918 r. w „Lodzer Freie Presse”, od 1940 r. „Litzmannstaedter Zeitung”. W latach 1929–1933 był przewodniczącym Syndykatu Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi. Należał do Deutsches Verein für Lodz und Umgegend [Niemiecki Związek dla Łodzi i Okolic], Volksverband [Związek Ludowy] oraz Deutscher Schul- und Bildungsverein [Niemiecki Związek Szkolno-Oświatowy]. Po wojnie wyjechał do Niemiec i był jednym z redaktorów „Weg und Ziel”, z którym współpracował do 1970 r. Obok Otto Heikego, → Adolfa Eichlera i → Juliana Willa przyczynił się do utworzenia Archiwum Niemców z Polski Środkowej i Wołynia. Współpracował również z rocznikiem Niemców łódzkich „Jahrbuch Weichsel-Warthe” i był założycielem Ziomkostwa Wisła–Warta. Interesował się historią Łodzi, archeologią, pozostawił szereg publikacji z tego zakresu, zbierał książki, monety i medale.

Jego teksty są poświęcone zazwyczaj historii i kulturze Łodzi. Dokumentują życie i działalność mniejszości niemieckiej w tym rejonie. Utwory literackie publikował sporadycznie, były to krótkie opowiadania, obrazki, ukazujące trudną sytuację socjalną tej społeczności.

Spuścizna ADiMuW, sygn. Sammelmappe Adolf Kargel A1C IX 2310, A1CIX 6327, A1CIX 1176, A1CIX 2488.

Deutsche Reigenspiele, Festbräuche und Kinderspiele aus Kongeßpolen, Verlag der Historischen Gesellschaft für Posen, Posen 1923.

Der billige Weihnachtsbraten, [w:] *Heimatklänge. Deutsche Dichtungen aus dem ehemaligen Kongeßpolen*, Lodz 1925, s. 30–32.

Deutschtum im Aufbruch. Hirzel, Leipzig 1942.

Münzen erzählen. Tausend Jahre deutsch-slawische Verflechtungen in der Numismatik. Giesecking, Bielefeld 1971.

Lodz, die Stadt der Völkerbegegnung im Wandel der Geschichte. Liebig, Köln 1978.

Alexandrow. Ein Mittelpunkt der Deutschen im Industriegebiet Lodz. Herkunft und Geschichte. Beilstein, Mönchengladbach 1980.

H. Preuschoff, *Journalist im Dritten Reich*, Münster 1987; B. Ratecka, *Niemiecki pegaz w Łodzi, Szkic o twórczości literackiej Niemców łódzkich*, [w:] *Niemcy w dziejach Łodzi do 1945 roku*, red. K.A. Kuczyński, B. Ratecka, Łódź 2001; B. Ratecka, *Obraz Łodzi w literaturze Niemców łódzkich*, [w:] *Wizerunek Łodzi w literaturze, kulturze i historii Niemiec i Austrii*, red. K.A. Kuczyński, Łódź 2005; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

Karpiński Światopełk (1909, Łask – 1940, Wilno) – poeta, autor satyr, szkice kabaretowych, audycji radiowych, publicysta, tłumacz. W czasie I wojny światowej przebywał przez pewien czas z rodziną w Rosji. Po powrocie do Polski zamieszkał w Łodzi, gdzie uczył się w Gimnazjum Zgromadzenia Kupców. Debiutował w 1928 r. utworem dramatycznym *Ku przyszłości*, nagrodzonym w konkursie zorganizowanym przez łódzkie kuratorium szkolne, zaś w 1932 r. jako poeta tomem *Ludzie wśród ludzi* (oba opublikowano w Łodzi). *Ludzie wśród ludzi* to zbiór liryków o charakterze egzystencjalnym, erotyków, zawiera także dwa poematy: *Rapsod o Edisonie albo rok 1928* – futurozujący utwór o pędzie cywilizacji oraz pacyfistyczny *Verdun. Poemat wieloplanowy*. Karpiński był członkiem grupy poetyckiej → Meteor. W 1929 r. podjął studia w warszawskiej Szkole Nauk Politycznych, rychło jednak je przerwał, zajmując się wyłącznie twórczością literacką. W latach 1930–1934 współpracował z tygodnikiem satyrycznym „Cyruk Warszawski”. Należał do kręgu poetów Skamandra. Teksty literackie i satyryczne publikował na łamach „Wiadomości Literackich” i „Skamandra”, „Szpilek”, „Kuriera Warszawskiego”. W latach 1934–1935 pisał (pod pseudonimem) do „Kuriera Porannego” jako felietonista sądowy. Współpracował z kabaretami warszawskimi, w latach 1936–1937 prowadził (z Januszem Minkiewiczem) własny kabaret Teatr 13 Rzędów. Współpracownik Polskiego Radia. Laureat Nagrody Młodych Polskiej Akademii Literatury.

Brał udział jako podporucznik w obronie Warszawy w 1939 roku; odznaczony orderem Virtuti Militari. Po kapitulacji przedostał się do Lwowa, potem do Wilna. W okresie państwa litewskiego współpracował z wileńskim Teatrem Miniatury i Studium Literacko-Artystycznym „Ksantypa”.

Większość przedwojennych publikacji książkowych Ś. Karpińskiego, w tym dwie szopki polityczne napisane razem z J. Minkiewiczem, jest dostępna w bibliotece cyfrowej Polona:

[https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Karpi%C5%84ski,_%C5%9Awiatope%C5%82k_\(1909--1940\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Karpi%C5%84ski,_%C5%9Awiatope%C5%82k_(1909--1940)%22,public:0)

Poezje i satyry, przedm. J. Iwaszkiewicz, Warszawa 1961 [obszerny wybór utworów, w tym z tomu *Ludzie wśród ludzi*, Łódź 1932].

A. Eckersdorf, *Światopelk Karpiński – konfrontacje po ćwierćwieczu*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych ŁTN” 1967, nr 10; W. Pusz, *Światopelk Karpiński po latach. (Szkic do portretu)*, „Odgłosy” 1978, nr 9, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69539/edition/66493/content>; *Światopelk Karpiński*, oprac. P. Matywiecki, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. 4, red. I. Maciejewska, J. Trznadel, M. Pokrasenowa, Kraków 1993; *Karpiński Światopelk*, [hasło w:] *Współcześni polscy pi-sarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 4, Warszawa 1996, s. 62–63, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80230/edition/61409/content>; A. Sznajder, *Uczeń i Mistrz (listy Światopelka Karpińskiego do Jarosława Iwaszkiewicza)*, „Twórczość” 2020, nr 2, dostęp online: <https://tworczosc.com.pl/artukul/uczen-i-mistrzlisty-swia-topelka-karpinskiego-do-jaroslaw-iwaszkiewicza/> (dostęp: 30.06.2022).

TC



Antoni Kasprowicz (lata 70.)

Kasprowicz Antoni (1908, Łódź – 1981, Łódź) – poeta, prozaik. Urodził się na widzewskim Szlezyngu, w rodzinie robotniczej. Jego rodzice byli tkaczami borykającymi się z biedą i bezrobociem, dlatego szkolna edukacja Kasprowicza skończyła się na czterech klasach szkoły powszechnej. Zmuszony do podjęcia pracy zarobkowej, uczył się jednak sam. Dzięki temu trafił do wieczorowego Gimnazjum Handlowego. Najważniejsza była dla niego praca zapewniająca minimum egzystencji. Był więc gońcem, pomocnikiem malarza, rysownikiem ekip wykopaliskowych w Muzeum Archeologicznym, udzielał korepetycji. Często pozostawał jednak bezrobotny. Pierwszy jego wiersz wydrukowano w 1927 r. w gazecie „Hasło Łódzkie” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Kasprowicz publikował także reportaże i popularyzatorskie szkice, m.in.

o Adamie Mickiewiczu, Adamie Asnyku, Marii Konopnickiej. W cyklu reportaży *Tydzień w życiu bezrobotnego*, *Tkacze*, *Dzielnica*, *Strycharze* przedstawił ciemne strony ówczesnej łódzkiej rzeczywistości. Jako poeta był na przełomie lat 20. i 30. związany z grupą poetycką → Meteor. W 1935 r. opublikował tom poetycki *Słońce za murem*. Przed wybuchem wojny zdążył jeszcze wydać dwa tomy: *Chwasty płonące* (1937) i *Flet czarodziejski* (1939).

Po II wojnie światowej nadal związany z Łodzią, publikował, obok utworów poetyckich (*Poemat łódzki*, 1957, będący epicką próbą przekazania obrazu Łodzi lat 30.), także zbiory autobiograficznych opowiadań, m.in.: *Łódzkie owoce* (1964), *Pod kwitnącym kasztanem* (1966), *Dzielnica plebejuszów* (1971), *Opowiadania łódzkie* (1972), *Ich dzień powszedni* (1977). W 1976 r. otrzymał nagrodę m. Łodzi za całokształt twórczości.

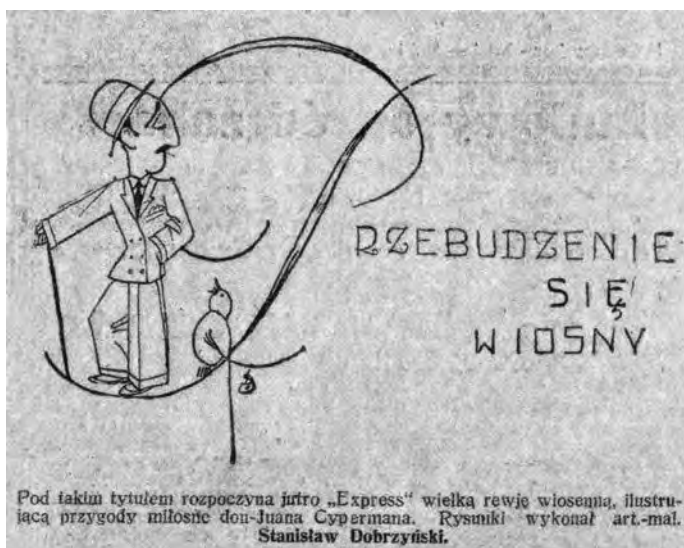
Wybór wierszy z tomu *Słońce za murem* opublikowano w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radzi-szewska, Łódź 2020, s. 713–714.

J. Wawrzak, *Antoni Kasprzowicz – robotnik słowa*, „Odgłosy” 1978, nr 17, s. 1, 5, dostęp online: <http://bc.wbp.lodz.pl/Content/66501/Odglosy1978nr17.pdf>

KP

Komiksy Stanisława Dobrzyńskiego – kilkuodcinkowe historyjki obrazkowe zamieszczane na łamach „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Dziennik należał do koncernu prasowego → „Republika”, który od początku swego istnienia, czyli od 1923 r., dążył do zdobycia jak największego grona odbiorców.

Różnorodność proponowanych przez koncern periodyków i dostosowanie treści do potrzeb i możliwości konkretnego odbiorcy w krótkim czasie zagwarantowały „Republice” sukces, najpierw na rynku łódzkim, później – po utworzeniu blisko dwudziestu lokalnych mutacji – także na rynku ogólnopolskim. Cechą charakterystyczną szaty graficznej „Expressu” była duża ilość zdjęć i rysunków. Pojawiały się rysunkowe żarty opatrzone tekstem (dialogiem lub opisem sytuacji), karykatury polityków oraz ludzi ze świata kultury, sztuki i rozrywki. Rysunki były komentarzami do aktualnej sytuacji w Łodzi, kraju i na świecie. Z „Expressem Wieczornym Ilustrowanym” stale współpracowali Artur Szyk i → Stanisław Dobrzyński. Ich popularność sprawiła, że już w 1924 r. na łamach „Expressu” pojawił się pierwszy łódzki „film rysunkowy”, czyli odcinkowa historyjka obrazkowa przypominająca współczesny komiks. Należy zaakcentować nowatorstwo właścicieli koncernu „Republika”, którzy zdecydowali się na publikowanie cyklicznych historyjek ilustrowanych (w tym okresie ukazywały się one, poza „Expressem Wieczornym Ilustrowanym”, jedynie w krakowskim „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”).



Zapowiedź publikacji komiksu Stanisława Dobrzyńskiego

Do wybuchu II wojny światowej na łamach „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” ukazało się 15 cyklicznych historyjek obrazkowych, spośród których największą sławę zyskał *Pat i Patachon*, kontynuowany po wojnie pod zmienionym tytułem *Wicek i Wacek*. Pierwszą dłuższą historyjką obrazkową drukowaną w „Expressie” były dzieje Moryca Konto (*O żywocie Moryca Konto – rapsody frywolne*, 1924, nr 68–86). Kolejną – dwudziestodwuodcinkowa historia *Lola Gzysms – łódzka Titine* (1924, nr 87–108). Oba teksty były sygnowane jedynie nazwiskiem rysownika – Stanisława Dobrzyńskiego, o autorze tekstu nic nie wiadomo, ale można przypuszczać, że nie był nim autor ilustracji.

Kolejne dwie historyjki rysunkowe były dziełem duetu Stanisław Dobrzyński (rysunki) i → Julian Starski (tekst). Pierwsza z nich, *Łódź w dobie chłopczycy. Pierwsza łódzka rewia karnawałowa „Expressu” w 4 seriach*, składała się z trzynastu nieregularnie publikowanych odcinków, które ukazywały się na początku 1928 r. (nr 19–44). Wkrótce po zakończeniu drukowania przygód „chłopczycy” Berty, w „Expressie” ukazała się kolejny utwór duetu Dobrzyński–Starski: szesnastoodcinkowa historyjka Kaca i Kotka (1928, nr 47–67).

W tym samym roku Stanisław Dobrzyński opublikował *Przebudzenie się wiosny, czyli don Juan Cyperman* (1928, nr 131–160) – dwadzieścia cztery odcinki przygód komicznego amanta.

Dwa lata później, w 1930 r., tuż przed wyborami, „Express Wieczorny Ilustrowany” wydrukował dziesięcioodcinkową propagandową historyjkę *Przygody Felusia wyborcy* (1930, nr 310–319), w której rysunki Dobrzyńskiego miały przekonać do głosowania, zgodnie z linią polityczną redakcji, na BBWR.

W kolejnym roku „Express” opublikował trzy „filmy rysunkowe” autorstwa Stanisława Dobrzyńskiego, każdy dziesięcioodcinkowy: *O tem, jak to Kicia mała, wielką gwiazdą zostać chciała* (1931, nr 14–23), *Przygody karnawałowe Lopka Konto* (nr 45–54) oraz *Gdy wiosna się budzi w Hipku* (nr 113–122).

Tradycja dziesięcioodcinkowych historyjek obrazkowych Stanisława Dobrzyńskiego była kontynuowana w następnym roku – pod koniec 1932 r. w „Expressie” ukazała się *Wyprawa Kubusia po złote runo* (nr 324–333).

W latach 1934–1935 duet Stanisław Dobrzyński (rysunki) i → Adam Ochocki (tekst) stworzył 290 odcinków przygód Kubusia i jego psa (*Kubus detektyw i jego pies Medor*, 1934, nr 1–277; 1935, nr 90–101). To najdłuższa obok słynnych „pataszonów” historyjka obrazkowa drukowane w tej gazecie.

W tym samym czasie (w 1934 r.) ukazały się dodatkowo trzy cykle sygnowane jedynie przed Dobrzyńskiego: *Wesoły Challenge „Expressu”* (1934, nr 278–291), *Przygody Jasia Klepki* (1934, nr 292–362) oraz cotygodniowe drukowane na przełomie 1934 i 1935 r. *Przygody „Wesołej Bandy”* (1934, nr 316 – 1935, nr 9).

W 1936 gazeta zamieściła blisko sto odcinków *Przygód bezrobotnego Kuby* (1936, nr 151–248), narysowanych przez Stanisława Dobrzyńskiego. Choć dzieje bezrobotnego Kuby nie są opatrzone nazwiskiem autora tekstu, Adam Rusek wysuwa hipotezę, że był nim Adam Ochocki.

Ostatnia przedwojenna historyjka obrazkowa drukowana na łamach „Expressu” była zapisem niepokojów związanych z groźbą wybuchu wojny. Historyjka narysowana przez Dobrzyńskiego i opatrzona tekstem → Jerzego Bolskiego *Heil, Piffke!* miała wyraźnie antyniemiecki charakter (1939, nr 159–231).



Komiksy Stanisława Dobrzyńskiego, drukowane na łamach „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” wpływały na poczytność gazety, ale także wyrabiały nawyk czytania wśród najslabiej wykształconych mieszkańców Łodzi.

„Express Wieczorny Ilustrowany” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/results?q=express+wieczorny+ilustrowany&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Lola Gzyms, *łódzka Titine. Wesoła tragedia rozpalonych zmysłów w 50 aktach. Migawkowe zdjęcia Stanisława Dobrzyńskiego*, [przedruk w:] „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 488–504.

A. Rusek, *Tarzan, Matolek i inni. Cykliczne historyjki obrazkowe w Polsce w latach 1919–1939*, Warszawa 2001; W. Obremski, *Krótką historia sztuki komiksu w Polsce (1945–2003)*, Toruń 2005; A. Rusek, *Leksykon polskich bohaterów i serii komiksowych*, Warszawa 2007.

KK

Komu się w Łodzi dobrze dzieje (*Parodia – żart*) (ros. *Komu w Łodzi żyt' chorošo. Parodia-szutka*) – utwór autorstwa → **Kuzmicza** (najprawdopodobniej pseudonim), opublikowany w dziewięciu numerach gazety „Łódzinski Listok” (→ Prasa łódzka w języku rosyjskim) na początku 1897 r.

Źródłem inspiracji dla Kuzmicza były w tym przypadku dwa utwory: poemat Nikołaja Niekrasowa *Komu się na Rusi dobrze dzieje* (*Komu na Rusi żyt' chorošo*, 1863–1877) i powieść → Władysława Reymonta → *Ziemia obiecana* (1899), która kilka tygodni wcześniej zaczęła ukazywać się w odcinkach w warszawskim „Kurierze Codziennym”.

Inspiracja poematem Niekrasowa widoczna jest już na poziomie tytułu: Kuzmicz nie zmienia w nim nic oprócz miejsca: zamiast Rusi pojawia się u niego Łódź. Powiela też zabieg konstrukcyjny pierwowzoru – wędrówkę siedmiu chłopów w poszukiwaniu człowieka, któremu w Rosji dobrze się dzieje. Ich zdaniem szczęśliwymi są ludzie zamożni: dziedzic, urzędnik, pop i kupiec. W pierwszej części poematu spotykają się z dziedzicem i popem. W drugiej natomiast szukają ludzi szczęśliwych wśród chłopów. Autor pokazuje w utworze chłopską obyczajowość, mentalność, prezentuje barwne sylwetki ludowych bohaterów. Włącza do utworu gatunki folklorystyczne (pieśni, ballady, lamentacje, przysłówia, wątki baśniowe).

Z *Ziemi obiecanej* Reymonta zapożyczył Kuzmicz postaci trzech przyjaciół: Karola Borowieckiego, Moryca Welta i Maksa Bauma, młodych ludzi różnej narodowości (polskiej, żydowskiej i niemieckiej), którzy wchodzą w spółkę, by zarobić miliony w Łodzi.

Akcja utworu Kuzmicza rozpoczyna się od spotkania na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi trzech przyjaciół – maklerów: Karola, Abrama i Franca, którzy wszczęli spór i założyli się o 300 rubli o to, komu najlepiej wiedzie się w Łodzi: fabrykantom, właścicielom kantorów czy też kamienicznikom. Aby przekonać się, kto ma rację, postanawiają pójść i porozmawiać z przedstawicielami tych grup zawodowych. Pierwszym jest najbogatszy

w Łodzi fabrykant. Okazuje się jednak, że nie czuje się on szczęśliwy mimo posiadanego majątku, ponieważ musi się o niego troszczyć, otaczają go ludzie obłudni i jak pokazuje jego życiowe doświadczenie, bogactwo nie gwarantuje szczęścia.

Następną osobą, do której idą przyjaciele, jest znany łódzki kamienicznik. Jednak i on, mimo pozornego dobrobytu, nie jest szczęśliwy, ponieważ ma mnóstwo problemów: lokatorzy wyrzucają obok domu nieczystości, stróże nie zachowują się jak gospodarze domów, niepokój budzą wysokie ubezpieczenia, wciąż pojawiają się komornicy, którzy ściągają należność za zadłużenia, lokatorzy nie płacą za użytkowane lokale.

Ostatnią osobą, z którą rozmawiają przyjaciele jest właściciel kantoru, który również jest nieszczęśliwy, ponieważ niestabilna sytuacja w Łodzi (protesty, konkurencja, oszustwa) powoduje, że łatwo traci się nawet duże pieniądze.

Ostatecznie spór między przyjaciółmi nie zostaje rozstrzygnięty, ponieważ nie znaleźli oni wśród najbogatszych łódzian ani jednego szczęśliwego człowieka.

Pierwodruk: Kuzmicz, *Komu w Łodzi żyt' choroszo. Parodija-szutka*, „Łódzinskij Listok” 1897, nr 27–53 (z przerwami); polski przekład fragmentu A. Bednarczyk w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, s. 92–96.

A. Warda, *Roman-parodija „Moj diadia” N.G. Kuzmicza i puşkinskij roman w stichach „Jewgienij Oniegin”*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Rossica” 2019, nr 12: *Typy twórczości literackiej: od mistrza pióra do grafomana* – 2.

AW



Wincenty Kosiakiewicz

Kosiakiewicz Wincenty (1863, Warszawa – 1918, Warszawa) – pisarz, publicysta, wydawca, działacz konserwatywny; używał także pseudonimów: Gros, Varsoviensis.

Kosiakiewicz pobierał nauki w stołecznym III gimnazjum męskim i technicznej szkole kolejowej. W 1878 r. wyjechał w okolice Miechowa, gdzie był zatrudniony jako pracownik kolejowy. Prawdopodobnie wówczas dobrze poznał teatrzyki objazdowe, o czym mogą świadczyć zarówno późniejsze nowele o tematyce teatralnej, jak i fakt, że literacki debiut Kosiakiewicza był związany z teatrem — w 1885 r. w łódzkim teatrzyku letnim Sellina

wystawiono jego „żart sceniczny” *Biboszewski*. Rok później na ogłoszony przez „Gazetę Polską” konkurs imienia W. Bogusławskiego pisarz wysłał pięcioaktowy dramat *Jerzy*.

Pisał nowele publikowane w „Gazecie Polskiej”, z którą stale współpracował. W ciągu trzech lat opublikował w różnych gazetach Królestwa kilkadziesiąt utworów literackich. W 1889 r. na stałe przeniósł się do Warszawy, nawiązał współpracę z kilkoma czasopismami: „Kurierem Codziennym” i „Kurierem Warszawskim”, gdzie umieszczał felietony i notatki, z „Tygodnikiem Ilustrowanym”, w którym pojawiały się jego opisy rycin

i redagowana przez niego rubryka „Silva rerum”. Dla „Gazety Polskiej” przygotowywał kronikę tygodniową — poczytną, ale ustępującą artyzmem mistrzom gatunku (np. Bolesławowi Prusowi). Równocześnie tworzył na potrzeby teatru, jego sztuki odnosiły sukcesy w warszawskich teatrzykach ogródkowych. W 1890 r. Kosiakiewicz po raz pierwszy wyjeżdża na studia zagraniczne. Relacje ze swoich wojaży zamieszczał w „Gazecie Polskiej”, a także w „Słowie” i „Kraju”. W 1895 r. w Petersburgu ukazała się jego powieść → *Bawetna*.

W 1897 r. wrócił do ojczyzny otoczony nimbem erudyty, mieszkał w Warszawie i Petersburgu. W czasie podróży utwierdził się w konserwatywnych poglądach, stał się rzecznikiem ugody z caratem. Swe niepopularne poglądy głosił na łamach petersburskiego „Kraju”, którego warszawską redakcję objął za namową Erazma Piltza. Rok później, w 1898, razem z Ludwikiem Straszewskim stworzył i współredagował „Kurier Polski”, kolejną gazetę „realistów”. W latach rewolucji 1905–1907 występował przeciw socjalizmowi i strajkom, wyraźnie głosząc ultralojalistyczne hasła. Kosiakiewicz stawał się coraz aktywniejszym głosicielem haseł skrajnie prawicowych. W latach 1913–1915 własnym nakładem wydawał „Bibliotekę Konserwatysty”, w której opublikował cztery broszury własnego autorstwa (*Idea konserwatywna*, 1913; *Co demokracja dała Polsce?*, 1913; *Katolicyzm a konserwatyzm*, 1914; *Spór o terminy polityczne*, 1914). W 1917 r. przy Wyższych Kursach Naukowych w Warszawie powołał pierwszą w kraju szkołę dziennikarstwa, w której pełnił funkcję wykładowcy i dyrektora. W 1918 r. został starszym referentem w Ministerstwie Pracy Rady Regencyjnej.

Utwory W. Kosiakiewicza są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?-filters=creator:%22Kosiakiewicz,_Wincenty_\(1863--1918\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?-filters=creator:%22Kosiakiewicz,_Wincenty_(1863--1918)%22,public:0) – i na stronach Federacji Bibliotek Cyfrowych: https://fbc.pionier.net.pl/search#fq={tag=dcterms_accessRights}dcterms_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=wincenty%20kosiakiewicz (dostęp: 11.06.2022).

L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź 1935.

M. Puchalska, *Wincenty Kosiakiewicz (1863–1918)*, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 4: *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*, t. 4, red. J. Kulczycka-Saloni, H. Markiewicz, Z. Żabicki, Warszawa 1972; M. Puchalska, „Encyklopedyzm” i „aktualizm”. *Kilka uwag o prozie Wincentego Kosiakiewicza*, [w:] *Wokół Młodej Polski. Szkice i sylwetki. Prace wybrane z lat 1954–1996*, Warszawa 2008.

KK

Kościelecki Lucjan, właśc. Alfons Kościelecki (1850, Jaryczów w Galicji – 1907, Otwock) – aktor, dyrektor teatrów i grup teatralnych, reżyser, dziennikarz, recenzent i dramaturg; używał też pseudonimu Łucjan. Ukończył gimnazjum w Przemyśle i kursy handlowe we Lwowie. Występował jako aktor w teatrach i wędrownych zespołach teatralnych wszystkich trzech zaborów oraz w Petersburgu, Rydze, Mitawie, Moskwie i na Kaukazie. Z powodu postępującej głuchoty zrezygnował z pracy aktorskiej i został felietonistą oraz sekretarzem redakcji → „Dziennika Łódzkiego”, a w latach 1888–1890 był z powodzeniem

dyrektorem łódzkiego teatru. Od 1890 r. prowadził zespoły teatralne, które występowały głównie w głębi Rosji, ich działalność nie była jednak dochodowa. Osiadł w Warszawie, pracował jako dziennikarz w „Kurierze Codziennym”, współpracując jako recenzent z „Kurierem Teatralnym” i „Gońcem Porannym i Wieczornym”.

W 1901 r. opublikował w Łodzi dramat *W suterynach. Obraz z życia miejskiego w 3-ach aktach* – utwór obyczajowy prezentujący trudne realia pracy w fabryce włókienniczej. Bohaterami są postaci typowe dla ówczesnej Łodzi, m.in.: kaleczący polszczyznę niemiecki fabrykant i strażnik fabryczny oraz polscy robotnicy.

W suterynach. Obraz z życia miejskiego w 3 aktach napisany przez Ogończyka (Lucjana Kościelskiego), [w:] *Scena polska w Łodzi 1844–1901*, red. K. Kozłowski i in., Łódź 1901. Przedruk fragmentu, zob. „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 140–147.
Sarmaticus [L. Kościelecki], *Łódź w powieści*, „Kurier Codzienny” 1895, nr 297.

Słownik biograficzny teatru polskiego 1765–1965, red. Z. Raszewski, oprac. J. Czachowska, Warszawa 1973 [tu tytuł dramatu Kościeleckiego w formie *W suterenach warszawskich*, choć realia wskazują na Łódź].

TC

Kraśniański Aleksander (1900, Łódź – 1929, Zakopane) – poeta, dziennikarz. Urodził się w rodzinie żydowskiego komiwojażera, wcześniej osierocony przez ojca, wychowywał się pod opieką matki (nauczycielki) i siostry w trudnych warunkach materialnych. Powołany do wojska w 1920 r. (podczas wojny polsko-bolszewickiej), przez kilka miesięcy służył w formacji ochrony kolei na Froncie Północno-Wschodnim. Po skończeniu wojny wrócił do przerwanej nauki w Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi i zdał maturę w 1921 r. Rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, ale ich nie ukończył, ponieważ musiał ze względów materialnych wrócić do Łodzi. Podjął pracę dziennikarską w „Expressie Wieczornym Ilustrowanym” (→ Prasa łódzka w języku polskim), gdzie zamieszczał felietony i sprawozdania sądowe. Współpracował z „Tygodnikiem Łódzkim” (1922–1923) i z satyrycznym tygodnikiem „Wolna Myśl. Wolne Żarty”. W 1927 r. został redaktorem naczelnym tygodnika „Uśmiech” (→ Łódzkie czasopisma satyryczno-humorystyczne dwudziestolecia międzywojennego), był również współpracownikiem redakcji Wojewódzkiej Informacji Dziennikarskiej i członkiem → Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi. Ciężko chory na gruźlicę wyjechał do Zakopanego i tam zmarł 7 stycznia 1929 r.

Talent poetycki Kraśniańskiego objawił się już w okresie szkolnym. Debiutował w 1915 r. w dodatku literackim „Nowego Kuriera Łódzkiego” (→ Prasa łódzka w języku polskim), cztery wiersze zamieścił w jednodniówce harcerzy *Czuwaj!* (Łódź 1917), publikował na łamach „Gazety Łódzkiej” (1917), „Dziennika Łódzkiego” (1919), „Republiki” (1925), „Głosu Polskiego” (1929) → Prasa łódzka w języku polskim. W 1919 r. wszedł w skład komitetu redakcyjnego (z Henrykiem Stefanem Płochockim i → Mieczysławem Braunem) pisma literackiego → „Tańczący Ogień”, którego pierwszy – i jedyny – numer

ukazał się w końcu tego roku (z datą roku następnego). Pośmiertnie, nakładem Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, ukazał się wybór poezji Kraśniańskiego *Wiolonczele i księżyc*, z przedmową Mieczysława Brauna (1937). Wiersze Kraśniańskiego pozostają pod wyraźnym wpływem poezji Młodej Polski i wczesnych Skamandrytów, rzadko pojawia się w nich obraz ówczesnej łódzkiej rzeczywistości.

Wiolonczele i księżyc, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/99915/edition/95451/content>

L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź [1935]; M. Braun, *Aleksander Kraśniański 1900–1929*, „Prace Polonistyczne” 1937, t. 1; M. Braun, *Przedmowa*, w: A. Kraśniański, *Wiolonczela i księżyc*, Łódź 1938.

T. Giegier, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995, s. 79–86; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002.

KP



Chaim Król

Król (Krul) Chaim (1892, Opoczno – 1946, Nowy Jork) – poeta, prozaik; w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych używał nazwiska: Krul. Urodził się w rodzinie o tradycjach chasydzkich. Od wczesnego dzieciństwa mieszkał w okolicy Łodzi, na Bałutach, gdzie jako młody chłopiec pracował z ojcem i siostrami przy warsztacie tkackim. Uczęszczał do chederu, współczesną literaturę żydowską i światową poznawał jako samouk. Do łódzkiego środowiska literackiego wprowadził go → Chaim Lejb Fuks. Wraz z nim Król wydał almanach *Gezangen* [Pieśni], w którym zadebiutował w 1919 r. Przyjaźnił się z → Mojżeszem Brodersonem, był drużbą na jego weselu. Współpracował z kilkoma jidyszowymi pismami łódzkimi, z awangardowym → „Jung-Idysz”, a potem z pismem → „S’feld” [Pole] oraz → „Szweln” [Progi]. Od 1934 r. przebywał w Stanach

Zjednoczonych. Ostatnią część życia spędził w szpitalu dla nieuleczalnie chorych.

W 1920 r. ukazał się jego pierwszy tomik *Lojbn* [Hymny pochwalne], zawierający przede wszystkim wiersze miłosne w tonacji religijnej. Spotkał się on z dużym zainteresowaniem, szczególnie ze strony młodego pokolenia. Do jednego z jego najpopularniejszych utworów – *Bret* [Deska], skomponowano muzykę. W 1921 r. ukazał się tomik Króla *Himlen in opgrunt* [Niebios a w otchłani], ilustrowany ręcznie kolorowanymi linorytami Estery Karp. W Stanach Zjednoczonych łódzka grupa literacka wydała w 1925 r. jego tomik *Inderlajterung* [W oczyszczeniu]. Krytycy chwaliли prostotę jego w większości nierymowanych wierszy i ich intymny ton. Opublikowana w 1930 r. książka *Arum zich* [Wokół siebie], ostatnia, jaka ukazała się jeszcze za życia autora, zawiera oprócz wierszy, również krótką powieść o podłożu autobiograficznym oraz mini-eseje literackie. Po opuszczeniu Polski Król

utrzymywał kontakt korespondencyjny z szerokim kręgiem pisarzy i artystów żydowskich, obejmującym Esterę Karp, Annę Margolin i Icchaka Berlinera. Twórczość Króla po wyjeździe z Polski naznaczona była cierpieniem, na co miały wpływ nieszczęśliwa miłość i choroba układu nerwowego. Jego przyjaciel z Łodzi, poeta → Icchak Hersz Radoszycki wydał w 1954 spuściznę pisarza *Ksowim fun Chaim Krul* [Pisma Chaima Krula], na którą składają się wiersze i teksty prozą, a także wspomnienia i eseje o autorze.

Ch. Król, *Himlen in opgrunt*, Achrid, Łódź 1921. Tom zreprodukowany, z dołączonym przekładem tekstu poetyckiego – *Niebiosa w otchłani* – dokonany przez Natalię Krynicką w: „*Tańczymy zaczarowani taniec młodości*”. *Łódzka awangarda żydowska – publikacje artystyczne wydawnictwa Achrid, 1921* / “*Enchanted we whirl in the dance of youth*”. *The Jewish avant-garde in Łódź and the artist books of Farlag Achrid, 1921*, red. D. Dekiert, I. Gadowska, K. Radziszewska, Łódź 2022. *Ksowim fun Chaim Krul*, red. I.H. Radoszycki, Nowy Jork 1954.

Polskie tłumaczenie utworów Ch. Króla, wierszy (*Biały sen mojej matki, Tata*, przeł. I. Stempin) i wspomnień (*Pokolenia (Autobiografia)*, przeł. D. Dekiert) znajdują się w antologii *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 10–15, 51–64.

Inderlajterung – wegn Ch. Kruls najem buch lider [W oczyszczeniu – o nowym tomiku wierszy Ch. Króla], „*Fraje arbajter sztime*” [Wolny głos robotniczy] (Nowy Jork) 1925, nr 38, s. 4.

DD, IG, KR

Księgarnie łódzkie – księgarnie w Łodzi pojawiły się późno i odbiegały swym wyglądem i stylem działania od modelowych salonów oferujących książki w innych miastach w Polsce i w Europie.

Dopiero w połowie XIX w. powstała w mieście pierwsza stała księgarnia przy ulicy Piotrkowskiej 75 (ob. Nowomiejska), którą założył **Jankiel Gutstadt**. Była to księgarnia sortymentowa (1848-?) połączona z antykwariatem i wypożyczalnią książek oraz z handlem towarami sukiennymi jedwabnymi i „norymberskimi” (drobne sprzęty domowego użytku, galanteria, zabawki, wyrabiane dawniej w Norymberdze). Klientami księgarni byli głównie nauczyciele i uczniowie Powiatowej Szkoły Realnej Niemiecko-Ruskiej oraz kilku pobliskich szkół elementarnych. Przez dziesięć lat firma Jankiela Gutstadta była jedyną łódzką księgarnią. W 1860 r. księgarnia posiadała 825 książek; zaprzestała działalności w latach 70. XIX w. Wcześniej, w latach 60. zarejestrowano jeszcze dwie kolejne księgarnie, należące do Mosze Perlmuttera (ul. Południowej 5) oraz Izraela Zajberta (adres nieznan), były to księgarnie dobrze zaopatrzone (w 1870 r. posiadały odpowiednio: 3570 i 5036 pozycji), wyraźnie sprofilowane na książki religijne w języku hebrajskim.

Najważniejsze firmy księgarskie działające w mieście do 1939 r. to:

Księgarnia Juliusza Arndta (1859–1895), działała początkowo przy ul. Piotrkowska pod numerem 15, potem przeniesiono pod 13. Księgarnia, co typowe w tamtym czasie, nie była sprofilowana, sprzedawano publikacje w języku polskim i niemieckim, na które istniał popyt, a oprócz tego artykuły piśmiennicze.

Księgarnia Gotfryda Barlachy (1859–1871) działająca przy ul. Piotrkowskiej 17, stanowiła typowy sklep z ograniczonym i niewyszukanym asortymentem księgarskim, nastawionym głównie na zysk.

Księgarnia „Stefan Zienkowski i Robert Schatke”, później **Księgarnia R. Schatke**, później **Księgarnia G. Pommer i R. Erdman**, później pod firmą **Pommer i S-ka**, później pod firmą **Waldemar Gluck** (1881–1939). To pierwsza w dziejach Łodzi księgarnia ważna z punktu widzenia rozwoju kultury w mieście, zlokalizowana zresztą poza obrębem Nowego Miasta (obszar między Placem Wolności a ulicą Narutowicza), czyli na terenie Łódki przy Piotrkowskiej 503 (ob. 58), w następnym roku firmę przeniesiono pod numer 786 (ob. 47), a ostatecznie w lipcu 1893 r. ustanowiono stałą siedzibę przy Piotrkowskiej 71. Księgarnia powołał do życia Stefan Zienkowski, który wcześniej terminował w dwóch warszawskich księgarniach: „J. Okoński” oraz „Unger i Banarski”. W 1884 r. wyłącznym właścicielem firmy został Robert Schatke, pod którego zarządem księgarnia rozkwitła, a w jej ofercie były nie tylko wielojęzyczne książki, ale także nuty, zbiory rycin, gry towarzyskie, globusy, książeczki do nabożeństwa, czasopisma krajowe i zagraniczne oraz bilety na odbywające się w Łodzi imprezy impresaryjne o charakterze artystycznym i rozrywkowym. Przy księgarni funkcjonowała również wielojęzyczna „czytelnia”, w której można było wypożyczać książki. Na początku 1900 r. Schatke sprzedał swą dobrze prosperującą księgarnię wraz z wypożyczalnią, a nabywcą sklepu został Leon Sima, który w kolejnym roku działalności firmy uzyskał zgodę władz carskich na prowadzenie dodatkowej sprzedaży asortymentu na terenie Pabianic, Tomaszowa, Konstantynowa. Księgarnia cieszyła się prestiżem w środowisku inteligenckim. Powstanie łódzkie (czerwiec 1905 r.), pierwsze zbrojne wystąpienie robotników w Imperium Rosyjskim, strajki i żądania płacowe (także pracowników księgarskich) zachwiały egzystencją firmy, która w 1907 r. została sprzedana spółce Gustaw Pommer i Rudolf Erdman. Od tej pory księgarnia działała po nazwę firmy „Pommer i Erdman”, ale po dwóch latach ze spółki odszedł G. Pommer, a jego miejsce zajął Leopold Erdman, brat Rudolfa. Pommer, doświadczony księgarz, w młodości subiekt w księgarni Schatkego i Simy, postanowił prowadzić księgarnię z Adolfem Millerem w tym samym lokalu, przy Piotrkowskiej 71. Powstał w związku z tym konflikt z eks-wspólnikiem Erdmanem, który chciał kontynuować działalność pod tym samym adresem. Po wielu perypetiach spór zakończył się wymówieniem lokalu Erdmanowi przez właściciela posesji. Pomerowi należy przypisać zachowanie ciągłości funkcjonowania dawnej firmy Zienkowskiego i Schatkego, która z dniem 1 stycznia 1910 r. zyskała szyld firmy Pommer i S-ka. Z ogłoszeń publikowanych w „Rozwoju” (→ Prasa łódzka w języku polskim) oraz w „Neue Lodzer Zeitung” można wywnioskować, że asortyment był głównie w języku polskim, niemieckim i francuskim, ale firma przetrwała zaledwie kilka lat, bowiem już w 1912 r. na łamach lokalnej prasy pojawiają się ogłoszenia o wyprzedaży książek w związku z likwidacją księgarni. Ostatecznie pewne jest, że przetrwała do 1914 r., o czym świadczą informacje zamieszczane w warszawskim „Przeglądzie Księgarskim”, jednak później trudno potwierdzić istnienie placówki. Na wspomnienie zasługuje jeszcze księgarnia Erdmanów, która po niekorzystnym rozstrzygnięciu konfliktu z Pomerem, znalazła lokalizację przy Piotrkowskiej 157, a *gros* oferty stanowiły książki niemieckie, z czasem księgarnia dorobiła się opinii najlepiej zaopatrzoną w publi-

kacje niemieckojęzyczne. W 1919 r. księgarnia z nową lokalizacją przy Piotrkowskiej 107 została przez Związek Księgarzy zaliczona w poczet placówek I kategorii, na co wpłynęło uzupełnienie oferty handlowej o książki polskie. Dobre imię Roberta Schatkego i, odległe co prawda, związki z nim księgarni Erdmanów pomagały w promocji i reklamie firmy, a właściciele umiejętnie podkreślali związki z pionierem łódzkiego księgarstwa podczas uroczystości i jubileuszy. Ostatni rozdział historii łódzkiego księgarstwa powiązanej z osobą Schatkego wyznacza rok 1936, kiedy firmę kupuje Waldemar Gluck, który prowadzi ją do 1939 r. Księgarnia, która dorobiła się swojej marki za czasów Schatkego odgrywała istotną rolę w budowaniu wielokulturowej klasy łódzkiej inteligencji, przyczyniła się też do wykształceniu fachowej kadry księgarzy służących kulturze w fabrycznym mieście.

Księgarnia Sortymentowa i Drukarnia Ludwika Fiszer (1882–1932; adresy: ul. Piotrkowska 17 do 1884 r., ul. Zawadzka 1 (ob. Próchnika) do 1896 r., ul. Piotrkowska 48 do 1918 r., ul. Piotrkowska 47 do 1932 r.). Łódzianin Ludwik Fiszer stworzył największą i najlepiej zorganizowaną firmę księgarską w mieście, ale i znaczącą markę w Królestwie Polskim w XIX w. W 1890 r. wydał dwa katalogi: *Katalog czytelní polskiej, francuskiej i angielskiej znajdujĄcej się przy księgarni i składzie nut...* oraz *Katalog ruskich i niemieckich knig...*, z których wnioskować można o bogactwie oferty beletrystycznej, podręcznikowej, muzycznej i czasopiśmienniczej. Fiszer równolegle prowadził własne wydawnictwo, które publikowało w wysokich nakładach głównie książki szkolne, literaturę piękną rodzimą i tłumaczoną; szeroko znane były „Biblioteczka dla Młodziży” oraz „Biblioteczka Powszechna”. Stworzył także pierwsze w mieście pismo kulturalno-literackie → „Ognisko Rodzinne” (1899–1900). Księgarnia kooperowała z wieloma innymi księgarniami w okolicach Łodzi i w wielu większych miastach. Jeszcze w 1889 r. powstała filia łódzkiej firmy w Warszawie. Po śmierci Fiszer w 1900 r. firmę przejęła jego żona, Melania, przy znaczącej pomocy brata, Pawła R. Miksa, który był wieloletnim współpracownikiem i kierownikiem księgarni. Katalog płatnej wypożyczalni książek Fiszer w 1910 r. liczył 10 tys. tomów. Firma działała prężnie, także po przekazaniu jej w ręce Ludwika Fiszer, syna; sprowadzano książki z Rosji, Galicji oraz z Niemiec, szczególnie z Lipska, inwestowano, np. w 1911 r. kupiono słynną warszawską księgarnię „E. Wende i Sp.” W 1921 r. księgarnię przejął najmłodszy syn Ludwika – Kazimierz Oscar.

Przez kolejną dekadę księgarnia należała do najlepszych w mieście. W tym czasie Włodzimierz Pfeiffer – długoletni pracownik i kierownik działu sortymentowego – został prokurentem firmy, co było dowodem uznania kompetencji i operatywności. Na początku lat 30. splot wielu uwarunkowań lokalnych oraz światowy kryzys ekonomiczny doprowadziły księgarsko-wydawnicze imperium Fiszerów do upadku. Sytuacji firmy pogarszała się, ogłoszono upadłość oddziałów firmy w Katowicach (1929), a łódzką księgarnię, we wrześniu 1932 r., ostatecznie sprzedano wraz z księgozbiorem Szarlocie Seipelt. Przez pół wieku księgarnia „Ludwika Fiszer” pełniła ważne role społeczne poprzez animację życia intelektualnego i kulturalnego, rozwijanie czytelnictwa oraz wpływ na edukację łódzian w XIX i XX w.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa (1890–1950), kolejne adresy: ul. Piotrkowska 18, 74, 87, 105. Firma wydawnicza i księgarska założona w 1857 przez Gustawa Adolfa Gebethnera i Augusta Roberta Wolffa w Warszawie. Wydawano klasykę literatury polskiej, ale także

książki autorów współczesnych (np. Juliana Tuwima, Jarosława Iwaszkiewicza, Kornela Makuszyńskiego, Zofii Nałkowskiej czy Jana Parandowskiego); oprócz tego szereg tytułów prasowych, np. „Kurier Warszawski”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Kurier Codzienny”, „Przegląd Sportowy”. Od 1884 r. firma otwierała kolejne oddziały w największych miastach w kraju (Kraków, Lublin, Poznań, Zakopane), a także filię w Paryżu. Łódzki oddział jako skład nut i fortepianów działał od 1890 r. przy ul. Piotrkowskiej 18, a w latach 1899–1901 pod numerem 74. Księgarnia sortymentowa działała w mieście w latach 1902–1904 oraz w latach 1912–1950 przy ul. Piotrkowskiej 87 i 105. Firma poprzez swą obecność na rynku książki w Łodzi, dodawała splendoru zarówno miastu, jak i jego reprezentacyjnej ulicy.

Księgarnia Hersza Milawskiego – działała przed I wojną światową pod nazwą „Milawski G.I.” przy ul. Piotrkowskiej 30. W asortymencie posiadała literaturę popularną w jidysz.

Księgarnia „Arct i S-ka” (1914–1928), adres: ul. Piotrkowska 105. Arctowie to rodzina księgarzy i wydawców wywodząca się z Lublina, gdzie w 1836 r. powstała pierwsza księgarnia i wypożyczalnia książek prowadzona przez Stanisława Arcta (1818–1901). W 1862 r. w firmie, która prowadziła już wówczas także działalność wydawniczą, pojawił się bratanek założyciela – Michał (1840–1916). Był to czas rozwoju firmy, ale do jej pozycji w kulturze polskiej prowadziły działania kolejnych kilku pokoleń Arctów. Łódzki oddział firmy działał w latach 1914–1917 przy ul. Starożarzewskiej 36 (ob. Przybyszewskiego), a później latach 1922–1928 jako oddział „Spółki Akcyjnej M. Arct Zakłady Graficzne” przy ulicy Piotrkowskiej 105. W ofercie znajdowały się słowniki, encyklopedie, ale też tanie serie wydawnicze przeznaczone dla masowego odbiorcy. Zmiana strategii ekonomicznej pod koniec lat 20. XX w. spowodowała, że księgarnia Arctów zniknęła z kulturalnej mapy miasta.

Księgarnia „Książka i Sztuka” (1915–1920), ul. Krótka 12 (ob. Traugutta). Właścicielem firmy był Abram Adolf Ingster, kupiec początkowo handlujący bawełną, który pod wpływem wybitnego warszawskiego wydawcy i księgarza Jakuba Mortkowicza, powziął plan utworzenia księgarni ze starannie dobranym asortymentem książek o sztuce w językach polskim, niemieckim i angielskim. Oprócz książek prowadzono sprzedaż grafiki artystycznej i reprodukcji malarstwa, które stanowiły odbicie zainteresowań właściciela. Ze wspomnień W. Pfeiffera wynika, iż Ingster był znawcą sztuki i bibliofilem. Wysoki poziom oferty, podobnie jak ceny książek, spowodowały, że księgarnia nie utrzymała się zbyt długo. Należy odnotować, że księgarnia „Książka i Sztuka” była wydawcą książki → Juliana Tuwima *Rewolucja w Niemczech* (Łódź 1919), do której oprawę graficzną przygotował Artur Szyk.

Księgarnia Łódzka „Czytaj” i Wydawnictwo „Czytaj” Kazimierza Pawlaka (1916–1968); adresy: ul. Zielona 6, ul. Piotrkowska 93, ul. Dzielna 2 (ob. Narutowicza 2). Księgarnia stanowiła przedstawicielstwo Warszawskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty Drukowanym Słowem „Czytaj”. Według *Katalogu Księgarni „Czytaj”* (wł. Kazimierz Pawlak) w Łodzi: *wydawnictwa własne oraz znajdujące się na składzie głównym* z 1925 r. oferowano literaturę piękną, współczesną i klasykę, książki dla dzieci i młodzieży, gry, zabawy, książki naukowe, społeczne, z zakresu prawa, handlu, techniki, rolnictwa. Do tego kilka tytułów książek z własnego wydawnictwa. W katalogu znajdziemy też informację, że księgarnia posiada skład wielu liczących się oficyn z całej Polski, np. „Renaissance” ze Stanisławowa, „Ateneum” ze Lwowa czy „Biblioteki Domu Polskiego” z Warszawy. Późniejszy *Katalog*

wydawnictw Księgarni Łódzkiej „Czytaj” (1938) prezentuje głównie asortyment specjalistyczny pochodzący z „Biblioteki Praw Polskich” (prawo, administracja i ekonomia). Znaleźć też można liczne publikacje własne Wydawnictwa Księgarni Łódzkiej „Czytaj”, np. → Aleksego Rżewskiego *W walce z trójjaborcami o Polskę niepodległą. Wspomnienia*. Sukces komercyjny księgarni i zainteresowanie łódzian zapewniała jednak oferta pochodząca z takich katalogów jak: *Na zbliżający się sezon gwiazdkowy polecam w nowym i artystycznym wydaniu [...] zamówienie księgarskie* (1928), *O Śnie Nocy Letniej: rozmowy z czytelnikiem i aktorem* (1926), *Książki po cenach niższych* (1936). Po 1950 r., aż do śmierci właściciela, firma działała jedynie jako antykwariat

Księgarnia „Ognisko” (1921–1935), później **„Księgarnia nauczycielska – Tadeusz Dąbrowski”**, adresy: ul. Piotrkowska 111, ul. Krótka 12 (ob. Traugutta). Księgarnię założył Związek Nauczycielstwa Polskiego (w lokalu działającej wcześniej księgarni „Odrodzenie”, Piotrkowska 181), jako oddział warszawskiej oficyny wydawniczej „Nasza Księgarnia”, która powstała również w 1921 r. jako spółka akcyjna. „Ogniskiem” kierowali Bronisław Szwalb i Julian Braun. Handlowano przede wszystkim podręcznikami szkolnymi i literaturą dla nauczycieli z zakresu metodyki. Dla przeciętnego łódzkiego klienta „Ogniska” ważne były jednak przede wszystkim bogato ilustrowane książki dla dzieci, które można było nabyć w stosunkowo niskich cenach. W 1930 r. księgarnię zakupił Tadeusz Dąbrowski i prowadził do 1935 r., kiedy to ogłoszono upadłość.

Księgarnia „Bazar Chrześcijański” (1923–1937), adres: ul. Rzgowska 51. Właścicielem był znany drukarz i wydawca Roman Tyłko, który rozpoczynał swoją działalność wydawniczą w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie do Łodzi otworzył księgarnię „Bazar Chrześcijański”. Początkowo dzierżawił także zakład typograficzny od Franciszka Rydleńskiego i pod szyldem „Praca” wydrukował ponad sto tytułów różnych publikacji. Z czasem nabył zakład na własność, a jego drukarnia tłoczyła nakłady czasopism: „Głos Nauczycielstwa Łódzkiego” (1935–1937), → „Kultura Łodzi” (1938), → „Prace Polonistyczne” (1938–1939). W 1927 r. firma Tyłki próbowała także wydawać własny tygodnik „Łódzki Głos Przedmieść”.

Księgarnia „Masora” Abrama Grubsztajna (1924–1939), adres: ul. Piłsudskiego 34 (ob. Wschodnia). Księgarnia sprzedawała druki szkolne i religijne w języku hebrajskim. Grubsztajn był redaktorem wielu łódzkich ortodoksyjnych czasopism żydowskich, współpracował też z → Bejs Jakow Farlag.

Księgarnia „Ostoja” (1927–1939), adres: ul. Andrzeja 14. Założona przez Zygmunta Kotkowskiego, prowadzona przez jego żonę Jadwigę.

Księgarnia „Oświata” (1932–1939), adres: ul. Andrzeja 54. Księgarnia prowadziła sprzedaż książek szkolnych i materiałów piśmienniczych. Stanisław Haponik zakupił firmę rozwijaną od ok. 1912 r. przez Aleksandra Krauzego.

„Hurtowa Sprzedaż Książek” (Księgarnia Szarlotty Seipelt) (1932–1939), adres: ul. Piotrkowska 47. Rodzina Seipelt przejęła księgarnię L. Fiszer. Sprzedawany asortyment obejmował książki naukowe oraz beletrystykę dla dorosłych oraz dzieci i młodzieży. Księgarnia pełniła funkcję instytucji kultury, gdzie spotykali się intelektualści i miłośnicy książki oraz organizowano imprezy propagujące książkę polską (np. Tydzień Książki Polskiej, 1933 r.).

Księgarnia „Jonatan” Lejba Ferlegera (1932–1939), adres: ul. Cegielniana 3 (ob. Jaracza). Księgarnia rozpowszechniała druki dotyczące historii Żydów i literatury żydowskiej.

Księgarnia Młodzieży W. Gawryś (1935–1939), ul. Sienkiewicza 49. Sprzedawała głównie książki szkolne i dewocjonaalia.

Księgarnia „Papier i Książka” Dawida Percyka (1936–1939), adres: ul. Kilińskiego 22. Księgarnia specjalizowała się w zakresie publikacji dotyczących języka i filatelistyki.

Księgarnia „Atlas” Pawła Emila Keczera (Ketschera) (1936–1939); adres: ul. Piotrkowska 72 (przy wejściu do Grand Hotelu)

Jak pisał Stefan Gorski w książce *Łódź społeczna*. Obrazki i szkice publicystyczne wydanej w Łodzi w 1904 r.: „Księgarnie wiodą żywot dość suchotniczy, pośredniczą w prenumerowaniu czasopism, sprzedają podręczniki szkolne, [...] zasobniejsi kupcy starają się mieć na składzie wszystkie »nowości«, zwłaszcza powieściowe, bo te największym jeszcze cieszą się powodzeniem. Któż w Łodzi na serio zajmuje się filozofią? Na kogo czekają różne dzieła historyczne, językoznawcze, krytyczno-literackie?”. Należy dodać, że z czasem także w Łodzi w dziedzinie handlu książką wielu przedsiębiorców odnosiło sukcesy.

S. Gorski, *Łódź społeczna. Obrazki i szkice publicystyczne*, Łódź 1904; S.M., *Jak powstał i co zdziałał nasz związek*, [w:] *Jednodniówka. Księgarz Polski*, Łódź 1909, s. 2–4; Katalog księgarni „Czytaj”, 1925, <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?page=4&uid=98072612> (dostęp: 17.06.2022).

J. Jaworska, *Początki księgarstwa w Łodzi*, „Roczniki Biblioteczne” 1969, z. 1/2; J. Jaworska, *Bibliografia łódzkiej produkcji wydawniczej (do 1918 r.)*, Łódź 1975; M.J. Lech, *Księgarze i księgarnie w Królestwie Polskim*, Warszawa 1980; J. Janczak, *Ludność Łodzi przemysłowej 1820–1914*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1982, nr 11; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie w Łodzi do 1944 r.*, Łódź 1994; *Bibliofilska mapa Łodzi*, red. J. Ladorucki i in., Łódź 2000; P. Puś, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2001; J. Dunin, *Moja Łódź pełna książek. O kulturze książki ze źródeł i wspomnień*, Łódź 2002; J. Konieczna, *Kultura książki polskiej w Łodzi przemysłowej (1820–1918)*, Łódź 2005.

JL

„Kultura Łodzi” – pismo poświęcone życiu kulturalnemu w Łodzi; od lutego do czerwca 1938 r. ukazało się 5 jego numerów. Redaktorem miesięcznika był → Ludwik Stolarzewicz, w skład komitetu redakcyjnego wchodził Jan Augustyniak, Henryk Dzienisiewicz, Alojzy Jamroz, → Antoni Kasprowicz, Marian Minich oraz Bohdan Pawłowicz. Za układ graficzny odpowiadał Karol Hiller. Redakcja znajdowała się przy al. Kościuszki 26. Inspirowaniem powstania pisma była grupa przedstawicieli inteligencji łódzkiej, która chciała mieć „własną, inną nieco niż przeciętny dziennik, trybunę prasową”. Jej współpracownikami miały być tylko osoby mieszkające i pracujące w Łodzi. Ponieważ, jak podkreślono „Łódź – drugie miasto po stolicy, jest prowincją tak głęboką, że słynie z tego daleko”, należy pobudzić miasto do walki, również do walki o kulturę. Poza tym dążeniem pisma było, jak zaznaczono w słowie wstępnym *Od redakcji*, opisywanie zjawisk składających się na życie kulturalne miasta, obejmujących literaturę piękną, sztuki plastyczne, mu-

zykę, teatr, radio, krytykę literacką, szkoły i oświatę pozaszkolną, zagadnienia kultury robotniczej. Planowano także pokazywać działania na rzecz kultury podejmowane przez samorząd miejski, towarzystwa naukowe, związki, organizacje oraz poszczególne osoby. Najważniejsze rubryki pisma to: „O kulturę Łodzi”, „Kolumna poetów łódzkich”, „Debiuty młodych”, „Życie kulturalne Łodzi”, „Z przeszłości Łodzi”, „Co mówią o Łodzi poza Łodzią”, „Kronika życia kulturalnego”. W pierwszym numerze, w obszernym szkicu *Łódź literacka* Ludwik Stolarzewicz przedstawił łódzkich literatów i ich utwory oraz pisarzy i poetów spoza Łodzi, dla których miasto stało się tematem dzieł. → Marian Piechał pisał o łódzkim środowisku literackim, a inni autorzy – o malarzu Karolu Hillerze, o czytelnikach łódzkich, instytucjach kultury oraz o Łodzi radiowej. Drugi numer poświęcony był zobrazowaniu pracy kulturalnej wśród robotników Łodzi i regionu. W kolejnych trzech numerach pisano o łódzkich teatrach, życiu muzycznym, środowisku literackim Łodzi. W „Kulturze Łodzi” publikowali m.in. → Konstanty Dobrzyński, → Kazimierz Sowiński, Marian Piechał, Antoni Kasprowicz, → Stanisław Rachalewski, → Władysław Pawlak, → Stefania Skwarczyńska. Na łamach miesięcznika drukowano lirykę oraz prozę, w tym opowiadania o łódzkiej tematyce, np. Stolarzewicza *Pragnę wiedzy*. W numerze, który ukazał się w czerwcu 1938 r., podsumowano półroczne publikacji miesięcznika i zapowiadano wydanie kolejnego numeru po przerwie wakacyjnej – co jednak nie nastąpiło.

Pismo dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/11582>

W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Łódź 1967.

KR

Kuzmicz – najprawdopodobniej pseudonim, czasami towarzyszyły mu inicjały N.G. Autor ukrywający się pod tym pseudonimem był jednym z pierwszych współpracowników gazety „Łodzinskij Listok” (→ Prasa łódzka w języku rosyjskim), zapewne w latach 1894–1897; regularnie publikował w niej swoje wierszowane felietony w stałej kolumnie zatytułowanej „Rajosznik”. Publikował także wiersze, w tym okolicznościowe, parodie, bajki, recenzje.

Z felietonów Kuzmicza wynika, że przyjechał do Łodzi z Rosji, gdzie pracował jako reporter w większych miastach tego kraju, i mieszkając już w Łodzi, wyjeżdżał od czasu do czasu do Petersburga.

W słowniku pseudonimów Iwana Masanowa przy pseudonimie Kuzmicz (bez inicjałów) widnieją dwa nazwiska pisarzy, którzy posługiwali się nim. Są to: Iwan Kuzmicz Kondratjew i Glikman (bez podania inicjałów imienia i imienia ojcowskiego). Jest jedynie informacja, że pseudonim ten pojawił się w czasopiśmie „Krokodil” (1925).

Ponieważ w dostępnych biografiach tych pisarzy nie ma żadnej informacji na temat ich związków z Łodzią, nie możemy wskazać z całą pewnością jednego z nich jako autora publikującego w łódzkiej gazecie. Co ciekawe, obaj pisali utwory prozatorskie, felietony, wiersze.

Szczególnie interesujące są opublikowane przez „łódzkiego” Kuzmicza parodie klasycznych utworów literatury rosyjskiej, do których wprowadził łódzkie realia: → *Mój wujek. Powieść-parodia* (*Moj diadia. Roman-parodija*, 1896), → *Demon* (*Parodia-żart*) (*Diemon. Parodija-szutka*, 1896), → *Komu się w Łodzi dobrze dzieje* (*Parodia-żart*) (*Komu w Łodzi żyć choroszo. Parodija-szutka*, 1897).

I.F. Masanow, *Słowno' pseudonimow russkich pisatielej, uczenych i obszczestwiennych diejatielej*, Moskwa 1956–1960.

AW

Laskowski Kazimierz (1861, Tokarnia, powiat jędrzejowski – 1913, Warszawa) – pisarz, poeta, dramaturg, autor powieści → *Lokaut* (1907). Pochodził z wielodzietnej rodziny ziemiańskiej. Wykształcenie średnie zdobył w Krakowie, studiował w Niemczech i Czechach agronomię i technologię (cukrownarstwo), w kraju odbył praktykę cukrowniczą. Po śmierci ojca osiadł w zadłużonym majątku rodzinnym Podgaje. Od 1883 r. w „Gazecie Kieleckiej” i „Gazecie Radomskiej” ukazywały się jego korespondencje, pisywał także utwory satyryczne do „Kolców”, a od 1888 r. również do „Muchy”. W 1892 r. wybrano go zastępcą radcy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach, przeprowadził się wówczas do Kielc. W 1892 r., po bankructwie rodzinnego majątku, przeniósł się do Warszawy. Pozbawiony środków do życia, rozpoczął współpracę ze „Słowem”. W jego twórczości prozatorskiej pojawiała się tematyka szlachecka (*Zrosli z ziemią*, 1897; *W ślady ojców*, 1905) i żydowska (*Ruchla Tiulik*, 1899; *Zużyty*, 1905). W latach 1901–1902 ukazały się dwa tomiki wierszy Laskowskiego, kolejne w latach: 1907 (*Z rapsodów wolności*), 1908 (*Na przyzbie*), 1911 (*Choć jeno Polską chodzę*). Był autorem lub współautorem kilku sztuk teatralnych: *Pogrzebu* (1901), *Wysciugu dystansowego* (napisanego razem z Klemensem Junoszą, 1884), *Biedy* (napisanej wspólnie z B. Bolesławskim, 1897), komedii *Nic się nie dowiesz* (1907) i satyry *Szopka* (1908). Publikował broszury publicystyczne (m.in. *Żydzi przy pracy*, 1895) i rozprawy (*Henryk Sienkiewicz jako myśliwy*, 1900). W 1910 r. założył i przez dwa lata redagował „Więś Ilustrowaną”. W 1912 r., zmuszony do odejścia z redakcji wskutek konfliktów wewnętrznych, założył konkurencyjny periodyk „Więś i Dwór”. Pracą dziennikarską i literacką zajmował się 30 lat, w tym czasie jego artykuły i utwory (poetyckie i prozatorskie) ukazywały się w wielu dziennikach i czasopismach, zarówno tych najpopularniejszych (m.in. „Biesiada Literacka”, „Bluszcz”, „Kurier Warszawski”), jak i tych o mniejszym zasięgu (np. „Dziennik Poznański”, „Więś i Dwór”).

Pozostająca w opozycji do głównych prądów estetycznych Młodej Polski, twórczość Kazimierza Laskowskiego jest niemal zupełnie zapomniana. Na niską jakość pisarstwa bez wątpienia wpłynął fakt, że Laskowski tworzył pośpiesznie – współpracował jednocześnie z wieloma gazetami, w których publikował utwory naznaczone piętnem stylu felietonowego. W liryce najchętniej sięgał po wątki patriotyczne, rustykalne i miejskie, pisała również erotyki. W prozie – dominowała problematyka ziemiańska i żydowska.

Publikacje Kazimierza Laskowskiego są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Laskowski,_Kazimierz_\(1861--1913\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Laskowski,_Kazimierz_(1861--1913)%22,public:0)

A. Jopek, *Kazimierz Laskowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, t. 16; T. Sobieraj, *Kazimierza Laskowskiego powieść o łódzkim lokaucie*, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/801/1/Kazimierza_Laskowskiego_powie%C5%9B%C4%87_%C5%82%C3%B3ldzkim_lokaucie.pdf (dostęp: 12.06.2022).

Lejb Miriam (1905, Łódź – 1944, Auschwitz) – poetka pisząca w jidysz. Urodziła się w ubogiej rodzinie robotniczej. Ukończyła szkołę powszechną i od wczesnych lat pracowała w fabryce tekstylnej. Debiutowała w 1922 r. poematem *Groj* [Szaro] w łódzkim miesięczniku żydowskim „Wegn”, utworem dobrze przyjętym przez krytykę. W kolejnych latach publikowała wiersze i poematy na łamach „Lodzer Togblat” i „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz w prasie warszawskiej i amerykańskiej. Przygotowany do druku tomik nie ukazał się z powodu wybuchu wojny.

W czasie wojny przebywała w getcie łódzkim.

E. Korman, *Jidiszr dichterins. Antologie* [Żydowskie poetki. Antologia], Chicago 1928, s. 133, 348; Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn over*, Nowy Jork 1957, t. 3; <http://yleksikon.blogspot.com/2017/03/miriam-leyb.html>

EW

Len Rafał, właśc. Rafał Lichtenstein/Lichtensztajn (1909, Warszawa – 1943, ?) – prozaik, publicysta, prawnik. Był synem nauczycielki Gitli z Opatowskich oraz Izraela Lichtensteina, jednego z najwybitniejszych działaczy międzywojennej Łodzi – lidera lokalnego Bundu, członka władz żydowskiej gminy wyznaniowej i radnego miasta Łodzi, w której rodzina zamieszkała w 1910 r. Mieszkanie Lichtensteinów w kamienicy przy pasażu Szulca (później al. 1 Maja 11) pełniło rolę miejsca spotkań politycznej i literackiej śmietanki przedwojennej Łodzi żydowskiej. Bywali w nim m.in. tacy literaci, jak → Jechiel Jeszaja Trunk, → Icchak Kacenelson czy → Jeszajahu Szpigel (ten ostatni po latach wspominał nawet, że mieszkanie przy al. 1 Maja stanowiło rodzaj salonu literackiego). Rafał Lichtenstein uczęszczał do szkół polskich. Najpierw do Szkoły Zgromadzenia Kupców miasta Łodzi przy ul. Dzielnej (ob. Narutowicza), a w 1923 r. przeniósł się do Męskiego Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego, gdzie jego szkolnymi kolegami byli późniejsi poeci: → Kazimierz Sowiński, → Grzegorz Timofiejew oraz → Marian Piechał. Wraz z nimi redagował w roku szkolnym 1925/1926 „Almanach Literacki”, a w latach 1928–1930 współtworzył grupę poetycką → Meteor. W 1927 r., po zdaniu matury, rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim (podobnie jak Piechał i Timofiejew), ale rok później przeniósł się na prawo. Po studiach ukończonych w 1932 r. powrócił do Łodzi i pracował jako aplikant adwokacki w kancelarii Kazimierza Hartmana, działacza PPS. Jednocześnie realizował się jako pisarz i publicysta pod pseudonimem „Rafał Len”. Związał się mocno z kulturą polską i tworzył wyłącznie po polsku, choć pochodził z rodziny wspierającej kulturę i edukację żydowską. Był m.in. współpracownikiem pisma literackiego → „Prądy”, wydawanego przez łódzkie środowisko literackie; nie tylko publikował w nim fragmenty swoich dzieł oraz artykuły publicystyczne, ale nawet udzielał własnego mieszkania na siedzibę redakcji. Jego pierwsza książka prozatorska, zatytułowana *Młodość za kratką*, ukazała się w 1934 r. To zbiór opowiadań, z których większość rozgrywa się w wielonarodowym środowisku szkolnym, pokazanym zarówno od strony ucznia, jak i nauczyciela przede wszystkim jako tygiel opresji i konformizmu, wrogości narodowej

i politycznej, indoktrynacji, pogardy dla inności czy słabości. „Podobno odtwarza tam autor stosunki panujące w jednym z gimnazjów łódzkich” – zanotował → Ludwik Stolarzewicz w pierwszym opracowaniu literatury łódzkiej. Tom zamyka *Dom na Szlezyn-gu* – obrazek z życia mieszkańców pewnego drewnianego domu przy ul. Przędzalnianej w Łodzi, „główniej arterii Szlezyngu”, jak nazywano dawną osadę tkacką (a później osiedle) założoną przez przybyszów ze Śląska i Czech. Miniportrety lokatorów (prostyuuującej się Stefy, murarza hodującego króliki i bijącego żonę, tkacza, którego synowie ulegają propagandzie antysemickiej) układają się w obraz życia bezbarwnego i ciężkiego, ale jednocześnie odsłaniają potencjał społecznego buntu. Rok później Len opublikował *Śmierć z XX okręgu* – tomik czterech opowiadań poświęconych walce z faszystami i powstaniu robotniczemu w Austrii. W 1938 r. wydano jego rozgrywającą się w Łodzi powieść → *Ludzie na schodach*, opowiadającą o losach fikcyjnej rodziny nagle wzbogacającego się, a następnie tracącego cały majątek żydowskiego fabrykanta Kranca. Według wspomnień Piechała, Len planował jeszcze jedną powieść o Łodzi, która miałaby być korekturą → *Ziemi obiecanej* Reymonta i proponować ujęcie stosunków panujących w mieście w analogii do stosunków kolonialnych. Wojna i przedwczesna śmierć uniemożliwiły realizację tego zamierzenia.

Wszystkie utwory Lena łączy aktualność tematyki społeczno-politycznej oraz wymowa lewicowa. Jego zaangażowanie ideowe znalazło wyraz również w działalności publicystycznej na łamach takich pism lewicowych, jak „Lewar”, „Lewy Tor”, „Oblicze Dnia”, „Albo-albo” i „Sygnały” (w nrze 20. z 1936 r. w ostatnim z pism opublikowano np. ciekawą polemikę Lena z reporterem Ksawerym Pruszyńskim, któremu zarzucił fałszowanie obrazu stosunków politycznych w Łodzi). Spośród gazet łódzkich Len publikował najczęściej w „Głosie Porannym” (→ Prasa łódzka w języku polskim) – na jego łamach debiutował jako prozaik w 1930 r. opowiadaniem *Fotografia* (nr 210), później zamieszczał w nim interesujące reportaże, np. z wizyty w szpitalu dla gruźlików na łódzkim Radogoszczu (nr 36 z 1934 r.) czy z odwiedzin w ciasnych, urągających ludzkiej godności bałuckich mieszkaniach, które nazywał „norami” (nr 121 z 1936 r.).

Według *Księgi adresowej miasta Łodzi* za lata 1937/1939, bezpośrednio przed wybuchem wojny Len mieszkał przy ul. 11 Listopada 22 (ob. Legionów). Po wrześniu 1939 r. znalazł się we Lwowie, a później – według wspomnień M. Piechała – w getcie warszawskim. Ta część jego życiorysu pozostaje nieznana. Został zamordowany przez Niemców w 1943 r.; dokładna data i miejsce jego śmierci nie zostały ustalone (Warszawa? Lwów? Bełżec?).

Publikacje książkowe R. Lena dostępne są w bibliotece cyfrowej Polona: https://polona.pl/search/?query=rafa%C5%82_lichtenstein&filters=public:1

Publicystyka (wybór):

Twarzą do konsumenta, „Prądy” 1931, nr 3, s. 90–93, dostęp online: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/20325/edition/16462>; *Radogoszcz w słońcu*, „Ilustrowana Rewia Tygodniowa”, specjalny dodatek „Głosu Porannego” 1934, nr 36, s. 5, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/13684/edition/12896>; *W żółtych oczach*, „Sygnały” 1936, nr 20, s. 3–4, dostęp online: <https://polona.pl/item/sygnały-sprawy-społeczne-literatura-sztuka-1936-nr-20-1-sierpnia,NTcz->

MTg1ODc/0/#info:metadata; *Ludzie bez powietrza*, „Ilustrowana Rewia Tygodniowa”, dodatek „Głosu Porannego” 1936, nr 121, s. 3, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/15433/edition/14584>.

Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Eugeniusza Ajnenkiela, sygn. 198, k. 246, Rafał Len; L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź [1935], s. 73.

M. Piechal, *Wspomnienie o Rafale Lenie*, „Dziennik Łódzki” 1948, nr 189, dodatek niedzielny „Panorama”, s. 2; dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/59216/edition/56576/content>; M. Stepień, *Polska lewica literacka*, Warszawa 1985, s. 321–322; *Len Rafał*, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szalagan, t. 5, Warszawa 1997, s. 56–57, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80231/edition/61431/content>; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; M. Trębacz, *Izrael Lichtenstein. Biografia żydowskiego socjalisty*, Łódź 2016; idem, „Rzadko kiedy żydowski dom łączy w sobie tyle światów i tyle wartości...”. *Polsko-żydowska mozaika Rafała Lichtensteina – przyczynek do dziejów inteligencji wielokulturowej Łodzi*, [w:] „Należę do polskiej szkoły historycznej”. *Studia i szkice ofiarowane prof. Jakubowi Goldbergowi z okazji odnowienia doktoratu na Uniwersytecie Łódzkim*, red. R. Stobiecki, J. Walicki, Łódź 2010; J. Szpiłg, *Dom Izraela Lichtensteina*, tłum. M. Trębacz, „Acta Iudaica Lodziensia” 2011, t. 1.

AS, KB



Bolesław Leśmian

Leśmian Bolesław, właśc. B. Lesman (1877, Warszawa – 1937, Warszawa) – poeta, prozaik, eseista. Pochodził ze środowiska spolszczonej inteligencji żydowskiej.

Droga twórcza i dorobek artystyczny Leśmiana zostały szeroko opisane. Dla kultury literackiej Łodzi szczególne znaczenie ma działalność artysty w miejscowym teatrze w sezonie 1916/17.

W lipcu 1916 r. Leśmian przyjął propozycję objęcia stanowiska kierownika literackiego Teatru Polskiego w Łodzi (ob. Teatr im. S. Jaracza), gdzie funkcję dyrektora artystycznego pełnił aktor i reżyser Janusz Orliński (właśc. J. Busiacki), z którym poeta pięć lat wcześniej współtworzył Teatr Artystyczny w Warszawie. Skromną

scenę łódzką Leśmian zamierzał zreformować do poziomu europejskiego poprzez wybór sztuk, które „zmuszają do wyrażenia nowych idei, do odświeżenia teatralnych wrażeń i odnowienia podstaw sztuki aktorskiej”. Repertuar był tak skonstruowany, by zaznaczyć widza z najwybitniejszymi dziełami dramaturgii światowej (od Arystofanesa do Ibsena), z zaakcentowaniem przede wszystkim twórczości współczesnej. W inscenizacjach Leśmian kładł nacisk na innowacyjność, inspirując się założeniami symbolizmu i propagując teatr antynaturalistyczny. Wobec ograniczonych możliwości łódzkiej sceny oraz niedoświadczenia i nieudolności zespołu aktorskiego reformatorskie zamierzenia nie mogły się udać. Recenzenci lokalnych gazet ostro skrytykowali zwłaszcza wystawie-

nie *Gromiwoi* Arystofanesa (sztukę wcześniej prezentował Teatr Artystyczny w Warszawie pod dyr. J. Orlińskiego), *Salome* Oskara Wilde'a (w reż. samego Leśmiana) oraz *Nadzie* Maksyma Gorkiego. W przeważającej większości nie tylko ocenili spektakle jako nieudane, ale podważali sens Leśmianowskiej idei teatru, zwłaszcza w Łodzi. Wskazywali, że celem sztuki – tym bardziej w latach wojennych – powinno być budzenie ducha narodowego i podnoszenie nastrojów patriotycznych, a zapóźniona kulturalnie Łódź wymaga sceny, która będzie „uświadamiać i uczyć”, zamiast wprowadzać eksperymenty estetyczne. Tylko nieliczni krytycy, zwłaszcza gazet w języku niemieckim, „Deutsche Lodzer Zeitung” i „Neue Lodzer Zeitung”, doceniali Leśmianowską koncepcję sztuki. Wobec otwartej wojny, do jakiej doszło między prasą a całą dyrekcją Teatru Polskiego, poeta najpierw odsunął się od reżyserowania, a w kwietniu 1917 r., po śmierci J. Orlińskiego, opuścił Łódź.

Nie udało się ustalić, gdzie dokładnie mieszkał Leśmian podczas pobytu w Łodzi. Na pewno tuż po przyjeździe zamieszkał przy ul. Zachodniej 41. Adres ten – jak pisze Jarosław Marek Rymkiewicz – „znany jest z biletu wizytowego, na którym Leśmian napisał kilka zdań, polecających Zenonowi Przesmyckiemu młodego łódzkiego poetę: był to → Julian Tuwim, który odnalazł Leśmiana pod tym właśnie adresem”. Edward Kozikowski wspominał, że Leśmian mieszkał „gdzieś na ulicy Piotrkowskiej w mieszkaniu pozostawionym przez skuzynowaną z nim osobę”. Ponoć był to lokal przestronny, a przez to zimny, ponieważ zdobycie opału stanowiło nie lada problem. O zimnym, nieogrzewanym mieszkaniu mówiła też (co przywołuje Rymkiewicz) Maria Ludwika, córka Leśmianów, choć nie mieszkała wówczas z rodzicami. Częstymi gośćmi u Leśmiana i jego żony Zofii byli Henryk Kuna – wybitny rzeźbiarz i jego żona Ewa, aktorka. Według Kozikowskiego, Leśmian wspominał miasto z rozrzewnieniem, a pobyt w nim zaliczał „do najjaśniejszych chwil w życiu”: „Publiczność łódzka była cudowna. Walila do teatru, jak to się mówi, drzwiami i oknami. [...] Wystawialiśmy sztukę za sztuką, wszystkie zakazane dotąd dramaty. Mieliśmy w teatrze komplety” – miał zwierzać się Leśmian. Albo poeta, albo autor wspomnień najpewniej koloryzował. Pobyt w Łodzi był artystycznym fiaskiem poety, a poczucie rozczarowania musiało być silne, skoro – jak przypomnieli Kazimierz A. Lewkowski – Leśmian przez następnych dwadzieścia lat nie napisał nic o teatrze i do końca życia nie zrealizował żadnego przedstawienia.

W 1963 r. Bolesław Leśmian został patronem nowo wytyczonej ulicy na osiedlu Dąbrowa.

K.A. Lewkowski, *Bolesława Leśmiana łódzki epizod teatralny*, „Prace Polonistyczne” 1967, t. 23; E. Kozikowski, *Łódź i pióro. Wspomnienia o pisarzach pochodzących z Łodzi bądź z Łodzią związanych*, Łódź 1972, s. 111–139; A. Kuligowska-Korzeniewska, „Teatr poszukiwań” Bolesława Leśmiana w Łodzi, [w:] B. Leśmian, *Zdziczenie obyczajów pośmiertnych* [program Teatru im. S. Jaracza, sezon 1982/1983]; A. Kuligowska-Korzeniewska, *Scena obiecana. Teatr polski w Łodzi 1844–1918*, Łódź 1995, s. 222–227; J. M. Rymkiewicz, *Łódź*, [hasło w:] tenże, *Leśmian. Encyklopedia*, Warszawa 2001; P. Łopuszański, *Zofia i Bolesław Leśmianowie*, Kraków 2005, s. 133–138.

Lewin Eugenia, z d. Szajn (1909, Łódź – 1944, Warszawa) – dziennikarka i pisarka; używała pseudonimów Eugenia Świetlicka, Giza Szen. Po maturze w gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej studiowała polonistykę w Warszawie. Ukończyła Warszawską Wyższą Szkołę Dziennikarską. Swoje artykuły i reportaże zamieszczała pod pseudonimem Eugenia Świetlicka m.in. w „Kurierze Warszawskim”. Jako Giza Szen opublikowała powieść obyczajową *Życie na nowo* nakładem księgarni F. Hoesicka (1938). Po wybuchu wojny przeprowadziła się z rodziną do Warszawy. W kwietniu 1943 r. udało jej się uciec z likwidowanego getta. Zginęła w czasie bombardowania Warszawy w sierpniu 1944 r. Eugenia Lewin pisała w getcie książkę, która została odnaleziona po wojnie przez jej siostrę bliźniaczkę Marię Line i opublikowana w 1989 r.

Powieść *Życie na nowo* jest dostępna w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/zycie-na-nowo-powiesc,ODg4NzExMw/8/#info:metadata>

E. Szajn-Lewin, *W getcie warszawskim: lipiec 1942 – kwiecień 1943*, Poznań 1989.

A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanym*, t. 3, Łódź 2003.

EW



Rahel Lipstein

Lipstein (Minc) Rahel (1899, Łódź – 1978, kibuc Zor’ah, Izrael) – poetka, pisarka, pedagog; gdy w 1922 r. poślubiła Pinkasa (Aleksandra) Minca, używała niekiedy podwójnego nazwiska Lipstein-Minc (np. w korespondencji z Nikosem Kazantzakisem), publikacje powojenne podpisywała już tylko nazwiskiem Minc. Urodziła się w zamożnej rodzinie właściciela fabryki towarów wełnianych Chaskiela Lipsteina i Chaji z domu Niemcowicz. We wrześniu 1919 r. wyjechała do Berlina, gdzie podjęła studia pedagogiczne. Podczas pobytu w Niemczech związała się z grupą młodych komunistek, w której działały: Dina Matus – malarka i graficzka z Łodzi, Itka Horowitz, Lea Dunkelblum, Rosa Szmulewicz; w tym czasie poznała też Nikosa Kazantzakisa – późniejszego autora *Greka Zorby*

– który grupę młodych łódzianek nazwał „Ognistym kręgiem”. Znajomość z greckim pisarzem przerodziła się w głębszą relację i wieloletnią przyjaźń trwającą aż do śmierci Kazantzakisa w 1957 r. Cechy Rahel Lipstein, młodej Żydówki o rewolucyjnych przekonaniach, odnaleźć można w postaciach z jego utworów: w napisanym po francusku powieściowym podsumowaniu wrażeń z porewolucyjnej Rosji *Toda Raba* (1931) oraz w poemacie epickim *Odyseja* (1938), w którym występuje jako „Rala”.



Poemat Rahel Lipstein w opracowaniu graficznym Diny Matus, wydawnictwo Achrid

W 1921 r. nakładem łódzkiego wydawnictwa → Achrid ukazał się zbiór wierszy Lipstein *Zwischen dem Abend- und Morgenrot* [Między zorzą wieczorną a jutrzeńką] z barwnymi linorytami Diny Matus, jedna z trzech awangardowych publikacji tego wydawnictwa. W tym samym roku Lipstein opublikowała w Berlinie tomik wierszy *Tagnächte meines Frühlings* [Dni-noce mej wiosny]. W latach 30. poetka podróżowała po krajach skandynawskich. W Danii poznała Minnę Specht – aktywistkę i antyfaszystkę, współzałożycielkę (razem z Leonardem Nelsonem) *Internationaler Sozialistischer Kampfbund* [Międzynarodowy Socjalistyczny Sojusz Walki, ISK]. Przed 1939 rokiem Lipstein-Minc mieszkała we Francji, pracując jako opiekunka żydowskich dzieci w przytułku w Neuilly-sur-Seine, następnie w Croq w Akwitanii. W sierpniu 1942 r. cudem uniknęła obławy zorganizowanej przez francuską i niemiecką żandarmerię. Do listopada 1942 r. razem z Miriam Abendstern ukrywała się w gospodarstwie należącym do pochodzącego z Polski lekarza Janusza Zwolaskowkiego w Haute-fage-la-Tour w departamencie Lot-et-Garonne. Po opuszczeniu kryjówki zaangażowała się w działalność konspiracyjną, której celem było ratowanie żydowskich dzieci w Grenoble. Po zakończeniu wojny kontynuowała pracę na rzecz pomocy najmłodszym. Zatrudniona przez *L'Œuvre de secours aux enfants* [Organizacja Pomocy Dzieciom, OSE] z sukcesami poszukiwała rodzin dzieci oswobodzonych z nazistowskich obozów. W późniejszych latach opublikowała m.in. książki opisujące losy żydowskich dzieci w okupowanej Francji *La Coupe de Bagdad* (1961), *L'enfer des innocents. Les enfants juifs dans la tourmente nazie* (1966), tomik wierszy *Les Aubes de l'exil* (1972) oraz dramat biblijny dla dzieci, *Entre l'or et la flamme* (1975); opublikowała również po francusku wspomnienia dotyczące lat młodości w Łodzi (*Ma jeunesse à Lodz*, „Israelitisches Wochenblatt” 1971, nr 6). Ostatnie lata życia spędziła w Izraelu, zmarła w Kibucu Zor’ah 11 czerwca 1978 r.

R. Lipstein, D. Matus, *Zwischen dem Abend- und Morgenrot*, Achrid, Łódź 1921; tom zreprodukowany, z dołączonym przekładem tekstu poetyckiego dokonany przez K. Radziszewską w: „*Tańczymy zaczarowani taniec młodości*”. *Łódzka awangarda żydowska – publikacje artystyczne wydawnictwa Achrid, 1921* / “*Enchanted we whirl in the dance of youth*”. *The Jewish avant-garde in Łódź and the artist books of Farlag Achrid, 1921*, red. D. Dekiert, I. Gadowska, K. Radziszewska, Łódź 2022; R. Minc, *Ma jeunesse à Lodz*, „Israelitisches Wochenblatt” 1971, nr 4; korespondencja Nikosa Kazantzakisa z Rahel Lipstein-Minc: <https://www.historical-museum.gr/webapps/kazantzakis-pages/en/life/letters-rahel-intro.php> (dostęp: 12.06.2022).

I. Powalska, *Wokół „Tańczącego Ognia”. Kobiety artystki w grupie Jung Idysz*, „Pamiętnik Sztuk Pięknych” 2018, nr 13.

DD, IG, KR

Literatura na łamach niemieckiej prasy. Niemiecka prasa, która pojawiła się w Łodzi wraz z polsko-niemiecką gazetą „Łódzkie Ogłoszenia / Lodzer Anzeiger” w 1863 r., spełniała istotną rolę kulturotwórczą. Społeczność niemieckojęzyczna nie stworzyła w Łodzi żadnej instytucji, która by służyła wspieraniu życia literackiego, pełniła rolę literackiego salonu bądź kawiarni, czyli miejsca spotkań artystów, pisarzy i miłośników literatury, gdzie dyskutuje się na aktualne tematy, wymienia opinie oraz podejmuje polemikę z innymi twórcami. Nie było w Łodzi również pisma poświęconego tylko i wyłącznie literaturze niemieckiej. Jedyne, znane do tej pory, niemieckojęzyczne czasopismo poświęcone literaturze i sztuce to → „Freie Bühne”, którego dwa numery ukazały się w 1919 r., wydawane przez → Heinricha Zimmermanna.

Gusta literackie niemieckojęzycznych łódzian kształtowały lokalne gazety – codzienne, tygodniki, miesięczniki, dodatki beletrystyczne. Literatura ukazywała się na łamach najróżniejszych gazet: o charakterze politycznym, religijnym, zawodowym. Teksty literackie można było również znaleźć w gazetach dla kobiet, młodzieży i dzieci.

Istotną cechą łódzkiej prasy był jej rozwój w obliczu trudnej sytuacji politycznej i prawnej. Wolność prasy była ograniczona ze strony władz państwowych. Na terenie Królestwa Polskiego obowiązywały różne przepisy o cenzurze, które ograniczały swobodne wydawanie prasy. Dlatego rozwój prasy na terenie Łodzi był dość powolny, pierwsza gazeta powstała dopiero w 1863 r., po wybuchu powstania styczniowego na rozkaz działającego w Łodzi rosyjskiego komendanta wojennego Aleksandra von Broemsena. Mimo że miała głównie charakter ogłoszeniowy, to jej założyciel Johann Petersilge zauważył konieczność urozmaicania suchych ogłoszeń lekkimi tekstami z pogranicza literatury i publicystyki. Kolejne powstałe w Łodzi gazety takie jak: „Lodzer Zeitung”, która ukazywała się od 1865 do 1915 r., „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung”, która była najdłużej wydawaną w Łodzi gazetą, od 1902 do 1939 r., poza tym takie pisama, jak „Lodzer Tageblatt” (1881–1905), „Lodzer Rundschau” (1911–1913), „Deutsche Lodzer Zeitung” (1915–1918), „Deutsche Post” (1915–1918), „Freie Presse” (1918–1939), „Der Deutsche Wegweiser” (1938–1939), jak również najróżniejsze dodatki beletrystyczne, takie jak: „Illustrierte Sonntagsbeilage”, „Illustriertes Sonntagsblatt”, „Illustriertes Wochenblatt”, „Die

Welt im Bilde” czy „Lodzer Frauen Zeitung”, regularnie drukowały twórczość literacką, zarówno polską, jak i zagraniczną. Zamieszczały na swoich łamach stałą zazwyczaj kolumnę felietonową, w której publikowano oprócz felietonów właściwych, powieści w odcinkach, wiersze, opowiadania, nowele, szkice, obrazki. Wśród najróżniejszych tekstów czytelnik mógł znaleźć utwory tłumaczone z języków obcych: francuskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, polskiego, angielskiego i duńskiego. Publikowano teksty Guy de Maupassanta, Antoniego Czechowa, Lwa Tołstoja, Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Adama Asnyka, Andrzeja Niemojewskiego i Jerzego Żuławskiego. Twórczość wielkich niemieckich pisarzy pojawiała się sporadycznie. Przeważnie prezentowane były krótkie formy liryczne, jak w przypadku Friedricha Schillera, Johanna Wolfganga Goethego oraz Hermanna Hessego. Częściej zapoznawano czytelnika z twórczością wielkich klasyków poprzez opis ich dokonań literackich z okazji różnych jubileuszy niż prezentując ich utwory.

Chętniej natomiast publikowano proste teksty autorów drugo- i trzeciorzędnych, które należały do kręgu literatury popularnej – lekkiej, łatwej i przyjemnej. Były wśród nich powieści sensacyjne, detektywistyczne, romanse, nowele o charakterze społeczno-obyczajowym. Teksty tego typu przyciągały niewyrobionego literacko czytelnika. W sposób schematyczny konstruowały życie bohaterów, nie burzyły obowiązującej w owych czasach hierarchii wartości moralnych, często służyły celom rozrywkowym.

Oprócz tekstów literackich, jak powieści w odcinkach, opowiadania czy nowele, zamieszczano w dodatkach liczne felietony. Są one niezwykle cennym materiałem na temat miasta, bowiem w ciekawy, lekki sposób opisują ówczesną atmosferę Łodzi i jej mieszkańców. Lekkie, żartobliwe felietony tworzyli m.in. H. Zimmermann, → Berta Teplitzka, → Carl Heinrich Schultz. Opisują łódzką kulturę, teatr, język, → lodzermenscha, zwracając uwagę na...

Łódzkie gazety niemieckojęzyczne odegrały niezwykle ważną rolę w propagowaniu twórczości łódzkich pisarzy. Prasa była miejscem debiutu dla takich lokalnych bardziej znanych autorów jak: → Alexis Drewing, C.H. Schultz, H. Zimmermann, → Wilhelm Jess, → Theodor Abel, → Eduard Habermann, Friedrich Flierl oraz dla tych mniej popularnych, o których niewiele wiadomo, jak np. Wally Thiem, Max Adolphi, Wally Triebe, Marie Hirschbein, Flora Hehmann. Wiersze tych pisarzy była publikowana w specjalnych rubrykach zatytułowanych „Unsere Dichter” [Nasi poeci].

Łódzka prasa starała się pobudzać twórczość literacką poprzez organizowanie najróżniejszych konkursów literackich. W 1914 r. „Neue Lodzer Zeitung” ogłosiła konkurs pt. „Der sterbende Stadtwald” [Umierający las miejski], który cieszył się dużą popularnością wśród lokalnych twórców niemieckojęzycznych. Na konkurs wpłynęło ok. sześćdziesięciu utworów.

W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Warszawa 1967; W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” tom 7, z. 1 (1968), https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022); W. Kaszubina, *Najstarsze łódzkie czasopisma kulturalno-literackie. Szkice*

historyczno-bibliograficzny, „Prace Polonistyczne” 1969, t. 25; T. Kowalak, *Prasa niemiecka w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1971; J. Jaworska, *Cenzura carska w Łodzi przed pierwszą wojną światową*, „Roczniki Biblioteczne” 1973, r. 17, z. 1–2; M. Kucner, *Prasa niemiecka w Łodzi 1863–1939*, [w:] *Niemcy w dziejach Łodzi do 1945 roku*, red. K.A. Kuczyński, B. Ratecka, Łódź 2001; M. Kucner, *Z dziejów politycznej prasy mniejszości niemieckiej w Łodzi*, „Zeszyty naukowe PWSZ we Włocławku. Rozprawy humanistyczne” 2004, t. 2; M. Kucner, *Gazety niemieckie do 1939 roku / Deutsche Zeitungen bis 1939*, [w:] *Niemcy łódzcy*, red. A. Machejek, Łódź 2005; M. Kucner, *Prasa niemiecka w Łodzi w okresie międzywojennym*, [w:] *Wizerunek Łodzi w literaturze, kulturze i historii Niemiec i Austrii, materiały z konferencji*, Łódź 2005; J. Mikosz, *Dodatki kulturalne do gazet dwudziestolecia międzywojennego*, Łódź 2007; M. Kucner, *Deutsche Presselandschaft der Zwischenkriegszeit in Lodz*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Germanica” 2009, nr 5; M. Kucner, *Politische Presse und das politische Leben der deutschen Minderheit bis 1939*, [w:] *Studia i szkice dedykowane Julianowi Baranowskiemu*, red. E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2010; D. Lakeberg, *Die deutsche Minderheitenpresse in Polen 1918–1939 und ihr Polen- und Judenbild*, Frankfurt am Main 2010; M. Kucner, *Felieton w prasie łódzkiej w XIX wieku*, „Folia Germanica” 2011, nr 7; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

Literatura w Radiu Łódź. 2 lutego 1930 r. przy ulicy Inżynierskiej 14 uruchomiono Radiową Stację Przekąźnikową – jako siódma w kraju zaczęła działać Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia, której dyrektorem został Bohdan Pawłowicz. Po kilku miesiącach funkcjonowania łódzkiego radia jedynie jako stacji przekąźnikowej, zaczęto czynić starania o umieszczanie na antenie treści związanych z życiem miasta. Rozgłośnia emitowała programy o charakterze społecznym, gospodarczym, lokalnym, sportowym. W związku z tą zmianą ulegał charakter emitowanego programu, w którym dominująca dotychczas muzyka ustępowała stopniowo miejsca innym treściom. Z rozgłośnią zaczęli współpracować łódzcy poeci i przedstawiciele miejscowej inteligencji. W pierwszym numerze miesięcznika → „Wymiary” z 1938 r. pisano, że w tzw. „poniedziałkach literackich” zaprezentowano blisko 80 poetów. Jerzy Ronard Bujański stworzył m.in. *Żywą Bibliotekę Poetów Łódzkich*, *Montaże literackie*, *Profile łódzkich poetów*, *Kwadrans literacki*, a wspólnie z → Grzegorzem Timofiejewem *Pisarze mówią o Łodzi*. Poeta i satyryk → Tadeusz Fangrat był autorem tekstu do *Fabrycznych bram* i *W takt muzyki tańcem i śpiewem zdobywamy Łagiewniki*, Wacław Pawlak przygotował *Ach wakacje to rzecz miła!*, → Krystyna Chruścielska *Wakacje w złym mieście*, a → Marian Piechal z grupy poetycką → Meteor audycję *Poezja urbanistyczna*. Rozgłośnia organizowała również *Wieczory literackie*, na które zapraszała głównie miejscowych twórców, choć zdarzali się również goście spoza Łodzi, np. Czesław Miłosz.

Łódzcy poeci pisali także scenariusze do słuchowisk radiowych. Marian Piechal był autorem kilku, m.in. *Przy pracy w noc wigilijną* (1935), *Czarująca książka* (1937), *Przełamujemy kryzys* (1937) czy *W kuźni konspiracyjnej* (1939). We wrześniu 1936 r. odbiorcy mieli możliwość wysłuchania *Jedną nogą na tamtym świecie. Słuchowisko dla robotnika* pióra Grzegorza Timofiejewa. Współpracującą na stałe z radiem poetką Krystyna Chruścielska była autorką *Ostatniego dnia* (1938), a popularny i zasłużony dla miasta → Stani-

sław Rachalewski – *Łódź nasza, Łódź nasza kochana* (1936) i wyemitowanego w kwietniu 1938 r. słuchowiska *Gdy król Jagiełło do tuszyńskich zaglądał kniei*. Okazałe prezentuje się plon współpracy rozgłośni z → Antonim Kasprowiczem: aż trzy słuchowiska z jego scenariuszem pojawiły się na antenie w 1936 r. (*Podróże w inny świat, Kiepskie czasy i Niesiemy pomoc, węgiel i chleb*) a w następnym roku *Wesele na przedmieściu*. → Mieczysław Braun przygotował scenariusz do *Sygnалу z Marsa*, słuchowiska wyemitowanego na antenie radia łódzkiego w październiku 1930 r. i w rozgłośni warszawskiej (w ramach Eksperymentalnego Teatru Wyobraźni Maksymiliana Weronicza) w listopadzie tegoż roku oraz do *Matki*, słuchowiska wyemitowanego na antenie radia łódzkiego w 1936 r.

Zaangażowanie do pisania scenariuszy do audycji i słuchowisk radiowych łódzkich literatów świadczy o misji kulturotwórczej, jaką realizowała w międzywojniu lokalna rozgłosnia radiowa. Podobną funkcję pełniły audycje o ściśle literackim charakterze, przedstawiające łódzkich poetów i ich twórczość.

E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza*, Łódź 1996; E. Pleszkun-Olejniczakowa, K. Szklarek, *Radio Łódź – od 1930 roku po dziś. Między tradycją a współczesnością*, „Kronika Miasta Łodzi” 2016, nr 3.

KK



Strona tytułowa jednodniówki
Lodzer jugnt fon

Lodzer jugnt fon [jid., Łódzki sztandar młodych] – jednodniówka, która ukazała się w lutym 1929 r. z okazji dziesięciolecia łódzkiej młodzieżowej syjonistycznej organizacji socjalistycznej „Di jugnt” [Młodzież]. Jej redaktorem i wydawcą był Michał Szapiro, kosztowała 40 groszy. Na jej łamach oprócz propagujących cele ruchu młodzieżowego artykułów programowych i ideologicznych ukazały się również wspomnienia z początków działalności, wiersz okazjonalny Hirsza Rawicza, artykuł o perspektywach żydowskiego osadnictwa na Krymie, w Palestynie i Birobidżanie, kółkach samokształceniowych oraz znaczeniu sportu w życiu młodzieży robotniczej.

DD

Lodzerdeutsch (Lodzer Deutsch, lodzerdeutsch) – język potoczny łódzian na przełomie XIX i XX w. Wiąże się z historią Łodzi i jej rozwojem przemysłowym. Posługiwano się nim w kontaktach nieformalnych, między sąsiadami, członkami rodziny. W szkole nauczano języka literackiego. Powstał na bazie gramatyki języka niemieckiego. Posiadał wyraźne wpływy różnych dialektów niemieckich oraz liczne zapożyczenia z języka polskiego,

rosyjskiego i jidysz. Do 1945 r. rozpowszechnił się głównie w postaci mówionej, choć istnieją ślady, świadczące o tym, że Niemcy łódzcy podejmowali próby pisania w tym języku. Są to głównie anegdota, dowcipy, wiersze oraz krótkie opowiadania. Przykładem może tu być zbiór dowcipów, zatytułowany *Ne Mütze voll Witze aus Lodz und Pabianice* [Czapka pełna wiców z Łodzi i Pabianic], który opublikował w 1913 r. Reinhold Piel pod pseudonimem Wilfried Spectator. Kolejny tekst to opowiadanie nieznanego autora, które ukazało się w 1935 r. we „Freie Presse” pt. *Der Lodzer Meckerer* [Łódzka zrzęda], krótkie rozmówki *Pfingstgespräche* [Dialogi na Zielone Świątki], zamieszczone w tygodniku „Der Deutsche Wegweiser” w 1939 r., autorstwa → Carla Heinricha Schultza. Pewne elementy Lodzerdeutsch zawiera również dramat → Bruno Raymonda, *Isabella. Motive aus der Komödie der Ehe* [Isabella. Motywy z komedii małżeńskiej] z 1928 r. Wszystkie wymienione teksty zawierają jedynie fragmenty w języku Lodzerdeutsch.

Po 1945 r. tradycja mówienia w Lodzerdeutsch w Łodzi całkowicie zanikła. Odżyła dopiero poza jej granicami, kiedy łódzcy Niemcy opuścili swoje rodzinne miasto i przenieśli się do Niemiec. W biuletynach i rocznikach Landsmannschaft Weichsel-Warthe [Ziomkostwo Wisła-Warta] ukazywały się liczne teksty w Lodzerdeutsch: były to głównie krótkie opowiadania o charakterze wspomnieniowym. Ich autorami byli m.in. Silvia Waade, pastor Gustav Benke, Margit Knopke czy Aurelia Scheffel.

Na bazie tych niewielu istniejących świadectw publicystycznych i literackich były podejmowane próby systematycznego opisanego tego języka. Jednakże prace na ten temat mają w dużej części charakter popularny. Jednym z pierwszych badaczy, który zainteresował się językiem Niemców łódzkich i starał się go opisać był Oskar Eugen Kossmann, autor licznych opracowań na temat dziejów Łodzi, który zwraca uwagę na odmiennność łódzkiego języka. Kolejny autor to wyżej wspomniany łódzki pisarz niemieckiego pochodzenia Carl Heinrich Schultz, który w zabawny sposób w felietonie *Lodzer Deutsch* z 1938 r. opisuje niektóre cechy tego języka.

W okresie powojennym Oskar Eugen Kossmann jeden z rozdziałów w książce *Ein Lodzer Heimatbuch. Geschichte und Geschichten aus Stadt und Land* [Łódzki Heimatbuch. Historia i historie z miasta i wsi] poświęca Lodzerdeutsch. Dokonuje w nim ogólnej charakterystyki na tle historycznym i postuluje uznanie Lodzerdeutsch za gwarę. Podobne tezy zawiera rozdział monografii tego samego autora, *Die Sprache der Lodzer Deutschen* [Język Niemców Łódzkich], który ukazał się w tomie *Das Lodzer Deutsche Gymnasium. Im Spannungsfeld zwischen Schicksal und Erbe 1906–1981* [Łódzkie Gimnazjum Niemieckie. W sferze konfrontacji między przeznaczeniem a dziedzictwem 1906–1981]. W ostatnich latach temat mowy potocznej łódzkich Niemców podjął Jörg Riecke, germanista, historyk, autor licznych prac z zakresu historii języka niemieckiego, języka w okresie narodowego socjalizmu, języka w Europie wschodniej, leksykologii, etymologii oraz historii językoznawstwa. Riecke w rozprawie *Deutsch in Lodz und „Lodzer Deutsch”. Grundzüge einer Geschichte der deutschen Sprache in Lodz im 19. und 20. Jahrhundert* [Niemiecki w Łodzi albo „Lodzer Deutsch”. Historia języka niemieckiego w Łodzi w XIX i XX w.] koncentruje się przede wszystkim na analizie języka przedstawicielki łódzkiej burżuazji Heleny Geyer na podstawie jej pamiętnika *Aus meinem Leben* [Z mojego życia]. Istotną publikacją jest

praca Edmunda Effenbergera *Das Lodzerteutsch. Die Umgangssprache der Deutschen im Lodzer Raum* [Lodzerteutsch. Język potoczny Niemców w okręgu łódzkiego], w której autor opisuje cechy fonetyczne, gramatyczne i semantyczno-leksykalne Lodzerteutsch.

W ostatnich latach zaczęto również dostrzegać po stronie polskiej konieczność usystematyzowania Lodzerteutsch pod względem jego cech językowych. Świadczą o tym publikacje dwóch łódzkich germanistów: Romana Sadzińskiego oraz Witolda Sadzińskiego. W swoich artykułach autorzy skoncentrowali się na wykazaniu wpływu różnych dialektów na powstanie Lodzerteutsch, jak również opublikowali glosariusz, zawierający typowe dla tego języka wyrażenia, ze szczególnym uwzględnieniem zapożyczeń z języka polskiego. Najnowsze prace z tego zakresu są autorstwa łódzkiej germanistki Aleksandry Czechowskiej-Błachiewicz. Badaczka koncentruje się na analizie językowej w oparciu o kryteria fonetyczno-fonologiczne, morfologiczne, składniowe i leksykalno-semantyczne.

O. Kossmann, *Lodzer Deutsch*, „Freie Presse“ 1928, nr z 27 VI.

O. Kossmann, *Wie sprechen wir?*, „Freie Presse“ 1928, nr z 19 II.

C.H. Schultz, *Lodzer Deutsch*, „Der deutsche Wegweiser“ 1938, nr z 3 VII.

O. Kossmann, *Lodzer Deutsch – ein Stück der Heimat*, [w:] *Ein Lodzer Heimatbuch Geschichte und Geschichten aus Stadt und Land*, Hannover 1967; O. Kossmann, *Die Sprache des Lodzer Deutschen*, [w:] *Das Lodzer Deutsche Gymnasium. Im Spannungsfeld zwischen Schicksal und Erbe 1906–1981*, red. P.E. Nasarski, Berlin–Bonn 1981; R. Sadziński, *Osadnictwo niemieckie w regionie łódzkim w świetle faktów językowych*, [w:] *Niemcy w dziejach Łodzi*, red. K.A. Kuczyński, B. Ratecka, Łódź 2001; H.A. Geyer, *Z mojego życia. Wspomnienia z lat 1855–1914*, Łódź 2002; A. Scheffel, *Łódź – historia/e. Wspomnienia – epizody z mojego życia*, przeł. M. Czuczvara, M. Półrola, Łódź 2008; J. Riecke, *Deutsch in Lodz und „Lodzer Deutsch“*. *Grundzüge einer Geschichte der deutschen Sprache in Lodz im 19. und 20. Jahrhundert*, [w:] *Deutsch in multilingualen Stadtzentren Mittel- und Osteuropas*, red. M. Nekla, V. Bauer, A. Greule, Wien 2008; E. Effenberger, *Das Lodzerteutsch. Die Umgangssprache der Deutschen im Lodzer Raum bis 1945*, Mönchengladbach 2009/2010; R. Sadziński, W. Sadziński, *Die Sprache der Lodzer Deutschen*, [w:] *Studien und Forschung zur Deutschland- und Öst erreichkunde in Polen*, Warszawa 2011; A. Czechowska-Błachiewicz, *Lodzer Deutsch/Lodzerteutsch – język potoczny Niemców łódzkich*, [w:] *Kultura jako czynnik rozwoju miasta na przykładzie Łodzi*, red. V. Krawczyk-Wasilewska, M. Kucner, E. Zimnica-Kuzioła, Łódź 2012; A. Czechowska-Błachiewicz, *Lodzer Deutsch/Lodzerteutsch, die Umgangssprache der deutschstämmigen Bevölkerung in der Stadt Łódź bis 1945*, [w:] *Polen, Deutsche und Juden im 19. und 20. Jahrhundert. Literatur – Kultur – Sprache*, red. M. Kucner, Łódź 2012; M. Kucner, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe społeczności niemieckiej w Łodzi – stan zachowania i perspektywy badawcze*, [w:] *Retrospekcja i ochrona dziedzictwa kulturowego*, red. S. Kowalska, D. Wańka, Poznań–Kalisz 2015.

MK

Lodzermensch [niem., łódzki człowiek] – pojęcie funkcjonuje w świadomości mieszkańców Łodzi od drugiej połowy XIX w. i jest ściśle związane z historią miasta, kiedy Łódź była wielokulturowym tygłem, zamieszkiwanym przez Polaków, Niemców, Żydów,

Rosjan oraz dynamicznie rozwinęła się z małej osady o charakterze rolniczym w wielką przemysłową metropolię.

Pojęcie nazywało typ człowieka przedsiębiorczego, konsekwentnie dążącego do celu, pracowitego, który miał w dużym stopniu wpływ na rozwój miasta w wielu jego aspektach – gospodarczym, kulturowym i społecznym. Przez szereg lat było to określenie negatywne, określające łódzkiego geszefciarza, dla którego najważniejszym celem w życiu jest zdobywanie pieniędzy. Łodermensem mógł być fabrykant, kupiec, rzemieślnik.

Łodermensch był szeroko opisywany przez publicystów na przełomie XIX i XX w., którzy nadali mu jednoznacznie negatywne konotacje. Antoni Wiśniewski w cyklu korespondencji *Łódź i łodzianie* przedstawia łodermenschów jako swoiste indywidua, nie sposób określić jednoznacznie, czy są Polakami, czy Niemcami („Przegląd Tygodniowy” 1889, nr 6). → Artur Gliszczyński i → Antoni Mieszkowski w publikacji *Łódź, miasto i ludzie* (1894) oraz → Adolf Starkman w swoim „szkicu społeczno-obyczajowym” *Łódź i łodzianie* (1895) również piszą o ponadnarodowym charakterze łodermenschów.

Antoni Sygietyński, powieściopisarz, krytyk literacki, muzyczny, teatralny, w cyklu *Znaszli ten kraj*, przedstawia łodermenscha jako szczególnego cynika, squattera (osadnika) amerykańskiego, mieszkankę różnych narodowości („Kurier Warszawski” 1898, nr 348). Natomiast Aleksander Mogilnicki w tekście *Z ognisk polskiego przemysłu* („Przegląd Tygodniowy” 1902, nr 15) oraz Stefan Górski w zbiorze felietonów pt. *Łódź społeczna. Obrazki i szkice publicystyczne* podkreślają, że łódzki człowiek jest pozbawiony wszelkich zasad etycznych, wyzyskuje ludzi, jest całkowicie obojętny na to, co nie jest zyskiem, i nie posiada poglądów politycznych.

Podobny obraz łodermenscha stworzyła polskojęzyczna literatura. Jednym z pierwszych utworów, który opisuje łodermenschów jest powieść → Walerii Marrené-Morzkowskiej → *Wśród kąkol* (1890). Motywem łodermenscha posługuje się również → Wincenty Kosiakiewicz, w swojej „łódzkiej” powieści → *Bawetna* (1895). Łódzcy fabrykanci, jako negatywne postacie, pojawili się również u → Stanisława Łapińskiego w utworze *Tkacz* (1906), w noweli → Władysława Rowińskiego *Julka* (1899), jak również u → Kazimierza Laskowskiego w powieści *Lokaut* (1907) i u → Zygmunta Bartkiewicza w cyklu reportaży → *Złe miasto* (1911).

Najbardziej znany pomnik wystawił łodermenschowi → Władysław St. Reymont w powieści → *Ziemia obiecana* (1899). Ukazał przedstawicieli trzech grup etnicznych, którzy nie tylko ze sobą rywalizowali na gruncie łódzkim, ale potrafiły owocnie współpracować, by założyć w Łodzi fabrykę, która przyniesie im spory majątek. W pogoni za pieniądzem nie liczą się dla nich takie wartości, jak honor, przyjaźń czy przyzwoitość. Cel nadrzędny jest drogowskazem, który wskazuje jedyną słuszną drogę, prowadzącą do zdobycia pieniędzy.

Postać łodermenscha kreowali również na łamach swoich tekstów niemieckojęzyczni łodzianie, jak np. → Berta Teplitzka, łodzianka żydowskiego pochodzenia, która tworzyła w języku niemieckim. W swoich felietonach *Lodzer Typen* [Łódzkie typy, 1913] Teplitzka przedstawiła typowych łodermenschów jako karierowiczów, którzy obsesyjnie dążą do zdobycia pieniędzy, którym brak odpowiedniego wykształcenia, nie znają się na

sztuce, wiele rzeczy robią na pokaz i są ludźmi próżnymi. Lodzermensch pojawia się również u innego autora żydowskiego pochodzenia, który tworzył w języku niemieckim → Heinricha Zimmermanna. Jego lodzermensch jest przede wszystkim człowiekiem pełnym sprzeczności, nie dającym się uchwycić w jednej formule, przypisanym do jednego miejsca, które go stworzyło – do Łodzi (*Die Erschaffung des Lodzers. Eine Legende, in der Sommerfrische zu lesen*, Beilage zu Nr. 302 „Neue Lodzer Zeitung”, 25 VI/8 VII 1914).

Oprócz cech negatywnych, często opisywanych przez wielu autorów, przebijają się również pozytywne właściwości. Lodzermensch szybko adaptuje się do nowego środowiska, odznacza się poczuciem humoru, jest dowcipny. Posiada ponadprzeciętny zmysł do interesów, które prowadzi z wielką finezją i ogromnym zaangażowaniem. Jest bezsprzecznie twórcą tego miasta. Pozytywna konotacja wpływa również z badań, prowadzonych przez łódzką badaczkę Marię A. Łukowską. Autorka wskazuje, że lodzermensch postrzegany jest jako twórca świata fabryki, który stoi na straży panujących w nim wartości, docenia ciężką pracę swoich podwładnych, uczciwie za nią wynagradza, a owoc tej pracy postrzega jako wspólne dobro. Podejmuje ponadto różnorodne inicjatywy społeczne i kulturalne, buduje szpitale, szkoły, ochronki dla dzieci i domy dla swoich pracowników, angażuje się w działalność charytatywną, wspiera wiele instytucji i stowarzyszeń, zakłada chóry i towarzystwa kulturalne.

M.A. Łukowska, *Mit Lodzermenscha a rzeczywistość dawnej i współczesnej Łodzi*, [w:] *Materiały do etnografii miasta*, red. A. Stawarz, Warszawa–Żyrardów 1994; L. Skawińska, Z. Skibiński, *Rozmowy w „Tyglu”*: *Lodzermensch – historia i mit*, „Tygiel Kultury” 1998, nr 3–4; M.A. Łukowska, *Fabrykant łódzki we wspomnieniach robotników*, Łódź 2007; M. Półrola, *Lodzermensch – unikalny towar z polskiego Manchesteru?*, [w:] B. Teplitzka, *Portrety łódzkie*, Łódź 2008, s. 283–287; A. Hemer, *Twarz Lodzermenscha, czyli wizerunek człowieka łódzkiego w „Ziemi obiecanej”* Władysława Stanisława Reymonta, „Czytanie Literatury” 2014 nr 3, dostęp online: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_7873 (dostęp: 12.06.2022); M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

Lokaut. *Powieść łódzka* – utwór → **Kazimierza Laskowskiego** z 1907 r. Na kanwie dramatycznych wydarzeń przełomu 1906–1907 r. (lokaut trwał w Łodzi od 22 listopada 1906 do 26 marca 1907). Laskowski snuje opowieść o miłości młodych robotników: „szalonej Julki” i rewolucjonisty Janka Huty. Dziewczynę chce uwieść największy łódzki fabrykant Moryc Berliński. Odrzucenie przez robotnicę względów fabrykanta determinuje w powieści podjęcie decyzji o lokaucie – Berliński był przekonany, że w ten sposób złamie opór dziewczyny.

Laskowski pokazał, że mocodawcami łódzkiego potentata byli przemysłowcy moskiewscy i berlińscy, których fabryki zyskiwały na zatrzymaniu produkcji w polskim Manchesterze. Bezwzględnej, odhumanizowanej wizji przemysłu ucieleśnionej w postaci Berlińskiego, pisarz przeciwstawia poglądy Bajera, który reprezentuje stare pokolenie łódzki potentatów, troszcząc się o dobro robotników.



Strona tytułowa powieści Kazimierza Laskowskiego

Po uzyskaniu od łódzkich fabrykantów pełnomocnictwa, Berliński wyruszył na negocjacje do Berlina. Takie poprowadzenie fabuły pozwoliło Laskowskiemu pokazać środowisko niemieckich fabrykantów, ale można odnieść wrażenie, że pisarzowi chodziło raczej o coś innego. Pobyt fabrykanta w stolicy Niemiec był pretekstem do dalszej oceny jego postawy. Pisarz, już wcześniej demonizujący postać krezusa, skrytykował bezmyślne oddawanie się hedonistycznym przyjemnościom i demonstracyjną pogardę dla polskości. Tę ostatnią zaakcentował dodatkowo poprzez wprowadzenie do fabuły spotkania z polskimi delegacjami: inteligencji warszawskiej i łódzkich robotników. Z obiema Berliński obszedł się obcesowo, co doskonale wpisywało się w tendencyjnie przejawioną kreację bohatera. W obrazie łódzkich robotników Laskowski uwypuklił dwie cechy środowiska: solidarność i postępującą – w miarę trwania lokautu

– pauperyzację. Jedność robotników przejawiała się przede wszystkim w finansowym wsparciu dla najbiedniejszych, ale także w konsekwentnej obronie wydalonych robotników. Pisarz sugestywnie rysował obrazy robotniczej nędzy (opis egzystencji rodziny Marczaków, wegetujących w nieogrzewanym mieszkaniu, pozbawionych jakichkolwiek środków do życia).

W powieści można odnaleźć wzmianki o bratobójczych walkach, które na przełomie 1906 i 1907 r. szczególnie się nasiliły, a także o wprowadzonym w fabryce Berlińskiego nakazie osobistej kontroli robotników (takie nakazy faktycznie wówczas wydawano, np. w zakładach Scheiblera).

Epizody „proletariackie” rozgrywały się w dwóch dzielnicach, będących enklawami robotników – na Widzewie i Bałutach. Pisarz wymienił też ulicę Konstantinowską i podłódzkie miejscowości – Łagiewniki i Pabianice.

W opisach Łodzi pisarz posłużył się tą samą poetyką, jaką wykorzystał w zakończeniu powieści. Przedstawione przez Laskowskiego miasto zamieszkiwały nierzeczywiste postaci: upersonifikowana Nędza i Głód, które przechadzały się po Łodzi licząc swe ofiary; nawet dym przyjmował kształt przerażających widziadeł.

W *Lokaucie* pisarz przedstawił jeden epizod rewolucji. Jest to utwór o niskich walorach artystycznych. Autor nie zadbał o staranne osadzenie fabuły w realiach miasta ani o jej prawdopodobieństwo. Kreacja Moryca Berlińskiego sugerowałaby, że Laskowski zamierzał uwypuklić jej narodowy, a nie społeczny, charakter. Tłem dla rozgrywających

się wydarzeń była robotnicza Łódź, której autor nie zdołał w interesujący sposób pokazać. Inicjujące powieść stwierdzenie („Zmierch”) można odczytywać jako nawiązanie do zdania rozpoczynającego Reymontowską *Ziemię obiecaną*: tam miasto „budziło się”, tu kładzie się do snu. Te dwa stwierdzenia spinają klamrą pewien etap rozwoju przemysłowej Łodzi.

Wydanie powieści K. Laskowskiego z 1907 r. jest dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/lokaut,NzUxODgxNDU/6/#info:metadata>; wznowienie: oprac. A. Kempa, Łódź 2008.

T. Sobieraj, *Z zapomnianych kart tematu żydowskiego w literaturze polskiej. O twórczości prozatorskiej Kazimierza Laskowskiego*, [w:] *Kwestia żydowska w XIX wieku. Spory o tożsamość Polaków*, red. G. Borkowska, M. Rudkowska, Warszawa 2004.

KK



Krystyna Lubicz-Lisowska (Chruścielska)

Lubicz-Lisowska Krystyna, z domu Chruścielska (1912, Łódź – 1993, Warszawa) – redaktorka, poetka, tłumaczka, aktorka. Aktywna literacko w okresie dwudziestolecia i publikująca wtedy pod nazwiskiem panińskim, po wojnie związana była bardziej z życiem teatralnym. Absolwentka Gimnazjum Humanistycznego Heleny Miklaszewskiej w Łodzi, następnie prawa na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi. Około 1938 r. była referentem prasowym w Urzędzie Miasta. W 1939 r. zdała eksternistyczny egzamin aktorski.

W latach 1938–1939 była redaktorem naczelną czasopisma → „Osnowy Literackie”. Na jego łamach w każdym numerze publikowała pojedyncze wiersze, najczęściej nastrojowe erotyki lub utwory refleksyjne bliskie poetyce utworów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, zamieszczała też przekłady poezji m.in. Paula Gerdarda, Diego Valeriego. Publikowała na łamach → „Kultury Łodzi”. Jej twórczość była prezentowana podczas okolicznościowych akademii organizowanych na terenie miasta, m.in. obchodów 20-lecia odzyskania niepodległości. Od 1936 r. pracowała w łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia, prowadząc audycje o tematyce literackiej. W 1937 r. napisała sztukę teatralną *Zorganizowane szaleństwo* wystawioną przez Teatr Nowy w Poznaniu. W latach 1936–1939 była członkiem teatru eksperymentalnego „Reduta”.

W czasie II wojny światowej wraz z mężem prowadziła w Warszawie laboratorium kosmetyczne „Krystyna”. W czasie powstania warszawskiego była sanitariuszką. Po wojnie pracowała w teatrach amatorskich jako aktorka oraz kierownik literacki. Wystąpiła w rolach epizodycznych w kilku filmach.

Żona Juliusza Lubicz-Lisowskiego, aktora i reżysera, występującego przed II wojną światową i po 1945 r. m.in. na scenach łódzkich; w latach 1938–1939 publikował na łamach „Osnów Literackich” szkice o teatrze.

Wiersze K. Chruścielskiej w „Osnowach Literackich”: *Bieg, Neony*, 1938, nr 1, s. 8; *Zaproszenie do podróży*, nr 2, s. 10; *Październik*, nr 3, s. 6; *Sznur peret, Asfordele*, nr 4, s. 10; *Wszystko ma sens, To nie jest ważne*, 1939, nr 1, s. 5; *Czas, Młodość*, nr 2, s. 6; pismo dostępne online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/26121/edition/21021#structure>

K. Chruścielska, *Jego książki*, [w:] *W służbie idei. Księga zbiorowa ku uczczeniu 35-lecia pracy Aleksego Rżewskiego 1902–1937*, Łódź 1938, s. 79–80.

S. Czernik, *Okolice Poetów. Wspomnienia i materiały*, Poznań 1961, s. 251; *O Krystynie Lubicz-Lisowskiej*, <https://filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=112735> (dostęp: 17.06.2022).

AS

Lubicz-Zahorski Bolesław, właśc. B. Fostowicz-Zahorski (1887, Tekłomir – 1922, Warszawa) – prozaik, poeta, bibliotekarz. Członek Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej. Ukończył szkołę realną w Mińsku. Studiował na Politechnice Warszawskiej. We wczesnej młodości związał się z PPS. Za działalność polityczną został skazany w 1906 r. na cztery lata katorgi i zesłania. Po ucieczce z zesłania przebywał w Łodzi, gdzie wrócił do działalności konspiracyjnej – m.in. redagował „Łodzianina”. Tropiony przez carską policję przeniósł się do Zagłębia Dąbrowskiego, tu również prowadząc działalność polityczną i wydawniczą, a następnie zbiegł do zaboru austriackiego.

W 1909 r. napisał pieśń *Łodzianka* wykonywaną na melodię *Warszawianki* i inspirowaną oryginalnym tekstem Wacława Świącickiego. Pieśń, podpisana pseudonimem „Zygmunt Ból” i opublikowana na łamach „Łodzianina”, a następnie w *Zbiorze pieśni* („Biblioteczka popularna »Życia«, książeczka IV”, 1909), stała się utworem niezwykle popularnym w ówczesnym ruchu socjalistycznym. Tekst nawiązuje do wydarzeń z 1905 r., gdy po strajkach, zapoczątkowanych w fabrykach Scheiblera, Geyera i Poznańskiego, doszło do tzw. powstania łódzkiego, jednego z najważniejszych epizodów rewolucji na terenach Królestwa Polskiego. Najcięższe walki trwały w dniach 22–24 czerwca 1905 r., zginęło wówczas lub rannych zostało około dwóch tysięcy manifestantów.

W czasie I wojny światowej Lubicz-Zahorski brał udział w bitwie pod Konarami (1915). Pisał poezje (*Wiersze Pilsudczyka*), opowiadania legionowe (*Nowele wojenne, Po-bojowisko*) oraz pieśni (np. *Piechota, ta stara piechota*). Gdy wrócił z frontu, publikował w warszawskim „Tygodniku Ilustrowanym”. Później znalazł się w Łodzi, gdzie jako działacz PPS prowadził akcje propagandowe. Po zakończeniu wojny służył w Wojsku Polskim – brał m.in. udział w wyprawie gen. Lucjana Żeligowskiego na Wilno. Następnie pracował w Bibliotece Publicznej w Warszawie. Zginął tragicznie w 1922 r. spadając z dachu biblioteki.

Wiersze Pilsudczyka, dostęp online w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/wiersze-pilsudczyka,NzY4MDk2NzI/7/#info:metadata>

Księga życiorysów działaczy ruchu rewolucyjnego w Polsce, t. 1, red. J. Cynarski-Krzyształowski, A. Próchnik, Warszawa 1939, s. 234–235.

J. Kozłowski, *O losach robotniczej „Warszawianki” i jej autorze*, „Pamiętnik Literacki” 1967, t. 58; E. Ajnenkiel, *O autorze „Łódzianki”*, „Odgłosy” 1971, nr 17, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68345/edition/65361/content>; J. Szczecińska, *Poezja nielegalnej prasy socjalistycznej lat 1879–1918 na tle innych wydawnictw socjalistycznych*, „Prace Polonistyczne” 1982, t. 38; E. Ajnenkiel, *Ponad brukiem pieśni płyną*, [w:] *Śpiewnik łódzki*, cz. I, Łódź 1983, s. 98–99, 141.

AS, KP

Luboszycki Aron (1874, Grodno – 1943, Treblinka) – poeta, nowelista, krytyk; używał pseudonimów: Arnold Smith, A. Ben Dow, Harun el Raszyd. Uczył się w chederze, ukończył gimnazjum w Słonimie. Od 1928 r. pracował w Łodzi jako nauczyciel hebrajskiego w I Gimnazjum Męskim Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich przy ul. Magistrackiej 21 (ob. Aleksandra Kamińskiego). Debiutował w 1894 r. w almanachu poezji hebrajskiej *Achiasaf* wydanym w Warszawie. W latach 1928–1929 redagował i wydawał tygodnik dla młodzieży „Hakochaw” [„Gwiazda”], wcześniej (od 1926 r.) ukazujący się w Brześciu nad Bugiem. Był autorem opracowań z zakresu pedagogiki oraz podręczników do historii narodu żydowskiego dla uczniów szkół średnich. Wydał elementarz, a także samouczek do nauki języka hebrajskiego (1910). Publikował też krótkie opowiadania w języku hebrajskim i jidysz w czasopismach literackich. W języku jidysz publikował początkowo w tygodniku literackim „Der Jid” [Żyd], w którym był później członkiem kolegium redakcyjnego. W 1931 r. opublikował w języku polskim pod pseudonimem Harun el Raszyd utwór dla dzieci *Królewna Wiosna. Rewia-bajka*.



Okładka „rewii-bajki” *Królewna Wiosna*

Rewia-bajka. Zajmował się też tłumaczeniem utworów poetyckich z rosyjskiego na hebrajski oraz z hebrajskiego na jidysz i odwrotnie. Przetłumaczył na hebrajski *Serce* Edmondo De Amicisa (Piotrków 1899) i z języka jidysz *Historię Żydów* Szymona Dubnowa.

Po wybuchu wojny znalazł się w łódzkim getcie, skąd przedostał się do Warszawy. W styczniu 1943 r. został deportowany do Trebłinki i zamordowany. Kilka jego utworów poetyckich przypomniano w almanachu *Udim* (Jerozolima 1960), poświęconym twórczości pisarzy hebrajskich – ofiar Holokaustu.

Niektóre publikacje A. Luboszyckiego, w tym polskojęzyczna *Królewna Wiosna*, są dostępne online w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Luboszycki,_Aaron_\(1874--1943\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Luboszycki,_Aaron_(1874--1943)%22,public:0)

Z. Rejzen, *Leksykon fun jidiszer literatur, prese un filologie*, t. 2, Wilno 1929.

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 5, red. E. Ojerbach, M. Sztarkman, I. Charlasz, Nowy Jork 1963; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002.

EW

Ludzie na schodach – rozgrywająca się w Łodzi w latach 30. XX w. powieść → **Rafała Lena**, wydana w 1938 r. nakładem warszawskiej księgarni Michała (Mojżesza) Fruchtmana. To dzieje nowobogackiej żydowskiej rodziny Kranców, której głowa – majster tkacki Szymon Kranc – za sprawą szczęśliwego zbiegu okoliczności oraz dzięki umiejętnemu wykorzystaniu inflacji i koniunktury na sztuczny jedwab robi karierę „po łódzku” i awansuje do rangi bogatego fabrykanta. niespodziewany wysoki status społeczny, a także powierzenie zarządu przedsiębiorstwa fachowym podwładnym i brak konieczności osobistej ciężkiej pracy zarobkowej skutkują zagubieniem bohatera i budzą w nim



Okladka powieści *Ludzie na schodach*
Rafała Lena

odczucie pustki, którą na próżno usiłuje zappełnić lekturami filozoficznymi i kontaktami z religijnie nastawionymi Żydami (ci „bogobojni” Żydzi wykorzystując spotkania związane z obrządkami religijnymi w prywatnej bóżnicy przy pl. Wolności, de facto ułatwiają sobie obrót pieniądzem i – nie mniej ważnym w Łodzi – kredytem). Mimo wszystko Kranc potrafi dostrzec trudną ogólną sytuację społeczną, toteż w wyborach do łódzkiej rady miejskiej w 1933 r., choć *bourgeois*, oddaje głos na... socjalistów. W rodzinie bohater nie znajduje zrozumienia i wsparcia – jego żona i córki wydają pieniądze bez opamiętania, żyją na pokaz i snobują się na artystki i komunistki, by zademonstrować rzekomą niezależność. Podobnie pasożytniczą rolę pełnią zięciowie, z których jeden – zatrudniony w fabryce Kranca utracjusz i kobieciarz Mikołaj Struński – okrada teścia i fałszuje jego podpisy na wekslach, czym przyczynia się do upadku przedsiębiorstwa i ostatecznego bankructwa rodziny. Reprezentanci

handlowo-fabrycznego świata Łodzi przedstawieni są w powieści sposób krytyczny, a niekiedy wręcz prześmiewczy. Narrator nie szczędzi bohaterów, jest wobec nich jawnie zjadliwy, np. gdy w wyglądzie Krancowej podkreśla „grube jak pnie nogi” oraz twarz „jak zwiedły jesienny liść” w oprawie „czarnej, kudłatej [...] ondulacji”, a zachowanie Struńskiego, który upił się na własnym weselu, podsumowuje zdaniem: „Płakał, szarpał czuprynę, walił się po głowie i rzygał”. Kranc, mimo odmiennej postawy życiowej, nie jest tu wzorem pozytywnym – uległy, zdający się na wolę innych, nie panuje nad

majątkiem i przedsiębiorstwem, które zbudował; w krytycznym momencie strajku nie potrafi nawet rozmawiać z robotnikami. Burżuazyjne środowisko nie ma nic do zaferowania świata zewnętrznemu, obojętne na sprawy Polski i Łodzi – musi upaść, tak jak upada fabryka Kranców. W opozycji do niego Len wykreował drugoplanowe postacie Żydówki Anki Braun i jej ukochanego Jana Ryszarda, byłego legionisty, którzy – ryzykując aresztowaniem – angażują się w konspiracyjność działalność i propagowanie idei marksistowskich.

Traktując kwestie społeczno-polityczne jako nadrzędne, Len nie rozwijał literackiego portretu samej Łodzi, choć jego bohaterowie wyjeżdżają do Europy z dworca Łódź Kaliska, umawiają się w cukierni Gostomskiego przy Piotrkowskiej, a w cieplejsze dni odwiedzają park Helenów, gdzie dawniej „w małych kolorowych wagonikach jeździły wygorsowane damy w rajerach i strusich szalach”, a dziś nad stawem unosi się woń gnijących liści. Wnikliwy czytelnik znajdzie w utworze wzmianki o detalach, których już nie ma: kamienicy zwanej „Fortepianem” czy drewnianej nawierzchni głównej ulicy miasta, są to jednak uwagi powierzchowne. Najciekawiej uchwycił pisarz przedwyborczą atmosferę w 1933 r., pokazując ją nie przez emocje ludzi, ale rozrzucone na ulicach ulotki i proklamacje, których treść dzieli miasto na różne strefy wpływów. Przekonująco odzwierciedlił także warunki życia i pracy na Starym Mieście, gdzie każde podwórze tworzyło ruchliwą mikroprzestrzeń. Te passusy oddają reporterskie zdolności Lena (potwierdzone publikacjami w „Głosie Porannym” → Prasa łódzka w języku polskim).

Powieść zebrała dobre recenzje, choć trzeba zaznaczyć, że ukazały się one wyłącznie w pismach lewicowych. Krytycy jako zalety podkreślali realizm powieści, jako mankament – brak dominanty kompozycyjnej i motywu przewodniego.

Powieść *Ludzie na schodach* jest dostępna w bibliotece cyfrowej Polona: https://polona.pl/search/?query=Ludzie_na_schodach&filters=public:1

Pierwodruk fragmentów: *Wesele u Krautów*, „Ilustrowana Rewia Tygodniowa” 1935, nr 37; *Wędrówki Krańca*, „Ilustrowana Rewia Tygodniowa” 1937, nr 23.

B. Dudziński, *Wśród książek*, „Naprzód” 1938, nr 287, s. 4, dostęp online: <https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/851263/edition/819106/content> (dostęp: 12.06.2022); J.N. Miller, *Ludzie na schodach*, „Naprzód” 1939, nr 16, s. 6, dostęp online: <https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/851362/edition/819202/content> (dostęp: 12.06.2022); J.P. [J. Putrament], *Wśród nowych powieści*, „Sygnały” 1939, nr 61, s. 6, dostęp online: <https://polona.pl/item/sygnały-sprawy-spoeczne-literatura-sztuka-r-6-nr-61-15-stycznia-1939,NTczMTg2MzE/5/#info:metadata>

KB

Lusternik Malkiel (1911 lub 1912, Łódź – 1943, Auschwitz) – poeta, tłumacz, krytyk literacki, publicysta. Urodził się w rodzinie zasymilowanych łódzkich przemysłowców. Pierwsze nauki pobierał w łódzkiej prywatnej szkole → Icchaka Kacnelsona, a po ukończeniu gimnazjum polsko-hebrajskiego studiował literaturę antyczną na Uniwersytecie Warszawskim. Jako student aktywnie działał w Gordonii, pionierskim ruchu młodzieżowym Partii

Pracy Syjonistycznej, napisał m.in. słowa do hymnu tej organizacji. Po studiach wrócił do Łodzi i udzielał się na polu kultury i literatury żydowskiej. Po wybuchu wojny, poszukiwany przez gestapo, uciekł do Warszawy i trafił do getta, gdzie wraz z innymi pisarzami działał w konspiracyjnej grupie Tkuma [Opór]. Informacje o jego wojennych losach są niejednoznaczne. Jedne źródła podają, że latem 1942 r. został zastrzelony podczas próby ucieczki z getta warszawskiego. Według nowszych badań, jesienią 1940 r. został sprowadzony do getta w Opatowie przez przyjaciela z lat szkolnych Henryka Herberga, który jako lekarz miał pewne przywileje. Objął tu funkcję przewodniczącego Żydowskiego Komitetu Opiekuńczego, a w 1941 r. poślubił opatowiankę Ruchlę Lewenzon. W październiku 1942 r. zgłosił się do obozu pracy w Starachowicach, aby uniknąć wywózki do Treblinki, ale w maju 1943 r. ukrywał się już w Warszawie „po aryjskiej stronie”. Z informacji przekazanych instytutowi Yad Vashem wynika, że wraz z żoną był internowany w Hotelu Polskim, a w 1943 r. został wysłany do Auschwitz i tam zamordowany.

Wiersze zaczął pisać, zachęcany przez Kacnelsona – najpierw w języku hebrajskim, później w jidysz. Publikował je m.in. w antologii *Baderech* [W drodze, 1927], w łódzkich żydowskich gazetach „Łodzer Togblat” i „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz warszawskim dzienniku „Hajnt”. W 1935 r. opublikował w Warszawie tomik wierszy hebrajskich *Sufas awiw* [Wiosenna burza]. Redagował wydawany po hebrajsku miesięcznik społeczno-literacki *Reszit* [Na początku] (1933–1934) oraz kwartalnik „Tchumim” [Dyscypliny] (1937–1938). Współpracował z „Rocznikiem Żydów w Polsce” (Warszawa, 1934–1936). Zajmował się poza tym tłumaczeniami: przekładał wiersze z hebrajskiego na jidysz i polski (m.in. tom Chaima Arlozorowa *Szklany mur*, wydany w Łodzi w 1936 r.) oraz z jidysz na hebrajski.

Lusternik pisał również po polsku, sporadycznie zamieszczając wiersze w tym języku na łamach „Głosu Porannego” (→ Prasa łódzka w języku polskim), był więc poetą trójjęzycznym. W 1936 r. ukazał się w prasie cykl jego czterech utworów objętych wspólnym tytułem *Wiersze o Łodzi*. Stanowią one interesujący poetycko obraz miasta podminowanego buntem i jego niepokonanych, urastających do rangi herosów mieszkańców, których nie powstrzyma nawet „smutny krzyż, / Dźwigany przez wieki w trudzie”.

Utwory M. Lusternika po polsku:

Ojciec literatury żydowskiej. Setna rocznica urodzin Sz.J. Abramowicza, „Głos Poranny” 1936, nr 182, dodatek „Rewia Ilustrowana Tygodniowa”, s. 5, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/15587/edition/14733/content>;

Matka, Cisza, Nad grobem przyjaciela [wiersze], „Głos Poranny” 1936, nr 182, dodatek „Rewia Ilustrowana Tygodniowa”, s. 5, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/15587/edition/14733/content>;

Wiersze o Łodzi. Ludzie, Plakaty, Łódź, S.O.S., „Głos Poranny” 1936, nr 251, dodatek „Rewia Ilustrowana Tygodniowa”, s. 5, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/15689/edition/14831/content>;

Pionierzy, Szakal [wiersze], przeł. z hebr. D. Dekiert, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 319–320.

A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; M. Borzęcka, *Malkiel Maksymilian Lusternik w Opatowie*, <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/o/836-opatow/104-teksty-i-wywiady/192312-malkiel-maksymilian-lusternik-w-opatowie> (dostęp: 10.02.2022); Itay B. Zutra, *Lusternik Malki'el*, The Yivo Encyclopedia of Jews in Eastern Europe, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Lusternik_Malkiel (dostęp: 10.02.2022).

KB

Łapiński Stanisław Jan (1848, Brzustów – 1921, Łódź) – dziennikarz, krytyk teatralny, literat. Jego ojciec, Adolf, był nadleśniczym lasów państwowych. Łapiński ukończył gimnazjum w Kielcach, a następnie studiował w Szkole Głównej w Warszawie. Po jej ukończeniu pracował w administracji kolei. W 1873 r. rozpoczął współpracę z prasą jako korespondent warszawskich czasopism. W latach 1895–1898 mieszkał w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie pracował dla wydawanego tam czasopisma „Tydzień”.

Od 1898 r. związał się z Łodzią, gdy objął stanowisko członka redakcji dziennika „Rozwój” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Przez wiele lat prowadził rubrykę „Teatr”, w której omawiał przedstawienia łódzkich teatrów. W swoich recenzjach zwracał uwagę nie tylko na grę aktorów, ale również wymowę moralną danej sztuki i odniesienie do problemów współczesnego człowieka. Pod pseudonimem Janusz prowadził również „Kronikę tygodniową” – były to felietony poświęcone Łodzi, jej życiu kulturalnemu, społecznemu i ekonomicznemu. Opisywał dokonujący się w mieście postęp, podkreślał znaczenie kapitału oraz burżuazji przemysłowej dla zachodzących w nim pozytywnych zmian, ale podejmował także kwestie społeczne, m.in. problem złych warunków życia łódzkiego proletariatu. W późniejszym okresie przejął ponadto kierownictwo działu politycznego dziennika. Był jednym z najważniejszych dziennikarzy budujących polskojęzyczną prasę łódzką. W swojej niemal trzydziestoletniej karierze opublikował bardzo wiele artykułów, recenzji, felietonów. Pod koniec życia określany był mianem nestora łódzkiej prasy.

Łapiński publikował również utwory literackie: szkice, powiastki, nowele i wiersze. Przykładem jego twórczości prozatorskiej wydanej w formie książkowej jest opowiadanie *Powrót z Brazylii* (1891), podejmujące problematykę emigracji Polaków do Ameryki Południowej. W 1898 r. opublikował również w formie książkowej opowiadanie *Tkacz. Obrazek z życia łódzkich robotników*. Główny bohater utworu, przybyły do Łodzi z okolic Warty Jan, reprezentuje typ prostego, bogobojnego i dobrodusznego Polaka. Postaci poczciwego człowieka przeciwstawieni zostają napływający do Łodzi przemysłowcy i spekulanci, którzy doprowadzają do tragedii osobistej Jana – bohater traci wszystkie oszczędności, a jego ukochana bratanica zostaje uwiedziona przez bogatego właściciela fabryki. W tym krótkim utworze Łapiński próbuje odmalować niszczycielski wpływ kapitalizmu na człowieka i jego otoczenie. Był także autorem komedii obyczajowych *Kolejarze* (1898) oraz *Córka zawiadowcy*, dla których inspiracją były jego własne doświadczenia z okresu pracy na kolei. Dramaty te, jak też dramat patriotyczny *Nad Pilicą* (1902), wystawiane były na deskach łódzkich teatrów. Część tych dzieł jest dzisiaj zaginiona.

Łapiński współpracował z łódzkim tygodnikiem literackim → „Ognisko Rodzinne” (1899–1900), w którym ukazały się m.in. jego opowiadanie futurologiczne *Mieszkańcy Marsa*, gawęda *Przy ognisku* oraz felietony o tematyce historycznej. Utwory literackie i teksty publicystyczne Łapińskiego wskazują, że bardzo ważny był dla niego problem wzmocnienia rangi elementu polskiego w kulturze i gospodarce Łodzi.

Służyła temu też jego działalność społeczna. Wraz z → Michałem Wołowskim Łapiński organizował teatr dla robotników. Był inicjatorem powołania Polskiego Towarzystwa Teatralnego (1903) mającego na celu wspieranie polskiej sceny teatralnej Łodzi. Angażował

się w powstanie Rzemieślniczego Towarzystwa Śpiewaczego „Lira” (przewodniczył zebraniu założycielskiemu 26 października 1900 r.), pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego „Harmonia” (1908–1909) oraz kierownika artystycznym teatru „Lutnia” (1908). Był także członkiem zarządu Towarzystwa Wpisów i Zapomóg Szkolnych.

Po zamknięciu „Rozwoju” przez niemieckie władze okupacyjne w 1914 r. Łapiński przeniósł się do Warszawy i pisał dla tamtejszych dzienników pod pseudonimem Bolesta. Około 1917 r. wrócił do Łodzi i związał się z „Nowym Kurierem Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim), gdzie objął działy teatru i polityki.

Pod koniec życia Łapiński zaczął tracić wzrok, co ograniczyło jego zaangażowanie społeczne. Do końca życia publikował jednak w „Kurierze”, utrzymując się z niewielkiej pensji wypłacanej przez redakcję. Pochowany został w Łodzi, w części katolickiej starego cmentarza przy ulicy Ogrodowej. Stowarzyszenie Dziennikarzy Łódzkich ufundowało mu nagrobek z reliefowym wizerunkiem, który do dziś wyróżnia się wśród pomników tej nekropolii.

Wybrane dzieła literackie i publicystyczne St. Łapińskiego dostępne w formie zdigitalizowanej:
Powrót z Brazylii, 1891: <https://polona.pl/item/powrot-z-brazylii-z-opowiadania-emigranta,NzU-4NjQyODE/6/#info:metadata>

Janusz, *Kronika tygodniowa*, „Rozwój” 1899, nr z 10 VI, s. 2–4, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/3981/edition/3639/content?>

Janusz, *Przy ognisku*, „Ognisko Rodzinne” 1899, nr 27, 18/30 IX, s. 1–2, dostęp online: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/143357/display/Default> (dostęp: 12.06.2022).

[recenzją przedstawienia *Upiorów* H. Ibsena z występem gościnnym St. Wysockiej], „Rozwój” 1910, nr z 7 IV, s. 3, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/5190/edition/4748/content>

J. Koprowski, *Zapomniany dziennikarz*, „Dziennik Łódzki” 1961 nr 109, s. 3, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/62086/edition/59325/content>; W. Kaszubina, *Łapiński Stanisław Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Kraków 1973, dostęp online: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-jan-lapinski> (dostęp: 12.06.2022); Z. Piąstka, *W cieniu alei cmentarnych*, Łódź 1990, s. 58–59; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991, s. 27; K. Stefański, *Łódź za sto lat*, „Tygiel Kultury” 1997, nr 4.

MS

Łódzka prasa ewangelicka – czasopisma redagowane przez luterańskich duchownych i będące organem wydawniczym dla różnego typu jednostek organizacyjnych w obrębie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego; pełniły ważną funkcję w komunikacji duszpasterzy z wiernymi. Łódzcy ewangelicy w przeważającej części byli niemieckojęzyczni, dlatego w przeciwieństwie do prasy luterańskiej wydawanej w Warszawie, w Łodzi niemal wszystkie tytuły ukazywały się w języku niemieckim.

Pierwszym czasopismem o tematyce religijnej publikowanym w łódzkiej metropolii przemysłowej był „Evangclisch-Lutherisches Kirchenblatt” [Ewangelicko-luterańskie pismo kościelne] wydawane w latach 1884–1914 przez Wilhelma Piotra Angersteina,

pastora parafii Św. Jana przy ul. Dzikiej (dziś Sienkiewicza). Tygodnik ten obfituje w różnego rodzaju formy literackie mające na celu krzewienie protestanckiej wiary i kultury wśród czytelników. Numery otwierają teksty kazań, a zamykają wiadomości z życia kościoła. Większość stron każdego wydania zapewniają artykuły zarówno o tematyce historycznej (szczególnie z zakresu historii reformacji), jak i felietony oraz reportaże dotyczące aktualnych spraw kościoła (np. doniesienia z życia wspólnot luterzańskich w innych krajach, z działalności misyjnej, świąt, rocznic i festynów). W tygodniku ukazywały się ponadto gawędy i opowiadania najczęściej anonimowych autorów lub autorów podpisujących się pseudonimami (np. „Der Christ” [Chrześcijanin], „Der Lutheraner” [Luteranin], „Der Pilger” [Pielgrzym] itp.). Przeważają wśród nich opowieści o ubogich, prostych ludziach znajdujących pocieszenie w chrześcijańskiej wierze (np. opowiadanie *Die alte Wanduhr* [Stary zegar ścienny] A. Friesa, 1888, nr 23; *Ein Kreuzträger* [Niosący krzyż] D.O. Firmusa, 1893, nr 23). Tygodnik regularnie publikował również przedruki pieśni i utworów lirycznych luterzańskich kaznodziejów (Wilhelma Löhego, 1893, nr 20; Georga Müllera, 1893, nr 21; Kaspara Breustovianusa, 1893, nr 22 i wielu innych), a także fragmenty dzieł Marcina Lutra.



Winieta czasopisma „Unsere Kirche”

Od 1884 r. Angerstein wydawał również polskojęzyczny dwutygodnik „Głosy Kościelne w sprawie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego”. Jego głównym celem było krzewienie kultury polskiego protestantyzmu. W „Głosach Kościelnych” można odnaleźć przedruki polskich pieśni i modlitw luterzańskich oraz poezję religijną (m.in. Jana Kochanowskiego, 1886, nr 21; ks. Wilhelma Raszke, 1887, nr 4). Sporadycznie pojawia się rubryka „Przegląd literacki” omawiająca polskojęzyczne wydawnictwa książkowe powiązane z tematem reformacji i luteranizmu. Ważne miejsce w dwutygodniku zajmuje seria felietonów „Przeciw Rzymowi” podejmujących krytyczną polemikę z nauką Kościoła rzymskokatolickiego. W wielu numerach można odnaleźć także felietony dotyczące historii polskiej reformacji. Ze względu na zbyt małą liczbę abonentów czasopisma, redaktor Angerstein wstrzymał jego wydawanie w maju 1890 r.

Konkurencją dla niemieckojęzycznego „Evangelisch-Lutherisches Kirchenblatt” stał się wydawany od 1906 r. przez pastora parafii Świętej Trójcy przy Nowym Rynku (ob. pl. Wolności), Paula Hadriana, tygodnik „Unsere Kirche” [Nasz Kościół]. Wydania „Unsere Kirche” rozpoczynał spis czytań Biblii na dany tydzień, po którym następował tekst kazania. Większość felietonów w tym tygodniku poświęcona była rozważaniom o tematyce moralnej i religijnej (znaczenie nabożeństwa dla dzieci, rozważania na temat grzechu, problematyka misyjna itp.). Można w nim znaleźć tylko sporadycznie utwory prozatorskie (np. nowela *Was die Liebe vermag* [Co miłość potrafi zdziałać] Margarete Schenck, pseudonim M. Schellhauß, 1912, nr 9) oraz liryczne (np. *An unserer Statt* [Za nas] A.H. Müllera, 1912, nr 9; *Der kleine Paul* [Mały Pawelek] V.J. Stauffachera, 1912, nr 11) podkreślające wartości chrześcijańskie oraz afirmujące boskie stworzenie. W czasopiśmie „Unsere Kirche” pojawiają się także przedruki wierszy znanych niemieckich pisarzy (np. J.W. Goethego, 1912, nr 27). W niektórych numerach podejmowano ponadto polemikę z poglądami filozofów (m.in. I. Kanta, 1912, nr 5; J.J. Rousseau, 1912, nr 27) z protestancko-chrześcijańskiej perspektywy. Ważnym elementem komunikacji z wiernymi były również publikowane listy do redakcji.

Kontynuacją czasopisma „Unsere Kirche” był wydawany początkowo w Warszawie, a potem w Łodzi „Evangelisches Wochenblatt” [Tygodnik ewangelicki] redagowany przez Zygmunta Michelisa oraz Oskara Friesego (1920–1922). Warto też wspomnieć o miesięczniku „Neues Leben” [Nowe życie], którego kilka numerów ukazało się w 1927 r. pod redakcją pastora Paula Otto związanego z organizacją Christliche Gemeinschaft innerhalb der Evangelisch Augsburgischen Kirche [Chrześcijańska Wspólnota w ramach Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego].

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości społeczność łódzkich luteran podzieliła się na zwolenników stopniowej polonizacji kościoła oraz zwolenników zachowania jego niemieckiego charakteru. Czasopismem, które miało być próbą dialogu między dwoma stronnictwami stał się wydawany w latach 1920–1939 przez pastora parafii Św. Jana, Juliusa Dietricha, tygodnik „Der Friedensbote. Evangelisch-Lutherische Wochenschrift in Polen” [Posłaniec pokoju. Ewangelicko-luterański tygodnik w Polsce]. Zawartość czasopisma nie odbiegała od koncepcji wyżej opisanych tytułów: w numerach można znaleźć przede wszystkim teksty kazań, refleksje religijne, artykuły i felietony dotyczące bieżących wydarzeń i problemów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Dietrich wydawał także dodatki dla dzieci i młodzieży: w latach 1921–1939 dwutygodnik „Der Kinderfreund” [Przyjaciel dzieci], w 1928 r. miesięcznik „Jugendruf” [Wezwanie młodzieży], w latach 1938–1939 „An die Jugend” [Do młodzieży], a także dodatek ilustrowany „Illustrierte Beilage”, zgierski dodatek misyjny „Kelle und Schwert” [Kielnia i miecz], dodatek wołyński oraz dodatek „Unser Landsmann” [Nasz rodak].

Światopoglądową odpowiedzią konserwatywno-niemieckiego stronnictwa stało się czasopismo „Weg und Ziel” [Droga i cel] wydawane raz w miesiącu w latach 1926–1928 jako organ prasowy łódzkiej konferencji Pastoralnej niemieckich księży (niem. Lodzer Deutsche Pastoralkonferenz). Jego redaktorem był diakon kościoła Św. Jana w Łodzi Adolf Doberstein. W miesięczniku tym odnajdujemy liczne artykuły poświęcone bieżącym sprawom politycznym i społecznym, formułowane w tonie krytycznym pod adresem

polityki kościelnej superintendenta generalnego Juliusza Burschego. Stałym elementem oprócz kazań są raporty z podłódzkich parafii oraz opis pielęgnowanych tam niemieckich i luterzańskich tradycji. W omawianym tygodniku trudno odnaleźć teksty literackie, sporadycznie pojawiają się w nim refleksje religijne anonimowych autorów lub przedruki historycznych kazań.

Pod koniec 1938 i na początku 1939 r. zostało wydrukowanych w Łodzi również kilka numerów konserwatywnego miesięcznika „Luthererbe in Polen” [Dziedzictwo Lutra w Polsce]. Jego redaktorami byli pastor w Brzezinach Eduard Kneifel oraz Alfred Klein-dienst, pastor z Łucka na Wołyniu. Redaktorzy czasopisma od pierwszych numerów podkreślali misję swojej gazety – wzmocnienie tożsamości narodowej luterzańskich Niemców w regionie łódzkim. W związku z narastaniem napięcia w stosunkach polsko-niemieckich czasopismo zostało zamknięte na mocy decyzji starosty brzezińskiego w lipcu 1939 r.

Liczba i różnorodność czasopism wskazuje na żywotność czytelnictwa prasowego wśród łódzkich ewangelików, a także na znaczną aktywność wydawniczą ich duchowych przywódców. Należy pamiętać, że nakłady większości z wymienionych gazet opłacane były z prywatnych pieniędzy pastorów, zaś systematyczne opracowywanie nowych numerów stanowiło spory wysiłek wobec licznych obowiązków w przeludnionych łódzkich parafiach.

Warto też wspomnieć o publikacjach okolicznościowych wydawanych przez duchownych luterzańskich, które stanowiły ważne źródło wiedzy o inicjatywach społecznych i kulturalnych w mieście. Do takich publikacji można zaliczyć m.in.: *Lobet den Herrn mit Posaunen* [Chwalcie Pana trąbami] (1927, red. J. Dietrich), wydana przez ewangelicko-luterńskiego Towarzystwa Puzonistów, *Gruß aus dem Hause der Barmherzigkeit* [Pozdrowienie z Domu Miłosierdzia] (1931, red. Bruno Loeffler) odnosząca się do działalności ewangelickiego Szpitala Miłosierdzia przy ul. Północnej, czy pisma rocznicowe np. *Eben-Ezer. Eine Jahrhundertgeschichte der evangel. St. Trinitatisgemeinde zu Lodz* [Eben-Ezer. Historia stulecia ewangelickiej parafii Św. Trójcy w Łodzi] (1929, red. Gustav Schedler).

„Evangelisch-Lutherisches Kirchenblatt“, dostęp online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/12989/edition/10646#structure>

„Głosy Kościelne w sprawie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego”, dostęp online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Warszawskiego Crispa: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/325297/display/Default> (dostęp: 12.06.2022);

„Unsere Kirche”, dostęp online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/18015#structure>

E. Kneifel, *Geschichte der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen 1555–1939*, Niedermarschacht 1964; W. Gastpary, *Polskie czasopisma ewangelickie aż do drugiej wojny światowej*, „Rocznik Teologiczny Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej”, t. 17, Warszawa 1975; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; J. Kłaczkow, *Lutheran and Calvinist press in Polish land 1822–1939*, Toruń 2015, s. 60–71; J. Kłaczkow, *Kościół ewangelicko-augsburski w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 2017, s. 170–209.

MS

Łódzki Klub Literacki – organizacja społeczna działająca w Łodzi w latach 1931–1932, jej głównym celem było wydawanie czasopisma → „Prądy”. W Łodzi nie mógł powstać oddział Związku Literatów Polskich z powodu zbyt małej liczby twórców literatury. Łódzki Klub Literacki skupiał nie tylko literatów, ale też działaczy społecznych i nauczycieli. Należeli do niego m.in.: Jan Augustyniak, założyciel i dyrektor Biblioteki Miejskiej w Łodzi, gdzie klub miał siedzibę, Felicja Ebinowa (malarka), Feliks Halpern (pianista i pedagog), Jan Holcgreber (przewodniczący Rady Miejskiej), Narcyz Łubnicki (filozof), → Aleksy Rzewski, → Ludwik Stolarzewicz, Przemysław Smolik (nauczyciel i radny, animator życia kulturalnego) oraz → Grzegorz Timofiejew. Pierwszym prezesem Klubu był → Marian Piechal, następnym Gustaw Wassercug (redaktor „Głosu Porannego”). Bodaj najważniejszym wydarzeniem zorganizowanym przez Klub był wieczór autorski laureatów → Nagrody Literackiej Miasta Łodzi: Zofii Nałkowskiej i → Juliana Tuwima oraz → Jana Nepomucena Millera i → Józefa Wittlina, który odbył się 12 kwietnia 1931 roku w sali w parku Sienkiewicza. Dochód z tego biletowanego spotkania został przeznaczony na sfinansowanie wydania pierwszego numeru czasopisma „Prądy”. Łódzki Klub Literacki został rozwiązany na mocy wyroku sądowego w związku z kłopotami prawnymi formalnymi czasopisma.

G. Timofiejew, *Miłość nie zna zmęczenia*, Łódź 1959, s. 177–178; M. Piechal, „Prądy” albo trzecie ogniwo, [w:] tenże, *O poezji i czymś więcej. Szkice literackie*, Warszawa 1988, s. 258–259.

TC

Łódzkie czasopisma satyryczno-humorystyczne dwudziestolecia międzywojennego. W latach 1918–1939 wydawano w Łodzi kilkanaście czasopism humorystycznych w języku polskim, spośród których większość stanowiła inicjatywę koncernu prasowego Edmunda i Heleny Kokorzyckich. Były to: „Adam i Ewa”, „Czerwony Kos”, „Dymek z Papierosa”, „Hi, Hi, Hi. Tygodnik z Kogutkiem”, „Nowy Dekameron”, „Swawolna Myśl – Swawolne Żarty”, „Szpilki”, „Tam-Tam”, „Uśmiech”, „Violetera”, „Wesoły Bocian”, „Wolna Myśl. Wolne Żarty”, „Żarty”. Wiesława Kaszubina w swej fundamentalnej *Bibliografii prasy łódzkiej 1863–1944* (1967) wspomina też o pismach „Harap”, „Nocnik Teatralny”, „Szubienica”, „Śmieszne Życie w Trójkącie”, nie są one jednak dostępne w krajowych zbiorach bibliotecznych.

Spośród polskojęzycznych czasopism o profilu ludycznym najdłużej na lokalnym rynku utrzymywał się periodyk „**Wolna Myśl. Wolne Żarty**” (1921–1939). Ilustrowany tygodnik satyryczno-humorystyczny stanowił kontynuację czasopisma „Wolna Myśl”, dwutygodnika o charakterze społeczno-polityczno-literackim wydawanego w latach 1919–1921 przez Edmunda Kokorzyckiego. Celem twórcy była walka z nadużyciami lokalnej władzy, w „Wolnej Myśli” podejmowano problemy dotyczące przemysłu, handlu, spółdzielczości, piętnowano wszelkie malwersacje oraz nieuczciwość. Gazeta zawierała „Kącik satyryczno-humorystyczny”, który w 1919 r. zaczął być nazywany: „Wolne Żarty Wolnej Myśli”. Po interwencji cenzury i konfiskacie części wydań

inicjatywa podupadła, a w kolejnych latach, dokładnie od kwietnia 1921 r., pismu zmieniono nazwę i nadano profil humorystyczno-satyryczny. Innym powodem zmiany charakteru czasopisma była rosnąca konkurencja na rynku ówczesnych gazet opiniotwórczych. Zmodyfikowany periodyk został przyjęty przez łódzian życzliwie, nakłady gazety dochodziły do 30 tys. W latach 20. i w pierwszej połowie lat 30. „Wolną Mysł. Wolne Żarty” sprzedawano na terenie Łodzi, w kolejnych latach rozszerzono kolportaż na Warszawę oraz inne miasta centralnej Polski. Przez jakiś czas, dzięki staraniom Romana Hernicza, poety, prozaika, współpracownika prasy polonijnej na stałe mieszkającego w Wiedniu, pismo można było nabyć we Francji. Ostatni numer ukazał się w kwietniu 1939 r.; do upadku pisma doprowadziły konfiskaty periodyku dokonywane ze względu na niemoralność eksponowanych treści. Powodem zarzucenia działalności przez wydawców była też popularność innych pism humorystycznych koncernu Kokorzyckich oraz konkurencja ze strony czasopism sensacyjnych. Po śmierci Edmunda Kokorzyckiego (w 1926 r.) wydawcą pisma została żona twórcy, Helena Kokorzycska. Redaktorami odpowiedzialnymi „Wolnych Żartów” byli m.in. Piotr Collik, Aleksy Hemczke, Walery Jezierski, Wacław Kokorzycki, Stefan Podlesiak, Ignacy Śledziński. Skład redakcji ulegał częstym zmianom, jej trzon stanowili: Kazimierz Brzeski, Roman Hernicz (pseud. Wujaszek), Henryk Płochocki, Jerzy Wrzos (pseud. Tadeusz Żeromski). Redakcja tygodnika mieściła się w Łodzi, przy ul. Andrzeja 17 (ob. A. Struga), następnie Żeromskiego 60, Podleśnej 20 (ob. M. Skłodowskiej-Curie). Wiesława Kaszubina podkreśla, że czasopismo było uważane za jedno z najbardziej pornograficznych wydawnictw w Polsce, a treści erotyczne z każdym rokiem działania pisma odgrywały w nim większą rolę, wypierając wątki satyryczne poświęcone m.in. sprawom polityki krajowej, lokalnej i światowej. Andrzej Paczkowski oceniał „Wolne Żarty” jako wydawnictwo o celach komercyjnych o niskim poziomie literackim i graficznym. Podobne zdanie formułował m.in. Janusz Dunin, zwracając jednocześnie uwagę, że periodyk zawdzięczał popularność niewybrednym gustom ówczesnych łódzian, w większości słabo wykształconych robotników fabrycznych. Jak zauważa Bohdan Piątkowski, popularności ówczesnych czasopism humorystycznych sprzyjało wprowadzenie przymusu szkolnego. Doprowadził on do zwiększenia liczby nieoczytanych odbiorców prasy, szukających prostych treści. W gazecie publikowano teksty zróżnicowane pod względem gatunkowym, głównie dowcipy, anegdoty, humoreski, twórcze adaptacje gatunków użytkowych oraz literackich. W piśmie dominowały teksty o charakterze erotycznym, utrzymane zarówno w żartobliwym, jak i poważnym, podniosłym tonie. Większość tekstów utrwalala negatywne stereotypy narodowościowe, wyznaniowe, społeczne. Ciekawsze wypowiedzi były przedrukowywane przez redakcję w tygodniu „Żarty”, wydawanym w latach 1924–1925 i 1936–1938.

Przez dłuższy okres łódzki krajobraz prasowy czasopism humorystyczno-satyrycznych współtworzyły tytuły: „Czerwony Kos”, „Uśmiech”, „Wesoły Bocian” oraz „Adam i Ewa”.

Redaktorem „**Czerwonego Kosa**” (1924–1925; 1931–1932) był początkowo → Stanisław Dobrzyński, w późniejszym czasie – Jan Grobelniak. Gazetę kolportowało Wydawnictwo „Republika” mieszczące się w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 49. Twórcy

ograniczali treści erotyczne i frywolne, typowe dla ówczesnego łódzkiego humoru, na rzecz zróżnicowanych tematycznie żartów dotyczących wielu sfer życia ludzkiego. Pismo utrzymywało jednak negatywny obraz kobiet i małżeństwa, powielało stereotypy narodowościowe (głównie niemiecki) i wyznaniowe (żydowski). Zaletą gazety były bogactwo stylistyczne wypowiedzi, mnogość językowych technik kreowania żartu (autorzy sięgają po techniki ogólnokomiczne, jak kontrast, nagromadzenie, powtórzenie, oraz żarty swoiście językowe opierane m.in. na polisemii, homonimii, neologii czy frazematyzacji), zróżnicowanie formalno-gatunkowe tekstów. Choć rdzeniem większości wydań czyniono krótkie dowcipy, w piśmie znajdziemy twórcze adaptacje gatunków użytkowych (np. ogłoszenia, wzmianki prasowe), humoreski, wiersze miłosne, piosenki, listy, zagadki czy ankiety. Relatywnie rzadko pojawiały się wypowiedzi o nacechowaniu satyrycznym, dotyczące bieżących wydarzeń politycznych i społecznych: spraw lokalnych (np. oceny działań łódzkiego samorządu), krajowych (np. stanu parlamentaryzmu polskiego, kondycji finansowej państwa), zagranicznych (np. polityki prowadzonej przez Niemcy czy Indie).



Łódzkie pisma humorystyczne

Pismo „Uśmiech” (1927–1932) nosiło podtytuł „Tygodnik literacki, humorystyczno-satyryczny”. Funkcję redaktora naczelnego periodyku pełnił początkowo → Aleksander Kraśniański. Redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą pisma był Jan Kazimierz Baranowski, zaś kierownikiem artystycznym – Stanisław Frasiak. Redakcja mieściła się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 109. Było to pismo o profilu głównie humorystycznym, w którym wątki satyryczne, szczególnie nawiązania do bieżących krajowych wydarzeń, były tylko mało znaczącym dodatkiem. Znamienne, że choć większość łódzkich czasopism

humorystycznych sygnowano przydawką „satyryczny”, to teksty komentujące ówczesną rzeczywistość stanowiły tylko niewielką część wszystkich wypowiedzi publikowanych na łamach gazet. Określenie to miało przykuwać uwagę potencjalnych nabywców, zwiększać prestiż gazety i zachęcać do jej zakupu osoby lepiej wykształcone. Tak było m.in. w wypadku „Uśmiechu”, którego tematykę budowały wątki typowe dla uniwersalnego humoru. W gazecie dominowały motywy miłosne, takie jak zdrada i niespełniona miłość, znajdujące wyraz w humoreskach, dowcipach oraz dużej liczbie wierszowanych utworów utrzymanych w podniosłym tonie, stanowiących niejako tło dla treści humorystycznych. Twórcy chętnie wprowadzali żart oparty na nieporozumieniach słownych i absurdzie, mający ukazywać predyspozycje intelektualne bohaterów, chętnie wykorzystywali humor małżeński, szkolny, żołnierski, polityczny czy urzędowy. Z rzadka krytyce poddawano uprzywilejowanie osób sprawujących władzę oraz ambicje polityczne europejskich przywódców. Wtrętom satyrycznym nadawano często formę plotki i wzmianki prasowej, donosząc zapewne o rzeczywistych, ale i wykreowanych na potrzeby humoru wydarzeniach politycznych, kulturalnych i obyczajowych z udziałem znanych wówczas przedstawicieli życia publicznego. Walorem pisma był duży stopień językowego i gatunkowego zróżnicowania tekstów. Twórcy chętnie posługiwali się dowcipem słownym, sięgając zarówno po mechanizmy ogólnokomiczne (jak powtórzenie, kontrast, nagromadzenie), jak i środki typowo językowe, spośród których na pierwszy plan wysuwała się polisemia. W gazecie ważną rolę odgrywał żart rysunkowy, grupowany niekiedy w cykle.

Redakcja czasopisma „**Wesoły Bocian**” (1933–1937) mieściła się przy ul. Podleśnej 20. Wydawcą gazety była Helena Kokorzycka, redaktorami odpowiedzialnymi – Piotr Collik, Kazimierz Brzeski, Walery Jezierski, Szczepan Królasik. W każdym numerze dominowały wielotematyczne dowcipy budowane z wyzyskaniem typowych dla humoru wątków treściowych. Stałym elementem czasopisma czyniono wierszowane rymowanki poświęcone tematyce miłosnej i wielotematyczne humoreski osadzone najczęściej w nurcie opowiastki erotycznej i kryminalnej, drukowane niekiedy w odcinkach. Wprawdzie twórcy kładli akcent na pogodny humor i typowe dla komizmu schematy nieporozumienia, kontrastu, urealnionego absurdu, nie rezygnowali jednak z satyry. W działach „Krakowiaki”, „Telefon »Wesołego Bociana«” czy „Bocian o sprawach aktualnych” znaleźć można było aluzje i komentarze do bieżących, krajowych (w tym lokalnych) i światowych, wydarzeń politycznych, społecznych i kulturalnych. W większości tekstów poruszających problematykę partyjną produktywnie były wzmianki dotyczące polityków endecji, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Obozu Zjednoczenia Narodowego. Satyra ta utrzymana była w łagodnym tonie. „Wesoły Bocian” udostępniał swe łamy czytelnikom. W dziale „W bocianim gnieździe” publikowano dużą liczbę utworów nadsyłanych przez odbiorców periodyku. Twórcy chętnie posługiwali się gatunkiem plotki, kreując anegdoty mające nawiązywać do życia znanych osobistości (por. dział „Pod sukienką stolicy”). W karykaturalny sposób pokazywali artystów, dziennikarzy, polityków, sportowców.

Czasopismo „**Adam i Ewa**” (1934–1936) to ilustrowany tygodnik erotyczno-humorystyczny wydawany przez Helenę Kokorzycką, którego redakcja mieściła się w Łodzi przy ul. Podleśnej 20. Redaktorem odpowiedzialnym pisma był Piotr Collik, redaktorem

naczelnym – Roman Hernicz. W piśmie przeważały felietony dotyczące życia seksualnego. Ich tematem były relacje płciowe (hetero- i homoseksualne), charakterystyka różnic fizycznych i psychicznych między kobietami a mężczyznami, erotyczne perwersje, zjawiska społeczne mające wpływ na życie seksualne człowieka. Twórcy chętnie formułowali rady dotyczące wychowania seksualnego i problemów natury płciowej. Niektóre artykuły pisane były z użyciem stylu popularnonaukowego, zawierały odwołania do poglądów znanych ówczesnych psychologów, lekarzy, filozofów, edukatorów seksualnych (m.in. Alberta Dryjskiego, Magnusa Hirszfelda, Maksa Hodanna, Pawła Klingera, Wilhelma Stekela, Ottona Weininger). Humoryści, wykorzystując poglądy badaczy, najczęściej nie powoływali się na źródła. Rodzi się więc pytanie, na ile rekonstruowali ówczesny stan badań dotyczących seksualności człowieka, a na ile wykorzystywali wybrane ustalenia do formułowania niepoważnych, pseudonaukowych przemyśleń. Wątpliwość budzi także autentyczność zdarzeń prezentowanych w kronikach kryminalnych i powiastkach erotycznych, w których ważną rolę odgrywała sugestia, że prezentowane wydarzenia są prawdziwe. Stałym elementem czasopisma był opis europejskich nowinek, autorzy często też eksponowali ciekawostki kulturowe (zarówno historyczne, jak i aktualne) wiążące się z małżeństwem, seksualnością, obyczajami konkretnych wspólnot. Tak jak w innych czasopismach humorystycznych twórcy publikowali wierszowane erotyki, dowcipy i aforyzmy utrwalające negatywny obraz kobiet i małżeństwa. Ich tematem były konflikty miłosne, zdrady, różne typy relacji erotycznych, inicjacja seksualna. Twórcy udostępniali łamy pisma czytelnikom, którzy dzielili się swoimi problemami seksualnymi, by uzyskać pomoc redakcji.

Na łódzkim rynku prasowym pojawiały się również inne czasopisma humorystyczno-satyryczne, które jednak nie odniosły sukcesu i zniknęły po kilku lub kilkunastu miesiącach.

Do takich pism należał tygodnik **„Nowy Dekameron”** (1924–1925). Jego wydawcą był Edmund Kokorzycki. Siedziba redakcji mieściła się przy ul. Podleśnej 26. Tytuł gazety nawiązywał do znanego dzieła Giovanniego Boccaccia i zapowiadał jej tematykę. Pismo można uznać za obszerny zbiór humoresek erotycznych. Między opowiadania wplatano rymowanki, aforyzmy czy dowcipy, w których poruszano wątki dotyczące miłości fizycznej, duchowej, kreowano obraz kobiet i relacji damsko-męskich. Autorzy publikowali zazwyczaj krótkie opowieści, choć zdarzały się też obszerniejsze, drukowane w odcinkach w kilku kolejnych numerach. Tematyka humoresek skoncentrowana była wokół takich perypetii miłosnych, jak romans, zdrada, rywalizacja o partnera/partnerkę, miłosne problemy, zaloty, inicjacja seksualna. Zdarzało się, że twórcy wprowadzali wątki homoerotyczne. Pismo utrzymywało mizoginiczny stereotyp kobiet dominujący w łódzkiej prasie o profilu ludycznym. Motorem ich wszelkich działań miała być najczęściej miłość fizyczna, za wielką wartość uznawały dobra materialne. Przedstawiane były jako przebiegłe i wyrachowane, w kontaktach z płcią przeciwną – kapryśne i ekspansywne, często też znudzone zachowaniem mężczyzn. Wywoływały skrajne uczucia: wielkiej miłości i sympatii, ale też nienawiści skutkującej zobojętnieniem na zdradę lub chęcią pozbycia się partnerki. W negatywnym świetle pokazywano również małżeństwo, traktując je przede wszystkim jako anachroniczną instytucję społeczną, która unieszczęśliwia obie strony związku.

Pismo „**Swawolna Myśl. Swawolne Żarty**” (1930–1931) reklamowano jako tygodnik literacki i humorystyczno-satyryczny. Redakcja gazety mieściła się w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 109. Redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą był J.K. Baranowski. Gazeta przypominała „Wolną Myśl. Wolne Żarty” i można przypuszczać, że pismo zostało utworzone przez twórców skupionych początkowo wokół koncernu prasowego Heleny Kokorzyckiej, którzy, skonfliktowani z wydawcą, postanowili wydawać własny periodyk. Śladem wspomnianego sporu jest wypowiedź umieszczona w numerze 5 jako tekst od redakcji: „Tygodnik »Wolna Myśl. Wolne Żarty« regularnie co tydzień w niesłychanie beczelny sposób napada na nasze pismo, grożąc nam sądami i doczepiając nam niezliczoną ilość epitetów. Nie odpowiedzielibyśmy wcale na ujadanie tego organu, gdyż polemika z pismem, redagowanym przez b. praczkę, jest poniżej naszej godności, nie możemy jednakże zezwolić na systematyczne obelgi i szkalowanie, wyjaśnimy więc Sz. Czytelnikom, o co właściwie chodzi. »Wolne Żarty« zarzucają nam, że »podrobiliśmy« im tytuł. [...] Kilkadziesiąt lat wychodzi »Mucha«. Niedawno temu wyszła »Żółta Mucha«. Nikt o to gwałtu nie robił, gdyż trzeci ma prawo wydać nawet »Ultrafioletową Muchę« czy też »Mimowolne Żarty«. [...] Co do krytyki utworów Jerzego W. czy naszego współpracownika, utalentowanego p. K. Brzeskiego, zamieszczanych w naszym piśmie, pozwalamy sobie zauważyć, iż pani »redaktorka« zważywszy na jej poprzedni zawód (praczka), jest osobą w sprawach literackich co najmniej niekompetentną. Niech nam również »Wolne Żarty« nie grożą sprawą sądową, gdyż wyjdą na niej jak Zabłocki na mydle, lub jak na kupnie filmu z Tom Mix'em... Mimochodem przypominamy też redakcji »W.M i W.Ż.« zatuszowaną sprawę kradzieży w drukarni p. B. Mamy nadzieję, że nie będziemy zmuszeni do ujawniania dalszych »kwiatków«, a rosną one bujnie na oślej łące »Wolnych Żartów«”. Warto zauważyć, że Jerzy Wrzos i Kazimierz Brzeski figurują jako autorzy tekstów w innych pismach koncernu Kokorzyckich wydawanych w latach późniejszych, co może świadczyć o tym, że ostatecznie między wydawcą a twórcami doszło do pojednania. Łącznie zaprojektowano i rozprowadzono 18 numerów pisma. Na kartach ostatniego z nich redakcja informuje o połączeniu periodyku z czasopismem „Uśmiech”. W tekście programowym umieszczonym w pierwszym numerze czytamy, że wypowiedzi publikowane w gazecie mają odpowiadać zapotrzebowaniu na treści erotyczne i dobry dowcip. Rdzeniem publikowanych w piśmie utworów są wątki miłośno-erotyczne – perypetie bohaterów pokazywane z wykorzystaniem rozmaitych form przekazu: głównie humoresek, dowcipów oraz krótkich wierszowanych utworów utrzymanych w podniosłym tonie. Perspektywę opisu stanowi zwykle punkt widzenia mężczyzny, których działania sprowadzają się najczęściej do szukania przelotnych znajomości lub rywalizacji o partnerkę. Tak jak w innych łódzkich pismach humorystycznych, częstym motywem jest zdrada. Twórcy gazety koncentrują się na prezentacji uniwersalnego oraz wielotematycznego dowcipu, marginalizując ambicje satyryczne. Zdarza się, że krótkie pamfletowe wzmianki prezentują sylwetki najważniejszych polskich i zagranicznych włodarzy – nie jest to jednak humor, który w sposób wyrazisty byłby wymierzony w konkretną opcję polityczną. Humoryści opisują też np. krajowe problemy komunikacyjne, z rzadka podejmują wątki kulturalne dotyczące życia teatralnego.

Stałym elementem pisma były teksty Kazimierza Brzeskiego, który w żartobliwy sposób dzieli się tajnikami swojej pracy redakcyjnej. Posługując się formą wzmianki prasowej, wykorzystuje też fikcyjne i rzeczywiste zdarzenia polityczne, społeczne, kulturalne do formułowania lapidarnych żartobliwych komentarzy.

Czasopismo „**Hi, Hi, Hi. Tygodnik z Kogutkiem**” (1938–1939) zaczęto wydawać krótko przez wybuchem II wojny światowej. Był to ilustrowany dwutygodnik humorystyczny kierowany przez dr. Wacława Kwiatkowskiego; podtytuł nawiązywał do bardzo popularnych w tym okresie w Polsce pastylek przeciwbólowych „z kogutkiem” (jako znakiem firmowym). Redakcja periodyku mieściła się w Łodzi, przy ul. Podleśnej 20. Inaczej niż w większości łódzkich czasopism humorystycznych, w „Hi, Hi, Hi...” pojawiało się dużo odniesień do spraw polityki krajowej i zagranicznej. Obiektem satyrycznych wzmianek były najczęściej środowiska polityczne endecji i Obozu Zjednoczenia Narodowego. Z publikowanych w periodyku żartów nie wyłania się jednak żaden spójny program postulowany przez twórców, przeciwnie – satyryczne komentarze wydają się mało konkretne, nie tyle wymierzone w aktualne problemy ówczesnej polityki krajowej, ile formułowane przeciwko wybranym grupom politycznym. W sprawach europejskich i międzynarodowych twórcy wyraźnie występowali przeciwko imperialistycznym dążeniom Hitlera, krytykowali bolszewizm oraz atmosferę terroru i strachu panującą w ówczesnej Rosji. Na celownik brali też np. Czechosłowację, której elity polityczne i wojskowe – pozostawione bez wsparcia zachodnich mocarstw w zderzeniu z ekspansywną polityką Hitlera, czego wyrazistym symbolem było podpisanie układu monachijskiego – potępiane były przez twórców za uległość wobec Rzeszy oraz zgodę na naruszenie integralności terytorialnej kraju. Autorzy nawiązywali do bieżących sporów politycznych prowadzonych na arenie europejskiej. Z niechęcią odnosili się do działań krajowej cenzury, zwracali uwagę na chwiejną sytuację gospodarczą kraju i niskie zarobki niektórych grup zawodowych. Potępiali konsumpcjonizm lepiej usytuowanych warstw społecznych oraz znieczulenie na wartości patriotyczne. Uzupełnieniem tekstów satyrycznych były liczne dowcipy, a także humoreski prozą i wierszem, w których po wielokroć wyzyskiwano kategorię urealnionego absurdu, humor dziecięcy, nieporozumienia dialogowe. Częste były również wątki miłosne utrwalające mizoginiczny stereotyp kobiet i negatywny obraz małżeństwa. Obiektem opisu czyniono mniejszość żydowską, której reprezentantom przypisywano bogactwo, skapstwo, wykorzystywanie innych obywateli. W niektórych numerach pisma publikowano fragmenty znanych utworów literatury polskiej (np. Jana Kochanowskiego czy Wespazjana Kochowskiego), zapewne z intencją odniesienia ich do aktualnych krajowych zdarzeń. Twórcy chętnie stylizowali wypowiedzi na znane gatunki literackie: odę, balladę czy bajkę – na tle innych czasopism humorystycznych wydawanych w Łodzi gazetę wyróżniał duży stopień zróżnicowania gatunkowo-stylistycznego.

Na łódzkim rynku prasy humorystycznej pojawiały się także wydawnicze efemerydy. Należą do nich m.in.: „Tam-Tam”, „Dymek z Papierosa” i „Violetera”. W polskich zbiorach bibliotecznych znaleźć można wyłącznie pierwszy numer każdego z tych pism.

„**Tam-Tam**” (1922) był planowany jako tygodnik satyryczno-literacki. Redakcja gazety mieściła się w łódzkim Hotelu Savoy. Funkcję redaktora naczelnego pełnił Henryk

Rozmarynowski, kierownika literackiego – Władysław Jarema, kierownika działu malarzkiego – Andrzej Pronaszko. Pierwszy numer pisma liczył 12 stron, z czego 4 przeznaczono na reklamy. Nazwa wydawnictwa, jak podkreślają twórcy w krótkiej rymowance umieszczonej na okładce, oznacza dzwon o funkcji sygnalizacyjnej wykorzystywany do przekazywania informacji na odległość. Wskazywać miała na satyryczny charakter czasopisma, którego twórcy deklarowali, że będą uderzać „w tam-tamy żywe”. W krótkim tekście programowym redakcja deklarowała nowatorstwo na płaszczyźnie językowej i treściowej, zapowiadała też surową krytykę opisywanych zjawisk. Pismo w satyrycznym świetle pokazywać miało sztukę i teatr. Humoryści poddawali krytyce postawę publiczności teatralnej, która nie potrafiła utożsamić się ze światem kreowanym przez artystów, wykazując duży stopień estetycznej ignorancji i brak wrażliwości. Przedmiotem krytycznego opisu były również codzienne lokalne problemy (sytuacja sanitarna w Łodzi) oraz wydarzenia przykuwające uwagę opinii publicznej (jak odbywająca się w Łodzi zabawa Syndykatu Dziennikarzy Polskich). Ważnym składnikiem pisma miały być zapewne karykatury zawierające odniesienia do spraw polityki krajowej i kultury.

Pismo „**Dymek z Papierosa**” (1924) określono jako tygodnik literacki, satyryczno-humorystyczny. Redakcja gazety mieściła się w Łodzi, przy ul. Traugutta 6. Funkcję redaktora naczelnego pełnił Roman Furmański, redaktora odpowiedzialnego – Adam Antczak. W tekście programowym umieszczonym na pierwszej stronie można przeczytać, że intencją twórców było dostarczenie czytelnikom zróżnicowanych tematycznie utworów satyrycznych. Spośród innych łódzkich gazet humorystycznych wydanych w międzywojniu „Dymek z Papierosa” wyróżniał lokalny koloryt: już na okładce umieszczono rysunek satyryczny komentujący fatalny stan sanitarny Łodzi. Problem braku kanalizacji, łączony z krytyką ignorancji urzędników, powracał również w innych tekstach. Satyrycy przyglądali się językowi łodzian, który pełen miał być obcych naleciałości wchodzących na stałe do idiolektów mieszkańców, publikowali również wizerunki łódzkich włodarzy, opatrując je krótkim opisem utrzymanym w pogodnym, łagodnym tonie. W *Galerii typów łódzkich* znalazły się sylwetki Mariana Cynarskiego, sędziego i prezydenta Łodzi, Bolesława Michny, przewodniczącego Rady Miejskiej, oraz Wacława Wojewódzkiego, wiceprezydenta Łodzi. Humor eksponowany na kartach czasopisma ubierany był w formę dowcipów, humoresek, komedii i sondy. Wśród technik językowego kreowania żartów dominował kalambur. Autorzy wprowadzali do swych opowieści wątki erotyczne dotyczące zdrady małżeńskiej oraz inne motywy typowe dla twórczości komicznej, jak np. despotyzm teściowej, pogodny humor dziecięcy. Przedmiotem krytyki była też nadmierna biurokratyzacja życia społecznego i polityka podatkowa organów skarbowych mająca uderzać w interes przedsiębiorców.

„**Violetera**” (1926) była zaplanowana jako dwutygodnik literacko-humorystyczny. Redakcja gazety mieściła się w Łodzi przy ulicy Wierzbowej 20. Jej wydawcą i redaktorem był Al. Łukasik. Na podstawie zawartości dostępnego numeru można założyć, że gazeta nie została zaprojektowana jako czasopismo podejmujące tematykę lokalną, lecz przede wszystkim jako przestrzeń uniwersalnych żartów budowanych z wykorzystaniem wątków i postaci kojarzonych z kulturą zachodnioeuropejską. Fioletowy kolor czcionek, winiety

i wszystkich elementów ikonicznych wskazywał na chęć powiązania pisma ze znaną hiszpańską pieśnią José Padilli Sáncheza ze słowami Eduarda Montesinosa. Jej tytuł oznacza 'kwiaciarkę, sprzedawczynię fiołków'. Nawiązanie do romantycznego hiszpańskiego utworu było znakiem zawartości gazety, w której wątki miłosne-erotyczne odgrywały dużą rolę. W ośmiostronicowym wydaniu znajdujemy teksty zróżnicowane pod względem formalnym: krótkie rymowanki, dowcipy, humoreskę (tłumaczenie utworu Guy de Maupassanta *Zdradliwy znak*, oryg. *Le Signe*) i krótką satyrę polityczną. Ważnym składnikiem pisma był uniwersalny humor, w którym istotną rolę odgrywały nieporozumienia dialogowe, językowe niezręczności, kontrast oraz urealniony absurd.

Warto wspomnieć, że w przededniu wojny do Łodzi przeprowadziły się „Szpilki” (1935–1994) – ilustrowany tygodnik satyryczno-humorystyczny wydawany w fabrycznym mieście od kwietnia 1939 r. i w pierwszych latach po wojnie. W tym okresie siedziba redakcji mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 117, a funkcję wydawców gazety pełnili Bohdan Kmieciński, Eryk Lipiński, Zbigniew Mitzner, Michał Sass. W przedwojennym „łódzkim” okresie „Szpilki” publikowały teksty, w których pobrzmiwały zapowiedzi zbliżającej się wojny. Niemal w każdym numerze satyra polityczna była wymierzona w działania rządu niemieckiego, Hitlera, jego podwładnych i sojuszników. W krzywym zwierciadle pokazywano głównych prowodyrów nadchodzącego konfliktu zbrojnego, obnażając ich manię wielkości. Wielokrotnie komentowano też posunięcia innych krajów europejskich, np. zawierane sojusze czy niuanse ich polityki wewnętrznej. Krytykowano faszystów: wyśmiewano działania Hermanna Göringa, Heinricha Himmlera, Benita Mussoliniego czy generała Franco, ukazując ich niesamodzielność i zależność od Führera. Akcentowano przekonanie, że na przestrzeni dziejów zwiększa się tolerancja wobec narastającej fali przemocy i terroru, a ludzie stają się nieczuli na doświadczenie zła, prowokując kolejne konflikty. „Szpilki” nie unikają też problemów polityki krajowej, występując przeciw koncepcjom politycznym środowisk sanacyjnych i endecji, po wojnie zaś wspierając obóz komunistyczny. Na łamach „Szpilek” pojawiały się komentarze, w których krytykowano działania cenzury, recenzowano literaturę i spektakle teatralne, komentowano gusta ówczesnych odbiorców sztuki, humoru i prasy, pokazując je zazwyczaj w krytycznym świetle. Pismo było otwarte na współpracę z czytelnikami. Twórcy dopuszczali publikację rysunków satyrycznych i tekstów nadsyłanych do redakcji. Chętnie też eksponowano humorystyczne wyimki z innych europejskich periodyków. W jednym z sierpniowych wydań „Szpilek” zapowiadano, że we wrześniu 1939 r. pismo zwiększy objętość z 8 do 16 stron. Dodatkowe kolumny, planowane na 17 września, miały zostać wypełnione zróżnicowanymi gatunkowo tekstami: powieścią satyryczną, reportażami, recenzjami, plotkami politycznymi, teatralnymi oraz kinowymi.

W Łodzi w okresie międzywojennym ukazywały się także czasopisma (zwane „wicblatami”) i jednodniówki humorystyczne w języku jidysz (→ Jednodniówki łódzkie; → Prasa łódzka w języku jidysz); bibliografie nie notują natomiast podobnych w charakterze publikacji niemieckojęzycznych.

Jak zauważa Janusz Dunin w artykule *Dwudziestopięciolecie stulecia prasy łódzkiej*, periodyki humorystyczne cieszyły się dużą popularnością na lokalnym rynku prasowym,

a ich poczytność wynikała ze struktury społecznej międzywojennej Łodzi: „Miasto pracy, proletariackie, drobnomieszczańskie i lumpenproletariackie potrzebowało oddechu, lekkiej strawy duchowej, co więcej, potrafiło stać się ośrodkiem jej produkcji. Gdy każda inicjatywa wysoko artystyczna była tu prowincjonalna i nie zdobywszy poparcia ani czytelników, ani urzędu miasta, umierała, rozwijały się bujne tytuły rozrywkowe, humorystyczne, sensacyjne i frywolne”.

Łódzkie pisma humorystyczne sprzed 1939 r. dostępne są w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/collectiondescription/6>

J. Dunin, *W Bi-Ba-Bo i gdzie indziej. O humorze i satyrze z miasta Łodzi od Rozbickiego do Tuwima*, Oficyna Wydawnictwo, Łódź 1966; W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, PWN, Warszawa 1967; W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, nr 7/1, dostęp online: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022); J. Dunin, *O „Wolnych Żartach” Pani Heleny*, „Odgłosy” 1970, nr 6, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68282/edition/65299/content>; E. Lipiński, *Drzewo szpilkowe*, Warszawa 1976; B. Piątkowski, *Uwagi o współpracownikach polskiej prasy humorystyczno-satyrycznej dwudziestolecia międzywojennego*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1976, nr 15/3; A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980; J. Dunin, *Dwudziestopięciolecie stulecia prasy łódzkiej*, „Kalejdoskop” 1988, grudzień; J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988; J. Dunin, *Druk i wielkomięski folklor*, „Media, Kultura, Społeczeństwo” 2008, nr 1 (3); R. Urbaniak, *Z dziejów prasy łódzkiej – „Republika” 1923–1925*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2008, nr 82; M. Półrola, *„In hoc signo vinces” albo rzecz o starych łódzkich dowcipach*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Germanica” 2009, z. 5; A. Żółkiewska, *Wicblaty i wicenszrajberzy. Humor i satyra na łamach prasy w języku jidysz w Polsce międzywojennej*, [w:] *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. J. Nalewajko-Kulikow, Warszawa 2012; B. Cieśla, *Łódzkie czasopisma humorystyczne w międzywojniu*, Łódź 2014; I. Michalska, *Sprawy szkolnictwa, nauczycieli i uczniów w łódzkim dzienniku „Ilustrowana Republika” w latach 1925–1939*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 3–4.

BC

Łódzkie kawiarnie literackie. W Łodzi do 1939 r. znajdowało się zaledwie kilka lokali, których bywalcami była elita kulturalna miasta. W końcu XIX i na początku XX w., kiedy Łódź nabierała powoli wielkomięskiego charakteru, było w niej parę restauracji, w których spotykali się zamożniejsi mieszkańcy. Lokale te oprócz funkcji gastronomicznej pełniły rolę miejsc rozrywki. Najstarszą łódzką kawiarnią była „Confiserie” przy zbiegu Nowego Rynku 4 (ob. pl. Wolności) i ul. Konstantynowskiej (ob. Legionów). Otworzył ją w pierwszej połowie XIX w. Szwajcar Vogeli. Jej pierwszymi bywalcami byli m.in. budowniczowie przemysłu włókienniczego, lekarze, prezydenci miasta. Przed I wojną światową kawiarnię przejął Józef Piątkowski. Przy ul. Piotrkowskiej 175 w „Paradyżu”, gdzie

usytuowany był pierwszy w Łodzi niemiecki teatr, we frontowym budynku mieściła się niewielka restauracja oraz letni ogródek. Na początku lat 80. XIX w. wystawiano w tym teatrze sentymentalne dramaty, komedie oraz krotkowile ze śpiewem i tańcami. Na rogu ul. Piotrkowskiej i Przejazd (ob. Tuwima) w parterowym budynku Cechu Mistrzów Tkackich znajdowała się restauracja Meisterhaus. Latem budynek zamykano, a życie towarzyskie przenosiło się do ogródka. W latach 90. XIX w. i na początku XX w. grywała tam wojskowa orkiestra, najpierw pod batutą kapelmistrza Dietricha, później Adamczyka. Zastąpiona została w 1907 r. zespołem smyczkowym Karla Morgenrota. Przy ul. Milscha (ob. Kopernika) obok Waldschlösschen (Leśnego Zameczku) o willowym charakterze znajdował się ogród spacerowy, staw z łódkami, altany i muszla koncertowa. W samym budynku oprócz restauracji znajdował się sala taneczna. Odbywały się tu koncerty orkiestr oraz inne występy artystyczne. Kolejnym miejscem na mapie Łodzi pełniącym funkcje gastronomiczne i rozrywkowe był hotel Manteuffela przy ul. Zachodniej 45 (ob. 81/83). Restaurację prowadzili bracia Petrykowscy. Przy hotelu znajdował się ogród, w którym koncertowali muzycy, chóry, a w Białej Sali występowały kabarety, trupy teatralne, m.in. tu miała miejsce pierwsza premiera teatru → Ararat w 1927 r. W lokalu spotykali się polscy oraz niemieccy dziennikarze. Przy hotelu Victoria, ul. Piotrkowska 67, istniała restauracja, miejsce spotkań artystycznego świata Łodzi. W podwórku hotelu Wilhelm Kern wybudował teatr, który spłonął w 1909 r.

W miarę powstawania coraz liczniejszych instytucji kultury, w pierwszych dziesięcioleciach XX w. pojawiły się kawiarnie literackie. Najbardziej popularna była **kawiarnia Roszkowskiego**, potocznie zwana „U Roszka”. Mieściła się w narożnej kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 76, na rogu dawnego Pasażu Mayera (ob. ul. Moniuszki). Właścicielem kamienicy był od 1893 r. Mosze Aron Wiener. Kawiarnię otworzył w 1883 r. cukiernik francuskiego pochodzenia Gustaw Raymond. Na początku lat 90. XIX w. odkupił ją od niego Aleksander Roszkowski. Kawiarnia zajmowała parter i piętro kamienicy. Był to jeden z najznamienitszych lokali Łodzi. Znaczna część wytwornych i eleganckich pomieszczeń była w stylu secesyjnym. Jej bywalcami była społeczna, gospodarcza i intelektualna elita miasta. Spotykali się tu przedstawiciele palestry, lekarze, dziennikarze, aktorzy, malarze i pisarze. Wśród tych ostatnich wymienić należy Władysława Reymonta. Autor *Ziemi obiecanej* zbierał materiały do swej powieści podpatrując bywalców kawiarni i przysłuchując się ich rozmowom. Stałymi gośćmi byli: wydawca „Rozwoju” (→ Prasa łódzka w języku polskim) Wiktor Czajewski, redaktor naczelny „Gońca Łódzkiego” (→ Prasa łódzka w języku polskim) → Antoni Mieszkowski, pisarz i dziennikarz → Stanisław Łapiński, poeta → Artur Gliszczyński, literat i właściciel Salonu Artystycznego → Zygmunt Bartkiewicz, dyrektorzy sceny polskiej w Łodzi: → Marian Gawalewicz i Aleksander Zelwerowicz, dyrektor teatru „Victoria” → Michał Wołowski. Stały stolik w kawiarni mieli prawnicy, m.in. Piotr Kon, słynny obrońca w procesach politycznych. Odwiedzali ją również znani łódzcy lekarze: Karol Jonscher – wiceprezes Towarzystwa Lekarskiego i Seweryn Sterling specjalizujący się w zwalczaniu gruźlicy. Malarze urządzali w pomieszczeniach kawiarni Roszkowskiego wystawy i aukcje obrazów. Kawiarnia mogła się poszczycić dużą ilością gazet i czasopism. Osobny stolik miały również panie. Lokal zaczął w latach 20. powoli tracić na popularności.

Po 21 latach został zamknięty. W 1932 r. w tym samym lokalu otwarła podwoje kawiarnia „Ziemiańska”, której właścicielem od 1933 r. był Józef Piątkowski. Stała się miejscem, w którym wypadało bywać. Właściciel oferował zniżki pisarzom, artystom i dziennikarzom.

W gmachu Grand Hotelu przy ul. Piotrkowskiej 72 mieściła się **Grand Café** – największa i najwytworniejsza kawiarnia w Łodzi. Działała od 1913 r., zajmowała pomieszczenia na parterze i pierwszym piętrze. Spotykali się w niej przedstawiciele sfer gospodarczych i finansowych, a także świata kultury. Lokal urządony z wielkim przepychem składał się z kilkunastu pomieszczeń: dużej sali zielonej, mniejszych sal: mahoniowej i jesionowej, sali bilardowej, czyteln, bufetu cukierniczego i kawiarnianego. Odbywały się tu występy muzyczne z udziałem znakomitych artystów, a przy dźwiękach kwintetu można było oddawać się lekturze dzienników i czasopism ilustrowanych w pięciu językach.

Miejscem spotkań żydowskich pisarzy, malarzy, rzeźbiarzy i aktorów była **Café Astoria** przy ul. Piotrkowskiej 27. Fundatorem budynku wzniesionego w 1912 r. był adwokat Stefan Kobyliński. Ze spisu abonentów telefonicznych w 1933 r. wynika, że właścicielem kawiarni był B. Fenigstein, w innym okresie był to Szaul Bernheim. Lokal był zorganizowany na wzór artystycznych paryskich kawiarni, miejsca spotkań bohemy. Za dnia było to także miejsce spotkań kupców. Wieczorami wszystkie stoliki były zajęte przez pisarzy, malarzy, członków różnych partii. W późniejszych godzinach, zwłaszcza po premierach teatralnych przychodzili aktorzy. Było to idealne miejsce, gdyż na wschód od ulicy Piotrkowskiej, przy ul. Cegielnianej (ob. Jaracza), działał Teatr Miejski, natomiast na zachód przy ul. Nowo Cegielnianej (ob. Więckowskiego) teatr Scala, w którym występowali zarówno artyści żydowscy, jak i polscy. Spotykali się tutaj członkowie awangardowej grupy → Jung Idysz, m.in. → Mojżesz Broderson, → Icchak Kacenelson, malarz Jankiel Adler, kompozytor Dawid Bajgelman czy aktor i reżyser z teatru Ararat – Mojżesz Puławer, malarz Icchak (Wincenty) Brauner. Można było podejrzeć, jak Brauner rysuje karykatury, jak Broderson pije herbatę i prowadzi ożywione dyskusje. Wymieniano się miejscami przy stolikach: aktorzy dosiadali się do pisarzy, a pisarze do aktorów. W pierwszych dniach września 1939 r. zebrali się w niej intelektualiści żydowscy, m.in. Mojżesz Broderson, humorysta → Jankiel Obarżanek. Jak wspominał pisarz → Izrael Rabon, Broderson namawiał do opuszczenia miasta, twierdząc, że wojska Hitlera wkrótce wejdą do Łodzi.

W pobliżu Astorii, przy ul. Piotrkowskiej 29 mieściła się kawiarnia **Caprice**. W lokalu tym teatr lalek → Chad Gadja wystawiał swe satyryczne spektakle, do których marionetki tworzył Brauner, teksty pisał Broderson. Również niedaleko Astorii, w budynku przy Zawadzkiej 4 (ob. Próchnika), znajdowała się restauracja, którą nazywano **Brudnym Szmulem**. Można tam było zjeść ryby, flaczki, czulent, galaretę, do których podawano smaczny chleb oraz bułki. Spotykała się tu przede wszystkim bohema. W późnych godzinach nocnych można tam było zobaczyć aktorów lub pisarzy, którzy po pracy przychodzili coś zjeść. Bywał tam Chaim Wodnik – mędrzec, wielki znawca żydowskiej literatury, dobry znajomy Szaloma Asza. Chaim przesiadywał przy stoliku i z zapałem toczył dyskusje do późnych godzin nocnych. Drugą ciekawą postacią, która bywała u Brudnego Szmula był Lejb Anarchista (właśc. Lejb Berkenwald). Znał wszystkie pieśni robotnicze i ludowe, a także na pamięć całe rozdziały klasyków żydowskich.

Przy ulicy Południowej 8 (ob. Rewolucji 1905 roku) mieściła się inna kawiarnia odwiedzana przez artystów żydowskich. Nosiła nazwę **Pod Szklanką**. Bywali tutaj raczej początkujący artyści. Jako pierwsza kawiarnia w tym rejonie wprowadziła radio. Początkowo słuchano audycji przez słuchawki, później pojawiły się głośniki. Jadło się w niej nabiał: ryż z mlekiem, ziemniaki, kluseczki z mlekiem oraz placki. Spotykała się tam bohema i osoby związane z ruchem postępowym, a także wielu przyjaciół „łódzkiego Sokratesa” Chaima Wodnika. Również Lejb Anarchista był tam częstym gościem. W lokalu można było spotkać Hersza Dawida Nomberga, prozaika, publicystę i posła na Sejm z ramienia folkistów. Grywał tu w szachy. W kawiarni bywali także poeta hebrajsko-żydyszowy Jan-kiel Fichman, poeci i pisarze → Gustaw Miedziński, → Icchak Janasowicz, Menachem Flakser oraz Izrael Rabon. W kawiarni bywało też wielu studentów.

Przy ulicy Dzielnej (ob. Narutowicza) mieściła się jarska, kosztowna kawiarnia **Wegeta**. Jej właściciel, Cwi Jafe, był litwakiem, syjonistą, miłośnikiem muzyki. Kawiarnia ta była drugim domem żydowskich artystów. Bywali w niej literaci oraz malarze, m.in. Icchak Brauner. Właściciel wygospodarował w niej kąciak szachowy i nazwał go „Klub Szach-mat”. Kawiarnia ta była unikatowa zarówno jeśli chodzi o wygląd, osobę gospodarza, jak i stałych bywalców.

Łódzkie kawiarnie były oazą życia towarzyskiego, miejscem spotkań artystów, pisarzy i miłośników sztuki. Pełniły również rolę kulturotwórczą.

Grand-Bar-Café (Piotrkowska 72), „Złoty Róg” 1912, nr 39, 15 IX; Życie towarzyskie Łodzi. Świetny rozwój popularnych kawiarni Józefa Piątkowskiego, „Nasz Przegląd” 1934, nr 42, 11 II, dostęp online: <https://polona.pl/item/nasz-przegląd-organ-niezalezny-r-12-nr-42-11-lutego-1934-dod,OTIzMjM1NQ/24/#info:metadata>.

B. Dudziński, *Wojenne wędrówki. Ze wspomnień łódzianina 1905–1918*, Łódź 1971; M. Puławer, *Ararat* [1972], przeł. J. Makosz, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; W. Pawlak, *Na łódzkim bruku: 1901–1918*, Łódź 1986, s. 124–125; I. Janasowicz, *Izrael Rabon: szkic do portretu* [1987], tłum. N. Krynicka, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; K. Badziak, L. Olejnik, B. Pełka, *Grand Hotel w Łodzi 1880–1988*, Łódź 1988, s. 30–32; J.J. Trunk, „Wegeta”, [w:] tenże, *Pojłn. Obrazy i wspomnienia z Łodzi*, przeł. A. Clarke, Łódź 1997, s. 5–10; P. Spodenkiewicz, *Zaginiona dzielnica. Łódź żydowska – ludzie i miejsca*, Łódź 1998, s. 66 i n.; W. Pawlak, *Minionych zabaw czar czyli czas wolny i rozrywka w dawnej Łodzi*, Łódź 2001, s. 16–18; I. Gadowska, „Don Kichot” sztuki. *Zarys twórczości Icchoka (Wincentego) Braunera (1887–1944)*, [w:] *Acta Artis. Studia ofiarowane Profesor Wandzie Nowakowskiej*, red. K. Stefański, A. Pawłowska, E. Jedlińska, Łódź 2016; K. Ratajska, *O niezwykłych łódzkich kawiarniach. U Roszka, Fraszka, Honoratka*, Łódź 2018.

KR

Łódź – obszerny fragment powieści *Warsze. Cwejter buch fun „Farn mabl”* [Warszawa. Drugi tom książki *Przed potopem*] jednego z najwybitniejszych twórców literatury w jidysz, **Szaloma Asza** (1880–1957). Oryginalna wersja językowa powieści została

opublikowana w Warszawie w 1930 r., a jej tłumaczenie na język polski autorstwa Wacława Rogowicza wydało w 1931 r. warszawskie Towarzystwo Wydawnicze „Rój”. Cała trylogia to rodzaj sagi rodzinnej rozgrywającej się na początku XX w. na tle przełomowych wydarzeń historycznych w trzech miastach carskiego imperium: Petersburgu, Warszawie i Moskwie. Z miastami tymi związane są losy dwóch rodzin: zasymilowanej rodziny Hurwiczów oraz poszukujących swej tożsamości i przynależności Mirkinów. Trylogia przedstawia panoramiczny obraz życia społeczeństwa żydowskiego w Europie Wschodniej. Główny bohater trylogii, syn bogatego kupca, Zachary Mirkin, jest pozbawiony jednoznacznego kulturowo zakorzenienia – pochodzi ze zasymilowanej rodziny żydowskiego przedsiębiorcy, odbiera wychowanie od chrześcijańskiej niani, która wprowadza go w dwie sakralne przestrzenie: chrześcijaństwa oraz judaizmu. Chłopiec dorasta na granicy dwóch kultur i tradycji jednak bez poczucia przynależności do żadnej z nich. Już jako dorosły człowiek angażuje się w sprawy społeczne, wierzy w postęp i uważa się za socjalistę. Podróżując po wielkich miastach cesarstwa rosyjskiego odwiedza również Łódź, aby poznać warunki życia żydowskich robotników. Odmienność tego miasta dostrzega od razu po przybyciu, oglądając ulice, na których panuje „nieustanny, nerwowy ruch”, a całe miasto „cuchnie przędzą i olejami do maszyn”. Bohater wynajmuje mieszkanie na Bałutach, aby tutaj, wśród tkaczy, szewców, krawców, rzeźników i handlarzy ryb poznać lepiej sytuację żydowskich robotników zamieszkujących to nędzne przedmieście. Jego przewodnikiem zostaje młody robotnik – towarzysz Motel. Odwiedzają razem ciasne, ciemne mieszkanie żydowskiego tkacza, w którym mieszkają i pracują przy krosnach trzy rodziny. Mirkin powodowany ciekawością, sam nie jest praktykującym Żydem, odwiedza także nędzną, tonącą w brudzie i błocie bóżnicę, aby poznać „Boga ubogich” i modlących się tam ludzi – którzy w szabat zmieniają się, przychodzą w czystych chałatach i Mirkin ma wówczas wrażenie, jak gdyby „ubogi Bóg uchylił swej nędznej szaty i przez szparę ukazał połyskujący strój królewski, kryjący się pod płaszczem żebraka”. Ważne okazują się dla niego dwa spotkania; z największym żydowskim fabrykantem w Łodzi, Flaksem, oraz z Chomskim, starym Żydem spotkanym niegdyś na ulicy w Petersburgu, przełożonym gminy żydowskiej. Flaksem zawładnęła praca, a nade wszystko pieniądze. Stał się ich więźniem. Nieustanna chęć bogacenia się sprawiła, że jest człowiekiem opętany manią prześladowczą. Wszędzie widzi robotników czyhających na jego życie. Jego pochodzenie podsyca panujący wśród nich antysemityzm. Flaks nie chce jednak zatrudniać w swej fabryce Żydów. Chęć zysku bierze w tym przypadku górę, gdyż Żydzi jako naród religijny chcieliby świętować szabat. Mirkin zmuszony jest skonformować obsesje i cyniczny pragmatyzm fabrykanta ze swym pomysłem, aby dzięki jego możliwościom ulżyć doli pracujących na tradycyjnych ręcznych wartach tkaczy z Bałut, aby przyłączyć „żydowski proletariatus do rozwoju całego świata, wydobyć go ze średniowiecza i wprowadzić w nowoczesne życie”. Dystans do pomysłów Mirkina zachowuje również spotkany przypadkowo w bóżnicy stary Żyd Chomski, jednak nie zniechęca młodego człowieka do poszukiwań sprawiedliwych rozwiązań społecznych, bo również w takim sposobie budowania poczucia wspólnoty potrafi dostrzec sposób służenia Bogu, ważne, aby „tylko nie stać samotnie, jak zbój w lesie”. Mirkin dostrzega podobieństwo myśli Chomskiego do myśli jednego z towarzyszy z Warszawy.

Szalom Asz odmalował w tym fragmencie swej powieści naturalistyczny obraz życia biedoty żydowskiej na Bałutach. W jego powieści można odnaleźć nawiązania do polskiej literatury. Bogaty żydowski fabrykant to przywołanie jednego z bohaterów *Ziemi obiecanej* Władysława Reymonta. Z kolei w osobie Mirkina dostrzec można analogię do postaci Cezarego Baryki z *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego. Zapewne nie są to podobieństwa przypadkowe. Podczas bankietu w dniu 29 września 1928 r. organizowanego przez polski PEN Club na cześć Szaloma Asza, ten urodzony w Kutnie wybitny pisarz żydowski mówił o swoich związkach z polską literaturą. Powiedział wówczas: „Miałem też szczęście żyć blisko Żeromskiego i Reymonta, którym wiele zawdzięczam”. Prawdopodobnie pracował już wówczas nad trylogią *Przed potopem*.

Szalom Asz gościem piśmiennictwa polskiego, „Chwila” 1928, nr 3426, 6 IX, nr 3426, s. 5, dostęp online: <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?page=5&uid=13016188> (dostęp: 12.06.2022). Sz. Asz, *Warszawa. Powieść*, przeł. W. Rogowicz, Warszawa 1931; fragment poświęcony Łodzi przedrukowano w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 565–589.

A. Gluba, *O odzyskiwaniu „żydowskiej polskości” w trylogii „Potop” Szaloma Asza*, „Pongo”, t. VIII: *Ukryte w literaturze*, red. R. Chymkowski, A. Koprowicz, s. 187–195, dostęp online: http://www.grupakulturalna.pl/pliki/pongoVIII-11_gluba.pdf (dostęp: 12.06.2022).

KR

Łódź, Manszester polski – tekst **Henri Vimarda** (1879–1915), który ukazał się pierwotnie w języku francuskim w miesięczniku „Revue pour les Français” 25 maja 1910 r. W tym samym roku od 1 do 6 czerwca łódzki dziennik „Rozwój” (→ Prasa łódzka w języku polskim) opublikował w sześciu odcinkach jego polskie tłumaczenie. Vimard, autor relacji, był przedstawicielem rządu francuskiego, przebywał w Polsce z misją zbadania stosunków polsko-austriackich i polsko-rosyjskich. Aby wykonać swoje zadania, Vimard nauczył się języka polskiego, co dało mu bezpośredni dostęp do dokumentów, ale przede wszystkim – możliwość bliskiego poznania Polaków i ich poglądów. Jego tekst poświęcony Łodzi dotyczył zarówno przeszłości, rozwoju od wioski do jednego z największych miast w Europie, jak i teraźniejszości. W swej relacji sięga do czasu założenia miasta, następnie do 1793 r., kiedy Łódź znalazła się w zaborze pruskim. Podaje liczbę mieszkańców, budynków, rzemieślników. Podkreśla, jak ważny był dla miasta rok 1820, kiedy Łódź została miastem fabrycznym i zaczęli tu przybywać cudzoziemcy. Tkacze z Saksonii, Turynii oraz Czech zaczęli tworzyć z pomocą rządu Królestwa Polskiego podwaliny przemysłu włókienniczego. Autor wymienia poszczególne fabryki, charakteryzuje ich produkcję oraz jej wielkość. Píše również o narodowościach zamieszkujących Łódź oraz o ich pozycji społecznej i ekonomicznej w mieście. Ocenia politykę cara w stosunku do poszczególnych narodowości i podkreśla uprzywilejowaną pozycję Niemców. Odnosi się także do rewolucji 1905 r., opisując burzliwe wydarzenia tego okresu, m.in. strajk robotników oraz strajk fabrykantów – ogłoszony w 1907 r. lokaut. Wskazuje na biedę łódzkich robotników oraz brak partii, która by reprezentowała

ich interesy. Autor zwraca uwagę na kontrasty pomiędzy eleganckim światem banków, biur i drogich sklepów, a brudną i zatłoczoną dzielnicą żydowską. Podkreśla brak starych budowli, muzeów, posągów, pomników, ogrodów. W mieście wciąż powstają nowe domy, rozwija się przemysł, ale zdaniem autora nie zrobiono nic dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców, usprawnienia funkcjonowania nowoczesnego miasta przemysłowego. Vimard doceniając ogromny rozwój miasta, nazwał w swym tekście Łódź polskim Manchesterem.

Henryk Vimard, *Łódź, Manszester polski*, „Rozwój” 1910, nr 122, s. 1; nr 123, s. 1; nr 124, s. 1–2; nr 125, s. 2–3; nr 126, s. 1; nr 127, s. 1–2 (brak nazwiska tłumacza), dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/13311/edition/12538?language=pl>

Wydanie książkowe: Henryk Vimard, *Łódź, Manszester polski*, Łódź 2001; „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta – między literaturą a publicystką. Antologia, część II*, red. M. Kucner, A. Warda, K. Kołodziej, Łódź 2021, s. 133–143.

K. Woźniak, *Francuz w Łodzi*, [w:] H. Vimard, *Łódź, Manszester polski*, Łódź 2001, s. 5–6; D. Klementynowicz, *Rewolucja 1905 roku w opinii Henryka Vimarda*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2005, nr 2.

KR

„»Łódź«. Numer specjalny »Naszego Przeglądu« poświęcony sprawom gospodarczym, społecznym i kulturalnym Łodzi” – dodatek do „Naszego Przeglądu” 1934, nr 42. „Nasz Przegląd” był dziennikiem mniejszości żydowskiej w II Rzeczypospolitej. Wydawano go w Warszawie w latach 1923–1939. Numer specjalny dziennika poświęcony Łodzi ukazał się 11 lutego 1934 r. Redaktorem był → Eli Baruchin, autorami tekstów – osobistości życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Opublikowano artykuły poświęcone sprawom gospodarczym, jak np. fabrykanta Roberta Geyera, prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, na temat znaczenia Łodzi dla życia gospodarczego Rzeczypospolitej. Prezes Stowarzyszenia Kupców w Łodzi, Juliusz Lewszajn omówił tradycje żydowskiego kupiectwa w mieście, a poseł na Sejm I, II i III kadencji, Jerzy Rosenblatt naszkicował rozwój ruchu syjonistycznego. Prezes Zarządu Gminy Żydowskiej w Łodzi, poseł na Sejm, Izrael Lejb Minberg przedstawił działalność tejże gminy. Dr Markus Braude, organizator szkół hebrajsko-polskich oraz senator w latach 1922–1927 scharakteryzował żydowskie szkolnictwo narodowe w Łodzi, przedstawiając jego zadania i możliwości ich realizacji. Tematem artykułu historyka, dr Filipa Friedmana był rozwój społeczności żydowskiej w Łodzi do 1863 r. W zakresie kultury przedstawiono historię kawiarni literackich, których właścicielem był Józef Piątkowski oraz starania o utworzenie żydowskiej biblioteki publicznej. Historyk literatury i teatru, dziennikarz Wilhelm Fallek zaprezentował obraz Łodzi w literaturze pięknej. Wymienia poezję poświęconą pracy i niedoli proletariatu autorstwa → Mieczysława Brauna, → Mariana Piechała oraz → Marii Przedborskiej. Dużo miejsca poświęcił początkującemu autorowi → Adamowi Madlerowi i jego łódzkiej powieści *Falista linia*, a także powieści → Gustawy Jareckiej → *Inni ludzie*. Fallek pisał także o znanych autorach i ich tekstach poświęconych Łodzi: → Władysławie Reymoncie, →

Zygmuncie Bartkiewiczowi oraz → Julianie Tuwimie. W numerze znalazły się dwa wiersze znanych łódzkich poetów: → Mojżesza Brodersona oraz → Juliana Tuwima, oba zatytułowane *Łódź*. Mieczysław Herwicz pisał w felietonie *Wydmy piaszczyste, szakale i robotnicy* o synach „wzgardzonej Łodzi”, którzy stali się uznanymi artystami w Nowym Jorku, Paryżu, Zurychu czy Genewie, wymieniając m.in. malarzy Jankiela Adlera i Marka Szwarcę, grafika Artura Szyka, pisarza → Alfreda Poznańskiego (Savoira), kompozytora Aleksandra Tansmana, dyrygenta Pawła Kleckiego, skrzypka Ignacego Hilsberga oraz pianistę Artura Rubinsteina. Szata graficzna została wzbogacona o rysunki Artura Szyka *Łódzki tragarz* i *Robotnik łódzki* oraz Icchaka (Wincentego) Braunera *Ulica łódzka*.

Poświęcony Łodzi numer „Naszego Przeglądu” dostępny jest w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/nasz-przeglad-organ-niezalezny-r-12-nr-42-11-lutego-1934-dod,OTIzMjM1NQ/32/#item>

KR

Madler Adam, właśc. Marek Bauman (?-?) – prozaik i dramaturg; łódzianin pochodzenia żydowskiego. Nie udało się ustalić żadnych szczegółów dotyczących jego życia. Współpracował z łódzkim „Głosem Porannym” (→ Prasa łódzka w języku polskim) i jego dodatkiem „Ilustrowaną Rewię Tygodniową” oraz z polskojęzyczną prasą żydowską („Nowy Dziennik”, „Opinia”), gdzie zamieszczał fragmenty swoich utworów oraz teksty publicystyczne dotyczące akulturacji i kształtu kultury żydowskiej w Polsce. Debiutował w 1932 r. powieścią *Falista linia*, wydaną przez warszawską Bibliotekę Groszową, a pisaną – według autorskiego datowania zamieszczonego na końcu – w Łodzi w latach 1930–1931. Jej akcja rozgrywa się podczas I wojny światowej i tuż po niej w nienazwanym miasteczku żydowskim, w którym pracę nauczyciela w szkole narodowej podejmuje główny bohater – Wiktor Merk, do niedawna tkacz fabryczny z Łodzi. Merk to idealista, a przede wszystkim wielki miłośnik „miasta kominów”, bez którego czuje się wydziedziczony, za którym tęskni i które podziwia za szacunek do pracy, przedsiębiorczość i produktywność. Polemizuje ze stereotypowym myśleniem o Łodzi jako o „złym mieście” (→ *Złe miasto* Zygmunta Bartkiewicza) stworzonym przez bezwzględnych i chciwych → lodzermenschów: „Nieładne to miasto. Ale piękna była praca, która tam została wykonana. Powstawała w ciągłym napięciu, w ciągłym porywie. Nie! to nie było złe miasto. Ludzie nie byli gorsi niż gdzie indziej. A przy tym dzielniejsi. Czyn gonił pomysł. [...] Co lepsze: czy polowanie na posagi, oczekiwanie na spadki, gra na giełdzie, czy – wyrabianie w ten sposób perkalików?” Dlatego najbardziej smuci bohatera wymuszona sytuacją polityczną bezczynność, która odebrała zarówno Łodzi, jak i jemu tożsamość: „Tam – w mieście kominów – tyle maszyn nieczynnych. Kurz osiadł wszędzie. Odrobiono osnowy, które były na warsztatach w chwili wybuchu wojny. Wyrobito dawną przędzę. Pustka w dzielnicach robotniczych. Z rana nie słychać świstu syren ani śpiesznych kroków ludzi, pędzących do pracy. W magazynie spisano towar. Wszelką możliwą pracę już wykonano. Wiktor Merk był niepotrzebny, nie było dla niego pracy”. Szukając nowego punktu oparcia, bohater coraz częściej myśli o przyszłej pracy na rzecz narodu żydowskiego w Palestynie, a analizując kwestię wolności, zaczyna głosić poglądy bliskie ideom socjalistycznym; dorasta do syjonizmu rozumianego jako projekt nowego świata, w którym odrodzenie narodowe idzie w parze ze zmianą społeczną.

W powieść Madlera wpisany jest zachwyt wielkomięjskością – ogrom i chaos Łodzi nie budzą strachu czy poczucia zagubienia, ale fascynują oddziaływaniem na wszystkie zmysły; nawet zawieszone nad głowami przechodniów lampy elektryczne wywołują skojarzenie z pięknem księżyców: „Reklamy świetlne nikną i rozbłyskują! Milczący krzyk uwodzi. Nadbiegające wozy rozświetlone, dzwonnków dźwięki, trąbek ostrzeżenie...”.

Drobne obrazy z życia Łodzi przywołał Madler również w ostatniej swej powieści pt. *Irena Munk* (1938), której tematem jest przede wszystkim życie uczuciowe tytułowej bohaterki. Już pierwsi recenzenci zauważali, że w tym słabym utworze na uwagę zasługują właściwie jedynie sceny z przemysłowego miasta: „Najbardziej chyba wartościową częścią nowej książki Madlera jest jej – margines, zawierający nieco opisów z dziedziny przemysłu łódzkiego, nieco obserwacji z pola walki między pracą i kapitałem itp.” („Naprzód”

1939, nr 66). Ale i w nich położył autor nacisk na sceny uczuciowe, wprowadzając wątki romansu przemysłowca z robotnicą fabryczną i uczuciowej fascynacji między młodym robotnikiem a żoną przemysłowca.

Madler jest poza tym autorem powieści *Cienie zdarzeń* (1936) oraz dramatu *Droga* (1937), nie pojawiają się w nich jednak łódzkie realia.

Dzieła Madlera oceniano na ogół dość nisko, jako ich wady wskazując przede wszystkim nieumiejętność psychologicznej analizy, błahość poruszanych spraw, przebrzmiałą młodopolską nastrojowość oraz „przemoczony nałóg watowania i woalowania”, sprawiający, że jego twórczość „jak ubrania eleganckich mężczyzn, jest wypchana watą nieistotnych epizodów” („Sygnały” 1939, nr 70).

Madler pisał wyłącznie po polsku, podkreślając, że dzięki takiemu wyborowi języka pisarze żydowscy nie tylko zyskują podwójny adres czytelniczy, ale i spełniają misję zbliżenia kultur: „Przemawiamy nie tylko do żydowskich, ale i do polskich czytelników. [...] Polskim czytelnikom ukazujemy, jacy są prawdziwi Żydzi. [...] Pisarze polsko-żydowscy są jakby łącznikami pomiędzy społeczeństwem polskim a żydowskim” („Opinia” 1933, nr 33).

Falista linia. Powieść, Warszawa [1932];

O szerszy punkt widzenia, „Opinia” 1933, nr 33;

Cienie zdarzeń, Warszawa 1936;

Droga. Dramat w 3 aktach, Warszawa 1937;

Irena Munk. Powieść, Warszawa 1938.

Ch. Löw, *Adam Madler: Falista linia*, „Nowy Dziennik” 1934, nr 2, s. 7; Leon Piwiński, *Powieści polskie* [rec. Adam Madler, *Falista linia*] „Wiadomości Literackie” 1934, nr 3, s. 4; Bolesław Dudziński, *Nowe książki* [rec. Adam Madler, *Irena Munk*], „Naprzód” 1939, nr 70, s. 2; Jerzy Putrament, *Wśród nowych powieści*, „Sygnały” 1939, nr 70, s. 7.

E. Prokop-Janiec, *Międzywojenna literatura polsko-żydowska jako zjawisko kulturowe i artystyczne*, Kraków 1992.

KB

„**Majak**” [ros., Latarnia morska] – czasopismo rosyjskojęzyczne, miesięcznik baptystów o charakterze misyjnym. Ukazywało się od 1922 do 1939 r. (łącznie 203 numery).

Wydawcą było Towarzystwo Wydawnicze „Kompas” mające siedzibę przy ul. Nawrot 26, a następnie Gdańskiej 130. Redaktorem naczelnym był Włodzimierz Gutsche (1889–1973). Siedziba redakcji mieściła się przy ul. Nawrot 38, natomiast siedziba redakcji dodatku przy ul. Abramowskiego 25. Objętość czasopisma wynosiła od 4 do 20 stron.

Wśród autorów zamieszczanych w czasopiśmie tekstów byli m.in. W. Gutsche, N.E. Marcinkowski, N.S. Prochanow, I. Motorin.

Czasopismo adresowane było głównie do ludności ukraińskiej żyjącej w II Rzeczypospolitej, ale także do rosyjskojęzycznej społeczności Łodzi oraz Rosjan mieszkających w polskich miastach i miasteczkach. Było ono otwarte na nowych członków swego kościoła na terenach Polski i ZSRS, do tych ostatnich docierało w nielegalny sposób.

Decyzja o wydawaniu czasopisma została podjęta na konferencji założycielskiej Związku Zborów Słowiańskich Baptystów w Polsce w 1921 r. Początkowo był to kwartalnik, a od 1923 r. – miesięcznik. Zawierał rozważania biblijne oraz opis wydarzeń bieżących z działalności ruchu baptystycznego.

Stałe działy czaopisma to: „Wsielienskaja Niwa”, informująca o wydarzeniach w ruchu baptystycznym na świecie, dział młodzieżowy „Mołodaja rat”, „Mołodyje ogni”, kobiecy „Swiet dlja ženszczin” (od 1929 r.), działy dla mniejszości narodowych: „Ukraińskijskij widdil” (1925–1927), „Biełarususkaja Bałonka” (1927–1929). Publikowano w nich poezję oraz artykuły w językach ukraińskim oraz białoruskim.

„Majak” wydał 4 numery dodatku młodzieżowego „Posobije dlja rukowodjaszczich kruzhami chriŭstijanskaj mołodzieży” („Podręcznik dla kierujących kółkami młodzieży chrześcijańskiej”). Objętość wynosiła 16 stron. Przeznaczony był dla ewangelizatorów i opiekunów młodzieży, zawierał artykuły o treści religijnej oraz opowiadania i poezję autorstwa m.in. Nikołaja Niekrasowa, K. Filbrandta, I. Kowalczuka.

Podstawową zawartość czasopisma stanowiły artykuły dotyczące biblijnej doktryny oraz chrześcijańskiego życia, aktualności z życia Kościoła Baptystów w Polsce i za granicą.

Teksty literackie w piśmie to głównie poezja religijna, wiersze, teatralizowane okolicznościowe lekcje dla uczniów, opowiadania, felietony, notatki z podróży, rozmowy i in. Stałe rubryki: cykl zapisków po Europie („Pytiewyje zamietki”) autorstwa W. Marcinowskiego (1884–1971), rosyjskiego chrześcijańskiego publicysty, biblisty, kaznodziei i działacza społecznego, gawędy oracza („Biesiedy pacharia”) mające charakter felietonu, które poruszały tematykę dotyczącą człowieka i problemów, z którymi się zmagają.

Czasopismo jest archiwizowane w Archiwum Państwowym w Łodzi i Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego.

W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Warszawa 1967; J. Jaworska, *Wydawnictwa łódzkie w latach 1868–1918. Szkic historyczno-statystyczny*, „Roczniki Biblioteczne” 1978, nr 22, z. 3–4; J. Kłaczek, *Prasa protestancka wydawana dla Ukraińców w Polsce w latach 1919–1939*, [w:] *Polska polityka wschodnia w XX wieku. Studia*, red. Z. Karpus, M. Wojciechowski, Włocławek–Toruń 2004; K. Ber, *140 lat Baptystów w Łodzi 1868–2008*, Łódź 2008; J. Kłaczek, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Toruń 2008; A. Rzepkowski, *Skład narodowościowy, wyznaniowy i językowy ludności Łodzi w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1; H.R. Tomaszewski, *Baptyści w Polsce w latach 1918–1958*, Warszawa 2008; V. Wiernicka, *Ruskie w Łodzi*, [w:] *Ruskie w Polsce*, red. V.M. Grinin, Warszawa 2009; M. Kowalczyk, *Rosjanie w Łodzi*, [w:] *Rosyjska spuścizna kulturalno-naukowa w Polsce*, Łódź 2011; A.R. Suława, *Rosyjska i rosyjskojęzyczna prasa religijna w II Rzeczypospolitej*, „Kultura – media – teologia” 2012, nr 10; K. Badziak, K. Chylak, M. Łapa, *Łódź wielowyznaniowa. Dzieje wspólnot religijnych do 1914 roku*, Łódź 2014; V. Wiernicka, *Rosjanie w Polsce. Czas zaborów 1795–1915*, Warszawa 2015; A. Warda, *Łódzkie czasopismo „Majak” i jego specyfika*, [w:] *Świat przedstawiony w literaturze, kulturze i języku*, red. A. Warda, A. Stępiak, Łódź 2020; *Łódź wielokulturowa*, Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, dostęp online: <http://www.centrumdialogu.com/lodz-wielokulturowa> (dostęp: 12.06.2022).

Mandelbaum Jakow (1922, Łódź – 1945, Berlin) – poeta piszący w jidysz. Po ukończeniu szkół religijnych uczył się samodzielnie. Pracował jako robotnik w fabryce. Swoje nastrojowe wiersze publikował w latach 1938–1939 w łódzkim dzienniku „Najer Folks-blatt” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). W 1939 r. przygotował tomik poezji, którego nie zdążył wydać. Po wybuchu wojny uciekł na wschód, docierając do Donbasu. Walczył w szeregach Wojska Polskiego. Zginął w czasie walk o Berlin.

W jego rzeczach znaleziono zeszyt z rękopisami wierszy. Jeden z nich został włączony do opracowanego przez Susanne Taube tomiku wierszy *Di umfargesleche farcejchnungen* [Niezapomniane zapiski].

S. Taube, *Di umfargesleche farcejchnungen*, Baltimore 1948, s. 32, dostęp online: <https://www.yiddishbookcenter.org/collections/yiddish-books/spb-nybc202243/taube-suzanne-di-umfargesleche-fartseykhungen> (dostęp: 12.06.2022); <http://yleksikon.blogspot.com/2017/07/yankev-mandelboym.html>

EW



Waleria Marrené-Morzkowska

Marrené-Morzkowska Waleria (1832, Zbożenna, powiat opoczyński – 1903, Warszawa) – pozytywistyczna pisarka, publicystka, działaczka feministyczna, krytyk literacki, tłumaczka.

Morzkowska odebrała staranne, jak na owe czasy, wykształcenie: edukację rozpoczęła w domu, kontynuowała naukę w Nowej Aleksandrii (Puławy) i w Krakowie. Gdy miała siedemnaście lat, wydano ją za mąż za Michała Morzkowskiego, ziemianina, kojarzonego z warszawską cyganerią. Morzkowski zajmował się literaturą i muzyką; szybko i łatwo roztrwoniał majątek młodziutkiej żony. Kobiecie z początku imponował styl życia męża. Kilka lat po ślubie wydała swą pierwszą powieść *Nowy gladiator* (1857), pozostającą pod silnym wpływem twórczości Edgara Allana Poe. Morzkowska kilka lat walczyła o unieważnienie małżeństwa ze względu na postępującą chorobę umysłową męża, jednak rozwoju nigdy nie dostała. Jej kilkunastoletnie nieudane małżeństwo zakończyła dopiero śmierć męża (prawdopodobnie w 1868 r.). Zaledwie rok później Waleria Morzkowska ponownie wyszła za mąż, tym razem za agronoma Władysława Marrené. Już wówczas jej dorobek literacki obejmował kilka powieści i szkiców, drukowanych w odcinkach w różnych gazetach: *Erotezos. Szkic do powieści* („Gazeta Codzienna” 1858), *Jerzy. Powieść* („Tygodnik Ilustrowany” 1864), *Fragment* („Kłosa” 1865), *Augusta. Powieść* („Kłosa” 1866), *Życie za życie. Powieść* („Tygodnik Ilustrowany” 1867), *Pomiędzy Scyllą a Charybdą* („Tygodnik Ilustrowany” 1868) i *Mąż Leonory. Powieść* („Gazeta Warszawska” 1869). W 1877 r. Marrenowie przenieśli się na stałe do Warszawy. Waleria Marrené-Morzkowska całkowicie

oddawała się pisarstwu, które wówczas było nie tylko jej pasją, ale także sposobem zarobkowania. Literatka angażowała się również w życie społeczne i kulturalne miasta, w jej mieszkaniu odbywały się słynne „poniedziałki”, na których spotykali się ludzie sztuki, by dyskutować o literaturze i zjawiskach współczesnych. Trudna sytuacja materialna rodziny zmusiła ją do zarobkowego pisania, toteż nie miała czasu na samokształcenie i rozwój intelektualny, a niskie honoraria sprawiły, że musiała dużo i szybko pisać i publikować.

W 1882 r. zaczęła wydawać pismo o charakterze społeczno-literackim przeznaczone dla kobiet „Mody Paryskie”, jednak to przedsięwzięcie okazało się deficytowe i Morzkowska z niego zrezygnowała. Od kwietnia 1886 r. była redaktorką „Świtu”, zastępując na tym stanowisku Marię Konopnicką, jednak i to czasopismo – wobec nikłego zainteresowania ze strony czytelników – prowadziła tylko rok. Przez cały czas powieściopisarka czynnie zajmowała się działalnością filantropijną i społeczną, tłumaczyła literaturę zachodnio-europejską, była autorką licznych artykułów o literaturze i sztuce, a także prac popularyzatorskich i popularnonaukowych.

Do końca życia zajmowała się twórczością literacką, tłumaczeniami i pracą popularyzatorską.

Już w momencie śmierci twórczość Marrené-Morzkowskiej traktowano jako anachroniczną, dlatego – pomimo dużej poczytności w latach 1870–1890 – o jej literackim dorobku szybko zapomniano.

Od początku lat 80. datują się bliższe związki Marrené-Morzkowskiej z Łodzią, późniejsza autorka → *Wśród kąkol* była „jedną z najdłużej i najczynniej współpracujących z tutejszą prasą przedstawicielek pisarskiego środowiska stolicy”. Początkowo, w 1881 r., współpracowała z tygodniowym dodatkiem do „Lodzer Zeitung”. Stała współpraca Walerii Marrené-Morzkowskiej z prasą łódzką rozpoczęła się w 1884 r., gdy → Henryk Elzenberg (wieloletni przyjaciel Elizy Orzeszkowej, z którą Morzkowska była spokrewniona) rozpoczął wydawanie → „Dziennika Łódzkiego”. Pisarka stała się głównym korespondentem ze stolicy, informowała łódzian o życiu kulturalnym i artystycznym Warszawy, zamieszczała szkice o literaturze polskiej i obcej (m.in. o twórczości Orzeszkowej). Marrené-Morzkowska systematycznie współpracowała z „Dziennikiem Łódzkim” do 1889 r. Artykuły stołecznej pisarki ukazywały się w rubryce „Z literatury i sztuki”, informując o życiu literackim Warszawy i Europy.

Utwory Walerii Marrené-Morzkowskiej są dostępne online w bibliotece cyfrowej Polona:

https://polona.pl/search/?query=waleria_marrene_morzkowska&filters=public:1

„Dziennik Łódzki” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/valuesearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=GroupTitle:%22Dziennik+%C5%81%C3%B3dzki+%5C:+pismo+przemys%C5%82owe%2C+handlowe+i+literackie-+1883%5C%2F84%5C-1892%22>

I. Wyczańska, *Waleria Marrené (Morzkowska)*, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 4, *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*, t. 2, red. J. Kulczycka-Saloni, H. Markiewicz, Z. Żabicki, Warszawa 1966; H. Karwacka, *Przedremontowskie powieści o Łodzi*, „Odgłosy” 1975, nr 4, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69716/edition/66666/content>; też, *Łódź w oczach pozytywistki. „Wśród kąkol” Walerii Marrené Morzkowskiej – pierwsza*

powieść o fabrycznym mieście, „Prace Polonistyczne” 1975, t. 31; I. Wyczańska: *Marrené I. v. Morzkowska z Malletskich Waleria*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, Wrocław 1975; J. Konieczna, *Zasługi „Dziennika Łódzkiego” dla upowszechniania polskiej książki w Łodzi w latach 1884–1892*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum” 1997; Z. Gostkowski, „*Dziennik Łódzki*” 1884–1892. *Studium nad powstaniem polskiej opinii publicznej w wielonarodowym mieście fabrycznym*, Łódź 2008.

KK

Martynowski Stanisław (1887, Warszawa – 1955, Łódź) – robotnik, działacz społeczny i polityczny, publicysta, dziennikarz. Jako członek Organizacji Bojowej PPS skazany w grudniu 1906 r. na 20 lat katorgi. Lata 1906–1917 spędził w Tobolsku, gdzie w czasie rewolucji lutowej przyłączył się do Partii Socjalistów-Rewolucjonistów, został członkiem Wojennego Komitetu Przemysłowego w tym mieście. Aresztowany po wkroczeniu do miasta oddziałów białych, uciekł do Tomska, a w 1921 r. wrócił do Polski.



Okładka jednej z publikacji
Stanisława Martynowskiego

Podjął pracę w Wydziale Podatkowym Magistratu w Łodzi. Wstąpił najpierw do PPS, w 1924 r. do Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy. Z jej listy wybrany do Rady Miasta Łodzi, zrzekł się jednak mandatu ze względów politycznych. Kiedy w czerwcu 1928 r. NSPP przyłączyło się do PPS, został członkiem Rady Naczelnej PPS (był nim w latach 1928–1931). Działacz Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych, pomysłodawca i redaktor łódzkiego miesięcznika historycznego „Z dawnych dni” (wyszły 4 numery pisma w 1933 r.). Aresztowany przez gestapo 9 listopada 1939 r., wysiedlony z Łodzi do Generalnego Gubernatorstwa, okupację spędził w Warszawie, uczestniczył w powstaniu warszawskim. Po wojnie wrócił do Łodzi, do 1947 r. był członkiem Rady Naczelnej Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych. Pochowany na łódzkim cmentarzu na Dołach. Wydał

osiem książek, bardzo różnej objętości, niektóre to broszury, niektóre – obszerniejsze opracowania o charakterze historyczno-wspomnieniowym, dotyczące okresu rewolucji 1905–1907 w Łodzi oraz zesłania na Syberię: *Sprawa Hryniewskiego, b. gubernialnego inspektora katorgi tobolskiej*, Łódź 1927; *Droga do wolności. Wspomnienia z katorgi tobolskiej*, Łódź 1928; *Łódzka dziesiątka bojowa*, Łódź 1928; *Barykady. Część I. Towarzysz Pająk – rok 1905*, Łódź 1929 (proza artystyczna o charakterze autobiograficznym); *Łódź*

w ogniu, Łódź 1931; *Pogrom w Siedlcach*, Łódź 1936; *Polska Bojowa*, Łódź 1937; *Pod słupem szubienicy za niepodległość i socjalizm*, Łódź 1939. Publikacje Martynowskiego trudno nazwać tekstami literackimi, choć zawierają elementy wyraźnie fikcjonalne; napisane zostały – przez samouka – z dużą dbałością o oddanie atmosfery czasu i realiów, jako takie cenione były w kręgach lewicowych dwudziestolecia.

Wybrane teksty S. Martynowskiego zob. w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020; „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta – między literaturą a publicystyką. Antologia, część II*, red. M. Kucner, A. Warda, K. Kołodziej, Łódź 2022.

E. Ajnenkiel, *Stanisław Martynowski (1887–1955)*, „Prace Polonistyczne” 1972, t. 28; dostęp online: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1972-t28/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1972-t28-s227-242/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1972-t28-s227-242.pdf (dostęp: 12.06.2022).

TC

Meteor – grupa poetycka działająca w Warszawie i Łodzi w latach 1928–1930. Jej pomysłodawcami i założycielami byli trzech łodzianie: → Marian Piechal, → Grzegorz Timofiejew i → Kazimierz Sowiński, którzy jako uczniowie Miejskiego Gimnazjum Męskiego (ob. III LO im. T. Kościuszki) w Łodzi w latach 1925–1926 wydawali powielaczowy „Almanach Literacki”. W 1928 r. dołączyli do nich, wówczas studiujących na Uniwersytecie Warszawskim: Władysław Bieńkowski, Stefan Flukowski, Tadeusz Horzelski, Roman Kołoniecki, → Światopełk Karpiński, → Rafał Len, Jan Ostaszewski, Włodzimierz Słobodnik. Grupa, pod względem ideowym ściśle związana z lewicą społeczną, przyjęła dość eklektyczny program poetycki, bliski pod względem warsztatowym koncepcjom Awangardy Krakowskiej, akcentujący potrzebę traktowania liryki jako celowej konstrukcji słownej i obrazowej, krytyczny wobec propozycji skamandryckich. Program ten opublikowany został w pierwszym numerze ukazującego się w 1928 r. → czasopisma poetyckiego „Meteor”, dopełniły go dwa szkice Władysława Bieńkowskiego w drugim i trzecim numerze pisma. W praktyce twórczej członkowie Meteora podejmowali zarówno tematy społeczne, jak i intymne oraz egzystencjalne, znacznie różniąc się pod względem używanej poetyki. Czasopismo „Meteor” było główną, choć nie jedyną trybuną prezentacji dorobku literackiego członków grupy. W latach 1929–1930 członkowie grupy redagowali dodatki literackie do „Głosu Polski”, a następnie „Głosu Porannego” (→ Prasa łódzka w języku polskim) *Z twórczości poetów grupy Meteor*. Zamieszczano w nim głównie utwory poetyckie członków grupy, ale też m.in.: → Mieczysława Brauna, → Juliana Tuwima, Lucjana Korzeniowskiego, szkice (krytycznoliterackie, filmoznawcze) i wywiady z twórcami. Grupa zainicjowała ponadto serię wydawniczą Biblioteka Meteora, w której ukazały się dwa tomy poetyckie: Piechala *Krzyk z miasta*, Warszawa 1929, Biblioteka Meteora, t. 1, Timofiejewa *Nie ma mnie*

w domu, Warszawa 1930, Biblioteka Meteora, t. 2 (niekiedy błędnie podaje się jako publikację Biblioteki Meteora także tomik Sowińskiego *Gwiazdy na strychu*, Warszawa 1930, Nasza Biblioteka).

Poeci uczestniczyli w życiu literackim Łodzi, m.in. 25 maja 1928 r. odbył się wieczór autorski grupy poetyckiej Meteor ze słowem wstępnym Władysława Bieńkowskiego. Wiersze prezentowali poeci: Światopełk Karpiński, Roman Kołoniecki, Jan Ostaszewski, Marian Piechal, Kazimierz Sowiński, Grzegorz Timofiejew oraz aktorzy Teatru Miejskiego w Łodzi; z kolei 27 października 1928 r. w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi – wieczór poetycki autorów łódzian, w którym uczestniczyli Braun, Piechal, Sowiński, Timofiejew i Tuwim (por.: „Meteor” 1928, nr 3, s. 69–70). Około 1930 r. grupa przestała istnieć. Bieńkowski, Flukowski, Karpiński, Piechal i Słobodnik związali się z bardziej wyrazistą programowo grupą Kwadryga. Timofiejew wydawał w Łodzi w latach 1931–1932 czasopismo → „Prądy”.

Pismo „Meteor” jest dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego:

<https://bcu1.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/14437/edition/11832/content> (skany w kolejności numerów: 3, 1, 2).

G. Timofiejew, *Miłość nie zna zmęczenia*, Łódź 1959, s. 134–149; T. Błażejowski, „Meteor”, *pierwsza łódzka grupa poetycka*, „Poezja” 1973, nr 3; „Meteor” 1928, oprac. B. Faron, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. I, red. J. Kądziała, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979; M. Piechal, *Początek i progres „Meteora”*, [w:] tenże, *O poezji i czymś więcej. Szkice literackie*, Warszawa 1988; G. Gazda, *Meteor*, [w:] tenże, *Słownik europejskich kierunków i grup literackich XX wieku*, Warszawa 2000, s. 288–289; E. Pleszkun–Olejniczakowa, *Kulturowy rozwój Łodzi*, „Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3; A. Krawczyk, *‘Meteor’ as the First Official Łódź-Based Literary Group*, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze” 2019, nr 8.

TC

„Meteor. Miesięcznik poetycki” – **pismo**, którego trzy numery ukazały się w Warszawie od lutego do grudnia 1928 r. nakładem Bolesława Kaczorowskiego. Redaktorem naczelnym i odpowiedzialnym był Wacław Wagner. Projekt okładki pierwszego numeru: Paulina Halpernówna, numeru drugiego: Zbigniew Karpiński, trzeciego: → Kazimierz Sowiński. Pismo powstało z inicjatywy członków → grupy poetyckiej Meteor: → Mariana Piechala, → Grzegorza Timofiejewa i Kazimierza Sowińskiego. Razem uczyli się w latach 1925–1926 w Miejskim Gimnazjum Męskim (ob. III LO im. T. Kościuszki) w Łodzi, wydając wówczas powielaczowy „Almanach Literacki”. Program pisma i grupy poetyckiej → Meteor zapisany w tekście otwierającym pierwszy numer pisma jest eklektyczny; zawiera deklarację wiary w moc słowa i sztuki, która nie powinna mieć doraźnego, okolicznościowego charakteru, jej posłannictwo jest bowiem „czyste i wieczne”. Autorzy nie odłączają się jednocześnie od podejmowania w twórczości ważnych tematów społecznych, traktując sztukę jako „oręż w walce o nowy dzień pracy, reformę rolną, kasę chorych

czy dyktaturę proletariatu”. Wierząc w natchnienie, chcą być „kornymi rzemieślnikami formy”, za istotny pierwiastek poezji uznają „słowo obrazowe, syntetyczną budowę obrazów i zorganizowaną takich obrazów konstrukcję”, piszą o „poezji o szerokim oddechu”. Słowo poetyckie ma „zawierać w sobie szeroki obraz rzeczywistości”. Poeci Meteora głoszą „konstruktywny metaforyzm”. Lokuje to program grupy i pisma w kręgu oddziaływania Awangardy Krakowskiej. Za programowe uznać można też, korespondujące ze szkicem otwierającym pierwszy numer pisma, teksty Władysława Bieńkowskiego *Na barykady* (nr 2) i *Mitologia czynu* (nr 3). Bieńkowski krytykuje poezję typu skamandryckiego jako sztucznie rozpiętą i rozdzieloną pomiędzy podejmowanie tematów społecznych a „dziezidzinę odczuć estetycznych” i „osobistych przeżyć”, poetom współczesnym zarzuca brak związku pomiędzy deklarowaną przez nich „wiarą w czyn, między poczuciem siły do jego wykonania a samym czynem”. Poza inicjatorami powstania pisma, wiersze publikowali na jego łamach: Miła Elin, Stefan Flukowski, Tadeusz Horzelski, → Światopełk Karpiński, Roman Kołoniecki, → Rafał Len, Jan Ostaszewski, Włodzimierz Słobodnik. Dotyczyły one głównie spraw społecznych (ważny był motyw ciężkiej pracy robotników, rewolucji, życia w wielkim mieście przemysłowym – trwały są w nich inspiracje realiami łódzkimi), część poświęcona była refleksjom intymnym i egzystencjalnym. Studium o surrealizmie w literaturze i malarstwie opublikował Lucjan Korzeniowski (*Słowa samopiszące. Rzecz o surrealizmie*, nr 3, s. 62–65).



Okladki pisma „Meteor”, nr 1 i 2

Wskazówki bibliograficzne zob. hasło poprzednie.

TC

Metzner Friedrich Gottlob (1797, Chemnitz – 1852, Łódź) – pastor, pisarz. Pochodził z Chemnitz, teologię studiował w Lipsku, a po studiach przybył do Królestwa Polskiego. W 1827 r. został pierwszym pastorem tworzonej właśnie parafii ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy w Łodzi. Pastor Metzner był bardzo sprawnym organizatorem życia religijnego, społecznego i kulturalnego lokalnej społeczności luteranńskiej. Podobnie jak większość osadników niemieckich, którzy na ogół nie znali języka polskiego i polskich tradycji, w 1830 r. opowiedział się przeciw powstaniu listopadowemu, zaś w czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1831 r. współpracował z władzami rosyjskimi. Działał aktywnie w Radzie Opiekuńczej szpitala św. Aleksandra, był opiekunem szkoły ewangelickiej, aktywnie uczestniczył w organizowaniu cmentarza przy ul. Ogrodowej.

Metzner była autorem pierwszego, odnalezionego do tej pory, świadectwa literackiego niemieckojęzycznych Niemców. To wiersz, który powstał z okazji poświęcenia domu Majstrów Tkackich *Gesang zur Weihe des neuerbauten Meisterhauses der löblichen Weberinnung zu Lodz am 3ten September 1839*. [Pieśń z okazji poświęcenia nowopowstałego Domu Majstrów Tkackich z Łodzi 3 września 1839 r.]. Utwór stanowił artystyczną oprawę dla powstania tej instytucji, dodając splendoru nie tylko jej, ale przede wszystkim życiu społeczno-kulturalnemu miasta. Jest przykładem liryki okazjonalnej, która była w Łodzi niezwykle popularna i bardzo chętnie tworzona przez łódzkich autorów.

Gesang zur Weihe des neuerbauten Meisterhauses der löblichen Weberinnung zu Lodz am 3ten September 1839, Łódź 1839, dostęp online: <https://fbc.pionier.net.pl/details/nnqdqnk> (dostęp: 20.06.2022).

G. Schedler, *Eben-Ezer, Eine Jahrhundertgeschichte der evangelischen St. Trinitatisgemeinde zu Lodz*, Łódź 1929.

E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Eging 1967; K. Stefański, *Stary cmentarz ewangelicko-augsburski w Łodzi*, Łódź 1992; M. Budziarek, *Łodzianie*, Łódź 1999; B. Kopczyńska-Jaworska, K. Woźniak, *Łódzcy Luteranie: społeczność i jej organizacja*, Łódź 2002; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

Miasto proletariuszów (Łódź) Iwana Timkowskiego-Kostina – książka korespondenta petersburskiego dziennika „Ruś” (1903–1908), który przyjechał do Łodzi w pierwszych dniach stycznia 1907 r. i w trakcie swojego trwającego około trzech tygodni pobytu publikował na bieżąco w macierzystej gazecie krótkie reporterskie relacje, zebrane następnie i wydane pt. *Gorod proletatijew (Łódź)*, Sankt-Petersburg 1907. O autorze wiadomo tylko tyle, ile wynika z jego książeczki, tym niemniej relacja to bardzo cenna. Timkowskij–Kostin, prezentując z publicystyczną pasją, ale i z literackim talentem sytuację i zdarzenia bezpośrednio zaobserwowane czy rekonstruowane z opowieści świadków, dał ekspresywny obraz Łodzi w końcowej fazie wydarzeń rewolucyjnych lat 1905–1907: miasta pogrążonego w chaosie i anarchii, zamieszkałego przez tysiące robotników zagrożonych wraz z rodzinami śmiercią głodową, co było efektem lokautu ogłoszonego przez największych fabrykantów,

miasta terroryzowanego przez formalnie tylko dbające o porządek oddziały wojska i policji, a także zwalczające się bojówki robotnicze reprezentujące przeciwstawne opcje polityczne; autor ogląda i opisuje tę rzeczywistość starając się zachować obiektywizm, choć jednocześnie nietrudno wskazać charakterystyczne cechy jego postawy i przekonań, niewątpliwie lewicowych. Dla rosyjskiego korespondenta drugorzędne są podziały narodowościowe – Łódź określa on znamienne jako „ukochane nasze »miasto proletariatu«” – natomiast największą wartością jest robotnicza solidarność w walce z fabrykantami, wyraźnie też sympatyzuje on z emancypacyjnymi dążeniami niższych warstw społecznych, stąd pozornie tylko nie związany z głównym tematem fragment opowiadający o ruchu mariawitów w kościele katolickim.

Książeczka Timkowskiego–Kostina jeszcze w tym samym 1907 r. została przetłumaczona na polski przez Stanisława Lubicz Majewskiego i opublikowana w Łodzi nakładem właścicielki jednej z łódzkich księgarni, Salomei Zutto.

I. Timkowskij-Kostin, *Gorod proletatijew (Łódź)*, Sankt-Petersburg 1907.

I. Timkowskij-Kostin, *Miasto proletariuszów (Łódź)*, przekł. St. Lubicz Majewski, Łódź 1907; wznowienie: Łódź 2001.

KP



Tadeusz Miciński

Miciński Tadeusz Teodor (1873, Łódź – 1918, pod Czerkowielem na Białorusi) – poeta, dramaturg, prozaik, publicysta; jeden z najważniejszych autorów okresu Młodej Polski. Ojciec poety, Rudolf Miciński, mierniczy urzędowy w Galicji, najprawdopodobniej przybył do Królestwa, by pracować jako geometra przy budowie kolei z Koluszek do Łodzi i z Łodzi do Kalisza, ale zajmował się przede wszystkim pomiarami ziemi w okręgu łódzkim. Wezwany jako mierniczy do majątku rodziny Pruskich, poznał mieszkającą w Zelgoszczy (ob. powiat zgierski w woj. łódzkim) o 28 lat młodszą Wandę Pruską, którą poślubił w 1867 r. w kościele w Konstantynowie. Małżeństwo zamieszkało w Łodzi, gdzie ojciec poety dokonywał pomiarów zleczanych m.in. przez Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi. Od 1876 r. Micińscy dodatkowo spekulowali placami i nieru-

chomościami oraz dzierżawili lokale handlowe. Jak ustalił biograf poety Jerzy Tynecki, kupowali głównie budynki z ogrodami (m.in. przy ul. Nowomiejskiej, Południowej [ob. Rewolucji 1905 roku], Wschodniej i Piotrkowskiej), które – w związku z rozbudową miasta – sprzedawali następnie jako działki budowlane. Działalność ta, prowadzona w dużej mierze przez matkę przyszłego poety, przynosiła duże dochody i podnosiła prestiż rodziny, zanim mąż nie cofnął plenipotencji danej Wandzie i nie zaapelował w prasie o nieudzielanie jej kredytu, by uniemożliwić jej finansowe niezależnienie i odejście od niego.

W Łodzi Wanda i Rudolf Micińscy przypuszczalnie mieszkali najpierw w domach czynszowych Fryderyka Sellina przy ul. Konstantynowskiej (ob. Legionów): „Mieszkaliśmy w jednym pokoiku, w którym szczury gospodarowały więcej jak my, nie tylko w pokoju, ale i w łóżkach, i kołysce – nieraz bardzo często bez kolacji szło się spać” – wspominała później ten okres matka poety. Później rodzina przeniosła się do domu u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cegielnianej (ob. Więckowskiego), gdzie urodził się Tadeusz Miciński (na elewacji kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 29 wmurowana jest tablica pamiątkowa z wizerunkiem poety i fragmentem jego wiersza). W 1883 r., jeszcze przed oficjalną separacją, małżonkowie mieszkali już osobno: on w domu przy kolei, ona w należącej do przemysłowca Maksymiliana Schlossberga innej kamienicy przy ul. Cegielnianej (ob. Stefana Jaracza 19 i 21).

Tadeusz Miciński w Łodzi spędził jedynie dzieciństwo i tu rozpoczął edukację w szkole elementarnej. Według wspomnień matki, w tym okresie trzykrotnie otarł się o śmierć. Najpierw został podduszony przez starszą siostrę i wymagane było wykonanie przez dra Karola Jonschera sztucznego oddychania. Ten sam lekarz miał wykonać zabieg chirurgiczny, gdy chłopiec dusił się z powodu krupu i wzywał księdza. Co więcej, jako 4-latek Miciński przeżył groźny upadek z 3. piętra do sutereny wypełnionej kamieniami i żelastwem.

Po uzyskaniu separacji Wanda Micińska opuściła Łódź wraz z dziećmi – w 1883 lub 1884 r. Poeta prawdopodobnie nigdy już miasta nie odwiedził. Gimnazjum ukończył w Warszawie, na studia wyższe wyjechał do Krakowa, a następnie do Berlina i Lipska; później osiadł w Krakowie, często pomieszkiwał też w Zakopanem. W czasie I wojny światowej przebywał w Rosji, działał m.in. w Kole Literacko-Artystycznym Domu Polskiego w Moskwie, a jako oficer oświatowy w korpusie generała Józefa Dowbora-Muśnickiego prowadził wykłady dla wojska. W lutym 1918 r. został zabity na Białorusi w niewyjaśnionych do końca okolicznościach (jedne przekazy mówią, że zabójstwa dokonali bolszewicy, inne – że chłopci w celach rabunkowych).

Jako twórca debiutował w 1896 r. Jedyny zbiór poezji, zatytułowany *W mroku gwiazd*, wydał w 1902 r. – w dorobku poetyckim Młodej Polski stanowi on pozycję wybitną. Później ukazały się dramaty, uznane za zapowiedź idei polskiego teatru monumentalnego: *Noc rabinowa* (1903–1904), *Kniaź Piatomkin* (1906), *W mrokach złotego pałacu, czyli Bazylissa Teofanu* (1909). Za życia Micińskiego osobno ukazały się też symbolistyczno-wizyjne powieści *Nietota* (1910) i *Xsiądz Faust* (1913). Zrywał z realistyczną fabułą i tradycyjną narracją auktorialną, wprowadzając wizyjne i fantastyczne obrazy w miejsce akcji opartej na prawdopodobieństwie i zasadzie *mimesis*, a także operując symbolami i mitologizacją. W twórczości wiązał różne wątki filozoficzne i historiozoficzne, krzyżując wpływy gnostycyzmu, neoplatonizmu, filozofii wschodniej i mistyki oraz romantycznego mesjanizmu i idei panslawizmu. Świat (pojmowany jako byt-chaos rozdzierany przez sprzeczne siły) ujmował w kategoriach walki dobra ze złem (światła i ciemności), których symbolami czynił Chrystusa i Lucyfera.

W żadnym ze swych utworów Miciński nie przywołuje łódzkich realiów.

W 1984 r. Tadeusz Miciński został patronem nowo wytyczonej ulicy na osiedlu Teofilów.

Utwory T. Micińskiego były wielokrotnie wznawiane, ich pierwodruki dostępne są w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Mici%C5%84ski,_Tadeusz_\(1873--1918\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Mici%C5%84ski,_Tadeusz_(1873--1918)%22,public:0)

W. Micińska, [Wspomnienia pisane dla syna, Tadeusza; między 1873 a 1918], rękopis BN 7256 III, dostęp online: <https://polona.pl/item/wspomnienia-pisane-dla-syna-tadeusza,MzM1NzE1MDY0/#info:metadata> (dostęp: 13.06.2022).

Tadeusz Miciński, oprac. B. Danek-Wojnowski, J. Kłossowicz, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 5, *Literatura okresu Młodej Polski*, t. 2, red. K. Wyka, A. Hutnikiewicz, M. Puchalska, Warszawa 1967; E. Kozikowski, *Tadeusz Miciński*, [w:] tenże, *Łódź i pióro, Wspomnienia o pisarzach pochodzących z Łodzi bądź z Łodzią związanych*, Łódź 1972; J. Tynecki, *Inicjacje mistyka. Rzecz o Tadeuszu Micińskim*, Łódź 1976; *Studia o Tadeuszu Micińskim*, red. M. Podraza-Kwiatkowska, Kraków 1979; T. Giegier, *Tadeusz Miciński*, [w:] tenże, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995.

KB

Miedziński Gustaw, Gerszon (1909, Jeżów – 1942?) – poeta tworzący w jidisz. Uczył się w chederze, szkole powszechnej, a następnie w polskim gimnazjum. Do Łodzi przybył w 1927 r. Imał się różnych zajęć, prowadził m.in. własną wypożyczalnię książek. Podczas II wojny światowej uciekł do ZSRS, potem powrócił do Polski i trafił do getta łódzkiego. Zginął w nieznanych okolicznościach.

Debiutował wierszem *Kworim blumen* [Kwiaty cmentarne] oraz poematem prozą *Elegien* [Elegie] na łamach czasopisma → „Ojfn Literariszn Horizont”, którego był wydawcą i redaktorem. Publikował również wiersze na łamach czasopism „Di Feil” [Strzała], „Wegn” [Drogi], a także w „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz warszawskim piśmie „Literarisze Bleter”. Był również autorem czteroaktowego dramatu *Trocki*, wydane w czterech broszurach w latach 1937–1938.

Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 5, red. E. Ojebach, M. Sztarkman, I. Charlasz, Nowy Jork 1963.

DD

„**Miesięcznik Żydowski**” – pismo w języku polskim ukazujące się w Łodzi od grudnia 1930 r. do połowy 1935 r., przeznaczone dla inteligencji żydowskiej. Wydawcą była spółka wydawnicza „Menora” w Warszawie, do której należała również administracja i prenumeraty. Siedziba redakcji natomiast znajdowała się w Łodzi. Redaktorem naczelnym pisma był Zygmunt Ellenberg (1896, Kołomyja – 1965, Izrael; w 1947 r. zmienił w Palestynie imię na Shemaryahu), nauczyciel i działacz społeczny, od 1921 r. mieszkający w Łodzi, dyrektor II Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich. Winięty miesięcznika zaprojektował łódzki architekt Ignacy Gutman (1900–1972). Sie-

dział redakcji mieściła się początkowo przy ul. Piotrkowskiej 90, następnie przy ul. Narutowicza 96, gdzie mieszkał Ellenberg. Wśród łódzkich współpracowników pisma znaleźli się m.in. nauczyciel i dziennikarz Michał Brandstätter (1882–1943), nauczyciel, historyk, wydawca i działacz syjonistyczny Natan Eck (1889–1982), nauczyciel, krytyk i historyk literatury Wilhelm Fallek (1887–1941), nauczyciel, krytyk literacki i tłumacz Jeremiasz Frenkiel (1885–1948), historyk Filip Friedman (1901–1960), socjolog i działacz syjonistyczny Arie Tartakower (1897–1982).

Teksty do „Miesięcznika” nadsyłali uznani publicyści i naukowcy z Warszawy, Krakowa i Lwowa, np. Majer Bałaban, Apolinary Hartglas, Ignacy Schiper, Mojżesz Schorr, Roman Brandstätter (krewny Michała) czy Chaim Löw. Nie brakowało też tekstów nadsyłanych z zagranicy, m.in. przez Nachuma Sokołowa czy pisarza Liona Feuchtwangera.

W zapowiadającym pierwszy numer „Prospekcie” zarysowany został profil czasopisma. Kierowane miało być przede wszystkim do inteligenta żydowskiego, choć zakładano również, że ma „służyć społeczeństwu polskiemu, wszystkim ludziom dobrej woli, dając im możliwość bezpośredniego zapoznania się z problemami naszego [Żydów] życia i naszej kultury”. Na łamach „Miesięcznika” miało następować „bezbiasne roztrząsanie zagadnień bytu żydowskiego, rzetelne poznawanie życia w przeszłości i teraźniejszości, zasadnicze rozważania nad przyszłością żydostwa”. Pierwszy numer ukazał się w grudniu 1930 r. i liczył 96 stron. Każdy z numerów posiadał stałe działy: „Studia i artykuły”, „Przegląd miesięczny”, „Uwagi i głosy”, „Materiały i dokumenty” oraz „Recenzje książek i czasopism”.

Trudności finansowe sprawiły, że od lipca 1932 r. do końca roku ukazywały się numery podwójne, a w drugim półroczu 1934 r. nie ukazał się ani jeden numer pisma. W 1935 r. opublikowano jedynie dwa ostatnie, podwójne numery i w połowie roku wydawnictwo przestało się ukazywać. Wydane numery złożyły się na 4 tomy obejmujące 2280 stron. Zawierały teksty z zakresu historii, religioznawstwa, filozofii i literatury hebrajskiej, socjologii; ważnym wątkiem tematycznym było ukazywanie odradzania się społeczności żydowskiej w Palestynie, co zbliżało czasopismo do ideologii syjonistycznej. Mimo że tytuł związany był z Łodzią osobą redaktora oraz wieloma współpracownikami, na jego łamach rzadko pojawiały się teksty dotyczące miasta i historii łódzkich Żydów, np. teksty Filipa Friedmana *Rola Żydów w rozwoju łódzkiego przemysłu włókienniczego* (1931, nr 5) oraz *Powstanie żydowskiego proletariatu przemysłowego i początki konfliktów społecznych w Łodzi* (1935, nr 1–2) czy też artykuł poświęcony → Mojżeszowi Brodersonowi napisany przez Mojżesza Kanfera. Ten sam autor opublikował tekst poświęcony Szalomowi Aszowi (1930, nr 1). Na łamach „Miesięcznika” pojawiły się polskie tłumaczenia utworów znanego żydowskiego poety Chaima Nachmana Bialika (m.in. w tłumaczeniu → Zygmunta Bromberga-Bytkowskiego). Poeta i krytyk literacki Karol Dresdner opublikował artykuł *Żydzi w poezji polskiej XIX w.* (1932, nr 5), a Wilhelm Fallek pisał o *Motywach biblijnych w „Panu Tadeuszu” Mickiewicza* (1931, nr 11).

Numery „Miesięcznika Żydowskiego” dostępne są online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/results?q=%22Miesięcznik+żydowski%22&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>, a także w Centralnej Bibliotece Judaistycznej: <https://cbj.jhi.pl/collections/1252882>

Z. Borzymińska, „*Miesięcznik Żydowski*” w 50 rocznicę wydania pierwszego numeru, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1981, nr 119, s. 63–75, wersja online: <https://cbj.jhi.pl/documents/782732/64/> (dostęp: 13.04.2022).

EW

Mieszkowski Antoni Wincenty (1865, Kozłowo k. Pułtuska – 1900, Warszawa) – dziennikarz i literat; posługiwał się pseudonimami: A.J. Sęk, Nemo, Aem, Mora, Puk, XYZ. Uczęszczał do warszawskiego gimnazjum realnego. Naukę kontynuował w Szkole Handlowej im. L. Kronenberga (1880–1881), a następnie na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Studiowanie łączył z pracą dziennikarską i literacką. Współpracował z krakowskimi gazetami m.in. „Romans i Powieść” (dodatek do dwutygodnika „Świat”), „Przegląd Literacki i Artystyczny” i „Nowa Reforma”. Podejmował tematy naukowe, kulturalne, artystyczne, pisał recenzje. W Krakowie opublikował *Bawmy się w żołnierzy* (1885) i zbiór *Nowele* (1888). Drugi tom nowel ukazał się w Warszawie, do której przeniósł się w 1886 r. W 1887 r. został sekretarzem redakcji „Kuriera Warszawskiego”, a od 1891 – „Wieku” i „Tygodnika Ilustrowanego”. Był jednym z pierwszych dziennikarzy, którzy próbowali zainteresować środowisko warszawskie Łodzią. Został korespondentem „Wieku” w tym mieście. Literackim plonem tego zainteresowanie był cykl artykułów napisanych wspólnie z → Arturem Gliszczyńskim *Łódź. Miasto i ludzie* (wydanie osobne – 1894). Mieszkowski był inicjatorem powstania w Łodzi agencji „Wieku”. W 1892 r. na stałe przeniósł się do Łodzi, gdzie został redaktorem działu literackiego w → „Dzienniku Łódzkim” (który jednak w tymże roku przestał wychodzić). Współpracował z „Echem Muzycznym i Teatralnym”, a po śmierci Władysława Olędzkiego został redaktorem naczelnym „Kuriera Codziennego”. Dzięki jego inicjatywie w dzienniku powstał specjalny dział łódzki, co miało ogromne znaczenie, ponieważ w tym czasie nie było w Łodzi polskojęzycznej gazety. Przysporzyło to „Kurierowi” około 1500 prenumeratorów z Łodzi i okolic. Należał do współzałożycieli w 1898 r. „Gońca Łódzkiego” (→ Prasa łódzka w języku polskim), w którym został kierownikiem literackim. Był inicjatorem powstania pierwszego miejscowego czasopisma literackiego, → „Ogniska Rodzinnego”, gdzie również prowadził dział literacki. Poważna choroba płuc zmusiła go do powrotu do Warszawy.

Na twórczość literacką Mieszkowskiego składają się krótkie utwory prozatorskie głównie o tematyce obyczajowej. Wieloletni związek z teatrem zaowocował szeregiem trafnych i wysoko cenionych recenzji drukowanych na łamach prasy, a także nowelami podejmującymi tematy teatralne.

W 1894 nakładem Bolesława Londyńskiego ukazał się szkic *Łódź. Miasto i ludzie* sygnowany kryptonimem XYZ, pod którym krył się duet: Antoni Mieszkowski i Artur Gliszczyński. W tym obszernym zbiorze widać nie tylko talent literacki, przejawiający się chociażby w baśniowo stylizowanym wstępie, ale i niezwykle zmysł obserwacji i talent dziennikarski. Szkic składa się z ośmiu części. Autorom udało się szczegółowo opisać 250-tysięczną Łódź z wszystkimi bolączkami i sukcesami rozwijającego się miasta. Wyraźnie widać, że chcieli przybliżyć fenomen Łodzi mieszkańcom Warszawy, dlatego podkreślano sąsiedztwo obu miast, budując wokół nieznanego szerszemu gronu czytelników

ników miasta fabrycznego atmosferę tajemnicy. Odkrywanie Łodzi przypomina odkrywanie Ameryki przez Kolumba. Rolę wielkiego odkrywcy spełniają dziennikarze. Mieszkowski i Gliszczyński opisali powstanie miasta, przybliżyli jego topografię, warunki życia. Przedstawiali ubogie życie kulturalne, obyczajowość, niebezpieczeństwa, jakie czyhały na mieszkańców metropolii (degenerację rodziny). Szkic zawiera szczegółową analizę życia robotników i ich rodzin, pokazuje jak wyglądała praca w fabryce i życie domowe. Autorzy przeanalizowali strukturę etniczną miasta i jej wpływ na charakter Łodzi.

Utwory Antoniego Mieszkowskiego są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: https://polona.pl/search/?query=antoni_mieszkowski&filters=public:1

XYZ, *Łódź. Miasto i ludzie*, publikacja dostępna w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/35241/edition/29412?language=pl>

W. Kaszubina, *Antoni Wincenty Mieszkowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Kraków 1976, t. 21, dostęp online: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/antoni-wincenty-mieszkowski-1865-1900-literat-dziennikarz> (dostęp: 13.06.2022); *Słownik dziennikarzy polskich 1661–1945*, red. W. Zuchniewicza, „Prasa Polska” 1984; A. Kempa *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991.

KK

Milawski Hirs (Cwi) (1860, Białoruś – 1922, Łódź) – nauczyciel, księgarz. Do Łodzi przybył prawdopodobnie pod koniec XIX wieku na fali migracji tzw. litwaków – rosyjskojęzycznych Żydów litewskich. Przed I wojną światową prowadził księgarnię „Milawski G.I.” przy ul. Piotrkowskiej 30. Mieszkał przy ul. Zawadzkiej 36 (ob. Próchnika). Po I wojnie pracował jako nauczyciel języka hebrajskiego i religii w jednej ze szkół żydowskich.

Jedyną znaną publikacją Milawskiego jest wydana w Piotrkowie *A rajze fun Lodz nach Kabcansk* [Podróż z Łodzi do Kabcańska] (1908). Autor podaje w niej również swój pseudonim artystyczny (Haluc Haplioni – ‘zwyczajny pionier’), jednak nie odnaleziono innych jego publikacji, ani książkowych, ani prasowych. Książka wyszła nakładem własnym autora. Miała zapewne również cel komercyjny, ponieważ na ostatniej stronie zamieszczono obszerną reklamę księgarni Milawskiego, a w treści wielokrotnie nawiązuje do handlu książkami i wymienia tytuły nowinek wydawniczych.

APŁ, Akta Miasta Łodzi sygn. 24892, k 242;

APŁ, Dyrekcja Szkolna w Łodzi, sygn. 5410; Dyrekcja Szkolna w Łodzi, sygn. 5411;

APŁ, Łódzka Gmina Wyznaniowa Żydowska, sygn. 161, kk. 12, 24, 62;

Archiwum cmentarza Łódzkiej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej;

Informator handlowo-przemysłowy m. Łodzi, Łódź 1909, s. 20;

Fragmenty *Podróży z Łodzi do Kabcańska* ukazały się w tłumaczeniu D. Dekierta w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 288–298.

DD

Miller Jan Nepomucen (1890, Łódź – 1977, Warszawa) – poeta, publicysta, krytyk teatralny, kierownik literacki teatrów, tłumacz. Był jednym z aktywniejszych polemistów literackich i teatralnych dwudziestolecia międzywojennego, autorem licznych studiów krytycznych i literackich. Ukończył Szkołę Handlową Kupiectwa w Łodzi, maturę zdał w Petersburgu. Studiował kolejno na uniwersytetach w Petersburgu, Berlinie, Paryżu i Krakowie. W latach 1918–1919 i w 1920 r. służył ochotniczo w Wojsku Polskim. Od 1921 r. mieszkał w Warszawie, pracując jako nauczyciel gimnazjalny. W 1923 r. doktoryzował się na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie rozprawy o *Panu Tadeuszu* napisanej pod kierunkiem Ignacego Chrzanowskiego. W 1921 r. redagował czasopismo „Młoda Myśl”. Założyciel pisma „Ponowa”, członek grupy artystycznej Czartak. Wiceprezes Związku Literatów Polskich, od 1937 r. prezes oddziału warszawskiego, członek PEN Clubu. Aktywista PPS. Wiersze, artykuły, recenzje teatralne i literackie publikował m.in. w „Robotniku”, „Sygnałach” i „Wiadomościach Literackich”, „Przeglądzie Warszawskim”, „Europie”, „Dzienniku Ludowym”, „Lewarze”, „Lewym Torze”. W okresie międzywojennym zasłynął jako zagorzały krytyk romantycznego indywidualizmu (*Zaraza w Grenadzie. Rzecz o stosunku nowej sztuki do romantyzmu i modernizmu*, 1926; *Na gruzach Grenady*, 1933). W czasie wojny uczestniczył w konspiracyjnym życiu literackim i tajnym nauczaniu, współorganizował komitet pomocy pisarzom, a potem komitet pomocy pisarzom pochodzenia żydowskiego. Współpracownik pism podziemnych.

Po wojnie był nadal prezesem oddziału warszawskiego ZLP (do 1947 r.). W 1946 r. poseł do Krajowej Rady Narodowej. W 1947 r. dyrektor departamentu literatury Ministerstwa Kultury i Sztuki. Redagował miesięcznik „Teatr” oraz pismo „Warszawa” (wspólnie z M. Dąbrowską). Po jego likwidacji w 1949 r. pracował do 1957 r. w Teatrze Dolnośląskim w Jeleniej Górze jako kierownik literacki. Autor audycji historycznoliterackich dla Polskiego Radia. W 1957 r. wrócił do Warszawy. Publikował m.in. w „Echu Teatralnym i Muzycznym”, „Teatrze”, „Dialogu”. W latach 1961–1964 publikował (pod pseud. Stanisław Niemira) artykuły o tematyce polityczno-społecznej w emigracyjnych londyńskich „Wiadomościach”, za co był sądzony i w 1965 r. skazany na karę trzech lat (zamienioną na osiemnaście miesięcy) więzienia w zawieszeniu na dwa lata. W 1975 r. sygnatariusz *Listu 59* – protestu przeciwko zmianom w Konstytucji PRL.

Jego związki z Łodzią były żywe przede wszystkim, choć nie wyłącznie, w pierwszym okresie twórczości. W 1914 r. w Teatrze Polskim w Łodzi odbyła się prapremiera dramatu Millera *Erynie*. Był jednym z autorów wojennej jednodniówki charytatywnej „*Na działwę polską*” (1916) (→ Jednodniówki łódzkie). W Łodzi opublikował też dwa pierwsze tomy poetyckie: *Achilles na marach*. *Dytyramb* (1918), *Larcimae rerum* (1921); w jego utworach brak jednak odwołań do łódzkich realiów. Współpracował z czasopiśmem → „Prądy” i gazetą „Głos Poranny” (→ Prasa łódzka w języku polskim).

Był bratem Romualda Millera (1882–1945), uczestnika rewolucji 1905 r., wybitnego architekta, projektującego gmachy w całej Polsce. Jego autorstwa są m.in. w Łodzi secesyjna kamienica Heimanów (1913; ob. al. Kościuszki 93), kamienica Towarzystwa Oświatowego Betania (1912, ob. Piotrkowska 275).

Słownik biograficzny teatru polskiego 1900–1980, t. II, red. Z. Wilski i in., Warszawa 1994; *Miller Jan Nepomucen*, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 5, Warszawa 1997, s. 394–396, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80231/edition/61431/content>; *Pisarze Łodzi i regionu łódzkiego* – baza WBP im. marsz. J. Piłsudskiego w Łodzi (online); M. Kmiciek, *Dadanaizm, czyli początki poezji dźwiękowej w twórczości Jana Nepomucena Millera*, [w:] *Impuls dadaistyczny w polskiej sztuce i literaturze dwudziestowiecznej*, red. P. Kurc-Maj, P. Polit, Łódź 2017.

TC

Mój wujek. *Powieść-parodia (Moj diadia. Roman-parodija)* utwór napisany przez → **Kuzmicza** (najprawdopodobniej pseudonim). Opublikowany w 1896 r. w gazecie → „Łódzinskij Listok” (→ Prasa łódzka w języku rosyjskim), nr 84 z 14/26 kwietnia. Stanowi jawne nawiązanie do poematu dygresyjnego Aleksandra Puszkina *Eugeniusz Oniegin* (1822–1831). W podtytule pierwowzoru umieszczone jest jego określenie genologiczne: romans wierszem. Utwór Puszkina napisany jest tzw. strofą „onieginowską” (czternaście wersów napisanych jambem czterostopowym, układ rymów *ababccddeffegg*).

Do budowy stroficznej utworu Puszkina nawiązuje motto, poprzedzające utwór Kuzmicza, które zostało zaczerpnięte z dedykacji otwierającej realistyczną opowieść wierszem Michaiła Lermontowa *Tambowska heroini (Tambowskaja kaznoczejsza, 1838)*: „Piszę to metrum Oniegina...» (Lermontow)”. Utwór Kuzmicza ma podobnie jak oryginał podtytuł, który informuje nie tylko o narracyjnej formie, ale też o jego parodystycznym charakterze.

Pierwowzór Puszkina opowiada o losach tytułowego bohatera – Eugeniusza Oniegina, romantyka, indywidualisty, 23-letniego młodego człowieka rozczarowanego wielkim światem. Dowiedziawszy się o umierającym wuju, jedzie do niego na wieś, ale po przyjeździe nie zastaje go przy życiu. Majątek, który po nim dziedziczy trwoni na uciechy życia. Akcja utworu Puszkina koncentruje się wokół trzech postaci: Eugeniusza, jego przyjaciela Włodzimierza Leńskiego oraz Tatiany Łariny.

Tytułową i jednocześnie czołową postacią w utworze Kuzmicza jest wspomniany jedynie w utworze Puszkina wuj tytułowego bohatera, który będąc w wieku 60 lat, przyjeżdża do Łodzi. Tutaj rozkręca nieuczciwe interesy, dzięki którym staje się bardzo zamożnym człowiekiem. Wkrótce znajduje sobie narzeczoną – Tatianę, córkę łódzkiego biznesmena, będącą całkowitym przeciwieństwem jej puszkiniowskiego pierwowzoru: ma hedonistyczny stosunek do życia, ubiera się w najdroższych sklepach, prowadzi rozrywkowe życie, przechadza się po Piotrkowskiej, by zwrócić na siebie uwagę swym wyglądem i nowymi, drogimi ubiorami. Ma ona kochanka – Eugeniusza R., który podobnie jak tytułowy bohater Puszkina jest w wieku 23 lat. Narrator niejednokrotnie porównuje wykreowane przez siebie postaci do bohaterów puszkiniowskiego pierwowzoru. Przed ślubem kochankowie wymieniają się korespondencją, podobnie jak bohaterowie utworu Oniegina, i decydują się kontynuować swój związek również po ślubie Tatiany, spotykając się w jednej z posiadłości jej bogatego męża.

Utwór Kuzmicza odbiega dość znacząco od poziomu pierwowzoru, ale jest interesujący zarówno ze względu na parodystyczne wykorzystanie puszkiniowskiej fabuły, jak też

sposób, w jaki autor ukazał realia dziewiętnastowiecznej Łodzi oraz nieuczciwe sposoby bogacenia się jej mieszkańców.

Prwdr.: Kuzmicz, *Mój diadia. Roman-parodija*, „Łodziskij Listok” 1896, nr 84, 14/26 IV, s. 1–2. Polski przekład (fragmenty) A. Bednarczyk w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, s. 80–82.

A. Warda, *Roman-parodija „Moj diadia” N.G. Kuzmicza i puszkinskij roman w stichach „Jewgienij Oniegin”*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Rossica” 2019, nr 12: *Typy twórczości literackiej: od mistrza pióra do grafomana* – 2.

AW

Moszkowicz Ignacy (1884, Krośniewice – 1942, Warszawa) – kupiec, literat, reżyser teatralny. Urodził się w tradycyjnej żydowskiej rodzinie. Ukończył szkoły religijne. Mając kilkanaście lat zamieszkał w Łodzi, gdzie jako ekstern zdał maturę. Rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, których nie ukończył. Zarabiał na życie jako sprzedawca. W Warszawie związał się z grupą literacką Icchaka Lejba Pereca. Przyjaźnił się również z Szolem Alechemem i rozpoczął współpracę z żydowskim studium teatralnym Andrzeja Marka. Po powrocie do Łodzi podjął współpracę z „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), zamieszczając w nim artykuły, felietony i recenzje teatralne. Ożenił się z córką felczera Salomona Goldsteina, Erną. Bez powodzenia podejmował się różnych prac w branży tekstylnej. Jego pasją był teatr i literatura. W latach 1909–1912 był wiceprezesem Stowarzyszenia Żydowskiego „Dramatishe Kunst”, współpracował z Żydowskim Towarzystwem Muzycznym i Literackim → „Hazomir”, pełniąc w nim funkcję wiceprezesa. Wspólnie z → Mojżeszem Brodersonem założył Żydowskie Studio Teatralne (1927), przekształcone po kilku miesiącach w teatr rewiowo-kameralny Ararat, dla którego pisał teksty. Reżyserował dla Araratu sztukę Jakuba Kahane *Melech Israel* [Król Izraela], wystawianą w teatrze Scala przy ul. Cegielnianej 18 (ob. Więckowskiego). Przez wiele lat współpracował z łódzką żydowską prasą codzienną. Do 1939 r. rodzina mieszkała przy ul. Cegielnianej 26. Po wybuchu II wojny światowej znalazł się w warszawskim getcie, gdzie grał w prowadzonym przez Andrzeja Marka teatrze, w ten sposób zarabiając na utrzymanie rodziny. Wywieziony został pierwszym transportem z warszawskiego getta do Treblinki 22 lipca 1942 r. Ojciec dziennikarza i pisarza Arnolda Mostowicza (1914–2002).

A. Mostowicz, *Łódź, moja zakazana miłość*, Łódź 1999; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; P. Spodenkiewicz, *Zaginiona dzielnica. Łódź żydowska – ludzie i miejsca*, Łódź 2006, s. 122–124; <http://yleksikon.blogspot.com/2017/09/itshe-meyer-moshkovitsh.html>

EW

Müller August Hermann (1860–1917) – niemiecki pastor i misjonarz z Łodzi, pisarz, poeta, autor 3 tomów *Waldblumen* [Leśne kwiaty] z 1902 r. (Jedyny egzemplarz znajduje się w Martin-Opitz-Bibliothek, sygnatura: ADMB 05420.) Służył w łódzkiej parafii św. Jana prawie 30 lat. Przez wiele lat prowadził Stowarzyszenie Młodzieńców działające przy parafii. Był również wydawcą pisma polemicznego *Wider das vierblättrige Kleeblatt am Sektenstengel* [Przeciwko czterolistnej kończynie na łodydze sekty], w którym podejmował polemikę z członkami kościoła ewangelicko-reformowanego, m.in. anabaptystami czy sabatarianami. Był podobnie jak Wilhelm Piotr Angerstein (1848–1928), proboszcz parafii św. Jana, zwolennikiem ortodoksyjnej doktryny luterkańskiej, nie uznawał „liberalnych” nurtów kościelnych, wiele odłamów w ramach kościoła ewangelicko-augsburskiego uważał za sekty. Jego twórczość literacka obejmuje wiersze okazjonalne, pieśni, psalmy, deklamatoria. Wiele z nich odwołuje się do motywów biblijnych, życia Marcina Lutra. Współpracował z „*Evangelisch-Lutherisches Kirchenblatt*” (→ Łódzka prasa ewangelicka), gdzie zamieszczał swoje utwory literackie.

Waldblumen, Łódź 1902.

E. Kneifel, *Geschichte der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Roth bei Nürnberg 1964, s. 236; M. Kucner, *Deutschsprachige Literatur in Łódź bis 1939*, [w:] *Studia i szkice dedykowane Julianowi Baranowskiemu*, red. E. Wiatr, P. Zawiski, Łódź 2010; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

„**Myśl Pracy**. Dwutygodnik społeczno-literacki poświęcony sprawom kultury łódzkiego świata pracy” – czasopismo, którego jedyny, 4-stronicowy numer ukazał się w Łodzi 1 grudnia 1935 r. Redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą był Eugeniusz Jumrych; → Grzegorz Timofiejew w notatce opublikowanej na łamach czasopisma → „Budowa” (1936, nr 2, s. 16), stwierdził, że właściwymi założycielami i redaktorami pisma byli: Michał Hertz (1867–1941, dyr. Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu) i Lucjan Wojnarowski. Artykuł programowy „Myśli Pracy” *Przedstawiamy się...* (s. 1) jest zapowiedzią pisma prezentującego twórczość lokalną, łódzką, także amatorską, społecznie zaangażowaną (ale nie politycznie ukierunkowaną), skupioną na pracy i codziennym życiu robotników. „Myśl Pracy” miała być pismem „miasta pracy, [...] robotników i nędzarzy”, „prawdziwej Łodzi”. W programie obecne są nuty endeckie, mowa w nim o „polskiej Łodzi” – a nie mieście „łodzermenschów” i „handełesów”, Łodzi nie „światowej”, a „rodzimej”. W jedynym numerze czasopisma zamieszczono m.in.: artykuł Mariana Lenka (1887–1944, aktor, lektor łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia) o strajkach 1892 r. *Bunt w Łodzi. Pierwszy widomy znak ruchu robotniczego w Polsce. Krwawa ofiara robotnicza złożona na ołtarzu niepodległości Polski i lepszego jutra robotnika* (s. 2–3), felieton sygnowany „[wal.]” zawierający postulat utworzenia teatru robotniczego w mieście (s. 1), obszerny



Strona tytułowa pierwszego numeru „Myśli Pracy”

szkic Grzegorza Timofiejewa *Literatura robotniczego miasta* (s. 2), stanowiący przegląd najważniejszych utworów literackich poświęconych Łodzi, oraz blok prezentujący wiersze → Antoniego Kasprowicza, Grzegorza Timofiejewa, → Kazimierza Sowińskiego i → Mieczysława Jastruna pod wspólnym tytułem *Łódź i robotnik w poezji* (s. 3) oraz fragment dziennika Feliksa Polcia *Kartka z życia robotnika. Urywek szarego żywota* (s. 4).

Pismo dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/72501/edition/69240/content>

W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czołopismnictwa Polskiego” tom 7, z. 1 (1968), s. 189, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czołopismnictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czołopismnictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czołopismnictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czołopismnictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022).

TC

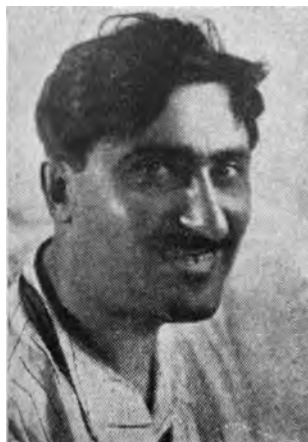
Nagroda Literacka Miasta Łodzi – nagroda przyznawana od 1927 r. Jej pomysłodawcą był ówczesny prezydent Łodzi Marian Cynarski. Stał on na czele komitetu, który decydował o tym, kto otrzyma nagrodę. W jego skład wchodził wówczas m.in. Marian Cynarski, Bolesław Fichna, ówczesny prezes Rady Miasta Łodzi oraz przedstawiciele związków literackich i szkół wyższych. Pierwszy laureatem Nagrody został pisarz, publicysta, filozof i historyk Aleksander Świętochowski (kontrkandydatem był Wacław Berent). Laureat otrzymał 10 tysięcy złotych. Prezydentowi Cynarskiemu nie było dane jej wręczyć, gdyż został zamordowany w 1927 r. Kolejnym laureatem, w 1928 r., został → Julian Tuwim; rozważano wtedy także kandydatury: Zofii Nałkowskiej, Władysława Orkana oraz Bronisława Limanowskiego. Podkreślano, że Tuwim jest „pierwszym wielkim talentem poetyckim, którego korzenie tkwią w mieście Łodzi, o której wprawdzie pisze mało, ale z miłością i przywiązaniem. Nie wstydzi się jej czerwonych, fabrycznych murów, zakopconych kominów”. Podczas uroczystości wręczenia nagrody Tuwim podkreślił, że nagrodzono „nie tylko poetę, ale łódzianina”. Określił się przy tym jako dziecko Łodzi fabrycznej, Łodzi robotniczej. W 1929 r. laureatką została Zofia Nałkowska. Przyznając jej nagrodę złożono „hołd kobietom pracującym na polu kultury”. Nagroda za rok 1930 przyznano Aleksandrowi Brücknerowi, jednemu z najznakomitszych historyków literatury i kultury polskiej, odkrywcy *Kazań świętokrzyskich* oraz całego szeregu zabytków rękopiśmiennictwa średniowiecznego, wykładowcy filologii słowiańskiej na Uniwersytecie w Berlinie. W 1931 r., ze względu na zmianę regulaminu, nagrody nie przyznano. Od tego czasu otrzymywali ją nie tylko pisarze i ludzie związani z literaturą. Stała się Nagrodą Artystyczną Miasta Łodzi. W 1932 r. uznano, że zostanie przyznana artyście malarzowi. Przedstawiciele łódzkiej prasy uważali, że powinien on być związany z Łodzią. Pretendowało do niej wielu znakomitych artystów jak Maurycy Trębacz, Artur Szyk, Karol Hiller, Henryk Szczygliński, Leon Wyczółkowski. Otrzymał ją wybitny artysta awangardowy Władysław Strzemiński. Przyznanie jej właśnie Strzemińskiemu spotkało się z protestami niektórych artystów, którzy nazwali Strzemińskiego „wywrotowcem”, a jego twórczość „bolszewizmem w sztuce”. W 1933 r. laureatem nagrody – która znowu zmieniła nazwę na: Nagroda Miasta Łodzi dla Nauki, Literatury i Sztuki – został pisarz → Andrzej Strug. Jego kontrkandydatami byli m.in. Maria Dąbrowska, Artur Górski, Maria Rodziewiczówna, Stanisław Ignacy Witkiewicz. W 1934 r. nie przyznano nagrody ze względu na brak funduszy. W następnym roku nagrodę otrzymał Czesław Witoszyński, nazywany ojcem polskiego lotnictwa. Kolejnym laureatem, w 1936 r., był filozof, psycholog i logik, twórca lwowsko-warszawskiej szkoły filozofii, Kazimierz Twardowski, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W 1937 r. nagroda plastyczna za całokształt działalności artystycznej w dziedzinie grafiki i drzeworytnictwa przypadła artyście grafikowi, Tadeuszowi Kulisiewiczowi. Był on ostatnim przedwojennym laureatem Nagrody Miasta Łodzi.

W okresie powojennym w 1946 r. laureatem został nim → Mieczysław Jastrun, w 1948 r. Leon Schiller za całokształt pracy twórczej i pedagogicznej w dziedzinie teatru, w 1949 r. po raz drugi Julian Tuwim, a w 1955 r. → Marian Piechal.

Cz. Ołtaszewski, *Laureat Łodzi*, „Ilustrowana Republika” 1928, nr 118, 29 IV, s. 3, dostęp online: http://www2.wbp.lodz.pl/pliki/wystawy/2013_literacka_nagroda/wystawa.php (dostęp: 13.06.2022); Gel. [S. Gelski], *Nagroda artystyczna Łodzi. Art[ysta] ma[arz] Lejzerowicz ma dwóch kandydatów i cierpkie słowa wyrzutów*, „Głos Poranny” 1932, nr 110, 21 IV, s. 7, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/19618/edition/18618?language=pl>; Gel. [S. Gelski], *Nagroda artystyczna Łodzi. Wincenty Brauner radzi podzielić nagrodę*, „Głos Poranny” 1932, nr 104, 15 IV, s. 6; Gel. [S. Gelski], *Nagroda artystyczna Łodzi. Władysław Strzemiński przemawia za wykluczeniem artystów warszawskich*, „Głos Poranny” 1932, nr 105, 17 IV, s. 8; P. Smolik, *Władysław Strzemiński. Laureat tegorocznej nagrody artystycznej m. Łodzi*, „Głos Poranny” 1932, nr 122, 3 V, s. 4 („Głos Poranny” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/19504#structure>).

Marii Nartownowicz-Kot, *Nagroda Łodzi w latach 1926–1937*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1982, nr 9, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_14288/c/fh9Maria_Nartownowicz_Kot3_20.pdf (dostęp: 17.06.2022); A. Gronczewska, *Burzliwe dzieje nagrody, którą Łódź wręczała wybitnym obywatelom*, „Dziennik Łódzki” 2017, 30 V, dostęp online: <https://plus.dzienniklodzki.pl/burzliwe-dzieje-nagrody-ktora-lodz-wreczala-wybitnym-obywatelom/ar/12125300> (dostęp: 13.06.2022).

KR



Jecheskiel Mosze Najman

Najman Jecheskiel Mosze (1893, Żychlin – 1956, Tel Awiw) – poeta, pisarz, dziennikarz. W 1894 r. przeniósł się wraz z rodziną do Łodzi, a następnie do Ozorkowa, gdzie uczył się w chederze. Do 1908 r. pobierał nauki w Zgierzu oraz w Łodzi w progimnazjum prowadzonym przez ojca → Icchaka Kacenelsona – Beniamina. W latach 1909–1912 uczęszczał do Żydowskiej Szkoły Rzemieślniczej Talmud Tora, gdzie zaprzyjaźnił się z późniejszym malarzem Markiem Szwarcem. Z powodu swych karykatur i kupletów satyrycznych drukowanych w gazecie szkolnej nie zdał egzaminów końcowych i poświęcił się pracy artystycznej, współpracując na stałe z „Łodzer Morgenblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz pisząc satyry i sztuki teatralne. W latach 1915–1918 był członkiem redakcji „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Był współzałożycielem grupy → Jung Idysz, publikował w piśmie grupy. W 1919 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie prowadził rozległą działalność społeczną oraz literacką. Był związany z dziennikiem „Hajnt”, w którym pracował jako redaktor i korespondent sejmowy, oraz pisał reportaże z kongresów syjonistycznych, felietony i eseje. Był czynnym działaczem ruchu syjonistycznego, angażował się w prace Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie oraz Towarzystwa na Rzecz Robotników w Ziemi Izraela, a także w działalność różnych organizacji wspierających kulturę i sztukę żydowską, np. → Związek Żydowskich Literatów i Dziennikarzy; był także działaczem

klubu sportowego Makabi. Wraz z → Mojżeszem Brodersonem, Icchakiem (Wincentym) Braunerem i Henochem Konem założył pierwszy żydowski teatr marionetek → Chad Gadją (1922), był także autorem skeczy do teatrzyków rewiowych i kabaretów, w tym warszawskiego Azazela. Interesował się sztuką żydowską, teatrem i filmem, tworzył scenariusze i dialogi filmowe. W 1940 r. wraz z żoną Dorą (Dwojrą) i synem Jehudą udało mu się wyjechać do Palestyny, gdzie pracował m.in. w redakcji dziennika „Dawar”.

Debiutował pod pseudonimem „Der Kibicer” w „Lodzer Togblat”, gdzie zamieszczał satyryczne teksty i karykatury. Publikował wiersze i krótkie opowiadania w czasopiśmie literackich: → „S’feld”, „Wegn”, → „Szweln”, „Literarisze Bleter”, a także w almanachach *Gezangen* [Pieśni] i → *Der ojfgang*. Po II wojnie publikował m.in. w izraelskim kwartalniku „Di Goldene Kejt” [Złoty łańcuch]. W 1922 r. wydał w Warszawie sztukę teatralną *Szabes ojbs* [Szabasowe owoce], tragicomedię *Der milioner* [Milioner] (1931), później tomik poezji *Jomteu inderwochen* [Święto w środku tygodnia] (1936). Przełożył z polskiego na jidysz sztukę Jerzego Szaniawskiego *Papierowy kochanek*, graną w wielu teatrach żydowskich.

Z. Rajzen, *Leksikon fun der jidiszer prese, literatur un filologie*, Wilno 1929, t. 2.

Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 6, red. E. Ojebach, M. Sztarkman, I. Charlasz, Nowy Jork 1965.

DD, IG

Nałęcz Jerzy, właśc. Jerzy Jakub Kobierzycki herbu Nałęcz (1895, Łódź – 1937, ?) – dziennikarz i literat łódzki. Pochodził z rodziny szlacheckiej; jego ojciec pracował w łódzkim urzędzie powiatowym. Z kartoteki ewidencji ludności wiadomo, że mieszkał z żoną – poślubioną w 1926 r. Heleną Dymłówną – przy ul. Strzeleckiej (ob. Kowalska). Był autorem czterech powieści popularnych opublikowanych w serii → „Co Tydzień Powieść”: *Kłątwa murzyna* (1934, zeszyt 57), *Ofiara Jogi* (1934, zeszyt 64), *Dziewczę z lasu* (1936, zeszyt 180) oraz *Dziewczyna zza morza* (1937, zeszyt 191). Utwory te – adresowane do niewymagającego odbiorcy, szukającego w literaturze rozrywki i dreszczu emocji – zawierały wątki sensacyjne i romansowe, wykorzystywały elementy zagadki i tajemnicy. Najciekawszą powieścią Nałęcza był → *Trójkąt Baphometa*, drukowany w odcinkach na łamach „Dziennika Łódzkiego” (→ Prasa łódzka w języku polskim) na przełomie 1931 i 1932 r. Jego akcja rozgrywa się w całości w Łodzi.

J. Nałęcz, *Trójkąt Baphometa. Powieść na tle niesamowitych przeżyć pozagrobowych*, „Dziennik Łódzki” 1931, nr 69, 25 XI – 1932, nr 71, 21 III; „Dziennik Łódzki” dostępny jest w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/9395/edition/8773?language=pl#structure>

„Co Tydzień Powieść” – publikacje dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/results?q=co+tydzie%C5%84+powie%C5%9B%C4%87&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

KB

„Nasza Opinia”, numer specjalny poświęcony Łodzi: 1936 nr 40. „Nasza Opinia” to polsko-żydowski tygodnik ukazujący się w Warszawie w latach 1933–1939 (początkowo jako „Opinia”). Współpracowali z nim wybitni pisarze, naukowcy i publicyści żydowscy i polscy, m.in. Szalom Asz, Simon Dubnow czy Majer Bałaban. Z datą 17 maja 1936 r. ukazał się specjalny numer pisma poświęcony Łodzi. Jak zaznaczył w redakcyjnym wstępie Abraham Insler, nie było przypadkiem, że wydawanie numerów specjalnych zaczęto od Łodzi. Jego zdaniem Łódź „wśród miast polskich odrywa rolę szczególną, wybitną”. Czytelnicy mieli poznać z łam specjalnego numeru drugie oblicze miasta. Łódź bowiem to nie tylko dymiące kominy ale także „Łódź duchowa, Łódź kulturalna, miasto ruchliwego życia, literatury i sztuki”. Redaktorem łódzkiego numeru był tworzący w języku hebrajskim oraz w jidysz poeta i tłumacz → Malkiel Lusternik. W numerze znalazły się artykuły poświęcone historii, społeczeństwu, literaturze, kulturze i sztuce Łodzi. Historyk dr Filip Friedman w artykule *Od Łódki do Łodzi* przedstawił historię miasta zaczynając od utworzenia rewiru żydowskiego i jego zniesienia w 1862 r. Przedstawił także wielki rozwój przemysłowy, któremu towarzyszył rozwój proletariatu, bunt 1892 r., lata rewolucji, czas I wojny światowej aż po kryzys ekonomiczny lat 30. Interesujące są artykuły poświęcone literaturze Łodzi oraz obrazowi miasta w literaturze. Obraz ten w literaturze polskiej naszkicował Wilhelm Fallek. Wymienił zarówno poetów, którzy swe wiersze poświęcili pracy: → Mieczysława Brauna, → Mariana Piechala, → Marię Przedborską i → Juliana Tuwima, jak i prozaików, których utwory związane były tematycznie z Łodzią, m.in. → Adama Madlera (*Falista linia*), → Gustawę Jarecką (→ *Inni ludzie*), → Andrzeja Struga (→ *Dzieje jednego pocisku*), → Helenę Boguszewską (→ *Czerwone węże*) i innych. Krytycznie wypowiedział się o powieści → Władysława Reymonta → *Ziemia obiecana*. Ostatecznie stwierdził, że nikt nie stworzył epopei Łodzi, a Reymont nie potrafił oddać jej ducha. Malkiel Lusternik poświęcił swój tekst literaturze hebrajskiej Łodzi. Wymienił wielu autorów i ich utwory. Podkreślił szczególne zasługi dla tej literatury urodzonego w Zgierzu → Dawida Fryszmana, którego nazwał „koryfeuszem nowo-hebrajskiej literatury”. Fryszman – pisarz, krytyk i tłumacz – walczył o podniesienie poziomu oraz o wprowadzenie nowych wartości do literatury hebrajskiej. Wymienia też zasługi Beniamina Kacnelsona oraz jego syna → Icchaka Kacnelsona, jednego z najbardziej poczytnych poetów hebrajskich. Obok tych bardzo znanych i uznanych autorów przedstawia również innych, prawdopodobnie nie znanych szerokim kręgom czytelników. Należą do nich m.in.: Abraham Kamieniecki, wybitny badacz i krytyk Biblii, współredaktor rosyjskojęzycznej *Jewrejskiej Encyklopedji* [Encyklopedii Żydowskiej], → Chaim Icchak Bunin – znawca żydowskiej mistyki i ruchów chasydzkich, J. Rozencajg – tłumacz na język hebrajski *Trenów* Jana Kochanowskiego, utworów Juliusza Słowackiego i Marii Konopnickiej. O łódzkiej literaturze w języku jidysz rozmawia publicysta podpisany inicjałami B.C. ze znanym poetą i powieściopisarzem, autorem powieści → *Batu-ty* → Izraelem Rabonem. Rabon wspomina początki literatury żydowskiej, które sięgają lat 90. XIX w. W tym kontekście wymienia → Jakuba Kaczkę – autora satyry *Symche Plachte*. Wymienia Dawida Fryszmana, Zusmana Segalowicza, Herszele (→ Hersz Danielewicz), → Hersza Radoszyckiego, → Chaima Lejba Fuksa, → Miriam Ulinower, → Szoszanę Częstochowską, → Hersza Lejba Żytnickiego. Sporo miejsca poświęcono w tej rozmowie → Mojżeszowi Brodersonowi oraz innym przedstawicielom awangardy, m.in. → Dawidowi Zytmano-

wi, → Chaimowi Królowi, → Jecheskielowi Najmanowi, skupionym w grupie → Jung Idysz. Sytuacja literatury żydowskiej w Łodzi została podsumowana w następujących słowach: „Już pobieżne zestawienie nazwisk poetów i pisarzy żydowskich, urodzonych w Łodzi lub związanych z naszym miastem, świadczy o wybitnym udziale Łodzi w rozwoju literatury żydowskiej w Polsce. Mimo to nie jest i nie była Łódź nigdy centrum literackim w istotnym tego słowa znaczeniu – jak Warszawa, New-Jork lub Wilno. Pisarze łódzcy, wcześniej czy później gnani koniecznościami natury materialnej lub brakiem odpowiedniego środowiska kulturalnego, rozpraszali się po świecie, pracując w najrozmaitszych ośrodkach kultury żydowskiej”. Wyrażona została nadzieja, że „Łódź – miasto o przeszło 200-tysięcznej ludności żydowskiej – może i powinna stać się ośrodkiem żydowskiego życia literackiego i naukowego”, a „wspólny wysiłek pisarzy i społeczeństwa łódzkiego zdoła z czasem zapewnić Łodzi należne jej miejsce w życiu kulturalnym żydostwa polskiego”. W numerze wydrukowano wiersze autorstwa Herszele, Kacnelsona, Brauna, Lusternika i Rabona oraz tekst *Śmierć wyrobniczy*, będący fragmentem powieści Rabona → *Bałuty*, który przetłumaczyła z jidysz na język polski Helena Neuman. O innych aspektach życia kulturalnego i naukowego mówią artykuły *Sztuka w Łodzi*, *Życie naukowe* oraz *Teatr łódzki*.

Poświęcony Łodzi specjalny numer „Nasze Opinii” jest bibliotecznym „białym krukiem”, jedyny znany egzemplarz znajduje się w Izraelskiej Bibliotece Narodowej, kampus Givat Ram Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

KR

Nelken Mojżesz (1904, Łódź – 1945, Gross Rossen) – poeta, nowelista, aktor. Ukończył polsko-hebrajskie gimnazjum w Łodzi. Rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim, które przerwał, aby kontynuować naukę w szkole dramatycznej. Był współtwórcą teatru → Ararat, gdzie występował najczęściej jako konferansjer. Debiutował zbiorem wierszy opublikowanych w czasopiśmie → „Tojz Rojt” [Czerwony Tuz]. W 1924 r. wraz z innymi żydowskimi twórcami wziął udział w Koncercie Żydowskiego Słowa (spotkanie odbyło się 19 lutego w sali towarzystwa → „Hazomir”). Publikował w „Wegn”, → „S’feld” i lokalnej prasie. W latach 1924–1926 był współwydawcą „Łodzer Extrablatt”, gdzie publikował teksty humorystyczne, nowelki oraz tłumaczenia krótkich opowiadań. Jego utwory pojawiały się również w „Der Frajtag”, „Literarisze Bleter”.

Pracował jako nauczyciel, m.in. w szkole im. Borochowa. Z żoną Esterą (ur. 1904) i synem Chaimem (ur. 1932) mieszkał przed wojną przy ul. Piotrkowskiej 82, natomiast w getcie przy ul. Dworskiej 14. Razem z żoną pracował w getcie jako nauczyciel. W getcie prowadził też kursy języka jidysz dla nauczycieli. Po likwidacji getta deportowany do Auschwitz i dalej, do obozów pracy. Zmarł w Gross Rosen 7 lutego 1945 r.

Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; <http://yleksikon.blogspot.com/2018/02/moyshe-nelken.html>

EW

Nullus Andrzej, właśc. Eliaz, Edward From (1891 lub 1893, Łódź – 1939, Łódź lub okolice Łuścierza p. Łodzią) – autor estradowy, krytyk teatralny, dziennikarz, poeta. Ukończył studia politechniczne w Gdańsku. Debiutował na łamach warszawskiego pisma „Literatura i Sztuka” w 1911 r. W 1914 r. pod jego kierunkiem literackim ukazała się obszerna jednodniówka → *Życie łódzkie*, zawierająca teksty publicystyczne i literackie; Nullus zamieścił w niej artykuł poświęcony Leo Belmontowi *Święto samotnego człowieka* (s. 12–14), oraz wiersz *Dwie dusze* (s. 16). W kwietniu 1915 r. był reżyserem i kierownikiem literackim rewii łódzkiego kabaretu „Różowy Słoń”, składającej się głównie z utworów napisanych przez Nullusa i debiutującego → Juliana Tuwima, skrywającego się pod pseudonimem Roch Pekiński. Nullus stworzył także skecze, piosenki i monologi do późniejszych spektakli kabaretowych łódzkiego Teatru Nowości (obok m.in. → Konrada Toma, Juliana Tuwima, Leona Choromańskiego i Teofila Modrzejewskiego), był współautorem i kierownikiem literackim rewii w łódzkim Grand Hotelu w czerwcu 1915 r., nawiązującej do „Różowego Słonia”. W tym czasie pisał też teksty dla lokalnego kabaretu Bi-Ba-Bo, współpracował z kabaretem Czarny Kot.

Na łamach łódzkiej prasy zamieszczał recenzje sztuk teatralnych, teksty publicystyczne oraz wiersze, kontuujące wzorce liryki młodopolskiej, pisane silnie zrytmizowanym sylabotoniem. Był dziennikarzem „Gazety Łódzkiej” (1912–1914), gdzie odpowiadał wraz z Konradem Tomem za dział teatralny („Wrażenia teatralne”), „Nowin” (1924–1925), „Republiki”, a następnie „Ilustrowanej Republiki” (1925–1939), „Kalejdoskopu” (1926), „Nowego Kuriera Łódzkiego”, „Dziennika Łódzkiego” (1931–1933) → Prasa łódzka w języku polskim, oraz → „Giewontu”; współpracował z → „Tygodnikiem Łódzkim” (1922).

Nullus został zamordowany przez hitlerowców w 1939 r., ale okoliczności jego śmierci nie są pewne. Być może zastrzelono go w lasach łuścierskich wraz z około 80 przedstawicielami łódzkiej inteligencji. Według innych relacji zmarł w wyniku zapalenia płuc w więzieniu na Radogoszczu. Być może został pochowany w zbiorowej nieoznaczonej mogile na terenie byłego poligonu Łódź-Brus.

Utwory dostępne online:

Dwie dusze, [w:] *Życie łódzkie. Jednodniówka*, 1914, s. 18, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/show-content/publication/edition/4959?id=4959>

wzywający do walki wiersz–pobudka *Tryolety bojowe*, „Nowy Kurier Łódzki” 1 XII 1914, nr 280, s. 2, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/88154/edition/84118/content>

Chimera, Podróż, „Tygodnik Łódzki” 1922, nr 2, s. 4, <https://bc.ulb.lodz.pl/dlibra/show-content/publication/edition/7051?id=7051>

impresja literacka o Inowłodzu: *Miasteczko*, „Ilustrowana Republika” 30 VII 1927, nr 207, s. 7. <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/24706/edition/23496/content>

A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991; A. Kuligowska-Korzeniewska, *Roch Pekiński w „Różowym Słoniu”*, [w:] *Julian Tuwim. Biografia – twórczość – recepcja*, red. K. Ratajska, T. Cieślak, Łódź 2007; J. Dunin, *W Bi-Ba-Bo i gdzie indziej. O humorze i satyrze z miasta Łodzi od Rozbickiego do Tuwima*, Łódź 2010, s. 93–95; A. Stawiszyńska, *Życie literackie Łodzi w czasie I wojny światowej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2012, nr 18.

Obarżanek (Obarzanek) Jankiel (1891, Łódź – 1943, Warszawa) – literat, humorysta publikujący w języku jidysz. Po ukończeniu nauki w chederze zaczął pracować jako rzemieślnik, a następnie był zatrudniony w fabryce włókienniczej. Debiutował w 1913 r. w dodatku humorystycznym warszawskiego dziennika „Moment”. Od 1918 r. drukował humorystyczne wiersze i piosenki w „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Wypełniał nimi stały kącik piątkowych wydań dziennika. Publikował także monologi satyryczne i humoreski z życia żydowskiej ulicy w Łodzi. Współpracował również z żydowskimi teatrami rewiowymi Azazel, → Ararat i „Jidisze Bande”. Pisał dla nich monologi, skecze, piosenki, które cieszyły się dużą popularnością wśród publiczności. W Araracie pisał teksty przedstawień razem z → Mojżeszem Brodersonem. W 1932 r. teatr ten wystawił program *Macht fun der welt* [Władza świata] autorstwa Brodersona i Obarżanka, do którego muzykę skomponował Dawid Bajgelman, a oprawę sceniczną przygotowała Dina Matus. Rewia *Di alte sztot* [Stare miasto], do której napisał tekst, była satyrą na łódzkich działaczy społecznych, przywoływano też kwestie polityczne. W latach 1932–1939 był stałym współpracownikiem dziennika „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Dużym powodzeniem cieszył się jego felieton *Pinieles Mazek* [Pinieles Szkodnik], który ukazywał się w każdy piątek na łamach tej gazety. Tytułowy Pinieles Mazek z ulicy Wąskiej na Bałutach był uosobieniem młodzieńca, który całe dni przebywał na ulicy, każdemu przygadywał i nikogo się nie bał. Obarżanek często odwiedzał uliczkę Wąską, na której mieszkało wielu żydowskich tkaczy. Z rozmów z jej mieszkańcami czerpał inspiracje do swoich humorystycznych scenek. W 1938 r. wydał w Łodzi w formie książkowej humoreski *Nadir un wejn niszt* [Masz i nie płacz]. Z okazji dwudziestolecia twórczości Obarżanka w dniu 25 stycznia 1938 r. ukazał się specjalny numer „Najer Folksblat” z artykułami na jego temat autorstwa → Szai Ugera, Mojżesza Brodersona, → Józefa Okrutnego i Izraela Rozenberga. Na początku września 1939 r. Obarżanek został aresztowany przez gestapo wraz z Ugerem i innymi pisarzami jidysz z Łodzi i zamknięty w więzieniu policyjnym na Radogoszczu. Po zwolnieniu na początku 1940 r. udał się do Warszawy. Zamknięty w getcie warszawskim kontynuował działalność literacką. Komitet Przyjaciół i Kolegów zorganizował w Sali Gospody Artystów, ul. Orła 6 w dniu 8 lutego 1942 r. wieczór literacko-artystyczny poświęcony twórczości Obarżanka zatytułowany *Nadir un wejn niszt*. Tytuł programu nawiązywał do wydanego w 1938 r. tomu humoresek. Obarżanek zginął w kwietniu 1943 r. w getcie warszawskim.

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 1, red. Sz. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1956; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002.



Adam Ochocki w redakcji
„Dziennika Łódzkiego”
(ok. 1956 r.)

Ochocki Adam, właśc. Adam Kałuszyner (1913, Łódź – 1991, Łódź) – dziennikarz prasowy, pisarz, satyryk i autor scenariuszy do filmów animowanych; brat → Ludwika Starskiego; ukończył gimnazjum Wiśniewskiego w Łodzi, po zdaniu matury, podjął pracę w agencji prasowej „Polpress”. Do 1939 r. był reporterem w „Republice” i „Ilustrowanej Republice”, a także w „Expressie Wieczornym Ilustrowanym” (→ Prasa łódzka w języku polskim). W obawie przed aresztowaniem 10 listopada 1939 r. opuścił Łódź, udając się do Lwowa. Zesłany w głąb Rosji przebywał w obozach pracy (był m.in. więźniem łagru w Rybińsku). Po wyzwoleniu powrócił do rodzinnej Łodzi i kontynuował pracę w „Expressie” jako sekretarz redakcji. Od 1957 r. współpracował z czasopismem satyrycznym „Karuzela”, gdzie pełnił funkcję sekretarza redakcji. Związany z wieloma wychodzącymi

wówczas tygodnikami, Rozgłośnią Polskiego Radia w Łodzi i Łódzkim Ośrodkiem Telewizyjnym.

Przed II wojną światową na łamach „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” ukazywały się krótkie historyjki obrazkowe, do których teksty pisał Ochocki, autorem ilustracji był → Stanisław Dobrzyński. W latach 1934–1935 drukowano *Kubusia detektywa i jego psa Medora* (1934, nr 1–277 i 1935 nr 90–110) i adaptację *Tillie the Toiler* R. Westovera pod tytułem *Przygody Panny Loli* (1935, nr 314–328) i *Panna Lola szuka męża* (1935, nr 322–353). Ochocki był także autorem tekstów wydawanego przez „Express” komiksu z rysunkami Wacława Drozdowskiego o przygodach Wicka i Wacka; po wojnie także autorem scenariuszy do filmów animowanych, m.in. do *Zaczarowanego ołówka*, scenariuszy satyrycznych widowisk telewizyjnych oraz satyrycznych felietonów radiowych.

Wydał m.in. *Reporter przed konfesjonatem, czyli jak się w Łodzi przed wojną robiło gazetę* (1980), *Raz, dwa wzięli! Wspomnienia z ZSRR 1939–1946* (1988), *Erika zdradza tajemnice* (1989). W trylogii, będącej obrazem dawnej Łodzi, z humorem przedstawił swoje życie, przyjaciół i kolegów.

„Express Wieczorny Ilustrowany” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/results?q=express+wieczorny+ilustrowany+&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

A. Rusek, *Tarzan, Matolek i inni. Cykliczne historyjki obrazkowe w Polsce w latach 1919–1939*, Warszawa 2001; A. Rusek, *Leksykon polskich bohaterów i serii komiksowych*, Warszawa 2007.

KK

„**Odnowa**. Miesięcznik społeczno-literacki” – pismo wydawane w Łodzi od grudnia 1938 r. Redaktorem i wydawcą był → Marian Piechal. Ukazały się dwa numery, każdy o objętości 20 stron, numeracja obu zeszytów ciągła. Program artystyczno-ideowy „Odnowy” nie został przedstawiony wprost, aczkolwiek dobór tekstów eseistycznych świadczy o tym, że pismo promowało literaturę, która ma ważyć racje, służyć refleksji egzystencjalnej, ale też reagować na bieżące doświadczenia społeczne i polityczne (w tym biedy i nierówności: Marian Piechal, *Hańba naszego wieku*, nr 2, s. 33), angażować się w sprawy narodowe, mieć wymiar ideowy (Alfred Łaszowski, *O postawie pisarza*, nr 2, s. 5; Stanisław Czernik, *Refleksje rocznicowe*, nr 2, s. 2); widoczny jest kult marszałka → Józefa Piłsudskiego. „Odnowie” bliskie były literaturze katolicka (Stefania Skwarczyńska, *Literatura katolicka*, nr 1, s. 5–6; Maria Winowska, *Religia i poezja*, nr 1, s. 7) oraz autentyzm (Stanisław Czernik, „*Nieporozumienia*” *autentyzmu*, nr 1, s. 10); w piśmie dystansowano się wobec awangardowych eksperymentów formalnych. Prezentowano przede wszystkim teksty o charakterze publicystycznym, w znikomym zakresie – utwory literackie. W pierwszym numerze (grudzień 1938) były to dwa wiersze: → Antoniego Kasprówicza *W czas wychodźmy wieczorny* (s. 6) oraz → Konstantego Dobrzyńskiego *Gwiazdy na rynn timer* (s. 11) – oba zawierające refleksje metafizyczne, ponadto proza poetycka Jalu Kurka (s. 4); w numerze drugim (styczeń 1939) – wiersz Charlesa Baudelaire’a *Piękność* w tłum. Piechala (s. 26) oraz liryki religijne Jana Bolesława Ożoga *Akt uwielbienia* (s. 24) i Antoniego Kasprówicza *Pielgrzymi* (s. 29).



Strona tytułowa pierwszego numeru „Odnowy”

Publicystyczną część czasopisma, obok wspomnianych wyżej esejów i felietonów, wypełniały rozprawy i szkice literackie (Mieczysława Romankówna, *Reymont o sobie i współczesności*, nr 1, s. 10–11; *Karol Czapiek (1890–1938)*, s. 29), artykuły przeglądowe o stosunkach kulturalnych polsko-węgierskich (nr 1) i polsko-francuskich (nr 2). Istotnymi elementami „Odnowy” były teksty poświęcone sprawom łódzkim (→ Stanisław Rachalewski, *Muzeum pracy konspiracyjnej Józefa Piłsudskiego w Łodzi*, nr 1, s. 12–13; Roman Kaczmarek, *Archiwum Miejskie w Łodzi*, nr 1, s. 16; *Z działalności łódzkiego oddziału Towarzystwa Polonistów RP*, nr 1, s. 17), artykuły poświęcone innym dziedzinom sztuki (m.in.: Tymon Terlecki, *Czego szukamy w teatrze?*, nr 1, s. 13–14; Jerzy Ronard Bujański, *Teatr Wyobraźni a radio*, nr 1, s. 15), prezentacje fotografii rzeźb współczesnych artystów oraz obszerny przegląd prasy i dział recenzji nowości książkowych. Redakcja żywo

i bezpardonowo polemizowała z treściami publikowanymi na łamach innych łódzkich czasopism. Autorom → „Osnowy” zarzucono brak talentu (nr 1, s. 20), zaatakowano też, za brak precyzji i błędy rzeczowe, artykuł Ireny Jaworskiej o Ludwiku Geyerze (→ „Wymiary”, nr 7).

Pismo dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/17208/edition/14051#structure>

E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Czasopisma kulturalne w Łodzi. Dwudziestolecie międzywojenne*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3; M. Bańkowska, M. Przybysz-Stawska, „*Odnova. Miesięcznik społeczno-literacki*”, „*Osnowy Literackie*”, „*Wymiary. Miesięcznik społeczno-literacki*” (1938–1939): *wybory literackie orężem w budowaniu odrodzonej Ojczyzny?*, „*Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*” 2019, tom specjalny: *Dla Niepodległej*, s. 353–374, dostęp online: <http://www.bookhistory.uw.edu.pl/index.php/zbadannadksiazka/article/view/206/212> (dostęp: 13.06.2022).

TC

„Ognisko Rodzinne. Tygodnik literacki ilustrowany” – pierwsze wydawane w Łodzi czasopismo kulturalno-literackie; ilustrowany tygodnik. Ukazywało się od 20 marca/1 kwietnia 1899 r. do 24 marca/7 kwietnia 1900 r. nakładem znanego łódzkiego księgarza Ludwika Fiszer (→ Księgarnie łódzkie) z inicjatywy dziennikarza i literata → Antoniego Mieszkowskiego, który objął na początku funkcję kierownika literackiego. Adres i skład redakcji ulegały zmianom; siedziba pisma mieściła się pierwotnie przy ul. Zachodniej 39, od maja 1899 r. przy Średniej 23 (ob. Pomorska), a od początku 1900 r. na Nowym Rynku (dziś. pl. Wolności). Każdy numer liczył 16 stron i kosztował 15 kopiejek, co było ceną dość przystępną, zwłaszcza że prenumeratorzy otrzymywali co miesiąc bezpłatną książkę albo ilustrację (portrety zasłużonych ludzi). Wydawca dbał o szatę graficzną, zapewniając papier w dobrym gatunku i dość bogatą zawartość ilustracyjną. Wbrew podtytułowi w początkowym okresie pismo miało przede wszystkim charakter oświatowy, a jego celem było upowszechnianie wiedzy i kultury w domach ludzi pracy. Dlatego zawierało pogadanki pedagogiczne, artykuły poświęcone kwestiom rodzinnym i społecznym (np. opiece nad dziećmi i wychowaniu młodzieży czy roli kobiety w małżeństwie), ciekawostki z zakresu wiedzy ogólnej czy teksty popularyzujące informacje przyrodnicze. Utwory literackie nie dominowały, ale redakcja dbała o pozyskiwanie autorów w tamtym czasie cenionych, choć dziś uważanych w większości za pisarzy *minorum gentium*. Wierszy i prozy dostarczali m.in. Karol Hoffman, Antoni Orłowski, Stanisław Rossowski, Zdzisław Dębicki czy Kornel Brzozowski. Sporadycznie ukazywały się liryki Marii Konopnickiej czy Michała Bałuckiego. Środowisko łódzkich twórców reprezentowali: → Artur Głisczyński (w nrze 2), Aleksander Mogilnicki (np. w nrze 3 i 5) czy sam → Antoni Mieszkowski (nr 3–5, 14 i in.). Wśród współpracowników „Ogniska” byli też tacy twórcy związani już wcześniej z łódzką prasą, jak → Stanisław Łapiński (pseud. Janusz) i → Władysław

Rowiński. Ze względu na adresowanie pisma do całych rodzin, chętnie drukowano utwory kobiet-literatek oraz legendy i gawędy oparte na motywach ludowych lub dziejach Jezusa i świętych, a niektóre numery zamykał kącik twórczości dla dzieci. Redakcja preferowała twórczość zakorzenioną w nurcie pozytywistycznym i nie była otwarta na młodopolsko-dekadencje nowinki, choć zrobiła wyjątek dla obszernej recenzji poematu *Nad morzem* Stanisława Przybyszewskiego. Stałym elementem były sylwetki klasyków literatury (Ignacego Krasickiego, Juliusza Słowackiego, Aleksandra Fredry, Aleksandra Puszkina i in.) oraz polskich duchownych i świętych, pismo miało bowiem wyraźnie katolicki charakter. Jak inne czasopisma rodzinne w Polsce, propagowało przywiązanie do tradycji i dbało o krzewienie narodowej kultury, stąd często na jego łamach pojawiały się wiersze patriotyczne, życiorysy, legendy.



Winieta pierwszego łódzkiego czasopisma kulturalno-literackiego

Lokalny charakter nadawały „Ognisku Rodzinnemu” informacje dotyczące życia kulturalnego Łodzi, cykl felietonów *W łódzkim dymie*, szkice literackie Wiktora Karlińskiego *Z zaułków łódzkich* oraz fotografie obiektów architektonicznych z serii *Widoki Łodzi*. Natomiast tematem dzieł literackich zamieszczanych na łamach tygodnika Łódź była sporadycznie – K. Hoffman poświęcił jej wiersz *Ziemia obiecana* (nr 2), natomiast Wiktor Karliński nowelę *Na całe życie...* (nr 17–21), poruszającą problem wypadków przy maszynach fabrycznych i losu ich ofiar.

Z czasem – zwłaszcza w 1900 r., gdy stanowisko kierownika literackiego objął Władysław Ratyński, absolwent szkół wyższych w Karlsruhe i Zurychu związany z gazetami warszawskimi – tygodnik nabrał charakteru stricte literackiego. Każdy numer umożliwiał

czytelnikom zapoznanie się z kilkoma utworami. Jednak łódzki odbiorca, dopiero przyzwyczajany do czytelnictwa gazet, nie był wdrożony do zajmowania się literaturą. „Ognisko Rodzinne” pozyskało zaledwie 400 abonentów i po roku przestało się ukazywać. Podobny los spotkał drugie z kolei łódzkie czasopismo kulturalne → „Świat”.

Pismo dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/78632/edition/70421/content>

W. Kaszubina, *Specyfika początków czasopiśmiennictwa polskiego w Łodzi (1863–1914)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1969, s. 46, 48; W. Kaszubina, *Najstarsze łódzkie czasopisma kulturalno-literackie. Szkic historyczno-bibliograficzny*, „Prace Polonistyczne” 1969, t. 25.

KB

Der ojfgang. *Literariszer zamelbuch* [jid., Jutrzenka. Almanach literacki] – almanach, który ukazał się w Łodzi w 1921 r. nakładem łódzko-warszawskiego wydawnictwa „Lazar Kahan”, redaktorem był Lazar Kahan.

W almanachu ukazały się utwory łódzkich autorów z kręgu → Jung Idysz, w tym wiersze → Mojżesza Brodersona, → Jecheskiela Najmana, Herszele (→ Hersza Danielewicz) oraz → Dawida Zytmana, jak również poemat dramatyczny → Icchaka Kacnelsona. Ponadto zamieszczono w almanachu wiersze niezwiązanych z Łodzią cenionych wówczas autorów piszących w jidysz, jak Zusman Segalowicz czy Mosze Tajcz, balladę Arona Cajtlina, nowelę Izraela Joszui Singera *Ojfdi gurkes* [Na górkach], fragment powieści Fiszela Bimki *Szmelc* oraz fragmenty dramatu Wolfa Latzky-Bertholdiego *Der mekubal un der row* [Kabalista i rabin].

DD

„Der Ojfkum. Wochnszrif far literatur, publicistik un wisnszaft” [jid., Jutrzenka. Tygodnik literacki, publicystyczny i naukowy] – pismo, którego pierwszy numer ukazał się w Łodzi 22 grudnia 1927 r. W 1928 r. ukazało się jeszcze osiem numerów (ostatni 3 marca). Czasopismo finansowane było w głównie przez system abonamentowy oparty o struktury polityczne partii komunistycznej (oddziały prasowe) na terenie całej Polski. Składka mogła być regulowana gotówką, lub czekiem pocztowym i wynosiła 1 zł miesięcznie, a tygodnik wysyłany był pocztą. Pieniądze od samego początku były problemem, ponieważ już trzeci numer zawierał wezwanie administracji czasopisma do zapłaty składek skierowane aż do 52 oddziałów w wymienionych z nazwy miejscowościach pod rygorem wstrzymania wysyłki. Trudności najwyraźniej się nawarstwiały, gdyż w nr 7 zamieszczono wezwanie oddziału Łaskarzewa do abonentów o zapłatę należności – „inaczej będziemy zmuszeni do upublicznienia w prasie waszych nazwisk”. Również ostatni numer zawiera apele o regulowanie abonamentu. Prawdopodobnie właśnie względy finansowe zadecydowały, że czasopismo nie

było kontynuowane. Wydawcą i redaktorem był Herman Bajzer, a redaktorem odpowiedzialnym Lejb Wołkowicz. Siedziba redakcji mieściła się w Łodzi przy ul. Wschodniej 45, następnie Zielonej 11. Każdy numer (poza ostatnim) liczył 16 stron i kosztował 25 groszy.

Czasopismo było silnie naznaczone radykalnie komunistycznymi przekonaniami politycznymi, definiowanymi w nocie redakcyjnej jako „marksistowskie”. Na okładce



„Der Ojfkum” 1928, nr 2 – strona tytułowa

części numerów zamieszczano niesygnowane karykatury o tematyce społecznej i politycznej, często nawiązujące do kampanii przed wyborami do Sejmu i Senatu w marcu 1928. W pierwszym numerze zamieszczono manifest wyjaśniający idee pisma oraz wzywający do kolektywnego wysiłku przy jego tworzeniu. Prawdopodobnie to właśnie radykalizm polityczny karykatur i tekstów sprawił, że numer 3 noszący data 21 stycznia 1928 r. ukazał się z na wpół pustą stroną tytułową, zawierającą tylko nagłówek czasopisma, a numer 4 został skonfiskowany na mocy orzeczenia Sądu Okręgowego „ze względu na cechy przestępstwa [...] zawarte w artykule *Zdobycze kulturalne w sferach żydowskich*”. Poza esejami politycznymi, jak 60 jor „*Kapital*” [60 lat *Kapitału*] autorstwa R. (?) Szterna, Mosze Nadira o ZSRS jako kraju bez antysemityzmu, listami otwartymi, reportażami oraz felietonami politycznymi, ukazywały się w nim wiersze poetów jidyszowych mieszkających w Polsce – Wolfa Dyklera, Jecheskiela Gastwirta, w USA – Menache-

ma Borejszy oraz w Związku Sowieckim – Icyka Fefera, Mosze Tajfa, Raisy Reisner. Teksty miały silne nastawienie antykapitalistyczne, antynacjonalistyczne oraz antysyjonistyczne (szczególnie krytyczne wobec jego lewicowych odmian, jak Poalej Cijon) i starały się na bieżąco komentować sytuację krajową i międzynarodową.

DD

„**Ojfn Literariszn Horizont.** Wochnszrif far literatur, kunst un wisnszaft” [jid., Na horyzoncie literackim. Tygodnik literacko-artystyczno-naukowy] (podtytuł na odwrocie okładki w j. polskim: Tygodnik literacko-krytyczny) – pismo, którego pierwszy numer (nie zachował się) został opublikowany w Łodzi w styczniu 1928 r. Łącznie ukazały się

prawdopodobnie trzy numery (ostatni z datą 15 lutego 1928 r.). Czasopismo finansowane było głównie z abonamentu, cena jednego numeru wynosiła 35 gr (10 centów), składka 1,40 zł miesięcznie (16 zł rocznie), a tygodnik wysyłany był pocztą. Prawdopodobnie względy finansowe zadecydowały, że czasopismo nie było kontynuowane. Wydawcą był

→ Gustaw Miedziński, a redaktorem odpowiedzialnym Jankiel Szapiro-Majzel. Siedziba redakcji mieściła się w Łodzi przy ul. Gdańskiej 18, drukowane było w drukarni Reznik i Sygał, ul. Cegielniana 19.

W pierwszym numerze ukazał się m.in. esej o Arturze Schopenhauerze oraz recenzja programu → teatru Ararat *Nisim min haszomajim* [Cuda z niebios]. W numerze drugim oprócz wierszy → Mojżesza Brodersona *Szturem glokn* [Dzwony burzy], Miedzińskiego *Kworim blumen* [Kwiaty cmentarne], jego poematu prozą *Elegien* [Elegie] ukazały się również teksty Juliana Pruszyńskiego o zagadnieniach komizmu, esej Pinkusa Zelmana o Miejskiej Galerii Sztuki, reportaż Gertie Kohn z życia afrykańskiego plemienia Owambos oraz esej Lejba Kalińskiego o darwinizmie. W numerze trzecim ukazały się wiersze Miedzińskiego *Kum akegn dem gast* [Przywitajmy gościa], dalsza część jego poematu prozą



„Ojfn Literariszn Horizont” 1928, nr 3
– strona tytułowa

Elegien, wiersze → Icchaka Janasowicza *Nacht* [Noc], *Ownt* [Wieczór], → Fajwela Garfinkla *Fun cikl „Golgota”* [Z cyklu „Golgota”], katastroficzny wiersz → Izraela Rabona *S’wet kumen a tog* [Nadejdzcie dzień], nowela Chaima Grossmana *Bojgres* [Stara panna], esej dr. B. Perle o wstrzemięźliwości płciowej, esej autora o pseudonimie Piotr Z-man o trzech koncertach w filharmonii oraz reportaż nieznanych autorów z wizyty w zakładzie dla psychicznie chorych w Kochanówce *In land fun psichisz kranke* [W krainie umysłowo chorych].

Jedynie zachowane egzemplarze czasopisma znajdują się w Bibliotece Narodowej w Jerozolimie.

DD

Okrutny Józef, właśc. Józef Turko (1906, Kutno – 1991, Buenos Aires) – prozaik piszący w jidysz. Od dziecka związany był z Łodzią. Uczył się w chederze, skończył także szkołę średnią. Okres II wojny światowej przetrwał w ZSRS, a po wojnie wrócił do Polski.

W latach 1946–1949 był redaktorem jidyszowych audycji radiowych przygotowywanych pod patronatem CKŻP. W końcu 1949 r. wyjechał z Polski i przebywał w obozach dla uchodźców w Austrii i we Włoszech. Od 1951 r. mieszkał w Buenos Aires.

Debiutował w 1925 r. opowiadaniem *Dos tencerl* [Tancerczka] w „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). W latach 1925–1934 był członkiem redakcji „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), ponadto pisał dla „Undzer Togblat”, „Folksblat”, „Łodzer Weker” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Dos Naje Lebn”, „Moment”, „Folkscajtung”, „Literarisze Bleter”, a także dla prasy łotewskiej, amerykańskiej, francuskiej, sowieckiej i in. Opublikował tomy prozy: *Undzer orem brojt* [Nasz biedny chleb] (Warszawa 1936), *Hojz ojf altsztot* [Dom w starym mieście] (Warszawa 1938), *A bojm in wint* [Drzewo na wietrze] (Łódź 1948), *Undzer szul* [Nasza szkoła] (Warszawa 1949). Kolejne tomy prozy opublikował w Buenos Aires, m. in. *Unter lejmene decher. Motiwn fun sowietisze jorn* [Pod glinianymi dachami. Motywy z lat sowieckich] (Buenos Aires 1957). Używał pseudonimów Yoysef Nirvan, A. Toyger, Yashe Glikin, and Glike Vaysberg.

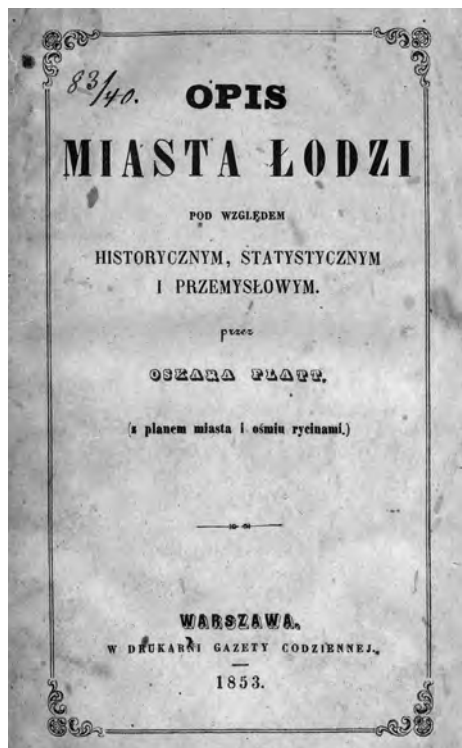
Kilka napisanych tuż po II wojnie utworów J. Okrutnego ukazało się w polskim przekładzie w: *Nowe życie? Antologia literatury jidysz w powojennej Łodzi (1945–1949)*, red. M. Ruta, Łódź 2018.

<http://yleksikon.blogspot.com/2014/09/yoysef-okrutni-iosef-okrutny.html>

EW

Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym (1852) **Oskara Flatta** – pierwsza książka w całości poświęcona Łodzi, przez autora nazwana „monografią”. Zgodnie z tytułem, Flatt rozpoczyna od zarysowania dziejów miasta, aby następnie przejść do opisu gwałtownego rozwoju Łodzi, zapoczątkowanego w latach 20. XIX w.; całość opatrzona została obszernymi cytatami z dokumentów historycznych, a także szczegółowymi danymi i zestawieniami liczbowymi. Wartość książki Flatta nie sprowadza się jednak do warstwy faktograficznej; co najmniej równie ciekawą i charakterystyczną jej cechą jest wyrazista postawa i emocje autora. Jak stwierdził on w *Przedstawiui*: „Nie mamy w całym kraju miasta, które by tyle, co Łódź zawdzięczało przemysłowi; miasta, które by przez przemysł z zupełnego zapomnienia, z zupełnej nicości, podniosło się na ten stopień zamożności i rozwoju; miasta, w którym by wydatniej przejawiało się życie fabryczne, słowem, miasta więcej typowo – fabrycznego” i już to zdanie sygnalizuje fascynację Flatta przemianą Łodzi w miasto fabryczne, przedstawianą, co więcej, jako zjawisko jednoznacznie pozytywne. Autor *Opisu miasta Łodzi* z niezmaconym właściwie optymizmem buduje narrację o dobroczynnym postępie, jaki dokonuje się za sprawą rozwoju przemysłu stosującego najnowsze wynalazki techniczne. Z tego powodu *Opis miasta Łodzi* można uznać za książkę w jakiejś mierze zapowiadającą postawę i idee polskich pozytywistów, zwłaszcza że Flattowi nie można odmówić literackiego talentu i retorycznej sprawności w narzucaniu czytelnikowi własnego entuzjazmu. Daje między innymi apologię Machiny, pochwałę kolei, ówczesnej wielkiej nowości technicznej, i pozytywnego

wpływu, jakie rozwój linii kolejowych może wywrzeć na dobrobyt i wzrost ekonomiczny; fascynację Flatta widać też w jednym z pierwszych opisów funkcjonowania wielkiej włó-



Okładka pierwszego wydania *Opisu miasta Łodzi* Oskara Flatta

kienniczej fabryki – zakładu największego łódzkiego fabrykanta początku lat 50. XIX w., Ludwika Geyera, który jako pierwszy w Łodzi wykorzystał w procesie produkcyjnym maszyny parowe. optymizm Flatta ma jednak także mniej jednoznaczne aspekty: nawet zatrudniane dzieci w fabrykach przedstawia on pozytywnie jako „wyzwolenie z bierności”, wykazuje się też pełnym lojalizmem wobec władz zaborczych, w efekcie bardzo oględne i eufemistycznie odnotowuje ważne wydarzenia w historii porzecznej Polski, w tym powstanie listopadowe.

Prwdr.: O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, „Gazeta Rolnicza, Przemysłowa i Handlowa”, dodatek do „Gazety Codziennej”, 1852, od nr 27, 11 VII, do nr 48, 7 XII (z przerwami); wydanie książkowe: Warszawa 1853; reprinty: Warszawa 1980, Łódź 2002, 2011.

Faksimile wydania z 1853 r. jest dostępne w bibliotekach cyfrowych: Regionalia Ziemi Łódzkiej, Polona: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/13123/edition/12358/content>; <https://polona.pl/item/opis-miasta-lodzi-pod-wzgle-dem-hist-orycznym-statystycznym-i-przemyslowym,NjY0ODc0MjM/10/#info:metadata>

-względem-historycznym-statystycznym-i-przemyslowym,NjY0ODc0MjM/10/#info:metadata
Przedruk fragmentów w: „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 25–37.

H. Karwacka, *Opis miasta Łodzi Oskara Flatta początkiem piśmiennictwa przemysłowego miasta*, „Prace Polonistyczne” 1967, t. 23; M.Z. Wojalski, *Oskar Flatt – pierwszy monografista Łodzi*, [w:] tenże, *Działo się w Łodzi...*, Łódź 1996; Mirosław Jaskulski, *Oskar Flatt – pierwszy dziejopis Łodzi*, „Wędrownik” 1998, nr 3–4.

KP

Opoczyński Perec (1892, Lutomiersk – 1943, Warszawa) – poeta, nowelista i dziennikarz. Urodził się w rodzinie chasydzkiej. Spełniając marzenie matki rozpoczął naukę w szkole rabinicznej w Łasku. Naukę kontynuował w Kosowie Poleskim na Litwie, gdzie oprócz

Talmudu uczył się m.in. języka polskiego oraz rosyjskiego. Jego „nowoczesność” nie spotkała się z aprobatą mieszkańców Lutomierska, gdzie został uznany za odstępcę od wiary. Zniechęcony rozpoczął naukę na cholewkarza. Kolejną próbę nauki w jesziwie podjął we Frankfurcie nad Menem, której nie kontynuował z powodu braku środków. Mają 18 lat zamieszkał w Kaliszu, gdzie pracował w fabryce wyrobów tekstylnych. Związał się z komuną żydowskiej młodzieży, której członkowie, podobnie jak Opoczyński, pochodzili z tradycyjnych rodzin, ale odchodzili od religii, starając się jednak zachować związek z żydowską kulturą i językiem. W Kaliszu zetknął się z młodymi żydowskimi literatami, m.in. z → Herszem Danielewiczem oraz ze stacjonującym tu żołnierzem armii carskiej Oszerem Szwarcmanem (1890–1919) z Kijowa. Pod jego wpływem rozpoczął tworzyć wiersze w jidysz, odchodząc od języka hebrajskiego, w którym pisywał utwory od 12 roku życia. Po wybuchu I wojny światowej został powołany do armii carskiej. Ranny trafił do niemieckiego obozu jenieckiego w Somorij na Węgrzech. W obozie redagował i wydawał czasopismo „Jidyszer Krigsgefangener” [Żydowski Jeniec Wojenny]. Po powrocie do kraju znalazł pracę jako nauczyciel hebrajskiego w Kłodawie. Tam ożenił się z Mindlą Rzeszewską. W 1920 r. zamieszkał w Łodzi, próbując utrzymać się z szewstwa. Od 1921 r. współpracował z „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), a po czterech latach rozpoczął pracę jako dziennikarz w gazecie „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), na łamach której zamieszczał co tydzień swoje teksty. Redagował też wspólnie z → Szają Ugerem „Ilustrierte Lodzer Wochnblat”, publikował również w „Ilustrierter Pojliszer Manczester”, wydawanym przez → Eli Baruchina. W jego mieszkaniu odbywały się spotkania artystów i twórców żydowskiego pochodzenia. W 1935 r. Opoczyński przeniósł się do Warszawy, gdzie próbował odzyskać zdrowie psychiczne po śmierci na polio dwojga dzieci. Otrzymał tam pracę w „Dos Naje Wort”, organie Poalej Syjon-Lewicy, której był członkiem od 1927 r. W czasie wojny znalazł się z żoną i małym synkiem w getcie warszawskim, gdzie pracował jako listonosz. Podjął współpracę z Archiwum „Oneg Szabat”, dla którego napisał reportaże opisujące życie w getcie. Zmarł na tyfus w styczniu 1943 r. Przed wojną ukazała się tylko jedna jego książka, *Nawanad* [Wędrowiec] (Łódź 1933), zawierająca utwory prozą oparte na motywach chasydzkich. Wśród odnalezionych po wojnie w Archiwum Ringelbluma pism Opoczyńskiego znalazło się też 20 tekstów przywołujących życie w obozie jenieckim w czasie I wojny światowej oraz 34 opowiadania chasydzkie, częściowo rozgrywane się w Łodzi. Sam Opoczyński przyznawał w liście do Zalmmana Rejzena gromadzącego w latach 20. materiały o żydowskich twórcach, że miał przygotowanych 270 opowiadań chasydzkich.

Po II wojnie światowej staraniem jego siostry Riny ukazał się w USA zbiór opowiadań, reportaży, miniatur literackich i poezji Opoczyńskiego, opatrzone obszernym wstępem jej autorstwa. W Polsce pięć spośród jego gettowych reportaży odnalezionych w zbiorach Archiwum Ringelbluma wydał w 1954 r. w języku oryginału Bernard Mark. Reportaże z getta warszawskiego w opracowaniu Moniki Polit ukazały się w 2009, natomiast wszystkie pisma zostały opublikowane w ramach pełnej edycji Archiwum Ringelbluma.

Gezamlte szriftn mit a biografie fun Rina Oper-Opoczyński, Nowy Jork 1954;

Reportažn fun warszewer geto, wyd. B. Mark, Warszawa 1954;

Reportaże z warszawskiego getta, tłum. i oprac. M. Polit, Warszawa 2009;

Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy, t. 31: *Pisma Pereca Opoczyńskiego*, oprac. i tłum. z języka jid. M. Polit, Warszawa 2017;

Zob. także: *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2018, s. 44–50 (opowiadanie *Chaskiej Pączner przeprowadza się do Łodzi*), s. 266–269 (teksty pt. *Łódzkie ulice* oraz *Łódzkie izby*).

M. Polit, *Wstęp. Autor i jego teksty* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 31: *Pisma Pereca Opoczyńskiego*, oprac. i tłum. z języka jid. M. Polit, Warszawa 2017, s. XVII–XXXV.

EW

„**Der Os**. Lid, nowełe, esej, bild” [jid., Litera. Wiersz, nowela, esej, obraz] – miesięcznik literacki wydawany w języku jidysz. Pierwszy numer pisma ukazał się w grudniu 1936 r., ostatni w 1939 r. na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej. Ogółem ukazało się 13 numerów. Środki finansowe redakcja pisma pozyskiwała ze sprzedaży oraz wpłat od darczyńców. Cena za pojedynczy numer nie ulegała zmianie; pismo było dostępne w prenumeracie kwartalnej wynoszącej 3 złote, półrocznej – 6 złotych oraz rocznej – 12 złotych. Uwzględnienie prenumeraty zagranicznej wskazuje na międzynarodowy zasięg pisma. Cennym wsparciem była dotacja uzyskana w 1938 r. od Szolema Asza na dalszy rozwój pisma.

Badacze piśmiennictwa jidysz używają w odniesieniu do tego łódzkiego czasopisma określenia „pismo Rabona” jednoznacznie wskazując na jego proveniencję. W samym czasopiśmie nie ma o tym żadnej wzmianki. Jako redaktor i wydawca początkowo podawany jest Hersz Szylis, malarz i portrecista, a od 1939 r. Josef Baruch Szczawiński. To oni swoimi nazwiskami firmowali miesięcznik zainicjowany przez → Izraela Rabona; zapewne obaj pełnili rolę redaktorów. Pierwszą siedzibą redakcji był lokal przy ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 13, następnie została przeniesiona do prywatnego mieszkania Hersza Szyliśa przy ul. Śródmiejskiej 30 (ob. Więckowskiego). Ostatni adres redakcji to ul. Sterlinga 5.

Przez pierwsze dwa lata szata graficzna czasopisma się nie zmieniała, dopiero w 1939 r. wprowadzono zmiany w winiecie (inna niż wcześniej czcionka, dodany czerwony kolor). Kolejna zmiana polegała na zastąpieniu dodatku do tytułu „wiersz, nowela, esej, obraz” określeniem wskazującym bezpośrednio na typ pisma, czyli „miesięcznik literacki”.

Do każdego numeru dołączano wklejki ilustracyjne zawierające czarno-białe reprodukcje grafik i obrazów przedstawiających martwą naturę oraz abstrakcyjne kompozycje. Prezentowano prace m.in. Anieli Menkesowej, Sary Gliksman, Józefa Kownera, Felicji Pacanowskiej, Maurycego Trębacza, Jankiela Adlera, Bencjona Cukiermana, Mosze Gurewicza oraz Altera Rapaporta.

Dążeniem Rabona jako nieformalnego redaktora pisma, świadomego trudności stojących przed młodymi, początkującymi i debiutującymi pisarzami o nieutrwalonej jeszcze pozycji, było stworzenie platformy wypowiedzi, która dałaby im możliwość zaprezentowania swoich utworów; w piśmie skupiano się na dokonaniach łódzkiego środowiska literackiego.



„Der Os” 1939, nr 1 – strona tytułowa

W poszczególnych numerach publikowano wiersze, opowiadania, nowele, eseje, opracowania krytyczno-literackie. Stałymi rubrykami, dodatkowo wyróżnionymi graficznie, były przekłady poezji francuskiej, angielskiej i niemieckiej na język jidysz autorstwa „Rus Wincigstera” (pseudonim Rabona). Uzupełnieniem każdego numeru były rubryki „Ze świata książek” zawierające recenzje nowości literackich, „Ogłoszenia” z uwagami redakcyjnymi oraz zapowiedziami wydawniczymi tekstów autorów współpracujących z piśmie. Niedostateczne fundusze nie odbijały się na objętości pisma, każdy numer liczył ok. pięćdziesięciu stron.

Pojedyncze numery „Der Os” znajdują się w Bibliotece Narodowej w Warszawie, niektóre są również dostępne online na stronie Narodowej Biblioteki Izraela: <https://www.nli.org.il/en/newspapers/oslodz?&e=-----en-20--1--img-txIN%7ctxTI-----1> (dostęp: 17.06.2022).

I. Olejnik, *Izrael Rabon. Cudowne dziecko żydowskiej Łodzi*, „Folia Litteraria Polonica” 2013, nr 4 (22); I. Olejnik, *Israel Rabon: życie i twórczość*, [w:] J. Rabon, *Bałuty. Powieść o przedmieściu*, red. K. Radziszewska, N. Krynicka, Łódź 2016.

„Der Os” było trybuną młodych talentów. Sam Rabona także w nim publikował, teksty eseistyczne oraz krytyczno-literackie, zapraszano też uznanych żydowskich pisarzy łódzkich starszej generacji, jak → Miriam Ulinower, Herszele (→ Hersz Danielewicz), → Mojżesz Broderson, → Jechiel Jeszaja Trunk; ich publikacje podnosiły prestiż „Der Os”, nadając mu rangę poważnego i ambitnego pisma literackiego.

Na łamach periodyku nie preferowano żadnej określonej ideologii czy doktryny politycznej. Nie zamieszczono nawet artykułu wstępnego, który mógłby funkcjonować jako jego program. Cechą charakterystyczną pisma była obecność w nim najmłodszych twórców z różnych środowisk – już od pierwszego numeru swe dokonania prezentowali tacy początkujący pisarze, jak Mosze Josl Smolarz, Misza Trojanow, Alter Hofman. Rabon zdołał nakłonić do współpracy blisko pięćdziesięciu pisarzy, w dużym stopniu związanych z Łodzią bądź regionem. Kilku z nich zadebiutowało na kartach tego czasopisma.

„Osnowa”, Grupa Literacko-Artystyczna – powstała w Łodzi w październiku 1937 r. Jej założycielami byli: → Marian Adamczyk (Zaremba), Tadeusz Holcgreber, → Władysław Kamiński, Juko (Józef) Pfeifer, Wiktor Uhlig i Lucjan Żak, potem przystąpili do niej → Krystyna Chruścielska, Alfons Kapczyński, Zdzisław Suwalski, Irena Środkówna i Gustaw Teszner. Organem prasowym grupy było wydawane od maja 1938 r. czasopismo → „Osnowy Literackie”. „Osnowa” skupiała około dwudziestu młodych, w większości początkujących, lokalnych twórców łódzkich. Za manifest grupy uznać należy niepodpisany tekst redakcyjny *Rok czasu pod znakiem „Osnowy”*, podsumowujący pierwszy rok jej działalności („Osnowy Literackie” 1938, nr 4, s. 6–7). Akcentuje on młodzieńczy i samorodny charakter twórczości członków grupy oraz ich związek z „szarą masą pracowniczą Łodzi”, czerpanie tematów wprost z codziennego doświadczenia zwykłych ludzi. W sześciu punktach prezentujących główne składowe programu mowa ponadto o potrzebie nowych poszukiwań formalnych w liryce, ale w powiązaniu ze „wspnianą tradycją poezji narodowej, jaka istniała w czasie walki o niepodległość”, o konieczności opiewania „wielkiej historycznej przeszłości i przyszłości Narodu Polskiego”, działania artystyczne i kulturalne miały służyć tworzeniu wizji „przyszłej, potężnej Rzeczypospolitej Polskiej”. Członkowie „Osnowy” pragnęli także dążyć do kulturowej emancypacji Łodzi jako „metropolii przemysłu polskiego”. Grupa i wydawane przez nią z własnych funduszy pismo związane były z obozem sanacyjnym schyłku lat 30. i cieszyły się przychylnością lokalnych władz, o czym świadczy aktywność członków grupy podczas wielu oficjalnych uroczystości państwowych i akademii (Święto Morza, 10-lecie Związku Rezerwistów w Łodzi, poświęcenie świetlicy peowiaków, wieczór pieśni i poezji polskiej w Łęczycy, uroczystość z okazji imienin marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego, wieczór harcerski). W 1938 r. przedstawiciele grupy zaprezentowali jej założenia programowe i dotychczasowy dorobek na spotkaniach z tymczasowym prezydentem Łodzi Mikołajem Godlewskim (23 sierpnia) oraz wojewodą łódzkim Henrykiem Józewskim (21 października). Członkowie Grupy, zwłaszcza Krystyna Chruścielska i Władysław Kamiński, regularnie czytali swoje utwory w audycjach Polskiego Radia Łódź. O aktywnościach członków grupy, spotkaniach i uroczystościach informowano sukcesywnie na stronach redakcyjnych kolejnych numerów „Osnów Literackich”.

Dorobek poetycki Grupy „Osnowa” jej członkowie zaprezentowali podczas trzech zbiorowych wieczorów autorskich: 12 grudnia 1937 r. w salach klubowych Związku Pracowników Skarbowych w Łodzi przy ul. Pierackiego 17 (ob. Roosevelta), 9 kwietnia 1938 r. w Związku Oficerów Rezerwy Koło w Łodzi przy ul. Moniuszki 1 oraz 29 października 1938 r. w Teatrze Miejskim w Sieradzu.

W ramach zainaugurowanej przy czasopiśmie serii poetyckiej Biblioteka „Osnowy” wydano dwa tomy: poemat Władysława Kamińskiego *Traugutt* (Łódź 1939) i wiersze Mariana Adamczyka (Zaremby) *Śmigłe rymy* (Łódź 1939). Oba to przykłady poezji patriotyczno-historycznej. Zapowiedziano również publikację zbioru poezji Krystyny Chruścielskiej *Z przed mikrofonu*, ale już się nie ukazał.

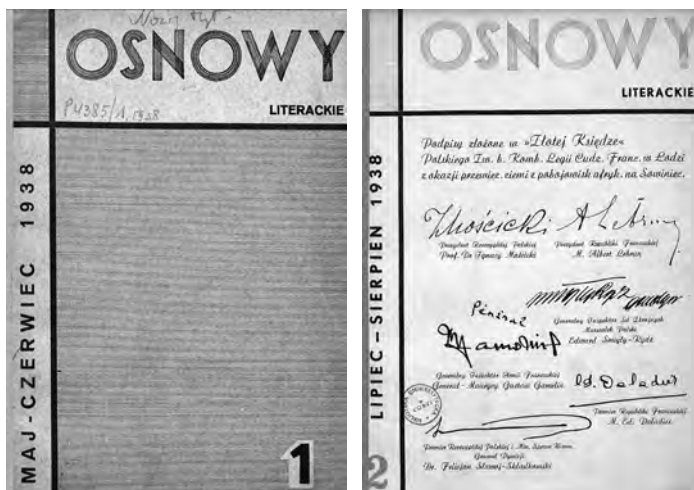
Pismo „Osnowy Literackie” jest dostępne online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/26119#structure>

E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Czasopisma kulturalne w Łodzi. Dwudziestolecie międzywojenne*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3; M. Bańkowska, M. Przybysz-Stawska, „*Odnova. Miesięcznik społeczno-literacki*”, „*Osnowy Literackie*”, „*Wymiary. Miesięcznik społeczno-literacki*” (1938–1939): *wybory literackie orężem w budowaniu odrodzonej Ojczyzny?*, „*Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*” 2019, tom specjalny: *Dla Niepodległej*, dostęp online: <http://www.bookhistory.uw.edu.pl/index.php/zbadannadksiazka/article/view/206/212> (dostęp: 13.06.2022).

TC

„**Osnowy Literackie**” – dwumiesięcznik literacki wydawany w Łodzi od maja 1938 do czerwca 1939 r. jako organ → Grupy Literacko-Artystycznej „Osnowa”, powołanej w październiku 1937 r. Ukazało się sześć numerów pisma. W pierwszym roku opublikowano cztery: maj-czerwiec (nr 1), lipiec-sierpień (nr 2), wrzesień-październik (nr 3), listopad-grudzień (nr 4), w 1939 r. ukazały się dwa numery: styczeń-luty (rok 2, nr 1) oraz maj-czerwiec (z dopiskiem marzec-kwiecień; rok 2, nr 2). Pismo było utrzymywane z funduszy własnych członków redakcji i Grupy. Redaktorem naczelnym pisma była → Krystyna Chruścielska, wydawcą → Marian Adamczyk (Zaremba). Układ graficzny zaprojektował Juko (Józef) Pfeifer. Bardzo ogólnikowy zarys programu „Osnów Literackich” zawierał szkic → Władysława Kamińskiego *Kilka słów o założeniach poezji współczesnej* (nr 1, s. 26–27), w którym autor przywołał uwagi na temat stanu liryki pióra Kazimierza Wyki, Ignacego Fika i Zygmunta Leśnodorskiego, by na ich tle zaprezentować w kilku zdaniach koncepcję poezji prostej, zrozumiałej, bliskiej doświadczeniu zwykłego człowieka, „poezji czynu polskiego”. Nieco precyzyjniej sformułowane założenia programowe znalazły się w tekście *Rok czasu pod znakiem „Osnowy”* (nr 4; zob. → „Osnowa”, Grupa Literacko-Artystyczna). Większą część objętości (zazwyczaj nieco ponadtrzydziestostronicowej) kolejnych numerów pisma zajmowały wiersze autorów związanych z Grupą i redakcją, m.in.: M. Adamczyka (Zaremby), Edmunda Andrzejczaka, Tadeusza R. Bonieckiego, K. Chruścielskiej, Romualda Chrzanowskiego, → Tadeusza Fangarta, Zofii Hamczykówny, Władysława Janiaka, W. Kamińskiego, → Antoniego Kasprówicza, Juliusza Lubicza-Lisowskiego, Jana Marszałka, Heleny Michalskiej-Bechlerowej, Spytka Pstrokońskiego, Ireny Środkówny, Witolda Uhliga, Lucjana Żaka. W części były to debiuty prasowe. Publikowano głównie wiersze związane z tematyką codziennej pracy oraz utwory nawiązujące do polskiej tradycji niepodległościowej, zwłaszcza powstania styczniowego i czynu legionowego. Jako wielki autorytet konsekwentnie przywoływany był marszałek → Józef Piłsudski, którego tekst *Gasnącemu światu* otwierał pierwszy numer pisma. Niewiele miejsca poświęcono krytyce literackiej, prezentacji nowości wydawniczych, innym poza poezją dziedzinom sztuki. Publikowano fragmenty prozy autorów związanych z Grupą, o tematyce patriotyczno-historycznej. Na łamach pisma prezentowano też, w niewielkim wymiarze, poezję włoską i francuską w tłumaczeniu K. Chruścielskiej i M. Adamczyka (Diego Valeri, Ardengo Soffici, Louis Boulhet, Pascal Bonneti, Paul Gerald)

oraz → Mariana Piechala (André Breton, Paul Éluard). „Osnowy Literackie” zostały przyjęte nieprzychylnie w innych czasopismach łódzkich, → „Odnowie” i → „Wymiarach”. → Tadeusz Sarnecki pisał o braku dojrzałości autorów, grafomanii i publikowaniu „dyrdymalek prozą” (T. Sarnecki, *Przegląd prasy*, „Wymiary” 1938, nr 4, s. 98).



„Osnowy Literackie”, okładki 1 i 2 numeru z 1938 r.

Wskazówki bibliograficzne zob. hasło poprzednie.

TC

Ożogowska Hanna (1904, Warszawa – 1995, Warszawa) – autorka utworów dla dzieci i młodzieży, wypisów i czytanek szkolnych, tłumaczka, działaczka oświatowa. Od 1920 r. pracowała jako nauczycielka w szkołach powszechnych na wsi w Siedleckim, a od września 1926 r. – po studiach w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (1925–1926) – w szkolnictwie specjalnym w Łodzi. W tym samym roku poślubiła nauczyciela Romana Ożogowskiego. Od 1931 r. stale współpracowała z „Płomykiem” i „Płomyczkiem”, publikując wiersze i opowiadania dla dzieci i młodzieży. W latach 1934–1939 studiowała filologię polską w Wolnej Wszechnicy Polskiej, uzyskała magisterium i prawo nauczania w szkołach średnich. Jednocześnie kontynuowała pracę pedagogiczną. Działała w Zarządzie Oddziału Łódzkiego ZNP; w 1936 r. wzięła udział w strajku nauczycieli. W chwili wybuchu wojny mieszkała na tzw. osiedlu ZUS przy ul. Bednarskiej. Podczas okupacji jego mieszkańcy zostali wysiedleni, a Ożogowska zamieszkała we wsi Białynin pod Skierniewicami i pracowała jako ekspedientka w sklepie Spółdzielni Spożywców. Po wyzwoleniu powróciła do Łodzi, gdzie w 1945 r. otrzymała stanowisko dyrektora Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli TPD, mieszczącego się przy ul. Roosevelta (ob. Zespół Szkół Specjalnych nr 6).

Wznowiła pod egidą ZNP wydawanie czasopism „Płomyczek” i „Płomyk”, rozpoczęła także stałą współpracę ze „Świerszczykiem”. W 1947 r. została członkiem PPR (od 1948 PZPR); w latach 1949–1950 była radną WRN w Łodzi. Od 1950 r. należała do Związku Literatów Polskich. W 1951 r. zrezygnowała z pracy w szkolnictwie i zajęła się twórczością dla dzieci i młodzieży, przeniósła się też na stałe do Warszawy. Od tego momentu rozpoczęła się jej kariera literacka, a jej powieści – cechujące się atrakcyjną fabułą, umiejętnością poruszania problemów wychowawczych i poczuciem humoru, propagujące optymistyczną postawę wobec świata – wygrywały rankingi popularności i były wielokrotnie wznawiane. Do najpoczytniejszych należały: *Tajemnica zielonej pieczęci* (1959; powieść o nastolatkach z Łodzi, której akcja toczy się w okolicach ul. Bednarskiej, Rzgowskiej, Podmiejskiej), *Chłopak na opak, czyli z pamiętnika pechowego Jacka* (1960), *Dziewczyna i chłopak, czyli heca na czternaście fajerek* (1961), *Ucho od śledzia* (1964), *Głowa na tranzystorach* (1968), *Za minutę pierwsza miłość* (1972). Ozogowska wielokrotnie otrzymywała za nie najważniejsze nagrody literackie i państwowe.

Twórczość przedwojenna Ozogowskiej była znacznie skromniejsza; przed wojną autorka publikowała głównie małe formy w „Płomyku” i „Płomyczku” (najobszerniejszą z nich była powieść dla dzieci *W gospodzie pod Łopianem*, „Płomyczek” 1935, nr 21–40). Na łamach tego pierwszego ogłosiła m.in. wiersz *Fabryczne kominy*, w którym pokazała paradoksalność tytułowego symbolu Łodzi – zatruwającego mieszkańców, a jednocześnie pozwalającego im przetrwać.

Fabryczne kominy, „Płomyk” 1934, nr 15, s. 41; przedr. w: L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź [1935]; „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 693–694.

Ozogowska Hanna, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury: słownik bibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 6, Warszawa 1999, s. 220–224, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80232/edition/61432/content>

KB

Paweł Łodzia Kubowicz (*Zdarzenie z pieruszej połowy siedemnastego wieku*) – pierwszy opracowany literacko tekst poświęcony Łodzi, wierszowana gawęda opisująca legendarną przeszłość miasta i objaśniająca pochodzenie jego nazwy; autorem był → **Wiktor Dłużniewski**, poeta i nauczyciel, który przez kilka lat pracował w Realnej Niemiecko-Ruskiej Szkole Powiatowej mieszczącej się przy Rynku Nowego Miasta (ob. pl. Wolności).

Utwór ukazał się w Warszawie w 1857 r. w formie niewielkiej książeczki, zawierającej również inną, niezwiązaną z Łodzią, wierszowaną gawędę Dłużniewskiego, zatytułowaną *Scholastyk i szewc*. Książeczka została wydana nakładem drukarni Karola Kowalewskiego. Na wybór miejsca druku wpływ miał zarówno brak rynku księgarsko-wydawniczego w Łodzi, jak i dotychczasowy kontakt Dłużniewskiego ze środowiskiem młodych, zorientowanych ideowo literatów warszawskich oraz z tamtejszymi oficynami.

Operując miarą 10-zgłoskową, nauczyciel-literat opiewał przeszłość Łodzi jako niewielkiej osady zagubionej w obfitujących w zwierzynę lasach. Już w inicjalnych wersach idealizował „dawniejsze wieki”, kiedy to „dzika puszcza” porastała tereny, „gdzie dziś długie ulice z głązu”, a zamiast odgłosów pracy ludzi i maszyn słyszać było jedynie dźwięki natury. Apoteozie minionych stuleci towarzyszył więc antyurbanizm, wyrażający się w krytycznym stosunku do wielotysięcznego, gęsto zabudowanego współczesnego przemysłowego miasta, zasnutego szarym dymem z wysokich fabrycznych kominów. W uprzemysłowieniu Łodzi Dłużniewski widział przede wszystkim zagrożenie narodowe – w postaci zalewu ziem rdzennie polskich przez sprowadzanych do pracy w włókiennictwie Niemców, oraz religijne – objawiające się dewaluacją wartości katolickich i brakiem troski o miejsca kultu. Wyższości „dawniejszych wieków” nad współczesnością dowodził żywot bohatera gawędy, czyli Pawła Kubowicza herbu Łodzia, żyjącego na przełomie XVI i XVII w. właściciela miasteczka Łódź, który – kierowany miłością do ojczyzny – wślawił się wojennymi czynami za czasów Stefana Batorego oraz Zygmunta III Wazy. Miał brać udział w zdobyciu Połocka, gdzie odniósł ranę (1579), ująć z życiem z rzezi moskiewskiej związanej z zabójstwem Dymitra Samozwańca (1606) i triumfalnie wkroczyć do Warszawy u boku Stefana Żółkiewskiego, wiodącego przed oblicze króla pojmanego cara Rosji Wasyla Szujskiego (1611).

Według gawędy, w życiu osobistym Kubowicz nie zaznał szczęścia. Jego żona zmarła przy połogu, pozostawiwszy małą córeczkę, którą bohater – nieustannie zaangażowany na polu walki – umieścił pod opieką siostry i jej męża Jakuba Rogowskiego, właściciela wsi Rogi i tymczasowego dzierżawcy Łodzi. Wzięty do niewoli pod Cecorą i zwolniony przez Turków po upływie dziewiętnastu lat, Kubowicz wrócił do Łodzi dokładnie w momencie pogrzebu Urszuli. Domyślił się, że córka padła ofiarą Rogowskiego i jego zięcia Jacka, pragnących przejąć Łódź, nie zdążył jednak dokonać zemsty. Zginął w swym dworze od ich zdradzieckiej kuli, wcześniej zapisawszy cały majątek Kościołowi, by nie dostał się on w ręce zbrodniarzy. Gawędę kończyło moralizatorskie przekonanie, że za wyrządzone zło czeka kara. Jacek, na wieść o legacie dokonanym przez Kubowicza, „w dłonie schwyciwszy drżące / Dzban okowity, ogniem zapłonął, / Tak, iż na miejscu ducha wyzionął”. Natomiast Jakub, dręczony wyrzutami sumienia, obrał pokutniczy żywot pustelnika i dopiero po trzydziestu latach został przypadkiem odnaleziony przez swego

wnuka imieniem Włodzio (w ten sposób Dłużniewski subtelnie nawiązywał do stawianej przez niektórych historyków hipotezy, że nazwa Łodzi wywodzi się od staropolskiego imienia „Włodzisław”).

Wyliczając zasługi Kubowicza i jego antenatów, Dłużniewski podkreślał szlachectwo członków rodu. Tworzył też legendę eponimiczną, wywodząc nazwę miasta od herbu Łodzia, zaszczytnie zdobytego w służbie ojczyzny:

Miasto od jego herbu tak zwane,
Bo imię Łodzia, w herbarzu znane,
Zjednali sobie w kraju potrzebie
Przodkowie Pawła. [...]

Herbu tego miał się dosłużyć podczas wyprawy na Turków w 1428 r. niejaki Kuba Mazur. Nazwa „Łodzia” upamiętniała jego poselską misję związaną z przewiezieniem łodzią przez Dunaj i przekazaniem cesarzowi Zygmuntowi Luksemburskiemu pierścienia Zawiszy Czarnego, który nie zgodził się na odwrót z pola walki i wybrał chlubną śmierć z ręki wroga. Jak zwracała uwagę Aniela Kowalska, Dłużniewski nie tylko „próbował dobudować przeszłość historyczną nowemu ośrodkowi fabrycznemu”, ale też „przeciwwstawić nieugiętej prawości i męstwu dawnych rycerzy – nieprawości współczesnego pokolenia handlarzy”. Wiążąc początki Łodzi z okresem triumfów Rzeczypospolitej i osobą rycerza przedkładającego sprawy narodowe nad pomnażanie majątku osobistego, autor sygnalizował charakterystyczne dla ery przemysłowej przeobrażenie postaw: od patriotyzmu do kapitalizmu i dorobkiewiczostwa, którego nie akceptował.

Badania archiwalne potwierdziły, że Paweł Kubowicz z Łodzi był postacią historyczną. Żył w drugiej połowie XVI i na początku XVII w., nie miał jednak tytułu szlacheckiego, a na jego mieszczańskie pochodzenie wskazują zarówno forma nazwiska, wywodząca się od imienia lub przezwiska ojca (syn Jakuba lub Kuby – Kubowicz), jak i sposób jej łacińskiego zapisu w aktach: „Paulus de Lodzia”, „Paulus Lodensis”. Ze skąpych źródeł wiadomo, że studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uzyskał stopień bakałarza, następnie przez długie lata pozostawał w służbie wojskowej, poczynił znaczny zapis na rzecz kościoła parafialnego w Łodzi, a zginął z ręki skrytobójcy usiłującego najprawdopodobniej go obrabować. Badacze przypuszczają, że barwny jak na łódzkie warunki żywot Kubowicza, jego hojna darowizna oraz tragiczna śmierć sprzyjały powstawaniu legendy na jego temat, która krążyła w przekazie ustnym przez ponad dwa stulecia i stanowiła materiał wyjściowy dla wierszowanej gawędy Dłużniewskiego. „Trudno jest dziś stwierdzić, w jakiej formie legenda ta doszła do połowy XIX w., co w niej zostało zmienione przez poszczególnych lokalnych narratorów, co zaś było wymysłem samego Dłużniewskiego” – pisał Bohdan Baranowski w posłowie do reprintowego wydania pierwodruku, dokonanego w 1985 r. z inicjatywy Biblioteki UŁ. Z pewnością Dłużniewski swobodnie połączył znane z dokumentów i krążących ustnie przekazów elementy życiorysu Kubowicza z wątkami innych lokalnych legend oraz wiadomościami zaczerpniętymi z wydanego cztery lata wcześniej → *Opisu miasta Łodzi* → Oskara Flatta. Jego gawęda nie ma rangi materiału źródłowego do badania dziejów Łodzi, autor zignorował bowiem istotne fakty

historyczne. Nie uwzględnił na przykład momentu nadania Łodzi praw miejskich, co nastąpiło w 1423 r., a więc przed rzekomym nadaniem Kubie Mazurowi herbu „Łodzia”, od którego dopiero miała się wywodzić nazwa miasta. Poza tym Paweł Kubowicz nie mógł być właścicielem Łodzi, a jedynie jej mieszkańcem, za jego czasów miasto należało bowiem do biskupów włocławskich. Nie umniejsza to znaczenia gawędy, będącej pierwszym literackim tekstem o Łodzi, pierwszą próbą objaśnienia nazwy miasta oraz pierwszą spisaną i spopularyzowaną łódzką legendą.

Paweł Łodzia Kubowicz i Scholastyk i szewc. Dwie gawędy, Warszawa 1857, dostęp online: <https://polona.pl/item/pawel-lodzia-kubowicz-i-scholastyk-i-szewc-dwie-gawedy,MTA1MzQ1Mw/4/#info:metadata>; reprint z posł. B. Baranowskiego: Łódź 1985; przedruk w: Stanisław Rachalewski, *Baśni i legenda Łodzi*, Łódź 1935, s. 169–179; „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 39–51.

R. Kaczmarek, *Legenda o Pawle Łodzi Kubowiczu w świetle prawdy historycznej*, Łódź 1938.

R. Kaczmarek, Wiktor Dłużniewski. *Pierwszy piewca Łodzi*, „Prace Polonistyczne” 1955, t. 12; A. Kowalska, *Debiut warszawski i debiut łódzki Wiktora Dłużniewskiego*, „Prace Polonistyczne” 1974, t. 30; B. Baranowski, *Postowie*, [w:] W. Dłużniewski, *Paweł Łodzia Kubowicz i Scholastyk i szewc. Dwie gawędy*, Łódź 1985, edycja faksymilowa pierwodruku, s. I–VIII; A. Kempa, *Czyżby i grosza niewarta? (Wiktor Dłużniewski i jego gawęda o Pawle Łodzi Kubowiczu)*, „Odgłosy” 1985, nr 49, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/67701/edition/64732/content>

KB

Pawlak Władysław (1902, Łódź – 1958, Łódź) – pisarz, z zawodu szewc, człowiek wielu profesji, przez całe życie związany z Łodzią. Urodził się przy Szosie Rokicińskiej 11 (ob. al. Piłsudskiego 67) w jednym z domów robotniczych wybudowanych przez Franciszka Sindermana, właściciela pobliskiej fabryki gilz. Ochrzczono go w parafii Podwyższenia św. Krzyża. Był synem murarza i tkaczki (Katarzyny z Rębielińskich), przez ponad 50 lat (od 8. roku życia – jak podkreślał pisarz) zatrudnionej w zakładach Karola Scheiblera na Wodnym Rynku. Od 1919 r. mieszkał wraz z rodziną przy ul. Złotej 3. Trudne warunki materialne oraz okoliczności związane z wybuchem I wojny światowej sprawiły, że ukończył zaledwie cztery klasy szkoły powszechnej. Zmuszony do poszukiwania zarobku, wypasał krowy na wsi, roznosił gazety, pracował w tartaku, stolarni, ślusarni i zakładzie szewskim, kształcąc się w tym czasie samodzielnie oraz podczas kursów. W 1926 r. złożył eksternistycznie egzamin dojrzałości, co umożliwiło mu późniejsze podjęcie pracy na stanowiskach urzędnika biurowego i księgowego. Marzenie o rozpoczęciu studiów wyższych spełnił cztery lata przed śmiercią – w 1954 r. zapisał się w trybie eksternistycznym na Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego. Był zaangażowany w działania ruchu robotniczego. W latach 30. należał do Komunistycznej Partii Polski i w duchu lewicowym napisał wydane osobno broszury: *Piektło chałupników* (1934), *Wychowania dla mas!* (1934) oraz *Kultury dla mas!* (1935). W czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu był członkiem PPR, a następnie PZPR. Został pochowany na cmentarzu na Zarzewie w Łodzi.

We wspomnieniach podkreślał, że od dzieciństwa pragnął zostać pisarzem: „jak tylko pamięcią sięgam, zawsze myślałem o tym, że będę kiedyś pisał książki. [...] Miałem rozpocząć pisanie wtedy, gdy zdobędę wykształcenie. [...] Chciałem pójść na wyższą uczelnię, ale żyć było coraz trudniej. [...] Na szewskim stołku zarabiałem na chleb i wówczas, nie mając widoków na dalsze kształcenie się, rozpocząłem pisać swą pierwszą powieść o Łodzi i robotnikach”. Tą powieścią była → *Kamienica wielkiego miasta*, za którą autor w 1936 r. zdobył VII nagrodę w konkursie na powieść polską, ogłoszonym przez redakcję krakowskiego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (nadesłano 532 utwory). Komisja konkursowa – złożona z pisarzy, literaturoznawców i dziennikarzy – podkreślała w uzasadnieniu, że świat robotniczy został w *Kamienicy*... „po raz pierwszy bodaj w literaturze polskiej odtworzony z taką prostotą, szczerością i bezpośredniością”. Fabuła powieści, wydanej osobno w 1938 r. nakładem Księgarni Łódzkiej „Czytaj”, koncentruje się wokół pokazanych z naturalistyczną drobiazgowością losów kilku łódzkich rodzin robotniczych, zamieszkających wspólnie charakterystyczną dla przemysłowego miasta kamienicę, podzieloną na jednoizbowe, pozbawione wygód lokale mieszkalne. Losy bohaterów Pawlak kontynuował w powieści *Łódź w latach grozy*, rozgrywającej się w okresie okupacji, a drukowanej w latach 1945–1946 w „Głosie Robotniczym”.

Po wojnie Pawlak wydał powieść *Strajk albo nie strajk* (Warszawa 1949), opartą na epizodzie akcji strajkowej łódzkich robotników w dwudziestolecie międzywojennym, oraz 3-aktowy dramat *Nigdy więcej*... (Warszawa 1950; wydanie w cyklu „Biblioteczka Świetlicowa”), którego akcja obrazuje ideologiczną walkę między zwolennikami dawnego systemu kapitalistycznego a budowniczymi Polski Ludowej w 1946 r. Oddają one socjalistyczny światopogląd pisarza, wówczas aktywnego członka PZPR, zaangażowanego w działalność łódzkiego oddziału Związku Literatów Polskich.

Rok po śmierci Pawlaka Wydawnictwo Łódzkie opublikowało niewielki zbiór jego opowiadań pt. *Karuzela* (Łódź 1959) – również one dotyczą życia robotniczego, ale widzianego przede wszystkim z perspektywy bohatera dziecięcego. W tomie znajduje się m.in. krótka proza oparta na łódzkiej legendzie o rzekomo diabelskim pochodzeniu majątku Karola Scheiblera (*Mason*) oraz inspirowane osobistym doświadczeniem autora quasi-wspomnienie *Jak rozpocząłem edukację*. Najciekawsze i najlepsze literacko jest opowiadanie tytułowe, rozgrywające się w 1905 r. Jego bohaterami są chłopcy z robotniczych rodzin; jeszcze dzieci marzące o zabawie i skłonne do łobuzerki, ale za sprawą wydarzeń rewolucyjnych kształtujące swą postawę narodową i społeczną. Dzięki trosce pisarza o realia i ścisłe osadzenie akcji w topografii Łodzi (ul. Miedziana, Przędzalniana, Wysoka, dawna Rokicińska, park Źródłiska, fabryka Zygmunta Jarocińskiego, zwana „Świniarką” ze względu na dźwięk syreny fabrycznej) opowiadania stanowią świetny obraz życia w okolicach Wodnego Rynku na początku XX w., jeszcze w czasach zaborów.

Jak zostałem powieściopisarzem?, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 62–63, <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/2426/edition/1836/content?ref=structure>

Kamienica wielkiego miasta, Łódź [1938];

Łódź w latach grozy (Powieść z życia robotników łódzkich w okresie okupacji), „Głos Robotniczy” 1945, nr 152 – 1946, nr 47, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/70814#structure>

Strajk albo nie strajk, Warszawa 1949;

Nigdy więcej..., Warszawa 1950;

Karuzela i inne opowiadania, Łódź 1959.

Wielki konkurs jubileuszowy „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” na powieść polską, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1936, nr 144, 25 V, s. 1–2; *Zakończenie jubileuszowego konkursu powieściowego I.K.C.*, „Światowid” 1936, nr 22, 30 V, s. 11.

Władysław Pawlak [nekrolog], „Odgłosy” 1958, nr 25, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68995/edition/65958/content>; J. Koprowski, [wstęp do:] Władysław Pawlak, *Karuzela i inne opowiadania*, Łódź 1959.

KB

Perlmutter Abram (1872, Łódź – 1934, Berlin) – poeta, pisarz, dziennikarz i wydawca; publikował pod pseudonimem Abramele. Po ukończeniu jesziwy uczył się w Gimnazjum Niemieckim w Łodzi. Do 1906 r. był współpracownikiem niemieckojęzycznej gazety „Lodzer Zeitung”, po czym związał się gazetami jidyszowymi „Lodzer Nachrichten” (1907; → Prasa łódzka w języku jidysz) i „Lodzer Togblat” (1907–1926; → Prasa łódzka w języku jidysz). Pisał wiersze, opowiadania, skecze i artykuły prasowe.

Publikował w „Jomtew Bletlech” [Pisma na święta] Icchaka Lejba Pereca (1895), w warszawskich czasopismach „Romancajtung” [Gazeta Powieściowa], „Der Sztral” [Promień], „Teater Welt” [Świat Teatru] i innych. W 1898 r. wydał w Warszawie książkę zawierającą cztery poematy *Mispet fun kapitam Dreyfus* [Proces kapitana Dreyfusa]. Był pierwszym wydawcą łódzkich gazetek humorystycznych „Lodzer Wicblat” [Łódzka gazeta humorystyczna] (1903; → Prasa łódzka w języku jidysz), „Gutwoch” [Dobrego tygodnia] i „Kukeruku” (1904), „Der Lodzer Kabcn-Jung” [Łódzki żebrak] (1905), „Di Bajcz” [Bicz], „Pejsach-Blat” [Karta pesachowa] (1909), „Jomtew Gelecher” [Śmiech świąteczny], „Fajerlech” [Świątecznie] (1910).

W 1924 r. wyjechał do Niemiec i został handlarzem futer.

Utwory A. Perlmuttera/Abramele w polskich przekładach:

Rewolucja w niebie (Fantastyczny obraz w pięciu aktach), przeł. D. Dekiert, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2018, s. 111–123;

Zwierniadowo łódzkie, przeł. D. Dekiert, [w:] „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku*. *Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 381–396.

Z. Rejzen, *Leksykon fun jidiszer literatur, prese un filologie*, Wilno 1929, t. 2; Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; <http://yleksikon.blogspot.com/2018/07/avrom-perlmutter.html>

EW

Piechal Marian (1905, Łódź – 1989, Warszawa) – poeta, eseista, tłumacz, autor utworów dla dzieci. Jeden z bardziej znaczących poetów łódzkich lat 30. Urodził się przy ulicy Widzewskiej (ob. Kilińskiego 203) w rodzinie robotniczej. Ojciec był majstrem tkackim, matka przadką. W 1912 r. ojciec wraz z całą rodziną za działalność w PPS został zesłany na Zabajkale. Zmarł tam dwa lata później; matka z synami (Marianem i jego młodym bratem, Adamem) powróciła do kraju. Zamieszkała u siostry w Ruścu koło Sieradza. Marian uczęszczał tam przez cztery lata do szkoły. W czerwcu 1919 r. Piechalowie przenieśli się do Łodzi, gdzie Marian rok później rozpoczął naukę w Miejskim Gimnazjum Męskim im. J. Piłsudskiego (ob. III LO). Matka zmarła w końcu 1920 r. Jako gimnazjalista zadebiutował sonetem *Przed pomnikiem Adama Mickiewicza w Warszawie* (warszawska „Biesiada” 1924, nr 5). W 1927 r. rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim, pracę magisterską poświęcił twórczości Cypriana Kamila Norwida. W czasie studiów był współzałożycielem pierwszej łódzkiej grupy poetyckiej → Meteor. Od 1929 r. wchodził w skład grupy literackiej i redakcji czasopisma „Kwadryga”. W 1931 r. został prezesem → Łódzkiego Klubu Literackiego i redaktorem lokalnego czasopisma → „Prądy”. Teksty literackie i publicystyczne oraz recenzje zamieszczał na łamach m.in.: „Tygodnika Ilustrowanego” (1932–1937), „Sygnałów” (1933–1936), „Pionu” (1934–1938), „Gazety Polskiej” (1935–1939), „Okolicy Poetów” (1935–1939). W 1935 r. podjął współpracę z łódzką rozgłośnią Polskiego Radia, był autorem wielu słuchowisk. W latach 1935–1937, jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, przebywał przez kilka miesięcy w Paryżu. W 1938 r. został naczelnym redaktorem łódzkiego miesięcznika społeczno-literackiego → „Odnowa”.

Przed wojną wydał tomy poetyckie: *Krzyk z miasta* (1929), *Elegie całopalne* (1931), *Garść popiołu* (1932), *Srebrna waga* (1936). Są to awangardowe wiersze społecznie zaangażowane, prezentujące realia życia w wielkim mieście, często obecne są w nich motywy łódzkie (np. w tomie debiutanckim: *Pomnik, Do Łodzi, Plac Wolności w Łodzi*). Do tematyki i scenerii łódzkiej wracał też często w późniejszej twórczości.

Piechal uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. Wzięty do niewoli, przebywał w obozie jenieckim w Altengrabow, skąd po dwóch miesiącach uciekł do okupowanej Polski. Działal w Armii Krajowej, prowadził tajne nauczanie. Od 1942 do stycznia 1945 r. mieszkał w okolicach Krakowa. Po wyzwoleniu Łodzi wrócił do rodzinnego miasta. Był redaktorem łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia w latach 1945–1947. Współtworzył czasopisma „Łódź Literacka” i „Kronika”. Współpracował z „Odgłosami”. W 1955 r. otrzymał Nagrodę Literacką Miasta Łodzi. W latach 1961–1968 był prezesem łódzkiego oddziału Związku Literatów Polskich. Był założycielem i pierwszym redaktorem almanachu literackiego „Osnowa”. W 1968 r. przeniósł się do Warszawy. W latach 1968–1971 pełnił funkcję zastępcy redaktora naczelnego „Poezji”. Tłumaczył wiersze poetów angielskich, francuskich, hiszpańskich, niemieckich i rosyjskich. Od 1971 r. prowadził dział poezji w „Miesięczniku Literackim”. Pochowany w Łodzi na cmentarzu na Żarzewie.

Od 1998 r. na łódzkim Wiskitnie jest ulica Mariana Piechala.

Twórczość M. Piechała z okresu przedwojennego:

- poezje: *Krzyk z miasta*, Warszawa 1929, Biblioteka Meteora, t. 1; *Elegie całopalne*, Warszawa 1931; poemat *Garść popiołu*, Warszawa 1932; *Srebrna waga*, Warszawa 1936;
- inne: *Rozmowy o pacyfizmie* [z J. Wittlinem, A. Słonimskim, P. Hulką-Laskowskim, T. Peiperem, W. Broniewskim oraz *Epilog od autora*], Warszawa 1930;
- *O Norwidzie* [szkice], Warszawa 1937.

Po II wojnie ukazały się, poza kolejnymi autorskimi tomami poetyckimi, wybory wierszy prezentujące, obok nowych, także utwory sprzed 1939 r.:

- *Wiersze*, Łódź 1958, Biblioteka Laureatów Nagrody Literackiej m. Łodzi;
- *Dzień i epoka. Wybór wierszy z lat 1925–1975*, Warszawa 1978;
- *Poezje*, słowo wstępne J. Poradeckiego, Warszawa 1981;
- *Wiek trzech epok. Wybór wierszy z lat 1927–1983*, Warszawa 1986;
- *Liryki*, wybór i słowo wstępne Z. Skibiński, Warszawa 1994.

Marian Piechał, oprac. J. Poradecki, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. 4, red. I. Maciejewska, J. Trznadel, M. Pokrasenowa, Kraków 1993; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Czasopisma kulturalne w Łodzi. Dwudziestolecie międzywojenne*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4, s. 75–78; *Piechał Marian*, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 6, Warszawa 1999, s. 330–334, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80232/edition/61432/content>; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Słuchowiska Polskiego Radia w okresie piętnastolecia 1925–1939. 1, Fakty, wnioski, przypuszczenia*, Łódź 2000; też, *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3.

TC

Piłsudski Józef (1867, Żułów – 1935, Warszawa) – polski działacz społeczny i niepodległościowy, żołnierz, polityk, mąż stanu; od 1892 r. członek PPS i jej przywódca w kraju, od 11 listopada 1918 r. naczelny wódz, a w latach 1918–1922 naczelnik państwa, pierwszy marszałek Polaki (1920); przywódca obozu sanacji po przewrocie w maju 1926 r. Miał zasadniczy wpływ na kształtowanie polityki wewnętrznej i zagranicznej II RP.

Łódzki epizod w życiu Piłsudskiego przypada na okres od połowy października 1899 do połowy kwietnia 1890 r. Po aresztowaniach w Wilnie członków PPS przeniesiono drukarnię organu tej partii, „Robotnika”, do Łodzi, o czym zdecydowało dobre połączenie kolejowe z Warszawą oraz dość duża liczba mieszkańców, gwarantujące sprawny kolportaż oraz zachowanie anonimowości. Małżeństwo Piłsudskich zjawiało się w Łodzi około połowy października 1899 r. Pierwszą pewną datą jest 22. dzień tego miesiąca, gdyż wówczas Piłsudski napisał z Łodzi list do Londynu. W rejestrze niestałych mieszkańców małżeństwo wpisane zostało 3 listopada. Mieszkanie wynajęto w centrum Łodzi, przy ul. Wschodniej 19, lokal nr 4. Przewiezienie wszystkich rzeczy z Wilna do Łodzi nie było rzeczą prostą. Sama drukarnia ważyła ponad 120 kilogramów. W czasie pobytu Piłsudskiego w Łodzi ukazały się dwa numery „Robotnika”: 34. z datą 3 grudnia 1899 r. i 35. z data 31 grudnia 1899 r. Przy drukowaniu kolejnego numeru, który miał nosić datę 25 lutego 1900 r., doszło do zdekonspirowania drukarni. Przybyły w dniu 19 lutego z Warszawy w celu dokonania ustaleń organizacyjnych

inż. Aleksander Malinowski pseud. „Kazimierz” (używający wówczas nazwiska Aleksander Korsak) był śledzony przez carską policję. W czasie swego pobytu w Łodzi zakupił on dla drukarni znaczną ilość papieru w składzie Tybera, usytuowanym na ul. Piotrkowskiej w pobliżu skrzyżowania z ul. Zieloną. Nie zdając sobie sprawy z tego, że jest śledzony przez agenta policji, przyniósł papier na Wschodnią. Aresztowano go w momencie wyjazdu na Dworcu Fabrycznym około północy 21 lutego. Jeszcze tej samej nocy, ale już 22 lutego, około godz. 3.00 oddział żandarmów pod dowództwem ppłk. Gnoińskiego wkroczył do mieszkania nr 4 przy Wschodniej 19. Ku jego ogromnemu zaskoczeniu znalazł tam długo poszukiwaną drukarnię, złożonych 9 stron „Robotnika”, liczne listy, artykuły i notatki. Po przeprowadzeniu rewizji przewieziono Józefa i Marię Piłsudskich do więzienia przy ul. Długiej 13 (ob. Gdańska). Przebywali tam do połowy kwietnia 1900 r., kiedy to wywieziono do Warszawy Marię, a następnie jej męża. Towarzysza „Wiktora” umieszczono w X pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Wydarzenia związane z drukowaniem „Robotnika” w Łodzi opisał Piłsudski w wspomnieniu zatytułowanym *Bibuła* („Naprzód” 1903, nr 246–334).

Kolejny raz marszałek przebywał w Łodzi w czasie swej podróży do Paryża, 8 lutego 1921 r. W czasie piętnastominutowego pobytu na Dworcu Kaliskim doszło do spotkania z władzami i mieszkańcami miasta.

Pobyt Józefa Piłsudskiego w Łodzi upamiętniono. Już w 1920 r. na kamienicy, w której mieszkał Naczelnik umieszczono i odsłonięto tablicę pamiątkową. Nową tablicę w 1981 r. ufundował Społeczny Komitet Pamięci Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

11 listopada 1938 r., w dwudziestolecie odzyskania Niepodległości, w danym lokalu mieszczącym drukarnię „Robotnika” otwarte zostało Muzeum Pamiątek po Pierwszym Marszałku Polski i Wodzu Narodu Józefie Piłsudskim. Utworzone zostało ono z inicjatywy samorządu łódzkiego, w niecały rok od podjęcia stosownej uchwały przez Radę Miejską.

W latach 30. XX w., w okresie oficjalnego kultu Marszałka, powstało dużo poświęconych Piłsudskiemu utworów literackich, w tym przywołujących łódzki epizod jego biografii, m.in. dydaktyczny utwór sceniczny *Wiktor w Łodzi* Eugenii Hołyszewskiej oraz wiersz *Piłsudski przy kaszcie* Jana Czaty (→ Czapczyński Tadeusz).

W 1990 r. jedna z głównych arterii miasta (od 1842 r. ul. Główna, a na dalszych odcinkach Szosa Rokicińska) została nazwana aleją marszałka Józefa Piłsudskiego. W 1997 r. przy ul. Kilińskiego odsłonięto pomnik Piłsudskiego (autorem rzeźby jest łódzianin Zbigniew Władyka).

Fragmenty *Bibuły* J. Piłsudskiego, *Wiktor w Łodzi* E. Hołyszewskiej i wiersz Jana Czaty *Piłsudski przy kaszcie*, zob.: „*Budź się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 150–152, 590–595, 715–717.

Osobno wydany utwór Hołyszewskiej dostępny jest online: <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/publication/5323/edition/4723/content> (dostęp: 16.06.2022).

W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 1: 1867–1916, Łomianki 2007; D. Nowiński, *Józef Piłsudski w Łodzi*, <https://jpilsudski.org/artykuly-histeryczne-pilsudski/epizody-z-zycia-jozefa-pilsudskiego/item/2028-jozef-pilsudski-w-lodzi> (dostęp: 16.06.2022).

Pliat Icze Majer (1885, Łódź – 1965, Los Angeles) – pisarz, dramaturg, gawędziarz i komik; używał także pseudonimów Ploni Almoni, J. Anonymus. Był jednym z pierwszych pracowników żydowskiej prasy w Łodzi. Publikował w „Lodzer Nachrichten” (1906), „Lodzer Togblat” (1907–1920), „Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Najer Lodzer Morgenblat”, a także w „Di Jectike Cajt” [Obecne Czasy], „Literatur” oraz „Der Jdiszer Żurnalist”. Jego teksty ukazywały się również w warszawskich „Romancajtung” [Gazeta Powieściowa], „Der Sztral” [Promień], „Teater Welt” [Świat Teatru]. W 1920 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie przez kilka lat pracował jako nauczyciel. Nie zaprzestał publikować esejów i powieści w amerykańskiej żydowskiej prasie: „Di Blut fun Lebn” [Krew Życia], „Jidishes Togblat” [Dziennik Żydowski], „Afn Opgrunt fun Lebn” [W Otchłani Życia], „Tog” [Dzień] i innych. W wydany w Nowym Jorku w 1934 r. *Lodzer almanach* [Almanach łódzki] zamieścił tekst *Di jidische arbejter in Lodz bejs der daj-czer okupacje, 1915–1918* [Żydowscy robotnicy w Łodzi w czasie okupacji niemieckiej, 1915–1918]. Od 1938 r. pracował jako redaktor w angielskim wydawnictwie. W 1955 r. przeprowadził się do Kalifornii.

Bibliografisz jorbicher fun jivo, Warszawa 1928, indeks; Ch.L. Fuks, *Dos jidische literarisze Lodz*, [w:] tenże, *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3; <http://yleksikon.blogspot.com/2018/07/itshe-meyer-pliat.html>

EW

Podróż po Polsce (*Reise in Polen*) – reporterska książka **Alfreda Döblina** (1878, Szczecin – 1957, Emmendingen), wybitnego prozaika, autora m.in. głośnej powieści *Berlin Alexanderplatz* (1929). Pochodził z rodziny żydowskiej, jego rodzice wywodzili się z ziem polskich ówczesnego zaboru pruskiego (ojciec z Poznania, matka z Szamotuł). Dzieciństwo spędził w Szczecinie, młodość w Berlinie, gdzie ukończył studia medyczne i opublikował swe pierwsze teksty.

W 1924 r., od końca września do końca listopada, Döblin przebywał w Polsce; w Łodzi był prawdopodobnie przed 24 listopada. Wyjazd finansowało wydawnictwo „Fischer”, w którym w 1925 r. ukazała się *Reise in Polen*. Wcześniej, poczynając od 25 października 1924 r., relacja Döblina ukazywała się w „Vossische Zeitung”, potem w „Neuer Rundschau” i „Leipziger Tageblatt”.

Jako jeden z motywów swej wyprawy na Wschód autor, zasymilowany Żyd, wymieniał po latach pragnienie poznania życia prawdziwych, niezasymilowanych Żydów. Była to dla niego przede wszystkim podróż do własnych korzeni, ale także podróż do odrodzonej po latach niewoli Polski. Na jej szlaku znalazła się m.in. Łódź, jedyne prawdziwie przemysłowe miasto, które autor odwiedził. Jego uwadze nie uszło, że w porównaniu z innymi miastami wschodu panuje tu inny duch, „duch Zachodu, duch przemysłu i techniki”. Döblin przytacza konkretne liczby, daty, nazwy i nazwiska, dzięki czemu osiąga efekt realistyczny i podkreśla prawdziwość wydarzeń. Wiele szczegółów, danych statystycznych podaje za rocznikiem statystycznym z 1923 r. Słuchając opowieści o hi-

storii Łodzi, dowiaduje się o jej „rozkwitach i upadkach”. Autor podkreśla, że rządowy dekret rosyjski z 1820 r. o nadaniu Łodzi statusu miasta fabrycznego był czymś nadzwyczajnym, gdyż „[...] przyciągał cudzoziemców, a specjalny statut ustalał przywileje dla przybywających do Łodzi zagranicznych fabrykantów i sukienników. Sukiennicy i tkacze byli teraz przedstawicielami kultury zachodniej. Ta zaś gruntownie się odmieniła. Zachód raczył zdecydować, że najważniejsze w życiu jest zarobkowanie. Budowano jeszcze kościoły, ale przede wszystkim fabryki. Jeśli przyjeżdżał ktoś z Kolonii, to na pewno nie do klasztoru.”

Z jednej strony podkreślona została waga historycznego wydarzenia z 1820 r. dla ekonomicznego rozwoju miasta, z drugiej natomiast ten zwrot ku Zachodowi przynosi zdaniem autora utratę ducha, człowieczeństwa, nad czym bardzo ubolewa. Autor spotyka się z przedstawicielami różnych nacji: z Żydami, Niemcami, Polakami, i umożliwia im wyrażenie swoich poglądów. Subiektywna wypowiedź przedstawiciela narodowości niemieckiej uzupełniona zostaje przedstawieniem aktualnej sytuacji Niemców w Łodzi:

Niemcy to głównie przemysłowcy, fabrykanci. „Mają własne niemieckie szkoły, gimnazja, około trzydziestu oficjalnych szkół powszechnych z wykładowym niemieckim. Ale liczba uczniów spada co roku, bowiem wymaga się od rodziców specjalnego oświadczenia, że życzą sobie nauki po niemiecku. Z wyznania są na ogół ewangelikami [...]. Mają też teatr [...]. Wśród swoich Niemcy, jak się patrzy, pozapisywali się do różnych stowarzyszeń. Jest ich coś ze trzydzieści”.

Döblin opierając się na tekstach źródłowych pisze o wrogiej polityce Rosji wobec Polaków w Łodzi. Przywołuje wizytę namiestnika cara, hrabiego Berga podczas otwarcia kolei łączącej Łódź z koleją Warszawsko-Wiedeńską, kiedy ten podczas uroczystej kolacji oświadczył:

„Miasto Łódź zawdzięcza swój dobrobyt niemieckiemu przemysłowi, niemieckiej przedsiębiorczości i niemieckiej pilności. Dam dobrą radę mieszkańcom: niech wiernie naśladować cnoty swoich ojców i trwają niezłomnie przy niemieckim charakterze. Jest wolą naszego Najłaskawszego Monarchy, aby każda nacja w Królestwie Polskim dostała to, co się jej należy”.

Autor bardzo krytycznie odnosi się do tych słów i uważa, że jest to „przejaw ekstrawaganckiego szacunku dla narodu polskiego”. Przypomina, że kiedy Niemcy tworzyli szkoły z wykładowym językiem niemieckim, Polakom nie wolno było mieć szkół, w których uczono by dzieci w języku polskim. Przypomina obwieszczenia, w których Polakom zabraniano mówić po polsku i komentuje ironicznie: „Widocznie najłaskawiej zatwierdzonej nacji nie należy się własny język. Jak przypuszczam zwłaszcza nacji polskiej”.

Döblina interesują także Żydzi zamieszkujący głównie północną dzielnicę miasta. Biedni łódzcy Żydzi mieszkają w łódzkiej dzielnicy nędzy, odizolowani od innych, bez możliwości asymilacji. Autor przytacza ponownie umowę z 1820 r., której uzgodnienia – jak pisze – dotyczyły wszystkich „cudzoziemców”, a która jednak nie zezwalała Żydom na zamieszkanie w nowych koloniach przemysłowych, zakładanie karczm czy wyrabianie napojów alkoholowych. Niejasny status Żydów wyraża stwierdzenie „Ani z nich cudzoziemcy, ani swoi”. Odpowiedź na pytanie „czym w takim razie są” jest

powtórzeniem istniejących stereotypów: „Sąsiedzi opisują to trafnie i z uczuciem za pomocą słowa »pluskowy«”. Döblin jest bardzo wrażliwy na wrogość narodową w Łodzi. Dlatego jego uwadze nie uszedł antysemicki plakat w dzielnicy proletariackiej. Zauważa także, że Niemcy i Żydzi są w Łodzi obcy, „równouprawnieni w braku równouprawnienia”, ale nie jest im razem po drodze. Inaczej sytuacja wygląda, zdaniem Döblina, wśród łódzkich bogaczy, zamieszkających głównie przy ulicy Piotrkowskiej, wśród której szczególnie widoczne są tendencje asymilacyjne. Przedstawiciele tej grupy nie zważają na pochodzenie narodowe, ponieważ „bogaci asymilują się najszybciej [...]. Bogacz [...] chciałby coś mieć ze swoich pieniędzy i kupuje nawet cudze splendory: dlatego pieniądź to wróg narodowości” – podsumowuje to zjawisko autor.

Döblin pokazuje Łódź jako tętniące życiem miasto. Nie koncentruje się na budowlach, na marmurach czy kamieniach. Dostrzega ludzi i to zarówno masy, jak i jednostki. Mamy więc obrazy grup ludzi, np. Żydów z Bałut. Autor pisze: „[Żydzi] w wysokich futrzanych czapkach i czarnych futrach, czarnych jarmużkach, z długimi, gęstymi brodami, ręce w kieszeniach, buty z cholewami, pomarszczone czoła”. Opisuje również łódzkie ulice. To ulica jest miejscem, gdzie spotykają się różne narodowości, gdzie rodzą się konflikty, ale dochodzi także do porozumienia. Autor wymienia tę najważniejszą w Łodzi, o której pisze: „Jedna linia przecina całe miasto od góry do dołu: takiej linii nie widziałem w żadnym innym mieście. To ulica Piotrkowska”. Przechadzają się po niej eleganckie panie, zawadiacy w gimnazjalnych czapkach, młode skromne dziewczęta, starsi panowie. Kwitnie tu handel, znajdują się restauracje oraz siedziba niemieckojęzycznej gazety. Ulica Gdańska to „robotnicy, dym i kominy, czerwone mury, płoty, skupiska domów mieszkalnych o sypiących się fasadach”. Aleja Kościuszki „jakby bulwar: w dolnym biegu mieści czerwone, brudne fabryki i jest błotnista, w górnym nowoczesne kamienice, surowe czynszówki”.

Wszechobecność w Łodzi fabryk prowadzi Döblina do metaforycznego uogólnienia i refleksji na temat nowoczesnego państwa, które jest „potworem [...], którego nikt nie potrafi ogarnąć uczuciem”, „wielkim straszidłem, które nie jest zdolne do życia”, „wielką fabryką” i tylko fabryką, niczym więcej. Podkreśla jednak rolę jednostki, która jest w stanie uczłowieczyć państwo, postuluje powrót do indywidualizmu. Do takich refleksji prowadzi go m.in. rozmowa z cadykiem ze Strykowa, który propaguje religijną i moralną tradycję żydowską.

Döblin przedstawia w swym reportażu podróżniczym diagnozę ówczesnej sytuacji, ale także i program na przyszłość dla Łodzi. Łódź to miasto pełne sprzeczności, różnorodności, ale i też możliwości. Powinno odnaleźć siebie. Droga ku temu wiedzie przez indywidualizm. Döblin nie tylko rejestruje rzeczywistość i ją odtwarza, ale także zajmuje stanowisko, ocenia. *Podróż po Polsce* to także utwór dialogiczny, nawiązuje do różnych poprzednich tekstów i wypowiedzi na temat miasta, jest repliką na poprzednie głosy.

Reise in Polen, Frankfurt a.M. 1925;

Schicksalsreise; Bericht und Bekenntnis, Frankfurt a.M. 1949;

Podróż po Polsce, przeł. A. Wołkowicz, Kraków 2000.

K. Radziszewska, *Das Bild von Lodz in der Reiseprosa von Alfred Döblin und Julie Zeh*, [w:] *Germanistische Forschung. Bestand, Prognose, Perspektiven*, Hrsg. B. Pawlikowska-Grzeszczakowska, A. Stawikowska-Marcinkowska, Łódź 2016; M. Brandt, *Alfred Döblins „Reise in Polen“: eine textgenetische Studie: mit editorischem Kommentar und der Rezeptionsgeschichte des Buches*, Wiesbaden 2020.

KR

Potasz Rikuda (1906, Częstochowa – 1965, Jerozolima) – poetka. Urodziła się w zamożnej rodzinie, dorastała w Skale koło Opatowa, gdzie odebrała staranne religijne wychowanie. W 1924 r. przeniosła się do Łodzi. Wyszła za mąż za łódzkiego poetę i dziennikarza → Chaima Lejba Fuksa. Po rozwodzie, w 1934 r. wyjechała wraz z córeczką do Palestyny, gdzie pracowała jako bibliotekarka w jerozolimskiej Akademii Sztuk Pięknych Becalet.



Okładka tomiku *Wint ojf klawiszn*
Rikudy Potasz

[Ojczyzna nad Timną]. Pośmiertnie ukazały się w Izraelu dwa tomiki jej wierszy *Lider* [Wiersze] (1967) oraz *In geslech fun Jeroszolaim* [W uliczkach Jerozolimy] (1968).

Debiutowała w 1920 r. wierszem napisanym w języku polskim, wydrukowanym w czasopiśmie „Świat”. W późniejszym okresie pisała wyłącznie w jidysz, publikując wiersze, opowiadania i nowele w łódzkich czasopismach literackich, m.in. → „Szweln”, „Ilustrierte Woch” oraz w gazetach „Folksblat” i „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Była również autorką misterium dramatycznego *Skales* [Skąły] oraz komedii *Durch der want* [Przez ścianę], utwory te nie zostały opublikowane, ale były wystawiane w Palestynie. Dokonywała przekładów literatury polskiej na jidysz.

W 1934 r. ukazał się w Łodzi jej pierwszy samodzielny tomik poetycki *Wint ojf klawiszn* [Wiatr na klawiszach]. Po wyjeździe do Izraela kontynuowała twórczość w jidysz, działając na rzecz zachowania tego języka w szybko hebraizującym się społeczeństwie. Wydała dwa tomiki wierszy *Fun Kidron tol* [Z doliny Kidronu] oraz *Molad iber Timna*

Z. Rajzen, *Leksikon fun der jidiszer prese, literatur un filologie*, Wilno 1929, t. 3.

J. Glatstein, *In der Velt mit Yidish*, Nowy Jork 1973; Y. Chaver, „How Shall I, So Poor, Go Forth?”. *The European Poetry of Rikuda Potash*, „Proof texts” 2007, t. 27, nr 1.

DD



Alfred Poznański

Poznański Alfred (1883, Łódź – 1934, Paryż) – dramaturg; używał pseudonimu Alfred Savoir. Urodził się w rodzinie słynnych fabrykantów: był synem Ignacego Poznańskiego i wnukiem Izraela Poznańskiego. Ukończył w 1900 r. gimnazjum w Łodzi, następnie studiował prawo w Montpellier. Po ukończeniu studiów zamieszkał w Paryżu. W czasie I wojny światowej walczył we francuskim lotnictwie, za co został odznaczony Legią Honorową. W latach 1908–1920 był żonaty z Michaliną Hertz. Po rozwodzie Michalina wróciła do Łodzi, a Alfred ponownie ożenił się z Suzanne Vilboeuf (zm. 1934), z którą miał syna Jean-Claude’a (ur. 1925). Nie zerwał kontaktów z krajem, często przyjeżdżał do Łodzi, o czym donosiła lokalna prasa.

Doskonale opanował język francuski i po francusku pisał wszystkie utwory. Chciał realizować się w dramatach poruszających ważne i aktualne sprawy społeczne, ale sławę przyniosły mu komedie. Debiutował w 1906 r. sztuką *Le troisième couvert* [Trzecie nakrycie], a uznanie w Paryżu przyniosła mu komedia *Le Baptême* [Chrzest] z 1907 r. Rozkwit jego twórczości przypada na okres po I wojnie światowej – pisał nawet dwie sztuki rocznie. Zdobył przydomek „Bernarda Shawa Bulwarów”. W ciągu jego życia wystawiono ok. 30 jego utworów, przede wszystkim komedii. Jeden z jego dramatów *On grano* w Niemczech i Austrii ze znanym aktorem Conradem Veidem w roli głównej. Sztuki Savoir’a wystawiały też polskie teatry, m.in. w Łodzi, Warszawie i Lwowie. Łódzki Teatr Miejski miał w latach 1923–1927 w swoim repertuarze trzy jego tytuły: *W obliczu śmierci*, *Gdy kobieta zapragnie*, *Wielka księżna i boy hotelowy*. Wiele jego komedii zostało sfilmowanych, niektóre dwukrotnie, np. *Ósma żona Sinobrodego* w 1923 i 1938 r. Zbiór adaptacji filmowych i telewizyjnych obejmuje 17 tytułów Savoir’a. Interesował się również kinem i był kierownikiem literackim filii wytwórni Paramount Pictures w Paryżu. Był też jednym ze współzałożycieli i współredaktorów tygodnika „Marianne”. Zmarł nagle w Paryżu.

Z żałobnej karty. Alfred Savoir-Poznański, „Ilustrowana Republika” 1934, nr 176, 29 VI, s. 6–7 [nekrolog i wspomnienie pośmiertne], dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/28451/edition/27110/content>

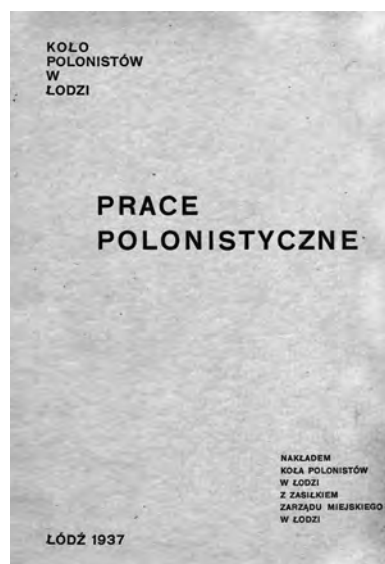
A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; S. Jakóbczyk, *Na Zachód ze Wschodu. Savoir i Kessel w nowoczesnym przemyśle literackim*, Poznań 2005; https://en.wikipedia.org/wiki/Alfred_Savoir (bibliografia i filmografia; dostęp: 13.05.2020).

EW

„**Prace Polonistyczne**” – rocznik naukowy i edukacyjny ukazujący się w Łodzi od 1937 r. Jego pierwszy tom (zwany serią) został wydany nakładem Koła Polonistów w Łodzi ze wsparciem finansowym Zarządu Miasta, drugi i trzeci – nakładem Oddziału Łódzkiego Towarzy-

stwa Polonistów RP (ze wsparciem Zarządu Miasta i łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk). W skład komitetu redakcyjnego pierwszej serii wchodził → Stefania Skwarczyńska, → Tadeusz Czapczyński, Jan Zygmunt Jakubowski, Wilhelm Fallek, → Ludwik Stolarzewicz, Wanda Wrzesińska, w dwu kolejnych komitet stanowiąły trzy pierwsze z wymienionych osób.

W słowie wstępnym do serii pierwszej podkreślono dynamikę kulturalnego rozwoju miasta, wskazano też na żywotność regionalizmu w badaniach literackich oraz istotną rolę kulturotwórczą Koła Polonistów w Łodzi, które stało się w 1936 r. częścią Towarzystwa Polonistów RP. Pismo podzielono na trzy części: „Dział naukowy (rozprawy i materiały)”, „Z doświadczeń i przemysłów nauczyciela polonisty”, „Materiały do życia kulturalnego miasta Łodzi”.



Okładka pierwszego rocznika
„Prac Polonistycznych”

Idee regionalistyczne znalazły bardzo wyraźne odzwierciedlenie w pierwszej serii „Prac Polonistycznych”; część naukową otwierała rozprawa S. Skwarczyńskiej *Regionalizm a główne kierunki teorii literatury*, dopełniały teksty M. Romankówny o rzeczywistości łódzkiej w *Ziemi obiecanej* Reymonta, eseje prezentujące twórczość → Mariana Piechała (autorstwa Tadeusza Czapczyńskiego), → Aleksandra Kraśniańskiego (→ Mieczysław Braun) i Kantorberego Tymowskiego (Arkadiusz Mirkowicz) oraz studium łódzkiej sceny teatralnej pod dyktando Aleksandra Zelwerowicza z lat 1908–1911 (Wilhelm Fallek) i obszerne opracowanie *Materiały do bibliografii literacko-kulturalnej Łodzi* autorstwa L. Stolarzewicza. Tematyce regionalnej poświęcono także część drugą, publikując m.in. J.Z. Jakubowskiego *Regionalizm w nauczaniu języka polskiego* oraz T. Czapczyńskiego *Łódź w świetle niektórych utworów literackich*. W części trzeciej

znalazły się teksty m.in. o łódzkich organizacjach kulturalnych i instytucjach, bieżącym życiu teatralnym, obecności literatury w programie łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia, czasopismach literackich wychodzących w Łodzi i lokalnym ruchu wydawniczym. Seria druga nie miała już tak jednoznacznie regionalnie łódzkiego charakteru, rozprawy naukowe poświęcono twórcom polskiego romantyzmu oraz Gabrieli Zapolskiej i Stanisławowi Ignacemu Witkiewiczowi, natomiast W. Fallek przedstawił kolejny szkic z dziejów łódzkiego teatru pod dyktando Zelwerowicza (1920/1921), a L. Stolarzewicz umieścił dalszy ciąg zestawienia bibliograficznego łódzianów. Jeszcze bardziej zróżnicowany charakter miała seria trzecia; spośród tematów łódzkich wymienić należy szkic → Zygmunta Hajkowskiego o → Arturze Gliszczyńskim oraz kontynuację opisu dziejów lokalnego teatru pióra W. Falleka i bibliografię L. Stolarzewicza, doprowadzonej do 1939 r. wraz z uzupełnieniami poprzednich części. Nowum był *Diariusz kultury łódzkiej za rok 1937 i 1938* domykający serię trzecią.

Chociaż „Prace Polonistyczne” nie miały charakteru stricte literackiego, niewątpliwie przyczyniły się do konsolidacji i ożywienia lokalnego życia kulturalnego i badań nad kulturą literacką regionu. Były pierwszym łódzkim czasopismem naukowym o charakterze humanistycznym.

Czasopismo ukazuje się nadal. Po wojennej przerwie wznowiono jego wydawanie w 1946 r. Serie od 4 (datowana 1940–46) do 11 (1954) ukazywały się nakładem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, wydawcą serii 12 (1955) – 14 (1958) był Uniwersytet Łódzki, począwszy od serii 15 (1959) rocznik wydaje Łódzkie Towarzystwo Naukowe.

Trzy przedwojenne roczniki „Prac Polonistycznych” dostępne są w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68275/edition/65293#structure>

L. Stolarzewicz, *Koło Polonistów w Łodzi*, [w:] tenże, *Życie kulturalne Łodzi: materiały*, Łódź 1937, s. 5–7.

E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3.

TC

Prasa łódzka w języku jidysz. Prasa żydowska miała znaczenie dla szerokich mas żydowskich jako źródło informacji, natomiast dla redaktorów i autorów stanowiła oręż oświeceniowy, polityczny i propagandowy. Była instrumentem wspomagającym partycypację społeczności żydowskiej w życiu publicznym państwa, w wyłanianiu ciał przedstawicielskich różnych szczebli o charakterze publiczno-prawnym oraz wyznaniowym. Dla kształtowania się nowoczesnego narodu żydowskiego prasa była jednym z najważniejszych fundamentów. Do jej szybkiego rozwoju przyczynił się fakt, że Żydzi w większości potrafili czytać i pisać, było wśród nich niewielu analfabetów. Po słowo drukowane sięgali oni także ze względu na swoją tradycję i uwarunkowania kulturowe. Innym ważnym bodźcem do rozwoju prasy były dążenia emancypacyjne Żydów, ruchy narodowo-społeczne, polityczne, w tym m.in. ruch syjonistyczny. Prasa w języku jidysz była zjawiskiem dość późnym. Początkowo ukazywały się czasopisma w języku hebrajskim uważanym za język literacki. Jidysz traktowano jako język mas, język mniej wartościowy. Mimo że jidysz był językiem codziennym zdecydowanej większości Żydów zamieszkujących Cesarstwo Rosyjskie, w tym Królestwo Polskie, zarówno władze, jak i sfery zasymilowane uważały go za godny pogardy „żargon”, stanowiący największą barierę w integracji społeczności żydowskiej z resztą społeczeństwa. Stosunek do jidysz zmienił się po konferencji w Czerniowcach w 1908 r., na której został proklamowany jako jeden z języków narodowych Żydów. Nie był już tylko żargonem, lecz stał się językiem artystycznego wyrazu. Przyszłość należała więc do prasy w języku jidysz ze względu na szerokie masy ludności nim się posługujące. Innym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi tej prasy był napływ tzw. litwaków – Żydów przybyłych do Królestwa Polskiego z zachodnich guberni Rosji oraz z terenów dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy przywieźli ze sobą prasę codzienną w języku jidysz. Nowi przybysze to, co mieli do zakomunikowania masom, zaczęli przekazywać w ich języku.

Wydawanie prasy było w dużej mierze związane z sytuacją prawną czasopism, ponieważ wolność prasy podlegała reglamentacji ze strony władz państwowych. Na terenie Królestwa Polskiego obowiązywały rosyjskie ustawy o cenzurze prewencyjnej. Wybuch rewolucji 1905 r. doprowadził do nadania pewnych swobód obywatelskich, a także do zmiany przepisów o cenzurze. Ukazem z 24 listopada 1905 r. zniesiono cenzurę prewencyjną, wprowadzając w jej miejsce cenzurę represyjną, polegającą na kontrolowaniu wydawnictw po ich wydrukowaniu. Nowa regulacja groziła konfiskatami, karami grzywny itp., ale jednocześnie ułatwiała uzyskanie zgody na wydawanie nowego pisma.

Prasa żydowska w 1905 r. była jeszcze pod wieloma względami zapóźniona w stosunku do polskiej i rosyjskiej. W Łodzi do 1905 r. wydawano bardzo niewiele czasopism żydowskich. Łódzkie środowisko żydowskie prenumerowało pisma wychodzące w Warszawie, np. „Hacefirę” wydawaną w języku hebrajskim przez Chaima Zeliga Słonimskiego. Pierwszym łódzkim pismem żydowskim w jidysz był **„Lodzer Wicblat”** [Łódzka gazeta humorystyczna], pierwszy numer ukazał się 12 stycznia 1904 r. Redaktorem „Lodzer Wicblat” był łódzki dziennikarz i humorysta → Abram Perlmutter, który w 1895 r. pisywał jeszcze do „Jomtew Bletlech” Icchaka Lejba Pereca. Był on też redaktorem i wydawcą periodyków okolicznościowych, takich jak „Gutwoch” [Dobrego tygodnia] i „Kukeruku” (1904), „Der Lodzer Kabcn-Jung” [Łódzki żebrak] (1905), „Di Bajcz” [Bicz], „Pejsach-Blat” [Kartka pesachowa] (1909), „Jomtew Gelechter” [Świąteczny Śmiech], „Fajerlech” [Świątecznie] (1910).

Informacje o innych periodykach w jidysz ukazujących się w Łodzi do 1905 r. są niezwykle skromne. Wymienić można „Lodzer Hojz Blat” [Łódzka Gazeta Domowa], który wyszedł po raz pierwszy w 1892 r., gazety robotnicze „Der Frajhajts Glok” [Dzwon Wolności] z 1901 r., „Lodzer Flugblat” [Ulotka łódzka] z 1902 r., „Der Arbejter” [Robotnik] z 1905 r. Redaktorem pierwszego syjonistycznego periodyku „Funken” [Iskry], który zaczął się ukazywać w 1905 r., był Mosze Gutman (1883–1939). Na jego łamach debutował poeta → Hersz Danielewicz piszący pod pseudonimem Herszele. Ważna dla historii żydowskich związków zawodowych była wydawana przez partię socjalistyczną Bund „Chronik fun Profesioneler Bawegung” [Kronika ruchu zawodowego], której redaktorem był również Mosze Gutman. Pierwsze syjonistyczne czasopismo „Der Gedank Wegn Cijon” [Rozmyślenia o Syjonie] wydawał w Łodzi Szlojme Bromberg (1862–1919). Był on także autorem powieści *Di nekome fun a wajb* [Zemsta kobiety] wydanej w Łodzi w 1899 r. pod pseudonimem Meszulem Hagiber.

W 1906 r. z inicjatywą wydawania pisma w języku jidysz wystąpił jeden z łódzkich księgarzy żydowskich, Abraham Baruch Kassman. Nowe pismo nazwano **„Lodzer Nachrichten”** [Łódzkie Wiadomości], a jego redaktorem został współpracujący od 1902 r. z niemiecką gazetą „Handels und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung” → Szaja Uger, redaktor i współwydawca gazet i czasopism żydowskich. Pierwszy numer „Lodzer Nachrichten” ukazał się 29 stycznia 1907 r. Gazeta była drukowana w zakładach typograficznych → Alexisa Drewinga, → Wiktora Czajewskiego (wydawcy „Rozwoju” → Prasa łódzka w języku polskim) oraz Stanisława Książka. Redakcja gazety mieściła się przy ul. Benedykta 1 (ob. 6 Sierpnia). Dziennik zawierał wiadomości krajowe i zagraniczne,

przedruki artykułów z innych czasopism, listy korespondentów, felietony, powieści, komunikaty Rosyjskiej Agencji Telegraficznej, kronikę miejską i sądową, recenzje teatralne i wszelkiego rodzaju ogłoszenia. Poza redaktorem Ugerem i jego współpracownikiem → Lazarem Kahanem, pisali do gazety także tacy dziennikarze i pisarze, jak: Abram Tenenbaum, Cwi Kohen, Abram Perlmutter, Sz. Zaks, Icchak Majer Poznański, → Ezra Goldin, Cwi Hirszt Zylbercwaig, → Icze Majer Pliat, Cwi Maślianowski, → Cwi Milawski, Efraim Fiszl Perlmutter, → Heinrich Zimmermann, Leo Löw. „Lodzer Nachrichten” miały dzienny nakład w wysokości 30 tys. egzemplarzy. Gdy współnikiem Ugera został Emanuel Hamburski (1870–1931) i udostępnił swoją nowoczesną drukarnię na ulicy Ogrodowej 3, gazeta jeszcze bardziej się rozrosła. W 1908 r. nastąpiła zmiana na stanowisku redaktora odpowiedzialnego, które po Ugerze objął wydawca „Lodzer Nachrichten” Abraham Boruch Kassman. Dziennik ukazywał się prawdopodobnie jeszcze przez kilka miesięcy.

W końcu 1907 r. z kolejną inicjatywą wydawania gazety żydowskiej w Łodzi wystąpił właściciel drukarni i zakładu litograficznego Emanuel Hamburski. Uzyskał zezwolenie władz gubernialnych i 24 stycznia 1908 r. ukazał się pierwszy numer „**Lodzer Togblat**”. Administracja i redakcja gazety mieściła się przy ul. Ogrodowej 8. Jej nakład wahał się w różnych okresach między 10 a 20 tys. egzemplarzy. Wspólnikiem E. Hamburskiego w tym przedsięwzięciu był Abram Tenenbaum, a redaktorem odpowiedzialnym został Uger, który próbował z „Lodzer Togblat” zrobić wzorowy dziennik, lepszy niż łódzka prasa niemieckojęzyczna. Wprowadził takie same rubryki, jakie miały europejskie gazety oraz przyciągnął do współpracy żydowskich pisarzy z Łodzi. W skład redakcji „Lodzer Togblat” obok Ugera wchodził także A. Tenenbaum oraz Julian Lewi. Gazeta ukazywała się z krótką przerwą w czasie I wojny światowej, do 1936 r. Powstanie i rozwój zawdzięczała przede wszystkim trzem braciom Hamburskim: Emanuelowi, Mendlowi i Szaii, którzy prowadzili zakłady drukarskie i litograficzne przy ul. Ogrodowej 3 i 5 oraz przy ul. Piotrkowskiej 178. A.B. Kassman założył w 1909 r. „Łódzkie Biuro Ogłoszeń”, które następnie weszło w skład spółki z braćmi Hamburskim tworząc przedsiębiorstwo „Mendel Hamburski i Ska”. Od 1911 r. redakcja „Lodzer Togblat” wraz z drukarnią została przeniesiona z ul. Ogrodowej do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej. Zdaniem → Chaima Lejba Fuksa „Lodzer Togblat” był kuźnią żydowskiej literatury i dziennikarstwa w Łodzi.

W gazecie pierwsze wiersze w języku jidysz oraz prozę publikował → Icchak Kacnelson. Także → Mojżesz Broderon, który wówczas pracował jako księgowy w fabryce pluszu Mojżesza Grawego, pierwsze wiersze drukował w „Lodzer Togblat”. Niektóre z nich weszły do jego pierwszego tomiku *Szwarcze fliterlech* [Czarne iskierki] z 1913 r. Drukował też humorystyczne wierszyki pod pseudonimem „Broder Zinger”. Hersz Danielewicz publikował w gazecie wiersze ludowe, humorystyczne wierszyki i obrazki ukazujące łódzką biedotę. Cwi Kohen (1885–1968), uczeń sochaczewskiego rebego, który pisał także dla „Lodzer Nachrichten”, zaczął pracować w „Lodzer Togblat” jako dziennikarz. Publikował krótkie nastrojowe obrazki, opowiadki i przypowieści, które następnie weszły w skład jego pierwszej hebrajskiej książki *Ba-tewel* [Na ziemi] oraz w jidysz *Fun tifyn harnen* [Z głębi serca].

W gazecie drukował swoje teksty poeta → Icchak Hersz Radoszycki, który po powrocie z Berlina zaczął pisać w jidysz. Wiersze z tamtego okresu zebrane zostały w jego pierwszym tomiku poetyckim z 1909 r. *In der sztil* [W ciszy]. Pod pseudonimem Rado-Rado publikował również wierszyki i bajki dla dzieci.

W „Łodzer Togblat” publikowali także prawie wszyscy pisarze tworzący w języku hebrajskim, którzy mieszkali w Łodzi. Wśród nich był Icchak Berkman, pionier hebrajskiego szkolnictwa w Łodzi i autor wielu podręczników do języka hebrajskiego, m.in. opracowanego wspólnie z I. Kacnelsonem i Chaimem Aronem Kaplanem *Sfat ami. Sefer limud hakria haktiwa wehadibur* [Język mojego narodu. Ilustrowany hebrajski elementarz]. W gazecie opisał swoją odbytą w 1910 r. podróż do Erec Israel. W 1937 r. w Warszawie opublikował *Hasifrut haiwrit hechadasza. Sefer szimusz lelimud hasifrut haiwrit hechadasza, lebatei sefer ulemitlamdim* [Nowa literatura hebrajska. Podręcznik do nauki literatury hebrajskiej dla szkół i uczniów].

Cwi Maslianski (1856–1943), znany działacz syjonistyczny drukował w gazecie reportaże z wojny rosyjsko-japońskiej oraz opowiadanie w jidysz *Lejbl szames in krig* [Lejbl Szames na wojnie]. Z gazetą współpracowali także inni hebrajskojęzyczni pisarze: E. Goldin, Issachar Szwarc (1859–1936), A.Ch. Goldin (1871–1918), Cwi Hirszy Zylbercwaig (1870–1948). Główną dziennikarską pracę w „Łodzer Togblat” wykonywali, pod nadzorem Ugera, Lazar Kahan i jego brat Izrael Kahan (1888–1943). Pisali pod różnymi pseudonimami, podpisywali się przede wszystkim inicjałami „Lazar K.” i „Lazar I.”. Uger jako redaktor naczelny, nie poprzestawał jednak wyłącznie na łódzkich pisarzach. Do współpracy z gazetą zapraszał Szolema Alejchema (1859–1916), → Dawida Fryszmana, Jakuba Dinezona (1856–1919), Mordechaja Spektora (1858–1925), a od czasu do czasu nawet samego I.L. Pereca. Uger przyciągnął do współpracy także, wówczas jeszcze bardzo młodego, Szaloma Asza (1880–1957), Abrama Rejzena (1876–1954), Icchaka Majera Weisenberga (1881–1938), Joela Mastbauma (1884–1957), → Berysza Auerbacha, Fiszla Bimkę (1890–1965) i wszystkich, którzy twórczo działali w nowej żydowskiej literaturze. Z gazetą współpracowali także malarze. Znalazły się w niej pierwsze karykatury Artura Szyka (1894–1951) zatytułowane *Łodzer tipn* [Łódzkie typy]. W gazecie zamieszczane były również recenzje po każdej premierze teatru żydowskiego. W „Łodzer Togblat” recenzje z koncertów pisał w języku jidysz recenzent muzyczny z niemieckiej gazety dr Ludwik Falk (1876–1952), który był także dyrygentem łódzkiego towarzystwa → „Hazomir”. O żydowskich koncertach pisał znany później kompozytor Leo Löw (1880–1960), kompozytor dr Lejb Pribulski (1884–1933) oraz łódzki muzykolog Tuwje Hecht (1902–1944).

W 1912 r. zaczął wychodzić dziennik „**Łodzer Morgenblat**”, który drukowano w drukarni Abrahama Icchaka Ostrowskiego przy ulicy Piotrkowskiej 66. Miał dwóch redaktorów. Pierwszym był dr Jehoszua Gotlieb (1882–1941), późniejszy redaktor dziennika „Hajnt” [Dzisiaj], i przewodniczący grupy Et Liwnot [Czas budowy] i jej przedstawiciel w polskim Sejmie. Drugim zaś dr Aleksander Kapel (1878–1958), publikujący pod pseudonimem A. Mukdoni, który w Łodzi rozpoczął swoją karierę jako redaktor. W gazecie poza reportażami i recenzjami teatralnymi, publikował także humoreski. Weszły one

potem do książki *Ernst un szpas* [Na poważnie i na żarty]. Tamten okres opisał z kolei w książce *In Warsze un in Łodz* [W Warszawie i w Łodzi]. W redakcji „Łodzer Morgenblat” pracowali także: pisarz M. Głębocki-Lazarson (1882–1922) z Rygi, który publikował artykuły i felietony pod pseudonimem „Ego”; → Ezra Goldin, drukujący w prasie głównie opowiadania i wiersze; B. Porecki (1888–1941), późniejszy korespondent żydowskiej i europejskiej prasy przy Lidze Narodów w Genewie, który poza miejskimi reportażami, drukował także rozdziały swojego dzieła *Di geschichte fun jidn in Łodz* [Historia Żydów w Łodzi]. Dużą rolę w gazecie odgrywał Hillel Majmon (1885–1942), jeden z przywódców łódzkiej organizacji Poalej Syjon, zesłany na trzy lata na Syberię za swoją polityczną działalność. W 1912 r. wrócił do Łodzi i został czynnym współpracownikiem gazety. Jako pierwszy wprowadził piątkowy dodatek dla dzieci, w którym drukował wiersze, bajki, humoreski i felietony pod pseudonimem „Reb Hillel”, „Hillel hazokn”, „Der Zejde”, „Der Alter”.

W „Łodzer Morgenblat” w rubryce „Der Kibicer” redagowanej przez młodego → Jecheskiela Mosze Najmana po raz pierwszy swoje teksty drukował Pinkas Kac (1891–1941). Pod pseudonimem „Szpring Kac” publikował wiersze i żarty. Pinkas Kac mieszkał wówczas w Łodzi i pracował w tkalni. Dopiero później zaczął drukować w warszawskich gazetkach humorystycznych i w „Hajncie”. Bliskim współpracownikiem był również I.A. Lejzerowicz (1883–1927), znany jako Izidor Lazar, który oprócz poematów i opowiadań na żydowskie historyczne tematy oraz felietonów, pisywał także dla działu dziecięcego. Wśród współpracowników znajdowali się także słynni pisarze: D. Fryszman, M. Spektor. W gazecie publikowali również młodszy autorzy, jak wspomniany już Jecheskiel Mosze Najman, który drukował swoje pierwsze felietony i humorystyczne wiersze pod pseudonimem „A Fojgl”. W gazecie swoje pierwsze kroki stawiał młody poeta → Elimelech Szmulewicz.

W „Łodzer Morgenblat” swoje działalność literacką i dziennikarską rozpoczął też łódzki pisarz Szimen Szpigel, „Chocik” (ur. 1891–?), który dla gazety tłumaczył nowele należące do klasyki literatury światowej i prowadził badania folklorystyczne. Szpigel pracował później w warszawskim dzienniku „Hajnt”. Jako pierwszy przetłumaczył na jidysz *Filozofische dercejlungen* [Powiastki filozoficzne] Woltera. Pewną rolę w tym dzienniku odgrywał bardzo znany w Łodzi → Mordechaj Frankental, później autor cenionych jednoaktówek. W gazecie drukował w rubryce „Łodzer bildlech” [Łódzkie obrazki]. Głównym akcjonariuszem finansującym gazetę był działacz Mizrachi, poseł na Sejm i jidysz-hebrajski pisarz Mosze Helman (1873–1957). Pisał on artykuły na tematy dotyczące społeczności żydowskiej, także felietony i popularne *Arabische majses* [Arabskie opowieści].

W ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej zaczęły ukazywać się w Łodzi żydowskie czasopisma sportowe. Pierwszym był dwutygodnik **„Erszte Jidisze Szachaj-tung”** [Pierwsza Żydowska Gazeta Szachowa], którego wydawcą był Michał Kryszek (1894–1971). Pismo to było redagowane przez znanego szachistę Mejlecha Hersza Salwę, który obok sławnego arcymistrza Akiby Rubinsteina, reprezentował łódzki Klub Szachowy. Obok tekstów poświęconych tematyce szachowej, zamieszczał w tym piśmie także informacje na tematy ogólne, konkursy, zagadki, felietony na temat szachów, dowcipy

oraz drobne ogłoszenia. Było ono drukowane w zakładzie typograficznym Abrama Majera Gutsztadta przy ul. Piotrkowskiej 17, a jego pierwszy numer ukazał się w październiku 1913 r. W sumie ukazało się pięć numerów pisma. W listopadzie 1913 r. Abram Icchak Morgenstern uzyskał zezwolenie na wydawanie pisma sportowego „Erszte Jidisze Sportcajtung” [Pierwsza Żydowska Gazeta Sportowa], które miało propagować rozwój kultury fizycznej wśród młodzieży żydowskiej. Pismo miało być drukowane w zakładzie typograficznym Mendla Hamburskiego.

W Łodzi ukazywały się wówczas jeszcze inne czasopisma, o których niestety prawie nic nie wiadomo. Redaktorem łódzkich numerów „Jugend Chalojmes” [Sny młodzieżnicze], „Der Lodzer Szpigel” [Zwierciadło łódzkie] lub „Lodzer Fojgl” [Łódzki ptak] był pisarz i pierwszy współredaktor „Lodzer Nachrichten” i „Lodzer Togblat”, historyk żydowskiej Łodzi Abram Tenenbaum (1883–1970). Był on też autorem *Gesichte fun Lodz un lodzer Jidin* [Historia Łodzi i łódzkich Żydów], *Napoleon in Lodz* [Napoleon w Łodzi] i wielu innych książek, wśród których za najważniejszą jest uznawana *Lodz un ire Jidn* [Łódź i jej Żydzi].

W 1915 r. z inicjatywy Presseverwaltung des Oberkommandos Ost [Zarząd Prasowy Naczelnego Dowództwa Wschód], którego szefem był wówczas Georg von Cleinow, zaczął wychodzić „**Lodzer Folksblat**”. Jego pierwszym redaktorem był Lazar Kahan. Cenzor Cleinow w tajnym piśmie do Wydziału Prasy Generalnego Gubernatorstwa w Warszawie bardzo pozytywnie wyrażał się o Lazarze Kahanie podkreślając, że jest on nie tylko pracowitym dziennikarzem, ale także przedsiębiorcą, który traktuje wydawanie gazety biznesowo. Dzięki staraniom L. Kahana, z nowym dziennikiem nawiązał współpracę jego brat Izrael, a także autorzy publikujący dawniej w „Lodzer Togblat”. W okresie 1918–1920 pismo ukazywało się jako „**Folksblat**”. Od 1921 do 1936 r. dziennik ukazywał się jako „**Najer Folksblat**”. Wydawany był przez → Chaima Jankiela Brzustowskiego i P. Weintrauba. Redakcja tego dziennika mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 21. Jego współzałożycielem i redaktorem naczelnym był Lazar Fuchs (1892–1935). Zmarł w wieku 43 lat. W imieniu redakcji i Pen Clubu pożegnał go Mojżesz Broderson odczytując nad grobem specjalnie na tę okoliczność napisany wiersz. Broderson i Dawid Zilberberg byli kolejnymi redaktorami gazety. Publikowali w niej łódzcy żydowscy literaci. Do rubryki humorystycznej „Woch klängen” [Odgłosy tygodnia] pisywał humoreski i rymowanki poeta → Lejb Berman podpisujący się pseudonimem Graf Kali, a także → Jakub Obarżanek, z kolei swoje opowiadania publikowali w tym dzienniku → Symcha Bunim Szajewicz i → Izrael Rabon. → Józef Zelkowicz pisał reportaże np. na temat schroniska dla umysłowo chorych Żydów przy ulicy Wesołej, o starych łódzkich cmentarzach czy na temat działalności Towarzystwa Przyjaciół YIVO. Filip Friedman publikował w odcinkach swoje dzieło *Gesichte fun di Jidn in Lodz* [Historia Żydów w Łodzi]. Na łamach gazety publikowano wiersze → Miriam Ulinower, M. Brodersona oraz I. Kacnelsona. Informowano o twórczości żydowskich literatów spoza Łodzi, jak Józef Opatoszu, I.L. Perrec, o wizycie w mieście trójki poetów Kadii Mołodowskiej, Icyka Mangera, Józefa Kirmana oraz filozofa Martina Bubera. Gazeta zamieszczała również recenzje teatralne oraz informowała o działalności Łódzkiego Studia Hebrajskiego, teatru marionetek → Chad

Gadja oraz Berl-Szmerl. „Najer Folksblat” był najważniejszym dziennikiem jidyszowym wychodzącym w Łodzi w okresie międzywojennym.

„**Lodzer Weker**” [Łódzki Budzik] był tygodnikiem, organem prasowym partii Bund. Pierwszy numer ukazał się 14 października 1926 r., ostatni 13 kwietnia 1934 r. Wydawcą był redaktor Abram Zyngerman (1908–1944). Redakcja pisma znajdowała się najpierw przy ul. Cegielnianej 5 (ob. Jaracza), następnie przy ul. Śródmiejskiej 30 (ob. Więckowskiego) oraz ul. Południowej 20 (ob. Rewolucji 1905 roku). Ukazywał się także dodatek „Lodzer Socjalistisz Jung Sztime” [Młody łódzki głos socjalistyczny]. W tygodniku tym swe wiersze publikował S.B. Szajewicz. Współpracował z pismem także działacz Bundu Izrael Lichtenstein, który publikował swe teksty pod pseudonimem Gutman.

Oprócz wyżej wymienionych pism ukazywała się spora liczba innych, których żywot był bardzo krótki. Przykładem mogą być pisma satyryczne, jak „Der Aszmodej” [Asmodeusz], „Di Knejdlech” [Knedle], „Der Kundes” [Figlarz], „Der Lulew” [Lulaw to świąteczny bukiet na święto Sukkot] oraz satyryczne jednodniówki, jak *Lodzer Pejsach Blat* [Łódzka Gazeta Pesachowa] z 1932 r., *Der Szofjer* [Róg rytualny] z 1936 r., *Szwues grins* [Zielenina na Święto Tygodni] z 1931 r. Jednodniówka *Akdomes* [Wprowadzenie] z 26 maja 1935 r. była nietypową gazetą składającą się z dowcipnych wierszy promujących łódzkich przedsiębiorców żydowskich. Ich autorem był Lejb Berman.

Rynek łódzkiej żydowskiej prasy był relatywnie biedny. Negatywny wpływ na jej rozwój miały działania wojenne podczas I wojny światowej oraz światowy kryzys gospodarczy. Łódzka prasa żydowska zaliczana jest do prasy prowincjonalnej, wydawanej poza najważniejszymi ośrodkami, jakimi dla tej prasy były Warszawa, Wilno czy Kraków. Była jednak związana z miastem, jego problemami. Na jej łamach prowadzono debaty dotyczące kształtu życia żydowskiego. W tekstach znajdowały odbicie ważne wydarzenia polityczne, społeczne i kulturalne, spory ideologiczne i artystyczne, tematyka związana z obyczajowością, emancypacją, modernizacją. Prowadzono polemiki nie tylko z politycznymi konkurentami, ale również, w obliczu wzrastających nastrojów antysemitycznych, z wrogo nastawionym otoczeniem. Była także trybuną literacką i publicystyczną łódzkich twórców. Dzienniki pozwalały autorom dotrzeć do tak szerokich mas czytelników, do jakich nie dotarliby w żaden inny sposób. Prasa była niezwykle ważnym czynnikiem integracji społeczności żydowskiej w wielkim mieście, jakim była Łódź. Odegrała istotną rolę w rozwoju nowoczesnej kultury żydowskiej, ucząc nowych pojęć czy nowych idei. Równocześnie codzienna prasa jidyszowa podlegała umasowieniu, używała prostego, zrozumiałego języka i adresowana była w pierwszym rzędzie do odbiorcy z klas średnich i niższych. Była także przedsięwzięciem komercyjnym, w którym wykorzystywano sprawdzone środki, jak przyciąganie czytelników np. powieściami w odcinkach.

Geheimes Bundesarchiv Preußischer Kulturbesitz, VI. HA, NI Georg Cleinow, Nr. 111; Ludwik Szczepański, *Moja rozmowa z p. Georg v. Cleinow w Łodzi*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1915, nr z 9 II, s. 1;

Cu der geschichte fun der jidiszer prese in Lodz (erinerung) [Historia żydowskiej prasy w Łodzi. Wspomnienie], „Lodzer Almanach” 1935, s. 106–108.

W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Warszawa 1967; Ch.L. Fuks, *Łódź na wysokościach* [1972], przeł. A. Konrat, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; M. Fuks, *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca drugiej wojny światowej)*, „Rocznik Historii Czołpismnictwa Polskiego” 1973, r. 12, nr 1; J. Tynecki, *Łódzki rynek prasowy w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Prace Polonistyczne” 1983, nr 39; M. Fuks, *Poczet publicystów i dziennikarzy żydowskich*, cz. 1, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1984, nr 3–4; cz. 2: 1988, nr 1–2; M. Fuks, *Dziennikarze prasy żydowskiej w Polsce*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 3; Ch. Shmeruk, *Aspects of the History of Warsaw as a Yiddish Literary Centre*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 1988, nr 3; L. Olejnik, *Z dziejów prasy żydowskiej w Łodzi w latach 1904–1918*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944*, red. S. Liszewski, W. Puś, Łódź 1991; A. Paczkowski, *Prasa żydowska w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, nr 2; W. Puś, *Żydzi w Łodzi w latach rozbiorów 1793–1914*, Łódź 1998, s. 112–122; H. Bałabuch, *Próby reform rosyjskiego systemu prasowego w przededniu rewolucji 1905 roku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1999/2000, nr 54/55; H. Bałabuch, *Nie tylko cenzura. Prasa prowincjonalna Królestwa Polskiego w rosyjskim systemie prasowym w latach 1865–1915*, Lublin 2001; A. Żółkiewska, *Wicblaty i wicszrajberzy. Humor i satyra na łamach prasy w języku jidysz w Polsce międzywojennej*, [w:] *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. J. Nalewajko-Kulikov, Warszawa 2012; K. Śmiechowski, *Strategia władz carskich wobec łódzkiej prasy codziennej do 1914 roku*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2014, t. 28, nr 1, dostęp online: <https://doi.org/10.12775/KLIO.2014.004>; J. Nalewajko-Kulikov, *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Warszawa 2016.

KR

Prasa łódzka w języku polskim. Za ojca chrzestnego łódzkiego dziennikarstwa uważa się Johanna Petersilgego. Był synem drezdeńskiego złotnika osiadłego w Warszawie. Urodzony w 1830 r. Petersilge, po zdobyciu zawodu litografa, przeniósł się do Łodzi, aby założyć zakład litograficzny. W 1862 r., wspólnie z Józefem Czaczkowskim, wystąpił do władz miejskich o zezwolenie na wydawanie pisma periodycznego, w którym znaleźć się miały wiadomości oraz ogłoszenia handlowe i przemysłowe, ale Rada Miejska uznała, że wydawanie tego typu pisma nie jest miastu potrzebne. Jednak rok później, w 1863 r., Petersilge, już jako samodzielny udziałowiec i właściciel, otrzymał zgodę na wydawanie pisma. Miasto potrzebowało informatora, aby przekazywać zarządzenia władz wojskowych i policyjnych o wprowadzanych przepisach w związku z objęciem Łodzi stanem wojennym. 2 grudnia 1863 r. ukazała się gazeta w językach polskim i niemieckim: „Łódzkie Ogłoszenia / Łodzer Anzeiger”, którą drukowała drukarnia Petersilgego na ręcznych prasach, tzw. „pedałówkach”. Dopiero w 1899 r. Petersilge sprowadził maszynę rotacyjną. Początkowo gazeta liczyła cztery strony, dwie szpalty w języku polskim, dwie – w niemieckim. Pismo ukazywało się dwa razy w tygodniu i miało nakład 300 egzemplarzy. Kosztowało 20 złotych lub 3 ruble w abonamencie na rok. Było pismem ogłoszeniowym i służyło do przekazania zarządzeń, przepisów porządkowych, ogłoszeń handlowych, przemysłowych, a także ogłoszeń prywatnych.

№ 148.

Cena „GONIEC” w Łodzi:
rocznie zł. 6, kwartalnie zł. 1, 50,
miesięcznie zł. 50.

Przedpłatki następują: zł. 32
Cena półrocznego abonamentu zł. 5,
3, czteromiesięczny zł. 2, Łódź, 10
sierpnia 1900.

Redakcja i drukarnia „Goniec” w Łodzi
ul. Piotrkowska 25.

GONIEC ŁÓDZKI

Poniedziałek 19 Czerwca (2 Lipca) 1900 r.

Rok III.

Redakcja i Drukarnia w Łodzi,
ulica Piotrkowska 25 26.
Adres korespondentów: Łódź—„Goniec”.
Ogłoszenia: codziennie i poza godzinami
wzrostu ich jako ogłoszeń.
Nadruk i korekta: 10 za stronę
lub jako ogłoszenie.
Ogłoszenia wstępne: 1 za stronę
ogłoszenia codziennie i 30 w tygodniu.
Za poniedziałek przez miesiąc
osobno.

AGENCYA: w Warszawie: Biuro ogłoszeń Unger, Wierzbowa 8; **w Pabianicach:** u p. Frutkalskiej Roman; **w Zielonej:** u p. Kłosa; **w Piotrkowie:** u księgarzy Włodek Bonkowski oraz we wszystkich księgarniach i drukarniach.

KALENDARZRY

1 dzień, pierwszy i drugi dzień, u nas, i sprawi, że od soboty przyjdzie. Bieda! Na tygodniu 242 godzin, które nie, a

Nr. 183. Środa, 6 lipca 1927 r. Dziś 12 stron. Opłata pocztowa znacznika pocztowym. Rok XXVII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Żurawiańska Nr. 1. Admistracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekipa: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcja Nr. 25-26 i 238, Admistracja Nr. 239 (zgodziliśmy się na rozdziel. Skrytka pocztowa 132.
Dziś: 100 kop. za egzemplarz. W sobotę: 100 kop. za egzemplarz. W niedzielę: 100 kop. za egzemplarz.
Abonamenty: roczne 12 zł. półroczne 6 zł. kwartalne 3 zł. miesięczne 1 zł. 50 gr. za przel. poczt. 100 kop. za przel. poczt. 100 kop.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Nr. 92. Piątek, 31 Marca 1916 r. Rok I.

Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dziś „Gazeta Handlowa”

Nr. 97. Opłata pocztowa ulaszczona ryczałtem.

Dziś 10 stron

Łódź, Piątek 6 Kwietnia 1928 r

Rok XI



GŁOS POLSKI



DZIENNIK POLITYCZNY. SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61110#####

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
 Biuro redakcyjne i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-00
 ##### administracja i ekspedycja 1-00 2-00

OPLATA POZTOWA WISZCZONA RYCZAŁEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 20 KWIEŹNIA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 10



Winiety polskojęzycznej prasy łódzkiej

W 1865 r. gazeta zmieniła nazwę na „Lodzer Zeitung / Gazeta Łódzka”. Zwiększono objętość i gazetę zaczęto wydawać trzy razy w tygodniu, a od 1880 r. sześć razy. Posiadała stały dział – „Kronikę” w języku polskim, którego redagowanie Petersilge powierzył nauczycielowi Franciszkowi Rybce. Następnie w miejsce „Kroniki” pojawił się kącik polski, prowadzony przez Wiktora Piątkowskiego, w którym drukowano aktualności. Gazetę kupowano głównie dla ogłoszeń, choć zaczęły się w niej pojawiać pierwsze artykuły gospodarcze. Mimo to niemieccy fabrykanci, aby uzyskać informacje giełdowe, prenumerowali pisma berlińskie i hamburskie, a Polacy – warszawskie. Polski dodatek uległ likwidacji w 1881 r. i „Lodzer Zeitung” stała się pismem tylko niemieckim. W latach 80. XIX w. nakład pisma przekraczał 2 tys. egzemplarzy, a na początku XX w. „Lodzer Zeitung” wydawano dwa razy dziennie w nakładzie 6 tys. egzemplarzy. Po śmierci Petersilgego w 1905 r., prowadzenie firmy przejęła jego rodzina. Ostatecznie wydawnictwo Petersilgego zamknięto w lutym 1915 r.

Po likwidacji polskiego dodatku w „Lodzer Zeitung” rozpoczęto starania o zdobycie zezwolenia na wydawanie polskiego pisma. Jako pierwszy zdobył je łódzki geometra Zdzisław Kułakowski, który w 1884 r. zaczął wydawać gazetę codzienną „Dziennik Łódzki” (wychodziła do końca 1892 r.). Redaktorem naczelnym został sam Kułakowski, a Stefan Kossuth, naczelnny inżynier w Zakładach Scheiblera („Dziennik” był wspierany przez rodzinę Scheiblerów), odpowiadał za wydania dziennika. 6 stycznia 1884 r. „Dziennik Łódzki” pojawił się na rynku prasowym. Siedziba redakcji początkowo mieściła się przy

ul. Cegielnianej 19 (ob. Jaracza), tam też znajdowała się drukarnia. Następnie redakcję przeniesiono na ul. Piotrkowską 17, a od 1 lipca 1888 r. znajdowała się w Pasażu Meyera 9. „Dziennik” starał się w miarę możliwości upowszechniać polskie słowo, a w części literackiej przekazywać treści patriotyczne. Socjolog Zygmunt Gostkowski pisał, że myśli narodowe wyrażane w formie literackiej miały pewne zalety: taka forma lepiej chroniła przed konfliktami z cenzurą. W pierwszych dwóch latach publikowano odcinki mało ambitnych powieści. Poza tym pojawiały się teksty krytycznoliterackie. Drukowano także tłumaczone powieści i nowele pisarzy francuskich, czeskich i ukraińskich.

Po odejściu Kossutha gazetę zaczął redagować radca prawny w zakładach Karola Scheiblera → Henryk Elzenberg. Aby dziennik mógł spokojnie egzystować, starano się nie drażnić cenzury. Przyjęto zachowawczą strategię o umiarkowanym kierunku, reprezentując interesy przemysłowców niemieckich i żydowskich. Nie mogło to się jednak podobać polskiej inteligencji, która zaczęła bojkotować pismo. Skutkiem tego gazetę dotknął kryzys, który wraz z postępującą niechęcią administracji carskiej doprowadził do upadku dziennika w 1892 r., kiedy gubernator piotrkowski Konstantin Miller zamknął gazetę.

„Dziennik Łódzki” był jedynym dziennikiem, którego tytuł powracał w historii łódzkiej prasy przed 1939 r., choć kolejne tak nazywające się pisma wydawane były przez różnych właścicieli i nie było między nimi realnych powiązań. Ponowną próbę wydawania dziennika o takiej nazwie podjęto w lutym 1919 r. Pismo przetrwało tylko dwa miesiące.

Na łódzki rynek prasowy tytuł powrócił w 1931 r., pierwszy numer nowego „Dziennika Łódzkiego” ukazał się 19 września tego roku. Przez okres niecałych dwóch lat redakcja „Dziennika” miała pięciu redaktorów naczelnych. Najpierw został nim Józef Przybylski, następnie Marian Nusbaum-Ołtaszewski i Edmund Błazejewski. W 1932 r. redakcję objął Janusz Rey, którego w tym samym roku zmienił Jerzy Horzelski. Pismo, początkowo wydawane w kilkutysięcznym nakładzie, liczyło od 8 do 10 stron. W niedzielę dołączano dodatek „Kalejdoskop”. „Dziennik Łódzki” nie odniósł sukcesu. Pismo to w latach 30. XX w. nie miało wielkich szans na przetrwanie z powodu kryzysu oraz silnej konkurencji na łódzkim rynku prasowym. W marcu 1933 r. redakcja „Dziennika Łódzkiego” została zamknięta.

„Dziennik Łódzki” z lat 30. był pismem umiarkowanym, skierowanym do zwolenników chrześcijańskiej demokracji i łódzkiej inteligencji. To jedyne związki między „Dziennikiem” z końca XIX w. i z czwartej dekady XX w.

Inną łódzką gazetą codzienną, której początki sięgają jeszcze XIX w., był **„Rozwój”**, najdłużej wydawany łódzki dziennik przed 1939 r. Ukazywał się z przerwami (wielokrotnie zawieszany przez cenzurę) od 1 grudnia 1897 r. do grudnia 1914 r. Po I wojnie światowej wznowiono wydawanie dziennika od 1 grudnia 1918 r.; ukazywał się do 14 listopada 1931 r. Od 15 listopada do 25 listopada 1931 r. wydawany był jako jednodniówka pod różnymi nazwami, od 26 listopada 1931 r. do 26 sierpnia 1933 r. pod tytułem „Prąd”. Od początku istnienia gazety wydawcą i redaktorem naczelnym był jej właściciel, → Wiktor Czajewski, a po jego śmierci w 1922 r. – syn Tadeusz Czajewski. Siedziba redakcji mieściła się przy al. Kościuszki 41. Pismo w końcowym okresie istnienia było dziennikiem politycznym o charakterze narodowym i antysemickim.

Dziennik drukowano początkowo w drukarni Stanisława Dębskiego. Numer miał zazwyczaj osiem stron, a głównym źródłem dochodu pisma były ogłoszenia. Redakcję „Rozwoju” jeszcze w XIX w. współtworzyli literaci. W 1898 r. dołączył do niej znany pisarz i publicysta → Stanisław Łapiński, który publikował recenzje teatralne i felietony. W redakcji był też kierownikiem literackim. Kulturą i literaturą zajmowali się także: Leon Gajewicz, Karol Łaganowski, → Zygmunt Bartkiewicz, → Artur Gliszyński. Po odzyskaniu niepodległości, redakcja wprowadziła rubrykę „Dodatek Literacki”, w której zamieszczano nowele i inne formy beletrystyczne. Jednak najczęściej miejsca zajmowały teksty o tematyce obyczajowej. Gazeta, która w podtytule zaznaczała, że jest dziennikiem literackim, drukowała „Felietony niedzielne” i skupiała się także na innych gatunkach publicystycznych, których autorami byli m.in. Stanisław Łapiński, Leon Gajewicz, Wiktor Czajewski i Czesław Gumkowski. Sporadycznie pojawiały się w „Rozwoju” utwory wierszowane, służące prześmiewczemu komentowaniu rzeczywistości. Po I wojnie pismo reprezentowało poglądy skrajnej prawicy i po przewrocie majowym stanęło w opozycji do obozu sanacyjnego. Od 1931 r., dziennik, po wielu konfiskatach, przyjął tytuł „Prąd”, aby, po kolejnych ingerencjach cenzury, w 1933 r. zakończyć wydawniczy żywot. W ostatnim okresie wychodził w niskim nakładzie 2–3 tys. egzemplarzy (najpopularniejsze łódzkie dzienniki miały nakład 20–40 tys.).

Jednym z kilku polskojęzycznych dzienników, którego wydawanie rozpoczęto jeszcze w XIX w., był **„Goniec Łódzki”**. Pojawił się na rynku 2 stycznia 1898 r. i ukazywał się do 15 marca 1906 r. W tym okresie wydawcami byli: Henryk Łubieński, Roman Wierzchlejski, od lipca 1902 r. → Władysław Rowiński, od stycznia 1904 r. Kazimierz Brzozowski. Pracami zespołu zarządzało dwóch redaktorów, kolejno: Włodzimierz Wyganowski, a po nim Henryk Łubieński. Siedziba redakcji mieściła się najpierw przy Mikołajewskiej 25 (ob. Sienkiewicza), a następnie przy ul. Zachodniej 37. „Goniec” był pismem o sympatiach socjalistycznych, poruszał na swoich łamach sprawy robotnicze i społeczne. W okresie rewolucji 1905 r. poparł proletariat. Taka deklaracja szybko doprowadziła do upadku gazety. Dziennik stał na wysokim poziomie redakcyjnym. Jego szpalty wypełniały przede wszystkim tematy handlowo-przemysłowe i zagadnienia społeczne. W tym okresie pismo rywalizowało z innym łódzkim dziennikiem wydawanym w języku polskim – „Rozwojem”. „Goniec” posiadał rubrykę „Z pism i książek”. Na pierwszej stronie zwykle drukowano większy artykuł lub felieton o treści aktualnej oraz odcinek utworu powieściowego. Do numeru świątecznego w 1904 r. wiersze napisali Artur Oppman i Józef Glikson. Sięgano także po literaturę obcą. Tłumaczono powieści i nowele: Hermanna Deroz’a, Richarda O’Monroya, Maksyma Gorkiego. Literaturze nie poświęcano jednak dużo miejsca. W codziennych wydaniach pojawiał się tylko odcinek powieści. W wydaniach niedzielnych sięgano po poezję, autorzy wierszy podpisywali się najczęściej inicjałami lub pseudonimami.

Kolejnym tytułem, którego wydawanie rozpoczęto jeszcze przed I wojną światową, był **„Kurier Łódzki”**. Dwukrotnie zmieniał nazwę. Ukazywał się od 1 kwietnia 1906 r. do sierpnia 1911 r. jako „Kurier Łódzki”, od 1911 r. do 1918 r. jako „Nowy Kurier Łódzki”, od 15 grudnia 1919 r. do 5 września 1939 r. jako „Kurier Łódzki”. 27 grudnia 1919 r.

dziennik połączył się z redakcją „Straży Polskiej”. Od 1906 r. wydawcą był Stanisław Książek, a następnie Antoni Książek. W grudnia 1919 r. pismo przejęła spółka wydawnicza, w skład której wchodził: Jan Stypułkowski, Wojciech Groszkowski i Ryszard Pfeiffer; od 14 lipca 1920 r. wydawała je spółka „Towarzystwo Drukarsko-Wydawnicze”, od 1932 r. „Wydawnictwo »Kurier Łódzki«”. Od 1919 r. do 1921 r. dziennik redagował Lucjan Dąbrowski, od 1921 r. do 1938 r. Czesław Gumkowski, od 29 listopada 1938 r. Jan Stypułkowski. Siedziba redakcji mieściła się początkowo przy ul. Zachodniej 37, następnie przy ul. Piotrkowskiej 11 i Piotrkowskiej 195. Gazeta była znaczącym dziennikiem na lokalnym rynku. W początkowym okresie istnienia była pismem postępowym, prezentującym postawę antyrosyjską, po I wojnie światowej zmieniła charakter. W indeksach informatorów prasowych „Kurier” figurował jako pismo „narodowo-bezpartyjne”. Polityczne sympatie redakcji wiązały dziennik z poglądami centrowymi chrześcijańskiej demokracji. Po przewrocie w maju 1926 r. dziennik koncernu Jana Stypułkowskiego znajdował się w opozycji do nowych rządów, ograniczając jednak ataki na obóz sanacji. Z czasem pismo zaczęło skłaniać się do poglądów tego obozu. Pod koniec lat 30. „Kurier Łódzki” uznawany był za pismo prorządowe, powiązane z Obozem Zjednoczenia Narodowego (OZN). Redakcja „Kuriera” miała ambicje literackie. Starano się nawiązać współpracę z wieloma znanymi twórcami. 25 czerwca 1922 r. pojawiła się w dzienniku kolumna „Dodatek Literacki”, cztery lata później przekształcona w „Dodatek Literacko-Naukowy”, a w 1938 r. w „Kolumnę Literacką” pod redakcją Jana Zygmunta Jakubowskiego. Od 1937 r. „Dodatek Literacki Kuriera Łódzkiego” stał się formalną trybuną łódzkiego oddziału Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej. Działem literackim zajmował się Bolesław Dudziński. Publikowali w nim m.in.: Kornel Makuszyński i Emil Zegadłowicz.

Najtrudniejszy okres łódzkie dziennikarstwo, niezależnie od sympatii politycznych, narodowości wydawców i dziennikarzy, przeżywało po wybuchu I wojny światowej. Jeszcze na początku wojny wychodziło w Łodzi sześć różnorodnych dzienników. Działania wojenne i zajęcie miasta przez wojska niemieckie zmieniło sytuację łódzkiej prasy. Władze niemieckie zastąpiły tytuły prorosyjskie własnymi. Od lutego 1915 r. zaczął ukazywać się największy pod względem nakładu w Łodzi dziennik niemiecki „Deutsche Lodzer Zeitung”.

Również pojawienie się polskojęzycznego dziennika „**Godzina Polski**” związane było z sytuacją na froncie wschodnim I wojny światowej. Ten germanofilski dziennik powstał za zgodą władz okupacyjnych i z nimi współpracował, dlatego łódzianie dość szybko zaczęli go nazywać „Gadziną Polską”, mimo to jednak cieszył się znaczną poczytnością. Pismo ukazywało się od 30 grudnia 1915 r. do 12 listopada 1918 r. Wydawało je Wydawnictwo Polskie A. Napieralski, G. Zawistowski, a redaktorem naczelnym został Cezary Zawilowski. Pismo miało swoją redakcję w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86 i w Warszawie przy ul. Wareckiej 7. Był to dziennik z dużym zapleczem finansowym, dobrze redagowany, stojący na wysokim poziomie technicznym. Drukowano w nim zarządzenia władz okupacyjnych, komunikaty z frontu o postępach wojsk niemieckich i austro-węgierskich, czemu zazwyczaj poświęcano pierwszą stronę. Pismo przestało się ukazywać wraz z zawieszeniem działań wojennych na zachodzie Europy i końcem niemieckiej okupacji, ostatni numer dziennika nosi datę 12 listopada 1918 r. Mimo że na pierwszej stronie pod tytu-

łem widniało sformułowanie: „dziennik polityczny, społeczny i literacki”, literaturze nie poświęcano zbyt wiele miejsca. Na łamach „Godziny Polski” ukazywały się m.in.: powieść w odcinkach portugalskiego pisarza i dziennikarza Alberto Bragi oraz zapiski Marii Rodziewiczówny *Wrażenia i przeżycia*. Poza tym publikowali m.in. Jan Sokolicz-Wroczyński i → Leo Belmont.

U progu niepodległości Łódź, mimo rozmiarów i przemysłowej potęgi, postrzegana była jako lokalny ośrodek prasowy (ważnym czynnikiem było też to, że dopiero w 1920 r. Łódź została miastem wojewódzkim), charakterystyczne, że dopiero w ostatnich latach przed odzyskaniem niepodległości w Łodzi powstał pierwszy związek zrzeszający pracowników prasy (→ Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi). Pierwsze lata II Rzeczypospolitej przyniosły zmianę sytuacji – w połowie lat 20. Łódź stała się ważnym ponadregionalnym ośrodkiem prasowym, co było efektem powstania dużych koncernów: → Wydawnictwa „Republiki” i koncernu Jana Stypułkowskiego, które wydawały dzienniki także w innych województwach. Łódź wyprzedziła wtedy takie miasta, jak Lwów, Poznań i Katowice. Inne duże ośrodki prasowe, Warszawa i Kraków, miały większe tradycje i doświadczenie w wydawaniu dzienników, ale Łódź po I wojnie światowej przyczyniła się bezsprzecznie do rozwoju rynku wydawniczego, zwłaszcza prasy masowej, a wiele łódzkich tytułów prasowych przeszło do historii polskiej prasy.

Pierwszym dziennikiem powstałym nazajutrz po zawieszeniu działań wojennych na froncie zachodnim był „**Głos Polski**”. Ukazywał się od 12 listopada 1918 r. do 9 sierpnia 1929 r. Między 10 sierpnia a 25 września 1929 r. pismo było zawieszone. Ponownie ukazywało się do 21 grudnia 1929 r. Od samego początku wydawcą i redaktorem naczelnym dziennika był jego właściciel → Marceli Sachs. Siedziba redakcji mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 86 w Łodzi. W winiecie „Głosu Polskiego” umieszczono informację, że jest dziennikiem „społecznym, politycznym i literackim”. Światopoglądowo był to dziennik liberalny, adresowany do spolonizowanej ludności żydowskiej, inteligencji i pracowników umysłowych. Po przewrocie majowym redakcja zajęła stanowisko prorządowe, tracąc w ten sposób wielu czytelników. „Głos Polski” był dobrze redagowany. Przyczyniło się to do dużej poczytności. Gazeta skupiała kwiat łódzkiego dziennikarstwa – do jej redakcji należeli: Marian Nusbaum-Ołtaszewski, Władysław Polak, Jan Urbach, Eugeniusz Kronman. Współpracę podjęli także publicyści: Józef Wasowski, Adam Uziembło, Tadeusz Wieniawa-Długoszowski, Wilhelm Fallek, Henryk Goldberg, Marceli Barciński, Jan Baudouin de Courtenay. W dzienniku obok tematyki polityczno-społecznej znalazło się miejsce dla literatury w dodatku społeczno-literackim. „Głos Polski” poświęcał stosunkowo dużo miejsca ambitnej poezji. W dzienniku publikowano utwory → Aleksandra Kraśniańskiego, → Kazimierza Sowińskiego, → Mariana Piechala i autorów z grupy poetyckiej → Meteor. Publikowano także wiersze m.in. Adama Asnyka, → Juliana Tuwima, Artura Oppmana.

Innym dziennikiem, który zaczął się ukazywać w Łodzi tuż po zakończeniu I wojny światowej była „**Straż Polska**”; dziennik wychodził od 1 grudnia 1918 r. do 15 grudnia 1919 r. Wydawcą był Wiktor Gajdziński, redaktorem naczelnym początkowo Józef Petrycki, a następnie Lucjan Dąbrowski. Siedziba redakcji znajdowała się przy ul. Przejazd 8

(ob. Tuwima). Dziennik zajmował się głównie polityką i sprawami społecznymi. Skierowany był do środowisk narodowych, nastawionych wrogo wobec mniejszości żydowskiej. Pod koniec 1919 r. został przejęty przez redakcję „Kuriera Łódzkiego”. W piśmie ukazywały się tylko komentarze i felietony dotyczące spraw politycznych, pomijano tematykę kulturalną.

„**Republika**” była jednym z największych dzienników należących do → Wydawnictwa „Republika”. Na łódzkim rynku prasowym pojawiła się 6 stycznia 1923 r. i wydawana była do 5 września 1939 r. Pomiędzy 14 a 27 lipca 1925 r. ukazywała się w formie jednodziówek, a od 28 lipca 1925 r. pod tytułem „Ilustrowana Republika”. Wydawała ją spółka złożona z 5 udziałowców – Maurycego Ignacego Poznańskiego, Leszka Kirkiena, Sergiusza Cynamona i dwóch dziennikarzy – Mariana Nusbauma-Ołtaszewskiego i Władysława Polaka. Od 28 lipca 1925 r. aż do zamknięcia gazety jedynym wydawcą pozostał Maurycy Poznański. Redakcję powierzono Marianowi Nusbaumowi-Ołtaszewskiemu, a siedziba redakcji mieściła przy ul. Piotrkowskiej 49. Gazeta pretendowała do miana pisma poważnego, skierowana była do środowisk przemysłowo-handlowych, przedstawiceli bogatszego mieszczaństwa i do osób związanych z przemysłem włókienniczym. Nie unikała jednak taniej sensacji. Była dość liberalna, zatrudniono jako stałego współpracownika członka Komunistycznej Partii Polski → Witolda Wandurskiego, który prowadził dział literacki. Gazeta drukowana była w Drukarni Państwowej w Łodzi, później zaś we własnej drukarni, korzystającej z nowocześniejszych urządzeń. Po przewrocie majowym dziennik w prezentowanych poglądach zbliżył się do pozycji prorządowych. W przeciwieństwie do innego pisma koncernu „Republika” – „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” – dziennik „Republika” poświęcał więcej miejsca literaturze, wydając cotygodniowy „Dodatek Literacko-Naukowy”, ukazujący się od 1926 r. do 1939 r. Redagował go redaktor naczelny „Expressu” Władysław Polak. Zawartość dodatku stanowiły artykuły popularnonaukowe, często niestroniące od taniej sensacji. Z okazji różnych rocznic poświęcony był wyłącznie jednej osobie np. Lwu Tołstojowi czy Józefowi Piłsudskiemu. Od 1933 r. raz w tygodniu dziennikowi towarzyszył dodatek → „Co Tydzień Powieść”. Obok informacji literacko-kulturalnych drukowano felietony, krótkie opowiadania, fragmenty powieści polskich i zagranicznych – rosyjskich, francuskich (np. *Przy trupie* Guy de Maupassanta). W tym samym dniu w głównym wydaniu i „Dodatku Literacko-Naukowym” ukazywało się kilka opowiadań, m.in. Iwana Jewdokimowa *Film na ulicy*, Curta J. Brauna *Scena*, Paula Giniasty'ego *Niewierna żona*, Jeana Maurewera *Brelok*. Redakcja dziennika przeprowadzała także wywiady z pisarzami polskimi i zagranicznymi, drukowała recenzje książek. Publikowano także wiersze Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Drugim dziennikiem koncernu „Republika” był „**Express Wieczorny Ilustrowany**”. Redaktorem naczelnym został Władysław Polak, a siedziba redakcji mieściła, tak jak „Ilustrowanej Republiki”, przy ul. Piotrkowskiej 49. Dziennik ukazywał się od 4 sierpnia 1923 r. do 4 września 1939 r. Był to dziennik popularny, ukazywał się również w niedziele, wtedy jako „Express Niedzielnny Ilustrowany”. Szybko osiągnął pozycję lidera na rynku gazet codziennych. Pismo w postaci wielu wydań lokalnych kolportowane w całej Polsce stało się konkurentem na rynku polskiej prasy popularnej, nazywanej wtedy „czerwoną”,

dla wydawnictw najpotężniejszego na tym rynku wówczas krakowskiego koncernu IKC. W latach 30. wraz z mutacjami nakład „Expressu” wynosił 60 tys. w dni powszednie i 100 tys. w niedzielę. Dziennik był pismem nastawionym na niewybrednego odbiorcę, unikano w nim uprawiania polityki i komentowania wydarzeń bieżących. Wielką popularnością cieszyły się nie najwyższego lotu powieści i komiksy. W niektóre dni drukowano aż trzy opowiadania w odcinkach, które pisali najczęściej łódzcy dziennikarze: → Ludwik Starski, → Mieczysław Jagoszewski i → Jerzy Bolski. Poza utworami krajowych i lokalnych autorów, redakcja publikowała powieści zagraniczne, podkreślając zawsze sensacyjność ukazujących się romansów. Opowiadania i sporadycznie ukazujące się wiersze były na bardzo niskim poziomie. W dzienniku ukazywały się też felietony społeczno-polityczne, których autorami byli dziennikarze „Expressu”.

W latach 20. na łódzkim rynku zadebiutowało także **„Łódzkie Echo Wieczorne”**, konkurent „Expressu”. Czasopismo ukazywało się od 3 lutego 1925 r. jako „Łódzkie Echo Wieczorne”, a od 2 października 1928 r. do 5 września 1939 r. jako „Echo”. Ten popołudniowy dziennik wydawany był przez jego właściciela Jana Stypułkowskiego. Redaktorem naczelnym został Franciszek Probst. Siedziba redakcji zmieniała swoje miejsce. Od lutego 1925 r. mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 85, od czerwca 1925 r. przy ul. Piotrkowskiej 11, a od 1928 r. przy ul. Zawadzkiej 1 (ob. Próchnika). „Łódzkie Echo Wieczorne” należało do tego samego wydawnictwa, co „Kurier Łódzki”, częściowo dzieliło z nim zespół redakcyjny, a także serwis informacyjny i publicystyczny, ale skierowane było do innego odbiorcy. Potencjalnym czytelnikiem miał być robotnik. Do dziennika miała przyciągnąć go tematyka – tania sensacja. Podobnie jak poranny dziennik koncernu Jana Stypułkowskiego, „Echo” stało w opozycji do rządów pomajowych, ale w sposób umiarkowany, nie podejmując się otwartej krytyki obozu sanacyjnego. Dziennik był przedsięwzięciem ogólnopolskim, jego mutacje ukazywały się niemal w całym kraju, w Warszawie jako „Echo Polskie”, poza tym w Gdyni jako „Echo Morskie”, a także „Echo Wieluńskie”, „Echo Sieradzkie” czy „Echo Kujawskie”. Tak jak inne popołudniówki, „Echo” drukowało nowele i powieści bez większych ambicji literackich. Publikowano także w odcinkach powieści sensacyjne. W każdym z wydań ukazywały się dwa fragmenty powieści lub nowel. Sięgano po autorów polskich – Karola Eschnera, Witolda Poprzęckiego, ale też tłumaczono autorów zagranicznych: np. Henri Duvernoisa, René Bizeta, Bernarda Gervoise’a, Miguela Zamacoïsa, Cosmo Hamiltona, Louisa de Wohla i nowele Antona Czechowa. Kolumnę literacką redagowali Jan Zygmunt Jakubowski oraz Arkadiusz Mirkowicz i Alojzy Jamroz.

Dość krótki żywot wydawniczy miało **„Hasło Łódzkie”**, które ukazywało się od 16 września 1927 r. do 19 stycznia 1931 r. nakładem Wydawnictwa Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa” w Łodzi; redakcja miała siedzibę przy al. Kościuszki 73. Redaktorami naczelnymi byli kolejno Stanisław Targowski i Henryk Rabczyński. Dziennik, który miał rządowe wsparcie, powstał, aby zrównoważyć negatywne nastawienie większości prasy wydawanej w Łodzi do obozu sanacji. Jednak z powodu braku czytelników, ale także wstrzymania dotacji z Urzędu Miasta, w styczniu 1931 r. „Hasło” zamknęto. Drukarnię wykupił Jan Stypułkowski, a dziennikarze przeszli do „Kuriera Łódzkiego”.

Dziennik początkowo poświęcał mało miejsca literaturze. Publikowano mało ambitne opowiadania w odcinkach polskich autorów: Celiny Majewskiej, → Jerzego Nałęcza, Wiesława Wernica. Publikowano także utwory, drugorzędnych zazwyczaj, poetów: Antoniego Madeja, Wawrzyńca Czereśniewskiego i Eugeniusza Żytomirskiego. Dopiero wprowadzenie w 1928 r. niedzielного dodatku literackiego zmieniło proporcje miejsca poświęcanego literaturze na łamach pisma. Pojawiło się więcej tłumaczonych powieści zagranicznych autorów: André Corthisa, Petera Oldfielda czy Whitmana Chambersa, a także recenzji książek.

Zawirowania właścicielskie w „Głosie Polskim” przyczyniły się do powstania **„Głosu Porannego”**. Gazeta pojawiła się 1 lutego 1929 r. i wydawana była do 5 września 1939 r. Wydawcą była Wydawnicza Spółka z o.o. „Głos Poranny”. Stanowisko redaktora naczelnego objął Jan Urbach. Siedziba redakcji mieściła się przy ul. Piotrkowskiej nr 101. W nagłówku umieszczono informację, że „Głos Poranny” jest pismem „społecznym, politycznym i literackim”. Skierowany był do rzemieślników i robotników, sympatyków Polskiej Partii Socjalistycznej. Spółkę, która założyła „Głos Poranny”, współfinansowała rodzina łódzkich przemysłowców Oskara i Maksa Konów z Widzewskiej Manufaktury. „Głos Poranny” był pismem dość liberalnym, czasami prezentował opinie krytyczne wobec rządów sanacyjnych. Redaktor Jan Urbach był bliski ideologii PPS. Tak jak we wszystkich znaczących tytułach na łódzkim rynku wydawniczym, do „Głosu Porannego” dołączano w niedzielę dodatek społeczno-literacki, w którym publikowano teksty znanych literatów i publicystów, m.in. Władysława Bieńkowskiego, → Mieczysława Brauna, Józefa Czechowicza, → Antoniego Kasprowicza, → Rafała Lena, → Jana Nepomucena Millera, Mariana Piechała, Kazimierza Sowińskiego, → Grzegorza Timofiejewa, → Józefa Wittlina; na łamach „Głosu” debiutował → Światopełk Karpiński. W ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny dziennik propagował grupę literacką, związaną z miesięcznikiem społeczno-literackim → „Wymiary”.

Największy zbiór łódzkich dzienników sprzed 1939 r. jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/indexsearch?rdfName=GroupTitle&ipp=60&p=0>

Z. Gostkowski, *„Dziennik Łódzki” w latach 1884–1892: studium nad powstawaniem polskiej opinii publicznej w wielonarodowym mieście fabrycznym*, Łódź 1963; W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, t. 7, z. 1, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022); A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980; O. Czernik, *Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926)*, Wrocław 1982; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991; J. Wilmański, *Łódzki koncern prasowy „Republika” 1923–1939*, „Kronika Miasta Łodzi” 1994, z. 1; L. Olejnik, *Z dziejów prasy łódzkiej „Kurier Łódzki” i „Echo” – wydawnictwa Jana Stypulkowskiego (1919–1939)*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Historica” 1995, z. 52; J. Mikosz, *Dodatki kulturalne do prasy dwudziestolecia międzywojennego*, Kalisz 2007; J. Walicki, *Dziennik Łódzki, nasze 115-lecie*, Łódź 1999; W. Pawlak, *„Zeitungi”*,

„Kuriery”, „Expressy”. 140 lat prasy codziennej w Łodzi, cz. I, „Kronika Miasta Łodzi” 2003, nr 2; W. Pawlak, „Zeitungi”, „Kuriery”, „Expressy”. 140 lat prasy codziennej w Łodzi, cz. II, „Kronika Miasta Łodzi” 2003, nr 3–4.

MH

Prasa łódzka w języku rosyjskim. W końcu XIX w. Łódź, która miała wtedy 300 tys. mieszkańców, była piątym pod względem liczby ludności miastem Imperium Rosyjskiego. W tym czasie społeczność rosyjska Łodzi liczyła ponad sześć tysięcy osób. Tworzyli ją nie tylko żołnierze stacjonującego tu od 1863 r. 37. Jekaterynburskiego Pułku Piechoty, ale też urzędnicy administracji publicznej i sądownictwa, nauczyciele, kupcy i przemysłowcy, którzy prowadzili interesy handlowe, a także korespondenci rosyjskich gazet, zatrudnieni w redakcjach rosyjskojęzycznej prasy.

Łódzka mniejszość rosyjska miała swoje rosyjskojęzyczne gazety i czasopisma, które na przełomie XIX i XX w. zajmowały drugą pozycję wśród całej produkcji wydawniczej i trzecią pozycję w drukach właściwych (z pominięciem dokumentów życia społecznego), co stanowiło wysoki procent w stosunku do nielicznej stosunkowo grupy Rosjan.

Pierwszym rosyjskim tytułem prasowym, który ukazał się w 1892 r. i miał również wersję polską i niemiecką, była „Łodzinskaja Gazeta Objawlenij” [Łódzka Gazeta Ogłoszeń] wydawana trzy razy w tygodniu. Jej redaktorem był Niemiec Rudolf Luter. Gazeta upadła po wydaniu 92 numerów. Miała być przekształcona w dziennik polityczno-społeczno-literacki „Wriemja”, jednak te plany nie zostały zrealizowane z powodu bankructwa Lutra.

Kolejnym i najdłużej wydawanym, a jednocześnie najpoczytniejszym dziennikiem rosyjskojęzycznym w Łodzi, był ukazujący się od 1894 do 1914 r. „Łodzinskij Listok. Gazieta torgowli, promyszlennosti i obszczestwiennoj żyzni” [Gazeta Łódzka. Pismo poświęcone handlowi, przemysłowi i życiu społecznemu]. Wydawcą gazety był Leopold Zoner (1839–1915) – drukarz, właściciel wydawnictwa i księgarni, który wydawał także niemieckojęzyczny dziennik „Lodzer Tageblatt” (→ Wydawnictwa łódzkie); w dwóch ostatnich latach istnienia gazety Zoner zastąpił Władysław Ulatowski. Gazeta początkowo ukazywała się dwa razy w tygodniu, w latach 1896–1900 jako dziennik, a od 1901 r. ponownie dwa razy w tygodniu. Od 1911 do 1913 r. do gazety raz w miesiącu dołączano „Literaturno-chudożestwennoje priłożenie” [Dodatek literacko-artystyczny]. Nakład wahał się od 1500 do 4000 egzemplarzy, zaś objętość pojedynczego numeru wynosiła 4 strony. Siedziba redakcji mieściła się przy ul. Dzielnej 13 (ob. Narutowicza).

„Łodzinskij Listok” był przeznaczony głównie dla miejscowych urzędników rosyjskich, żołnierzy, kupców, inteligencji. Miał charakter półoficjalnego organu urzędowego, na łamach gazety zamieszczano ogłoszenia łódzkich władz miejskich, a także policmajstra Iłariona Wieniediktowicza Chrzanowskiego.

Ważne miejsce zajmowały reklamy i drobne ogłoszenia, ale także stałe działy: „Miestnaja Chronika” [Kronika miejska], „Raznyje Izwiestija” [Różne wieści], „Iz russkoj pieczati” [Z prasy rosyjskiej] – przegląd prasy rosyjskiej z Królestwa Polskiego oraz Rosji.



Winiety rosyjskojęzycznej prasy łódzkiej

Wśród stałych działów wyróżniała się kolumna felietonowa, publikowana w tym samym miejscu, na dole drugiej stronie numeru. Felietony, mające swoje osobne tytuły (np. „Ma-len'kij felieton” [Mały felieton], „Putjewyje nabroski” [Szkice z podróży]) i podpisane pseudonimami (np. Skaz, Kuzmicz, Nowik, Łodzianin, Z..., NN), wyróżniały się żywą stylistyką i w humorystyczny, niekiedy satyryczny sposób komentowały aktualne wydarzenia. W gazecie publikowano także utwory literackie, niekiedy oryginalne (np. parodie → Kuzmicza), ale zazwyczaj były to przedruki z prasy petersburskiej.

W 1898 r. zaczęło wychodzić pismo specjalistyczne, dwutygodnik „Żurnał Tiechnologii, Promyszlennosti i Torgowli”, którego wydawcą był syn Leopolda Zonera – Alfred Zoner.

Dwa lata później w 1900 r. dwa razy w tygodniu ukazywał się „Łodzinskij Listok Objawlenij”, który był wydawany do 1902 r. Gazeta miała również wariant polskojęzyczny. Redaktorem był W.I. Poplauchin, liczba stron gazety wahała się od dwóch do czterech.

Innym ciekawym efemerycznym tytułem rosyjskojęzycznym był „Bjulleten” – nielegalny organ prasowy SDKPiL. Drukowany był w nakładzie 6000 egzemplarzy i przeznaczony, podobnie jak inne rosyjskojęzyczne druki tej partii, dla żołnierzy łódzkiego garnizonu. Ukazały się tylko dwa jego numery: w lipcu i wrześniu 1906 r.

Z kolei Łódzkie Towarzystwo Miłośników Gry Szachowej wydało w 1907 r. „Pierwyj Almanach Łodzinskogo Obszczestwa Szachmatnoj Igrы”. Jego redaktorem byli D. Danjuszewskij i A. Mund. Liczył on 109 stron wraz z ilustracjami.

W latach 1907–1908 pojawiło się specjalistyczne pismo „Bumaga i Galantieriejno-piszczebumaznyje Prinadleżnosti” [Papier i przybory piśmienne]. Redaktorem był A.I. Ostrowski. Początkowo ukazywało się jako dwutygodnik i poświęcone było problemom i kwestiom ekonomicznym wszystkich branż przemysłu papierniczego, graficznego i introligatorskiego, a także handlowi przyborami piśmiennymi i papierem spożywczym. Od 1908 r. pismo zaczęło się ukazywać jako miesięcznik („Jeżemiesiacnyj żurnał”). Utrzymywało się głównie z reklam zamieszczanych na jego łamach, zaś artykuły o innej treści były nieliczne i o błażej treści, jak miał wyrazić się o nich cenzor prasy rosyjskojęzycznej Wasilij Pietrow. Pismo zostało zresztą przez niego zawieszone ze względu na niemożność pozyskania szerszego grona czytelników.

W 1910 r. zaczął się ukazywać kolejny dziennik rosyjskojęzyczny „Łodzinskaja Mysl” noszący podtytuł: „Jeżedniwnaja obszczestwiennaja literaturnaja, naucznaia i torgowo-promyslennaja gazieta” [Łódzka Myśl. Dziennik społeczno-literacki i handlowo-przemysłowy]. Dziennik ukazywał się w 1910 r. (1. numer został opublikowany 5 września, 20., ostatni – 29 września). Objętość wynosiła 4–6 stron. Do numerów: 1, 7, 13 był załączony dodatek literacki („Literaturnoje priłożenije”) liczący 2 strony. Wydawcą i redaktorem gazety był S.M. Nowinskij. Dziennik deklarował się jako bezpartyjny, jednak zdaniem wspomnianego już cenzora Wasilija Pietrowa miał on charakter filosemicki. Według rosyjskiego urzędnika redakcja tej gazety zamierzała uzyskać szerszą popularność poprzez niestosowne treści krytyczne wobec władz, dlatego Pietrow nałożył na dziennik grzywnę w trybie administracyjnym, która spowodowała kłopoty finansowe, a w konsekwencji upadek pisma. W poszczególnych numerach drukowane były pojedyncze teksty o charakterze literackim (nowele, opowiadania, wiersze, legendy, felietony).

Rok później, w 1911 r., zaczął się ukazywać kolejny dziennik rosyjskojęzyczny – „Łódzinskaja Żywn'. Jeżedniwnaja političeskaja, literaturnaja i torgowo-promyslennnaja gazieta” [Łódzkie Życie. Dziennik polityczny, literacki handlowo-przemysłowy]. Ukazywał się od 30 listopada 1911 r. do 22 stycznia 1912 r. Jego objętość wynosiła od 4 do 6 stron. Wydawcami byli S.O. Galperin i D.A. Nejgauz, redaktorem S.O. Galperin. Siedziba redakcji mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 7.

W ocenie cenzora W. Pietrowa dziennik miał zdobyć popularność dzięki ośmieszeniu i zjadliwej krytyce dużej części zjawisk rosyjskiego życia społecznego i najważniejszych władz. Także w tym przypadku do upadku tytułu przyczyniła się grzywna w wysokości 300 rubli nałożona na wniosek cenzora. Przyczyną ukarania wydawców gazety miała być publikacja artykułu popierającego bojkotowanie przez Polaków rosyjskich szkół państwowych.

W dzienniku drukowane były utwory literackie reprezentujące takie gatunki literackie, jak: opowiadania, felietony, bajki, pieśni. Wśród autorów byli m.in. A. Awierczenko, A. Buchow, M. Cejtlin, K. Czernow, M. Gorkij, L. Dobrin, J. Łowieckaja, A. Niewinnyj, M. Szejtlin, L. Tołstoj.

„Gołos Łodzi i Łodzinskij Kommersant” [Głos Łodzi i Łódzki Handlowiec] – to rosyjskojęzyczne czasopismo, tygodnik o tematyce artystyczno-literackiej. Ukazało się zaledwie 5 jego numerów (od 2 do 30 grudnia 1912 r.). Dodatek dwustronicowy do tygodnika nosił nazwę „Łodzinskij Kommersant”. Wydawcami tygodnika byli: S.O. Galperin i D.A. Nejgauz, redaktorem – S.O. Galperin. Redakcja mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 90. Objętość tygodnika liczyła 14 stron.

Autorami utworów literackich zamieszczonych w nim byli m.in.: M. Arcybaszew, A. Awierczenko, O. Dymow, A. Kuprin, A. Kamienski, A. Rosławlew, A. Tołstoj, D. Cenzor, S. Sołomin, L. Karmien, J. Wienski, N. Agniwcw, W. Wierchorubow, N. Iwanow, M. Gorkij, I. Mawicz, W. Trofimow, I. Goldenberg, A. Stern, S. Gorodskij.

Już po wydaniu numeru trzeciego cenzor, inspektor do spraw druku Wasilij Pietrow pociągnął wydawców do odpowiedzialności sądowej za umieszczenie w nim rzekomo nieobyczajnego opowiadania. Inne zarzuty Pietrowa dotyczyły słabej oceny tygodnika przez odbiorców ze względu na ubogie pod względem treści i poziomu literackiego opowiadania i powiastki przedrukowywane z innych czasopism. W rezultacie, po wydaniu kilku numerów, owo zdaniem cenzora „poronione przedsięwzięcie” musiało zostać przerwane. Cenzor nic nie wspomina w swoim raporcie o dodatku do pisma „Łodzinskij Kommer-sant”. W tygodniku drukowane też były felietony.

Tuż przed wybuchem I wojny światowej ukazuje się w Łodzi kolejny dziennik w języku rosyjskim – „Łodzinskoje Utro” [Łódzki Poranek], którego wydawcą był niejaki Bergman. Jednak ze względu na wydarzenia wojenne dziennik wydawany był krótko i nie został opisany w raportach Pietrowa.

Z raportów wspomnianego wyżej cenzora łódzkiej rosyjskiej prasy, Wasilija Pietrowa, wynika, że znaczna część wydawanej w tym czasie w Łodzi prasy w języku rosyjskim była redagowana przez łódzkich Żydów, przy czym cenzor wymieniał w swoich raportach jedynie narodowość tych redaktorów, nie podając ich nazwisk; te znane są dzięki ustale-

niom Wiesławy Kaszubiny. Na podstawie raportów Pietrowa można wnioskować, że niezbyt pozytywnie oceniał on rosyjskojęzyczne czasopisma łódzkie i ich redaktorów, przede wszystkim ze względu na to, że nie reprezentowali oni wysokiego poziomu, a zawartość poszczególnych numerów pism często oparta była na przedrukach z innych gazet.

Poza pojedynczymi numerami „Łódzkiego Listka” oraz almanachem szachowym, które znajdują się w Archiwum Państwowym w Łodzi i Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, łódzka prasa rosyjskojęzyczna sprzed I wojny światowej jest praktycznie nieobecna w polskich zbiorach bibliotecznych; największą jej kolekcję posiada Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu.

W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Warszawa 1967; J. Jaworska, *Wydawnictwa łódzkie w latach 1868–1918. Szkic historyczno-statystyczny*. „Roczniki Biblioteczne” 1978, nr 22, z. 3–4; M. Tobera, *Cenzura czasopism w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczny” 1989, nr 80 (1), dostęp online: <https://9lib.org/document/qvlp7jgy-cenzura-czasopism-kr%C3%B3lestwie-polskim-prze%C5%82omie-xix-xx-wieku.html> (dostęp: 12.06.2022); A. Rzepkowski, *Skład narodowościowy, wyznaniowy i językowy ludności Łodzi w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1; V. Wiernicka, *Russkije w Łodzi*, [w:] *Russkije w Polsce*, red. V.M. Grinin, Warszawa 2009; M. Kowalczyk, *Rosjanie w Łodzi* [w:] *Rosyjska spuścizna kulturalno-naukowa w Polsce*, Łódź 2011; *Prasa Królestwa Polskiego w opinii władz cenzury rosyjskiej (1901–1914). Dokumenty*, wstęp, oprac. i przekład J. Kostecki, M. Tobera, Warszawa 2013; K. Śmiechowski, *Strategie władz carskich wobec łódzkiej prasy codziennej do 1914 r.*, „Clio” 2014 nr 28 (1); A.R. Suławka, *Prasa rosyjskojęzyczna wydawana w Łodzi przed I wojną światową w świetle raportów cenzora Wasilija Pietrowa*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2015, t. 7 (18); V. Wiernicka, *Rosjanie w Polsce. Czas zaborów 1795–1915*, Warszawa 2015.

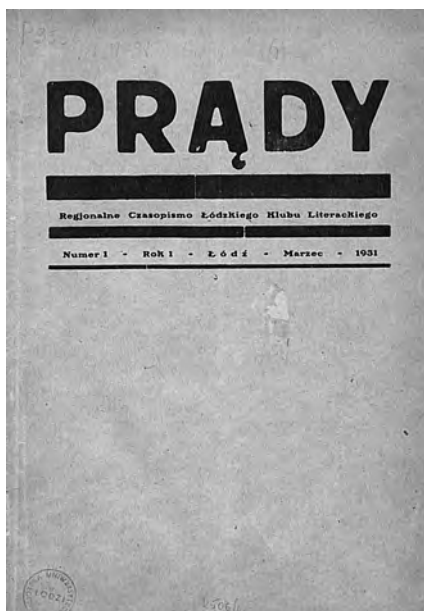
AW

„Prądy” – pismo wydawane nieregularnie w latach 1931–1932 w Łodzi pod red. → Grzegorza Timofiejewa. Opublikowano 4 numery (w marcu 1931 r. nr 1 z podtytułem „Czasopismo Regionalne Łódzkiego Klubu Literackiego”, wydawcą był Narcyz Łubnicki; w maju nr 2 i w listopadzie 1931 r. nr 3 z podtytułem „Czasopismo Łódzkiego Klubu Literackiego”, wydawcą obu był Łódzki Klub Literacki, okładkę numeru 2 projektował Franciszek Walczowski, oraz w marcu 1932 r. nr 4 z podtytułem „Czasopismo Literackie”, wydawcą był Łódzki Klub Literacki). Pismo zlikwidowano na mocy wyroku sądowego, zarzucając redakcji uchybienia formalne. Numeracja pierwszych trzech zeszytów, wydanych w formie broszurowej, jest ciągła (razem 109 stron), osobną numerację ma opublikowany w formacie gazetowym numer 4 (10 stron). Na pierwszej stronie nr 1 zamieszczono krótką notę *Założenie*, która przedstawia zarys programu pisma jako „literackiego wydawnictwa regionalnego”, miejsca prezentacji „wszystkiego, co się w tym kierunku tworzy w Łodzi, a poza nią tego, co bezpośrednio lub nawet pośrednio jej dotyczy”. Pismo ma mieć charakter eklektyczny, ma uwzględniać specyfikę społeczną (mowa o „jaskrawych przeciwieństwach klasowych”), narodowościową i religijną Łodzi. Obecnością różnych prądów ideologicznych w mieście, tworzących jego specyfikę, uzasadnia redakcja tytuł nadany czasopismu. Pierwszy numer otwiera wiersz → Juliana Tuwima

Noc biednego człowieka – pierwodruk liryku opublikowanego następnie jako *Noc ubo-giego człowieka* w tomie *Biblia cygańska* (1933), który określa typ wrażliwości społecznej obecny w „Prądach”. Za rozwinięcie ideowe programu pisma uznać należy artykuł → Mariana Piechała *Łódź jako źródło doznań artystycznych* (s. 3–7), w którym autor krytycz-nie ocenia dotychczasową literaturę proletariacką jako sentymentalną i zideologizowaną, odległą od prawdziwych realiów życia robotników i ich wrażliwości. Na tym tle wskazuje na wyjątkowość robotniczego środowiska łódzkiego, największego w kraju, domagającego się prawdziwego opisu. Piechał uznaje wcześniejsze reprezentacje Łodzi w literaturze za niewystarczające i krzywdzące. Pisze o „naskórkowym stosunku pisarzy do Łodzi” (s. 6), → *Ziemię obiecaną* → Władysława Reymonta nazywa „kapryśną karykaturą” (tamże), → *Złe miasto* → Zygmunta Batkiewicza – „przygodną turystyczną impresją” (s. 7), z dystan-sem pisze o patosie → Tadeusza Micińskiego oraz o „dziecinnej czułości i młodzieńczym sentymencie” wierszy Tuwima, z aprobatą odnosząc się jedynie do utworów → ks. An-toniego Szandlerowskiego, prezentujących trudne realia życia ludu okolic Łodzi (tamże). Zdaniem Piechała „Łódź, ta ojczyzna ubogich, ta stolica proletariatu łódzkiego i kolebka polskiego bohaterstwa” (s. 8), nie znalazła jeszcze satysfakcjonującej artystycznie literac-kiej reprezentacji. Zawarte w pierwszym numerze teksty literackie są nieliczne, ale wyraź-nie reprezentują linię pisma wrażliwego na sprawy społeczne. To krótkie opowiadania → Rafała Lena *Krew* (s. 8–11) o krwawo stłumionym buncie robotniczym, Michała Konar-skiego *Brzask* o śmierci sowieckiego dezertera podczas wojny 1920 r., wiersze Timofiejewa *** „*Rano jeszcze ze snem pod powieką...*” oraz Sabiny Raciążkówny *List obłąkanej do Boga*. Obok nich zamieszczono szkice o sztuce poetyckiej autorstwa → Jana Nepomucena Millera, krytyce artystycznej dra N. Łubnickiego, pochlebną recenzję Wacława Wagnera *Inauguracyjna wystawa Instytutu Propagandy Sztuki w Łodzi*, którą to wystawę autor wita z zadowoleniem jako zamknięcie okresu funkcjonowania „Miejskiej Galerii Styki czy Sty-ków” (s. 25), szkic Piechała *Z działalności Tow. Bibliofilów w Łodzi* oraz recenzję wydania pamiętnika Jakuba Wojciechowskiego *Życiorys własny robotnika* (sygn. M.P.).

Drugi numer pisma ma największą objętość spośród wszystkich opublikowanych: 50 stron. Obok pojedynczych tekstów literackich autorstwa związanych z Łodzią Piecha-la, Timofiejewa i Sowińskiego oraz kontynuacji rozprawy Łubnickiego o krytyce i opo-wiadania Lena *Krew*, szkicu o łódzkiej bibliotece publicznej i jej czytelnikach pióra Jana Augustyniaka, czasopismo prezentuje także teksty znaczących autorów spoza Łodzi, co świadczy o próbie poszerzenia jego formuły. Numer 2 mieści szkic Pawła Hulki-Laskow-skiego *Proletariat a religia* (s. 30–35), fragment dramatu Zofii Nałkowskiej *Dzień jego powrotu* (scena 1 aktu 2, s. 36–40, z dopiskiem „Przedruk z rękopisu”; dramat opubli-kowany został w tym samym roku nakładem Gebethnera i Wolffa w Warszawie) oraz → Józefa Wittlina (mieszkającego w Łodzi w latach 1922–1927) *Fragmenty przedmowy do książki o św. Franciszku z Asyżu* (s. 42–46, książka nigdy nie została przez autora ukończona). Znaczną część nr 2 wypełniają nowo utworzone działy: *Łódź i jej sprawy* (rec. Kazimierza Korcellego *Ulicy Elmera Rice’a* wystawionej w Teatrze Miejskim, szkic Eugenii Marksonówny o koncertach symfonicznych i Wacława Wagnera o wystawach plastycznych w Instytucie Propagandy Sztuki). W dziale „Książki” Piechał omówił pu-

blikacje wspomnieniowe działaczy niepodległościowych i socjalistycznych związanych z Łodzią i regionem: → Aleksego Rzewskiego, Bolesława Fichny, → Eugeniusza Ajnenkiela, → Stanisława Martynowskiego i Jana Kwapińskiego oraz kilka innych dzieł, m.in. Wacława Borowego *Antologię liryki polskiej. Od Kochanowskiego do Staffa* (Lwów 1930). Numer 2 zamyka rubryka „Odpowiedzi redakcji”, świadcząca o żywej korespondencji z czytelnikami i poczuciu humoru (np.: „H.N. Zgierz. W artykule swoim pisze pan: » → Aleksander Kraśniański to jednak talent, a → Mieczysław Braun notoryczny grafoman.« Od biedy możemy się na to zgodzić. Artykuł jednak nie pójdzie.”; „Z.B. Łódź. Radzimy więcej czytać, mniej pisać, a już zupełnie nic nam nie przysyłać”).



„Prądy”, okładki dwóch pierwszych numerów

30-stronicowy nr 3 jest potwierdzeniem bardziej publicystycznego, a w mniejszym stopniu literackiego charakteru pisma. Prezentuje utwory literackie wąskiego grona stałych autorów (Timofiejew, Piechal, Len), dość szeroki zbiór aktualnych szkiców w dziale „Łódź i jej sprawy” (m.in. o teatrze, radiu, współczesnej poezji), omówienia nowych publikacji (m.in. Józefa Chałasińskiego *Drogi awansu społecznego robotnika*, Poznań 1931; Floriana Znanieckiego *Miasto w świadomości jego obywateli*, Poznań 1931; Tadeusza Peipera *Na przykład*, Kraków 1931; Stefana Flukowskiego *Pada deszcz*, Warszawa 1931) oraz zapowiedź utworzenia nowej rubryki „Trybuna czytelników”, aby poszerzyć grono współpracowników czasopisma. Píše o tym redakcja, prosząc o wypowiedzi na temat społecznego zaangażowania „Prądów” i takich tendencji w literaturze współczesnej.

Czwarty numer, objętości 10 stron formatu gazetowego, wypełnia publicystyka dotycząca kwestii bieżącego życia literackiego, zwłaszcza politycznego zaangażowania twórców. Otwiera go obszerny tekst Jerzego Kulczyckiego *Niedostępny dla mas jest język lewicy literackiej* (s. 1–3), korespondują z nim: Mariana Czuchnowskiego *Czarne zwierciadło duszy mieszczańskiej* (s. 3–5) i Leona Lewego *Na froncie literackim* (s. 6–7). Rubryki obecne w dwu poprzednich numerach połączono w jedną: „Książki – teatr – sztuki plastyczne”. W ostatnim numerze „Prądów” opublikowano pojedyncze utwory: wiersz Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego *Odezwa do dzieci*, pierwodruk wiersza Józefa Czechowicza *Więzienie* (zamieszczonego potem w tomie *Ballada z tamtej strony*, Warszawa 1932) oraz dwa wiersze → Antoniego Kasprówicza *Pozdrawiam was* i *Ja* z adnotacją od redakcji: „Debiut poetycki młodego robotnika łódzianina”.

Pismo dostępne online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/20323/edition/16460#structure>

G. Timofiejew, *Miłość nie zna zmęczenia*, Łódź 1959, s. 177–192; „Prądy” 1931–1932, oprac. T. Bujnicki, M. Stępień, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. 1, red. J. Kądziała, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979; M. Piechal, „Prądy” albo trzecie ogniwo, [w:] tenże, *O poezji i czymś więcej. Szkice literackie*, Warszawa 1988; J. Kwiatkowski, *Dwudziestolecie międzywojenne*, Warszawa 2012, s. 538; G. Gazda, *Dwudziestolecie międzywojenne. Słownik literatury polskiej*, Gdańsk 2008, s. 159–160.

TC



Maria Przedborska

Przedborska Maria właśc. Felicja Maria Przedborska (1888, Łódź – ?) – poetka, działaczka społeczna. Była córką Ludwika Przedborskiego i Pauliny (Perły) z Konów. Jej ojciec był lekarzem, ordynatorem szpitala im. Małżonków Poznańskich, znanym działaczem ruchów obywatelskich i higienicznych, synem Izydora i Frymety, urodzonym w Warszawie w 1857 r. O jej matce wiadomo tyle, że nosiła imię Perla lub Perła, spolszczane na Paulina, i pannieńskie nazwisko Kon i że była córką Chany i Chaima, urodzoną w 1862 r. w Kutnie. Oboje wyznania mojżeszowego, ale rodzina była inteligencka i spolonizowana. Małżeństwo Przedborskich przeprowadziło się do Łodzi z Warszawy w 1887 r., na rok przed narodzinami Felicji Marii, rodzeństwa było w sumie czworo, prócz niej: Julian (ur. 1886), Mieczysław (ur. 1892) i Kazimiera (ur. 1898).

Młodsze dzieci posłano do prywatnych szkół polskich, ale Maria uczęszczała do państwowego Łódzkiego Gimnazjum Żeńskiego. Na rok przed maturą, w czasie rewolucyjnego fermentu 1905 r. była jedną z uczennic składających do dyrekcji szkoły petycję z żądaniem wprowadzenia języka polskiego jako wykładowego zamiast obowiązującego urzędo-

wo rosyjskiego. Wobec odmowy uczennice wzięły udział w strajku szkolnym. Najbardziej wytrwałe, w tym Marię, wydalono z gimnazjum z „wilczym biletem” zamykającym dostęp do szkół na terenie cesarstwa rosyjskiego. Rodzice wysłali ją więc do Krakowa, w zaborze austriackim, tam zdała maturę i dostała się na Uniwersytet Jagielloński, choć można napotkać także informacje, że na studia wyjechała do Szwajcarii. Nie wiadomo, czy wróciła do Łodzi, kiedy w 1911 r. zmarł jej ojciec. W drugim lub trzecim roku I wojny światowej znalazła się w Wiedniu, tam być może również studiowała (ponoć biegle władała niemieckim i francuskim). Przedborska ukończyła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i uzyskała doktorat z filozofii. W 1919 r. w „Robotniku” ukazał się jej *Pamiętnik siostry miłosierdzia*. W 1922 r. nakładem „Księgarni Polskiej” – tom poezji *Czerwony Krzyż. Poezje z lat wojny* ukazujący, jakie doświadczenia ukształtowały młodą Przedborską. I wojnę światową opisana tu została z kilku perspektyw: z perspektywy pobojowisk po bitwie, na których rozkładające się ciała porastają bujną, wiosenną roślinnością; perspektywy jeńców i wygnańców wojennych, kobiet sprzeciwiających się poborowi mężczyzn do wojska, a także niejako z perspektywy szkieletów odprowadzających taniec na własnych grobach. W części drugiej tomu znajdują się rozmowy, spowiedzi, przemyślenia „białej siostry” – powierniczki zwierzeń rannych i konających żołnierzy. W poromantycznym stylu utrwala autorka własne doświadczenia i przepracowuje traumę I wojny. Dedykacja zawarta w tomie wskazuje, że najprawdopodobniej pracowała w czasie wojny jako pielęgniarka w lazarecie: „Tym, których rany opatrywałam, i tym, których oczy do snu mogilnego zamykałam – w bolesnym jak rana, smutnym jak mogiła wspomnieniu wiersze te poświęcam”.

W 1917 r. wróciła zapewne do Łodzi, gdzie znalazła pracę w szkole dla dzieci żydowskich przy ul. Jakuba 6, opowiadając się w sporze o język wykładowy za językiem polskim, który powinien obowiązywać, wedle niej, w szkołach wyznaniowych. Niedługo potem przeniosła się do Warszawy (według niektórych relacji dopiero tam zrobiła doktorat) i rozpoczęła pracę w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Na początku lat 20. uczyła propedeutyki filozofii w warszawskim gimnazjum, należała do zarządu Towarzystwa Krzewienia Oświaty. Pod pseudonimami „Maria” i „M-a P-a” publikowała wiersze i recenzje z warszawskich teatrów w „Sfinksie”, „Widnokręgu”, „Głosie Porannym” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Pod koniec lat 20. przeniesiono ją do Łodzi, gdzie objęła stanowisko podinspektorki, a następnie inspektorki pracy do spraw ochrony kobiet i młodocianych. W „Głosie Porannym” ukazywały się pomiędzy 1932 a 1936 rokiem jej sprawozdania dotyczące sytuacji w łódzkich fabrykach, a w niedzielnym dodatku do tego dziennika – wiersze z cyklu *Wśród kominów Łodzi*, tworzące obszerny zbiór kilkudziesięciu utworów, który nie doczekał się wydania książkowego. Ukazywała w nich realia robotniczej codzienności włókienniczego miasta, pogrążonego w wielkim kryzysie ekonomicznym. Nie zważając na cenzurę, opisywała mdlejące z głodu i przemęczenia robotnice, ich pracę ponad siły, osobiste upokorzenia, wykorzystywanie seksualne, zjawisko prostytucji i dokonywane pokątnie aborcje. W latach 30. pracowała w łódzkiej inspekcji pracy i w komisji rewizyjnej Stowarzyszenia „Urlopy Pracownicze”. Czynnie organizowała pomoc dla biedoty miejskiej i chorych.

W Archiwum Państwowym w Łodzi znajduje sięteczka → Eugeniusza Ajnenkiela, na której widnieje napis: „Dr Maria Przedborska i jej poezja, 1911–1953”. Ajnenkiel poznał Przedborską osobiście w latach 30. w Łodzi, kiedy prowadziła inspekcyjno-dziennikarską kampanię przeciwko wyzyskowi i wykorzystywaniu seksualnemu robotnic. Sądzić można, że od 1949 r. przygotowywał się do wydania książki o Przedborskiej, być może miał to być tom wierszy ze wstępem. Cała teczka zawiera jej skrótową biografię, nekrolog doktora Ludwika Przedborskiego, jej ojca, notatki z rozmów z jej znajomymi i przyjaciółmi przeprowadzonych po wojnie, trochę notatek ze statystykami z międzywojnia, artykuły prasowe, cały cykl *Wśród kominów Łodzi*, a także niepublikowane utwory liyczne. Dwukrotnie w zapiskach Ajnenkiela pojawia się informacja, że była mężatką, ale przez całe życie używała swego rodzowego nazwiska.

Wojenne losy Przedborskiej nie są dokładnie znane. Ajnenkiel wspomina, że spotkał się z nią podczas wojny w Krakowie, gdzie wysiedlono wiele osób z łódzkiej inteligencji w ramach hitlerowskiego projektu całkowitej germanizacji Łodzi, przemianowanej na Litzmannstadt. Z kolei koleżanka Przedborskiej, Emilia Michalska, opowiadała, że spotkała ją w 1941 r. w Warszawie: „Była wraz z siostrą, szwagrem i ich dzieckiem w Ghetcie Warszawskim, nim Ghetto zamknięto, byłam u niej kilka razy. Żyła w bardzo ciężkich warunkach mieszkaniowych i bytowych. Pracowała tam w Komitecie Pomocy Żydom wysiedlanym do Ghetta warszawskiego z różnych polskich miasteczek i osiedli. Gdym się z nią spotkała – była wówczas smutna, ale pełna energii, której w swej pracy nie traciła”. W *Pamiętnikach z getta* Henryk Makower pisze, że w getcie warszawskim Przedborska prowadziła kursy maturalne dla uczniów szkół średnich.

Data ani miejsce jej śmierci nie są znane.

Archiwum Państwowe w Łodzi; teczka: „Dr Maria Przedborska i jej poezja, 1911–1953” (Zespół 39/599/0, Archiwum Eugeniusza Ajnenkiela; sygnatura jednostki 131).

Czerwony Krzyż. *Poezje z lat wojny*, Łódź 1922.

Roczniki „Głosu Porannego”, w którego niedzielnych dodatku Przedborska publikowała cykl *Wśród kominów Łodzi* dostępne są w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/16622/edition/15732#structure>; wybór tych wierszy ukazał się w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 622–637.

T. Giegier, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; M. Madejska, <https://alejawlokniarek.wordpress.com/2017/02/12/maria-przedborska-poetka-z-inspekcji-pracy/>; M. Madejska, *Maria Przedborska. Poetka z inspekcji pracy*, „Herito” 2019, nr 19: *Kobiety Europy Środkowej*.

Rabinowicz Chana, z d. Gerson (1897, Łask – 1942, Chełmno) – poetka. Urodziła się w poważanej rodzinie chasydzkiej. Otrzymała tradycyjne żydowskie wykształcenie, uczęszczała też do szkoły publicznej. Była krewną → Miriam Ulinower. W Łodzi zamieszkała w 1921 r. Od młodości działała w syjonistycznym Żydowskim Domu Ludowym „Bejs Am” w Łodzi. W 1939 r. wraz z mężem Jankielem i dziećmi, Icchakiem (1923–1943) i Rachelą (1930–1942) została uwięziona w getcie łódzkim. Deportowana wraz z córką do Chełmna we wrześniu 1942 r.

Pierwsze wiersze opublikowała w wydany w 1918 r. almanachu *Jugend. Zamelheft far szener literatur un frajen gedank* [Młodzież. Almanach poświęcony literaturze pięknej i wolnej myśli], a także w almanachu → *Der offgang* [Jutrzenka] (1921). Kolejne utwory pojawiały się w łódzkich gazetach: „Łodzer Togblat”, „Łodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Di Jectike Cajt”, „Der Jidiszer Żurnalist” oraz w warszawskim dzienniku „Hajnt” oraz „Literarisze Bleter”.

E. Korman, *Jidisze dichterins. Antologie* [Żydowskie poetki. Antologia], Chicago 1928, s. 109–11, 341.

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 2, red. S. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1958; J. Lisek, *Kol isze – głos kobiet w poezji jidysz (od XVI w. do 1939 r.)*, Sejny 2018, s. 346–348; <http://yleksikon.blogspot.com/2015/09/khane-hannah-gerson-rabinovitsh.html>; <https://digitalassets.yivo.org/RG%203/F1851-2000/ya-rg3-f1996.pdf> (rękopis trzech wierszy; dostęp: 18.06.2022).

EW

Rabon Izrael (1900, Gowarczów k. Końskich – 1941, Ponary) – pisarz i poeta tworzący w języku jidysz. Pochodził z biednej rodziny, która w 1902 r. zamieszkała w podłódzkich Bałutach. Ukończył jedynie cheder, sam zdobywał wiedzę o literaturze świeckiej i uczył się języków. Na utrzymanie zarabiał, malując i kaligrafując plakaty. Podczas wojny polsko-bolszewickiej walczył w szeregach Dywizji Litewsko-Białoruskiej. W 1939 r., kilka tygodni po rozpoczęciu działań wojennych w Łodzi, zdecydował się na ucieczkę z okupowanego miasta do Wilna. Zginął w Ponarach w 1941 r. w jednej ze zbiorowych egzekucji Żydów.

Był jednym z najbardziej oryginalnych pisarzy w literaturze jidysz. Zadebiutował na łamach łódzkiej prasy żydowskiej w wieku 15 lat. Spuścizna literacka Izraela Rabona obejmuje trzy tomy poezji: *Hinter plojt fun der welt* [Za płotem świata] (1928), *Groer friling* [Szara wiosna] (1933) oraz *Lider* [Wiersze] (1937), dwie wydane osobno powieści – *Di gas* [Ulica] (1928) i *Balut. A roman fun a forsztot* [Bałuty. Powieść o przedmieściu] (1934) oraz liczne utwory ogłaszane na łamach łódzkiej i warszawskiej prasy wydawanej w języku jidysz, m.in. publikowaną w odcinkach w „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) powieść *Off Nowomiejska* [Ulica Nowomiejska] (1937).

Wszystkie powieści Rabona są związane z Łodzią. Bohater *Ulicy*, Żyd, zdemobilizowany uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, przypadkowo trafia do fabrycznego miasta. Ma nadzieję, że znajdzie tu pracę, nadzieje te okazują się jednak złudne, jego domem staje się łódzka ulica. Wykluczony ze społeczeństwa, głodny, osamotniony nie znajduje żadnego

wsparcia. Wraz z bohaterem, który jest jednocześnie narratorem, czytelnik odwiedza mieszkania w mrocznych, zapleśniałych, zimnych piwnicach, bary i spelunki, gdzie biedota pija smutki, ulice, na których kobiety zarabiają własnym ciałem, aby zaradzić domowej nędzy. Powieść w drastyczny sposób ukazuje sytuację w Łodzi, której rozwój został zahamowany przez wojnę i będące jej konsekwencją przemiany polityczne. W drugiej powieści, → *Batutach*, Rabon opisuje okres wcześniejszy, przed I wojną światową, dając portret ówczesnego łódzkiego przedmieścia i zamieszkującej na nim żydowskiej biedoty. Z kolei *Ulica Nowomiejska*, jak sygnalizuje jej podtytuł *Szpanender roman fun lodzer leben* [Sensacyjna powieść o łódzkim życiu], to próba powieści popularnej, o skomplikowanej melodramatycznej fabule, w której autor daje jednak także cenny literacki zapis realiów życia w Łodzi w okresie I wojny światowej i niemieckiej okupacji miasta.

W latach 1936–1939 Rabon redagował czasopismo literackie → „Der Os”, na łamach którego debiutowali początkujący pisarze i poeci z Łodzi i okolic, a także publikowali uznani przedstawiciele literatury żydowskiej. Aktywnie uczestniczył w życiu żydowskiego środowiska literackiego w Łodzi. Był cenionym krytykiem oraz tłumaczem literatury światowej. Przełożył m.in. *Biesy* Dostojewskiego [jid. *Szejdim*, 1929]. Po ucieczce do Wilna związał się z grupą pisarzy, z którymi zdążył jeszcze wydać almanach literacki *Unterwegs* [Po drodze]. W tym zbiorze zawarł *Farcejchnungen fun 1939* [Zapiski z 1939 r.] będące relacją z pierwszych dni po wybuchu II wojny światowej w Łodzi.

Utwory I. Rabona dostępne w polskich przekładach:

Ulica, wstęp Ch. Shmeruk, przeł. K. Modelski, Wrocław 1991.

Batuty. Powieść o przedmieściu, przeł. N. Krynicka, I. Olejnik, red. K. Radziszewska, N. Krynicka, Łódź 2016.

Kino „Wenus“, *Pogrzeb*, *Kupiec kotów* [wiersze], przeł. I. Olejnik, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 186–188, 281–282.

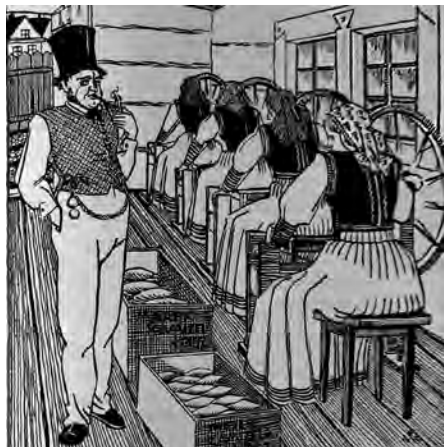
Ulica Nowomiejska. Sensacyjna powieść o łódzkim życiu [fragmenty], przeł. D. Dekiert, I. Olejnik, [w:] „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 645–662.

I. Rabon, *Zapiski z 1939 roku*, przeł. M. Polit, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022.

Z. Reizen, *Leksikon fun der jidiszer literatur, prese un filologie*, t. 4, Vilne 1929, s. 272; I. Goldkorn, *Izrael Rabon*, „Di Goldene Kejt” 1962, nr 41; Ch.L. Fuks, *Lodz szel majle*, Tel Awiw 1972, s. 102; I. Janasowicz, *Lodzer jorn*, Tel Awiw 1987, s. 33–57; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 8, red. E. Naks, B. Cohen, E. Szulman, Nowy Jork 1981; Ch. Shmeruk, *Yisroel Rabon and his novel „Di gas” (The Street)*, „Polin” 1991, Vol. 6, s. 231–252; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002; M. Naimska, R. Żebrowski, *Rabon (Rubin) Izrael*, [hasło w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – kultura – religia – ludzie*, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, t. 2, Warszawa 2003, dostęp online: <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=16948> (dostęp: 17.06.2022); I. Olejnik, *Izrael Rabon. Cudowne dziecko żydowskiej Łodzi*, „Folia Litteraria Polonica” 2013, nr 4 (22); I. Olejnik, *Isroel Rabon: życie i twórczość*, [w:] J. Rabon, *Batuty. Powieść o przedmieściu*, red. K. Radziszewska, N. Krynicka, Łódź 2016.

KR

Rachalewski Stanisław (1900, Łódź – 1945, KL Flossenburg) – literat, historyk, w latach 20. i 30. XX w. dziennikarz „Kuriera Łódzkiego” (→ Prasa łódzka w języku polskim), wielki miłośnik Łodzi. Ukończył (w 1922 r.) cieszące się renomą prywatne gimnazjum Aleksego Zimowskiego, mieszczące się wówczas przy ul. Targowej. Jeszcze jako uczeń brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. (ochotnik w 203. pułku ułanów), podczas której został ranny pod Ciechanowem. W latach nauki wykonywał też korekty dla pisma



Jedna z ilustracji Franciszka Walczowskiego do zbioru *Baśni i legenda Łodzi*

„Rozwój” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, ale ich nie ukończył. Od 1923 r. pracował jako sekretarz redakcji „Kuriera Łódzkiego” i kierownik działów: lokalnego oraz literackiego. Był członkiem wielu łódzkich instytucji, m.in. zarządu Aeroklubu Łódzkiego, Towarzystwa Śpiewaczego im. S. Moniuszki, → Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich. Współpracował też z Rozgłośnią Polskiego Radia przy ul. Narutowicza (→ Literatura w Radiu Łódź). Od 1938 r. pracował jako referent prasowy w Wydziale Prezydialnym Zarządu Miasta Łodzi przy pl. Wolności. Według *Księgi adresowej m. Łodzi 1937/1939* mieszkał wówczas przy ul. Sienkiewicza 34. 9 września 1939 r.

został aresztowany przez gestapo podczas akcji skierowanej przeciwko łódzkiej inteligencji i osadzony w obozie przejściowym na Radogoszczu. Zwolniony w grudniu 1939 r., wyjechał do Warszawy. Brał udział w powstaniu warszawskim, a po jego upadku został wywieziony do obozu koncentracyjnego Flossenburg, gdzie zmarł w 1945 r. Na cmentarzu Starym w Łodzi znajduje się jego symboliczna płyta nagrobna.

Jako literat realizował się głównie w wierszach okolicznościowych, układanych np. dla Towarzystwa Śpiewaczego im. S. Moniuszki z okazji jubileuszu istnienia. W 1935 r. wydał nakładem Księgarni S. Seipelt (→ Wydawnictwa łódzkie) obszerny zbiór *Baśni i legenda Łodzi*, z ilustracjami Franciszka Walczowskiego, w którym nie tylko zebrał miejskie legendy, np. dotyczące powstania Łodzi i jej nazwy czy odwiedzin Boruty z pobliskiego zamku w Łęczycy, ale też w tonie gawędowym opowiedział najważniejsze wydarzenia z jej historii, jak nadanie praw miejskich, działalność o. Rafała Chylińskiego w Łagiewnikach czy rewolucja 1905 r.

Jako wielbiciel Łodzi, Rachalewski docenił wartość Starego Cmentarza – poświęcił mu opracowanie pt. *Zastygły nurt życia. Łódź, która odeszła* (1938). Był także m.in. autorem książki przywołującej doświadczenia z 1920 r. (*Szabla na kilimie. Ze szwadronami 203 pułku ułanów w r. 1920*, 1938), a także pracy *Pod ratuszową wieżyczką: burmistrzowie i prezydenci miasta Łodzi w latach 1808–1914* (1939).

Baśń i legenda Łodzi, Łódź 1935;

Przez pieśń dla pieśni, [w:] *Stowarzyszenie Śpiewacze im. St. Monuszki 1894–1934. Krótki zarys historyczny Stowarzyszenia za ostatnie dziesięć lat*, red. S. Rachalewski, Łódź [1935], dostęp online: <https://polona.pl/item/krotki-zarys-historyczny-stowarzyszenia-za-ostatnie-dziesiec-lat,NzM0M-DA5MzU/7/#info:metadata>;

Zastygły nurt życia. Łódź, która odeszła, Zarząd Miasta, Łódź 1938, dostęp online: <https://polona.pl/item/zastygly-nurt-zycia-lodz-ktora-odeszla,Njc4NjcxMzg/14/#info:metadata>;

Szabla na kilimie. Ze szwadronami 203 pułku ułanów w r. 1920, Łódź 1938, dostęp online: <https://kpbc.umk.pl/dlibra/doccontent?id=211071> (dostęp: 18.06.2022);

Pod ratuszową wieżyczką: burmistrzowie i prezydenci miasta Łodzi w latach 1808–1914, Łódź 1939, dostęp online: <https://polona.pl/item/pod-ratuszowa-wieczyczka-burmistrzowie-i-prezydenci-miasta-lodzi-w-latach-1808-1914,Njc4NjY1Nzk/6/#info:metadata>

Z. Piątko, *W cieniu cmentarnych alei*, Łódź 1990, s. 87–88; A. Kempa, *Z przedwczorajszej Łodzi*. Rachalewski, „Głos Poranny” 1993, nr 300, s. 12; W. Żródlak, *Skorowidz osobowy ikonografii łódzkiej do „Łodzi w ilustracji”*, rkps, dostęp online: <http://lodz.wilustracji.kowner.pl>

KB

Radoszycki Icchak Hersz (1883, Radoszyce – 1957, Nowy Jork) – poeta, dziennikarz. Urodził się w religijnej rodzinie. Do dwunastego roku życia uczył się w chederach i jesziwie. W 1904 r. wyjechał do Berlina, gdzie pracował fizycznie i studiował twórczość niemieckich klasyków. Po powrocie do Polski zaczął pisać w jidysz. Osiedł w Łodzi, gdzie pracował jako literat i dziennikarz. Był członkiem grupy → Jung Idysz oraz jednym z założycieli i głównych działaczy → Związku Żydowskich Literatów i Dziennikarzy w Łodzi. W 1920 r. wyjechał do USA i osiedł w Nowym Jorku, gdzie kontynuował działalność literacką, współpracując z czasopismami „Jidiszes Folk”, „Grojser Kundes”, czy „Amerikaner”. Zmarł w Nowym Jorku.

Debiutował w 1909 r. tomikiem poetyckim *In der sztil* [W ciszy]. Publikował szkice i wiersze w łódzkiej prasie codziennej, m.in. w „Łodzer Togblat”, „Łodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) oraz w czasopismach literackich, m.in. w „Jung-Idysz”, „Heften” [Zeszyty], „Literatur” [Literatura] czy → „S’feld” [Pole]. W pierwszym okresie swojej twórczości pisał wiersze zaangażowane społecznie, opisujące biedę łódzkiej ulicy, jak w tomikach *Baginen* [Początki] (1914), czy *Di welt in flamen. Poeme* [Świat w ogniu. Poemat] (1920). Po emigracji do Ameryki w jego twórczości pojawiły się motywy sentymentalne, apologia prostego życia w małym żydowskim sztetlu, co najwyraźniej zaznaczyło się w tomie *Radoszic* [Radoszyce] (1927), ilustrowanym przez Pinchasa Skórkę. W późniejszym okresie wydał jeszcze dwa tomiki wierszy *Dos lid in umru* [Pieśń w zamęcie] (1950) oraz *Wen bleter falen* [Gdy spadają liście] (1957).

Z. Rajzen, *Leksikon fun der jidiszer prese, literatur un filologie*, Wilno 1929, t. 4, s. 60–61; Ch.L. Fuks, *Łódź na wysokościach* [1972], przeł. A. Konrat, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, t. 8, red. E. Naks, B. Cohen, E. Szulman, Nowy Jork 1981.

DD

Raymond Bruno, właśc. Bruno König (1879, Łódź – 1944, Łódź) – pisarz, chemik z wykształcenia. Jego żoną była Polka, Helena Plackowska, miał syna Juliusza, urodzonego w 1934 r. Był potomkiem przybyłego do Łodzi w XIX w. Ferdynanda Königa (1849–1917), właściciela cegielni i założonej w 1885 r. przędzalni, która funkcjonowała do 1931 r. Jego willa przy ul. Pabianickiej 49 stoi do dziś i stanowi część parku Sielanka. Bruno ukończył w Łodzi Wyższą Szkołę Kupiecką, a następnie kształcił się na uniwersytecie w Szwajcarii, gdzie otrzymał tytuł doktora chemii. Do 1932 r. był zatrudniony w Państwowym Instytucie Higieny. Grób Bruno Raymonda znajduje się najprawdopodobniej na Starym Cmentarzu w Łodzi przy ul. Ogrodowej. Mimo swojego niemieckiego pochodzenia posługiwał się językiem polskim. Był przykładem spolonizowanego Niemca, katolika, którego syn nie posługiwał się już językiem niemieckim. Z tego względu, kiedy nadeszła wojna i złożył wniosek o przyznanie volkslisty przyznano mu wraz z synem III kategorię, a żonie IV.

Był autorem dwóch powieści oraz dwóch dramatów. Jego teksty podejmują refleksję nad zasadami etyczno-moralnymi, a także nad kulturą i jej wytworami duchowymi i materialnymi. W polskojęzycznej powieści *Miłość, student a wojna* z 1933 r. porusza kwestie dotyczące antysemityzmu oraz stosunków narodowościowych. Akcja utworu rozpoczyna się w 1914 r., kiedy szaleje wojna, a główny bohater zostaje wysłany do obozu jenieckiego w głąb Niemiec. Następnie akcja przenosi się do wielu krajów europejskich, po których podróżują główni bohaterowie powieści, Janek i Tadek. Udają się oni m.in. do Marsylii, Tulonu, Nicei, Monte Carlo, Genewy, Berna, Mediolanu, Bolonii, Rawenny, Florencji, Rzymu, Sorrento, Palermo, Tunisu, Madrytu, Barcelony, Montserattu, Toledo, Lizbony, Korfu, Kairu, Konstantynopola, gdzie jak prawdziwi podróżnicy poznają obce kultury. Utwór kończy się, kiedy obaj przybywają do Łodzi, która ma już za sobą dawne lata świetności jako metropolia przemysłowa.

W kolejnej powieści zatytułowanej *W poszukiwaniu ojczyzny* autor przedstawił wędrówkę głównego bohatera o imieniu Lernes, który udaje się w podróż, aby odnaleźć swoją ojczyznę. To poszukiwanie należy rozumieć jako szukanie tożsamości człowieka, który wyrósł w wielonarodowym i wielokulturowym społeczeństwie, gdzieś w Królestwie Polskim. Autor nie podaje konkretnej nazwy. Bohater powieści udaje się do miasta swoich niemieckich przodków. Kontakty z miejscową ludnością, która nie ma problemu z określeniem swojej tożsamości zarówno narodowej, jak i kulturowej, uświadamiają Lernesowi, że jemu, człowiekowi, który wyrósł w miejscu wieloetnicznym, nie jest łatwo odnaleźć swoją tożsamość.

Akcja sztuki *Isabella. Motive aus der Komödie der Ehe* [Isabella. Motywy z komedii małżeńskiej] rozgrywa się w jednym z miast przemysłowych w Polsce na początku XX w. Tytułowa bohaterka Isabella, zamężna kobieta, zakochuje się w architekcie o imieniu Lernes. Ich miłość staje się dla autora pretekstem do podjęcia dyskusji na temat moralności, lojalności, małżeństwa, ale również emancypacji i wolności kobiet. Protagonistka przekracza granicę wyznaczoną przez ówczesne normy społeczne. W końcowej scenie ginie dość symbolicznie, stojąc pomiędzy dwoma mężczyznami, którzy się o nią pojedynkują. Autor podejmuje w dramacie również kwestie stosunków łączących przemysłowców-kapitalistów

i robotników. Dla łódzkiego, wyraźnie spolaryzowanego, społeczeństwa kwestia podziałów klasowych była istotna. Postać przemysłowca Wilmera reprezentuje wszelkie cechy bezwzględne fabrykanta, kapitalisty, dla którego najważniejszą wartością są pieniądze oraz wyzysk robotnika.

Dramat *Ucieczka przez błękit nieba* można potraktować jako swego rodzaju kontynuację sztuki *Isabella. Motive aus der Komödie der Ehe*. Bohaterem tego utworu są przemysłowiec Bernhard Wilmer oraz jego żona Elżbieta, wspominają oni postaci z poprzedniego dramatu, a mianowicie Lernesę oraz Isabellę i Herminę. Akcja dramatu dzieje się wczesną wiosną w mieście fabrycznym, w pałacu Wilmera. Stwierdzenie „Zanosi się na Kochanówek?”, pozwala przypuszczać, że tym miastem jest właśnie Łódź. Fabułę utworu stanowi historia tragicznej miłości córki bogatego niemieckiego przemysłowca Wilmera, Małgorzaty, i Jana, biednego krewnego, który umiera na gruźlicę.

Isabella. Motive aus der Komödie der Ehe, Łódź 1928.

Miłość, student a wojna, Łódź 1933.

Ucieczka przez błękit nieba, Łódź 1935.

W poszukiwaniu ojczyzny, Łódź 1938.

Łódź in der deutschsprachigen Literatur. Eine Anthologie, Hrsg. K.A. Kuczyński, E. Mehnert, B. Ratecka, Łódź 2005; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

„Republika”, Wydawnictwo (1923–1939) – koncern prasowy założony przez fabrykanta Maurycego Ignacego Poznańskiego (wnuka Izraela Poznańskiego), dziennikarzy Leszka Kirkiena, Mariana Nusbauma-Ołtaszewskiego, Władysława Polaka i przedsiębiorcę kinowego Sergiusza Cynamona. Koncern „Republika” działał na zasadach spółki z ograniczo-



Gazeciarski z prasą koncernu „Republika”,
rysunek z „Expressu Wieczornego Ilustrowanego”

ną odpowiedzialnością, z kapitałem założycielskim w wysokości 5 milionów marek polskich. Umowę zawarcia spółki podpisano 23 stycznia 1923 r., ale pierwszy numer pierwszej gazety koncernu trafił do czytelników już 6 stycznia. Siedziba spółki i drukarnia linotypowa mieściły się początkowo przy Piotrkowskiej 49. W lipcu 1923 r. przy Piotrkowskiej 86 uruchomiono nową drukarnię, wyposażoną w nowoczesną maszynę rotacyjną.

Nakłady finansowe oraz przemysłowa polityka wydawnicza sprawiły, że wydawnictwo Republiki zaczęły docierać do masowego i zróżnicowanego czytelnika. W całym

okresie swej działalności koncern wydawał (lub próbował wydawać – nie wszystkie zaproponowane tytuły przyjęły się, np.: wydawany w 1924 r. „Czerwony Kos” → Łódzkie czasopisma satyryczno-humorystyczne dwudziestolecia międzywojennego, powrócił po przerwie w 1931 r.; „Gazeta 10 Groszy dla Wszystkich” pojawiła się na rynku prasowym w 1926 r., ale dopiero po zmianie tytułu na „Gazeta 5 Groszy dla Wszystkich” i obniżeniu ceny zdomowała się na rynku) 19 tytułów prasowych, zyskując ogólnopolski zasięg. Wśród nich znalazły się: dziennik „Republika”, od 1925 r. „Ilustrowana Republika” (zawierający mnóstwo dodatków, m.in.: „Panorama”, „Republika dla Dzieci”, „Dodatek Literacko-Naukowy”, „Kurier Handlowy”), „Express Wieczorny Ilustrowany” (→ Prasa łódzka w języku polskim), który w 1939 r. miał 18 mutacji terenowych, „Gazeta Przemysłu i Handlu Włókienniczego”, tygodniki komiksowe: „Tarzan”, „Wędrowiec”, „Karuzela”. Sztandarowym projektem koncernu stało się popularne wydawnictwo literackie → „Co Tydzień Powieść” (ukazywało się od 1933 r.). O wpływie koncernu prasowego „Republika” może świadczyć fakt, że w okresie największej poczytności nakład wydawnictw przekraczał 40 tys. egzemplarzy w dni powszednie i 60 tys. w niedzielę. Działalność tego koncernu spowodowała, że Łódź, której wydawnictwa prasowe jeszcze na początku dwudziestolecia międzywojennego miały jedynie lokalny zasięg, stała się w ciągu kilku lat drugim po Warszawie ośrodkiem publikacji prasowych w Polsce.

J. Tynecki, *Łódzki rynek prasowy w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Prace Polonistyczne” 1983, t. 39; M. Wilmański, *Łódzki koncern prasowy „Republika” (1923–1939)*, „Kronika Miasta Łodzi” 1994, nr 1.

KK

Rewolucja 1905 r. W utworach literackich, tekstach wspomnieniowych i publicystycznych autorów związanych z Łodzią temat rewolucyjnych wydarzeń lat 1905–1907 – zazwyczaj określanych skrótowo mianem rewolucji 1905 r. – pojawia się bardzo często. Rewolucja była bowiem najważniejszym wydarzeniem politycznym w dziejach miasta. Wywarła wielki wpływ na relacje społeczne, jej skutki odczuwano w kolejnych dziesięcioleciach. Wielkie manifestacje, w których masowo brali udział robotnicy różnych narodowości (Polacy, Żydzi i Niemcy), brutalnie tłumione przez oddziały rosyjskie, a zwłaszcza najintensywniejszy i najkrwawszy okres walk ulicznych między 22 a 24 czerwca 1905 r., zwany w dwudziestoleciu międzywojennym powstaniem łódzkim, spowodowały, że Łódź zaczęto nazywać miastem rewolucji, ale też samą rewolucję – czwartym powstaniem, jako że połączyła ona żądania socjalne z niepodległościowymi. We *Wspomnieniach o Łodzi* z 1934 r. → Julian Tuwim mówił o Łodzi jako o mieście „bez tradycji, bez podania, bez mitu, bez ognii łączności z historią i kulturą narodu. Rok 1905 to jego jedyna patriotyczna legenda”.

Lektura tekstów literackich, publicystycznych i wspomnieniowych pozwala prześledzić wszystkie aspekty działań rewolucyjnych w Łodzi – od wieców, strajków, manifestacji, poprzez walkę zbrojną na barykadach ulicznych, aż po wielki lokaut i długotrwały

stan wojenny o zaostrożonym rygorze (obowiązujący do 22 czerwca 1909 r.) oraz liczne samosądy i zabójstwa dokonywane przez przedstawicieli skłóconych obozów politycznych socjalistów i narodowców u schyłku 1906 i w 1907 r.

Twórczość okolicznościowa związana bezpośrednio z działaniami rewolucyjnymi miała charakter ulotny. Głównymi pieśniami rewolucjonistów były *Czerwony sztandar*, *Warszawianka* i *Boże, coś Polskę*. Znaczną popularność zdobyła jednak w ruchu socjalistycznym *Łodzianka* – bojowa pieśń ze słowami → Bolesława Lubicz-Zahorskiego (pseud. Ból) do melodii *Warszawianki*, wydana drukiem w 1909 r., nawiązująca wprost do wydarzeń rewolucyjnych. Gorzkim satyrycznym komentarzem do końcowej fazy rewolucji, fali skrytobójstw i biedy wywołanej lokautem, była opublikowana w 1907 r. *Szopka na tle stosunków łódzkich z doby ostatniej* autorstwa → Stanisława Czajkowskiego, który wydał ją pod pseudonimem Szczery.

Duże znaczenie dla piśmiennictwa łódzkiego mają niefikcyjne teksty powstałe w czasie rewolucji, pisane często z perspektywy świadka wydarzeń. Szczegółowe relacje ze zrewoltowanego miasta prezentowała na bieżąco prasa, przede wszystkim łódzki „Rozwój” (→ Prasa łódzka w języku polskim) i warszawska gazeta rosyjska „Warszawskij Dniewnik”. Jednoznacznie po stronie rewolucjonistów opowiedziała się redakcja socjalistycznego dziennika „Goniec Łódzki” (→ Prasa łódzka w języku polskim), co spowodowało jego likwidację. W „Rozwoju” opublikowano w odcinkach w 1910 r. tłumaczenie francuskiego reportażu Henri Vimarda → *Łódź. Manchester polski*, którego istotną składową jest skrócona prezentacja najważniejszych wydarzeń rewolucji 1905 r., w tym lokautu i terroru 1907 r. Z dużym zrozumieniem skomplikowanych realiów końcowej fazy rewolucji pisał w 1907 r. o Łodzi, życiu robotników i konfliktach społecznych oraz politycznych w publicystycznym szkicu → *Miasto proletariuszów (Łódź)* rosyjski dziennikarz Iwan Timkowskij-Kostin. Z kolei utwór → Zygmunta Bartkiewicza → *Złe miasto. Obrazy z 1907 roku*, opublikowany w 1911 r., jest obszernym, wieloaspektowym, oskarżycielskim studium stosunków społecznych w Łodzi, które doprowadziły do rewolucji. Bartkiewicz przedstawia też samą rewolucję, nie tyle od strony faktograficznej, co etycznej, zwracając uwagę na przemoc i tragiczny los bojowników. Tytuł jego zbioru szkiców przywarł do Łodzi z podobną siłą, co tytuł powieści → Władysława Reymonta → *Ziemia obiecana*. W 1907 r. na łamach warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” ukazało się sześć felietonów w cyklu *Kronik tygodniowych*, w których Bolesław Prus skupił się na ówczesnej sytuacji w Łodzi, w końcowej fazie rewolucji, w związku z ogłoszonym przez fabrykantów lokautem. Był zdecydowanie niechętny rewolucyjnemu fermentowi, aczkolwiek wskazywał na jego realne przyczyny. Pisał m.in.: „Prawda, że bezpośrednią przyczyną tych oplakanych, niepowetowanych nieszczęść jest lokaut fabrykantów łódzkich; niemniej jest i to prawda, że ów lokaut wywołany został chaosem, jaki partie socjalistyczne roznieciły w fabrykach”. I dalej: „Czytelnik może i dał się przekonać, że hasło »walka klas« jest nie tyle zbrodnią, ile niedorzecznością i że na przykład walka w Łodzi powinna by zakończyć się jak najprędzej”. Mieszkający w Łodzi dziennikarz prasy warszawskiej, Zenon Pietkiewicz, w esej *Łódź dzisiejsza* opublikowanym na łamach warszawskiego tygodnika → „Złoty Róg” w 1912 r. stwierdzał, odnosząc się do końcowej fazy rewolucji: „Ale »krwawa Łódź rewolucyjna« stała się nadal krwawą.

Lecz to już nie krew rewolucji. To krew – płynąca z zorganizowania się mętów społecznych – bandytyzmu. Łódź wytworzyła nie tylko »bohaterów« swego rodzaju, obleganych przez wojsko i policję, nie tylko stała się szkołą i ogniskiem organizacji rozbójniczych, ale dostawczynią bandytów na cały świat. Zdobyła sobie wielką sławę”.

Temat rewolucji 1905 r. podejmowano nie tylko w tekstach publicystycznych, ale także w utworach literackich. Pierwszą powieścią przywołującą realia czasu rewolucji, choć w bardzo ograniczonym zakresie, jest → *Lokaut. Powieść łódzka* → Kazimierza Łaskowskiego z 1907 r. Łaskowski nie znał Łodzi, mimo to dość obszernie zaprezentował trudne warunki życia łódzkich robotników. Kanwą wydarzeń uczynił jednak historię miłosną, zaś przyczyn konfliktów zdaje się dopatrywać przede wszystkim w różnicach na tle narodowościowym (żydowscy fabrykanci wobec polskich robotników), a nie społecznym. Rewolucja jest z kolei głównym tematem powieści → Mariana Gawalewicz → *Wir. Powieść z niedawnych czasów*, wydanej w 1908 r., szeroko opisującej wydarzenia z lat 1905–1907 w Łodzi. Gawalewicz, dobrze zaznajomiony z realiami łódzkimi, skreślił obraz środowisk fabrykanckiego i robotniczego, przedstawiając wieloaspektowe motywy rewolucyjnego zrywu oraz atmosferę rewolucyjnego wrzenia w mieście. Jeden ze swoich utworów podejmujących temat rewolucji 1905 r. osadził częściowo w Łodzi → Andrzej Strug. Powieść → *Dzieje jednego pocisku* z 1910 r. poświęcił pisarz prezentacji środowiska lewicowych konspiratorów, wewnętrznemu jego zróżnicowaniu i rozsadzającym je sporom. Utwór jest jednocześnie studium budowania potęgi przemysłowego molocha, jakim była Łódź, ufundowanego na ludzkiej krzywdzie i wyzysku. W formie bardziej zawołowanej, bez jednoznacznego odwołania do konkretnych łódzkich realiów, nawiązania do rewolucji 1905 r. w Łodzi odnaleźć można m.in. w pisanym z punktu widzenia zgorzkniałego fabrykanta – mściwego zwolennika lokautu – opowiadaniu → Władysława Reymonta *Cmentarzysko* z 1906 r. Autor rozsnuwa obraz upadku świata bezwzględного kapitału, demonicznych fabryk, głębokiej nienawiści między burżuazją a robotnikami. Rewolucyjny nastrój, którego przyczyną jest kapitalistyczny wyzysk, związał też z Łodzią, miastem „czerwonych kominów i czarnych murów” oraz beznadziejnej bałuckiej biedy Stefan Żeromski w *Róży. Dramacie niescenicznym* opublikowanym w 1909 r.

Pamięć o wydarzeniach rewolucji 1905 r. w Łodzi była żywa także w dwudziestolecu międzywojennym, co zaowocowało kolejnymi utworami literackimi i szkicami historyczno-wspomnieniowymi. W realiach zrewoltowanej miasta umieścił akcję swoich dwu powieści społecznych piszący w jidysz, krótko związany z Łodzią w okresie I wojny światowej → Szymon Horończyk: *In gerojsz fun maszinen. Roman* [W zgiełku maszyn. Powieść] oraz *1905. Roman* [1905. Powieść]. Wydane w Warszawie w latach 1928–1929 nie zostały przetłumaczone na polski. W powieści *Przekleństwo życia* z 1933 r. → Józefa Jeremskiego rewolucja 1905 r. w Łodzi (obok wydarzeń 1918 r. i wojny z bolszewikami w 1920 r.) jest jednym z kluczowych doświadczeń życiowych na drodze do zbudowania ideowej tożsamości głównego bohatera utworu. Trzy lata później Jeremski, pisarz-samouk, opublikował obszerny poemat epicki *Włókniarze*. To epeja robotniczej Łodzi. Autor starannie zaprezentował realia życia i pracy w fabryce, rewolucyjny ferment oraz konflikty ideowe dzielące bojowników. Niezwiązany z Łodzią Lucjan Szenwald w agitacyjnym poemacie *Głos ma robotnicza*

Łódź opublikowanym w 1934 r. w jego części drugiej, *Dawne walki*, przywołuje wydarzenia powstania łódzkiego jako świadectwo niezłomnego heroizmu robotników walczących o sprawiedliwość społeczną, obok strajku w 1933 r.

Świadectwem żywej pamięci o rewolucji 1905 r. w mieście jest też gawęda o niej autorstwa → Stanisława Rachalewskiego, umieszczona w wydanym w 1935 r. zbiorze *Baśń i legenda Łodzi* obok opowieści m.in. o diable Borucie, nadaniu Łodzi praw miejskich w 1423 r., działalności franciszkanina o. Rafała Chylińskiego w I poł. XVIII w. w klasztorze w podłódzkich wówczas Łagiewnikach.

Warto wskazać także istotny ślad obecności łódzkiej rewolucji w twórczości autorów zagranicznych. W 1926 r. rosyjski poeta Borys Pasternak opublikował awangardowy poemat *1905 rok*, w którym bezpośrednio odwoływał się do wydarzeń powstania łódzkiego z czerwca 1905 r.

W okresie międzywojennym rewolucja 1905 r. była żywym wspomnieniem. Regularnie odbywały się uroczystości rocznicowe. → Stanisław Martynowski opublikował m.in. tom historyczno-wspomnieniowy *Łódź w ogniu* (1931); → Aleksy Rzewski wydał kilka tomów autobiografii, m.in. w 1936 r. *Szlakami walki i buntu. Wspomnienia z walk rewolucyjnych z trójboborcami*. Prasa łódzka publikowała artykuły historyczne i wspomnienia prezentujące czas rewolucji, zob. np. *Łódź w ogniu rewolucji. Specjalny dodatek „Głosu Porannego” z okazji 25-lecia ruchu rewolucyjnego 1904–1908* z 1 stycznia 1930 r., zawierający na ośmiu kolumnach wspomnienia znaczących uczestników wydarzeń, m.in. Aleksego Rzewskiego. Na łamach → „Wymiarów” publikowano artykuły o łódzkiej historii, zwłaszcza okresu rewolucji 1905–1907, autorstwa → Eugeniusza Ajnenkiela i Aleksego Rzewskiego. W specjalnym łódzkim numerze polsko-żydowskiego tygodnika warszawskiego → „Nasza Opinia” poświęconym Łodzi (1936, nr 40) Filip Friedman omówił najważniejsze fakty z historii miasta, akcentując m.in. czas rewolucji.

Zmagania rewolucyjne 1905 r. uczynił Julian Tuwim główną składową akcji pierwszej części swojego nostalgicznego poematu *Kwiaty polskie*, który zaczął pisać na emigracji w 1940 r. w Rio de Janeiro.

W 1923 r. w parku na Zdrowiu odsłonięto Kolumnę Rewolucjonistów, upamiętniającą straconych bojowników z lat 1905–1907, pochowanych w tym miejscu. Kolumnę zniszczyli Niemcy w 1939 r. W 1975 r. w tym samym miejscu odsłonięto Pomnik Czynu Rewolucyjnego, autorstwa łódzianina Kazimierza Karpińskiego (przy współpracy Stanisława Siedlika, Wacława Wołosewicza i Józefa Zięby). W 1955 r. dawną ulicę graniczną miasta, zamykającą od południa osadę sukienników, wytyczoną w 1821 r. prostopadłe do ul. Piotrkowskiej i nazwaną ul. Południową, przemianowano na Barykad 1905 roku, a po kilku miesiącach na Rewolucji 1905 roku.

Fragmenty wielu tekstów literackich i relacji dotyczących wydarzeń w Łodzi z lat 1905–1907 znalazły się w antologiach: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020; „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta – między literaturą a publicystyką. Antologia, część II*, red. M. Kucner, A. Warda, K. Kołodziej, Łódź 2021.

Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905–1907 na ziemiach polskich, oprac. S. Kala-
biński, F. Tych, Warszawa 1969; W.L. Karwacki, *Łódź w latach rewolucji 1905–1907*, Łódź 1975;
K. Badziak, P. Samuś, *Rewolucja 1905–1907 w Łodzi. Kronika wydarzeń*, Łódź 1985; *Rewolucja lat
1905–1907. Literatura – Publicystyka – Ikonografia*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2005; *Rewo-
lucja 1905–1907 w Królestwie Polskim i w Rosji*, red. M. Przeniosło, S. Wiech, Kielce 2005; *Dzie-
dzictwo rewolucji 1905–1907*, red. A. Żarnowska, A. Kołodziejczyk, A. Stawarz, P. Tusiński, Warsza-
wa–Radom 2007; *Rewolucja 1905. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. K. Piskala, Warszawa 2013;
W. Marzec, *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Kraków 2016.

TC



Władysław Stanisław Reymont

Reymont Władysław Stanisław (1867, Kobile Wielkie – 1925, Warszawa) – powieściopisarz, nowelista, laureat Nagrody Nobla. Był synem wiejskiego organisty Józefa i Anny z Kupczyńskich. W 1868 r. rodzina przeniosła się do Tuszyna, gdzie Władysław uczęszczał do miejscowej szkoły jednoklasowej; w 1880 r. rodzina przeprowadziła się do Wolbórki. W 1887 r. wyjechał do Warszawy, zamieszkał u starszej siostry, Katarzyny Jakimowiczowej. Kontynuował naukę w Warszawskiej Niedzielnej Szkole Rzemieślniczej, w 1884 r. uzyskał tytuł czeladnika krawieckiego. Podczas pobytu w Warszawie dużo czytał i chętnie był w teatrze. W tym czasie pisał do szuflady

liryki inspirowane romantyzmem, podejmował też pierwsze próby prozatorskie. Razem z Edwardem Olesiewiczem wstąpił do wędrownej grupy teatralnej, gdzie bez powodzenia grywał z przerwami kilka lat, posługiwał się wówczas pseudonimem Urbański. Ten okres w życiu przyszłego pisarza był naznaczony piętnem niedostatku i chorób. Kilka razy porzucał teatr wędrowny, wracając na krótko do rodzinnej Wolbórki. Od 1888 r. rozpoczął pracę na Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Przyłęk Dużym w pobliżu Rogowa i w Krosnowie (obok Lipiec). Zainteresował się spirytyzmem i okultyzmem, uczestniczył w seansach w charakterze medium. Podczas pracy na kolei dużo tworzył, głównie krótkie formy prozatorskie, które przesał do recenzji Ignacemu Matuszewskiemu. Jego pozytywna opinia zachęciła Reymonta do dalszej twórczości. Pod koniec 1892 r. w krakowskiej „Myśli” ukazuje się debiutancka nowela *Wigilia Bożego Narodzenia*, „Głos” wydrukował korespondencję *Spod Rogowa* i nowelę *Śmierć*. W grudniu 1893 r. przenosi się do Warszawy, gdzie postanawia, że będzie się utrzymywał z twórczości literackiej. Początkowo zarabia niewiele, z czasem rozpoczyna współpracę z „Kurierem Codziennym”, a jego nowele drukuje stołeczna prasa (m.in. *Suka*, *Tomek Baran*). Uwagę krytyki zwrócił literackim reportażem *Pielgrzymka do Jasnej Góry* (1894). Kontakty ze środowiskiem spirytystów zaowocowały podróżami do Londynu, Berlina i Paryża, z rodziną siostry przebywał we Włoszech. Wydaje dylogie teatralną (*Komediantka*, 1896, *Fermenty*, 1897). Wiosną 1896 r. przyjeżdża do

Łodzi, plonem obserwacji prowadzonych w mieście będzie → *Ziemia obiecana* (druk. w „Kurierze Codziennym” 1897–1898; wydanie osobne: Warszawa 1899). Podczas pobytu w Paryżu poznał Stanisława Przybyszewskiego, Zenona Przesmyckiego, Jana Augusta Kisielewskiego i Romana Dmowskiego. Pod koniec 1897 r. zawarł umowę z „Tygodnikiem Ilustrowanym” na powieść *Chłopi*, jednocześnie tworząc krótsze formy prozatorskie. 13 sierpnia 1900 r. uległ poważnemu wypadkowi kolejowemu, którego skutki odczuwał do końca życia (m.in. nerwica pourazowa). Po długiej rekonwalescencji w Wenecji, Wiedniu, Krakowie i Berlinie, otrzymał jednorazowe odszkodowanie w wysokości 38 500 rubli. Po powrocie do zdrowia zaczął prowadzić bardziej ustabilizowany tryb życia, chętnie udzielał się towarzysko, dużo podróżował. W latach 1902–1904 mieszkał w Paryżu, wybrano go wówczas wiceprezesem Koła Polskiego Artystyczno-Literackiego. W latach 1902–1908 „Tygodnik Ilustrowany” publikował *Chłopów*, powieść entuzjastycznie przyjętą przez krytykę. Reymont ugruntował nią swą pozycję pisarza naturalistycznego – uznawano go, obok Żeromskiego, za najwybitniejszego przedstawiciela młodopolskiej prozy. Dowodem tego była otrzymana w 1909 r. nagroda im. Lewentała. Żaden z późniejszych utworów Reymonta nie osiągnął mistrzostwa *Chłopów*. Lata rewolucji spędził w Warszawie, wyprawiając się na niedługi podróże zagraniczne (m.in. do Bretanii i Paryża). Zbliżył się do środowiska narodowców i ludowców, angażował się w życie literackie m.in. biorąc udział w jubileuszach (np. Elizy Orzeszkowej). Wyrazem jego zainteresowań politycznych była trylogia historyczna: *Ostatni sejm Rzeczypospolitej* (1913), *Nil desperandum* (1915), *Insurekcja* (1916). Rosło zainteresowanie jego twórczością wśród czytelników zagranicznych. Okres I wojny światowej spędził w Warszawie i Zakopanem. W latach 1916–1918 był prezesem Warszawskiej Kasy Przeworności i Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy.

W 1918 r. zostaje wiceprezesem Związku Pisarzy „Orla Białego” o orientacji prawicowej. Rok później wyjeżdża do USA z misją dyplomatyczną – prowadzi akcję propagandową wśród Polonii, w 1920 r. wraca do Ameryki jako członek delegacji Ministerstwa Finansów. Podróż mocno nadwyrężyła i tak słabe zdrowie pisarza. Angażował się w działalność społeczną: m.in. był prezesem warszawskiego Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich (1922). Wiosną 1918 krakowska Akademia Umiejętności wysunęła kandydaturę Reymonta do literackiej nagrody Nobla, którą przyznano mu w listopadzie 1924 r. 15 sierpnia 1925 r. PSL „Piast” zorganizowało ogólnopolskie uroczystości na jego cześć w Wierchosławicach koło Tarnowa, w których uczestniczyło 40 tysięcy osób. Stan zdrowia Reymonta systematycznie się pogarszał. Po półtoramiesięcznej hospitalizacji powrócił do Warszawy, gdzie zmarł. Uroczysty pogrzeb odbył się 9 grudnia.

Reymont przyjechał do Łodzi w kwietniu 1896 r. Początkowo zamieszkał na zapleczu miejscowej redakcji „Kuriera Codziennego” przy ulicy Piotrkowskiej. Później przeniósł się na ulicę Wschodnią 50 do mieszkania Juliusza Goźlińskiego, zajął pokój na pierwszym piętrze w lewej oficynie. Księgarzowi trudno było zaakceptować rytm pracy pisarza, który spał do południa, a tworzył nocami, wypalając duże ilości nafty. W dzień Reymont przeglądał się miastu, zbierając materiały do powstającej powieści.

Ziemia obiecana nie jest jedynym utworem, w którym pisarz podjął temat przemysłowego miasta. Powrócił on w dwóch nowelach: *Pewnego dnia* (1902) i *Cmentarzysko* (1907). Pierwsza nowela stanowi studium dehumanizacji człowieka, z którego wieloletnia praca w fabryce czyni automat. Pan Pliszka jest windziarzem w dużej fabryce, z której uciekł na wieś w poszukiwaniu wypoczynku, swobody i natury. Mężczyzna nie umiał cieszyć się tym, co go otacza, gdy usłyszał w oddali fabryczne gwizdawki, ruszył w stronę fabryki, by o oznaczonym czasie być na swoim stanowisku pracy.

Cmentarzysko rozpoczyna scena strajku w fabryce Bucholca. Król bawełnianej Łodzi nie spodziewał się buntu – traktował robotników jak części sprawnie funkcjonującej, niezawodnej maszyny. Zorganizowany opór doprowadza fabrykanta do obłędu. Mężczyzna spaceruje po pustych halach pieszczotliwie dotykając unieruchomionych maszyn. Fabryka–cmentarzysko stała się centrum ogromnego miasta robotniczego. Ale panowanie człowieka okazało się nietrwałe, fabryka, będąca symbolem uprzemysłowienia i walki człowieka z naturą, ulega jej sile: fauna i flora wdarły się w mury cmentarzyska, obejmując panowanie nad jedynym śladem przeszłości.

Reymont został uhonorowany w przestrzeni miasta ulicą w Rudzie Pabianickiej, która po włączeniu do Łodzi w 1945 r. zachowała nazwę. W mieście znajduje się też plac Reymonta nazwany tak po śmierci pisarza, w 1925 r. Plac został wytyczony w 1825 r. jako rynek dla nowej osady Łódka. Nazwano go wówczas Górnym Rynkiem. Od 1843 r. nazywano go Rynkiem Geyera. W 1978 r. na placu odsłonięto pomnik Reymonta autorstwa łodzianina Wacława Wołosewicza. W 2001 r. odsłonięto przy ul. Piotrkowskiej 137 rzeźbę *Kufer Reymonta*, autorstwa Roberta Sobocińskiego z Poznania i łodzianina Marcela Szytchenelma.

Pierwodruki dzieł W. Reymonta są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=keyword:Reymont,_W%C5%82adys%C5%82aw_Stanis%C5%82aw,creator:%22Reymont,_W%C5%82adys%C5%82aw_Stanis%C5%82aw_\(1867--1925\)%22,pubic:0,hasTextContent:0](https://polona.pl/search/?filters=keyword:Reymont,_W%C5%82adys%C5%82aw_Stanis%C5%82aw,creator:%22Reymont,_W%C5%82adys%C5%82aw_Stanis%C5%82aw_(1867--1925)%22,pubic:0,hasTextContent:0)

J. Krzyżanowski, *Władysław St. Reymont. Twórca i dzieło*, Lwów 1937; A. Rynkowska, „*Ziemia obiecana*” Reymonta a rzeczywistość łódzka, „Prace Polonistyczne” 1937, t. 1.

L. Budrewicz, *Władysław Reymont. Zarys monograficzny*, Warszawa 1953; A. Rynkowska, *Łódź w latach „Ziemi obiecanej”*, „Odgłosy” 1967, nr 6, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69180/edition/66136/content>; A. Rynkowska, *Łódź – jaką widział Reymont*, „Osnowa” 1967, wiosna; B. Kocówna, *Reymont. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1971; K. Paszkowski, *Spotkania z Reymontem i Bartkiewiczem*, „Odgłosy” 1974, nr 35, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69696/edition/66646/content>; H. Markiewicz, *Władysław Stanisław Reymont*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Kraków 1988–1989, dostęp online: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-stanislaw-reymont-1867-1925-pisarz> (dostęp: 21.06.2022); R. Bonisławski, *Śladami Reymonta po ziemi łódzkiej*, Łódź 2000; C. Jaworska-Mačkowiak, *Noblista z Wolbórki. Śladami Reymonta po Łodzi i regionie łódzkim*, Łódź 2000; K. Kołodziej, *Obraz Łodzi w piśmiennictwie pozytywistyczno-młodopolskim*, Łódź 2009; J. Fiszbak, *Mity „ziemi obiecanej” w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią*, Łódź 2013.



Władysław Rowiński

z niego ucieka, wraca jednak wkrótce i strzepnąwszy pył wsi i pół naszych z obuwia swego, siada w cichości do biurka i znów pisze”.

Rowiński Władysław (1868, Sokołów k. Zgierza – 1918, Warszawa) – dziennikarz, nowelista, redaktor. Uczęszczał do szkół w Łowiczu i Piotrkowie. Do Łodzi przyjechał w 1888 r. Pracował początkowo jako sędzia pokoju. W latach 1888–1892 prowadził dział kulturalny w → „Dzienniku Łódzkim”, pisał korespondencje z Łodzi do „Kuriera Warszawskiego”. W latach 1898–1906 pracował w „Gońcu Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim), gdzie drukował felietony i artykuły, podpisywane pseudonimem Halinka; pełnił też do 1904 r. funkcję redaktora naczelnego. W redakcji „Gońca” pozostał do 1906 r., czyli do momentu wyjazdu do Warszawy. W → „Ognisku Rodzinnym” pisano o nim: „Jest też na wskroś łodzianinem, a choć miasto nieraz przeklina i choć raz na rok

Rowiński był autorem wielu nowel i opowiadań. W 1899 r. opublikował ich tom zatytułowany *Julka*. Akcja utworu tytułowego rozgrywa się w latach 80. XIX w. Julka wyjeżdża ze Strykowa do Łodzi, gdzie próbuje znaleźć pracę. Pomimo pesymistycznego zakończenia utworu (po śmierci ukochanego, który ginie zmiażdżony przez maszynę, bohaterka wdaje się w romans; gdy kochanek wyjeżdża do Warszawy, ciężarna Julka wraca do Strykowa, gdzie umiera podczas porodu), można odnieść wrażenie, że ogólna wymowa nie jest antyłódzka, autor nie demonizuje miasta, pokazuje blaski i cienie życia w rozwijającej się przemysłowej metropolii. Rowiński wyeksponował konflikt narodowy między niemieckimi fabrykantami a polskimi robotnikami. Temat ten powrócił w innych „łódzkich” utworach Rowińskiego ze zbioru nowel *W Łodzi. Szkice i wrażenia* z 1905 r. W *Dwóch pokoleniach* pokazał losy żyjących w sąsiedztwie rodzin rzemieślników – Johna Wursta



Strona tytułowa egzemplarza książki *W Łodzi. Szkice i wrażenia* Władysława Rowińskiego

i Józefa Żabusia, którzy przybyli do Łodzi w tym samym czasie i zamieszkali w jednym domu. Wspólna egzystencja układała się harmonijnie, pomimo wzajemnej niechęci małżonek rzemieślników. Ich synowie, tytułowe drugie pokolenie, odnoszą się do siebie wrogo, akcentując swoje pochodzenie narodowe. Te różnice potęguje coraz większa przepaść majątkowa między dawnymi sąsiadami. Utwór kończy się optymistycznie: stary Wurst uświadamia sobie, że „nie zaskarbili sobie miłości prawdziwych dzieci tej ziemi” i nakazuje synowi, aby na napis na jego grobie był w języku polskim. Problem narodowościowy powrócił w *Bez tytułu*, w którym autor mówi o „podwójności językowej” Łodzi. Pojawia się też bardzo dosadne określenie: „murzyn fabryczny”. Ciekawym utworem są *Kwiaty dla Prusa*, których kanwą jest nigdy niezrealizowana podróż autora *Lalki* do Łodzi.

Najpopularniejszy utwór Rowińskiego *Julka* „posiada rangę literackiego dokumentu o dużych walorach poznawczych, w którym fikcja literacka nie zaciera historycznej prawdy o procesie przejścia naszego miasta z osady fabrycznej w wielkoprzemysłową metropolię” (A. Kempa). Podobną wartość mają pozostałe łódzkie nowele Władysława Rowińskiego.

Publikacje W. Rowińskiego: *Julka* oraz *W Łodzi. Szkice i wrażenia* są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Rowi%C5%84ski,_W%C5%82adys%C5%82aw_\(1868--1918\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Rowi%C5%84ski,_W%C5%82adys%C5%82aw_(1868--1918)%22,public:0)

Kaz. Młod., Władysław Rowiński. *Sylwetka*, „Ognisko Rodzinne” 1899, nr 9, s. 1.

A. Kempa, *O „Julce” Władysława Rowińskiego*, „Odgłosy” 1971, nr 28, s. 8; A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991; K. Radziszewska, *Obrazy łódzkich osiedli robotniczych*, „Journal of Urban Ethnology” 2015, nr 13.

KK

Ruch esperancki w Łodzi – początki ruchu esperanckiego w Łodzi sięgają 1908 r., kiedy w mieście powstał oddział Polskiego Towarzystwa Esperantystów. Prezesem został Franciszek Ender, jego zastępcą Andrzej Lipski, sekretarzem Alfred Dominikiewicz, skarbnikiem Stanisław Miszewski, a bibliotekarzem Arkadiusz Goldenberg. Organizacja z siedzibą przy ul. Konstantynowskiej 5 (ob. Legionów), a następnie przy ul. Mikołajewskiej 11 (ob. Sienkiewicza), skupiająca osoby w różnym wieku organizowała kursy języka, odczyty, a także koncerty i przedstawienia teatralne. Przy oddziale powstał 30-osobowy chór oraz Kółko Dramatyczne. Łódzcy esperantyści utrzymywali kontakty z sympatykami esperanta z innych miast Królestwa Polskiego.

W 1909 r. Stanisław Braun, Włodzimierz Pfeiffer oraz Stanisław Karolczyk rozpoczęli wydawanie biuletynu „Juna Penso. Bulteno de Lodza Esperantista Junularo” [Młoda Myśl. Biuletyn łódzkiej młodzieży esperanckiej]. Ostatecznie wyszły jednak jedynie dwa numery. Nakładem księgarni Stanisława Miszewskiego rozpoczęło publikowanie literatury esperanckiej. W serii „Nova Esperanto-Biblioteko” ukazywały się tłumaczenia utworów Michała Bałuckiego, Elizy Orzeszkowej oraz poezje dwóch łódzkich esperantystów: Stanisława Brauna (pseud. Wiktor Elski) oraz Stanisława Karolczyka

(pseud. Eska). Łódzcy esperantyści publikowali także na łamach pism ogólnokrajowych („Pola esperantisto”) czy międzynarodowych („Universo”).

Jednym z bardziej znanych łódzkich esperantystów był → Julian Tuwim. Zamieszczał on w prasie esperanckiej przekłady poezji Juliusza Słowackiego, Leopolda Staffa i Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Ważną rolę w funkcjonowaniu ruchu odgrywał również łódzki księgarz, Włodzimierz Pfeiffer, który w 1912 r. rozpoczął pisanie „Kroniko de nia Lodza Esperantujo”. Znalazły się w niej fotografie, programy imprez esperanckich oraz listy. Pisanie kroniki kontynuował do wybuchu I wojny światowej.

W 1913 r. powstała kolejna organizacja esperancka w Łodzi – „Łódzkie Towarzystwo Esperantystów” („Lodze esperanto Societo”); przewodniczył jej literat i dziennikarz „Neue Lodzer Zeitung” → Heinrich Zimmermann, który często apelował na łamach prasy i listownie do określonych grup społecznych, np. harcerzy czy strażaków, by uczyli się esperanta. Zimmermann był też autorem skeczu wystawianego przez kabaret Różowy Słoń *Aleksander Wielki i ... Esperanto*. W zarządzie organizacji znaleźli się m.in. J. Kopelewicz, A. Goldblum, L. Feliksówna, Julian Zys czy plastyk Karol Hiller. Siedziba zarządu znajdowała się przy ul. Południowej 20 (ob. Rewolucji 1905 roku), Piotrkowskiej 15 a następnie Długiej 90 (ob. Gdańska). Organizacja dysponowała własną biblioteką, posiadającą ok. 500 woluminami. Od 1917 r. nosiła imię Ludwika Zamenhofa i organizowała m.in. konkursy na tłumaczenia i prace oryginalne w języku esperanto.

Wybuch I wojny światowej wpłynął na zahamowanie działalności esperanckiej. Po kilku miesiącach została ona wznowiona, a miejscowi esperantyści skupieni w Lodza Esperanto Societo starali się o uzyskanie od władz miasta pozwolenia na organizowanie kursów. Istniało kilka różnych grup uwzględniających stopień zaawansowania – niemiecko- lub polskojęzyczne, kursy wakacyjne dla młodzieży itp. Na przełomie lat 1918/1919 naukę na 8 kursach pobierało 350 słuchaczy. Popularną inicjatywą była tzw. „Poczta Esperancka” polegająca na nawiązaniu korespondencji z innymi esperantystami. Listy podpisywano pseudonimami. Nadal organizowano wieczory esperanckie i podobne imprezy. W kwietniu 1916 r. członkowie Lodza Esperanto Societo zorganizowali „Dzień Esperanta”. Po zakończeniu wojny istniały też filie organizacji esperanckich w podłódzkich miejscowościach, Rudzie Pabianickiej, Koluszkach czy Zduńskiej Woli. Organizacja działała do 1922 r. Ponownie została reaktywowana w 1929 r. Jej czołowymi działaczami byli Julian Zys, Karol Hiller.

W 1917 r. w Łodzi działała też grupa „Unuigo” [Zrzeszenie]. W 1918 r. powstała kolejna łódzka organizacja: Robotnicze Towarzystwo Esperanckie „Laboro”.

Po zakończeniu I wojny światowej łódzcy esperantyści występowali z różnymi inicjatywami mającymi na celu upamiętnianie twórcy języka L. Zamenhofa. Proponowali m.in. nadanie jego imienia jednej z łódzkich ulic. Pomysł ten został zrealizowany w 1920 r., kiedy to jego imieniem nazwano dawną ulicę Rozwadowską. Walczyli także o wprowadzenie języka esperanto do szkół jako przedmiotu obowiązkowego.

Naukę esperanta przed 1914 r. jako przedmiotu dodatkowego oferowały niektóre łódzkie szkoły, np. Szkoła Kupiecka Mautierbanda, Szkoła Handlowa Zirklera oraz

Szkoła Żeńska Pani Berlach. W 1930 r. język esperanto został wprowadzony do trzech łódzkich szkół powszechnych oraz Gimnazjum Żeńskiego Klary Wolfson. Z nauki esperanta korzystały dzieci uczęszczające do przedszkola Kazimierzy Chwastniewskiej. W 1931 r. roczny kurs esperanta organizowano z myślą o absolwentkach Seminarium Nauczycielskiego.

W 1932 r. Urząd Wojewódzki Łódzki zarejestrował Łódzki Klub Esperantystów z siedzibą przy ul. Andrzeja 4 (ob. A. Struga), którego przewodniczącym był Włodzimierz Pfeiffer. O ówczesnej popularności esperanta świadczyć mógł fakt, że tematyka esperancka często gościła na łamach większości miejscowych dzienników, które zamieszczały poświęcone jej oddzielne rubryki (np. „Neue Lodzer Zeitung”; „Kącik Esperancki” w „Gazecie Łódzkiej”).

We wrześniu 1930 r. w Łodzi odbył się „IV Tutpola Kongreso de esperanto” [IV Ogólnopolski Kongres Esperantystów]. W tym samym roku Jan Mędrkiewicz zorganizował „Esperantista Scienc-Polityka Sekcio” [Esperancką Sekcję Naukowo-Polityczną], której zadaniem było promowanie idei obowiązkowego nauczania esperanta.

Kres dynamicznego rozwoju społeczności esperantystów łódzkich przyniósł wybuch II wojny światowej.

Twórczość oryginalną w języku esperanto uprawiali dwaj łódzcy poeci: Stanisław Karolczyk (1890, Łódź – 1965, Łódź) i Stanisław Braun (1893, Częstochowa – 1956, ?). Pierwszy z nich był przede wszystkim autorem nastrojowej liryki osobistej. Wyraźny jest wpływ poezji młodopolskiej z jej dążeniem do oddawania melancholijnych stanów duszy. Czasem pojawiają się w tej twórczości także wiersze o charakterze patriotycznym. Dorobek Karolczyka, zaangażowanego w działalność polityczną w PPS, jest niewielki. Spuścizna drugiego z poetów piszącego w esperanto, Stanisława Brauna, jest znacznie obszerniejsza – obejmuje sto kilkadziesiąt wierszy. Zadebiutował, pod pseudonimem Wiktor Elski tomikiem *Unuaj agordoj* [Pierwsze nastroje, 1910]. W wierszach Brauna dominuje aktywizm, hasła ogólnoludzkiego braterstwa, wyrażane są także nastroje patriotyczne. Znacznie mniej miejsca zajmują liryki osobiste czy erotyki, choć i one jako poetyckie wspomnienia pierwszej miłości się od czasu do czasu pojawiają. Twórczość Brauna, zdaniem znawców, prezentuje wysoki poziom artystyczny. Tylko kilka wierszy obu zostało przełożonych na język polski.

Wiersze S. Karolczyka i S. Brauna w tłumaczeniu na język polski w: L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź [1935], s. 357–366.

W. Pfeiffer, *Karta z dziejów esperanta w Łodzi*, [w:] L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź [1935].

75 lat esperanta w Łodzi, red. T. Szewera, Łódź 1983; J. Golec, *Słownik biograficzny esperantystów polskich*, Cieszyn 2010; A. Stawiszyńska, *Společnosť łódzkich esperantystůw w latach Wielkiej Wojny*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2014, t. 13.

AS, KP

Rudnicki Lucjan (1882, Sulejów – 1968, Warszawa) – działacz socjalistyczny i komunistyczny PPS, SDKPiL, KPRP, KPP, pisarz i publicysta.

Pochodził spod Łodzi z ubogiej rodziny o korzeniach szlacheckich. Jego ojciec zmarł, gdy miał 7 lat. Lucjan Rudnicki ukończył jedynie 4-klasową rosyjskojęzyczną szkołę ludową. W 1898 r. rozpoczął pracę jako robotnik w Łodzi, szybko angażując się w konspiracyjną działalność PPS. Aresztowany w kwietniu 1903 r., został zesłany na 3 lata do guberni archangielskiej, skąd zbiegł po kilku tygodniach i przedostał się do Warszawy. W tym okresie podjął współpracę z SDKPiL. Został ponownie aresztowany, zwolniony po amnestii w 1905 r. wyjechał z żoną do Niemiec. Wrócił do kraju w r. 1908, a w 1912 r., po krótkim pobycie w Łodzi, przeniósł się na stałe do Warszawy, gdzie był redaktorem tygodnika „Nowy Głos”. W czasie I wojny występował przeciw niemieckim władzom okupacyjnym jako członek komitetu warszawskiego SDKPiL, za co go internowano. W pierwszej połowie 1919 r. był członkiem Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych jako przedstawiciel KPRP. W dwudziestolecie pracował jako urzędnik w warszawskim Zarządzie Miejskim, będąc członkiem KPRP i KPP. W latach 1924–1925 był jednym z redaktorów i aktywnym felietonistą „Głosu Niezależnego Chłopa”. W 1933 r., po przejściu na emeryturę, zamieszkał w rodzinnym Sulejowie. Po II wojnie światowej aktywny działacz komunistyczny, członek PPR i PZPR, poseł na Sejm w latach 1952–1956, działacz ZLP, laureat nagród państwowych, wielokrotnie odznaczany.

Dorobek literacki Rudnickiego nie zachował się w całości, gdyż część rękopisów uległa zniszczeniu w 1939 r. Pisarz opublikował powieść *Odrodzenie* (1920), cykl opowiadań *Republika demokratyczna. Obrazki* (1921), inspirowany pobytem w obozie w Havelbergu, gdzie był podczas I wojny internowany za działalność antyniemiecką wraz z legionistami, m.in. Gustawem Orlicz-Dreszerem, oraz trzy tomy wspomnień *Stare i nowe* (t. 1 – 1948, t. 2 – 1950, t. 3 – 1960). Pierwszy tom wspomnień *Stare i nowe* zawiera m.in. opis realiów życia robotników i pracy w łódzkich fabrykach na początku XX w.

W 1969 r., rok po śmierci pisarza, dawną ul. Halicką w Łodzi przemianowano na ul. Lucjana Rudnickiego. Decyzją wojewody łódzkiego z 13 grudnia 2017 r. zmieniono nazwę na ul. Karła Dedeciusa.

Odrodzenie, Warszawa 1920; wyd. 2 Moskwa 1921, wyd. 3 ze wstępem R. Matuszewskiego Warszawa 1955.

Republika demokratyczna. Obrazki, Warszawa 1921; wyd. 2 zmien. z podtytułem *Opowiadania* i przedmową od autora, Warszawa 1954.

Stare i nowe. Pamiętniki, t. 1, przed. A. Stawar, Warszawa 1948, t. 2 Warszawa 1950; t. 3 Warszawa 1960; część lub całość pamiętników miała 11 wydań krajowych, do 1977 r.; t. 1 został wydany w tłum. rosyjskim, Moskwa 1951.

Rudnicki Lucjan, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 7, Warszawa 2001, s. 116–118, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80233/edition/61433/content>



Aleksy Rzewski

Rzewski Aleksy (1885, Łódź – 1939, Łódź) – działacz społeczny i niepodległościowy, członek Organizacji Bojowej PPS. Współtworzył konspiracyjną lokalną gazetę PPS „Łodzianin”. Brał udział w rewolucji 1905 r. W 1907 r. uwięziony i zesłany na Syberię, skąd zbiegł. W latach 1908–1909 przebywał na emigracji we Francji, gdzie pracował jako robotnik fizyczny, prowadził także działalność społeczną wśród emigrantów polskich. Do Łodzi wrócił pod koniec 1910 r. W 1917 r. został aresztowany przez Niemców, ale udało mu się zbiec w drodze do więzienia. 27 marca 1919 r. został wybrany z ramienia PPS pierwszym prezydentem Łodzi w niepodległej Polsce. Wprowadził w mieście obowiązek powszechnego nauczania w szkole podstawowej. Na stanowisku prezydenta pozostał do 1923 r. W latach 1923–1927 był naczelnikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi, 1927–1933 starostą łódzkim. Na początku okupacji niemieckiej wstąpił do konspiracyjnej organizacji, został aresztowany, umieszczony w więzieniu na Radogoszczu i rozstrzelany w Lesie Łagiewnickim w grudniu 1939 r.

Dorobek literacki Aleksiego Rzewskiego obejmuje 16 książek oraz ponad 200 artykułów, recenzji, felietonów, wierszy, które publikował między innymi w pepesowskich dziennikach „Łodzianin” i „Robotnik” oraz w „Nowym Kurierze Łódzkim”, „Republice” (→ Prasa łódzka w języku polskim), „Jutrze Pracy”. Wydał kilka tomów wspomnieniowej autobiografii, m.in.: *W walce z przemocą. Wspomnienia*. t. 1. *Autobiografia*. Warszawa–Łódź 1919, *Za wolność i lud*. t. 2. *Autobiografia*. Warszawa 1920; *W walce z trójzaborcami o Polskę niepodległą. Wspomnienia*, Łódź 1931.

Od 1996 r. dawna ulica ks. J. Czajkowskiego nosi imię Aleksiego Rzewskiego.

Utwory i publikacje A. Rzewskiego:

- utwory poetyckie: *Bez pracy i chleba*, „Łodzianin” 1907, nr 29 (tekst zob.: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 202–204); *Rok 1812 – Berezyna*, „Jutrzenka” (dodatek do „Gazety Łódzkiej”) 1913, nr 4; *Zza krat – wiosna*, „Jutrzenka” (dodatek do „Gazety Łódzkiej”) 1913, nr 5; zob. też: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta – między literaturą a publicystyką. Antologia, część II*, red. M. Kucner, A. Warda, K. Kołodziej, Łódź 2021;
- wiele publikacji wspomnieniowych A. Rzewskiego jest dostępnych w wersji zdigitalizowanej, zob.: <https://bcu1.lib.uni.lodz.pl/dlibra/results?q=R%C5%BCewski&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

W służbie idei. Księga zbiorowa ku uczczeniu 35-lecia pracy Aleksiego Rzewskiego, Łódź 1938; L. Stolarzewicz, *Aleksy Rzewski: rys życia*, Łódź 1938.

A. Rzewski, *Szkic do portretu tekstami własnymi pisany*, red. Z. Stasiak, Tuszyn 2003; R. Boniśławski, *Aleksy Rzewski, 1885–1939*, [w:] *11 dzielnych ludzi: w 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości*, red. J. Warzecha, Warszawa 2008, s. 20–27; Z. Szczepaniak, *Człowiek z epoki więzień [opowieść o „Przeboju” (Aleksym Rzewskim)]*, Warszawa 2013.

Sachs Marceli (1870, Warszawa – 1934, Warszawa) – literat, dziennikarz i publicysta. Ukończył szkołę średnią w Warszawie, a następnie studiował na Uniwersytecie Genewskim. Jeszcze jako student rozpoczął pracę dziennikarską i literacką. Pisał nowele, wiersze, recenzje, był także autorem licznych przekładów z języków rosyjskiego, niemieckiego, czeskiego i francuskiego oraz prac literaturoznawczych. Współpracował m.in. z pismami: „Wędrowiec”, „Ziarno”, „Tygodnik Polski”, „Wiedza”. W latach 1907–1908 był redaktorem naczelnym „Gazety Kujawskiej”. Przez pewien czas mieszkał w Krakowie, gdzie współpracował z „Nową Reformą”. Pisywał do „Ech Płockich” oraz „Gazety Lubelskiej”. W 1911 r. powrócił do Warszawy. W 1913 r. przeniósł się do Włocławka, tam pracował w redakcji „Kuriera Włocławskiego”. Od kwietnia 1914 r. zamieszkał w Łodzi, objął tu posadę kierownika literackiego w „Gazecie Łódzkiej”. W „Dodatku Literackim” do wspomnianego dziennika zamieszczał swoje wiersze utrzymane w młodopolskiej poetyce oraz nowele i opowiadania podejmujące problematykę psychologiczną (*W pewnym domu*, 1910; *Ostatni dzień Lucjana Millera*, 1912; *Kobieta*, 1913). Zajmował się krytyką teatralną. Pisał korespondencje dla prasy warszawskiej.

W latach 1915–1918 był członkiem redakcji „Godziny Polski” (→ Prasa łódzka w języku polskim), a także pełnomocnikiem wydającej ją spółki wydawniczej Adama Napieralskiego i Cezarego Zawilowskiego. W czasie I wojny światowej wchodził w skład redakcji przygotowujących okolicznościowe jednodniówki np. „*Na działość polską*”. *Jednodniówka literatów i dziennikarzy*” (1916) czy „*Ratujcie Dzieci*” (1916). Po zakończeniu I wojny światowej rozpoczął wydawanie dziennika „Głos Polski” (1918–1929 → Prasa łódzka w języku polskim), a także „Gońca Wieczornego Ilustrowanego” (1926) oraz „Kuriera Wieczornego” (1921–1925). Pod koniec lat 20. XX w. jego wydawnictwa miały problemy finansowe. W 1929 r. poważnie chory udał się na kurację za granicę, powierzając wydawanie swoich pism współpracownikom: Gustawowi Wassercugowi i Eugeniuszowi Kronmanowi.

W okresie swojej pracy dziennikarskiej M. Sachs stale popadał w konflikty z innymi redaktorami łódzkich pism np. z Zenonem Kempnerem, Zygmuntem Robakiewiczem, Marianem Nusbaumem-Ołtaszewskim, z dziennikarzami „Rozwoju” (→ Prasa łódzka w języku polskim). W czasie I wojny światowej był posądzany o uległość wobec niemieckich władz okupacyjnych.

Członek Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi, w którym pełnił m.in. funkcję skarbnika. Członek komitetu organizacyjnego Łódzkiego Towarzystwa Zwalczenia Raka. Angażował się w działalność polityczną. W 1906 r. został aresztowany na trzy miesiące i osadzony w Cytadeli za działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej „Proletariat”, sympatyzował także z SDKPiL.

Zmarł w Warszawie, gdzie został pochowany na cmentarzu ewangelicko-reformowanym przy ul. Żytniej.

W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, T. 7, dostęp online: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopismienictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022); A. Kempa, *Sylwetki łódzkich*

dziennikarzy i publicystów, Łódź 1991, s. 36; C. Gajkowska, *Marceli Sachs*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 34, Kraków 1992, dostęp online: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/marceli-sachs> (dostęp: 17.06.2022); A. Ochocki, *Reporter przed konfesjonalem czyli jak się w Łodzi przed wojną robiło gazetę*, Łódź 2004, s. 37–42.

AS

Sapociński Stanisław (1904, Łódź – 1939, Łódź Brus) – dziennikarz. Był synem Hermana Sapocińskiego, administratora kilku kamienic w centrum Łodzi. Przerwał studia prawnicze w Poznaniu, na które został wysłany przez ojca. W latach 20. poślubił Mariannę Szulc, w 1929 r. urodził się ich syn Andrzej. Rodzina mieszkała przy ulicy Orlej. Po wybuchu II wojny światowej został aresztowany przez gestapo. Aresztowania odbywały się w ramach tzw. „Intelligenzaktion”, w wyniku której zatrzymano i zamordowano wielu przedstawicieli łódzkiej inteligencji. Sapociński przebywał prawdopodobnie w obozie na Radogoszczu, a następnie został przewieziony do zakładu karnego przy ul. Sterlinga 16. Sąd doraźny (Standgericht) skazał go na karę śmierci. Został rozstrzelany na poligonie wojskowym Łódź Brus w dniu 12 listopada 1939 r. Jego szczątki zostały odkryte i zidentyfikowane w zbiorowej mogile w 2008 r.

Sapociński był sekretarzem redakcji tygodnika „Kalejdoskop”, gdzie zamieszczał recenzje spektakli wystawianych na łódzkich scenach, m.in. w Teatrze Miejskim oraz w Teatrze Popularnym. Funkcję krytyka teatralnego pełnił też w dziennikach „Hasło Łódzkie” i „Kurier Łódzki” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Publikował również felietony w „Łódzkim Echu Wieczornym”, przekształconym w 1928 r. w „Echo” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Często pod pseudonimem Jerzy Krzecki/Krzycki publikował w „Echu” felietony w rubryce „Krateczki”. Opublikował ich ponad 3,5 tysiąca. Był współredaktorem jednodniówki *Fala łódzka* z 1936 r. poświęconej szóstej rocznicy powstania rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia. Zamieścił w niej satyryczny felieton *Prelegent* przedstawiający w krzywym zwierciadle spikera radiowego. Był kierownikiem łódzkiego oddziału Polskiej Agencji Telegraficznej.

Jednodniówka *Fala Łódzka*, dostęp online w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68032/edition/65056/content>

Dziennik „Echo”, dostęp online w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/38575/edition/36808#structure>

A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991, s. 37; O. Ławrynowicz, *Stanisław Sapociński*, [w:] *Nekropolia z terenu byłego poligonu wojskowego na Brusie w Łodzi*, red. M. Głosek, Łódź 2010, s. 105–114.

KR

Sarnecki Tadeusz (1911, Łódź – 1981, Warszawa) – łódzki publicysta, literat, animator życia kulturalnego, nauczyciel. Pisał po pseudonimami: T.S., Tadeusz, Jan Wajdelota, Jerzy Korwin, Jerzy Korwin Kosarski. Urodził się w rodzinie robotniczej. Maturę uzyskał

w 1930 r. w Miejskim Gimnazjum Męskim im. J. Piłsudskiego. Studiował polonistykę i psychologię na Uniwersytecie Warszawskim, następnie kontynuował studia w Studium Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Uczył języka polskiego, historii oraz prope-deutyki filozofii w szkołach w Warszawie, Chelmie oraz Zamościu. W tym czasie ukazał się jego debiutancki tomik poezji *Poszukiwania siebie* (1935) oraz utwór poświęcony marszałkowi → Piłsudskiemu *Wódz. Misterium tragiczne. Tryptyk żałobny* (1936). W 1936 r. wrócił do Łodzi. Uczył języka polskiego w łódzkich szkołach, m.in. w Gimnazjum im. E. Orzeszkowej. Był współzałożycielem Stronnictwa Demokratycznego, w którym działał również po II wojnie światowej. W latach 1938–1939 redagował wraz z → Grzegorzem Timofiejewem miesięcznik literacko-społeczny → „Wymiary”, w którym publikował artykuły, ale także poezje. Publikował w wielu dziennikach, m.in. w „Kurierze Codziennym”, „Kurierze Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim). W → „Pracach Polonistycznych” zajmował się krytyką literacką, opublikował tam m. in. *Cele i zadania teorii literatury* oraz *Analiza literacka „Szarugi” L. Staffa*. Fragmenty jego powieści *Dymy nad Łodzią* drukowane były w 1938 r. w „Kurierze Łódzkim” oraz w czwartym i piątym numerze „Wymiarów”. Na początku wojny brał udział w obronie Warszawy, a podczas okupacji niemieckiej aktywnie uczestniczył w pracy konspiracyjnej, był redaktorem nielegalnych pism, współpracował z Radą Pomocy Żydom, walczył w powstaniu warszawskim. W 1944 r. wydał pod pseudonimem Jan Wajdelota tomik poezji *Z otchłani*, w którym znalazły się wiersze m.in. C. Miłosza, M. Jastruna, J. Kotta, M. Borwicz poświęcone martyrologii polskich Żydów. Po wojnie zamieszkał w Warszawie. W latach 1946–1949 był redaktorem działu kulturalno-oświatowego „Kuriera Codziennego”, w którym publikował artykuły i recenzje teatralne, muzyczne i plastyczne. W następnych latach publikował w wielu innych pismach, m.in. „Dzienniku Literackim”, „Dzienniku Ludowym”, „Przeglądzie Kulturalnym”, „Tygodniku Demokratycznym”, „Życiu Warszawy”. Pracował w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz w Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego.

Pochowany został na cmentarzu w Otwocku.

Poszukiwanie siebie (poezje), Warszawa, Zamość 1935;

Wódz. Misterium tragiczne. Tryptyk żałobny, Zamość 1936;

Cele i zadania teorii literatury; Analiza literacka „Szarugi” Leopolda Staffa, „Prace Polonistyczne” 1938, t. 2, s. 307–325, 381–399; dostęp online w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68275/edition/65293/content>; „Wymiary”, dostęp online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego, <https://bc.ulib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/2425?language=en#structure>

T. Gicger, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995, s. 121.

KR

Schillerkreis – niemieckie stowarzyszenie działające przy Łódzkim Gimnazjum Niemieckim, powstałe w 1924 r. jako kontynuacja podobnej instytucji o nazwie → Integer vitae. Skupiało uczniów gimnazjalnych oraz nauczycieli języka niemieckiego. Jego celem było

szeroko rozumiane kształcenie kulturowe i literackie, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Friedricha Schillera. W skład stowarzyszenia weszli tacy nauczyciele, jak: Else Strobel, Magdalene Schwarz, Oskar Eugen Günther oraz Leo Müller. Członkowie stowarzyszenia czytali listy, biografie, dzienniki Schillera, wspólnie czytali jego dzieła oraz interpretowali i analizowali je. Członkowie spotykali się co tydzień, aby dyskutować na tematy literackie, również próbowali tworzyć własną literaturę. Raz w miesiącu wyniki ich pracy były prezentowane szerszej publiczności, która z chęcią przyglądała się coraz to lepszemu rozeznaniu w sprawach literackich oraz kulturalnych młodych ludzi. Schillerkreis było podzielone na kółka, skupiające uczniów z danej klasy, które spotykały się na cotygodniowych zebraniach. Raz w miesiącu odbywało się zebranie wszystkich kółek, natomiast raz w roku walne zebranie, podsumowujące działalność roczną. Członkiem Schillerkreis mógł być uczeń najstarszej, czwartej klasy gimnazjum. Członkowie Stowarzyszenia wnosili miesięczne opłaty w wys. 0,50 zł, każde spóźnienie na zebranie kosztowało ucznia 0,25 zł, natomiast wpisowe wynosiło 2 zł. Stowarzyszenie miało również swoją filię w Niemieckim Gimnazjum Żeńskim i obejmowało już nie tylko najstarsze roczniki, ale również młodsze grupy młodzieży. Twórczość niemieckich uczniów z Łodzi, ich pierwsze próby literackie były prezentowane niejednokrotnie na konkursach w Niemczech, jak również w lokalnej i ogólnopolskiej prasie.

AdaMuW: Satzungen des Schillerkreises, Sygn.A1CIV Nr 584, A1CIII Nr 415.

Statut Stowarzyszenia Niemieckiego Nauczycielstwa w Łodzi: ADaMuW Sygn. A1CIII Nr 415.

Das Lodzer Deutsche Gymnasium. Im Spannungsfeld zwischen Schicksal und Erbe, 1906-1981, Hrsg. P.E. Nasarski, Berlin-Bonn 1981; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

Schultz Carl Heinrich, Karol Henryk Schultz (1882, Łódź – 1940, Łagiewniki) – pisarz, publicysta, tłumacz; używał pseudonimu Ernst Heiter. W rodzinnej Łodzi ukończył szkołę powszechną i gimnazjum, a następnie wyjechał na studia do Kijowa. Do 1914 r. studiował nauki ekonomiczne. Krótko przed wybuchem I wojny światowej powrócił do rodzinnego miasta, w którym pozostał do 1933 r. Następne lata spędził w Warszawie. W 1938 r. powrócił do Łodzi. Zginął w 1940 r. rozstrzelany przez hitlerowców w lesie Łagiewnickim.

Działalność dziennikarską i literacką rozpoczął w 1904 r. w „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung”. Publikował również w takich gazetach jak „Schlesische Volkszeitung”, „Lodzer Volkszeitung”, „Łódzki Głos Obywatelski” oraz „Der Deutsche Wegweiser”. Jego twórczość obejmuje wiersze, opowiadania, nowele, szkice i baśnie oraz gatunki publicystyczne i dziennikarskie: artykuły przewodnie, recenzje, reportaże i felietony. Zajmował się również przekładami z literatury francuskiej, rosyjskiej i polskiej; tłumaczył takich pisarzy, jak: A. Terrier, F. de Nion, P.R. Polewoj, Adam Asnyk, Andrzej Niemojewski i Jerzy Żuławski.

Wiele miejsca w swoich utworach poświęcił Łodzi, sytuacji społeczno-politycznej w mieście oraz jego mieszkańcom. Najciekawsze są jego felietony, poświęcone historii i kulturze miasta, w których opisuje stare łódzkie knajpy, piosenki, święta, łódzkie parki, ulice oraz język, którym posługiwali się łodzianie niemieckiego pochodzenia. Dla współczesnego badacza Łodzi felietony Schultza są ważnym źródłem wiedzy na temat klimatu miasta z przełomu wieków.

Schultz jest ponadto autorem wielu wierszy okazjonalnych, o tematyce politycznej, w których ukazuje różne organizacje prohitlerowskie w Łodzi i ich przywódców. W utworach tych pokazuje szkodliwą dla przyjaznej koegzystencji Polaków i Niemców działalność narodowych socjalistów. Był zagorzałym przeciwnikiem prohitlerowskich organizacji, które działały w Łodzi w okresie międzywojennym.

Utwory Schultza zostały zebrane w tomie: *Literackie i nieliterackie obrazy miasta. Łódź przełomu wieków oczami niemieckojęzycznego autora Carla Heinricha Schultza / Nicht nur literarische Bilder einer Stadt. Lodz in den Augen eines deutschsprachigen Autors Carl Heinrich Schultz*, red. M. Kucner, Łódź 2011.

Eksterminacja inteligencji Łodzi i okręgu łódzkiego 1939–1940, red. A. Galiński, M. Budziarek, Łódź 1992; M. Kucner, *Lodz in den feuilletonistischen Texten von Carl Heinrich Schultz (1882–1940)*, [w:] *Lodz jenseits von „Fabriken, Wildwest und Provinz”*, Hrsg. S. Dyroff, K. Radziszewska, I. Röskau-Rydel, München 2009; M. Kucner, *Deutschsprachige Literatur in Lodz bis 1939*, [w:] *Studia i szkice dedykowane Julianowi Baranowskiemu*, red. E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2010; M. Kucner, *Felieton w prasie łódzkiej w XIX wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Germanica” 2011, nr 7; *Kultura Łodzi jako ważny czynnik rozwoju miasta*, red. V. Krawczyk-Wasilewska, M. Kucner, E. Zimnica-Kuzioła, Łódź 2012; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

„S'feld. Heften far literatur” [jid., Pole. Zeszyty literackie] – pismo literackie, którego pierwszy numer ukazał się w Łodzi w grudniu 1919 r. Pismo wychodziło nieregularnie, łącznie ukazało się sześć numerów, ostatni w 1923 r. Redagowane było przez → Izraela Rabona. W czasopiśmie ukazywały się m.in. teksty autorów związanych z grupą → Jung Idysz, jak → Dawid Zytman, Uri Cwi Grinberg, → Chaim Król, → Mojżesz Broderson, → Icchak Kacnelson. Ponadto publikowali w nim: Sara Bojtm, Mojżesz Helman, → Perec Opoczyński, Melech Fojgel. Numer piąty (1923) poświęcony jest pamięci zmarłego w tym roku → Dawida Zytmana i zawiera jego *Szpital lider* [Wiersze szpitalne], pisane na łożu śmierci. Na okładce zeszytu 3 widnieje grafika Marka Szwarcza.

DD

Siedlecki Adam, właśc. A. Kowalczewski (1876, Poznań – 1939?) – aktor, dziennikarz, recenzent teatralny. Przed przybyciem do Łodzi pracował jako aktor i reżyser w Warszawie, Wilnie i Petersburgu. W październiku 1920 r. został zaangażowany do Teatru Polskiego w Łodzi. Oprócz występów na łódzkiej scenie redagował pismo → „Giewont”, na które otrzymywał subsydium z łódzkiego magistratu; trzeci numer pisma (1928), który podpisał „Adam Kowalczewski-Siedlecki”, poświęcony był Łodzi. Był redaktorem pisma → „Tygodnik Łódzki” (1922–1924), na łamach którego publikował opowiadania, wiersze oraz powieść w odcinkach *Kama-Loka*. Współpracował z „Kurierem Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim), do którego pisywał recenzje teatralne („Wrażenia teatralne”), a także wiersze i opowiadania. Wydawał tytuły prasowe w innych miastach np. „Tygodnik Śląski” (1925), „Zaleszczyki – Przegląd Uzdrowskowo-Turystyczny” (1933).

A. Grzymała-Siedlecki, *Nie pożegnani*, Warszawa 1972, s. 200–201; K. Frejdllich, *Uśmiech Ariadny. Antologia reportażu łódzkiego*, Łódź 1973, s. 95–98; *Słownik biograficzny teatru polskiego 1900–1980*, t. II, red. Z. Wilski i in., Warszawa 1994.

AS

Skwarczyńska Stefania, z domu Strzelbicka (1902, Kamionka Strumiłowa – 1988, Łódź) – polonistka, teoretyczka i historyczka literatury, teatrolożka, założycielka i redaktor → „Prac Polonistycznych”, współtwórczyni Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi w 1936 r. (obecnie Łódzkie Towarzystwo Naukowe), autorka licznych rozpraw z zakresu teorii literatury, metodologii badań literackich i teatrologii, w latach II wojny światowej redaktorka wydanych konspiracyjnie antologii poetyckich.

Pochodziła z rodziny ziemiańskiej, ojciec był starostą. W dzieciństwie, po śmierci matki, przeniosła się wraz z rodziną do Nowego Sącza, następnie mieszkała w Dąbrówce Polskiej pod Sanokiem, a przez pewien czas w okresie I wojny w Austrii. Uczęszczała do gimnazjów w Gmunden w Austrii (1915), Nowym Sączu (1915–1918) oraz od 1918 do Gimnazjum w Sanoku, gdzie zdała celująco egzamin dojrzałości. W 1921 r. rozpoczęła studia polonistyczne i romanistyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Napisała w pierwszym semestrze studiów pod kierunkiem Juliusza Kleinerera praca *Ewolucja obrazów u Słowackiego* została uznana za dysertację doktorską. Obroniła ją w 1925 r. W 1922 r. wyszła za mąż za Tadeusza Skwarczyńskiego, oficera Wojska Polskiego. Zmieniając miejsca pobytu ze względu na służbę męża, pracowała jako nauczycielka w Stanisławowie, Warszawie, Będzinie, Brześciu nad Bugiem, w Łodzi. Założyła Łódzkie Towarzystwo Polonistów, przekształcone następnie w Oddział Stowarzyszenia Polonistów RP, którego od 1937 r. była wiceprezesem, a następnie prezesem. W 1937 r. współzałożycielka łódzkiego rocznika naukowego → „Prace Polonistyczne”. W tym samym roku habilitowała się; była to pierwsza habilitacja z teorii literatury. Uzyskała stanowisko docenta teorii literatury na Wydziale Humanistycznym lwowskiej uczelni. Mieszkając nadal w Łodzi, wykładając w łódzkim oddziale warszawskiej Wolnej Wszechnicy Polskiej, pracowała

jednocześnie na uniwersytecie we Lwowie. W 1939 r. została profesorem nadzwyczajnym w Oddziale Łódzkim Wolnej Wszechnicy Polskiej, w roku akademickim 1938/1939 objęła Katedrę Historii i Teorii Literatury. Jej naukowe publikacje przedwojenne: *Ewolucja obrazów u Słowackiego*, Lwów 1925; *Szkice z zakresu teorii literatury*, Lwów 1932; *Teoria listu*, Lwów 1937.

We wrześniu 1939 r. przebywała w Dąbrówce Polskiej, a następnie we Lwowie, gdzie zatrudniono ją na ukraińskim Uniwersytecie im. Iwana Franki. Aresztowana jako żona polskiego oficera w kwietniu 1940, została wraz z trojgiem małych dzieci (dwie córki i chrześniakiem) oraz teściową wywieziona do Michajłówki w pobliżu Ałmaty w Kazachstanie. Dzięki interwencji Kleinera, Wandy Wasilewskiej i Rudolfa Weigla udało się jej wrócić do Lwowa. Podjęła pracę w Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym u profesora Weigla jako karmiciel wszy. Jednocześnie była docentem na Uniwersytecie im. Iwana Franki we Lwowie. Podczas niemieckiej okupacji Lwowa uratowała rodzinę Kleinerów przed Zagładą. Działała w konspiracji ZWZ-AK, współredagowała konspiracyjne pisma „Służba Państwu” i „Kobieta w walce”, uczestniczyła w tajnym nauczaniu. Po ponownym zajęciu Lwowa przez Armię Czerwoną w 1944 r. pracowała na uniwersytecie oraz była kelnerką w kawiarni polskiej. W latach 1944–1945 była zatrudniona na Uniwersytecie im. Iwana Franki w Katedrze Filologii Francuskiej.

W maju 1945 r. przyjechała do Łodzi i została kierownikiem Katedry Teorii Literatury nowo powstałego Uniwersytetu Łódzkiego (z przerwą w latach 1951–1958, gdy Katedra decyzją władz nie funkcjonowała). Stefania Skwarczyńska wykładała także na innych łódzkich uczelniach: Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, w latach 1958–1962 w połączonej Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej i Filmowej im. Leona Schillera. W 1958 została profesorem zwyczajnym. W 1981 otrzymała tytuł doctora honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego. Aktywnie działała w Łódzkim Oddziale Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Łódzkim Towarzystwie Naukowym. Członkini PAU i PAN, Association Internationale de Littérature Comparée, Międzynarodowego Komitetu Obrońców Pokoju. Pochowana na Starym Cmentarzu w Łodzi.

U źródeł autobiografii naukowej, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1987 nr 2.

Stefania Skwarczyńska. *Uczony, nauczyciel, wychowawca*, red. M. Bielacki, J. Trzynadłowski, Łódź 1992; *Skwarczyńska Stefania*, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 7, Warszawa 2001, s. 307–314, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80233/edition/61433/content>

TC

Sowiński Kazimierz (1907, Łódź – 1982, Mabledon) – poeta, prozaik, krytyk literacki. Urodził się w wielodzietnej rodzinie robotniczej, był synem Józefa, który należał do zdeklasowanej szlachty, choć wywodzącej się od słynnego bohatera powstania li-

stopadowego, generała Józefa Longina Sowińskiego, pracował jako robotnik w fabryce Poznańskich, i Anny z Glinkowskich. Ukończył Miejskie Gimnazjum Męskie w Łodzi, gdzie współredagował szkolny „Almanach Literacki”. W 1923 r. opublikował swój pierwszy wiersz *Korsarz* na łamach łódzkiego dziennika „Republika” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Z kolegami szkolnymi, → Grzegorzem Timofiejewem i → Marianem Piechałem, powołał do życia grupę poetycką → Meteor w 1928 r. Jej organ prasowy ukazywał się w Warszawie, dokąd Sowiński się przeniósł w okresie studiów na Uniwersytecie Warszawskim (filozofia i polonistyka). Do rodzinnego miasta stale powracał organizując spotkania z poezją i jej twórcami, były to m.in. Poranki Norwida z prelekcjami Wilama Horzycy. Poezja Norwida wywarła ogromny wpływ na twórczość Sowińskiego, m.in. w 1933 r. przygotował do druku i opatrzył komentarzem *Fortepian Szopena*. W latach 30. Kazimierz Sowiński dużo publikował – w „Drodze” (opowiadania *Piotr i Anna* oraz *Zwycięstwo Gustawa Sorensena*), „Głosie Porannym” (→ Prasa łódzka w języku polskim), „Zewie” (fragmenty niedokończonej powieści *Bruzda*), „Głosie Literackim”. W 1930 r. ukazał się pierwszy zbiór wierszy Sowińskiego *Gwiazdy na strychu*, zawierający utwory wyraźnie przywołujące łódzkie realia. Jest to poezja formalnie zróżnicowana (wiersze sylabiczne i wolne, tradycyjne rymy, ale i nowatorska metaforyka). W warstwie tematycznej obok prezentowania obrazu robotniczej Łodzi i pracy ponad siły, Sowiński wydobywa także heroizm i gloryfikuje ludzki wysiłek, kształtujący nową rzeczywistość. Zakłada w Łodzi w 1936 r. miesięcznik → „Budowa”, rok później wchodzi do redakcji stołecznego tygodnika społeczno-politycznego „Pion”. Współpracuje z warszawską rozgłośnią Polskiego Radia. Publikuje także m.in. w „Wiadomościach Literackich”, „Głosie Literackim”, „Drodze”, „Prądach”, → „Wymiarach” oraz w łódzkiej prasie codziennej.

W czasie wojny działał w konspiracji, był więźniem niemieckich obozów i po wyzwoleniu ostatecznie pozostał na emigracji. Przez wiele lat pracował w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium, a pod koniec życia zamieszkał w Londynie, gdzie związał się z tamtejszym środowiskiem polskiej emigracji. Wybitnym osiągnięciem Sowińskiego okazało się edytorskie opracowanie pierwodruku wierszy Norwida *Vade-mecum*, książka została opublikowana niezwykle pieczołowicie przez Oficynę Poetów i Malarzy w 1953 r. W latach 70. XX w. Sowiński został sekretarzem, a następnie prezesem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Zmarł w szpitalu w Mableton. W Łodzi znajduje się symboliczna tablica poświęcona poecie przy rodzinnym grobie na Starym Cmentarzu.

Gwiazdy na strychu, Warszawa 1930; przedruk wybranych utworów w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 552–554.

J.E. Płomiński, [rec.: *Gwiazdy na strychu*], „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Artystyczne” 1930, nr 7/8; L. Stolarzewicz, *Sylwetki pisarzy łódzkich. Kazimierz Sowiński*, „Kultura Łodzi” 1938, nr 4, dostęp online: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/11594/edition/9479/content>

T. Gigjier, *Kazimierz Sowiński*, [w:] tenże, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995; *Sowiński Kazimierz*, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, red. J. Czachowska, A. Szalagan, t. 7, Warszawa 2001, s. 397–398, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80233/edition/61433/content>; R. Wasiak-Taylor, *Ojczyzna literatura. O środowisku skupionym wokół Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie*, Londyn 2013; M.A. Gwoździński, *Łodzianie wielcy, a zapomniani*, „Kronika Miasta Łodzi” 2015, nr 3; R. Wasiak-Taylor, *Kazimierz Sowiński – pisarz, inicjator pisma Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie*, „Polski Uniwersytet na obczyźnie w Londynie. Zeszyty Naukowe” 2016, seria 3, nr 4.

KP



Adolf Starkman

Starkman Adolf (1871, Warszawa – 1920, Warszawa) – dziennikarz, felietonista, humorysta; używał pseudonimu Pigmalion. Zadebiutował w „Kolcach”, artykuły, felietony, korespondencje i inne utwory zamieszczał w takich czasopismach, jak: „Mucha”, „Kurier Świąteczny”, „Dziennik dla Wszystkich”, „Ziarno”, „Przegląd Tygodniowy”, „Szczytek”, „Wędrowiec”, a także w dziennikach, m.in. w „Kurierze Codziennym”. W 1902 r. redagował „Kurier Świąteczny”, pisał na jego łamach recenzje i krytyki teatralne, ogłaszał wiersze humorystyczne. Był spokrewniony z Ludwikiem Starkmanem, wiceprezesem Rady Banku Handlowego w Łodzi. W latach 1893–1894 współpracował z pismem „Izraelita”, w którym zamieszczał korespondencje z Łodzi. Swoje wnikliwe obserwacje

zawarł w reportażu *Łódź i łodzianie. (Szkic społeczno-obyczajowy)*, wydanym także w formie osobnej broszurki (1895).

Szkic Starkmana zawiera gorzką refleksję na temat stosunków narodowych i społecznych w „bawelnianym grodzie”. Autor pokazał miasto z perspektywy człowieka „z zewnątrz”, którego dziwi brak rozrywek i życia kulturalnego, który nie rozumie spraw zajmujących łodzian. Świat znany warszawiakom kończy się wraz z opuszczeniem pociągu łączącego Łódź z Warszawą, później rozciąga się już *terra incognita*. Starkman porównał Łódź do kotła, w którym los przygotowuje tłustą pieczeń. Aby jej zakosztować trzeba wykazać się sprytem i bezwzględnością, ci, którzy mają skrupuły – zostaną z niczym.

Publikacje A. Starkmana są dostępne w bibliotece cyfrowej Polona: https://polona.pl/search/?query=adolf_starkman&filters=public:1

K. Frejdlich, *Uśmiech Ariadny. Antologia reportażu łódzkiego. Od Oskara Flatta do Andrzeja Mankowińskiego*, Łódź 1973; A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 2, Łódź 2002.

KK



Ludwik Starski (lata 50.)

Starski Julian, w okresie późniejszym używał jednak przede wszystkim imienia **Ludwik**, właśc. Ludwik Kałuszyner (1903, Łódź – 1984, Warszawa) – dziennikarz, powieściopisarz, scenarzysta, autor piosenek. Debiutował na początku lat 20. jako autor felietonów i wierszy satyrycznych. W latach 1923–1930 był sekretarzem redakcji „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” (→ Prasa łódzka w języku polskim), gdzie opublikował 11 powieści odcinkowych (m.in.: *Szatan Łodzi* 1923, nr 72–

117; *Szczury Łodzi* 1924, nr 1–114; *Tajemnice łódzkiego cmentarza*, wspólnie z Heleną Odrażanką, 1925, nr 228–274; *Wampiry Bałut*, 1925 nr 275–285 i 1926 nr 1–86; *Czerwona garsoniera*, 1926, nr 266–326; *Dama w czarnym dominie*, 1927, nr 20–68; *Demon „Czarnej Willi”*, 1926, nr 127–179; *Tajemnica hotelu „Imperial”*, 1927 nr 175–220).

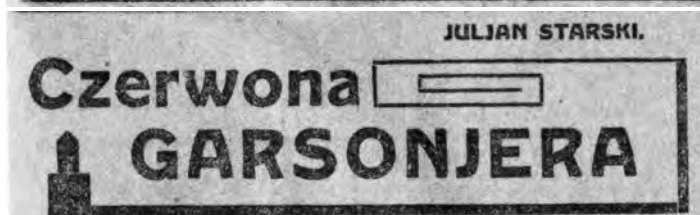
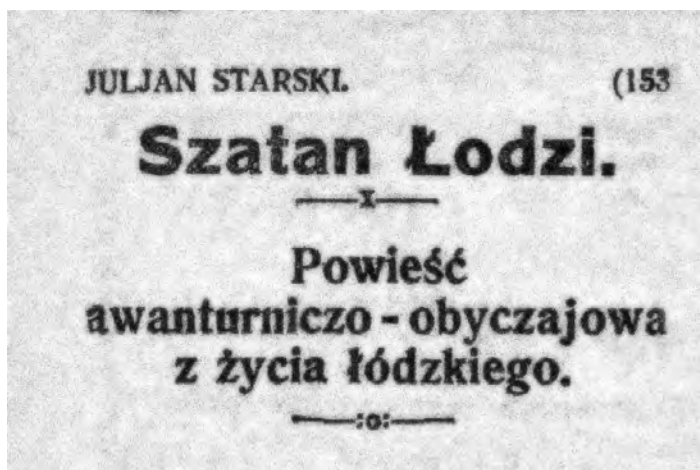
Dwie powieści podpisane pseudonimem Jan Star prawdopodobnie również są dziełem Ludwika Starskiego, o czym może świadczyć wyraźne nawiązanie do najpopularniejszej powieści tego autora: *Niewidzialny – nowy Szatan Łodzi* (1929, nr 304 – 1930, nr 2) oraz *Szajka „Czerwonych Dżentelmenów”* (1930, nr 65–99). Felietony i wiersze satyryczne podpisywał pseudonimem Spleen. Razem z → Jerzym Bolskim stworzyli libretto do wodewili *Hallo, łódzianki*. Tworzył teksty dla łódzkich kabaretów i teatrzyków rewiowych. W duecie z → Stanisławem Dobrzyńskim stworzył dwa popularne komiksy: *Łódź w dobie chłopczy* (1928, nr 19–44) i *Przygody Kaca i Kotka* (1928, nr 47–67). Na początku lat 30. przeniósł się do Warszawy. Rozpoczął współpracę z koncernem „Polska Prasa SA”. Pisał teksty dla kabaretów Qui Pro Quo, Gong, Morskie Oko. Był autorem lub współautorem scenariuszy do licznych popularnych filmów, zarówno przedwojennych (m.in. *Pieśniarz Warszawy*, 1934; *Paweł i Gawęł*, 1938), jak i powojennych (m. in. *Zakazane piosenki*, 1947; *Skarb*, 1948; *Przygoda na Mariensztacie*, 1953). Napisał wiele tekstów popularnych przebojów: *Ach, jak przyjemnie*; *Ach, śpij kochanie*; *Już taki jestem zimny drań*; *Umówiłem się z nią na dziewiątą*. Okres wojny spędził w Warszawie. Po zakończeniu wojny przebywał początkowo w Krakowie, skąd przeniósł się do rodzinnej Łodzi; do Warszawy powrócił w 1951 r. Pisał scenariusze, współtworzył zespoły filmowe, tworzył piosenki. Był jedną z najbarwniejszych postaci powojennej kinematografii.

Powieści odcinkowe Juliana Starskiego cieszyły się ogromną popularnością. *Szatan Łodzi*, pierwszy tego typu utwór na łamach „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” zapoczątkował modę na literaturę popularną, wykorzystującą wątki kryminalne, obyczajowe i erotyczne. Starski chętnie sięgał po motyw zagadki i tajemnicy, jego powieści nie są wolne od nieprawdopodobnych wydarzeń i zaskakujących zwrotów akcji. Każdy z elementów powieści – fabuła, świat przedstawiony, bohaterowie, język jakim posługuje się narrator i bohaterowie – służył zyskaniu jak największej liczby czytelników. Starski w swoich utworach pokazywał szeroką panoramę miasta. Bohaterami powieści byli przede wszystkim robotnicy (np. Antek Kryspin z *Wampirów Bałut*) lub przedstawiciele nizin społecznych. Wśród tych ostatnich króluje typ „bałuciarza” – będącego na bakier z prawem, bezwzględnego,

pozbawionego skrupułów, jak np. Józek Rutczak z *Wampirów Bałut*, rudy Wacek i kulawy Bolek z *Szatana Łodzi*. Pojawiają się przedstawiciele klasy średniej – urzędnicy fabryczni, dziennikarze (np. w *Damie w czarnym dominie* czy Jan Wiewióra ze *Szczurów Łodzi*) oraz najpopularniejsi do tej pory bohaterowie łódzkiej literatury – fabrykanci (Stübell w *Szatanie Łodzi*, Sarnecki w *Wampirach Bałut*, Wygard w *Tajemnicach łódzkiego cmentarza*). W każdej powieści pojawia się znacząca postać kobieca. Bohaterki pochodzą z różnych środowisk, są wśród nich robotnice fabryczne, prostytutki, demoniczne przedstawicielki łódzkiej burżuazji. Wiele bohaterek nosi w sobie piętno tragicznego dzieciństwa: sieroctwa, biedy, przemocy, wykorzystywania seksualnego, które determinuje ich dorosłe życie. Takie kobiety zostają prostytutkami lub, w najlepszym wypadku, kochankami wpływowych łodzian. Bohaterki powieści odcinkowych Starskiego są świadome swojej kobiecości, atrakcyjne i umiejące z tych walorów korzystać. Ciało jest dla nich źródłem rozkoszy, ale także potrafią traktować je przedmiotowo, jako narzędzie do osiągnięcia konkretnego celu – majątku, stabilizacji, pozycji. Takie portrety bohaterek pozwalały na zamieszenie w powieściach wątków erotycznych, które korzystnie wpływały na ich poczytność. Autor nie przekraczał granicy dobrego smaku, sięgał po niedopowiedzenie, pozostawiając miejsce na wyobraźnię czytelników. Opisy sytuacji intymnych koncentrują się na budowaniu erotycznej atmosfery – gdy między kochankami dochodzi do zbliżenia, autor urywa opis i powraca do niego wówczas, gdy może przedstawić kochanków wyczerpanych miłosnymi uniesieniami. Warto jednak zaznaczyć, że Starskiemu daleko do pruderii i obyczajowej poprawności, cechującej autorów powieści adresowanych głównie do kobiet (np. *Trędowata* Heleny Mniszkówny), by wspomnieć chociażby zmysłowe doznania z hermafrodytyczną bohaterką *Damy w czarnym dominie*.

Starski dbał o autentyczność powieści, co przejawiało się osadzeniem fabuły w realiach fabrycznego miasta, a także zróżnicowaniem języka, jakim posługują się bohaterowie. W partiach narracyjnych autor unikał języka stricte literackiego, sięgając do zasobów języka potocznego. Wyraźnie widać, że miał duże doświadczenie dziennikarskie, ponieważ partie narracyjne są stylistycznie zbliżone do kąśliwego języka felietonów. Bohaterowie mówią w sposób charakterystyczny dla grupy społecznej, jaką reprezentują. W wypowiedziach robotników i przedstawicieli lumpenproletariatu znajdziemy elementy gwarowe, fabrykanci chętnie używali modnych anglicyzmów.

Istotnym elementem świata przedstawionego powieści odcinkowych było ich osadzenie w topografii miasta. Jest to kolejny element korzystnie wpływający na odbiór powieści przez niewyrobionego czytelnika, który chętniej sięgał po fabuły rozgrywające się w dobrze mu znanych realiach. W powieściach Starskiego mamy całkiem okazały katalog nazw topograficznych. Tworzą go głównie nazwy ulic, np. Piotrkowska, Narutowicza, Drewnowska, Południowa, Spacerowa itp. Ulice raczej nie są opisywane, chodzi o ich rejestr, który miał pozwolić czytelnikowi na „wczucie” się w losy bohaterów. Takie wyliczanie często pojawiało się w scenach pościgu (*Demon czarnej willi*, *Szatan Łodzi* itp.). Bohaterowie Starskiego bywają w modnych restauracjach i kawiarniach (Teatralna, Malinowa), ale także w fikcyjnych bałuckich szynkach o wątpliwej renomie (szynk Lengerowej). Pomieszanie rzeczywistej topografii i przestrzeni fikcyjnych, wykreowanych literacko jest charakterystyczne dla pisarstwa Starskiego i literatury popularnej.



Winiety odcinkowych powieści Juliana Starskiego publikowanych w „Expressie Wieczornym Ilustrowanym”

Czytelnik „zagląda” do mieszkań bogatych fabrykantów, pałaców, willi, razem z nimi „uczestniczy” w przyjęciach, maskaradach, hedonistycznym używaniu; przygląda się życiu, o którym krążą plotki i rozpisują się gazety. Te przestrzenie najczęściej pozostają bezimienne,

choć ich lokalizacja musi uprawdopodobniać to, co się w nich dzieje: jeśli przestrzeń ma się kojarzyć czytelnikowi z luksusem – autor zaprowadzi nas na Piotrkowską lub w jej najbliższe sąsiedztwo; jeśli bohaterowie mają do ukrycia jakąś tajemnicę – prawdopodobnie czytelnik „powędruje” do Rudy Pabianickiej lub w inne miejsce „za miasto”, jeśli będzie potrzeba złamania prawa, skorzystania z usług ludzi z półświatka – fabuła poprowadzi czytelnika na Bałuty. Piotrkowska i Bałuty to dwie przestrzenie najczęściej pojawiające się w powieściach odcinkowych i łódzkiej literaturze w ogóle. Każda z nich stała się synonimem konkretnego *modus vivendi*. Oprócz tych miejsc, pojawiają się inne charakterystyczne dla Łodzi miejsca, m.in. plac Wolności, Filharmonia, Grand Hotel itp.

Powieści odcinkowe Juliana Starskiego stanowią interesujące świadectwo czasów, w jakich powstały. Łódź w międzywojniu była zupełnie innym miastem, niż to opisane przez → Reymonta czy targane rewolucyjną zawieruchą. Jest to miasto nowoczesne, którego rytm wybijają nie tylko fabryki, ale i jazz.

Przedwojenne roczniki „Expressu Wieczornego Ilustrowanego” są dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/49501/edition/47301#structure>

A. Patek, *Ludwik Starski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Kraków 2003–2004, t. 42, dostęp online: <https://www.ipisb.nina.gov.pl/a/biografia/ludwik-starski-1903-1984-dziennikarz-scenarzysta-autor-piosenek> (dostęp: 22.06.2022); A. Ochocki, *Reporter przed konfesjonalem czyli jak się w Łodzi przed wojną robiło gazetę*, Łódź 2004; *Papierowi bandyci. Wypisy z polskojęzycznych powieści obiegu brukowego do 1939 roku*, red. Ł. Biskupski, M. Rawska, Łódź 2018.

KK

Stawarska-Stolarzewiczowa Halina (1895, Krakowie – 1974, Kraków) – poetka, tłumaczka, nauczycielka, doktor filozofii (Uniwersytet Jagielloński). W latach 1920–1925 wraz z rodziną przebywała w Wilnie, gdzie uczyła w Gimnazjum im. E. Orzeszkowej. W 1920 r. poślubiła Ludwika Stolarzewicza. W 1925 r. zamieszkała w Łodzi i podjęła pracę nauczycielki w Gimnazjum Żeńskim im. E. Sczanieckiej. W szkole pełniła także funkcję opiekunki IX Drużyny Harcerskiej Żeńskiej im. Bałki Wołodyjowskiej. Angażowała się w liczne przedsięwzięcia społeczne i dobroczynne na terenie Łodzi, współpracowała m.in. z PCK i Komisją Stypendialną działającą przy Zarządzie Miejskim. Prowadziła wykłady dla nauczycieli.

W 1929 r. wydała tom poezji *Z dni trosk i ciszy*. Wiersze zawarte w pierwszej części poświęcone synowi są wyrazem uczuć macierzyńskich, druga część przynosi utwory o charakterze pejzażowo-nastrojowym, w których dominują tony melancholijne. Pisała także teksty o charakterze literaturoznawczym do pism takich jak „Eos”, „Kwartalnik Klasyczny” czy → „Prace Polonistyczne”. W dorobku Stolarzewiczowej ważne miejsce zajmują tłumaczenia fragmentów poematu Lukrecjusza *De rerum natura*. Pierwsze z nich ukazało się w 1929 r., a ostatnie w 1960 r.

Po zakończeniu II wojny światowej kontynuowała pracę w łódzkiej szkole. Po przejściu na emeryturę rozstała się z Łodzią i przeniosła się do Dzierżoniowa, a następnie wraz z całą rodziną do Krakowa, gdzie spędziła ostatnie lata życia.

Z dni trosk i ciszy, Warszawa 1929; dostęp online: <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?cid=60156116&uid=17907156> (dostęp: 17.06.2022).

Przedwiośnie w Parku ks. Poniatowskiego, [w:] Stolarzewicz Ludwik, *Literatura w Łodzi w okresie jej istnienia. Szkic i antologia*, Łódź 1933, s. 141.

Z. Danek, *Łódzkie przekłady poematu Lukrecjusza „De rerum natura”*, „Collectanea Philologica” 2003, t. 7; Dariusz Szlawski, *Nauczyciele łódzcy w okresie międzywojennym*, Łódź 2013, s. 321, 676; A. Stawiszyńska, *Życie i działalność Ludwika i Heleny Stolarzewiczów na tle życia literackiego i naukowego Łodzi w okresie międzywojennym*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2021, t. 8.

AS

Stolarzewicz Ludwik (1890, Kraków – 1960, Kraków) – polonista, bibliograf, dramaturg, dziennikarz, literaturoznawca; używał pseudonimów Stefan Hińcza, Adam Galiński, Jan Bart, Elski, Ludwik Rozłucki i in. W latach 1902–1910 uczęszczał do gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie, a od 1912 r. studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1916 r. uzyskał tytuł doktora filozofii. W latach 1915–1920 pracował jako nauczyciel w gimnazjum św. Jacka w Krakowie, a następnie w gimnazjum w Chełmnie. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. W 1922 r. przeniósł się do Wilna, gdzie pracował jako nauczyciel w Gimnazjum im. Joachima Lelewela. W czerwcu 1925 r. osiedlił się w Łodzi i do wybuchu II wojny światowej uczył m.in. w Męskim Gimnazjum Humanistycznym Kazimierza Tomaszewskiego, Humanistycznym Gimnazjum Żeńskim im. Elizy Orzeszkowej, w Prywatnym Gimnazjum Żeńskim Janiny Czapczyńskiej oraz w Państwowej Szkole Techniczno-Przemysłowej. Był również wykładowcą Uniwersytetu Społecznego Towarzystwa Robotniczego i członkiem organizacji nauczycielskich, m.in. Koła Polonistów i Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych. Współpracował z łódzką rozgłośnią Polskiego Radia, dla której przygotował liczne audycje poświęcone kulturze i sztuce.

W grudniu 1939 r. został aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu na Radogoszczu, a następnie wraz z rodziną wysiedlony do Krosna, gdzie organizował tajne nauczanie. W 1945 r. został dyrektorem tamtejszego Gimnazjum i Liceum im. Pawła z Krosna. W 1947 r. powrócił do Łodzi i podjął pracę w Liceum Ekonomicznym. W 1951 r. przeniósł się do Dzierżoniowa, gdzie zamieszkiwał do 1956 r., kiedy to przeszedł na emeryturę i ostatecznie powrócił do rodzinnego Krakowa. Zmarł w 1960 r. i spoczął na cmentarzu Rakowickim.

Stolarzewicz zestawiał bibliografie (m.in. pism Adama Mickiewicza oraz prac o Zygmuncie Krasińskim), wydawał opracowania krytycznoliterackie i podręczniki (m.in. *Młoda Polska*, 1928–1929; *Poezja Polski Odrodzonej 1918–1939. Obraz twórczości poetyckiej doby współczesnej*, 1931) oraz antologie (*Antologia 120 poetów. Wiersze na obchody i uroczystości*, 1938). Jego publikacje z zakresu literaturoznawstwa były jednak oceniane krytycznie – zarzucano Stolarzewiczowi brak dokładności i słabe rozeznanie w podejmowanej tematyce. Publikował również artykuły rocznicowe, scenariusze rozmaitych uroczystości dla nauczycieli (np. *Dzień matki i dziecka. Poradnik dla nauczycieli i kierowników stowarzyszeń urzędujących dzień matki i dziecka*, 1934), broszury o → Józefie Piłsudskim i prezydencie Ignacym Mościckim. Napisał kilkanaście krótkich sztuk dla młodzieży,

głównie o charakterze patriotycznym i propagandowym (np. *W gronie dziewcząt. Obrazek sceniczny w dwóch odsłonach z życia młodzieży*, 1935; *Dziewczęta i chłopcy. Obrazek w jednej odsłonie*, 1938) oraz dwie powieści (*Młodości, wszystkiego dziedzicu*, 1933; *Nasza trójka w lasach Beskidu*, 1934).

Jedną z najważniejszych i najbardziej wartościowych pozycji w dorobku Stolarzewicza jest *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia* (1935). To pionierskie, wymagające żmudnych kwerend zestawienie i omówienie druków łódzkich i z Łodzią związanych, z podziałem na etapy w dziejach miasta oraz rodzaje literackie. Do dziś opracowanie to pozostaje podstawową bibliografią dla badaczy przedwojennej literatury Łodzi. Uzupełnienia Stolarzewicz zamieszczał w latach 1937–1939 w → „Pracach Polonistycznych”, które redagował wraz ze Stefanią Skwarczyńską. Był także redaktorem i wydawcą miesięcznika → „Kultura Łodzi”, którego pięć numerów ukazało się w 1938 r.

Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia, Łódź [1935].

Materiały do bibliografii literacko-kulturalnej Łodzi, „Prace Polonistyczne” 1937, t. 1, s. 247–276.

Materiały do bibliografii literackiej Łodzi, „Prace Polonistyczne” 1938, t. 2, s. 275–306; 1939, t. 3, s. 333–360; pismo dostępne online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/results?q=prace+polonistyczne&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Wybrane inne publikacje Stolarzewicza są dostępne online: http://fbc.pionier.net.pl/search#fq={!tag=dcterms_accessRights}dcterms_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=Stolarzewicz%20Ludwik (dostęp: 17.06.2022).

T. Błażejowski, *Z dziejów łódzkiego środowiska pisarskiego*, „Odgłosy” 1981, nr 1; A. Kempa, *W atmosferze skandalu*, „Odgłosy” 1991, nr 24; *Stolarzewicz Ludwik*, [w:] *Słownik badaczy literatury polskiej*, red. J. Starnawski, t. 3, Łódź 2000; D. Szlawski, *Nauczyciele łódzcy w okresie międzywojennym*, Łódź 2013, s. 618, 658, 662, 676, 781; A. Stawiszyńska, *Życie i działalność Ludwika i Heleny Stolarzewiczów na tle życia literackiego i naukowego Łodzi w okresie międzywojennym*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2021, t. 8.

AS, KB



Andrzej Strug

Strug Andrzej, właśc. Tadeusz Gałeczki (1871, Lublin – 1937, Warszawa) – pisarz i publicysta, wolnomularz, działacz ruchu socjalistycznego i niepodległościowego. Za działalność w nielegalnej Polskiej Partii Socjalistycznej był więziony, zesłany do guberni archangielskiej (1897–1900), wydany za granice państwa rosyjskiego (1907). W czasie I wojny światowej walczył w szeregach Legionów Józefa Piłsudskiego. W Polsce niepodległej pozostał wierny ideałom PPS (w latach 1928–1930 zasiadał z ramienia tej partii w senacie), stając się wielkim autorytetem moralnym i, w końcowym okresie życia, krytykiem nadużyć obozu sanacji, między innymi zrezygnował wte-

dy z członkostwa w popieranej przez władze Polskiej Akademii Literatury i stanął na czele broniącej więźniów politycznych Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela (1934).

Ważne miejsce w bogatej twórczości prozatorskiej Struga zajmują jego wczesne utwory ukazujące działalność konspiratorów-rewolucjonistów z pierwszej dekady XX w., zwłaszcza zbiór opowiadań *Ludzie podziemni* (1908) oraz powieści *Jutro* (1908) i → *Dzieje jednego pocisku* (1910). W *Ojcowie nasi* (1911) podjął temat powstania styczniowego, a w *Pokoleniu Marka Świdry* (1925) – próbę rozliczenia z rzeczywistością międzywojnia. Na tle zaangażowanej politycznie i społecznie twórczości Struga wyjątkowe miejsce zajmują powieści o charakterze satyryczno-groteskowym *Zakopanoptikon, czyli kronika czterdziestu dziewięciu dni deszczowych w Zakopanem* (1914) i *Wielki dzień. Kronika niedoszłych wydarzeń* (1926).

Łódź pojawia się w dwóch utworach pisarza: *Dziejach jednego pocisku* i *Odznace za wierną służbę* z 1920 r. *Odnaka za wierną służbę* to utwór na wpół autobiograficzny, mający formę pamiętnika. Główny bohater – siedemnastoletni Sylwek reprezentuje poglądy bliskie Strugowi, a marszruta bohatera wraz z oddziałem legionowym pokazuje mechanizm budowania mitu → Piłsudskiego. W wędrówce po kraju bohater trafia do Łodzi. Strug pokazuje dominację żywiołu niemieckiego w mieście i panującą w nim biedę: „W koszarach na ulicy Benedykta jest nam wygodnie. Tam jest też założony punkt werbunkowy dla ochotników. Garną się do nas ludzie z tej nędzy, bo głód tu okropny, ale mizeraki to są straszne, ci łódzcy ochotnicy”. Łódź, podobnie jak inne miasta na trasie wojennej wędrówki, staje się miejscem odpoczynku, narrator rejestruje najczęściej jedynie pierwsze wrażenie, a później oddaje się refleksji o ogólnej sytuacji, w jakiej się znalazł.

Andrzej Strug kilkakrotnie odwiedzał Łódź. 18 grudnia 1932 r. na zaproszenie Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Teatrze Miejskim wygłosił odczyt *Między wczoraj a dziś* o historii kapitalizmu. W kwietniu 1935 r. miał w mieście aż trzy wystąpienia. 5 kwietnia na temat *Co widziałem i co przeżyłem w Palestynie*, tydzień później (12 kwietnia) odbył się drugi odczyt o Palestynie, oba w sali Filharmonii, 28 kwietnia przemówienie Struga w Teatrze Rozmaiłości uświetniło jubileusz 10-lecia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

W 1933 r. Strug został laureatem Nagrody Miasta Łodzi (→ Nagroda Literacka Miasta Łodzi). Jego konkurentami byli Stanisław Szpotański, Maria Dąbrowska, Artur Górski, Maria Rodziewiczówna i Stanisław Ignacy Witkiewicz. Struga nagrodzono za całokształt działalności na polu literatury.

Publikacje A. Struga są dostępne w bibliotece Polona: https://polona.pl/search/?query=andrzej_strug&filters=public:1

Strug – laureatem Łodzi. Jury wybrało go spośród 6 zgłoszonych kandydatów, „Głos Poranny” 1933, nr 119, s. 1, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/20032/edition/19016/content>; *Andrzej Strug w Łodzi wygłosi odczyt o swej podróży do Palestyny*, „Głos Poranny” 1935, nr 91, s. 9, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/14566/edition/13747/content>.

Strug Andrzej [hasło w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, oprac. Z. Szwejkowski, J. Maciejewski, W. Albrecht-Szymanowska, t. 15, Warszawa 1977, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80297/edition/61253/content>; *Proza Andrzeja Struga. Studia*, red.

T. Bujnicki, S. Gębala, Warszawa 1981; H. Michalski, *Andrzej Strug*, Warszawa 1988; *Andrzej Strug*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2011; A. Kargol, *Strug. Miarą wszystkiego jest człowiek*, Warszawa 2016.

KK

Sutorowski Jan (1879, Włocławek – 1946, Włocławek) – redaktor czasopism, publicysta, autor wspomnień, pisarz. Od 1898 r. działacz Towarzystwa Oświaty Narodowej, od 1905 r. Narodowego Związku Robotniczego (NZR). Około 1900 r. redagował pismo „Sprawa Robotnicza”, od 1907 r. był redaktorem i wydawcą łódzkiego pisma „Jedność”, organu prasowego Stowarzyszenia Zawodowego Robotników Przemysłu Włóknistego.



Winieta czasopisma „Jedność”

W 1908 r. został po raz pierwszy aresztowany i skazany na trzy miesiące więzienia. W 1909 r. ponownie i skazany za przynależność do NZR oraz nielegalną działalność wydawniczą na cztery lata ciężkich robót i dożywotnie zesłanie na Syberię. Trafił do guberni jenijskiej. Po ucieczce z zesłania znalazł się na terenie Galicji. Jesienią 1914 r. wszedł w skład Departamentu Agitacyjnego Polskiej Organizacji Narodowej. W latach I wojny światowej angażował się w propagowanie idei legionowych, był m.in. członkiem Departamentu Wojskowego NZR, członkiem Zjednoczenia Stronnictw Niepodległościowych, a w 1917 r. kierownikiem lokalnego biura Głównego Urzędu Zaciągu. Współpracował z „Nowym Kurierem Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim), gdzie zamieszczał m.in. wspomnienia z czasów pobytu w więzieniu w Piotrkowie (*Macoch*) i zsyłki na Syberię (*Utartym szlakiem*, dedykowane „synowi memu Zdzisławowi na pamiątkę”). W tym czasie współpracował z „Gazetą Łódzką”. Angażował się w upamiętnianie martyrologii narodowej – przemawiał podczas poświęcenia pomnika uczestników bitwy pod Dobrą z 1863 r. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przeniósł się do Warszawy. W 1919 r. pełnił funkcję sekretarza w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

W latach 20. na łamach pism „Praca” oraz „Kiliński” publikował teksty publicystyczne odwołujące się zwykle do wydarzeń z lat zsyłki na Syberię i okresu I wojny światowej. Członek Związku Legionistów w Pabianicach – wygłaszał tam referaty dotyczące np. walki mieszkańców Pabianic o niepodległość Polski. W 1918 r. wydał w Piotrkowie zbiór realistycznych opowiadań *Łzawa dola. Sześć obrazków z niedoli ludzkiej*, rozgrywających się w czasie I wojny światowej m.in. w Łodzi, co najwyraźniej widać w utworze tytułowym *Łzawa dola* (pozostałe to: *Polski los*, *Samarytanie*, *Tęsknota*, *Śmierć Staśka*, *Czarna dola*).

Łzawa dola, dostęp online: <https://polona.pl/item/lzawa-dola-szesc-obrazkow-z-niedoli-ludzkiej-jan-sutorowski,MTEyOTE0MDE/4/#info:metadata>

Utartym szlakiem (wspomnienia ze zsyłki), „Nowy Kurier Łódzki” 1916, nr 124 i nast., dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/70600#structure>

W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, nr 7/1, s. 171–197, dostęp online: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022); A. Stawiszyńska, *Łódź w latach I wojny światowej*, Oświęcim 2016, s. 554, 577, 580, 582.

AS

Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi (1920–1939), od 1927 r. **Syndykat Dziennikarzy Łódzkich** – organizacja skupiająca łódzkich dziennikarzy. Powstała w trudnych warunkach po zakończeniu I wojny światowej, gdy w środowisku miejscowej prasy zaszły zmiany personalne wynikające z wymiany pokoleniowej i wyjazdu części dziennikarzy do stolicy. Pod koniec października 1920 r. ukonstytuowała się grupa organizacyjna pod przewodnictwem Lucjana Dąbrowskiego, redaktora „Kuriera Łódzkiego” (→ *Prasa łódzka w języku polskim*), w jej skład wchodził m.in.: Józef Świeżewski, Stanisław Kempner, Czesław Gumkowski, Konrad Fiedler, Marian Nusbaum-Ołtaszewski, Gustaw Wassercug, Leszek Kirkien, Jan Wojtyński, Zygmunt Hajkowski i Marian Tarłowski. W kwietniu 1921 r. Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi został wpisany do rejestru pracowniczych związków zawodowych. 14 kwietnia 1921 r. w lokalu Towarzystwa Krajoznawczego (al. Kościuszki 17) odbyło się zebranie, podczas którego przyjęto status syndykatu. Podstawowym celem stowarzyszenia była troska o sprawy materialne i bytowe członków oraz problemy szeroko rozumianej etyki zawodowej. Zdecydowano, że do syndykatu mogą należeć tylko dziennikarze pracujący w polskich wydawnictwach (taki stan rzeczy trwał do 1927 r.). Organizacja zamierzała wspierać materialnie swoich członków, gromadząc środki w Kasie Przezorności, którą miały zasilać m.in. bale maskowe – Reduty Prasy. Pierwsza taka Reduta odbyła się 28 lutego 1921 r. w Filharmonii, zarówno oprawa plastyczna (przygotowana m.in. przez Artura Szyka), jak i część artystyczna zyskały uznanie uczestników. Tego typu spotkania, podobnie jak organizowane od wiosny 1922 r. m.in. w restauracji „Teatralnej” *five o'clock* pełniły funkcję integracyjną w różnorodnym

narodowościowo i ideologicznie środowisku. Od połowy 1922 do połowy 1924 r. w organizacji trwał impas, z miasta wyjechał pierwszy prezes syndykatu, Dąbrowski, dochodziło do wewnętrznych starć personalnych i ideologicznych. W maju 1924 r. nowym prezesem został redaktor naczelny „Kuriera Łódzkiego” Czesław Gumkowski. Udało mu się ponownie zadbać o to, aby w syndykacie zasiadali przedstawiciele wszystkich miejscowych gazet, od 1927 r. także dziennikarze prasy niemieckiej i żydowskiej (ci ostatni tworzyli niezależną sekcję). Syndykat pod nowym kierownictwem angażował się w walkę o wolność słowa, respektowanie tajemnicy dziennikarskiej, buntował się przeciwko konfiskatom prasy. Pozostawał aktywny na polu upowszechniania kultury wśród mieszkańców miasta – organizował m.in. wieczory artystyczno-literackie (w grudniu 1926 z udziałem → J. Tuwima) i szopki karnawałowe. Czyniono starania o budowę w Sokolnikach domu wypoczynkowego dla łódzkich dziennikarzy. Choć Syndykat deklarował apolityczność, w latach 30. jego członkowie brali czynny udział w akcjach propagandowych, działając m.in. na rzecz bezpieczeństwa państwa. Jeszcze przed wybuchem wojny wydano w związku z nadchodzącym jubileuszem *Księgę pamiątkową Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich 1920–XX–1940*, Łódź 1939.

W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, 7/1, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022); J. Tynecki, *Łódzki rynek prasowy w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Prace Polonistyczne” 1983, t. 23; L. Olejnik, *Organizacje dziennikarskie w Łodzi (1916-1939)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1999, nr 66, dostęp online: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_13494 (dostęp: 23.06.2022).

KK

Szajewicz Symcha Bunim (1908, Łęczycza – 1945, obóz koncentracyjny w Kaufering, Bawaria) – poeta i prozaik piszący w jidysz. Urodził się w rodzinie ortodoksyjnej. W poszukiwaniu pracy rodzina przeniosła się do Łodzi. Tutaj Szajewicz otrzymał gruntowne religijne wykształcenie. Nie został jednak rabinem, gdyż jego zainteresowania skupiały się na literaturze. Wcześniej opuścił dom rodzinny. Na życie zarabiał pracując w fabryce pończoch. Jednocześnie pisał opowiadania oraz wiersze. Utrzymywał kontakty z młodymi autorami, którzy byli bywalcami kawiarni „Pod szklanką” (→ Łódzkie kawiarnie literackie). W 1940 r. został zamknięty w getcie wraz z rodzicami, siostrami, żoną i córeczką. Żona poety oraz dwójka jego dzieci – drugie nie miało jeszcze imienia – zostały deportowane w trakcie „szpery” we wrześniu 1942 r. do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem. Szajewicz został wywieziony jednym z ostatnich transportów do Auschwitz, stamtąd do obozu w Kaufering, gdzie zmarł na tyfus krótko przed wyzwoleniem w 1945 r.

Szajewicz publikował m.in. w organie Bundu – „Łodzer Weker”, w „Łodzer Togblat” oraz „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), gdzie ukazały się m.in. opowia-

dania *Apikojres* [Heretyk] (1937, nr 331) i *Gast fun Amerike* [Gość z Ameryki] (1939, nr z 17 II). Pierwszy tom jego wierszy *Der weg kejn Błękitne* [Droga do Błękitnego] gotowy był do druku w 1939 r. Miał się ukazać nakładem żydowskiej sekcji PEN Clubu. Wojna uniemożliwiła jego publikację. W getcie pisał wiersze. Zachowały się tylko dwa z nich – poemat *Lech lecho* [Idź sobie] oraz *Friling taszaw* [Wiosna 1942] oraz listy adresowane do Szmula Rozesz tajna.

Utwory S.B. Szajewicza dostępne w polskich przekładach:

Heretyk; Gość z Ameryki, przekł. M. Zaremba, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 37–43, 64–68;

Lech lecho, przekł. M. Tuszewicki, [w:] *Oblicza getta. Antologia tekstów z getta łódzkiego*, red. K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 250–263; pierwodruk poematu: *Jidysz Buch*, Łódź 1946.

B. Mark, *Umgekumene szrajber fun di getos un lagern* [Pisarze zamordowani w gettach i obozach], Warszawa 1954, dostęp online w przekładzie D. Dekierta: <http://hebrajski.nazwa.pl/moje/mark.htm> (dostęp: 9.06.2022); J. Goldkorn, *Lodzer portretn: umgekumene jidisze szrajber un tipn*, Tel Awiw 1963, s. 104–114; Ch. Rosenfarb, *Simche Bunim Szajewicz*, „Di Goldene Kejt” 1991, nr 131; K. Radziszewska, *Flaschenpost aus der Hölle. Texte aus dem Lodzer Getto*, Frankfurt am Main 2011, s. 112–117.

KR



Antoni Szandlerowski

Szandlerowski Antoni (1878, Machory – 1911, Grochów k. Kutna) – poeta, dramatopisarz, ksiądz katolicki; używał pseudonimu Ziemic, Poświat. Studiował teologię w Rzymie. Po otrzymaniu święceń kapłańskich sprawował posługę duszpasterską jako wikariusz. W 1901 r. przybył do Łodzi, służył w kościele w Mileszkach i na Chojnach. Od 1903 r. był wikarym w parafii Świętego Krzyża. Wtedy też rozpoczął współpracę z „Rozwojem” (→ Prasa łódzka w języku polskim), w którym ukazywały się jego wiersze (m.in. *Do Cz...cz*, *Dzwon pieśni*), teksty publicystyczne, a także recenzja baśni dramatycznej → Mieczysława Hertza *Anakne* („Rozwój” 1903, nr 253, 254, 256). Był aktywnym kapłanem, chętnie

zabierającym głos publicznie (np. podczas pielgrzymki do Częstochowy). Jego płomienne, poetyckie przemówienia drukowano w „Rozwoju”, np. mowę żałobną po śmierci papieża Leona XIII („Rozwój” 1903, nr 168) czy mowę wygłoszoną z okazji odsłonięcia pomnika ojca Augustyna Kordeckiego („Rozwój” 1903, nr 264). 24 maja 1904 w Teatrze Victoria wystawiono dramat Szandlerowskiego *Samson*, którego tekst się nie zachował. W 1905 r. na konkurs polskiego Towarzystwa Teatralnego w Łodzi nadesłał anonimowo *Marię z Magdali*. Świadectwem konfliktu z kościołem, który nie akceptował jego relacji z Heleną Beatus, jest antyklerykalny paszkwil *Elenchus cleri* (1906).

W 1907 na deskach Victorii wystawiono *Triumf sztuki*. Był autorem *Perakleta* (1909) i *Confiteora* (1913). Zmarł w wieku 33 lat.

Dorota Samborska-Kukuć tak pisze o twórczości księdza Szandlerowskiego: „zarówno w obszarze tematycznym, jak i w sferze stylu, wpisuje się niemal bez reszty w młodopolskość z ekspozycją wykreowanego »ja«, z neurotycznością i burzliwymi emocjami, z charakterystyczną motywiką, z arytmia nastroju, manierycznymi hiperbolizacjami i teatralnym patosem, wylewnością aż do ekshibicjonizmu, leksykalnymi ingrediencjami i wyszukаныmi finezjami składni [...]”.

Utwory A. Szandlerowskiego są dostępne w bibliotece Polona: [https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Szandlerowski,_Antoni_\(1878--1911\)%22,public:0](https://polona.pl/search/?filters=creator:%22Szandlerowski,_Antoni_(1878--1911)%22,public:0)

B. Busiakiewicz, *Ziemie-Poświat-Szandlerowski (1878–1911)*, „Dodatek Ilustrowany do »Nowego Kuriera Łódzkiego«” 1911, nr 2.

A. Kempa, *Wikary od Świętego Krzyża*, „Odgłosy” 1989, nr 34; K. Biliński, *Szandlerowski Antoni Władysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 46, Kraków–Wrocław 2009–2010; K. Kołodziej, „W zapomnieniu tkwi cały tragizm poety, który za życia nie będąc zrozumianym – po śmierci został zapomniany”. *Ksiądz Antoni Szandlerowski według prasy łódzkiej*, [w:] „Poeta ze średniowiecznej ekstazy”. *Ksiądz Antoni Szandlerowski (1878–1911)*, red. K. Badowska, D. Samborska-Kukuć, Łódź 2021; D. Samborska-Kukuć, *Antoni Szandlerowski spod palimpsestów biograficznych*, [w:] tamże.

KK

Szeftel Benedykt (1890, ? – ?) – dramatopisarz i poeta. Nie są znane żadne szczegóły dotyczące jego biografii. Zadebiutował wydanym własnym sumptem 3-aktowym dramatem *Pieniądze* (Łódź 1929), w którym skonfrontował dwa modele życia: idealistyczno-artystowski i mieszczański-materialistyczny. Na tle wyjścia Izraelitów z Egiptu osnuł dramat *W wirze uczuć* (Łódź 1938). Jego tom *Symfonia zmysłów* (wyd. Ignacy Trębacz, Łódź 1936) zawierał krótkie formy prozatorskie (sam autor określał je jako prozę poetycką), których bohaterami są ludzie nieszczęśliwi, cierpiący, niezrozumiani i samotni, wątpiący w sens życia i szukający w śmierci ucieczki od niego. Od strony narracyjnej mają one w większości formę monologu wewnętrznego, pozwalającego obnażyć stan wewnętrzny przeżywającego podmiotu, który stanowi *alter ego* samego autora, o czym świadczy krótkie słowo wstępne zarysujące okoliczności powstania tekstów. Szeftel przyznaje w nim, że książka była „pisana w chwilach ciężkiej depresji, w chwilach załamań duszy i długich rozmyślań, [...] kiedy dusza szukała odpowiedzi na różne problemy życiowe – i nie znalazła”. Pesymizm jest tonem dominującym także w tomie wierszy Szeftela *Akordy* (wyd. H. Szpakiewicz, Łódź 1937). Podmiot liryczny większości z nich to człowiek złamany, pozbawiony nadziei, odczuwający wokół siebie pustkę, jak w liryku *Ktoś woła?*:

Nikt mnie nie woła.
Nikt mnie nie pragnie.
Płacze się dookoła
Mój szary cień.

Utwory Szeftela ocierają się o grafomanię, toteż nie zyskały przychylności krytyki. Narodowo-katolicki „Orędownik” kończył zjadliwą antysemicką recenzję serią pytań retorycznych: „Czyż te próbki żydowskiej (po polsku pisanej) poezji nie wołają o pomstę do nieba? Czyż nie ma już nikogo, kto by chronił naszą piękną mowę od tego rodzaju tortur i okaleczeń?”.

Wszystkie swoje książki Szeftel publikował w Łodzi, ale miasto nie było tematem tej twórczości. Co ciekawe, postać autora utrwalił → Leo Belmont w drugiej i trzeciej części powieści *Dwużeniec?*, zatytułowanych *On czy nie on?* oraz *Powrót umarłych*. Szeftel – nazywany w 2. tomie Beniaminem, a w 3. już Benedyktem – to buchalter w łódzkim banku i literat w jednym, człowiek subtelny i delikatny, podobnie jak jego żona: „Oboje – idealisci z usposobienia, niemal dzieci, nie rozumiejące rzeczywistości”. Powieściowy Szeftel jest autorem dramatu *Chińczyk*, którego akcja rozgrywa się w Łodzi i którego wystawienie musi sfinansować z własnej kieszeni.

Pieniądze. Dramat współczesny w 3-ch aktach, nakł. aut., Łódź 1929;

Symfonia zmysłów, Łódź 1936, dostęp online: <https://polona.pl/item/symfonia-zmyslow,MTI3NTM4ODEw/4/#info:metadata>

Akordy. Poezje, Łódź 1937, dostęp online: <https://polona.pl/item/akordy-poezje,MTI3NTM4ODEx/2/#info:metadata>

W wirze uczuć. Dramat w 4-ch aktach osnuty na tle wyjścia Izraelitów z Egiptu, Łódź 1938.

Ex libris [rec. *Symfonii zmysłów*], „Kurier Nowogródzki” 1936, nr 193, s. 3, dostęp online: <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/34310/edition/32948?action=ChangeMetaLangAction&lang=pl#structure> (dostęp: 23.06.2022); K.D., *Gdy nasi „robią” w poezji... Brr, brr, bum, bum...*, „Orędownik” 1937, nr 61, s. 8, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/22476/edition/21377>

KB

Szmulewicz Elimelech (1894, Łódź – 1944, Białystok?) – poeta piszący w jidysz. Pochodził z rodziny fabrykanckiej, pracował jako buchalter. Członek grupy → Jung Idysz. W czasie wojny przebywał w getcie w Białymstoku, według innych źródeł na aryjskich papierach w Warszawie.

Debiutował w „Lodzer Morgenblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), publikował m.in. w „Heften”, „Der Jidiszer Żurnalist”, → „Jung-Idysz”, „Literarisze Bleter”, „Warszawer Almanach”. W Łodzi wydał prozę liryczną – *Emicer* [Ktoś] (1920?), w Warszawie tomik poezji *Ojfwegn* [Na drogach] (1938).

Księga adresowa m. Łodzi i województwa łódzkiego, Łódź 1937; Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta Miasta Łodzi sygn. 25109, k. 144; Archiwum Instytutu Yad Vashem.

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 8, red. E. Naks, B. Cohen, E. Szulman, Nowy Jork 1981.

DD

Szpigel Jeszajahu (1906, Łódź – 1990, Tel Awiw) – prozaik i poeta tworzący w jidysz. Był najstarszy z ósemki rodzeństwa. Wychowywał się na Bałutach w środowisku biednych robotników i rzemieślników. Od 1919 r. uczył się w szkole podstawowej z wykładowym językiem niemieckim. Do gimnazjum mógł uczęszczać dzięki finansowemu wsparciu swego nauczyciela matematyki ze szkoły podstawowej. Interesowała go literatura polska. Równolegle uczęszczał do szkoły żydowskiej, gdzie poznał literaturę w języku jidysz. Imał się różnych prac, aby pomóc finansowo swojej rodzinie. W latach 20. zarabiał na życie pracując jako nauczyciel, a następnie jako pomocnik księgowego. W 1940 r. z żoną Rebełą oraz córeczką Ewą znalazł się w łódzkim getcie. Pracował w różnych wydziałach żydowskiej administracji getta, m.in. w Wydziale Prac Biurowych. Był uczestnikiem spotkań literackich u → Miriam Ulinower. Po śmierci swej kilkumiesięcznej córeczki napisał opowiadanie *Majn techterl* (Moja córeczka) oraz kołysankę *Mach cu di ejgelech* (Zamknij oczka), do której muzykę skomponował Dawid Bajgelman. W 1944 r. został deportowany do Auschwitz, stamtąd do obozu w Lubenz (czech. Lubenec), który został wyzwolony przez Amerykanów 7 maja 1945 r. W czerwcu 1945 r. powrócił do Łodzi, gdzie w gruzach przed swoim domem odnalazł część ukrytych przed deportacją rękopisów. W pierwszych powojennych latach mieszkał w Łodzi i pracował jako nauczyciel. W latach 1948–1950 mieszkał w Warszawie, gdzie pełnił funkcję sekretarza Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich. Był autorem podręcznika dla czwartej klasy szkół żydowskich (1948). W 1951 r. wyemigrował do Izraela.

Szpigel debiutował w 1922 r. wierszem *Mosze* w „Lodzer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz). Publikował wiersze w czasopiśmie: → „S’feld”, → „Szweln”, w łódzko-warszawskim „Di Fajl” (1927). Pierwszy tom wierszy zatytułowany *Mitn ponim cu der zun*. *Lider* [Twarzą ku słońcu. Wiersze] ukazał się w 1930 r. W getcie napisał kilkanaście opowiadań, które zostały wydane pod tytułem *Malches getto* [Królestwo getto] w wydawnictwie „Dos Naje Lebn” [Nowe Życie] w Łodzi w 1947 r. W 1949 r. wydał zbiór wierszy *Un geworn iz licht* [I stało się światło]. W Izraelu publikował w czasopiśmie literackim „Di Goldene Kejt” opowiadania, eseje i recenzje. W 1963 r. wydał zbiór krótkich opowiadań *Di brik* [Most], natomiast w 1966 r. poświęconą problematyce Holocaustu powieść *Flamen fun der erd* [Płomienie z ziemi]. W tym samym roku w Tel Awiwie ukazała się powieść *Sztign cum himl* [Schody do nieba], w której autor powraca do czasów dzieciństwa na łódzkich Bałutach. W Polsce powieść ta wydana została w 1990 r. pod tytułem *Drabina do nieba*. Jak sam zaznaczył, jest to jego rzeczywista i wyimaginowana autobiografia. Powieść zadedykował swemu jedynemu dziecku, zmarłej w getcie córce Ewie.

Publikacje J. Szpigla w języku polskim:

Drabina do nieba, przeł. z francuskiego A. Osmólska-Mętrak, Warszawa 1990;

Przeżyliśmy. Proza Jeszajahu Szpigla z getta łódzkiego, przeł. M. Zaremba, red. K. Radziszewska, M. Zaremba, Łódź 2011.

K. Radziszewska, *Flaschenpost aus der Hölle. Texte aus dem Lodzer Getto*, Frankfurt/Main 2011, s. 123–133; K. Radziszewska, *Jeszajahu Szpigel. Nota biograficzna*, [w:] [J. Szpigel], *Przeżyliśmy. Proza Jeszajahu Szpigla z łódzkiego getta*; M. Zaremba, *O twórczości Jeszajahu Szpigla*, [w:] tamże.

KR

„Szweln. Chojdesz żurnal far literatur un kunst” [jid., Progi. Miesięcznik literacko-artystyczny] – pismo literackie, którego pierwszy numer ukazał się w Łodzi w listopadzie 1923. Mimo swego podtytułu nie ukazywało się regularnie i znany jest jeszcze tylko jeden numer, ze stycznia 1924, który nie był co prawda nazwany miesięcznikiem, lecz na okładce zawierał informację „co kwartał trzy zeszyty”. Nie udało się odnaleźć innych numerów, prawdopodobnie pismo nie było kontynuowane. Trudno jednoznacznie określić, czy późniejszy numer był kontynuacją pierwszego (na co wskazywałaby numeracja stron), ponieważ oba zawierają adnotację „tom I zeszyt I”, oba różnią się także szatą graficzną. Pierwszy numer był wspólnym przedsięwzięciem polsko-amerykańskim, jego redaktorem prowadzącym był → Izrael Rabon, a redaktorami odpowiedzialnymi H. Nisenholc (Polska) oraz → Icchak Hersz Radoszycki (USA). Drugi numer nie zawiera danych redaktorów. Numer pierwszy oprócz tekstów autorów związanych z grupą → Jung Idysz, jak → Dawid Zytman, Radoszycki, czy → Chaim Król zawierał również grafiki ilustrującego wiele wydawnictw tej grupy Marka Szwarca oraz I. Lejzerowicza. Ponadto ukazały się w nim m.in. wiersze Rabona, → Rikudy Potasz, czy Ch.E. Frenkela. Drugi egzemplarz nie był ilustrowany i zawierał m.in. wiersze → Mojżesza Brodersona, Króla, → Chaima Lejba Fuksa, Rabona, Radoszyckiego, → Miriam Ulinower oraz krótkie formy prozatorskie N. Weiniga i → Pereca Opoczyńskiego. Oba egzemplarze zawierają również dział bibliograficzny, gdzie omawiane były nowości wydawnicze.

DD

„**Świat**. Pismo tygodniowe ilustrowane poświęcone literaturze, krytyce, sztuce i naukom” – drugie pod względem chronologii ukazywania się kulturalne czasopismo Łodzi. Pierwszy numer „Świata” ukazał się 2 stycznia 1901 r. Jego wydawcą był Alfred Zoner; siedziba redakcji mieściła się przy ul. Dzielnej 13 (ob. Narutowicza), gdzie ojciec Alfreda – Leopold Zoner prowadził ważną księgarnię nakładową i drukarnię, w której publikował łódzkie gazety „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) i „Łodzinskij Listok” (→ Prasa łódzka w języku rosyjskim), a także beletrystykę (→ Wydawnictwa łódzkie).



„Świat” – winieta tygodnika

„Świat” miał najbogatszą i najbardziej dopracowaną szatę graficzną spośród wszystkich łódzkich pism sprzed I wojny. Przede wszystkim dbano o ornamentykę kolumn, składając tekst maksymalnie w dwóch szpaltach, projektując atrakcyjne plastycznie winiety (z nagłówkową włącznie, przedstawiającą symboliczną kulę ziemską oraz kilkoro dzieci podtrzymujących ogromną lunetę i spoglądających przez nią na świat), secesyjne separatory i przerywniki oraz drobne rysunki towarzyszące utworom. Każdy numer opatrzone był barwną okładką, wewnątrz znajdowało się wiele ilustracji oraz całostronicowe czarno-białe reprodukcje obrazów. Nowoczesna oprawa szła w parze z zawartością odzwierciedlającą nowe prądy w literaturze. Na łamach „Świata” publikowano chętnie utwory młodopolskie (np. Bronisławy Ostrowskiej, Edwarda Słoińskiego, Artura Oppmana, Gustawa Daniłowskiego czy powieść → Mariana Gawalewicza *Rozkosz bogów*), choć generalnie dbano o pozyskiwanie do współpracy po prostu autorów o ugruntowanej pozycji w świecie literatury (takich jak Michał Bałucki, Zygmunt Sarnecki czy Tomasz Teodor Jeź), których nazwiska gwarantowałyby wysoką jakość pisma i jednocześnie przyciągnęły doń czytelników. Zasadniczo pomijano łódzkich publicystów i literatów. Tygodnik miał przede wszystkim charakter literacki, ale obok utworów i sylwetek pisarzy zamieszczał

także informacje dotyczące sztuki polskiej i obcej, kalendarium najważniejszych wydarzeń z kraju i ze świata, artykuły popularyzujące osiągnięcia naukowe, porady modowe (będące nowością na rynku prasy łódzkiej) oraz rubryki humorystyczne. Już sam tytuł wskazywał, że redakcja nie zamierzała ograniczać się do problematyki lokalnej. Wartość „Świata” dla współczesnego badacza Łodzi polega więc nie na wartości źródłowej, ale – jak wskazywała Wiesława Kaszubina – na rozmachu, potwierdzającym możliwości kultury wydawniczej na terenie miasta. Ambitnie zakrojone pismo nie przetrwało długo w Łodzi, zapewne nie wytrzymało konkurencji z ilustrowanymi pismami stołecznymi o wieloletnich tradycjach; od 1 października 1901 r. jego redakcja została przeniesiona do Warszawy, gdzie „Świat” od początku miał swój drugi kantor; w Łodzi odbywał się jedynie skład i druk, ale ze względu na uciążliwość tego rozwiązania po kwartale wydawanie pisma zostało zawieszone, z planem jego późniejszej reaktywacji w Warszawie (zamierzenia te nie zostały zrealizowane). Ostatni numer „Świata” ukazał się w Łodzi 27 grudnia 1901 r.

Numery „Świata” dostępne są online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/2356/edition/1777#structure>

W. Kaszubina, *Najstarsze łódzkie czasopisma kulturalno-literackie. Szkic historyczno-bibliograficzny*, „Prace Polonistyczne” 1969, t. 25.

KB

„**Tańczący Ogień**”. Dla sztuki i wszystkiego co z nią związane” – pierwsze w Łodzi pismo literackie, które planowano wydawać cyklicznie, lecz ukazał się tylko jeden numer. Odegrało ono rolę swoistej forpoczty zjawisk kolejnych, takich choćby jak niezwykle ważna



„Tańczący ogień” – okładka

w dwudziestoleciu grupa poetycka → Meteor czy jej radykalna kontynuacja w postaci czasopisma → „Prądy”. Publikację tej efemerydy poprzedziły i zainspirowały dwa pozawarszawskie wystąpienia przyszłych Skamandrytów, w tym okresie głośnych dzięki występom w kawiarni literackiej Pod Pikadorem. Pierwszy przyjazd kilku pikadorczyków (Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego, → Juliana Tuwima) do Łodzi miał miejsce w lutym 1919 r., drugi – 8 października. Oba te wydarzenia bezpośrednio przyczyniły się do powstania „Tańczącego Ognia”. Nie jest pewna dokładna data ukazania się pisma; był to zapewne koniec 1919 r., na co wskazuje z jednej strony wzmianka o śmierci krytyka literackiego Wilhelma Feldmana jako wydarzeniu aktualnym (zmarł 23 października 1919 r.), z drugiej – zapowiedź mającej się odbyć 31 grudnia „Wielkiej maskarady sylwestrowej »Na srebrnym globie«”.

W skład redakcji wchodził: → Aleksandrem Kraśniański, → Mieczysław Braun – podpisujący jeszcze w tym czasie swoje publikacje nazwiskiem Braunstein – oraz Henryk Stefan Płochocki. Wydawcą był Mieczysław Pawłowicki.

Podtytuł „Dla sztuki i wszystkiego co z nią związane” kojarzy się z tytułem warszawskiego, zdominowanego przez pikadorczyków pisma „Pro Arte” [łac. Dla sztuki], jako bardziej rozbudowany i polski jego wariant. Większą jeszcze zależność łódzkiego pisma od warszawskiego pierwowzoru poświadcza układ i zawartość numeru, a także obecność w piśmie wierszy pikadorczyków, które są w zdecydowanej większości przedrukami z zeszytów „Pro Arte”.

W piśmie najbogatszy był dział poezji, prozę artystyczną reprezentowały dwa opowiadania, potem następowały: dwa przyczynki do biografii ludzi sztuki, rozważania filozoficzno-eseistyczne zatytułowane *Wolna myśl*, notatki-varia, *Kilka słów o grafomanii* zamiast odpowiedzi redakcji, i niewielki dział książki nadesłane. Poza tekstami literackimi zamieszczono również kilka ekspresjonizujących linorytów, których autorkami były Pola Lindenfeld oraz Ida Brauner. Ta ostatnia wykonała także stylizowaną okładkę do „Tańczącego Ognia”. Obie należały do grupy literacko-artystycznej → Jung Idysz. Największą

atrakcją pisma była z pewnością obecność w nim tekstów zdobywających wtedy już rozgłos warszawskich poetów: Wierzyńskiego, Tuwima, Lechonia i Słonimskiego; w „Tańczącym Ogniu” nie ma ani jednego utworu piątego z czołowych pikadorczyków, Jarosława Iwaszkiewicza, ale jego twórczość obecna jest w inny sposób – poprzez recenzję Brauna dotyczącą *Oktostychów*.

Wyraźna zależność „Tańczącego Ognia” od „Pro Arte” w dużym stopniu wyjaśnia, dlaczego łódzka inicjatywa wydawnicza okazała się efemerydą, wskazując na słabość ówczesnego środowiska młodych łódzkich poetów, którzy nie potrafili zaznaczyć swojej odrębności.

Pismo jest dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego:

<https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/17251/edition/14086/content>

L. Stolarzewicz, *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia. Szkic literacki i antologia*, Łódź [1935].

W. Kaszubina, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Warszawa 1967; W. Pusz, *Wokół „Tańczącego Ognia”: Skamander a pierwsze łódzkie czasopismo literackie*, Łódź 1974; E. Plekszun-Olejniczkowa, *Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza*, Łódź 1996.

KP

Teatr niemiecki w Łodzi. Początki teatralnego życia miasta datuje się na lata 40. XIX w. Trzy główne grupy narodowościowe współtworzące społeczność łódzką – polska, niemiecka i żydowska – budowały właściwe im tradycje teatralne. Jako pierwsza w 1867 r. powstała zawodowa scena niemiecka, której siedziba była sala zwana Paradyz, usytuowana w obrębie zabudowań hotelu Paradyz Augusta Hentschla. W latach 1868–1919, czyli w okresie stałej, zinstytucjonalizowanej działalności teatru niemieckiego powstał schemat działania, zgodnie z którym właściciel sali teatralnej wynajmował ją antrepreneurowi, który angażował zespół artystyczny przed każdym sezonem, a następnie organizował przedstawienia. W teatrze niemieckim grali zazwyczaj artyści przybyli z zagranicy. Sezon teatralny trwał od października do końca marca. W XIX w. niewiele było sezonów całkowicie wypełnionych. Pierwszy sezon teatralny 1867/1868 zapisał się w historii teatru niemieckiego jako szczególny, gdyż wtedy przybył do miasta słynny w całej Europie czarnoskóry aktor Ira Aldridge. Aldridge był w tournée po tej części Europy i w drodze do Petersburga zatrzymał się, aby zagrać w teatrze niemieckim. Niestety nie doszło do zaplanowanych trzech występów, gdyż aktor zmarł tuż po przybyciu do Łodzi 7 sierpnia 1867 r. Teatr Hentschla istniał jeszcze do końca następnego lata (1868 r.). Jesienią zespół rozjechał się po Europie. Przyczyną upadku pierwszego stałego teatru w Łodzi można upatrywać w zbiegu kilku okoliczności: przed wszystkim konkurencji ze strony operetkowych trup objazdowych oraz dużej liczby występów polskich zespołów, m.in. znanego w Łodzi antrepreneura Anastazego Trapszy. Prawie do końca XIX w. teatr pozostawał dla widzów niemieckich dodatkową – ale jeszcze nie ekskluzywną rozrywką. Gusta niemieckiej publiczności zaczęły się kształtować dopiero pod

koniec wieku. Niemieckie zespoły teatralne odwiedzające wtedy Łódź można podzielić na dwa rodzaje: typowe trupy objazdowe, podróżujące, przez Czechy i Śląsk na północ, aż do Dorpatu i Rygi oraz zespoły innych teatrów miejskich przybywające do Łodzi jedynie z gościnnymi występami. Pojawiały się także lokalne inicjatywy organizacji przedstawień przez osoby niezwiązane profesjonalnie ze sztuką.

W latach 70. XIX w. szczególną popularnością w Łodzi cieszyły się występy zespołów operetkowych, które przyjeżdżały tylko na kilka przedstawień.

Ustanowienie stałej sceny niemieckiej utrudniała sytuacja lokalowa. Paradyż w hotelu Hentschla był drewniany i zimą porą przysparzał wielu problemów. Drugim powodem obaw co do powodzenia stałego teatru niemieckiego było otwarcie w 1877 r. nowej sali dla teatru polskiego w hotelu Kerna, tzw. Teatru „Victoria” na ul. Piotrkowskiej. Historia pokazała jednak, że to nie warunki lokalowe stanowią o pozycji teatru, inicjatywa polskiej stałej sceny upadła bowiem po jednym sezonie.

Być może dlatego diaspora niemiecka dopiero w 1882 r. zdecydowała się na sfinansowanie nowej sceny dla niemieckich przedstawień. Przebudowano na ten cel salę do tańca Ignacego Vogla znajdującą się przy ul. Dzielnej, tak powstał budynek teatru „Thalia”, nie od razu zresztą zaadaptowany jako stała scena niemiecka. Stało się tak dopiero w 1890 r., kiedy po długich poszukiwaniach udało się zaangażować w Łodzi znanego berlińskiego antreprenera Alberta Rosenthala. Diaspora niemiecka ufundowała stałą subwencję w zamian za wysoki poziom artystyczny oraz możliwość okłaskiwania gwiazd. Rosenthal przez prawie 20 lat prowadził niemiecką scenę w Łodzi wystawiając głównie tzw. „sztuki dobrze skrojone” oraz repertuar muzyczny. W czasie jego dyrekcji oglądano w Łodzi takie gwiazdy Berlina i Wiednia, jak: Friedrich Mitterwurzer, Adolf Sonnenthal czy Adolf Klein, który w 1909 r. przejął po śmierci Rosenthala łódzką scenę. Dyrekcja Adolfa Kleina przypadła na „złoty okres” w działalności łódzkich scen – czyli dyrekcję Aleksandra Zelwerowicza w teatrze polskim oraz dyrekcję Icchaka Zandberga w teatrze żydowskim. Klein był wielkim aktorem swojej epoki, którego misją było wystawienie na łódzkiej scenie najnowszych sztuk – niemieckich naturalistów Hauptmanna czy Sudermanna, sam także chętnie grywał na scenie „Thalii”. Nie był on jednak dobrym przedsiębiorcą teatralnym, nie respektował zasad dyscypliny budżetowej. W 1911 r. region łódzki zmagał się z kryzysem gospodarczym, wtedy też spłonął budynek teatru polskiego – odnotowano to jako symboliczny impas w kultury teatralnej w Łodzi. Diaspora niemiecka, aby ratować swoją scenę, w 1912 r. powołała Lodzer Deutsche Theaterverein [Łódzkie Niemieckie Towarzystwo Teatralne], którego celem było wsparcie finansowe teatru. Nie na długo jednak zadawała się pomoc finansowa towarzystwa – gdy w 1914 r. Adolf Klein rezygnował z kierowania teatrem, członkowie towarzystwa zarzucali mu niegospodarność, prasa lokalna chwaliła za wysoki poziom artystyczny oraz współpracę z polskim teatrem. Okres wojenny nie zmienił zasadniczo funkcjonowanie łódzkich teatrów. Scenę niemiecką jesienią 1915 r. objął Walter Wassermann. Ten znany w Berlinie aktor charakterystyczny nigdy wcześniej w Łodzi nie występował, podczas czterech sezonów swojej dyrekcji zaprezentował nowoczesny – naturalistyczny repertuar Sudermanna, Wedekinda i Halbego. Zapraszał także do swojego teatru znane gwiazdy, które gwarantowały wpływy do kasy teatralnej. Ostatni sezon

Wassermanna rozpoczął się jesienią 1918 r. W listopadzie tego roku, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zmieniły się zasady organizacji teatru niemieckiego, odebrano mu dotację miejską, spadła także liczebność diaspory niemieckiej i ostatni sezon Wassermann był końcem stałej sceny niemieckiej w Łodzi. W latach 1919–1920 zlikwidowano wszystkie stałe niemieckie teatry w Wielkopolsce i na Pomorzu. Wiele zespołów przekształciło się w nieformalne grupy, które jeszcze przez jakiś czas grywały w małych salach. W Łodzi w okresie międzywojnia niemieckie przedstawienia były organizowane przez pozostałych w mieście aktorów, grupy szkolne oraz amatorów, okres ten należy ocenić jako najbardziej różnorodny (jeśli chodzi o repertuar) oraz kreatywny, jeśli chodzi o wykorzystanie potencjału artystycznego niemieckiej diaspory. Wymienić należy zespół → Alexa Drewinga działający pod szyldem organizacji Deutsche Bühne skupiającej zawodowych aktorów niemiecki działających za granicą ówczesnych Niemiec, filia łódzka skupiała początkowo aktorów zespołu Wassermann. Kolejna inicjatywa to scena amatorska Freie Bühne zorganizowana przez → Heinricha Zimmermanna – do 1918 r. redaktora rubryki teatralnej w „Lodzer Zeitung”. Zimmermann sam pisał dla tego zespołu teksty teatralne, organizował w wynajętych salach spektakle dla grona stałych widzów oraz wydawał teatralną gazetkę. W latach 1923–1939 działało Stowarzyszenie Teatralne „Thalia”, które do września 1939 r. z większym lub mniejszym powodzeniem organizowało występy aktorów niemieckich, czasem całych zespołów oraz różnego rodzaju odczyty i koncerty. Jesienią 1939 r. nie organizowano przedstawień niemieckich, a historia Theater zu Litzmannstadt nie mieści się w ramach czasowych niniejszego słownika.

K. Prykowska-Michalak, *Teatr niemiecki w Łodzi. Sceny – Wykonawcy – Repertuar (1867–1939)*, Łódź 2005; K. Prykowska-Michalak, *Z dziejów sceny niemieckiej w Łodzi – opera i operetka*, [w:] *Łódzka scena operowa*, red. K. Juszyńska, Łódź 2005; K. Prykowska-Michalak, *Czas wielkich i małych dyrekcji*, „Kronika Miasta Łodzi” 2007, nr 1; *Migrationen/Standortwechsel deutsches Theater in Polen*, red. A. Pełka, K. Prykowska-Michalak, Łódź–Tübingen 2007; *Teatr niemiecki w Polsce – XVIII–XX wiek*, red. K. Prykowska-Michalak, Łódź 2008; *Deutsches Theater in Polen. Ein Überblick*, [w:] *Nachwuchswissenschaftler präsentieren ihre Forschung*, red. A. Warda, Z. Weigt, Łódź 2009.

KPM

Teatr polski w Łodzi. Początkowa trudność w rozwoju teatru polskiego w Łodzi wynikała z wielonarodowościowego charakteru miasta i faktu, że społeczności: niemiecka, żydowska i polska zamykały się w kręgu własnej wspólnoty językowej i powoływały do życia odrębne instytucje kulturalne. Pierwsze odnotowane polskie przedstawienia teatralne w Łodzi dał w 1844 r. zespół Ignacego Marzantowicza w szopie przy rogu ul. Zgierskiej i pl. Kościelnego. Miasto posiadało wówczas niewiele ponad 15 tys. mieszkańców, z których 2/3 stanowili ludzie bez wykształcenia i potrzeba było ponad dwóch dekad na powstanie grupy publiczności gwarantującej teatrowi pewniejszy byt. Początkowo nieregularne i krótkie wizyty małych zespołów stanowiły wielką atrakcję, a zainteresowanie widzów wzrastało dodatkowo sensacyjny repertuar, zapewniający zazwyczaj pełną widownię.

Na przykład w 1848 r. występował w Łodzi zespół Wincentego Raszewskiego, który przyciągał widzów intrygującymi tytułami wystawianych sztuk, np. *Zwierciadło czarnoksiężskie, czyli samotnik w siedlisku czarów* albo *Trucizna i topielec*, ale już sześć lat później odwiedzający miasto aktorzy pod kierownictwem Ludwiki Leontyny Rembeckiej zaprezentowali ambitniejszy repertuar, sięgając po przeróbkę Molierowskiego *Don Juana, czyli zdemaskowanego libertyna*. Podobnie krakowski zespół Juliusza Pfeiffera, który odwiedził Łódź w 1858 r. i 1860 r., wystawił m.in. *Łobzowian* Władysława Ludwika Anczyca i *Karpackich górali* Józefa Korzeniowskiego. Te pierwsze zespoły polskie występowały przeważnie w sali przy zajęździe Paradyż (ul. Piotrkowska 175a).

Regułą, która długo jeszcze wpływała na układ repertuaru scen łódzkich, było przemycanie bardziej wartościowych dramatów wśród fars, wodewili i sztuk sensacyjnych. Nieliczna publiczność nie była jednak jeszcze w stanie dać stałego utrzymania teatrowi. Po powstaniu styczniovym wizyty większych zespołów były częstsze i trwały nieco dłużej. Miasto odwiedzało już kilka polskich trup rocznie, ale mało który dyrektor wyruszał stąd w dalszą wędrowkę teatralną z poczuciem sukcesu artystycznego i finansowego. Przed powstaniem stałej sceny Łódź wielokrotnie odwiedzały m.in. zespoły Konstantego Sulikowskiego, Anastazego Trapszy, Konstantego Łobojki, Józefa Teksla, Juliana Grabińskiego. Wędrowni aktorzy od 1866 r. występowali przeważnie w teatrze Sellina (ul. Konstantynowska 14/16, ob. Legionów), który był przebudowaną stajnią dla wojska. Dopiero w 1877 r. powstał murowany budynek teatralny „Victoria” w podwórzu hotelu przy ul. Piotrkowskiej 67. Mógł on pomieścić 600 widzów, a popiersia Słowackiego, Schillera i Szekspira udekorowane kwiatami z okazji inauguracji teatru mogły zapowiadać wyższe ambicje artystyczne tej sceny. Na otwarcie teatru zespół Teksla zagrał *Paziów królowej Marysienki* Stanisława Dunieckiego, a w późniejszym repertuarze znalazł się także *Pan Damazy* Józefa Błazińskiego i *Hamlet* Szekspira.

Ważną rolę w kształtowaniu gustów teatralnych łódzian i pozyskiwaniu sprzymierzeńców dla teatru odgrywała prasa. W okresie tworzenia się stałej sceny szczególną troskę o teatr miejscowy wykazywał „Dziennik Łódzki” (→ Prasa łódzka w języku polskim), który był nie tylko głosem opinii publicznej, ale także brał na siebie odpowiedzialność za stan teatru, dobór repertuaru, mobilizując polskich mieszkańców miasta do wspierania sztuki narodowej. Stała scena polska powstała w 1888 r. z inicjatywy dziennikarza → Lucjana Kościeleckiego, który był dyrektorem przez pierwsze dwa sezony. Sala „Victoria”, gdzie znalazł siedzibę teatr łódzki, wykorzystywana była na przedstawienia teatralne do 1909 r., jednak mimo stałej lokalizacji kolejni dyrektorzy nie mieli więcej szczęścia niż antreprenerzy zespołów wędrownych. Po Karolu Kopczewskim (1890–1891) i Czesławie Janowskim (1891–1895) nastał → Michał Wołowski (1895–1900), który odszedł z Łodzi w długach; Henryka Grubińskiego (1900–1903) z powodu niewypłacalności pozbawili dyirekcji aktorzy z jego zespołu, zaś do załamania finansowego dyirekcji → Mariana Gawalewicza (1903–1906) przyczyniły się wydarzenia rewolucyjne 1905 r. i następny dyrektor, ponownie kierujący teatrem Czesław Janowski (1906–1908), nie zdołał go podźwignąć. Prasa nieustannie zabiegała u publiczności o większe poparcie dla teatru, ale widzów mobilizowały zazwyczaj jedynie wyjątkowe wydarzenia, do jakich zaliczyć należy występy

Heleny Modrzejewskiej w 1891 r. oraz odwiedzających Łódź w latach 1891–1895: Bolesława Leszczyńskiego, Romana Żelazowskiego, Józefa Kotarbińskiego, Adolfiny Zimajer czy Heleny Marcello.

Wielkie nadzieje na podniesienie poziomu sceny łódzkiej wiązano z otwarciem w 1901 r. Teatru Wielkiego (przy ul. Konstantynowskiej 14/16, ob. Legionów), którego uroczystą inaugurację uświetnili swoją obecnością Henryk Sienkiewicz i Henryk Siemiradzki. Jednak ten reprezentacyjny teatr – mogący pomieścić 1250 widzów, wyposażony w centralne ogrzewanie i oświetlenie elektryczne – wkrótce okazał się za duży i polska publiczność nie była w stanie go utrzymać. Już pierwszy dyrektor – Henryk Grubiński – wcześniej zakończył sezon i w połowie maja wyjechał do Warszawy. Także później Teatr Wielki był przeważnie dzierżawiony zespołom gościnnie występującym w Łodzi, gdy spodziewano się większego zainteresowania publiczności. Tutaj właśnie odbyły się przedstawienia słynnej w całej Europie aktorki japońskiej Sady Yacco (1902) oraz propagującej nowe zasady tańca wyzwolonego Isadory Duncan (1908), a także znanego teatru moskiewskiego pod kierunkiem Wiery Komissarzewskiej (1908).

Jednak jeszcze przed wybuchem I wojny światowej teatr polski w Łodzi przeżył okres świetności, który zawdzięczał młodemu aktorowi krakowskiemu, Aleksandrowi Zelwerowiczowi. Prowadząc scenę łódzką w latach 1908–1911, Zelwerowicz rozstawił teatr łódzki. Do powodzenia przyczyniły się na równi wielka dbałość o poziom artystyczny przedstawień, jak i rozważny dobór repertuaru. W ciągu swojej krótkiej dyrekcji Zelwerowicz dał aż 57 przedstawień *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego, wystawił Mickiewiczowskie *Dziady* w inscenizacji Wyspiańskiego, przygotował polskie prapremiery *Irydiona* Zygmunta Krasińskiego, *Kłótwy* Wyspiańskiego i *Samuela Zborowskiego* Juliusza Słowackiego. By móc podołać zadaniom, jakie przed aktorami stawiał wielki dramat narodowy, Zelwerowicz skompletował wspaniały zespół, w którym znaleźli się m.in. Andrzej Mielewski, Stefan Jaracz, Antoni Siemaszko i Kazimierz Junosza-Stępowski. Opiekę nad teatrem Zelwerowicza roztoczyło działające od 1903 r. Polskie Towarzystwo Teatralne, na którego czele stał jeden z najpotężniejszych przemysłowców łódzkich, Maurycy Poznański. Po pożarze „Victorii” w 1909 r. dzięki pomocy PTT adaptowano pospiesznie budynek magazynów przy ul. Cegielnianej 63 (ob. Jaracza, gmach Teatru im. S. Jaracza) i do urzędzonego tam Teatru Polskiego przeniesiono zespół. Kiedy jednak i ta sala spłonęła w 1911 r. Zelwerowicz złożył dyрекcję. Ale już tych kilka pomyślnych sezonów ożywiło łódzkie środowisko teatralne. W latach 1910–1913 Andrzej Mielewski prowadził przy ul. Konstantynowskiej 14/16 Teatr Popularny, jedną z pierwszych scen przeznaczoną dla szerokiej publiczności. Godna uwagi jest także dyrekcja → Bolesława Leśmiana w Teatrze Polskim (1916–1917).

Większą aktywność przejawiać zaczęli łódzcy amatorzy, którzy już od 1898 r. organizowali przedstawienia teatralne. W Łodzi działało m.in. Koło Teatralne przy Towarzystwie Śpiewaczym „Lutnia”, Koło Miłośników Sceny PTT; także towarzystwa śpiewacze „Lira” i „Arfa” oraz liczne organizacje robotnicze skupiały aktorów-amatorów, organizujących przedstawienia teatralne zazwyczaj z pobudek charytatywnych.

Odzyskanie niepodległości rozpoczęło nową epokę w dziejach łódzkiej sceny. Teatr polski, który dotychczas mógł liczyć jedynie na dobrowolne finansowe wsparcie społeczeństwa, opierał się odtąd na podstawach bardziej stabilnych dzięki stałej subwencji miejskiej. Zagwarantowanie bytu materialnego nie uchroniło jednak teatru przed innymi problemami. Centrum życia teatralnego Łodzi w okresie międzywojennym stanowił Teatr Polski (od 1921 r. działający pod nazwą Teatr Miejski), któremu przypadło zadanie krzewienia kultury narodowej i reagowania na aktualne wydarzenia, toteż dyrektorzy dokładali wielu starań, by na scenie znalazł się zarówno poważny dramat polski, jak i sztuki współczesne grane na scenach obcych. Prowadzenie w Łodzi sceny obciążonej taką odpowiedzialnością przysparzało wielu trudności i – mimo subwencji miejskiej – kłopotów finansowych, skoro kolejni dyrektorzy wytrwali na swoim stanowisku jeden lub dwa sezony, a byli to w większości artyści o dużym doświadczeniu teatralnym: Franciszek Rychłowski (1918–1920), Aleksander Zelwerowicz (1920–1921), Zygmunt Noskowski (1921–1922), Henryk Barwiński (1922–1923), najwytrwalszy z nich Kazimierz Wroczyński (1923–1925 i 1933–1937, a w latach 1937–1939 wspólnie z Henrykiem Morycińskim), Arnold Szyfman wspólnie z Bolesławem Gorkczyńskim (1925–1927), a następnie sam Gorkczyński (1927–1929), Karol Adwentowicz (1929–1930).

W dwudziestoleciu międzywojennym podejmowano w Łodzi cenne nowatorskie inicjatywy teatralne. → Witold Wandurski w 1922 r. prowadził Studio Teatralne, a w latach 1923–1928 działała tu awangardowa Scena Robotnicza, na której Wandurski wykorzystywał nowe metody inscenizacyjne przejmowane z teatru rosyjskiego Aleksandra Tairowa, Jewgienija Wachtangowa i Wsiewołoda Meyerholda. Po raz pierwszy na tej scenie wystawiono *Śmierć na gruszy* i *Grę o Herodzie* Wandurskiego. Do stylu jego teatru nawiązywała Scena Robotnicza Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (1928–1929). Równocześnie ze sceną Wandurskiego działał Teatr Popularny prowadzony przez Józefa Pilarskiego (1923–1929). Zespół Pilarskiego występował przeważnie w salach przyfabrycznych, prezentując repertuar dla szerokiej publiczności: sztuki Aleksandra Fredry, → Gabrieli Zapolskiej, Władysława Ludwika Anczyca, ale także operetki.

W latach 30. bardzo popularne i lubiane przez publiczność były teatryki rewiowe i kabarety, m.in. Gong, Bomba, Wesoła Buda, Jar, dla których teksty pisali łódzcy dziennikarze i literaci. Łodzianie często oglądali także znane kabarety warszawskie: Qui Pro Quo czy Cyrulika Warszawskiego. Przed wybuchem II wojny światowej rozpoczęły tu występy pierwsze łódzkie teatryki lalkowe: w 1936 r. scena marionetek Sekcji Dramatycznej Klubu Pracowników Elektrowni Łódzkiej, a dwa lata później Kot w Butach Wacława Wagnera i Jana Wesołowskiego. Wszystkie te sceny zawiesiły swoją działalność wraz z wybuchem wojny.

A. Kuligowska, *Trudne początki. Teatr łódzki w latach 1844–1863*, Wrocław–Warszawa–Gdańsk–Kraków 1976; *Teatr przy ulicy Cegielnianej. Szkice z dziejów sceny łódzkiej 1844–1978*, red. Stanisław Kaszyński, Łódź 1980; M. Kowalska, *Polski teatr amatorski w Łodzi w latach 1850–1918*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia scientiae Artium et Litterarum” 1990, z. 2; *Sto lat stałej sceny polskiej w Łodzi 1888–1988*, red. A. Kuligowska-Korzeniewska, Łódź 1993; A. Kuligowska-Korzeniewska, *Scena obiecana. Teatr polski w Łodzi w latach 1844–1918*, Łódź 1995; *Teatr przy ulicy Jaracza. 110 lat stałej sceny w Łodzi (1888–1998)*, red. A. Kuligowska-Korzeniewska, Łódź 1999.

Teatr żydowski w Łodzi. Teatr stał się dziedziną emancypacji Żydów nie tylko w sensie socjologicznym, lecz także emancypacji od rodzimej postawy kulturowej, której sztuka teatru była obca. Wobec istniejącego w kulturze żydowskiej zakazu ikonicznego przedstawiania osób, pojawienie się teatru należy traktować jako sygnał dystansu do tradycji i obowiązujących w niej zasad oraz emancypację od obowiązujących norm. Niemal modelowym przykładem emancypacji Żydów zarówno w sensie socjologicznym, jak i kulturowym jest rozwój teatru żydowskiego w Łodzi. Tu właśnie, mimo braku jakichkolwiek własnych tradycji teatralnych, społeczność żydowska nie tylko stworzyła teatr na wzór scen niemieckich czy polskich, ale potrafiła także nadać mu oryginalny charakter, odzwierciedlający upodobania publiczności żydowskiej.

Początki występów zespołów żydowski są słabo udokumentowane z dwóch powodów. Przede wszystkim przez prasę lokalną traktowane były one jako zjawisko marginalne, „żargonowe”, zaś od lat 80. XIX w. z powodu carskich zakazów organizowania zespołów grających w jidysz (zakazy obowiązywały w latach 1883–1905) artyści żydowscy występowali pod szyldem teatru niemieckiego lub niemiecko-żydowskiego, co nie zawsze pozwalało na ich identyfikację. Zakaz ten bywał jednak w praktyce często bojkotowany. Od połowy lat 70. XIX w. częstym miejscem występów trup żydowskich był teatr Fryderyka Sellina przy ul. Konstantynowskiej 14/16 (ob. Legionów).

Pierwsze udokumentowane przedstawienia żydowskie w Łodzi w wykonaniu pięcioosobowego zespołu przybyłego z warszawskiego Muranowa odbyły się w marcu 1868 r. w szynku Andreasa Fischera przy ul. Średniej 413 (ob. Pomorska). W styczniu następnego roku zespół ponownie przybył do Łodzi i wystawiał wówczas w języku jidysz *Zbawienie Izraelitów z niewoli egipskiej, czyli Mojżesz oraz Jakub i jego synowie*. Zawodowe żydowskie zespoły teatralne zaczęły pojawiać się w mieście bardziej regularnie pod koniec XIX w., kiedy artyści żydowscy odkryli atrakcyjność miasta dla ich teatru. Występowali tu wówczas m.in.: trupa Jacquesa Spiwakowskiego i Jakuba Adlera (1880, 1881), Józef Wajnsztok ze swoim zespołem (1883), sam Abraham Goldfaden – „ojciec teatru żydowskiego” – występował tu trzykrotnie (1885–1887), prezentując swoje najpopularniejsze „operetki żargonowe”. W jego ślady poszli inni, Natan Szwarc ze swoim zespołem (1887) oraz Abraham Icchak Tancman (1888).

Na wzór amatorskich zespołów niemieckich i polskich także młodzież żydowska organizowała własne kółka dramatyczne. Pierwsze samodzielne amatorskie przedstawienia żydowskie związane były z finansowaniem przedsięwzięć filantropijnych i przeważnie wspierali je przedstawiciele finansjery żydowskiej, na przykład w 1902 r. dochód z przedstawienia przeznaczono na letni wypoczynek dzieci wyznania mojżeszowego, a jego organizatorką była żona potentata przemysłowego, Maurycego Poznańskiego. Wkrótce zaczęły powstawać kółka dramatyczno-teatralne: w 1906 r. Żydowskie Towarzystwo „Dramatische Kunst”, w 1908 r. koło dramatyczne przy Żydowskim Towarzystwie Literacko-Muzycznym „Arfa”. Ich członkami byli zasymilowani Żydzi, kierownikami zespołów przeważnie artyści polscy (Tadeusz Joteyko, Władysław Gloger), a w repertuarze znajdowały się polskie sztuki grane w języku polskim (np. *Majster i czeladnik* Józefa Korzeniowskiego, *Kiedyż obiad?* Edwarda Lubowskiego). Jedynie kółko dramatyczne przy założonym w 1899 r. Żydowskim Towarzystwie Literackim i Muzycznym → „Hazomir” propagowało język hebrajski. Działalność zespołów amatorskich, ulegających silnym wpływom asymilacyjnym, miała charakter doraźny i podyktowana była raczej

finansowymi potrzebami pomocy społecznej niż chęcią zaspokajania potrzeb kulturalnych. Dlatego o gustach publiczności żydowskiej więcej można się dowiedzieć, obserwując jej udział w przedstawieniach teatru zawodowego, który reagował na upodobania i oczekiwania widzów.

Po legalizacji działalności teatrów żydowskich w 1905 r. do Łodzi coraz częściej przyjeżdżały zespoły, które występowały w Teatrze Wielkim przy ul. Konstantynowskiej 14/16. Jeszcze w 1905 r. byli tu najwybitniejsi wówczas artyści żydowscy pod kierunkiem Marka Arnsteina, Abrahama Kamińskiego czy wspomnianego już Spiwakowskiego. Mark Arnstein zasłynął nie tylko jako antreprenier. Znany był również, pod pseudonimem Andrzej Marek, dzięki własnym utworom oraz jako inscenizator sztuk żydowskich na scenach polskich (*Dybuk* An-skiego, *Mirele Efros* Jakuba Gordina); jego dążeniem było doprowadzenie do przenikania się kultury polskiej i żydowskiej. Ostro atakowany w środowisku warszawskim – zwłaszcza przez Jonasza Turkowa – za „teatr jidysz bez języka jidysz”, w Łodzi znalazł bardziej sprzyjającą atmosferę dla swojego programu.

Bardzo dobre przyjęcie zespołów żydowskich w Łodzi stało się bodźcem do utworzenia w tym mieście stałego teatru grającego w jidysz. W 1905 r. dyrekcję teatru żydowskiego występującego w Teatrze Wielkim, który mógł pomieścić aż 1250 widzów, objął Icchak Zandberg. Prowadził ten teatr do 1915 r. z krótką przerwą z powodu wybuchu wojny. Teatr Zandberga nieodmiennie cieszył się wielkim powodzeniem u publiczności, na co zasłużył sobie, przedstawiając ulubiony repertuar swoich widzów: operetki, melodramaty, komedie. Grano nie tylko tłumaczone na jidysz najpopularniejsze operetki francuskie i niemieckie, ale także oryginalne operetki żydowskie, na przykład Borysa Tomaszewskiego *Die jidische Kron* [Żydowska korona] i *Der polnische Jude* [Polski Żyd], operetki historyczne Abrahama Goldfadena *König Ahaswer* (grana w czasie święta Purim) i *Sulamith*. Wystawianiu operetek towarzyszyła cała niezbędna oprawa: widzowie mieli swoich ulubionych aktorów-gwiazdy i popularne szlagiery, powtarzane na życzenie publiczności. Poza operetkami oglądano sztuki, w których akcentowano związek z tradycją, folklorem żydowskim, rolą rodziny, poczucie nieuchronności losu czy motyw wiecznej tułaczki. Stąd popularność takich gatunków jak melodramat, saga rodzinna, dramat historyczny.

Łódzki teatr Zandberga sięgał także po sztuki z wielkiego repertuaru europejskiego, wystawiono między innymi *Medeę* w tłumaczeniu Gordina, po raz pierwszy w języku jidysz sztukę Lwa Tołstoja *Żywy trup*, *Damę kameliową* Aleksandra Dumasa (syna) czy *Daniela Danielego* Richarda Votza. W stałym zespole teatru żydowskiego brakowało wybitnych wykonawców, toteż Zandberg, dbając o wysoki poziom przedstawień, zapraszał na wielomiesięczne występy gościnne znanych aktorów. W 1914 r. z jego zespołem występował między innymi aktor i dyrektor teatru londyńskiego, później także współdyrektor i reżyser teatru łódzkiego Morris Wachsman, który tworzył doskonałą parę sceniczną z przybyłą z Ameryki Malwiną Lobel; gościli tu także Fanny Blumenthal, Klara Jong, Elias Rotstein. Podczas gdy teatr polski borykał się z nieustannymi trudnościami i kolejne dyrekcje upadały po kilku sezonach z powodu braku poparcia ze strony publiczności, zainteresowanie widzów teatrem żydowskim nie słabło. W ciągu sezonu wystawiano około 100 sztuk, które przyciągały widzów także na przedstawienia popołudniowe. Teatr Wielki

zdołał na tyle ugruntować swoją pozycję w środowisku żydowskim, że nie tylko stał się miejscem popularnej rozrywki, ale także pełnił rolę instytucji, która skupiała społeczność żydowską Łodzi w czasie uroczystości towarzystw społeczno-kulturalnych.

Kilka lat po otwarciu stałego teatru żydowskiego jego popularność była na tyle silna, że gdy w 1912 r. wybudowano Teatr Scala (z 1000 miejsc na widowni) przy ul. Cegielnianej 18 (ob. Więckowskiego 15), również ten gmach wydzierżawili aktorzy żydowscy. Ludność żydowska, licząca wtedy 150–200 tys., dysponowała dwiema salami teatralnymi, mieszczącymi łącznie 2250 widzów. Repertuar Teatru Scala był bardziej jednorodny niż teatru Zandberga; dominowały w nim przedstawienia variété i żydowskiej operetki. W 1915 r. dyrekcję Scali objęli Juliusz Adler i Herman Sierocki, a po ich przejściu w 1916 r. (po śmierci Zandberga) do Teatru Wielkiego, dyrektorem Scali został Samuel Kuperman. Choć nadal wystawiano dużo operetek, w których wielkim powodzeniem cieszyły się Salcia Goldstein i Emilia Adler (m.in. *Jidele der Blinde* [Ślepy Jidele] Józefa Lateinera, *Kuni Lemel* Abrahama Goldfadena, *Almo, gdzie mieszkasz* Kupermana), to w repertuarze pojawiły się takie utwory tłumaczone na jidysz, jak *Ojciec* Augusta Strindberga, *Upiory* Henryka Ibsena, *Teresa Raquin* Emila Zoli oraz *Nora* Ibsena, przedstawiane z okazji kolejnych występów gościnnych najwybitniejszej wówczas aktorki żydowskiej Ester Racheli Kamińskiej (1917). Tu także w 1937 r. odbyła się prapremiera głośnej sztuki gdańskiego autora Maksa Baumann *Glikl Hameln żąda sprawiedliwości*, w której w roli tytułowej wystąpiła Ida Kamińska.

W okresie międzywojennym teatry żydowskie stanowiły wielką konkurencję dla scen polskich, dlatego ich dyrektorzy zabiegali o widzów z kręgu żydowskiej inteligencji i nawet mimo wzrostu w tym okresie nastrojów antysemickich, narażając się na zarzut filosemityzmu, umieszczano w repertuarze wybitne sztuki żydowskie lub o tematyce żydowskiej, na przykład w sezonie 1924/1925: *Dybuka* An-skiego (50 powtórzeń), *Matkę Szwarcenkopf* → Gabrieli Zapolskiej (69 powtórzeń), *Mirele Efras* Jakuba Gordina (61 powtórzeń). Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że teatr żydowski stanowił także pewną atrakcję dla widzów polskich, bowiem od lat 90. XIX w. w Łodzi nie działał regularnie żaden zespół operowo-operetkowy, toteż widzowie polscy często pojawiali się na widowni żydowskich teatrzyków rozrywkowych, najpierw w Teatrze Sellina, potem w Scali i w działających w okresie międzywojennym teatrzykach variété oraz kabaretach o bardziej literackim nastawieniu. W jednym z takich kabaretów – w → Bi-Ba-Bo – debiutował jeden z najwybitniejszych poetów okresu międzywojennego, pochodzący z rodziny żydowskiej → Julian Tuwim. Jednak największą popularność, nie tylko w Łodzi, ale także w Warszawie i Krakowie, zyskał założony przez → Mojżesza Brodersona teatr rewiowy → Ararat.

W okresie międzywojennym w teatrze żydowskim pojawili się twórcy, których ambicją było oderwanie się od tradycyjnego operetkowo-komediowego teatru *szund* [śmieci] i stworzenie zespołów na wysokim poziomie artystycznym. Teatry takie powstawały na ogół w Warszawie, ale często gościły także w Łodzi. Występowała tu słynna Trupa Wileńska, z którą w latach 1931–1932 współpracował awangardowy malarz i reżyser Jakub Rotbaum, Warszawski Teatr Artystyczny (WIKT) założony przez Idę Kamińską i Zygmunta Turkowa, Teatr Młodych stworzony przez Michała Weichertę oraz występujące w języku hebrajskim

zespoły Habima i Ohel. Na wzór tych teatrów także w Łodzi starano się stworzyć załóżki żydowskiego teatru artystycznego i rozpoczęto kształcenie aktorów w Hebrajskim Studium Dramatycznym, działającym w latach 1928–1932. Jego założycielem był poeta i dramaturg Icchak Kacenelson, który pozyskał do współpracy m.in. Icchaka Lewiego, Wilhelma Fallę, a także Edmunda Wiercińskiego. Jako szczególne wydarzenie, świadczące o wzajemnych powiązaniach między teatrem żydowskim i polskim, należy wskazać *Burzę* Szekspira w reżyserii Leona Schillera (1938) wystawioną z zespołem Folks un Jugnt-Teater kierowanym przez popularną aktorkę żydowską Klarę Segalowicz. Przedstawienie to uznano za „święto teatru żydowskiego” i gościnnie pokazywano także w Warszawie.

Nieustająca, bardzo aktywna działalność scen żydowskich, która w latach 20. i 30. wzbogaciła się o teatryki awangardowe, była tak silnie zakorzeniona w życiu kulturalnym Łodzi, że tu właśnie po II wojnie światowej Ida Kamińska, spadkobierczyni najlepszych tradycji scen żydowskich, objęła dyrekturę Łódzkiego Teatru Żydowskiego.

Łódzkie sceny żydowskie, red. M. Leyko, Łódź 2000; A. Kuligowska-Korzeniewska, *Polska „Szulamis”*. *Studia o teatrze polskim i żydowskim*, Warszawa 2018.

ML

„**Tel-Awiw**” – wydawany w Łodzi miesięcznik w języku polskim, którego pomysłodawcą i redaktorem naczelnym był → Zygmunt Bromberg-Bytkowski. Pierwszy zeszyt ukazał się w czerwcu 1919 r. Autorem winiety był Artur Szyk. W nocy wydawniczej określono cel nadrzędny pisma: „odrodzenie narodu żydowskiego”. Z ideą odrodzenia miały się wiązać pojawiające się w piśmie teksty, adresowane jedynie do żydowskich czytelników („Praca nasza jest wewnętrzną, nie zewnętrzną. Stąd konieczność przemawiania [...] do siebie samych”). Bromberg jako syjonista pokładał nadzieję na tworzenie własnego kraju, czego obietnicę widziano w tzw. deklaracji Balfoura z listopada 1917 r. Do idei odrodzenia nawiązywał też tytuł pisma. Tel Awiw [wzgórza wiosny] to nadana w 1910 r. nazwa nowej osady założonej przez żydowskich pionierów w Palestynie. Pismo miało przede wszystkim pokazywać myśl żydowską, poezję i sztukę. Teksty ukazujące się na łamach „Tel-Awiwu” poruszały zagadnienia związane z historią Żydów w diasporze oraz koniecznością kształtowania „nowego Żyda”. Wiele artykułów poświęcono żydowskiej polityce narodowej oraz planom odbudowy własnego państwa. W piśmie opublikowane zostały teksty znanych działaczy społeczny i naukowców z Polski i zagranicy, m.in. Majera Bałabana, Jakuba Kahana, Apolinarego Hartgłasa, Bernarda Zimmermana czy Martina Bubera. Już w pierwszym numerze zamieszczono fragment wspomnień Ben Guriona *Z Petach Tikwy do Sedżery* pochodzący z opublikowanej w 1917 r. książki *Jizkor* [Pamięć], pokazującej osiągnięcia ruchu syjonistycznego w Palestynie. Zamieszczano teksty literackie, np. tłumaczenia opowiadań Szaloma Asza czy nawiązujące do wątków biblijnych *Baśnie przedwiekowe* Jakuba Kahana. Publikowano także wiersze, m.in. tłumaczone na język polski utwory Chaima Nachmana Bialika i Saula Czernichowskiego oraz Bromberga-Bytkowskiego (podpisywane jedynie nazwiskiem Bytkowski), również jego przekłady (np. *Pieśń nad pieśniami*).

„Tel Awiw” to nie tylko tytuł czasopisma, ale także nazwa związanego z nim wydawnictwa, w którym publikowano okolicznościowe widokówki i książki; pod tą nazwą prowadzono również odczyty w Łodzi i w okolicznych miastach. Jednym z ważniejszych przedsięwzięć wydawnictwa było zorganizowanie w kwietniu 1921 r. w sali przy al. Kościuszki 21 wystawy sztuki żydowskiej. Ekspozyty na wystawę były wypożyczone ze zbiorów prywatnych. W recenzji z wystawy Bromberg podkreślał, że wśród młodych twórców wyróżniał się talentem Artur Szyk (1921, nr 5).

Pismo borykało się z problemami finansowymi. Próbowano sobie z nimi radzić, podwyższając cenę egzemplarza pisma oraz rozwijając działalność wydawniczą. W 1919 r. ukazały się jedynie cztery numery miesięcznika (czerwiec, lipiec, sierpień i listopad), w 1920 – numer piąty (luty) i szósty (kwiecień). W 1921 r. wydano osiem numerów i pismo oraz wydawnictwo zakończyło działalność.

Czasopismo jest dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/results?q=tel+Awiv&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>. W zasobie BUŁ brakuje numerów 6–8 z 1921 r., które są w posiadaniu biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

EW

Teplitzka Berta (1875, Kuldyga, Łotwa – 1942, Łódź) – dziennikarka, publicystka, pisarka. Związana z „Neue Lodzer Zeitung”, publikowała opowiadania i felietony o Łodzi. Pisała w języku niemieckim. Była działaczką Klubu Kobiet Żydowskich WIZO, z ramienia którego uczestniczyła w 1927 r. w międzynarodowej konferencji dotyczącej handlu kobietami w Londynie. Zmarła w getcie łódzkim 2 stycznia 1942 r.

W swoim zbiorze satyrycznych miniatur *Lodzer Typen* (1913) opisała → lodzermenscha, człowieka pochodzącego z Łodzi, dla którego najważniejsza była kariera w łódzkim przemyśle. Opisując fenomen łódzkiego człowieka nawiązała do polskojęzycznych autorów i pisarzy, takich jak → Adolf Starkman, → Artur Glisczyński, Antoni Sygietyński, → Władysław Reymont czy → Wincenty Kosiakiewicz, którzy pod koniec XIX i na początku XX w. w swoich tekstach i utworach literackich zwracali już uwagę na wyjątkowość łodzian. Autorka szkiców wykazała się jako baczny obserwator łódzkiej rzeczywistości. Łódzkie typy wpisują się w ówczesną atmosferę miasta, stając się żywym, ludzkim odwzorowaniem miejsca.

B. Teplitzka, *Lodzer Typen*, Lodz 1913; przekład polski: B. Teplitzka, *Portrety łódzkie*, oprac. M. Półrola, Łódź 2008.

F.M. Schuster, *Vorwort / Wstęp*, [w:] B. Teplitzka, *Portrety łódzkie*, oprac. M. Półrola, Łódź 2008; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łodzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

Timofiejew Grzegorz (1908, Łódź – 1962, Łódź) – poeta, prozaik. Miał dalekie rosyjskie korzenie. Uczęszczał do Męskiego Gimnazjum w Łodzi. Studiował filologię polską i rosyjską na Uniwersytecie Warszawskim, ale związany był z Łodzią i łódzkim życiem literackim. Jeszcze w czasie studiów współtworzył grupę poetycką → Meteor (1928), później redagował pisma literackie: → „Prądy” (1930–1931) i → „Wymiary” (1938–1939). W okresie przedwojennym był obiektem ataków ze strony prasy narodowej i związanej z OZN. W okresie okupacji niemieckiej działacz podziemia kulturalnego – redagował konspiracyjny „Biuletyn Kujawski” wraz z dodatkiem „Tyrtej”. Aresztowany w 1942 r. był do końca wojny więźniem w hitlerowskich obozach koncentracyjnych (Auschwitz i Gusen I). Po wojnie jeden z redaktorów „Łodzi Literackiej” i kierownik teatru Osa w Łodzi. Współpracował także przy realizacji filmów oświatowych (*Nasz zespół*, *Dwie zapalki*) w Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi. Laureat łódzkiej nagrody literackiej w 1961. Pochowany na Cmentarzu Komunalnym na Dołach w Łodzi.

Zadebiutował tomem wierszy *Nie ma mnie w domu* (1930); w jego wczesnej twórczości poetyckiej, choć widoczne jest zainteresowanie autora problematyką społeczną, brak jednak jednoznacznych odwołań do łódzkich realiów. W książce zatytułowanej *Miłość nie zna zmęczenia* (1959) wspomina międzywojenną literacką Łódź. W twórczości poetyckiej pozostawał pod wpływem Skamandrytów i rosyjskich imażynistów.

B. Biernacka, *Poeci z biografii*, „Nowe Książki” 1962, nr 13; K. Brończyk, *Słowa proste*, „Kierunki” 1962, nr 24; M. Piechal, *Grzegorz Timofiejew*, „Odgłosy” 1962, nr 41, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/68105/edition/65127/content>; M. Krassowski, *Godna pamięci i refleksji*, „Poezja” 1980, nr 1.

KP



„Tojz Rojt” – okładka

„Tojz Rojt. Cajtshrift far literatur” [Czerwony Tuz. Czasopismo literackie] – jidyszowe pismo literackie, którego pierwszy i jedyny znany numer opublikowany został w kwietniu 1922 r. Choć na okładce zapowiedziano numer drugi i trzeci, nie udało się ich odnaleźć i trudno powiedzieć, czy w ogóle się ukazały. Pismo nie zawiera danych redaktorów, jedynie adres i telefon Juliusza Kona (ul. Andrzeja 7; ob. A. Struga), do którego „należy się zwracać we wszystkich sprawach”. Drukowane było w drukarni „Kultura” przy ul. Cegielnianej 10 (ob. Jaracza). W pierwszym numerze zawarto słowo od redakcji, będące swego rodzaju manifestem wyznaczającym kierunek artystyczny pisma, zamierzającego promować sztukę niebazującą na „czczych frazesach nauki i głębokiej mądrości”, które opierają się na pustych

myślach”, mającą „nasycić nasze pragnienie wewnętrznej wiedzy, głębokiego życia i duchowego uniesienia”. Ukazały się w nim wiersze Mojżesza Helmana, → Pinkasa Goldhara, → Eliego Baruchina, → Mojżesza Nelkena czy późniejszego historyka i badacza dziejów Żydów w Łodzi, → Arona Alperina. Ponadto w następnych numerach zapowiedziane były wiersze → Mojżesza Brodersona, Szabtaja Citera i innych.

DD

Tom Konrad, właśc. K. Runowiecki (1887, Warszawa – 1957, Los Angeles) – aktor, konferansjer, autor tekstów kabaretowych i tekstów piosenek (m.in. do muzyki Władysława Daniłowskiego i Henryka Warsa), felietonista, scenarzysta filmowy i reżyser, posługiwał się pseud. Oncle Thom, Symcha Medyleman. Ukończył szkołę Handlową Zgromadzenia Kupców w Warszawie, a następnie studiował aktorstwo w Szkole Aplikacyjnej przy Warszawskim Konserwatorium. W latach 1909–1910 związany z warszawskim kabaretem literackim Momus.

Od 1911 r. współpracował z „Nowym Kurierem Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim), gdzie prowadził rubrykę „Mój kinematograf”, w której zamieszczał felietony odnoszące się do realiów życia łódzkiego. Cykl ten kontynuował w „Nowej Gazecie Łódzkiej” od ok. 1913 r. Współtwórca jednodniówki → *Życie łódzkie*, w której zamieścił przekłady poezji Arthura Rimbauda.

Kierownik literacki wychodzącego od października 1912 r. do wybuchu I wojny światowej pisma satyrycznego → „Śmiech”; na początku 1914 r. współinicjował wystawianie widowisk kabaretowych Reduty Śmiechu w łódzkim hotelu Savoy; występował jako aktor i konferansjer w pierwszym łódzkim kabarecie literackim → Bi-Ba-Bo, był autorem skeczów i monologów odnoszących się do realiów społecznych Łodzi. W połowie 1914 r. powrócił do Warszawy, jednak nadal pisywał skecze dla łódzkiego kabaretu Różowy Słoń. Występował w warszawskich teatrach, współtworzył kabaret Czarny Kot. W okresie międzywojennym związany był z kabaretem Qui Pro Quo.

Po wybuchu II wojny światowej znalazł się we Lwowie, gdzie kierował Lwowskim Państwowym Teatrem Miniatur. W 1942 r. wraz z armią gen. Władysława Andersa opuścił ZSRS. Po wojnie osiadł na stałe w Los Angeles.

Mąż aktorki Zuli (właśc. Zofii) Pogorzelskiej.

Tygodnik „Śmiech” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/79292#structure>

Monolog z repertuaru Romualda Gierasińskiego, t. 1, Warszawa 1918.

Symcha Medyleman, Jen Kess, *Cymes i cures. Fałszywa ambicja i inne*, Warszawa [ok. 1920], seria Estrada nr 33.

Utwory Konrada Toma i innych, Warszawa 1921, seria Estrada nr 25.

Utwory Konrada Toma z repertuaru Romualda Gierasińskiego, t. 2, Warszawa [ok. 1922], seria Estrada, nr 34.

Utwory Konrada Toma, Warszawa [ok. 1924], seria Estrada nr 36.

M. Tobera, *„Wesołe gazetki” – prasa satyryczno-humorystyczna w Królestwie Polskim 1905–1914*, Warszawa 1988; A. Kuligowska-Korzeniewska, *Roch Pekiniński w „Różowym Słoniu” – estradowe wystąpienia Juliana Tuwima w Łodzi podczas Wielkiej Wojny*, [w:] *Julian Tuwim. Biografia, twórczość, recepcja*, red. K. Ratajska, T. Cieślak, Łódź 2007; J. Dunin, *W Bi-Ba-Bo i gdzie indziej. O humorze i satyrze z miasta Łodzi od Rozbickiego do Tuwima*, Łódź 2010, s. 85–88, 149; B. Cieśla, *Łódzkie czasopisma humorystyczne w międzywojniu*, Łódź 2014.

AS, TC

Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi (1916–1919/1920) – pierwszy w Łodzi związek skupiający ludzi pióra. Historycy oceniają, że w momencie powołania Towarzystwa w Łodzi mieszkało około 50 osób trudniących się dziennikarstwem i literaturą. Zebranie założycielskie odbyło się 5 grudnia 1916 r. w gmachu Stowarzyszenia Nieruchomości przy ul. Krótkiej 9 (ob. Traugutta). Do Zarządu weszli: → Jan Garlikowski, Piotr Kon, dr Zdzisław Mierzyński, red. Aleksander Bieliński, red. → Marceli Sachs. Z inicjatywą konsolidacji środowiska wystąpili dziennikarze związani z „Gazetą Łódzką” i „Godziną Polski” (→ Prasa łódzka w języku polskim), dziennikami sympatyzującymi z środowiskiem łódzkich Niemców; pewną zachowawczością wykazywali się dziennikarze związani z redakcją „Nowego Kuriera Łódzkiego” (→ Prasa łódzka w języku polskim). Towarzystwo zajmowało się głównie problemami materialnymi i bytowymi członków, udzielano nieoprocentowanych pożyczek pisarzom i dziennikarzom znajdującym się w potrzebie. Członkowie Towarzystwa angażowali się w krzewienie idei niepodległościowych. Organizacja zakończyła działalność w 1919 lub 1920 r., prawdopodobnie na skutek zmian, jakie zaszły w środowisku łódzkich literatów i dziennikarzy (część członków Towarzystwa wyjechała do stolicy). Na zakończenie działalności wpłynęło także nasilenie wewnętrznych konfliktów na tle narodowym, różnych ocen zachowania członków związku podczas okupacji niemieckiej i kwestionowanie „polskości” założycieli.

Księga pamiątkowa Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich 1920–XX–1940, Łódź 1939.

W. Kaszubina, *Notatki o prasie łódzkiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 1968 7/1, dostęp online: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197/Rocznik_Historii_Czasopiśmiennictwa_Polskiego-r1968-t7-n1-s171-197.pdf (dostęp: 9.06.2022); L. Olejnik, *Organizacje dziennikarskie w Łodzi (1916–1939)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1999, nr 66, dostęp online: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_13494 (dostęp: 23.06.2022).

KK

„**Trit**. Cwaj chojdesz szrift far literatur, kunst un kultur fragen” [jid., Krok. Dwumiesięcznik poświęcony literaturze, sztuce i kulturze] – pismo, którego pierwszy numer ukazał się w maju/czerwcu 1928 r. Nie udało się odnaleźć innych numerów, prawdopodobnie

wydawanie pisma nie było kontynuowane. Redaktorem i wydawcą był Mosze Witenberg, redakcja mieściła się przy ul. Zgierskiej 16. Druk odbywał się w zakładzie Chaima Weina przy ul. Cegielnianej 49 (ob. Jaracza). Kosztowało 80 groszy.

We wstępnym artykule redakcja deklaruje wolę wspierania świeckiej literatury i kultury jidysz we wszelkich jej formach oraz jej pozytywnych i twórczych trendów, bez względu na przynależność partyjną czy rodzaj ukończonej edukacji. Mimo głoszonej tolerancji artykuł deklaruje walkę o kulturę jidysz wolną od wpływów religijnych. W numerze ukazały się wiersze Mojżesza Helmana, Mojżesza Berszlinga, → Rikudy Potasz, → Jeszajahu Szpigla, ballada → Chaima Lejba Fuka oraz opowiadania → Józefa Turko (który w tej publikacji nie używał jeszcze przyjętego potem pseudonimu Józef Okrutny) i → Józefa Zelkowicza. W osobnym artykule omawiane były najważniejsze wydarzenia związane z kulturą jidysz.



„Trit” – okładka jedyne go znanego numeru

Jedyne dwa znane egzemplarze pisma znajdują się w Bibliotece Narodowej Izraela w Jerozolimie.

DD

Trójkąt Baphometa – rozgrywająca się w Łodzi powieść sensacyjno-awanturyczna → **Jerzego Nałęcz**, drukowana w odcinkach na łamach „Dziennika Łódzkiego”. Akcja rozpoczyna się od obiegającej prasę wiadomości o śmierci bogatego łódzkiego fabrykanta, właściciela

olbrzymich zakładów położonych między ul. Wólczańską i Gdańską. Zbadania okoliczności tajemniczego zniknięcia Karola Wolnera podejmuje się Leszek Wirga, dziennikarz i detektyw w jednym. Pomaga mu – niczym dr Watson Sherlockowi Holmesowi – łatwowierny i nieco tchórzliwy Andrzej Grądzki. Śledztwo prowadzi ich na trop szajki przestępczej, a zarazem sekty, której członkowie jako znaku rozpoznawczego używają okultystycznego symbolu powiązanego z Baphometem. Zgodnie z konwencją gatunkową, oprócz wątku przestępstwa dużą rolę odgrywają niezwykle przygody bohaterów, a fabuła obfituje w sensacyjne wydarzenia, które mają budzić w czytelniku dreszcz emocji. Mamy więc w powieści misterium satanistyczne zakończone orgią, trupa, który ożywa, zjawy i duchy przeczące racjonalnemu oglądowi świata i wywołujące omdlenie nawet dorosłego mężczyzny, odsuwające się wieka trumien, tajemnicze eliksiry, próbę utopienia człowieka w piwnicy poprzez uszkodzenie rury, porwanie kobiety w celu jej seksualnego wykorzystania itp. Nałęcz zabiera czytelników m.in. do spelunki dla wtajemniczonych, w której serwuje się narkotyki, do miejsc podejrzanych interesów, gdzie odbywają się spotkania dintojry, do kabaretu, w którym zostaje zaszytowany policjant, i do podziemnego grobowca na cmentarzu na Dołach. Akcja powieści została mocno zakorzeniona w realiach łódzkich, zgodnie z charakterystyczną dla odcinkowej literatury popularnej dwudziestolecia tendencją tworzenia beletrystyki specjalnie na potrzeby lokalnego odbiorcy – osadzonej w scenerii, która była mu bliska i podtrzymywała złudzenie autentyczności przedstawionych wydarzeń. Wraz z bohaterami czytelnik odwiedza więc słynne restauracje: Tivoli, Esplanadę i Malinową, podpatruje ślub w kościele pw. Podwyższenia Świętego Krzyża czy spaceruje Piotrkowską, na której prostytutki szukają klientów. Przy ul. Nawrot znajduje się mieszkanie Wirgi, przy al. 1 Maja kamienica, w której przetrzymywana jest porwana kobieta, przy ul. Gdańskiej w okolicach Zielonej – przybytek hazardu pod nazwą „Dama Kierowa”, wreszcie przy ul. Zawadzkiej (ob. Próchnika) mieszka sam szef szajki „Trójkąta”. Z kreacji bohaterów wyłania się specyficzna mentalność łodzianina – apasza, dla którego jednak słowo honoru ma wartość, człowieka o „elastycznym sumieniu”, skłonnego do nadużywania alkoholu (a tego, kto nie zamawia wódki na butelki, patrzy się jak na szpicla), ale zdolnego zrobić karierę po łódzku w iście amerykańskim stylu. Łódź jawi się jako miasto kontrastów, w którym nowoczesność idzie w parze z analfabetyzmem i zabobonem.



Winieta reklamowa powieści

Pierwszy fragment *Trójkąta Baphometa* ukazał się 25 listopada 1931 r. Kolejne odcinki starannie rozmieszczano na całej kolumnie gazety, opatrzonej specjalnie zaprojektowaną winiętą z graficznym znakiem trójkąta, w który wpisano literę „B”. Elementem winiety był też podtytuł: „Powieść na tle niesamowitych przeżyć pozagrobowych”, pod którym każdorazowo widniała adnotacja o intrygującej treści: „Akcja rozgrywa się w pałacach, dancinгах, suterenach, poddaszach i w labiryncie podziemnej Łodzi”. Powieść była jedną z najlepszych łódzkich propozycji beletrystycznych okresu międzywojennego, a z pewnością najciekawszą propozycją odcinkową na łamach lokalnej prasy. Jej drukowanie zakończono 11 marca 1932 r.

Trójkąt Baphometa. Powieść na tle niesamowitych przeżyć pozagrobowych, „Dziennik Łódzki” 1931, nr 69, 25 XI – 1932, nr 71, 21 III; „Dziennik Łódzki” jest dostępny w bibliotece cyfrowej Regiona-
lia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/valuesearch?action=AdvancedSearchAction&tytpe=-3&val1=GroupTitle:%22Dziennik+%C5%81%C3%B3dki+1931%5C-1933%22>
Fragmenty powieści przedrukowano w: *„Budzi się Łódź...”*. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 603–612.

KB

Trunk Jechiel Jeszaja (1887, Osmolin – 1961, Nowy Jork) – pisarz, eseista i krytyk literacki tworzący w języku hebrajskim i w jidysz. Urodził się w Osmolinie koło Łowicza w zamożnej chasydzkiej rodzinie. Jego pradziadkiem był słynny gaon Izrael Jozua Trunk. Natomiast matka była wnuczką Borecha Grzywacza, jednego z najbogatszych Żydów tego czasu. W dzieciństwie przeprowadził się do Łodzi, gdzie ukończył szkołę religijną, ale także zdobył wykształcenie świeckie. Ożenił się z pochodzącą z zamożnej warszawskiej rodziny Dobą Prywes. Sytuacja materialna pozwoliła mu na podróżowanie po świecie. W latach 1913–1914 mieszkał w Palestynie, a okres I wojny światowej spędził z żoną i rodzicami w Szwajcarii. Tam urodziły się jego dwie córki: Ita (1915) i Bracha (1917–1920). W 1919 r. wrócił do Łodzi. Mieszkał m.in. przy ul. Piotrkowskiej 88, Sienkiewicza 61 i Pańskiej 41 (ob. Żeromskiego). Otwarcie sympatyzował z Bundem. W 1925 r. przeprowadził się do Warszawy. W 1936 r. został prezesem żydowskiego PEN-Clubu. Związany z kręgiem pisarzy skupionych wokół Icchaka Lejba Pereca. W dniu wybuchu II wojny światowej wyjechał z Warszawy. Przez Wilno i Japonię dotarł do Nowego Jorku.

Debiutował w języku hebrajskim. W 1907 r. publikował pod pseudonimem Teyl eseje, wiersze oraz krótkie opowiadania w ortodoksyjnym czasopiśmie „Hakol” oraz w „Mitoch Pinkasi”. Od 1908 r. pisał w jidysz – do zamiany języka nakłonić go miał Perec. Opublikował m.in. obrazy z podróży pt. *Cwiszn berg* [Między górami] w wydawanej przez Pereca „Di Jidisze Wochnschrift” [Tygodnik Żydowski] (1908); *Cigener* [Cyganie] w antologii *Jidisze* (Warszawa 1910); *Der jam* [Morze] w *Dos buch un der lezer* [Książka i czytelnik] (Warszawa 1911). Jego poezje, opowiadania, nowele historyczne, powieści, recenzje i artykuły pojawiały się na łamach „Der Frajnd”, „Di Fraje Sztime” (Genewa, 1917), „Hajnt”, „Folkscajtung”, „Literarische Bleter”, „Wochnschrift far Literatur”, „Warszewer Almanach”, → „Der

Os” (Łódź–Warszawa); „Lodzer Weker” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Wilner Tog” i w antologii *Unterwegs* wydanej w Wilnie i innych.

Do jego najważniejszych publikacji należą: *Fun der natur, cajchenungen un pejzazn* [O naturze, projektach i krajobrazie] z ilustracjami Artura Szyka (Warszawa 1914), *Fajgenbojmer un andere decejlungen* [Drzewo figowe i inne opowiadania] (znajduje się tu m.in. tłumaczenie poematu *Gilgamesz*; Warszawa 1922), *Di welt-a cholem. Esejen* [Świat-sen. Eseje] (Warszawa 1922), *Mide. Dercejlungen* [Utrudzony. Opowiadania] (Warszawa 1923); *Dorjan Grey, ophandlung wegen kunst un virklichkejt* [Dorian Gray, traktat o sztuce i rzeczywistości] (Warszawa 1923), *Idealizm un naturalizm in der jidiszer literatur, tendencn un wegn fun undzere moderne szrifsteler* [Idealizm i naturalizm w żydowskiej literaturze, kierunki i drogi nowoczesnych pisarzy] (Warszawa 1927), *Jozefus Flawjus fun Jerusolaim un andere historisze noweln* [Józef Flawiusz z Jerozolimy i jego historyczne powieści] (Warszawa 1930), *Cwiszn wiln un onmechtikeyt. H.D. Nomberga pruwun fun analiz un charakteristik* [Pomiędzy wolą i beziłą. H.D. Nomberga próby analizy i charakterystyki] (Warszawa 1930), *Jidisze kultur-fragn un der socjalizm, pro domo nostra* [Pytania o żydowską kulturę i socjalizm. Pro domo nostra] (Warszawa 1935), *Noent un fremd, esejen* [Bliski i obcy, eseje] (Warszawa 1936), *Sholem Alejchem, zajn wezn un zajne werk* [Szolem Alejchem, jego istota i praca] (Warszawa 1937), *Welt cheszbn, proze un lider wegn der welt* [Rachunek świata. Proza i poezja o świecie] (Warszawa 1938), *Socjalistisze impresjes* [Impresje socjalistyczne] (Warszawa 1939), za którą otrzymał nagrodę pisma Bundu „Forojs” [Naprzód], *Tewje der milchiker, szikzal un bitochn* [Tewje Mleczarz, przeznaczenie i wiara] (Wilno 1939). W okresie powojennym jego najważniejszą publikacją są 7-tomowe wspomnienia zatytułowane *Pojln. Zichrojnes un bilder* [Polska. Wspomnienia i obrazy] wydawane w latach 1944–1953. Tom 6 wspomnień poświęcony jest Łodzi: *Lodz cwiszn bejde welt-milchomes* [Łódź pomiędzy dwoma wojnami] (1951).

Do końca życia wiele pisał i publikował, m. in. eseje, wiersze, opowiadania. Razem z Aronem Cajtlinem przygotował *Antologie fun der jidiszer proze in pojln cwiszn bejde welt milchomes (1914–1939)* [Antologia prozy w języku jidysz w Polsce między wojnami światowymi 1914–1939] (Nowy Jork 1946).

Publikacje J.J. Trunka w polskich przekładach:

Pojln. Obrazy i wspomnienia z Łodzi, oprac. A. Clarke, Łódź 1997;

Moje życie wpisane w historię Żydów w Polsce, przeł. A. Clarke, Warszawa 1997.

S. Pomer, *Literatura żydowska świadectwem narodowego bytu. „Ankieta 5-tej rano” wśród najwybitniejszych pisarzy żydowskich. Wywiad z prezesem żyd. Pen-Klubu Ch.Sz. Trunkiem, „5-ta Rano” 1937, nr z 28 V, s. 7.*

<http://yleksikon.blogspot.com/2016/11/yekhiel-shaye-trunk.html> – bibliografia dorobku; https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Trunk_Yekhiel_Yeshaye (dostęp: 4.10.2019).

EW

Tuwim Irena (1898, Łódź – 1987, Warszawa) – polska poetka, prozaiczka i tłumaczka żydowskiego pochodzenia, młodsza siostra → Juliana Tuwima. Jej rodzicami byli Izidor (Zoroch), urzędnik bankowy, i Adela Tuwimowie. Adela była córką znanego łódzkie-

go drukarza Leona (Lejba Izraela) Krukowskiego. Irena Tuwim ukończyła Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Łodzi. Wczesne wiersze publikowała w „Godzinie Polski” (→ Prasa łódzka w języku polskim), debiutowała utworem *Panienka* w 1916 r. (nr 213). Od 1922 r., po ślubie ze Stefanem Napierskim, krytykiem literackim, poetą i wydawcą, potomkiem bogatej rodziny łódzkich przemysłowców, zamieszkała w Warszawie. Publikowała w „Wiadomościach Literackich” i „Skamandrze”. Z Napierskim rozstała się w 1930 r. W 1935 r. poślubiła Juliana Stawińskiego, dziennikarza i tłumacza. Po wybuchu wojny wraz z mężem opuściła Polskę, by przez Rumunię dotrzeć do Paryża, a następnie do Londynu. Na początku 1945 r. małżonkowie zamieszkali w Toronto, potem przenieśli się do Stanów Zjednoczonych, gdzie Julian Stawiński pełnił funkcję attaché ambasady polskiego rządu komunistycznego. W lutym 1947 r. powróciła z mężem do Polski.

Na twórczość liryczną Ireny Tuwim składają się trzy tomy: *24 wiersze* (1921), *Listy* (1926) oraz *Miłość szczęśliwa* (1930). W 1958 r. ukazały się *Wiersze wybrane*. Utwory Ireny Tuwim mieszczą się w kręgu oddziaływania poetyki Skamandra; to liryka refleksyjna, niekiedy z pewnymi akcentami społecznymi. W swoich wierszach poetka nie przywołuje wprost realiów łódzkich, opublikowała natomiast tom wspomnień z dzieciństwa *Łódzkie pory roku* (1956).

Przekładała z rosyjskiego i angielskiego, głównie literaturę dla dzieci i młodzieży, m.in. w latach 30. *Mary Poppins* Pamelii Travers oraz *Kubusia Puchatka* i *Chatkę Puchatka* Alexandra Milne’a, ale też utwory m.in. Katherine Mansfield, Mary Norton, Oscara Wilde’a. W okresie powojennym wydała kilka autorskich książek dla dzieci.

W 2018 r. przy skrzyżowaniu ulic Andrzeja Struga i Lipowej utworzono Skwer Ireny Tuwim.

A. Zawiszewska, *Siostra Szekspira, czyli Irena Tuwim*, [w:] *Twórczość niepozorna. Szkice o literaturze*, red. J. Grądział-Wójcik, A. Kwiatkowska, L. Marzec, Kraków 2015; A. Augustyniak, *Irena Tuwim. Nie umarłam z miłości. Biografia*, Warszawa 2016.

TC



Julian Tuwim

Tuwim Julian (1894, Łódź – 1953, Zakopane) – najwybitniejszy twórca literacki urodzony w Łodzi, polski poeta żydowskiego pochodzenia, pisarz, autor wodewili, skeczy, librett operetkowych, tekstów piosenek, wierszy dla dzieci, tłumacz literatury rosyjskiej, francuskiej, niemieckiej i łacińskiej. Brat → Ireny Tuwim. Jeden z najpopularniejszych poetów dwudziestolecia międzywojennego. Współzałożyciel kabaretu literackiego Pod Picadorem i grupy poetyckiej Skamander. Bliski współpracownik tygodnika „Wiadomości Literackie”.

Jego rodzicami byli Izydor (Zoroch), urzędnik bankowy, i Adela Tuwimowie. Adela była córką znanego łódzkiego drukarza Leona (Lejba Izraela) Krukowskiego. W latach 1904–1914 Julian uczęszczał do rosyjskiego

Męskiego Gimnazjum Rządowego w Łodzi. Debiutował w 1911 r. przekładem na esperanto wierszy Leopolda Staffa. Pierwszy jego wiersz oryginalny, *Prośba*, ukazał się w „Kurierze Warszawskim” w 1913 r. (nr 6, s. 5; utwór podpisany kryptonimem St.M.). W ogródku Urania przy ul. Cegielnianej (ob. Jaracza) Tuwim debiutował jako twórca kabaretowy, potem podjął współpracę z innymi łódzkimi scenami kabaretowymi, m.in. → Bi-Ba-Bo oraz Teatrem Nowości. W 1914 r. zamieścił w → *Życiu Łódzkim. Jednodniówce* utwór *Panny*, publikował wiersze w „Nowym Kurierze Łódzkim” (część pod pseudonimem Roch Pekiński lub Roch P.; 1915: *Symfonia wieków* – nr 12, *Śmierć* – nr 18, *Atak* – nr 48, *Stypa* – nr 62, *W karczmie* – nr 73, *Śmierć nad głowami* [opubl. pt. *Dzień nasz*] – nr 103, *Ogrody szpitalne* – nr 168, *Krwawy chleb i Ktoś* – nr 181, *Piotr Płaksin* – nr 214, *Jesienią* – nr 263, *Humoreska* – nr 277, *Śmiech październikowy* – nr 298, *Chrystus* – nr 325, *Przypomnienie* – nr 332; 1916: *Mort Homme* – nr 233) i w „Gazecie Łódzkiej” (1917: *Solenizanci*, *Staruszkowie*, *Colloquium niedzielne na ulicy*, *Pień sobotniego wieczoru*, *Dziecko przed sklepem z zabawkami* [opubl. pt. *Przed wystawą*] – nr 101; *Likier*, *Malarz*, *Wieczór* – nr 262, pod wierszem data 1912). Większość z nich weszła potem do kolejnych tomów poetyckich. W 1916 r. rozpoczął studia prawnicze i polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim (1916–1918), jednak szybko je przerwał, angażując się w pełni w działalność literacką i kabaretową. Od tego czasu mieszkał w Warszawie, nieprzerwanie do wybuchu II wojny światowej, choć współpracował z łódzkim środowiskiem literackim i bywał w Łodzi; na łamach czasopisma → „Prądy” (1931, nr 1) opublikował wiersz *Noc biednego człowieka* – pierwodruk liryku zamieszczonego następnie jako *Noc ubogiego człowieka* w tomie *Biblia cygańska* (1933). Podtrzymywał też przyjaźnię z łódzką młodzieżą, m.in. z Arturem Szykiem i Arturem Rubinsteinem (zob. wiersz *Do Artura Rubinsteina*, zamieszczony w łódzkiej „Ilustrowanej Republice” z 1 stycznia 1929 r.; poeta odwołuje się w nim do wspólnego doświadczenia „Miasta Łodzi, / Łodzi fabrycznej.”). W czasie wojny wraz z żoną, Stefanią z domu Marchew, przebywał najpierw w Paryżu, potem na południu Francji, w Portugalii, w Rio de Janeiro w Brazylii (sierpień 1940 – maj 1941), następnie w Nowym Jorku (maj 1941 – maj 1945). W styczniu 1945 r. wysłał telegram *Do mieszkańców Łodzi*, w którym wyraził radość z wyzwolenia miasta (19 stycznia) oraz poinformował o planach powrotu do kraju (tekst opublikowano na łamach lubelskiego „Głosu Ludowego” 1945, nr 26 z 23 stycznia). Tuwimowie wrócili do Polski w czerwcu 1945 r., zamieszkali w Warszawie.

Dorobek Juliana Tuwima obejmuje osiem tomów poetyckich wydanych za jego życia: *Czyhanie na Boga* (1918), *Sokrates tańczący* (1920), *Siódma jesień* (1922), *Czwarty tom wierszy* (1923), *Słowa we krwi* (1926), *Rzecz czarnoleska* (1929), *Biblia cygańska* (1932), *Treść gorejąca* (1936), poematy: *Bal w Operze* (1936, wyd. 1946) i *Kwiaty polskie* (1940–1946, wyd. 1949) oraz obszerny zbiór niepublikowanych za życia wierszy młodzieńczych – opublikowany w dwutomowych *Juweniliach*, a także zbiory tekstów satyrycznych i wierszy dla dzieci, liczne piosenki.

Łódź i okoliczne miejscowości były tematem niezbyt licznych jego utworów, począwszy od okresu młodzieńczego (wiersze: *Rym*, „Głos Polski” 1928, nr 98; *Kronika*, [w:] J. Tuwim, *Juwenilia 2*, oprac. T. Januszewski, A. Bałakier, Warszawa 1990, s. 135–139;

Łódź, „Głos Polski” 1920, nr 217 – napisał w nim: „Bo sam oświadczam: mój gród – to Łódź, / To moja kolebka rodzima! // Niech sobie Ganges, Sorrento, Krym/ Pod niebo inni wynoszą, / A ja Łódź wołę! Jej brud i dym / Szczęściem mi są i rozkoszą!”; *Parademarsz (Wspomnienie z roku 1916)*, „Naprzód” 1929, nr 236), aż po poemat *Kwiaty polskie*, który zaczął pisać na emigracji w 1940 r. w Rio de Janeiro i nigdy nie ukończył. Znaczna część akcji tego poematu rozgrywa się w Łodzi w okresie rewolucyjnych wydarzeń z lat 1905–1907 r., poeta z nostalgią i niezwykle szczegółowo zrekonstruował realia łódzkie i topografię miasta. Powracał też do okresu łódzkiego w wystąpieniach publicznych i drukowanych wspomnieniach.

Dwukrotnie, w 1928 i 1949 r., Tuwim otrzymał Nagrodę Literacką Miasta Łodzi. W 1949 r., jako jeden z pierwszych trzech wyróżnionych, otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego, utworzonego w 1945 r.

Od 1954 r. dawna ulica Przejazd w centrum miasta nosi imię Juliana Tuwima. Poeta jest patronem Szkoły Podstawowej nr 199 w Łodzi. Utworzony w 1952 r. Młodzieżowy Dom Kultury został w 1964 r. przemianowany na Pałac Młodzieży im. Juliana Tuwima. Przed gmachem YMCA przy ul. Moniuszki od 1961 r. znajduje się popiersie Tuwima autorstwa Elwiry i Jerzy Mazurczyków. W kwietniu 1999 r. odsłonięto przy ul. Piotrkowskiej 104 pomnik – Ławeczkę Tuwima autorstwa Wojciecha Gryniewicza.

Pierwodruki młodzieńczych utworów J. Tuwima są dostępne online:

Życie łódzkie. Jednodniówka, 1914, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/5412/edition/4959/content>

„Nowy Kurier Łódzki” 1915, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/87822#structure>

„Gazeta Łódzka” 1917, <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/6133#structure>

Wybrane wydania utworów J. Tuwima:

Pisma prozą, oprac. J. Stradecki, Warszawa 1964;

Wiersze 1–2, oprac. A. Kowalczykowa, Warszawa 1986;

Juwenilia 1–2, oprac. T. Januszewski i A. Bałakier, Warszawa 1990;

Jarmark rymów, oprac. T. Stradecki, Warszawa 1991;

Kwiaty polskie, oprac. T. Januszewski, Warszawa 1993;

My, Żydzi polscy / We, Polish Jews..., oprac. i wstępem opatrzył Ch. Szmeruk [Shmeruk], Warszawa 1993.

Wspomnienia J. Tuwima o Łodzi:

Moje dzieciństwo w Łodzi, odczyt wygłoszony 23 kwietnia 1925 r. w Łodzi, pierwodruk: „Głos Polski” 1925, nr 115–120, 122;

Wspomnienia o Łodzi, „Wiadomości Literackie” 1934, nr 3;

Nauka szkolna i zainteresowania pozaszkolne, pierwodruk: „Wiadomości Literackie” 1936, nr 9;

Książki, Chopin i Inowłódz, pierwodruk: „Wiadomości Literackie” 1936, nr 11.

Teksty przedrukowane w: J. Tuwim, *Tam zostałem. Wspomnienia młodości*, oprac. Tadeusz Januszewski, Warszawa 2003.

J. Stradecki, *Julian Tuwim. Bibliografia*, Warszawa 1959; M. Głowiński *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka*, Warszawa 1962; *Wspomnienia o Julianie Tuwimie*, red. W. Jedlicka, M. Toporowski, Warszawa 1963; W.A. Kempa, *Tuwimiana łódzkie (Szkic bibliograficzno-literacki)*, „Prace Polonistyczne” 1966, t. 22; J. Sawicka, „*Filozofia słowa*” Juliana Tuwima, Wrocław–Warszawa

–Kraków–Gdańsk 1975; *Julian Tuwim*, oprac. J. Sawicka, bibliografię oprac. P. Matywiecki, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. 2, red. J. Kądziała, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979; *Studia o poezji Juliana Tuwima*, red. I. Opacki, Katowice 1982; J. Stradecki, *Kalendarium życia i twórczości Juliana Tuwima*, [w:] J. Tuwim, *Wiersze I*, oprac. A. Kowalczykowa, Warszawa 1986; J. Sawicka, *Julian Tuwim*, Warszawa 1986; J. Ratajczak, *Julian Tuwim*, Warszawa 1995; K. Ratajska, *Kraj młodości szczęśliwy. Śladami Juliana Tuwima po Łodzi i Inowłodzu*, Łódź 2002; M. Urbanek, *Tuwim. Wylękniony bluźnierca*, Wrocław 2004; *Julian Tuwim. Biografia, twórczość, recepcja*, red. K. Ratajska, T. Cieślak, Łódź 2007; P. Matywiecki, *Twarz Tuwima*, Warszawa 2007; R. Bonisławski, *Łódź Juliana Tuwima. Łódzkie korzenie poety*, Łódź 2013; K. Ratajska, *Julek. Podróże do krain wyobraźni Juliana Tuwima*, Łódź 2013; *Tuwim bez końca*, red. M. Lachman, Łódź 2014; *Tuwim współczesny. Szkice o twórczości Juliana Tuwima*, red. M. Makaruk, Warszawa 2015; M. Adamczyk-Garbowska, *Żydowskie konteksty twórczości Juliana Tuwima*, Lublin 2015; *Julian Tuwim. Tradycja, recepcja, perspektywy badawcze*, red. E. Gorlewska, Białystok 2017; K. Kuczyńska-Koschany, *Tuwim. Pęknięcie*, Łódź 2021.

TC

„Tygodnik Łódzki. Organ narodowy, społeczny, polityczny i literacki” (1918) – czasopismo redagowane i wydawane przez → Jana Grodka. W okresie od maja do lipca 1918 r. ukazało się osiem numerów o objętości od kilku do kilkunastu stron. W pierwszym numerze w tekście *Od wydawnictwa* zapowiedziano, że tygodnik będzie w pewnym sensie kontynuacją wydawanej wcześniej przez Grodka „Gazety Łódzkiej”, łącząc bieżącą problematykę społeczną z prezentacją wydarzeń kulturalnych. Zdominowała go jednak tematyka polityczna oraz historyczna. Spośród nielicznie obecnych na łamach tygodnika wydarzeń kulturalnych skupiono uwagę na życiu teatralnym Łodzi, prezentowano też noty recenzyjne bieżących publikacji.

Czasopismo jest dostępne online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/17235/edition/14072#structure>

TC

„Tygodnik Łódzki” (1922–1924) – czasopismo ukazujące się w Łodzi regularnie od marca 1922 do marca 1924 r. Redaktorem naczelnym i wydawcą był → Adam Siedlecki (właśc. A. Kowalczewski), który w otwierającym pierwszy numer tekście *Czego pragniemy...* zapowiadał, że będzie to pismo bezpartyjne, apolityczne i niezależne, prezentujące bieżące wydarzenia, zagadnienia przemysłu i handlu oraz ze sfery literatury i sztuki, zatem „czasopismo ilustrowane odzwierciedlające życie miejscowe, ujmujące w ramy artykułów i felietonów przejawy potrzeb kulturalnych, jak i zagadnień codziennych”. Na łamach „Tygodnika Łódzkiego” zamieszczano teksty o historii Łodzi oraz dotyczące spraw bieżących łódzkiego samorządu i lokalnego przemysłu, ale też politycznych kwestii ogólnopolskich

i międzynarodowych. Omawiano łódzkie wydarzenia kulturalne (głównie teatralne, rzadziej plastyczne), stała rubryka poświęcona była modzie. Jedną czwartą objętości 20-stronicowych numerów zajmowały reklamy. Pismo nie zebrało liczniejszego grona współpracowników. Znaczna część tekstów jest niepodpisana, inne oznaczono inicjałami. Na łamach „Tygodnika” pojedyncze wiersze publikowali m.in. Jan Brochwicz, Stanisław Czosnowski, → Aleksander Kraśniański, → Andrzej Nullus, Ludwik Wiszniowski. Redaktor naczelny Adam Kowalczewski drukował fragmenty swej powieści, a właściwie rozległego eseju filozoficznego *Kama-Loka. Nie lękaj się Śmierci!*, zaś Mieczysław Ryś rozgrywający się w egzotycznej scenerii romans w odcinkach *Złoty kolczyk*. Wśród dość licznych ilustracji (m.in. fotografii gmachów łódzkich) zamieszczono także reprodukcje grafik Artura Szyka. „Tygodnik Łódzki” nie był czasopismem opiniotwórczym, dobór materiałów do kolejnych numerów zdaje się być dość przypadkowy.

Numery „Tygodnika Łódzkiego” z 1922 r. są dostępne online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/8764#structure>

Uger Szaja (1873, Horosзки – 1939, Łódź) – pisarz, redaktor, wydawca, działacz sportowy. Urodził się w religijnej rodzinie wywodzącej się z rodu słynnego rabina i uczonego Akiby Eigera. W domu rodzinnym miał możliwość spotykania znanych postaci żydowskiego świata, np. pisarzy Mendele Mojcher Sforima i Jehudę Lejba Binsztoka. Ukończył szkołę podstawową w Żytomierzu, a następnie gimnazjum w Moskwie i studia filozoficzne w Królewcu oraz technologiczne w Berlinie-Charlottenburgu. Współpracował z wieloma niemieckojęzycznymi pismami, m.in. z „Die Welt”, wydawanym przez Teodora Herzla, czy „Frankfurter Zeitung”. W Petersburgu współpracował z „Frajnd” oraz „Der Tog”, w Warszawie z „Telegraf” oraz „Di Teater Welt” [Świat Teatru]. W 1894 r. jego rodzice zamieszkali w Łodzi, a on przybył tu po 1905 r. (jego córka Nadzieja urodziła się w 1905 r. w Jekaterynosławiu, obecnie Dniepr). W Łodzi pracę dziennikarską zaczynał w niemieckiej „Neue Lodzer Zeitung”. W styczniu 1907 r. zaczął wydawać żydowską gazetę „Lodzer Nachrichten”, która przestała się ukazywać po siedmiu miesiącach. Kolejną gazetą był „Lodzer Togblat”, którego wydawcami byli bracia Hamburscy. Uger był redaktorem naczelnym tej gazety, zawieszanej w 1915 r. przez niemiecką Presse Verwaltung. W wyniku interpelacji socjalistycznych posłów Reichstagu po niespełna roku wznowiono wydawanie gazety. Ukazywała się ona do 21 II 1936 r. (→ Prasa łódzka w języku jidysz).

Uger był jednym z organizatorów żydowskiego sportu gimnastycznego, działaczem Łódzkiego Towarzystwa Gimnastyczno-Sportowego. W 1916 r. został wybrany wiceprezesa Centralnego Związku Towarzystw Gimnastyczno-Sportowych, od 1919 r. był redaktorem wydawanego w Łodzi tygodnika „Der Jidiszer Turner” [Gimnastyk Żydowski], a w latach 1916–1919 członkiem Rady Miejskiej z listy żydowskiej. W latach 1920–1922 przebywał w Ameryce, w 1920 r. krótki czas spędził w Chicago, gdzie wydawał ilustrowany „Morgen Żurnal”. Po powrocie do Europy był korespondentem tej gazety. Wydał dwa numery „Folks-Bibliotek”. Pracował również jako wykładowca literatury i języka jidysz. W 1918 r. pełnił funkcję prezesa łódzkiego → Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich oraz działającego w Łodzi Żydowskiego Towarzystwa Muzycznego i Literackiego → „Hazomir”.

W listopadzie 1939 r. został aresztowany i zamordowany przez nazistów.

Pisał opowiadania wydawane nakładem E. Hamburskiego. Jest autorem m.in. jednoaktówek *Asimilator* [Asymilator] i *Rezerwist* [Rezerwista]. Pisał też opowiadania historyczne, humoreski, jak opublikowane w 1913 r. opowiadanie *Megilas dacze, a bintl cores fun unzere letnikes* [Księga dacz, czyli worek nieszczęść naszych letników].

Polski przekład *Megilas dacze* Sz. Ugera:

Księga dacz, czyli worek nieszczęść naszych letników, przeł. I. Stempin, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2018, s. 155–185.

Z. Rejzen, *Leksykon fun jidiszer literatur, prese un filologie*, Wilno 1929, t. 1, 46–48.

A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 1, Łódź 2001.

Ulinower Miriam, z d. Hirszbajn (1888 lub 1890, Łódź – 1944, Auschwitz) – poetka tworząca w jidysz. Pochodziła z ortodoksyjnej, średniozamożnej, wykształconej rodziny żydowskiej. W dzieciństwie przez pewien czas przebywała u dziadków w Krzepicach. Do szkoły średniej uczęszczała w Łodzi. W 1912 r. wyszła za mąż za kupca i społecznika Wolfa Ulinowera. W swym mieszkaniu przy ul. Narutowicza 11 w Łodzi prowadziła salon literacki, w którym spotykali się tacy młodzi łódzcy poeci żydowscy, jak → Jeszajahu Szpigel czy Rachmil Bryks, → Rikuda Potasz, → Chaim Lejb Fuks, Icchak Goldkorn. Szpigel wspominał po latach, że to miejsce spotkań było zakorzenione w tradycji salonu Icchaka Lejba Pereca. Ulinower należała do stowarzyszenia Biblioteka im. Ajzenszlosa (→ Biblioteki i wypożyczalnie książek w Łodzi), w którym była skarbnikiem. W 1940 r. wraz z mężem Wolfem oraz dwoma córkami została przesiedlona do łódzkiego getta. W jej mieszkaniu przy ul. Jakuba odbywały się nielegalne spotkania grupy literatów krytycznych wobec Chaima Rumkowskiego. Wraz z rodziną deportowana do Auschwitz 18 sierpnia 1944 r., została tam prawdopodobnie od razu zamordowana.

Już jako młoda dziewczyna zaczęła pisać, prawdopodobnie pod wpływem Szolema Alejchema, który podarowaną jej książkę opatrzył dedykacją „Dla przyszłej pisarki”. W 1922 r. w warszawskim wydawnictwie „Bracia Lewin Epstein i S-ka” ukazał się tom wierszy poetki pt. *Der bobes ojcer* [Skarbczyk babuni] z przedmową znanego żydowskiego pisarza i krytyka → Dawida Fryszmana. Był to pierwszy tom poezji kobiecej w języku jidysz w Polsce i jeden z pierwszych w świecie. Dopiero później, bo w 1928 r. w Chicago ukazała się antologia wierszy kobiet *Jidische dichterins* [Żydowskie poetki]. Dawid Fryszman był pod wielkim wrażeniem naturalności i prostoty wierszy Ulinower zakorzenionych w tradycji żydowskiego sztetla. Tom ten wyraźnie wyróżniał się na tle tendencji dominujących w literaturze okresu międzywojennego, również żydowskiej. Ulinower nie interesowały tematy, które próbowała poruszać literatura żydowska, takie jak wojna, rewolucje, pogromy, powstanie nowych państw, industrializacja czy upadek małych miasteczek. Autorka proponowała swoim czytelnikom żydowskiego pochodzenia, osamotnionym w zbiurokratyzowanym i zmechanizowanym świecie, powrót do korzeni, do tradycyjnej żydowskiej rodziny. Poetki nie interesowało ani wielkie miasto z typowymi dla niego problemami, ani procesy urbanizacyjne, lecz szczęśliwe dzieciństwo w żydowskim sztetlu, przyjazna atmosfera rodzinnego domu, w którym mieszka tradycyjna patriarchalna żydowska rodzina. Wiele miejsca poświęciła w swych wierszach kobietom. To one są źródłem mądrości, potrafią interpretować symbole i znaki. Biblijne postaci Sary czy Rebeki służą za wzór zachowania dla współczesnych kobiet. Innym motywem jest świętowanie szabatu. Ulinower wprowadza czytelnika w jego atmosferę i rytuał. W odświętowanym domu panuje spokój, dziadkowie udzielają błogosławieństwa jego mieszkańcom, na stole płoną świece i czuć zapach przygotowanych potraw. Poetka nawiązuje w swej twórczości do religijności prostego ludu. W jej wierszach świat sztetla jest światem idealnym. Wyczuwa się tęsknotę autorki zamieszkującej wielkie miasto za tym utraconym światem.

Mimo sukcesu poetka nie wydała kolejnego tomu, publikowała jedynie pojedyncze wiersze w czasopiśmie. Przed wybuchem II wojny światowej zamieszczała wiersze

z cyklu *Chelemiade* [Chelmiada] w warszawskim dzienniku „Hajnt” (1938) oraz w łódzkim czasopiśmie literackim → „Inzl” (1938). W *Antologii poezji żydowskiej* pod redakcją Samuela Hirszhorna opublikowany został w polskim tłumaczeniu Hirszhorna wiersz *Dos ringl – Pierścioneł*. Jedyny obszerny wybór wierszy Ulinower w oryginale i tłumaczeniu na język francuski ukazał się we Francji pt. *A grus fun der alter hejm / Un bonjour du pays natal* [Pozdrowienia ze starego domu], pod redakcją Natalii Krynickiej (2003).

Polskie przekłady wierszy M. Ulinower:

Pierścioneł, [w:] *Antologia poezji żydowskiej*, red. i tłumaczenie S. Hirszhorn, Warszawa 1921, s. 255, dostęp online: <https://rcin.org.pl/dlibra/doccontent?id=13232>;

Gdy z miasteczka drogiego, Szczęście, Mój dziadek, Na szabas, Łasuch, Łaciarka, Z Chelma do Lublina, Lekarstwo, Żona Lota, przeł. N. Krynicka [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2018, s. 4–8, 97, 293.

N. Krynicka, *Pierwsza poetka jidysz*, „Midrasz” 2000, nr 2; K. Radziszewska, *Flaschenpost aus der Hölle. Texte aus dem Lodzer Getto*, Frankfurt am Main u.a. 2011, s. 104–112; K. Radziszewska, *Miriam Ulinower – eine jüdische Dichterin aus Lodz*, [w:] *Polen, Deutsche und Juden im 19. und 20. Jahrhundert: Literatur – Kultur – Sprache*, red. M. Kucner, Łódź 2012; K. Radziszewska, *Środowisko literackie łódzkich Żydów*, [w:] *Kultura jako czynnik rozwoju miasta na przykładzie Łodzi*, red. V. Krawczyk-Wasilewska, M. Kucner, E. Zimnica-Kuzioła, Łódź 2012; K. Radziszewska, *Kultura i literatura łódzkich Żydów w okresie międzywojennym*, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna. Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2018, s. 27–28.

KR



Witold Wandurski

Wandurski Witold (1891, wieś Granice, b. gub. piotrkowska – 1934, Moskwa) – jeden z twórców literatury proletariackiej, polski dramaturg, poeta, tłumacz, publicysta, reżyser, działacz polityczny i kulturalno-oświatowy. Ok. 1895 r. przybył wraz z rodzicami do Łodzi. W latach 1916–1919 studiował w Rosji prawo, był wykładowcą w Wolnej Wszechnicy Sztuki oraz reżyserem i kierownikiem polskiego teatru amatorskiego w Charkowie. Na sowieckiej Ukrainie przebywał do 1921 r. W czasie pobytu w Rosji podjął pierwsze próby literackie, pisał głównie prozę; cykl *Prymitywy miejskie* (*Radość starca*, *Beatrycze*, *W zatoce Surmené*) opublikował po powrocie do Polski w „Robotniku” i „Nowym Świecie”. Po powrocie mieszkał krótko w Warszawie, potem przeniósł się do Łodzi, gdzie w 1922 r. został „lektorem teatralnym” (kierownikiem literackim) w Teatrze Miejskim. Działacz Komuni-

stycznej Partii Robotniczej Polski i Komunistycznej Partii Polski. Współpracował z warszawskimi czasopismami: „Nowa Kultura” i „Kultura Robotnicza”. Współzałożyciel dziennika „Republika” (→ Prasa łódzka w języku polskim), redaktor warszawskiego miesięcznika „Dźwignia”, współpracownik „Wiadomości Literackich”. Autor plakatów scenicznych i litografii.

Okładka *Gry o Herodzie*

W 1928 r. aresztowany w Łodzi za działalność polityczną. W 1929 r. wyemigrował do ZSRS. W Kijowie objął kierownictwo polskiego teatru „Polprat”. Po zwolnieniu z funkcji w związku z oskarżeniami o polski nacjonalizm, przeniósł się do Moskwy. 11 września 1933 r. aresztowany na fali czystek stalinowskich, skazany na śmierć w związku z zarzutem „przygotowania zbrojnego powstania, szpiegostwa i udziału w organizacji kontrrewolucyjnej”. Rozstrzelany 1 czerwca 1934 r.

Obok napisanego wspólnie z Władysławem Broniewskim i Stanisławem Ryszardem Standem tomu *Trzy salwy* (1925), będącego manifestem poezji proletariackiej, opublikował także pozostających w kręgu futuryzmu autorski zbiór wierszy *Sadze i złoto* (1926). Wiersze prezentują realia życia w wielkim nowoczesnym mieście przemysłowym z perspektywy prostego człowieka. Część z nich

umiejscowiona została w łódzkiej scenarii. W skład tomu wchodzi poemat *Od północy do świtu*, liryczna opowieść o wyobrażonej nocnej wędrowce ulicami Łodzi. Okładkę i litografię do tomu zaprojektował łódzki malarz, grafik i fotograf Karol Hiller, zaprzyjaźniony

z Wandurskim. Grafiki te powstały, jak wskazano w nocie redakcyjnej (s. 4) „na łódzkim bruku w okresie 1922–1924” i miały wraz z poezją stanowić „dwugłos zharmonizowany”. Wandurski był także autorem awangardowych sztuk satyryczno-agitacyjnych *Śmierć na gruszy* (wyst. 1923), *Gra o Herodzie. Mięso pust proletariacki* (1926), *W hotelu „Imperializm”* (1929), *Jeszcze pańska nie zginęła* (fragment sztuki *Raban*, opublikowany w polskojęzycznym piśmie „Kultura Mas” [Moskwa] 1931, nr 1, s. 55–59) *Wbrew. 5 epizodów walki rewolucyjnej w Polsce* (Moskwa 1933). Tłumaczył m.in. Majakowskiego i Gogola.

W latach 1969–2018 Wandurski był patronem ulicy na łódzkim osiedlu Zarzew. Nazwę zmieniono na mocy ustawy dekomunizacyjnej.

Pierwodruki niektórych publikacji W. Wandurskiego są dostępne w wersji zdigitalizowanej, zob.: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/results?q=Wandurski&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Ważniejsze późniejsze edycje utworów W. Wandurskiego:

Wiersze i dramaty, wybór i wstęp G. Lasota, Warszawa 1958;

Od północy do świtu, Łódź 1967;

Plakaty sceniczne, oprac. i wstęp H. Karwacka. Łódź 1970.

H. Karwacka, *O działalności teatralnej Witolda Wandurskiego*, „Prace Polonistyczne” 1966, t. 22; H. Karwacka, *Witold Wandurski*, Łódź 1968; T. Gicgier, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995; *Wandurski Witold*, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 9, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 9, Warszawa 2004, s. 26–29; dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80235/edition/61435/content>

TC

Wassercug Dorota (Dora) (1899, Łódź – 1944, Auschwitz?) – pisarka, dziennikarka; publikowała pod pseudonimem ciotki Marysia. Urodziła się w Łodzi, córka Feliksa i Reginy z Weinbergów. W 1916 r. ukończyła żeńskie gimnazjum Zofii Piątkowskiej w Łodzi. Rozpoczęła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego, których nie ukończyła. Od lat 30. pracowała w „Głosie Porannym” (→ Prasa łódzka w języku polskim), gdzie redaktorem naczelnym był jej starszy brat Gustaw. Pisała artykuły o modzie i tematyce kobiecej. W 1934 r. opublikowała cykl artykułów o podróży do Palestyny. Była redaktorką dodatku „Mój głosik” i autorką zamieszczanych tam tekstów dla dzieci. Prowadziła stałą rubrykę „Odpowiedzi ciotki Marysi”, ciesząc się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych czytelników. Redakcja organizowała też spotkania z najmłodszymi i „ciocią Marysią”. 30 marca 1930 r. wystawiona została w Teatrze Miejskim przygotowana przez nią rewia dla dzieci. W 1936 r. została wybrana do zarządu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich. Po wybuchu wojny zamieszkała z matką w getcie, gdzie pracowała jako nauczycielka.

Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego,teczka osobowa studenta: Wassercużanka Dorota, sygn. 6191/S; E. Tabakslat, *Dzieje szkolnictwa żydowskiego pod okupacją niemiecką*, Archiwum Jad Waszem, sygn. 03.1315.

EW

Will Julian (1890, Liciszewo – 1941, Łódź) – działacz polityczny, nauczyciel, dziennikarz, poeta. Był członkiem Deutscher Verein für Lodz und Umgebung [Niemiecki Związek dla Łodzi i Okolic] oraz Deutsch-Evangelischer Landesschulverband [Niemiecko-Ewangelickie Stowarzyszenie Szkolne], a w latach 1928–1930 posłem na Sejm z ramienia mniejszości niemieckiej. Urodził się w niewielkiej miejscowości Liciszewo koło Lipna na Kujawach. W latach 30. przybył do Łodzi, gdzie związał się z narodowosocjalistycznym Deutscher Volksverband [Niemiecki Związek Ludowy], którego organem prasowym była „Freie Presse”. Zawsze opowiadał się za zachowaniem na ziemiach polskich niemieckiej kultury i języka. W kwestii roli kościoła ewangelickiego w Polsce wystąpił przeciwko biskupowi Juliuszowi Bursche i jego poglądom, wspierającym polską rację stanu. W tym duchu poświęcił się pracy nauczycielskiej w szkołach w Sompólnie, Rawiczu i Zgierzu. Po wkroczeniu Niemców do Polski w 1939 r. uznano jego postawę – mimo zaangażowania na rzecz zachowania niemieczyny w Polsce – za zbyt lojalną wobec Polski i Polaków, co doprowadziło go w 1941 r. do samobójczej śmierci.

Twórczość Juliana Willa nie była znana polskojęzycznemu czytelnikowi, jednakże dla łódzian niemieckiego pochodzenia była to postać niezwykle ważna. Był autorem licznych wierszy i opowiadań, których tematyka oscylowała wokół takich zagadnień, jak: mała ojczyzna (Heimat), walka o zachowanie niemieczyny, wiara w Boga, miłość. Wśród wierszy znajdują się liczne o charakterze okolicznościowym, jak np. *Unser Goethe. Zum 100. Todestag des Schriftstellers* [Nasz Goethe. Na setną rocznicę urodzin poety] oraz *Abschied von Lodz* [Pożegnanie z Łodzią]. Najbardziej znanym jego utworem jest *Lied für Auslandsdeutsche* [Pieśń Niemców z zagranicy], który stał się hymnem wszystkich Niemców żyjących poza granicami kraju. Utwory Willa były publikowane w wielu tomach zbiorowych, m.in. w *Heimatlänge. Deutsche Dichtungen aus dem ehem. Kongresspolen* [Dźwięki ojczyzny. Niemiecka poezja z dawnej Kongresówki] (1925) oraz w tomie *Volk an der Grenze. Gedichte* [Naród na granicy. Wiersze] (1937) obok takich pisarzy jak Józef Weinheber, Hans Kloepfer, Hans Leishelm, Józef Georg Oberkofler, Paula Grogger, Max Mell, Richard Billinger, Herbert Sigler, Arthur von Wallp, Robert Hohlbaum, Franz Zumler, Ernst Leibl, Alfred Görgl, Hans Deitzinger, Hans Watzlik, Franz Höller, Emil Merker, Józef Schneider i Friedrich Bischoff. W 1935 r. ukazał się w Łodzi tomik poezji Willa *Fern vom Land der Ahnen* [Z dala od kraju przodków], w którym zostały zebrane najważniejsze jego utwory.

Heimatlänge. Deutsche Dichtungen aus dem ehem. Kongresspolen, Łódź 1925.

J. Will, *Fern vom Land der Ahnen*, Łódź 1935.

J. Will, *Lied für Auslandsdeutsche*, [w:] *Gesammelte Gedichte*, Łódź 1935, s. 43.

H. Kindermann, *Du stehst in großer Schar*, Breslau 1939.

N. Müller, *Rufer des Ostens*, Posen 1941.

A. Kargel, *Julian Will, ein unermüdlicher Rufer des deutschen Ostens*, „Litzmannstädter Zeitung” 1941, nr z 21 XII.

Th. Bierschenk, *Ein auslandsdeutsches Schicksal*, „Jahrbuch Weichsel-Warthe“ 1957, 3 Jg., s. 38; F. Weigelt, *Von unserer Art. Vom Leben und Wirken deutscher Menschen im Raum von Weichsel und Warthe*, Wuppertal 1963; B. Ratecka, *Niemiecki pegaz w Łodzi. Szkic o twórczości literackiej Niemców łódzkich*, [w:] *Niemcy w dziejach Łodzi do 1945 roku*, red. K.A. Kuczyński, B. Ratecka, Łódź 2001; B. Ratecka, *Obraz Łodzi w literaturze Niemców łódzkich*, [w:] *Wizerunek Łodzi w literaturze*,

kulturze i historii Niemiec i Austrii. Materiały z konferencji, Łódź 2005; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014.

MK

Wir. *Powieść z niedawnych czasów* – utwór → **Mariana Gawalewicza**, którego akcja rozgrywa się w Łodzi podczas rewolucji 1905 r., wydany w Warszawie w 1908 r.

Autor dobrze znał realia rewolucyjnej Łodzi, ponieważ w latach 1903–1906 piastował stanowisko dyrektora tutejszego teatru (→ Teatr polski w Łodzi). W 1905 r. zmuszony był zawiesić spektakle na czas strajku powszechnego oraz zmierzyć się z przerywaniem przedstawień przez rewolucjonistów, a także z carskimi represjami w postaci zdjęcia z repertuaru dramatu Jerzego Żuławskiego *Eros i Psyche*, w którym padają słowa: „Niech żyje wolność”. Wydarzenia rewolucyjne pokazane są w powieści z perspektywy rodziny żydowskiego fabrykanta Hermana Lanceta (postać fikcyjna), typowego przedstawiciela łódzkiej burżuazji, rozlubowanego w przepychu, „na jaki tylko kapitalizm, przy pomocy stolarzy i tapicerów, zdobyć się może”. Działaczy rewolucyjnych reprezentuje Awdyński, z pochodzenia szlachcic, który organizuje w swym mieszkaniu nielegalne zebrania socjalistów, dla niepoznaki pozując na oryginała i kobieciarza. Uczestniczy on też w potajemnych wiecach robotników i staje na czele spacyfikowanego przez kozaków robotniczego pochodu. Zdziwienie rządcy kamienicy budzi fakt, że Awdyński nie ma określonego zajęcia – to rzecz niespotykana w „pracowitej Łodzi, która nie posiada w swych murach darmożjadów, tylko dwie kategorie ludzi: robiących pieniądze i pomagających do robienia pieniędzy”.

Dużo miejsca Gawalewicz poświęca przygotowaniom do strajku powszechnego, który trwał od 27 października do 18 listopada 1905 r. i objął 100% robotników w mieście. Pokazuje intensyfikującą się działalność agitatorów (prawdziwych ideowców oraz demagogów działających za pieniądze, jak towarzysz Czerwony), którzy rozbudzają świadomość robotników, wiece na placach i ulicach zarzuconych proklamacjami, robotnicze demonstracje, tłumy zalewające ulice miasta. Zwraca uwagę na radykalizację postaw robotników, nie tylko wysyłających delegacje z żądaniami wobec fabrykantów (w tym delegację kobiet, świadczącą o feminizacji życia, która dokonywała się na co dzień w mieście przemysłowym), ale zdolnych do uwięzienia przemysłowca w jego gabinecie i wydawania wyroków śmierci na kapitalistów. Jako powody rewolucji wskazuje się w powieści trudną sytuację bytowo-ekonomiczną robotników, niesprawiedliwość społeczną, chęć walki o prawa człowieka, w tym prawo do edukacji, wreszcie – wykorzystywanie seksualne robotnic (jak Felka Dybikówna, łączniczka między organizatorami buntu a fabrycznym proletariatem), które w obliczu groźby wydalenia z fabryki i widma głodu godziły się na molestowanie i którym rewolucja daje szansę pomśzczenia krzywd. Siłą robotników jest solidarność (mimo łamistrajków i donosicieli) – zdecydowali się na strajk, pozbawiając się tym samym skromnych dochodów; stworzyli ponadnarodową wspólnotę Polaków i Żydów. Fabrykanci nie działają wspólnie, ponieważ panuje między nimi silna rywalizacja – ich zebranie w Grand Hotelu służy jedynie wysondowaniu planów konkurentów (Lancet nawet strajk

usiłuje wykorzystać dla własnej korzyści – wbrew wspólnemu ustaleniu o niedokonywaniu żadnych ustępstw na rzecz robotników, Lancet obiecuje im podwyżkę, byle tylko szybciej niż konkurencja uporać się z zamówieniami). Przez pewien czas potrafią ujarzmić robotników sprytem, blefem czy zwolnieniami osób przyłapanych na działalności spiskowej, ale wkrótce przestają afiszować się bogactwem, zaciemniają mieszkania, nagle czują się w mieście obco, a wobec przybierającej na sile fali buntu salwują się ucieczką za granicę. Robotnicy to w ich oczach kanalie, pchły pijące fabrykancką krew; rewolucja – burzenie odwiecznego porządku.

W powieści pojawia się wiele metaforycznych określeń rewolucji, podkreślających jej nieprzewidywalność i moc: „wir”, „nurty powodzi”, burza, która nadciąga i „snuje się w duszach ludzkich”, „pomruk jakiejś głodnej, podrażnionej bestii”. Rewolucyjnym rekwizytem jest w utworze czerwony sztandar – „rumieniec zorzy nowego dnia wschodzącego”. Na początku donosiciel Dybik informuje właściciela fabryki Hermana Lance-ta, że robotnicy chcieli zawiesić na kominie fabrycznym czerwony sztandar, ale zostali powstrzymani – to oddaje możliwości działania robotników na tym etapie rewolucji. W jednej z końcowych scen Lopek z dumą opowiada Awdyńskiemu o czerwonym sztandarze powiewającym nad fabryką Lanceta na znak triumfu łódzkich robotników. Mimo że powieść kończy opis masakry demonstrantów, Gawalewicz tak go kreuje, by pokazać doniosłość wystąpień proletariatu.

Pierwsze wydanie *Wiru* jest dostępne w bibliotece cyforwej Polona: <https://polona.pl/item/wir-powieść-z-niedawnych-czasow,MjY4Njg4/2/#info:metadata>

J. Kotarbiński, *Notatki literackie. Marian Gawalewicz: Wir. Powieść współczesna*, „Kurier Warszawski” 1908, nr 170, s. 5.

T. Sobieraj, *O prozie Mariana Gawalewicza*, Poznań 1999; K. Kołodziej, *Obraz Łodzi w piśmiennictwie pozytywistyczno-młodopolskim*, Łódź 2009.

KB



Józef Wittlin

Wittlin Józef (1896, Dmytrów na Podolu – 1976, Nowy Jork) – poeta, powieściopisarz, tłumacz, krytyk. Ukończył gimnazjum klasyczne we Lwowie, a następnie studiował w Wiedniu, gdzie poznał Józefa Rotha (autora → *Hotelu Savoy*) i Rainera Marię Rilkego – ich utwory przekładał później na język polski. W czasie I wojny światowej zgłosił się jako ochotnik do Legionu Wschodniego, a w 1916 r. został wcielony do armii austriackiej. Po wojnie powrócił do Lwowa i podjął dalsze studia polonistyczne i filozoficzne. W tym samym czasie pracował jako nauczyciel szkół średnich. W latach 1919–1920 był związany z ekspresjonistami skupionymi wokół czasopisma

„Zdrój” (nakładem „Zdroju” ukazał się w 1920 r. jego debiutancki, antywojenny tom poezji *Hymny*). Od początku lat 20. Wittlin publikował recenzje, artykuły, a także wiersze w „Skamanderze” oraz „Wiadomościach Literackich”. W sezonie 1922/1923 pracował w Łodzi jako kierownik literacki Teatru Miejskiego przy ul. Cegielnianej (ob. Teatr im. S. Jaracza), wpływając na repertuar placówki. Wraz z poetą → Witoldem Wandurskim, zatrudnionym jako lektor w Komisji Teatralnej, 22 września 1922 r. założył przy teatrze Szkołę Dramatyczną, w której również wykładał. Program pierwszej w Łodzi tego typu szkoły przewidywał naukę sztuki aktorskiej rozłożoną na dwa lata, ale z powodu trudności finansowych i nieudolności władz inicjatywa nie przetrwała. Ze względu na rozbieżności estetyczne i światopoglądowe współpraca Wittlina z dyrektorem teatru Henrykiem Barwińskim nie trwała długo. W 1924 r. pisarz wycofał się na jakiś czas z życia publicznego i zamieszkał we wsi Bolesławów pod Łodzią (ob. ul. Bolesławów w Łodzi), gdzie pracował nad pogłębieniem podstaw pacyfizmu (owocem tej pracy jest zbiór szkiców *Wojna, pokój i dusza poety*, 1925), dawał jednak odczyty, m.in. 20 maja 1924 r. w Sali Towarzystwa Miłośników Muzyki w Grand Hotelu przy ul. Piotrkowskiej wygłosił wykład *Barbarzyństwo w życiu i sztuce*.

W latach 1925–1926 Wittlin przebywał na stypendium rządowym we Włoszech, a w 1927 r. zamieszkał w Warszawie. Śladem jego związków z łódzkim środowiskiem literackim była współpraca z wychodzącym w latach 1931–1932 łódzkim czasopismem literackim → „Prądy”, gdzie zamieszczał fragmenty swoich prac literackich (np. książki o św. Franciszku w nr. 2 z 1931 r.).

Od 1939 r. przebywał na emigracji we Francji i Portugalii, a od 1941 r. w Nowym Jorku, gdzie współredagował ukazujący się w Ameryce „Tygodnik Polski”. Resztę życia spędził pisząc i zajmując się pracą przekładową. Jego wybitnym osiągnięciem była zwłaszcza powieść *Sól ziemi* (1936) – pierwsza część zamierzonego cyklu *O cierpliwym piechurze*, ekspresjonistyczna opowieść o początku I wojny światowej i końcu pewnej epoki, przedstawiająca losy prostego żołnierza na tle sytuacji monarchii austro-węgierskiej. Uhonorowano ją Złotym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury i przedstawiono do Nagrody Nobla. Łodzi Wittlin nie poświęcił żadnego utworu.

K.A. Lewkowski, *Teatr Miejski w Łodzi 1918–1931*, [w:] *Teatr przy ulicy Cegielnianej. Szkice z dziejów sceny łódzkiej 1844–1978*, red. S. Kaszyński, Łódź 1980; Z. Yurieff, *Józef Wittlin*, przeł. M. Szczubiałka, Warszawa 1997; Wittlin Józef, [w:] *Współcześni pisarze polscy i badacze literatury: słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałgan, t. 9, Warszawa 2004, s. 200–205, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80235/edition/61435/content>

KB

Wojnarowska Zofia, z d. Zacharkiewicz (1881, Warszawa – 1967, Warszawa) – poetka, dramatopisarka, tłumaczka, działaczka społeczna i polityczna, teozofka. Urodziła się w rodzinie robotniczej, ukończyła gimnazjum żeńskie i zdobyła uprawnienia do nauczania w szkołach średnich. Studiowała we Włoszech na uniwersytecie w Pizie oraz na Uni-

wersytecie Jagiellońskim. W latach 1912–1917 pracowała jako polonistka w gimnazjum im. Orzeszkowej w Łodzi i była prelegentką Uniwersytetu Ludowego. W 1917 r. wróciła do Warszawy, wtedy też wstąpiła do Polskiej Partii Socjalistycznej, z której wystąpiła w 1926 r. po zamachu majowym. W latach 1917–1925 prowadziła działalność literacką, dziennikarską oraz społeczną. Współpracowała z gazetą „Robotnik”, pismem PPS.

W latach 1925–1936 mieszkała z rodziną we Francji. W 1936 r. wróciła do Warszawy, gdzie spędziła wojnę. Aktywność pisarską zakończyła w 1956 r. Zmarła w Warszawie. Pochowana została na Starych Powązkach.

Autorka zadebiutowała utworem *Pan Bóg* w 1900 r. w „Przyjacielu dzieci”, piśmie propagującym wychowawcze ideały pozytywizmu. Kolejne pojedyncze wiersze i prozę poetycką publikowała w wielu gazetach codziennych, czasopismach literackich, magazynach kobiecych i tygodniówkach, m.in. w „Głosie Nauczycielskim”, „Głosie Kobiet”, dzienniku „Naprzód”, „Robotniku”, „Kalendarzu Robotniczym PPS”, „Kalendarzu Spółdzielczym”, „Dzienniku Ludowym”, „Gazecie Chłopskiej”, „Niedoli Chłopskiej”, „Pobudce”, „Prawie Ludu”, „Siewie”, „Świecie”, „Nowym Kurierze Łódzkim” (→ Prasa łódzka w języku polskim), „Wspólnocie”. Były to w dużej mierze pisma o charakterze socjalistycznym. Podpisywała swoje prace panińskim nazwiskiem Zacharkiewicz lub Zacharkiewiczówna, a po zamążpójściu Wojnarowska – oraz pseudonimem Jan Hutnik. Zajmowała się również przekładem tekstów poetyckich m.in. Georges’a Duhamela, André Spire’a, Émile’a Verhaerena, Rabindranatha Tagore, Aleksandra Błoka, Igora Siewierianina, Jiddu Krishnamurtiego oraz Giosuè Carducciego.

Pierwszy zbiór wierszy, zatytułowany *Poezje*, wydała w 1913 r. W 1920 r. ukazała się *Księga miłości* napisana w formie pamiętnika uczucia dla ukochanego mężczyzny. Na lata 1921–1922 przypada najbardziej intensywny okres jej twórczości. Opublikowała wówczas cztery obszerne zbiory wierszy, poematy i prozę poetycką o tematyce społecznej: *Pacta poetica. Poematy* (1921), *Proletariat. Poemat* (1921), *Słowa o skarbach ziemi* (1921), *Żelazny dzwon* (1922); z kolei *Opowieści okien* to cykl obrazów społecznych opublikowanych w 1925 r. w „Robotniku”. W Łodzi, w 1916 r. wystawiono jej szkic dramatyczny *Triumf zgody (Konstytucja 3 Maja)*, w 1917 r. dramat w 5 aktach *Tadeusz Kościuszko*, a w 1921 r. *Noc. Dramat w 3 aktach*. W „Nowym Kurierze Łódzkim” w marcu 1917 r. opublikowała w odcinkach opowiadanie *Stefek z Bałut*, którego akcja rozgrywa się w Łodzi podczas I wojny światowej. Bohaterem jest młody chłopiec, który marzy o polskich legionach i angażuje się w początkowych tygodniach wojny w przemycanie prasy legionowej z Piotrkowa Trybunalskiego do zajętej jeszcze przez Rosjan Łodzi.

Stefek z Bałut, „Nowy Kurier Łódzki” 1917, nr 58, 1 III, s. 3; nr 59, 2 III, s. 2; nr 60, 3 III, s. 2, nr 61, 4 III, s. 2, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/indexsearch?rdfName=GroupTitle&cipp=60&p=2>, przedruk w: „Budzi się Łódź...”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 455–463.

N. Jastrzębska, *Zofia Wojnarowska „Poezje”*, „Bluszcz” 1914, nr 6, s. 56; J. Jankowski, *Z literatury*, „Bluszcz” 1917, nr 45, s. 346; W. Wolski, *Czarodziejka miłosnej pieśni*, „Robotnik” 1920,

nr 25, s. 4; W. Wolski, „Proletariat” *Z. Wojnarowskiej (Impresje sprawozdawcze)*, „Robotnik” 1921, nr 121, s. 2; W. Wolski, „Rapt” *Z. Wojnarowskiej (Prometeizm, rewolucyjność i przyszłościowość jej baśniowości)*, „Robotnik” 1921, nr 175, s. 2.

S.R. Dobrowolski, *Wstęp*, [w:] Z. Wojnarowska, *Wybór wierszy*, Warszawa 1960; T. Gicgier, *Zofia Wojnarowska*, [w:] tenże, *Opowieści o dawnych poetach Łodzi*, Łódź 1995; A. Janicka, *Wojnarowska Zofia*, [w:] *Poetki przełomu XIX i XX wieku. Antologia*, red. J. Zacharska, Białystok 2000; *Wojnarowska Zofia*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 9, Warszawa, 2004, s. 230–231, dostęp online: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/80235/edition/61435/content>; A. Zawiszewska, *Kobiety w grupach poetyckich. Kwadryga*, [w:] też, *Między Młodą Polską, Skamandrem i Awangardą. Kobiety piszące wiersze w dwudziestoleciu międzywojennym*, Szczecin 2014; A. Zawiszewska, *Zofia Wojnarowska. Poetka dla dzieci – poetka miłości – poetka rewolucji*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2018, nr 32(52).

KR

Wołowski Michał (1851, Mława lub Łomża – 1900, Warszawa) – dramaturg, prozaik, aktor i dyrektor teatru. Ukończył Szkołę Główną w Warszawie, potem studiował medycynę w Krakowie i Monachium. Próbował swoich sił jako aktor w Krakowie i we Lwowie. Jako publicysta i literat związany był z redakcjami pism warszawskich („Głos”, „Kurier Codzienny”, „Kurier Warszawski”). 29 września 1895 r. – namówiony przez Władysława Wizbeka, łódzkiego kupca i księgarza – objął dyrekcję łódzkiego teatru i wydzierżawił na pięć lat budynek „Victorii” przy ul. Piotrkowskiej. Cieszył się już wtedy opinią poczytnego nowelisty i dramaturga. Położył ogromne zasługi dla rozwoju sceny łódzkiej. Zmodernizował budynek teatralny, montując nowoczesne w owych czasach oświetlenie elektryczne, zorganizował dobry zespół (w którym znaleźli się m.in. Antoni Fertner, Wojciech Brydziński, Aleksander Zelwerowicz, Maria Przybyłko-Potocka, Michał Tarasiewicz), dbał o dobór ambitnego repertuaru, wprowadzając na scenę sztuki modernistyczne. W Łodzi wcześniej niż w Warszawie można było zobaczyć dramaty Gerharta Hauptmanna (*Hanusia, Dzwon zatopiony*) oraz Henrika Ibsena (*Dzika kaczka*). Dla poprawienia trudnej sytuacji finansowej teatru wyjeżdżał kilkakrotnie z zespołem na występy gościnne, m.in. do Piotrkowa, Częstochowy i Warszawy; w marcu i kwietniu 1900 r. dał cykl występów w Petersburgu. Zorganizował w Łodzi drugą scenę, tzw. Teatr Ludowy, działający od 4 września 1898 r. do stycznia 1899 r. w robotniczej dzielnicy miasta – na Księżym Młynie. Niska cena biletów sprzedawanych w konsumie zakładów Scheiblerowskich zapewniała pełną salę. Dyrekcja Wołowskiego wpłynęła na ożywienie życia towarzysko-artystycznego Łodzi. Wołowski organizował dla personelu teatralnego, ludzi mediów i sztuki spotkania, które zaczęto nazywać „biesiadami literacko-artystycznymi”. Przerodziły się one w nieformalny klub łódzki, który ulokował się w restauracji hotelu Victoria – Klub Pomyślonych. W gronie jego członków wierszowane toasty wygłaszał m.in. → Artur Gliszczyński. W 1897 r. współredagował → „Rozwój”, miał ponoć nawet w redakcji swój stół, ale szybko skonfliktował się z zespołem i odszedł. Mimo starań Wołowskiego oraz finansowego wsparcia miłośników sceny teatr

zbankrutował w kwietniu 1900 r. Wołowski wrócił do Warszawy, gdzie wkrótce zmarł. Dziennikarz → Stanisław Łapiński pisał o Wołowskim, że „snuł projekty „na szeroką skalę, której nie odpowiadały ani jego zasoby materialne, ani też siły artystyczne trupy łódzkiej”, że był to „marzyciel ogarniający wzrokiem szerokie horyzonty, łudzący się, że scenę łódzką doprowadzi na wyżyny artyzmu”.

Wołowski był autorem licznych dramatów, z których największy sukces przyniosła mu komedia *Towarzysz pancerny* (wyst. 1895). Pisał też powieści i nowele, podejmując obiegowe tematy literatury końca XIX w. oraz tematy historyczne (np. *Cyganiatko*, 1885; *Koniec wieku*, 1895; *Błazen i artysta*, 1895). Żaden z jego utworów nie rozgrywa się w Łodzi, ale Wołowski pozostawił w rękopisie niedokończony faktograficzny szkic poświęcony realiom łódzkim (od topografii miasta po uwagi o rozwoju przemysłu i relacjach narodowościowych). Został on ogłoszony w listopadzie 1900 r. w warszawskim „Wędrowcu” pt. *Nasz Manchester*.

Nasz Manchester, „Wędrowiec” 1900, nr 45, s. 884–886, dostęp w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/468/edition/319/content>

S. Dąbrowski, J. Tynecki, *Teatr łódzki 1895–1900 pod dyktando M. Wołowskiego*, „Prace Polonistyczne” 1966, t. 22; 1969, t. 25; Michał Wołowski, [w:] *Słownik biograficzny teatru polskiego 1765–1965*, Warszawa 1973, dostęp online: <https://encyklopediateatru.pl/autorzy/5465/michal-wolowski> (dostęp: 25.06.2022); *Wołowski Michał*, [w:] A. Kempa, *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów*, Łódź 1991; *Sto lat stałej sceny polskiej w Łodzi 1888–1988*, red. A. Kuligowska, Łódź 1993 (tu m.in. zapiski S. Łapińskiego, s. 29–30); A. Kuligowska-Korzeniewska, *Scena obiecana. Teatr polski w Łodzi 1844–1918*, Łódź 1995, s. 80–95.

KB

Wśród kąkolu – powieść Walerii Marrené-Morzkowskiej, opublikowana w „Biesiadzie Literackiej” od 4 lipca (nr 27) do 26 grudnia (nr 52) 1890 r. Ponieważ utwór nigdy nie doczekał się wydania książkowego, przeszedł niemal bez echa, nie był recenzowany, gdyż zgodnie z ówczesnym zwyczajem, z recenzją utworu drukowanego w odcinkach czekano do momentu osobnego wydania.

Prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną napisania łódzkiej powieści były bliskie związki Morzkowskiej z → Henrykiem Elzenbergiem. Początkowo redaktor → „Dziennika Łódzkiego” próbował zainteresować tematem Elizę Orzeszkową, namawiając ją do napisania powieści lub noweli. Być może z taką samą prośbą zwrócił się do Marrené-Morzkowskiej. Elzenberg oczekiwał, że gotowa powieść stanie się narzędziem w walce o spolonizowanie Łodzi. Chodziło mu przede wszystkim o asymilację liczного środowiska łódzkich Żydów, Marrené-Morzkowskiej – o walkę z dominacją niemiecką. Przypuszczalnie to właśnie różnica w postrzeganiu łódzkiej rzeczywistości spowodowała, że powieść Morzkowskiej, pisana niejako na zamówienie redaktora „Dziennika Łódzkiego”, w jego gazecie nigdy się nie ukazała – jaskrawo i bezpardonowo atakowała środowisko łódzkich Niemców, którzy byli mecenasami gazety Elzenberga.

Powieść Marrené-Morzkowskiej przedstawia dzieje wykształconego za granicą polskiego lekarza Jana Krzesławskiego, który przyjechał do Łodzi, by badać wpływ przemysłu na mieszkańców miasta. Krzesławski, idealista, nie potrafił odnaleźć się w nowym miejscu. Przewodnikiem po specyficznych stosunkach łódzkich staje się kolega z czasów studenckich – prawnik Edmund Brzeźnicki. Szereg wydarzeń wikła bohatera w łódzką rzeczywistość: zyskuje wdzięczność robotników, uwagę niemieckiego fabrykanta i miłość jego córki, angażuje się w sprawę kryminalną.

Cała powieść Marrené-Morzkowskiej jest podporządkowana założonej tezie, co zauważyło na realizmie utworu. Myślą przewodnią *Wśród kąkolu* jest pokazanie konfliktu polsko-niemieckiego i walka z dominacją niemiecką w mieście.

W „łódzkiej” powieści Marrené-Morzkowskiej rzeczywistego miasta jest niewiele. Właściwie tylko na początku powieści wyraźnie zaakcentowano miejsce akcji – bohater przybywa do Łodzi pociągiem, co daje możliwość pokazania kosmopolitycznego charakteru miasta (podróżni), a także obserwowanie „zbliżającej się Łodzi” – wysokich kominów, dominujących nad okolicznymi lasami, czerwonych fabryk itp.

Autorka *Wśród kąkolu*, długoletnia współpracownica miejscowego „Dziennika” miała prawdopodobnie możliwość zwiedzania łódzkich fabryk. Zaowocowało to ich literackimi opisami – szczegółowymi, ale pozbawionymi dynamiki, jaka charakteryzowała np. prozę → Reymonta.

Warto podkreślić, że w powieści Morzkowskiej pojawia się niewiele nazw topograficznych. Pisarka pokazuje Bałuty (jest to opis epatujący naturalistyczną dosłownością). Pojawiają się też nazwy autentycznych hoteli: Manteuffla (mieścił się przy dzisiejszej ulicy Zachodniej), Victoria (przy ulicy Piotrkowskiej), Hamburski (przy ulicy Pomorskiej). W powieści znajdziemy nazwiska największych łódzkich przemysłowców: Poznańskiego, Scheiblera, Heinzla i Meyera. Pojawiają się też trzy tytuły łódzkich gazet: wydawanych w języku niemieckim („Łodzer Tageblatt”, „Łodzer Zeitung”) oraz w języku polskim („Dziennik Łódzki” → Prasa łódzka w języku polskim).

Morzkowska, zgodnie z przyjętą tezą, pokazała w powieści jedynie dwie narodowości. Polacy i Niemcy są ukazani w sposób schematyczny. Bohaterowie, zarówno pierwszoplanowi, jak i epizodyczni, są w pełni ukształtowanymi osobami – nie ewoluują, dlatego od pierwszego pojawienia się (zgodnie z poetyką powieści tendencyjnej) wiemy, kto jest kim i jaką rolę przypisała mu autorka.

Portret powieściowych Niemców jest jednowymiarowy. Morzkowska nie szukała w tej nacji cech indywidualnych. Lista niemieckich bohaterów utworu ogranicza się do kilku nazwisk. Najważniejszą postacią reprezentującą to środowisko jest wszechwładny łódzki przemysłowiec Pifke. Pozostali są jego satelitami, pozostają z nim w stałym związku uwikłań materialnych i mentalnych. Do tego grona należą nie tylko pracownicy Pifkego, Hafner i Zwirn, ale także mniej znaczący przemysłowcy, np. Hart.

Najciekawszą postacią w rodzinie krezusa jest córka Amalia. Choć Morzkowska nie popierała takiej edukacji, jaka stała się udziałem bohaterki literackiej, udało się jej stworzyć przekonujący obraz panienci wychowanej na pensjach zagranicznych. Dziewczyna żyła w mikroświecie rezydencji ojca, nie dopuszczając do siebie myśli o istnieniu innego świata niż ten wykreowany przez literaturę.

Ciekawą grupę stanowią urzędnicy fabryczni, reprezentowani przez Zwirna (dyrektora fabryki) i Hafnera (majstra). Hafner jest postacią bardzo istotną z punktu widzenia rozwoju fabuły.

Polaków pokazała pisarka przez pryzmat ich stosunku do Niemców, który stał się miarą charakteru bohaterów. Autorka wyraźniej najwyżej ceniła tych, którzy jawnie przeciwstawiali się dominacji Niemców w mieście, zdecydowanie potępiała Polaków germanizujących się, wskazując na niebezpieczeństwa wynikające z przenikania się obu nacji. Posługując się tą zasadą bohaterów *Wśród kąkolu* można łatwo sklasyfikować. Najbardziej negatywną postacią utworu jest lekarz fabryczny Pifkego – Frömlisch, który choć posługuje się niemieckim nazwiskiem, jest Polakiem, wyrzekającym się swej narodowości dla korzyści majątkowych i pogardliwie wyrażającym się o współrodakach.

Na przeciwnym biegunie znajduje się lekarz Jan Krzesławski, typowy bohater pozytywistyczny: rzetelnie wykształcony, pełen entuzjazmu, filantrop. Cechuje go też silny patriotyzm, dlatego nie może zgodzić się z niemiecką dominacją w mieście i walczy z nią otwarcie.

Pomiędzy Krzesławskim a Frömllichem rozciąga się zbiorowisko osób, które wypełniają tę białą–czarną przestrzeń różnymi odcieniami szarości – Aureli Świrski, Edmund Brzeziński, rodzina Bossowiczów (tak chętnie pokazywani przez pozytywistów bohaterowie „wysadzeni z siodła”), robotnicza rodzina Gruszków, skazana na życie utrzymanki Jadwiga.

Łódź jawiła się Morzkowskiej jako miasto potencjalnie ogromnych możliwości. Owa „potencjalność” polegała na tym, że – wbrew obiegowym opiniom – nie każdy mógł się dorobić tu majątku. Łódź przede wszystkim dawała szansę ludziom przebiegłym, cwanim, charakteryzującym się „miękkim karkiem”. Nie każdy, kto miał ręce gotowe do pracy, zdobywał majątek, czego dowodem może być historia Edmunda Brzezińskiego i łódzkich robotników (choćaby małżeństwa Gruszków).

Obraz przemysłowej Łodzi zbudowany został na przeciwstawieniu dwóch środowisk: fabrykantów i robotników, przedstawionych przez pisarkę w sposób uproszczony i schematyczny.

Dość dobrze udało się Morzkowskiej uchwycić największe bolączki życia w fabrycznym mieście. Pokazała nie tylko kobiety pracujące w fabrykach (Jadwiga, Marysia Gruszkowa), ale także czyhające na nie niebezpieczeństwa, wśród których za największe uważała zmuszanie ich do seksualnej uległości wobec niemieckich zwierzchników. Autorka *Wśród kąkolu* podjęła jeszcze jeden temat, który nie pojawił się w późniejszej „łódzkiej” literaturze: pracę dzieci. Przedstawiła wstrząsający, sugestywny obraz dzieci wyniszczonych ciężką pracą.

Powieść *Wśród kąkolu* została zdominowana przez przyjętą przez pisarkę tezę o dominacji niemieckiej w mieście. Takie założenie ograniczyło lub wręcz – czyniło niemożliwe wiarygodne przedstawienie włókienniczej metropolii. Pisarka wykazała się dużą odwagą poruszając zagadnienia niepowtórzone w późniejszych opisach Łodzi z taką wyrazistością: wykorzystywanie seksualne kobiet przez wyższych urzędników fabrycznych i praca dzieci w fabrykach. Pierwsze z tych zagadnień pojawiło się u Reymonta (historia Zośki Malinowskiej), ale odmienna kreacja bohaterek sprawiła, że historia opowiedziana przez Morzkowską bardziej przemawia do czytelnika. Obraz powracających z fabryki dzieci był wyjątkiem w literackich opisach miasta.

Wybrane numery „Biesiady Literackiej” są dostępne w bibliotece Polona: https://polona.pl/search/?query=biesiada_literacka_1890&filters=public:1

Wyd. osobne: W. Marrené-Morzkowska, *Wśród kąkolu*, oprac. A. Kempa, Łódź 2008.

H. Karwacka, *Przedreymontowskie powieści o Łodzi*, „Odgłosy” 1975, s. 1, 9; H. Karwacka, *Łódź w oczach pozytywistki*. „Wśród kąkolu” Walerii Marrené Morzkowskiej – pierwsza powieść o fabrycznym mieście, „Prace Polonistyczne” 1975, t. 31, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1975-t31/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1975-t31-s147-174/Prace_Polonistyczne_Studies_in_Polish_Literature-r1975-t31-s147-174.pdf; K. Kołodziej, *Obraz Łodzi w piśmiennictwie pozytywistyczno-młodopolskim*, Łódź 2009; J. Fiszbak, *Mity „ziemi obiecanej” w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią*, Łódź 2013.

KK

Wydawnictwa łódzkie. Druki łódzkie w większości były „wytworem praktycznej potrzeby. Natury informacyjnej, pełne cyfr i paragrafów [...]. Ustawy, sprawozdania i instrukcje rozmaitych instytucji, stowarzyszeń i spółek przemysłowych, kalendarze i katalogi – oto z czego głównie się składa bibliografia łódzka” – pisano w *Spisie bibliograficznym druków łódzkich* wydany w Warszawie w 1879 r. Szereg najważniejszych książek dotyczących Łodzi wydawano w Warszawie, np. → *Opis miasta Łodzi* → Oskara Flatta z 1853 r.; → *Paweł Łódzia Kubowicz i Scholastyk i szewc* → Wiktora Dłużniewskiego z 1857 r.; *Ramotki i anegdotki* Sotera Rozmiar Rozbickiego z 1859 r. Wspomniany *Spis bibliograficzny...* jako pierwszą łódzką publikację podaje *Program des deutschen Real-Gymnasiums in Łódz am Schlusse des Schuljahres 1867/8* wydany przez znaną firmę S. Petersilge w 1868 r. Obok tej publikacji, jako specjalistycznej, podaje się też popularny *Łodzer Kalender* na rok 1869 wydany przez Christiana Bigge z tego samego 1868 r.

Chronologicznie należy podkreślić działalność następujących oficyn:

Wydawnictwo Cezarego Richtera, 1879–1905, ul. Piotrkowska 17. Działalność wydawnicza w mieście początkowo powiązana była z prowadzeniem handlu książką. Na tej zasadzie jeden z łódzkich kupców postanowił zaryzykować środki w działalność nakładową z przeznaczeniem na praktyczny kalendarz w języku niemieckim *Łodzer Illustrierter Haus- und Familien- Kalender* na rok 1879. Pomysł Richtera musiał trafić w gusta łódzian, bowiem niedługo potem potentat Ludwik Fiszer zdecydował się kupić jego firmę (1883 r.). Richter jednak nie porzucił handlu księgarskiego oraz pokusy firmowania publikacji własnym nazwiskiem. Kilka lat później, w 1884 r., wydał popularny kalendarz informacyjno-adresowy *Łódzianin*, ale oprócz tego w kolejnych latach ponad 40 innych pozycji, w tym przewodnik po mieście oraz powieści zeszytowe.

Wydawnictwo Ludwika Fiszera, 1883–1932, ul. Piotrkowska 47. Założyciel firmy Ludwik Fiszer urodził się w 1844 r. w Łodzi, ale jego protoplaści przybyli do Łodzi na początku lat 40. XIX w. ze Strasburga. W 1851 r. kupili dom przy ul. Piotrkowskiej 47. W latach 1883–1918 Fiszer wydał około 440 pozycji książkowych. W okresie zaborów

firma Fiszera była największą oficyną wydawniczą w Łodzi, a jej nakłady, zwłaszcza podręczniki, były popularne na terenie całego Królestwa Polskiego. Większość produkcji stanowiły podręczniki do nauki wszystkich niemal przedmiotów. Wydawano także samouczki do nauki języków obcych, takie jak: *Polak we Francji* (1906), *Polak w Niemczech* (1913) i *Polak we Włoszech* (1914). Najważniejsze były jednak podręczniki do nauki języka polskiego, np. podręczniki Władysława Kokowskiego i Kazimierza Kędzierskiego (*Mój elementarz*, 1900). Pięć lat później ukazało się wydanie pod nowym tytułem *Elementarz i książka do czytania*. Nakłady wielu książek, podobnie jak wspomnianego *Ementarza...*, sięgały kilkunastu tysięcy egzemplarzy. Materiałami wspierającymi proces nauki języka polskiego były m.in.: *Abecadło ruchome, pod postacią ruchomych literek do układania wyrazów i całych zdań* (1901) oraz *Kurs kaligrafii polskiej* (wydany dwukrotnie: 1906, 1910). Na uwagę zasługują także *Wypisy polskie o domu i świecie* Kędzierskiego, *Słownik ortograficzny języka polskiego* (1903) oraz *Teoria literatury* (1904) i *Cwiczenia gramatyczne* (1905). Książki te miały siedem wydań do 1917 r. w nakładzie 5–7 tys. egzemplarzy. W latach 1918–1932 nakładem księgarni Fiszera ukazało się około 140 pozycji, około 25% całej produkcji stanowiły podręczniki, których nakłady dochodziły do 15 tys. egzemplarzy. Poza tym pojawiały się tytuły z zakresu literatury pięknej dla dorosłych i młodzieży oraz książki popularnonaukowe, m. in. seria „Biblioteka Techniczno-Naukowa dla Wszystkich”. Wydawnictwo zakończyło działalność w 1932 r.

Agencja Wydawnicza „Kuriera Codziennego”, ul. Piotrkowska 46. Dom Müllera pod numerem 48 powstał w drugiej połowie lat 60. XIX w. w stylu eklektycznym z motywami architektury neorenesansowej i klasycystycznej. To właśnie tam mieściła się słynna księgarnia Gebethnera i Wolffa, ale obok niej powstała agencja „Kuriera Codziennego”, który publikował systematycznie od 1894 r. kronikę życia miasta. Z najważniejszych edycji wymienić należy pierwodruk w odcinkach → *Ziemi Obiecanej* → Władysława Reymonta (1897–1898)

Wydawnictwo Leopolda Zonera, 1896 – 1905, ul. Piotrkowska 108. Oficyna była znana z dwóch tytułów prasowych: „Łodzer Tageblatt (1881–1905) i „Łódzinskij Listok” (1894–1914; → Prasa łódzka w języku rosyjskim). W latach 1896–1899 wydawnictwo Zonera opublikował około 25 pozycji książkowych, głównie sensacyjnych powieści zeszytowych i romansów, tłumaczonych głównie z francuskiego, a wydawanych w serii „Biblioteka Nowości”. Pozostałą część oferty uzupełniały kalendarze, podręczniki i modne broszury z zakresu higieny.

Wydawnictwo Zygmunta Rychlińskiego i Rudolfa Wegnera, 1903–1905, ul. Piotrkowska 74, ul. Piotrkowska 51. Rudolf Wegner zaliczany jest do najważniejszych wydawców polskich przed II wojną światową. W 1901 r. wraz ze współnikiem, Zygmuntem Rychlińskim, kupił księgarnię przy ul. Piotrkowskiej, która szybko odniosła sukces komercyjny. Firma prowadziła też intensywną działalność wydawniczą, publikując m.in. książki naukowe, popularnonaukowe, podręczniki, nuty, literaturę piękną, a także czasopisma – humorystyczną „Łódziankę” i fachowe „Czasopismo Lekarskie”. W 1905 r. Spółka Rychliński-Wegner została zlikwidowana oficjalnie z powodu kłopotów finansowych, ale głównie ze względu na zaangażowanie polityczne Wegnera, kolportaż druków

bez carskiej cenzury. W obawie przed aresztowaniem, Wegner wyjechał nagle z Łodzi; przeniósł się do Lwowa, gdzie w latach 1907–1912 pracował w wydawnictwie H. Altenberga, G. Seyfartha, E. Wende i S-ka. W Łodzi Spółka wydała ponad 50 publikacji: książki dla dzieci, beletrystykę dla dorosłych i książki naukowe.

W historii międzywojennego ruchu wydawniczego Wegner zapisał się jako założyciel „Wydawnictwa Polskiego”, zarejestrowanego w 1928 r. w Poznaniu. Znacząca oferta Wegnera, rocznie ok. 300 tytułów, wydawana była pod reżimem wysokiej jakości rzemiosła introligatorskiego, oprawy graficznej i poziomu literackiego. Najsłynniejsze były serie „Biblioteka Laureatów Nobla”, „Biblioteka Autorów Polskich”, ale przede wszystkim „Cuda Polski” według projektu graficznego Jana Bułhaka.

Wydawnictwo „Rozwój”. Firma zdobyła rozgłos ze względu na pierwszą w zaborze rosyjskim edycję „Pana Tadeusza” (1905) bez ingerencji cenzury. Bibliofilskie wydanie na 50. rocznicę śmierci Adama Mickiewicza, drukowane w Łodzi na luksusowym papierze sprowadzonym z Rygi, ilustrowane przez Stanisława Maślowskiego, było i jest wyjątkowym dziełem łódzkiego edytorstwa.

Wydawnictwo Stanisława Miszewskiego, 1905–1912, ul. Piotrkowska 81, od 1908: ul. Piotrkowska 87. Miszewski zaczynał jako właściciel księgarni w 1905 r. Później, w latach 1907–1912 powziął decyzję o działalności wydawniczej. Jej efektem było ponad 40 tytułów, wśród których przeważały bogato ilustrowane książki dla dzieci i beletrystyka dla dorosłych. Miszewski zapisał się też jako jeden z pierwszych edytorów książek esperanckich – serią „Nova Esperanta Biblioteko”. W 1912 r. Miszewski sprzedał księgarnię firmie Gebethner i Wolff, gdzie objął stanowisko kierownika.

Wydawnictwo Abrahama Mitlera, 1901–1939, ul. Piotrkowska 16. Mitler wydawał głównie podręczniki do szkół średnich (był jedynym w Łodzi wydawcą podręczników do łaciny) oraz książki pomocnicze dla uczniów wydawane w serii „Książnica Krytyki Literackiej”. Szkolny charakter publikacji Mitlera podkreślają także edycje polskiej i niemieckiej klasyki literackiej (Mickiewicz, Goethe) publikowane w seriach „Biblioteka Kłasyków Polskich” i „Deutsche Klassiker Bibliothek”. Łącznie wydawnictwo opublikowało ponad 150 tytułów, a większość drukowano we własnej drukarni.

→ **Bejs Jakow Farlag**

→ **Wydawnictwo „Republika” Spółka z o.o., 1923–1939.**

Wydawnictwo „Czytaj” Kazimierza Pawłaka, 1926–1950, ul. Dzielna 2 (ob. Narutowicza 2). W ofercie wydawnictwa były znaczące serie wydawnicze, takie jak: „Literatura Polska” i „Polska Współczesna” redagowane przez → Ludwika Stolarzewicza, książki dla dzieci, poradniki, podręczniki uniwersyteckie. Oferta ta była bardzo szeroka i sprawiała wrażenie przypadkowej, jednak dla kultury miasta wydawnictwo Pawłaka było ważne – podobnie jak sama Łódź poszukiwało stylu, charakteru i znaczenia. Do 1939 r. przygotowano ponad 100 tytułów; promowano łódzkich autorów: Walerię Pęczynską, Mieczysława Kulę, Stanisława Kempnera (pseudonim Stanisław Bał), Ludwika Stolarzewicza (pseudonim Ludwik Rozłucki), ks. Leonarda Łomińskiego, → Aleksego Rzewskiego. W grudniu 1939 r. firmę zamknięto, a właściciela wysiedlono do Generalnego Gubernatorstwa.

Biblioteka „a.r”, 1930–1935. Wydawnictwo artystyczne grupy a.r. założone przez Władysława Strzemińskiego, Katarzynę Kobro i Henryka Stażewskiego. Do grupy dołączyli awangardysty – Jan Brzękowski i Julian Przyboś. Strzemiński podkreślał nieuniknioną rewolucję w typografii, jeżeli ma ona wciąż spełniać funkcję nowoczesnego środka komunikacji społecznej (w tym także literackiej). Pojęcie „druk funkcjonalny” oddawało celnie, szczególnie w utworach literackich, relację formy tekstu do treści utworu, gdzie pierwszy z czynników stanowił wynik drugiego – był jego funkcją. Biblioteka a.r. wydała: 3 Komunikaty „a.r.”; 7 tomów wierszy, m.in. Juliana Przybosia *Z ponad* z zastosowaniem druku funkcjonalnego (1930); bogato ilustrowaną książkę W. Strzemińskiego i K. Kobro *Kompozycja przestrzeni. Obliczenia rytmu czasoprzestrzennego* (1931); tomik poezji J. Przybosia *W głąb las* w opracowaniu typograficznym W. Strzemińskiego (1932); tom poezji Jana Brzękowskiego *W drugiej osobie* z rysunkami Hansa Arpa i opracowaniu graficznym W. Strzemińskiego (1933); Jana Brzękowskiego *Poezję integralną* (1933); W. Strzemińskiego *Druk funkcjonalny* (1935); Jana Brzękowskiego *Zaciśnięte dookoła ust* z ilustracjami Maxa Ernsta (1936); broszurę Jana Brzękowskiego *Hans Arp* (1936), pracę W. Strzemińskiego *Zasady kompozycji reklamowej* (1939).

Księgarnia Szarloty Seipelt, 1934–1939, ul. Piotrkowska 47. Firma wydała 7 tytułów tzw. biblioteki wiedzy o Łodzi, na które składały się książki poświęcone historii i kulturze miasta, takich autorów jak: → Tadeusz Czapczyński, → Stanisław Rachalewski, → Ludwik Stolarzewicz. Polityka wydawnicza S. Seipelt wpisywała się w prowadzony przez księgarnię program promocji miasta i czytelnictwa.

„Przegląd Księgarski” 1925–1930; *Zamierzenia wydawnicze „Biblioteki Polskiej”*, „Przegląd Księgarski” 1928, nr 1; W. Strzemiński, *Fotomontaż wynalazkiem polskim*, „Europa” 1929, nr 1; *Przyczynki do dziejów księgarstwa polskiego. Dziesięć lat wydawnictwa „Biblioteki Narodowej”*, „Przegląd Księgarski” 1929, nr 2; I. Keil, *Oryginalne typy wydawnicze w Polsce*, „Przegląd Księgarski” 1929, nr 5; „Nowiny wydawnicze z literatury, nauki i plastyki” 1932, 1938; W. Strzemiński, *Druk funkcjonalny*, „Grafika” 1933, nr 2; L. Stolarzewicz, *Życie kulturalne Łodzi. Materiały*, Łódź 1937.

A. Banach, *Polska książka ilustrowana 1800–1900*, Kraków 1956; M. Czarnowska, *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501–1965*, Warszawa 1967; J. Jaworska, *Ruch wydawniczy w Łodzi w latach 1905–1910*, „Prace Polonistyczne” 1971, t. 27; J. Dunin, *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce*, Łódź 1974; J. Jaworska, *Wydawnictwa łódzkie w latach 1868–1918. Szkic historyczno-statystyczny*, „Roczniki Biblioteczne” 1978, z. 3–4; M. Szukalak, *75 rocznica podjęcia inicjatywy wydania „Pana Tadeusza” w Łodzi*, Łódź 1979; J. Dunin, *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX–XX wieku*, Łódź 1982; *Sztuka polskiej książki literackiej 1918–1939. Katalog wystawy*, Warszawa 1986; A. Jędrych, *Polskie serie literackie i paraliterackie 1901–1939*, Łódź 1991; J. Sowiński, *Typografia wytworna 1919–1939*, Wrocław 1995; J. Krakowiak, *Od Fiszera do „Pegaza”. 123 lata łódzkiej księgarni*, Łódź 2005.

JL

„Wymiary. Miesięcznik społeczno-literacki” – pismo wydawane w Łodzi w latach 1938–1939, pierwszy numer ukazał się w kwietniu 1938 r., a ostatni w czerwcu 1939 r., łącznie ukazało się 12 numerów, o objętości zazwyczaj około 30 stron (numeracja stron każdego

rocznika ciągła). Był to organ prasowy Towarzystwa Artystyczno-Literackiego, założonego w Łodzi w 1938 r., ale prawdopodobnie formalnie niezarejestrowanego (w nrze 2 „Wymiarów” na stronie redakcyjnej zamieszczono informację o niezatwierdzeniu statutu przez władze). Najpierw redaktorem był → Grzegorz Timofiejew, a wydawcą → Tadeusz Sarnecki, w kolejnych numerach pisma Sarnecki i Timofiejew występują jako redaktorzy, natomiast Sarnecki jako wydawca i redaktor odpowiedzialny. Pismo zgromadziło szerokie grono ponad 60 współpracowników; regularnie umieszczali teksty na jego łamach m.in.: → Eugeniusz Ajnenkiel, Karol Algajer, Jan Barta, Stanisław Helsztyński, → Mieczysław Jastrun, Roman Jaworski, Irena Jaworska, Tadeusz Landeck, Maria Nalepińska, → Aleksy Rzewski, Zygmunt Sobolewski, Krzysztof Wencel, Jan Wojtyński.

Pierwszy numer pisma zawierał kilka artykułów, które zarysowały jego cele i charakter ideowy. Był lewicowy i piśsudczykowski jednocześnie. Timofiejew (*Od kontemplacji do kierunkowości*, nr 1, s. 4–5) podkreślał konieczność szerokiego upowszechnienia kultury poprzez „związanie jej pnia z żywotnymi siłami narodu – chłopstwem i robotnikiem fabrycznym”, powinność budowania jej „na zrębach powszedniego dnia”. Jego zdaniem „kultura powinna być różnowarstwowa, nie tylko elitarna i nie tylko warszawska”. Redaktorzy „Wymiarów” traktowali pismo jako narzędzie budowania lokalnego środowiska kulturalnego w Łodzi, podkreślali konieczność dopełnienia sukcesu ekonomicznego miasta rozbudzeniem w nim aspiracji artystycznych. Sarnecki ukryty pod pseudonimem Jerzy Korwin Kosarski (*Walka o kulturę Łodzi*, nr 1, s. 5–7) pisał, że „Łódź nie jest atrakcją kulturalną”, ale „wytwórnią materiałów włókienniczych”, nie ma w niej „bujnego życia duchowego, wspartego o wartości humanistyczne”, panuje „atmosfera merkantylna”, zatem tym bardziej należy konsolidować artystów, a zwłaszcza pisarzy i poetów.

W niepodpisanym szkicu *Myśli przewodnie: zarys ideologiczno-programowy Towarzystwa Art.-Lit. w Łodzi* (nr 1, s. 7–8) wskazywano dość ogólnikowo na wagę zachowania związku twórców z ziemią, z której wyrosli, chęć aktywizowania odbiorców, potrzebę upowszechniania kultury i rozwój kultury robotniczej, podkreślając, że „Wymiary” kontynuują drogę wytyczoną przez → „Meteora” i → „Prądy”. Redaktorzy pisma, określające się jako „organ młodych rdzennych łodzian”, byli zwolennikami sztuki społecznie zaangażowanej, zrozumiałej i oddziałującej na szerokie masy. Działania kulturotwórcze, prowadzone przez aktywne lokalne środowisko artystyczne oraz przez samo pismo, winny rozbudzać wśród „rzesz robotniczych” – „aspiracje kulturalne, pęd do wiedzy, szacunek dla kultury, przywiązanie do miasta



„Wymiary” – strona tytułowa pierwszego numeru

rodzinnego”, którego specyfiką jest „kult wytężonej pracy, tężyzny osobistej, optymizmu życiowego i umiejętności zespołowego działania” (Edgar Szubert, *Rola grupy ideowej w środowisku łódzkim*, nr 1, s. 19). Sarnecki z kolei oceniał krytycznie wcześniejsze dokonania w zakresie kształcenia estetycznego, zwłaszcza w szkole, co spowodowało jego zdaniem brak szerszego społecznego zainteresowania sztuką; jednocześnie krytycznie odnosił się do formalnych eksperymentów, twierdząc, że dominująca współcześnie postawa awangardowa, zwłaszcza w poezji, „jest w zupełniej sprzeczności z duchem naszego języka” (*Dlaczego nie interesujemy się poezją – artykuł dyskusyjny*, nr 1, s. 9–12). W kolejnych numerach „Wymiarów” parokrotnie powracano do sytuacji kulturalnej Łodzi, diagnozując ją konsekwentnie jako niezadowolającą. Sarnecki (pod pseud. Jerzy Korwin Kosarski) porównał Łódź i Chicago, wskazując na umiejętne rozbudzenie i bujny rozwój aspiracji artystycznych w mieście amerykańskim, podczas gdy „miasto nasze to jeszcze dzika i pierwotna dżungla” (*O atmosferę kulturalną w Łodzi*, nr 2, s. 39); ubolewał nad prowincjonalnością łódzkiego życia literackiego, pisząc o pozornych „geniuszach”, odczuwających potrzebę tworzenia kolejnych grup literackich, będących w istocie towarzystwami wzajemnej adoracji (T. Sarnecki, *Oskarżenie Łodzi*, nr 5, s. 101). W pewnym stopniu ostre sądy na temat środowiska łódzkiego i niekiedy brutalny ton polemik były zapewne efektem ataków na „Wymiary” ze strony innych pism lokalnych, w tym → „Odnowy” i → „Osnów Literackich” (ale też pism ogólnopolskich; oskarżano Timofiejewa o współpracę z komunistami, członków redakcji o „żydowskość” oraz o brak patriotycznego entuzjazmu w związku z zajęciem przez Polskę Zaolzia; zob. m.in. nr 12, s. 119).

Stałymi elementami kolejnych numerów „Wymiarów” były artykuły i rozmowy dotyczące problematyki literatury tamtego czasu (poza tekstami członków redakcji m.in.: Leon Pomirowski, *O „szarym człowieku” i romantyce w realizmie współczesnym*, nr 10, s. 49–51; Stanisław Ryszard Dobrowolski, *Ku nowej epopei* [o ówczesnych poematach], nr 11, s. 73; *Dokąd zmierza młoda literatura?* – rozmowa Jerzego Andrzejewskiego, Jana Brzękowskiego, Józefa Czechowicza i Adama Galisa o awangardowych poszukiwaniach w liryce i o realizmie ówczesnej prozy, nr 3, s. 55–57), eseje poświęcone innym dziedzinom sztuki (malarstwu – m.in.: Stefan Wegner, *Od naturalizmu do abstrakcji*, nr 2, s. 44–45; Marian Minich, *Malarstwo Karola Hillera*, nr 3, s. 72–73; muzyce – Zygmunt Sobolewski, *Muzyka tonalna i atonalna*, nr 5, s. 120–121; teatrowi – Jerzy Ronard Bujański, *O teatrologię dla polskiej sceny*, nr 1, s. 13–14, autor postulował podjęcie badań nad polskim teatrem oraz utworzenie fachowych czasopism teatrologicznych; Tadeusz Hołuj, *„Cricot” – o krakowskim teatrze artystów*, nr 4, s. 92–93; urbanistycie – Wacław Leyberg, *Obraz przyszłej Łodzi*, nr 6, s. 152–154).

Publikowano utwory polskich poetów (m.in. → Mieczysława Brauna, Jana Brzękowskiego, Tadeusza Hołuja, Mieczysława Jastruna, Grzegorza Timofiejewa, Kazimierza Wierzyńskiego oraz lokalnych łódzkich debiutantów Witolda Salma i Alfreda Wiznera), ponadto tłumaczenia wierszy autorów francuskich, hiszpańskich, niemieckich i włoskich. Na łamach „Wymiarów” stale pojawiała się także proza, często prezentująca realia życia łódzkiego (autorstwa Czesława Gardy, → Władysława Pawlaka, Tadeusza Sarneckiego). Rozpisano ankietę dotyczącą charakteru, ogólnopolskiego bądź lokalnego, Nagrody Literackiej Miasta Łodzi (głos zabrali w nrze 3: Eugeniusz Ajnenkiel, Marian Minich i → Kazimierz Sowiński oraz w nrze 4 → Rafał Len, Jan Manugiewicz i Celina Milewska). Stałe rubryki to: „Z życia

Łodzi”, gdzie opisywano wydarzenia literackie, muzyczne, plastyczne i teatralne, oraz „Przegląd prasy”, zawierający omówienia wybranych artykułów czasopism literackich i społecznych. Bardzo rozbudowany był dział recenzji nowości wydawniczych, łącznie zrecenzowano publikacje ponad 80 autorów, polskich i zagranicznych, m.in.: Kazimierza Czachowskiego, Marii Czapskiej, Mariana Czuchnowskiego, Marii Dąbrowskiej, Teodora Dreisera, Aldousa Huxleya, Jarosława Iwaszkiewicza, Mieczysława Jastruna, Juliusza Kadena-Bandrowskiego, Zofii Kossak, Zofii Nałkowskiej, Adolfa Nowaczyńskiego, Władysława Orkana, Stefana Otwinowskiego, Jana B. Ożoga, Stefanii Podhorskiej-Okołów, Władysława Sebyły, Jana Wiktora, Brunona Winawera, Jerzego Zagórskiego, Tadeusza Żeleńskiego-Boya. Ważnym elementem kolejnych numerów „Wymiarów” były artykuły o łódzkiej historii, dotyczące zwłaszcza okresu rewolucji 1905–1907 (autorstwa Eugeniusza Ajnenkiela i Aleksego Rzewskiego) oraz lat wojny i pierwszych lat powojennych (m.in. wspomnienie z okresu okupacji niemieckiej 1915–1918 – Jan Wojtyński, *Rubikon Łodzi*, nr 2, s. 134; Kazimierz Sowiński, *Spojrzenie na pierwsze lata* – o życiu literackim w Łodzi lat 20., nr 6, s. 135).

W nrze 1 „Wymiarów” ogłoszono konkurs literacki na wiersz i prozę dotyczące tematyki łódzkiej. Nagrody miały być ufundowane przez Zarząd Miasta Łodzi (500 zł) i redakcję (200 zł). Konkurs pozostał nierozstrzygnięty. W nrze 4 zapowiedziano utworzenie nowego działu: „Reportaże z życia”, w ramach którego prezentowane miały być reportaże związane z życiem łódzian. Opublikowano dwa (Stanisław Szczygłak, *Wczasy dziewczęce* – o koloniach dla dziewcząt organizowanych przez łódzkie Towarzystwo Opieka, nr 4, s. 94–95; Stanisław Bilski, *Odwiedziny* – o świetlicy środowiskowej prowadzonej przez to Towarzystwo, nr 9, s. 40–41).

Na łamach „Wymiarów” zamieszczano nieregularnie (częściej w pierwszym roku wydawania pisma) reprodukcje obrazów współczesnych malarzy oraz fotografie rzeźb artystów związanych z Łodzią lub tych, których dzieła znajdowały się w zbiorach Miejskiego Muzeum Historii i Sztuki im. Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów w Łodzi (Otto Axer, Olga Boznańska, Leon Chwistek, Xawery Dunikowski, Albert Gleizes, Sara Gliksmanówna, Henryk Gotlib, Karol Hiller, Dora Rawska, Katarzyna Kobro, Helena Loria, Jacek Malczewski, Aniela Menkesowa, Andrzej Pronaszko, Zbigniew Pronaszko, Jan Szczepkowski, Zygmunt Waliszewski, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Eugeniusz Zak).

Pismo jest dostępne online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/2426/edition/1836#structure>

„Wymiary” 1938–1939, oprac. B. Faron, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. I, red. J. Kądziała, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Czasopisma kulturalne w Łodzi. Dwudziestolecie międzywojenne*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4; E. Pleszkun-Olejniczakowa, *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3; M. Bańkowska, M. Przybysz-Stawska, „Odnova. Miesięcznik społeczno-literacki”, „Osnovy Literackie”, „Wymiary. Miesięcznik społeczno-literacki” (1938–1939): *wybory literackie orężem w budowaniu odrodzonej Ojczyzny?*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2019, tom specjalny: *Dla Niepodległej*, s. 353–374, dostęp online: <http://www.bookhistory.uw.edu.pl/index.php/zbadannadksiazka/article/view/206/212> (dostęp: 13.06.2022).

Wyprawa do Ameryki – sztuka sceniczna autorstwa → **Wiktora Dłużniewskiego**; pierwszy literacki utwór o Łodzi.

Ta komedia w trzech aktach, oparta na realiach łódzkich z połowy XIX w., powstała w lipcu 1857 r. (z późniejszymi drobnymi uzupełnieniami), ponieważ jednak nie została wydana drukiem ani wystawiona, przez ponad sto lat badacze nie wiedzieli o jej istnieniu. Rękopis dramatu odnalazła w latach 60. XX w. profesorka Uniwersytetu Łódzkiego Aniela Kowalska, przeszukująca spuściznę po Józefie Ignacym Kraszewskim w dziale manuskryptów Biblioteki Jagiellońskiej (rkp. BJ 4702 II). Autograf utworu autor *Starej baśni* otrzymał od samego Dłużniewskiego, liczącego na życzliwą ocenę tekstu przez cennionego pisarza, który ze względu na rozległą działalność redaktorską i publicystyczną oraz aktywność na polu krytyki literackiej mógł przyczynić się do upublicznienia dramatu. Z dopisku kończącego rękopis wiemy, że Dłużniewski żywił nadzieję na wystawienie sztuki w dopiero co powołanym i kierowanym przez Kraszewskiego teatrze w Żytomierzu na Kresach, jego oczekiwania zostały jednak zawiedzione, co było wyraźnym sygnałem niskiego poziomu artystycznego dzieła. Wątpa akcja, jednowymiarowość postaci i przestarzałe chwytły komediowe w rodzaju *qui pro quo*, wyeksploatowane przez dramat oświeceniowy już wiek wcześniej, nie mogły budzić entuzjazmu Kraszewskiego.

Współcześni badacze zgadzają się, że *Wyprawa do Ameryki* ma mizerną wartość literacką, ale wskazują, że o znaczeniu dramatu przesądza nie poziom artystyczny, lecz ujęcie problematyki łódzkiej. Utwór stanowi świadectwo napięć społecznych, a nawet wrogości narodowościowej, dostrzegalnych w mieście od początku jego gwałtownej industrializacji. To również pierwsza krytyka bezkompromisowej i nieetycznej pogoni za pieniądzem, jaka zawładnęła życiem mieszkańców jeszcze na długo przed szczytową fazą rozwoju włókienniczej metropolii, a – zdaniem autora – była obca polskiej obyczajowości i mentalności. Sztuka Dłużniewskiego to wreszcie pierwsze rozliczenie z mitem „ziemi obiecanej”; osadzając akcję dramatu w czasie jednego z nękających Łódź kryzysów, oznaczających przestoje w pracy fabryk oraz bankructwo drobnych zakładów tkackich, autor odślaniał ciemne oblicze miasta: bezrobocie oraz nędzę i głód, prowokujące do zbrodni i przemocy. Już w drugiej scenie aktu I zubożali i wykołajeni moralnie tkacze Taberloch i Rainaffe, ofiary charakterystycznej dla kapitalizmu niestabilności finansowej, nakreślają realia przemysłowej osady: „Nie ma co robić, zarobek mały, fabryki upadają – życie drogie – kraj zarzucony zagranicznymi towarami. Żydzi wzięli cały przemysł i handel w antreprzyżę, żadnych widoków na przyszłość”. Ten stan skonfrontowany jest z przeszłością miasta, które tuż po awansie na osadę sukienniczą w latach 20. rzeczywiście umożliwiało spektakularne wzbogacenie się, co potwierdza jeden z łódzkich milionerów, niegdyś zwykły chemik-fabrykier z Berlina: „Polska była dla mnie obiecaną ziemią – była to prawdziwa Ameryka”. Warto w tym miejscu podkreślić, że metaforycznego określenia „ziemia obiecana”, będącego symbolem kapitalistycznej Łodzi, użył Dłużniewski w dziele literackim czterdzieści lat przed powstaniem zatytułowanej tak łódzkiej epopei → Władysława Reymonta.

Dłużniewskiemu zależało nie tylko na uchwyceniu łódzkich realiów, ale i na przywołaniu (oczywiście literacko przetworzonych) faktów, dzięki którym przekaz zyskiwał na autentyczności. Z tego powodu opatrzył rękopisu licznymi dopiskami i komentarzami,

w których – powołując się na źródła – potwierdzał autentyczność rozgrywających się na scenie wydarzeń. „W ten sposób – jak pisała A. Kowalska – akcja sztuki zamienia się w kronikę wypadków łódzkich z lat 1851–1858”. Zapewne ten właśnie autorski zamiysł odzwierciedlać miał, niezbyt fortunny, podtytuł dramatu: *Quodlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*.

Mimo pozorów obiektywizmu *Wyprawa do Ameryki* to satyra na Łódź, z celowo przejaskrawionymi typami osobowymi oraz tendencyjnie dobranymi wydarzeniami. Dłużniewski musiał zdawać sobie sprawę z jej zjadliwości, skoro podpisał sztukę pseudonimem Anastazy Podhalski.

Obiektem ataku autora stała się społeczność niemiecka, której przedstawiciele bardzo licznie osiedlali się w nowej osadzie sukienniczej, werbowani przez rząd Królestwa Polskiego jako wykwalifikowani tkacze oraz rzutcy przedsiębiorcy fabryczni. Ta grupa ludności w powszechnym odczuciu do tego stopnia zdominowała życie miasta, że – jak zauważał → Oskar Flatt w swym słynnym → *Opisie miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym* z 1853 r., prezentującym Łódź z czasów pobytu w niej Dłużniewskiego – do złudzenia przypominało ono fabryczną osadę niemiecką: „Łódź zaraz na pierwsze wejrzenie nosi na sobie wybitne piętno, jakie na niej z jednej strony znakomita większość ludności niemieckiej, z drugiej oddziaływanie życia fabrycznego wyciska; można wierzyć, że znajdujemy się wśród fabrycznych osad niemieckich, tak tu i towarzystwa, i kluby, i duch czysto niemiecki”. Dłużniewski, który w artykule przesłanym do „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” nazwał Łódź „niemieckim miastem” (nr 182 z 1857 r.), w wierszowanym prologu do *Wyprawy do Ameryki* uderzał w akcenty patriotyczne, nawiązując do przekonania, że oddawanie polskiej ziemi Niemcom jest w okolicznościach zaborowych działaniem antynarodowym: „[...] drużyna przybyszów nam harda / Grody obsiada, wsie kolonizuje / i słowiańszczyznę nam germanizuje” – pisał. De facto jego sztuka była jednak kąśliwą krytyką mentalności niemieckiej – „żywych wad i dziczey”, które zamieniają polską rajską krainę (ostoję „obyczajów, cnoty / Gorącej wiary i serca prostoty”) „w jaskinię łotrów”. Element napływowy oskarżał Dłużniewski o nacjonalizm, wyobcowanie kulturowe i pijaństwo. Przypisał mu skłonność do kręactw, nieuczciwości i bezprawia. Wszystkie te wady wybrzmiały już we wstępie do I aktu – w typowej dla przemysłowej Łodzi scenie w szynku, gdzie niemieccy tkacze przy kuflach piwa i butelkach z wódką wspólnie śpiewają ku czci Germanii. Przywary oczywiście znajdują potwierdzenie w toku akcji, skoncentrowanej na prowadzonych obmierzłymi metodami staraniach o zdobycie środków na wyjazd do Ameryki w poszukiwaniu szansy szybkiego wzbogacenia się, które nie nastąpiło w Łodzi.

Zamiar wyjazdu za ocean podejmują wspomniani już niemieccy weberzy Taberloch i Rinaffe do spółki z Jessem, odrażającym weterynarzem, trującym dla zysku zwierzęta i ludzi, oraz Narwalem, przygłupim kierownikiem bursy uczniowskiej, przez swą nieudolność wychowującym tkackie dzieci na zbrodniarzy i ośmieszonym przez nadmiar ambicji nieadekwatnej do zdolności, a wyrażonej takim np. marzeniem: „Jak zostanę prezydentem w Stanach Zjednoczonych, to dopiero będę suto obchodził moje urodziny”. W celu zdobycia środków finansowych na wyprawę posuwają się oni do tak nikczemnych czynów, jak napady i grabieże, handel żywym towarem czy morderstwo. Działają według otwarcie werbalizowanych zasad:

„Skrytobójstwo to nasza potęga. Siejemy mordy i choroby, tylko zręcznie i śmiało” oraz „nie ten jest złodziejem, kto kradnie, ale ten, kogo złapią na kradzieży”. Miarą ich bezduszości i braku skrupułów jest fakt, że ofiarami ich przestępczych procederów padają ich własne rodziny.

Chociaż główny atak wymierzony jest w Niemców, przedstawionych jednostronnie negatywnie, również nacja żydowska zaprezentowana została w nie najlepszym świetle, jej przedstawicielem jest bowiem w dramacie handlarz Cyperle, pośredniczący w sprzedaży młodych kobiet za granicę.

W ideowej i moralnej opozycji do obcego narodowościowo elementu ustawił Dłużniewski postać Anastazego Podhalskiego, polskiego nauczyciela, poety, filantropa i medyka-amatora, sporządzającego i rozdającego darmo skuteczne leki na nawet na tak poważne choroby jak cholera, której epidemie zbierały w XIX-wiecznej Łodzi niemałe żniwo. Nie tylko działa on bezinteresownie i charytatywnie na rzecz zdrowia lokalnej społeczności, dba o morale wychowanków i gromi alkoholizm, ale też – dzięki inteligencji oraz talentowi do mesmeryzmu – udaremnia plany Niemców-zwyrodnialców. *Wyprawa do Ameryki* – jak przystało na komedię – kończy się więc triumfem dobra.

Postać Anastazego Podhalskiego to *alter ego* autora, zaś intryga dramatu osnuta została w części na osobistych konfliktach Dłużniewskiego z mieszkańcami Łodzi. A. Kowalska była przekonana, że człowiek pokroju Dłużniewskiego – wykształcony, o dużej kulturze osobistej i potrzebach artystycznych, związany w latach 40. z nastawionym patriotycznie kółkiem młodych poetów warszawskich, a być może i zaangażowany w prowadzone przez nie akcje spiskowe – nie mógł znaleźć dla siebie miejsca w środowisku dorobkiewiczów i spekulantów. Toteż pisząc *Wyprawę do Ameryki*, „starał się wziąć odwet za wszystkie szykany i dotkliwie widać złośliwości, jakie go spotykały ze strony rzeczywistych czy po części urojonych wrogów w końcowej fazie jego nauczycielskiej i filantropijnej działalności łódzkiej”. Rozczarowaniem do Łodzi i niepokodzeniem z panującymi w niej stosunkami tłumaczyć należy fakt, że w dramacie „występują męty wielkomiejskie, wykołajeńcy, wydrwigrosze i półgłówki” (określenie A. Kowalskiej), czyli typy uniemożliwiające szlachetnym jednostkom jak Podhalski prowadzenie działalności oświatowej i kulturalnej.

Nawet jeśli Dłużniewski przyczyny wszelkiego łódzkiego zła upatrywał w żywiole niemczyzny, zagrażającej polskiemu obyczajowi, ostrze jego krytyki okazało się obosieczne. Dotknęło Łodzi jako ośrodka przemysłowego, którego kapitalistyczne reguły, z nieuniknionymi kryzysami finansowymi i ostrą konkurencją, sprzyjają zatruciu ludzkich uczuć oraz rozwojowi przestępczości. W ten sposób *Wyprawa do Ameryki* stała się zapowiedzią antyurbanistycznego nurtu, który na dobre zagościł w literaturze polskiej dopiero pod koniec XIX w.

Wyprawa do Ameryki. Dzieło sceniczne w trzech aktach napisane przez Anastazego Podhalskiego. Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi, 1857, rkp. BJ 4702 II.

Prwdr. w: A. Kowalska, „*Wyprawa do Ameryki. Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*” Wiktora Dłużniewskiego, „Prace Polonistyczne” 1969, t. 25.

Wyd. osobne: W. Dłużniewski, *Wyprawa do Ameryki. Dzieło sceniczne w trzech aktach napisane przez Anastazego Podhalskiego. Quotlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*, do wydania przygotował P. Boczkowski, Łódź 2012.

A. Kowalska, *Nieznany łódzki utwór sceniczny o „ziemi obiecanej”*, „Prace Polonistyczne” 1966, t. 22; A. Kowalska, „*Wyprawa do Ameryki. Quodlibet złożony z żywych obrazów miasta Łodzi*” *Wiktora Dłużniewskiego*, „Prace Polonistyczne” 1969, t. 25.

KB

Wystawa rzemieślniczo-przemysłowa, 1912 – prezentacja osiągnięć przemysłu i rzemiosła, zorganizowana w Łodzi przez Resursę Rzemieślniczą, zrzeszającą wytwórców z różnych dziedzin. Trwała od 17 lipca do 18 października 1912 r. na terenie ogrodu miejskiego przy ul. Dzielnej (dzisiejszego parku im. S. Staszica przy ul. Narutowicza). Poza głównym pawilonem – mieszczącym ok. 120 stoisk – stało wiele innych punktów wystawowych. W sumie swoje wyroby i firmy prezentowało ok. 250 przemysłowców i rzemieślników (łódzkich i nie tylko). Było to spektakularne wydarzenie o charakterze społeczno-kulturalnym. Prezentację osiągnięć przemysłu uzupełniały rozmaite atrakcje, m.in. koncerty orkiestry Karola Namysłowskiego, przedstawienia i pokazy kinematograficzne czy konkurs na ozdobienie stroju kwiatami.

Impreza stała się kanwą opowiadania *Na wystawie*, napisanego przez M.W. Rudnickiego, dziennikarza i literata związanego m.in. z „Gazetą Łódzką” oraz ze → „Złotym Rogiem”; zamieszczał w tych pismach recenzje książek i spektakli teatralnych, a także własne utwory (szczegółów biografii Rudnickiego nie udało się ustalić). Efekt humorystyczny osiągnął autor dzięki pokazaniu wystawy – a przy okazji miasta – z perspektywy małżeństwa Dudkowskich, warszawskich mieszczan, dla których chęć obejrzenia ekspozycji jest okazją do pierwszej wizyty w Łodzi. Takie rozwiązanie pozwoliło uwypuklić (i ośmieszyć) stereotypy w postrzeganiu Łodzi („Mężu! oni tu już znają samochody” – wydaje okrzyk zdziwienia pani Dudkowska) oraz skompromitować przybyszów – ludzi przekonanych o swej wyższości, a de facto ograniczonych i powierzchownych filistrów. Łódź – *a priori* oceniana przez nich jako „straszna dziura”, prowincjonalne, barbarzyńskie i „bandyckie miasto”, do którego koniecznie trzeba jechać z naładowanym rewolwerem – dostarcza im dokładnie tego, czego się po niej spodziewali. Pani Dudkowska trafia do domu schadzek dla wtajemniczonych, a pan Dudkowski w podrzędnym kabarecie dostaje podrobione alkohole i nieopatrznie zaprasza do hotelu prostytutkę, której uda się pozbyć dopiero sowitą rekompensatą finansową. Na koniec małżonkowie odkrywają, że jakiś dziennikarz podpatrzył ich i obsmarował w gazecie. W ten sposób zostają – *nomen omen* – wystrychnięci przez Łódź na dudka. Nie znaczy to, że Rudnicki idealizował Łódź – z talentem humorysty i ironisty spuentował jej niedoskonałości, także w organizacji wystawy rzemieślniczo-przemysłowej, po której czytelnik zostaje dość dokładnie oprowadzony wraz z bohaterami. Pan Dudkowski bierze nawet udział w największej atrakcji przygotowanej dla zwiedzających – w tzw. kole śmiechu. Polegała ona na próbie jak najdłuższego utrzymania się na kręcącym się wokół własnej osi poziomym kole. Zabawa ta była wśród łódzian tak popularna, że dała tytuł jednodniówce humorystycznej *Koło śmiechu*, wydanej jako pamiątka z wystawy rzemieślniczo-przemysłowej. Zawierała ona dowcipy oraz wierszyki

apoteozujące śmiech i satyrę (w tym m.in. autorstwa → Leo Belmonta); jeden z ich opisywał tytułową atrakcję:

Rusza koło wolnym ruchem,
Zacznie szybciej, wszystko spada,
Sąsiad chwytą za sąsiada,
[...]
Wszystkich koło zrzuca z siebie,
Ten powstaje, ów się grzebie,
Pękły spodnie, łokieć zdarty,
Śmiech, dowcipy, wolne żarty.

Inna jednodniówka wystawowa ukazała się 23 sierpnia i nosiła tytuł *Śmiech*. Zawierała dowcipne teksty inspirowane wystawą, postaciami jej organizatorów i zachowaniami zwiedzających.

Wystawa była jednym z pierwszych w Łodzi wydarzeń, które zostało uwiecznione na kliszy filmowej. Kronika nakręcona przez jednego ze współorganizatorów – kinematograf Luna – to najstarszy zachowany łódzki materiał filmowy – można go zobaczyć w internecie (*Święto pracy na Wystawie Przemysłowej w Łodzi 29 września 1912 r.*).

Aretino/M.W. Rudnicki, *Na wystawie*, „Gazeta Łódzka” 1912, nr 143–185; przedruk całości w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 334–376.

Koło śmiechu. Jednodniówka humorystyczna. Pamiątka o wystawie rzemieślniczo-przemysłowej w Łodzi 1912 r., Łódź 1912.

Śmiech, jednodniówka wystawowa z dn. 23 sierpnia 1912 r., Łódź 1912.

Przewodnik po Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi, druk J. Szczesńewski, Łódź 1912, dostęp online: http://bc.wbp.lodz.pl/Content/73548/Przewodnik_po_wystawie_rz_p_1912a.pdf
Święto pracy na Wystawie Przemysłowej w Łodzi 29 września 1912 r., dostęp online: <https://www.youtube.com/watch?v=1X8W32vCqGI> (dostęp: 25.06.2022).

Łódź. Wolne szkice do monografii, wydawnictwo Komitetu Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej, drukiem „Neue Lodzer Zeitung”, Łódź 1912.

„Polska Gazeta Łódzka” 1912, nr 2 (z 29 lipca) – nr poświęcony Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej; „Rozwój” 1912, nr 164–228 (felietony zawierające opis wystawy), dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/10042/edition/9393#structure>



Gabriela Zapolska

Zapolska Gabriela, właśc. Maria Gabriela Stefania Janowska, z domu Piotrowska (1857, wieś Podhajce, Wołyń – 1921, Lwów) – dramatopisarka, powieściopisarska, nowelistka, publicystka, aktorka teatralna; przedstawicielka naturalizmu w literaturze. Od jesieni 1879 r. występowała jako aktorka w wielu teatrach (także wędrownych i ogródkowych) Galicji, Poznańskiego oraz Królestwa Polskiego, przybierając w 1882 r. sceniczno-literacki pseudonim Gabriela Zapolska. Latem i jesienią 1887 r. wraz z trupą aktorów dawała pojedyncze gościnne występy również w Łodzi, prezentując się m.in. w teatrze „Thalia” jako tytułowa bohaterka w dramacie *Nora* Henrika Ibsena. W grudniu przyjęła korzystną propozycję angażu od dyrektora teatrów objazdowych Józefa

Teksła, którego trupa występowała w łódzkim teatrze „Victoria”. Kontrakt Zapolskiej, rozpoczęty spektaklem odegranym 27 grudnia, miał trwać sześć tygodni, ale ostatecznie występy autorki na deskach sceny przy ul. Piotrkowskiej 67 potrwały do końca sezonu w maju 1888 r. W tym czasie zagrała 28 ról. Widzowie oglądali ją m.in. w *Uwodzicielce* Octave’a Feuilleta, *Mysze* Edouarda Paillerona, *Poczwarcie* według George Sand.

Niewiele wiemy o jej życiu w Łodzi, poza tym że mieszkała w hotelu Victoria, w którego podwórzu mieścił się teatr. Jej sprawy finansowe nie stały najlepiej – w listach prosiła zaprzyjaźnionego Adama Wiślickiego, wydawcę warszawskiego „Przeglądu Tygodniowego”, o zaliczki na poczet różnych artykułów, ponieważ J. Tekseł nie miał spodziewanych dochodów. Pisarka prosiła też Wiślickiego o przesyłanie jej do recenzji książek innych autorów. W lutym przeszła grypę i zapalenie płuc, w wyniku których skarżyła się na brak sił. Nawiązała też współpracę z → „Dziennikiem Łódzkim”, na łamach którego opublikowała dwie nowele: w październiku 1887 r. *Na posterunku* (1887, nr 227–228), a w styczniu roku następnego *Dlaczego?* (1888, nr 17–24). Bohaterką pierwszej jest zakonnica przypłacająca śmiercią posługę w domu obłąkanych, bohaterką drugiej – żona lwowskiego urzędnika, która wdaje się we flirt, lecz odkrywszy w kawalerskim mieszkaniu kochanka fotografie bardzo wielu innych skrzywdzonych przez niego kobiet, rezygnuje z przygody miłosnej i wraca do domu, do męża.

29 maja 1888 r. trupa Teksla odjeżdżała na sezon letni do Warszawy, ale do Łodzi Zapolska wróciła jeszcze w lipcu, by na scenie Teatru Letniego Sellina wcielić się w rolę tytułowej Małaszkii we własnej sztuce. 6 października miała gościć na uroczystym otwarciu stałej sceny polskiej w Łodzi, jaką stał się teatr „Victoria”. Do przyjazdu nie doszło. W nocy z 5 na 6 października pisarka usiłowała popełnić samobójstwo w hotelu w Piotrkowie. Prasa spekulowała, że powodem jej desperackiego kroku była zawiedziona miłość do aktora Stanisława Trapszy, jednak biografowie pisarki wskazują na splot różnych okoliczności, m.in. problemy wydawnicze i finansowe, nagromadzone zmartwienia i ogólne zmęczenie życiem, o którym pisała w listach. Wkrótce po tym incydencie Zapolska wyjechała do Paryża, gdzie mieszkała do 1895 r., uczęszczając na studia aktorskie i grając

– bez sukcesów – w teatrach bulwarowych, a także w słynnym Theatre Libre André Antoine’a. Po powrocie do kraju występowała dorywczo, by wreszcie zdobyć upragniony angaż w zawodowym teatrze krakowskim (1897–1899), a następnie lwowskim (1899–1900).

Jako pisarka zadebiutowała w 1881 r. opublikowaną w „Gazecie Krakowskiej” nowelą *Jeden dzień z życia róży*. Jej najsłynniejsze utwory to dramaty *Moralność pani Dulskiej* (wyst. 1906), *Ich czworo* (wyst. 1907), *Panna Maliczevska* (wyst. 1910) oraz powieści *Kaśka Kariatyda* (wyd. osob. 1888), *Przedpiekle* (wyd. osob. 1895), *Sezonowa miłość* (wyd. osob. 1905).

W czasie pierwszego pobytu w Łodzi Zapolska zamierzała napisać powieść z życia robotniczego miasta. „Będę miała śliczny temat do nowej dla Pana powieści – pisała do redaktora A. Wislickiego. – Chcę wziąć rzecz z tutejszych łódzkich stosunków fabrycznych. [...] Porobiłam kroki do wpuszczenia mnie wewnątrz jednej z największych fabryk. Postaram się zwiedzić mieszkania robotników, ich miejsca zabawy – zbadam ich poziom umysłowy, moralność i napiszę rzecz o ile możliwości dobrą” (G. Zapolska, *Listy*, t. 1, Warszawa 1970, s. 56). Z niewiadomych powodów Zapolska tego zamysłu nie zrealizowała, nie wiadomo też, którą łódzką fabrykę zamierzała zwiedzić. Drobnym śladem jej zainteresowania tematyką łódzką stała się natomiast nowela *Z miasta zbrodni*, opublikowana w maju 1889 r. w lwowskiej „Gazecie Narodowej” (nr 120–123). To pierwszy znany prozatorski utwór o Łodzi. Na długo zanim → Władysław Reymont odniósł się do mitu Łodzi jako „ziemi obiecanej”, a → Zygmunt Bartkiewicz utrwalił jej opinię jako „złego miasta”, Zapolska nazwała ją już „miastem zbrodni”. Wątkiem, wokół którego pisarka osnuła akcję noweli, jest zabójstwo (i krwawa zemsta za nie) niejkiej Marcinkowskiej, dokonane przez patologiczną rodzinę Baków w celu odebrania kobiecie wielkanocnej babki, jaką otrzymała za pracę w domu fabrykanta produkującego tkaniny. Zapolska stworzyła obraz życia łódzkiej biedoty robotniczej, która z nędzy i głodu posuwa się do najokrutniejszych czynów. Skrajne ubóstwo idzie w parze z zaniedbaniem, brudem, brakiem higieny i urągającymi człowieczeństwu warunkami mieszkaniowymi, a skutkuje demoralizacją, alkoholizmem i przemocą, której ofiarami stają się zarówno obcy, jak i członkowie najbliższej rodziny. Robotnicy opisywani są w naturalistyczny sposób jako masa istot obszarpanych, szczerbiących, sfrustrowanych, budzących postrach na ulicach, nierozstających się z nożami i kastetami nawet w pracy i podczas snu. Ich żony to schorowane szkielety, istoty martwe za życia, w swych chustkach przypominające trupy owinięte w przegniłe całuny. Jedy- nym jasnym akcentem miasta są rozświetlone okna fabryk – ich opisem, na zasadzie ide- owego kontrpunktu, zamknęła Zapolska nowelę, ale nie łódzki temat. Tę samą historię z motywem baby wielkanocnej pokazała z perspektywy fabrykantów w późniejszej noweli *Przyjdź królestwo Twoje* („Tygodnik Ilustrowany”, 1902, a następnie w zbiorze *Modlitwa Pańska*, 1905). Uwypukliła w niej antagonizmy klasowe oraz konsekwencje kapitalizmu, takie jak nieufność i lęk między przedsiębiorcami a robotnikami, o których sami praco- dawcy wypowiadają się, że to „gromada zbójów i wyzyskiwaczów”, „zbirowisko morder- ców i zbrodniarzy”.

Reminiscencje z Łodzi pojawiły się ponadto w galerii ludzkich przywar pt. *Menażeria ludzka* (Warszawa 1893) – jako dalszoplanowe bohaterki dwóch nowel wprowadziła Za- polska prostytutki z łódzkiego Grand Hotelu i teatru Sellina.

W 1932 r. Gabriela Zapolska została patronką istniejącej od 1918 r. ulicy (wcześniej: Nowo-Miła) na osiedlu Dąbrowa.

Z miasta zbrodni, „Gazeta Narodowa” 1889, nr 120–123, dostęp online: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/290651/edition/277880#structure> (dostęp: 25.06.2022); również w: „*Budzi się Łódź...*”. *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku. Antologia*, red. K. Badowska, T. Cieślak, K. Pietrych, P. Pietrych, K. Radziszewska, Łódź 2020, s. 58–69;

Przyjdź królestwo Twoje, „Tygodnik Ilustrowany” 1902, nr 37, s. 731–734, dostęp online w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/63/edition/42/content>; również w: *Modlitwa Pańska*, Lwowskie Tow. Nakładowe, Lwów 1905, dostęp online w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/modlitwa-panska,ODk3NTE-wODE/8/#info:metadata>;

obie „łódzkie” nowele Zapolskiej: G. Zapolska, *Z miasta zbrodni, Przyjdź królestwo Twoje*, oprac. P. Boczkowski, Łódź 2016;

Menażeria ludzka, Warszawa 1922; kolejne wydania: Kraków 1958, Warszawa 1968 i in; *Listy*, t. 1, zebrała S. Linowska, Warszawa 1970.

M. Romankówna, *Łódź w życiu i twórczości Gabrieli Zapolskiej*, „Kurier Łódzki” 1938, nr 64 (dodatek literacki), s. 17.

J. Czachowska, *Gabriela Zapolska. Monografia bio-bibliograficzna*, Kraków 1966; W. Pawlak, *Patrzac na starą fotografię. Szkice starołódzkie*, Łódź 1981, s. 137–139; P. Boczkowski, *Zapolska i jej łódzkie doświadczenia*, [w:] G. Zapolska, *Z miasta zbrodni, Przyjdź królestwo Twoje*, Łódź 2016.

KB

Zawieyski Jerzy (1902, Radogoszcz – 1969, Warszawa) – dramaturg, prozaik; do 1946 r. posługiwał się nazwiskiem Henryk Nowicki; w 1946 przybrał formalnie jako imię i nazwisko używany od 1924 pseudonim literacki: Jerzy Zawieyski; inne używane pseudonimy: Alf Konar; j.z.; J.Z.; Jerzy Szarski; Konar-Nowicki. Syn Jana Nowickiego, nauczyciela wiejskiego, potem kontrolera tramwajowego i Marianny z Kicińskich, właścicielki szkoły bieliźniarskiej i domowego zakładu krawieckiego. Pierwsze lata jego życia związane były z Łodzią. W latach 1912–1915 uczęszczał do prywatnej szkoły Natalii Fiszerowej i Aliny Jabłońskiej, a po rocznej przerwie uczył się dalej w polskim gimnazjum w Łodzi. Około 1918 r. nawiązał kontakty ze środowiskiem PPS i brał udział w wiecach oraz manifestacjach robotniczych. Występował także w charakterze statysty na łódzkich scenach. Po maturze kontynuował naukę w szkole dramatycznej przy Instytucie Muzycznym w Krakowie. W 1923 r. został sekretarzem łódzkiego oddziału Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, następnie założył przy tymże oddziale robotniczy teatr amatorski działający pod nazwą Koło Literacko-Dramatyczne i jako kierownik zespołu prowadził tę placówkę przez kilka miesięcy, będąc zarazem jednym z aktorów. W latach 1924–1926 występował też na scenie zawodowej, w Teatrze Popularnym w Łodzi. Po studiach został członkiem zespołu teatralnego Reduta w Wilnie. W latach 1929–1932 przebywał we Francji, gdzie działał w środowiskach polonijnych jako instruktor polskich zespołów artystycznych. Po powrocie do kraju i krótkim okresie występów w teatrze „Ateneum” w latach 1932–1939 sprawował funkcję

instruktora w Instytucie Teatrów Ludowych. W czasie wojny przebywał w Warszawie, brał udział w konspiracyjnej działalności kulturalnej, m.in. należał do Tajnej Rady Teatralnej. Po 1945 r. Zawieyski koncentrował się na działalności literackiej i publicystycznej, był związany z „Tygodnikiem Powszechnym”. Od 1949 do 1955 r. obejmował go zakaz publikacji i wystawiania sztuk. W latach 1956–1962 był wiceprezesem Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich. W 1957 r. został posłem na Sejm PRL (II, III i IV kadencja). Reprezentował koło „Znak”. Podczas wydarzeń marcowych w 1968 r. Zawieyski wraz z kilkoma posłami koła „Znak” wystosował interpelację poselską w obronie studentów. To wystąpienie wywołało w sejmie nagonkę polityczną na Zawieyskiego, w efekcie zrezygnował on z funkcji członka Rady Państwa. Dziesięć dni po tych wydarzeniach dostał wylewu do mózgu. Zmarł 18 czerwca 1969 r. w Warszawie (w bliżej niewyjaśnionych okolicznościach), po upadku z okna czwartego piętra kliniki; został pochowany w Laskach pod Warszawą.

Był autorem około 30 sztuk teatralnych, m.in.: *Powrót Przełęckiego* (1937), *Masław* (1941), *Ocalenie Jakuba* (1947), *Wysoka ściana* (1956). Opublikował także powieści: *Daleko do rana* (1934), *Droga do domu* (1946), *Noc Huberta* (1946), *Wawrzyny i cyprysy* (1966), *Konrad nie chce zejść ze sceny* (1966) oraz eseje i teksty publicystyczne.

W 1932 r. ukazała się pierwsza powieść Zawieyskiego *Gdzie jesteś, przyjacielu*, zawierająca wątki autobiograficzne związane z Łodzią. Pierwsza część utworu dzieje się w jednej z robotniczych dzielnic, na tzw. Szlezyngu (tam w XIX w. osiedlili się tkacze, przybyli ze Śląska). Akcja rozgrywa się w czasie I wojny światowej i ukazuje łódzkie realia tego czasu (nędza, głód, bezrobocie, manifestacje uliczne, strajki). Główny bohater, Jan Ostroga, zostaje wrzucony w wir wydarzeń politycznych i społecznych, poddany oddziaływaniu różnych ideologii (komunizm, nacjonalizm, katolicyzm) – w wyniku czego kształtuje się jego społeczny radykalizm. Zmuszony sytuacją ekonomiczną decyduje się na wyjazd do Francji – tam pracuje w kopalni, gdzie ginie w katastrofy górniczej.

W Łodzi na kamienicy przy ulicy Przybyszewskiego 86 umieszczono tablicę pamiątkową poświęconą Zawieyskiemu: „W tym domu mieszkał / w latach trzydziestych / Jerzy Zawieyski / 1902–1969 / wybitny pisarz i dramaturg / działacz społeczny / i państwowy”. W latach 1991–2005 Zawieyski był patronem nowo wytyczonej osiedlowej ulicy na Chojnach, na osiedlu Komorniki. Obecnie ulica jest bezimienna.

Gdzie jesteś przyjacielu, Warszawa 1932; wnowienie: Warszawa 1956.

Zawieyski Jerzy, [hasło w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska, A. Szałagan, t. 9, Warszawa 2004, s. 398–406; dostęp online: <https://rcin.org.pl/dlibra/doccontent?id=61435>; J. Siedlecka, *Oblawa. Losy pisarzy represjonowanych*, Warszawa 2005; M. Korczyńska, *Jerzy Zawieyski. Biografia humanistyczna 1902–1969*, Toruń 2011.

KP

Zelkowicz Józef (1897, Konstytutów Łódzki – 1944, Auschwitz) – prozaik piszący w języku jidysz. Urodził się w zamożnej rodzinie chasydzkiej. Kształcił się w jesziwach w Koźminku i Błaskach, gdzie w osiemnastym roku życia otrzymał tytuł rabina. Nigdy

jednak nie objął żadnego urzędu rabinackiego. Samodzielnie przygotował się do eksternistycznego końcowego egzaminu w seminarium nauczycielskim. Pod koniec 1917 r. zaczął pracować w szkole powszechnej w Lutomiersku. W latach 1919–1921 służył w polskiej armii i wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Od 1922 r. pracował w Łodzi jako księgowy, jednocześnie aktywnie działając w żydowskim środowisku literacko-kulturalnym. Był, między innymi, reżyserem w kole teatralnym założonym przy łódzkiej siedzibie partii folklistowskiej. Wystawiał tam sztuki żydowskiego pisarza, jednego z głównych twórców literatury jidysz, Icchaka Lejba Pereca. Sam pisał teksty dla dwóch teatrów żydowskich → Araratu i Azazela. W założonym przez → Mojżesza Brodersona studium teatralnym prowadził zajęcia z historii literatury żydowskiej. Jako pisarz zadebiutował w 1919 r. w „Żołnierzu Polskim” wojennymi relacjami *Lotnicy na froncie* (nr 25, s. 7) oraz *Batalion łódzki na froncie* (nr 26, s. 5–6; oba teksty podpisane „Z.J.”). Debiutował tekstami w języku polskim, ale później publikował już tylko teksty w jidysz. W 1926 r. ukazało się na łamach „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), opowiadanie *Di kale leczlech* [Pantofelki panny młodej]. Kolejne opowiadania autora oparte na motywach chasydzkich, humoreski, felietony i obrazki ukazywały się w Łodzi na łamach „Najer Folksblat”, „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Łodzer Weker” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Łodzer Arbeter”; w Warszawie w „Naje Folkscajtung”, „Arbeter Cajtung”, „Moment”, „Unzer Ekspres” oraz w tygodniku „Literarisze Bleter”. Teksty Zelkowicza ukazywały się też w USA i Kanadzie. Publikowały je „Forwerths”, „Morgen Żurnal”, „Amerikaner” oraz „Keneder Odler”. W 1933 r. został członkiem zarządu łódzkiego oddziału Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Na łamach „Najer Folksblat” redagował specjalny dodatek turystyczny. Swoje ambicje badawcze realizował w powstałym w Łodzi w 1936 r. Towarzystwie Przyjaciół Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie. Przekazał Instytutowi pokaźny zbiór regionalnych piosenek ludowych i dziecięcych, zabaw, zagadek, anegdot, 1300 charakterystycznych dla regionu wyrażań oraz opisy obyczajów związanych z obchodami świąt Purim, Pesach, Lag Ba Omer i Szawuot w Konstantynowie. W wydany przez Koło w 1938 r. pierwszym tomie studiów historyczno-etnograficznych zatytułowanym *Lodzer wisnszafteleche szriftn* [Łódzkie rozprawy naukowe] ukazały się dwie jego prace: *Der tojt un zajne baglajt-momentn in der jidiszer etnografie un folklor* [Śmierć i elementy jej towarzyszące w żydowskiej etnografii i folklorze] oraz *Bild funem jidysz-gezelszaftelechn lebn in a pojlisz sztetl in der 2er helft fun 19tn jorhundert* [Obraz żydowskiego życia społecznego w polskim sztetlu w drugiej połowie XIX w.]. Z pokaźnego dorobku etnograficznego zachowało się niewiele tekstów; dwa opisy lutomierskich zwyczajów purimowych, jedno przedstawienie purimowe, kilka piosenek ludowych. Teksty te zostały wydrukowane w 1938 r. w tomie *Jidiszer folklor*. Nie zachowały się monografie dwóch żydowskich gmin w Konstantynowie i Lutomiersku.

Zelkowicz został w 1940 r. z żoną Sarą i synem Samuelem zamknięty w łódzkim getcie, gdzie znalazł zatrudnienie w archiwum getta. Kontynuował tam działalność pisarską. Pisał reportaże na temat różnych zjawisk, grup społecznych oraz instytucji. Jest również autorem kilku lirycznych tekstów do gettowych rewii oraz obszernego dziennika z lat 1940–1944. W 1944 r. został wywieziony do Auschwitz, gdzie zginął w komorze gazo-

wej. Po zakończeniu wojny kilka tekstów Żelkowicza ukazało się w tłumaczeniu na język polski, niemiecki i angielski.

Pismo „Żołnierz Polski” jest dostępne w wersji zdigitalizowanej: <http://zbrojownia.cbw.wp.mil.pl:8080/publication/4106> (dostęp: 25.06.2022).

Teksty jidyszowe J. Żelkowicza dostępne w polskich przekładach:

W domu obłąkanych przy Wesołej [*Im hojz fun di meszuge ojf wesola gas*, „Najer Folksblat” 1934, nr z 20 XII], przeł. M. Polit, [w:] *Sztetl, szund, bunt i Palestyna, Antologia twórczości literackiej Żydów w Łodzi (1905–1939)*, red. K. Radziszewska, D. Dekiert, E. Wiatr, Łódź 2017, s. 189;

Notatki z getta łódzkiego 1941–1944, przeł. M. Polit, red. M. Trębacz, E. Wiatr, K. Radziszewska, M. Polit, Łódź 2016, dostęp online: https://www.academia.edu/34410144/Notatki_z_getta_%C5%82%C3%B3dzkiego_1941_1944 (dostęp: 25.06.2022);

Piszący te słowa jest pracownikiem gettovej instytucji... „Z dziennika” i inne pisma z łódzkiego getta, przeł. i red. M. Polit, Warszawa 2019.

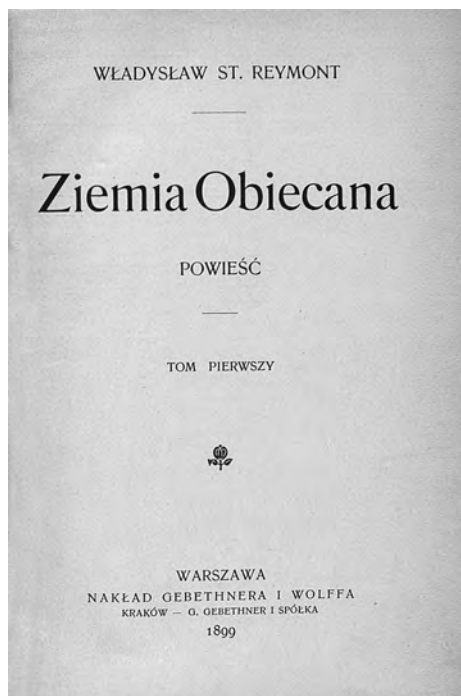
Ch.L. Fuks, *Józef Żelkowicz*, [w:] *Leksikon fun der najer jidischer literatur*, t. 1, red. S. Niger, J. Szacki, Nowy Jork 1956; M. Polit, *Kilka korekt oraz garść uzupełnień do biografii i twórczości Józefa Żelkowicza*, [w:] J. Żelkowicz, *Piszący te słowa jest pracownikiem gettovej instytucji... „Z dziennika” i inne pisma z łódzkiego getta*, red. M. Polit, Warszawa 2019; M. Polit, *Notatki z łódzkiego getta 1941–1944. Autor i jego tekst*, [w:] J. Żelkowicz, *Notatki z getta łódzkiego 1941–1944*, red. M. Trębacz, E. Wiatr, M. Polit, K. Radziszewska, Łódź 2016.

KR

Ziemia obiecana – powieść → **Władysława Stanisława Reymonta**, drukowana w warszawskim „Kurierze Codziennym” od stycznia 1897 do września 1898 r.; , wydana osobno w 1899 r.

Głównym bohaterem powieści jest miasto. Reymont zaznaczył to już w tytule, wykorzystując biblijną metaforę w sposób ironiczny – Łódź Reymonta nie jest ziemią obiecaną, jest raczej złym miastem, jak nazwał je kilka lat później → Zygmunt Bartkiewicz. Bohaterowie powieści pełnią funkcję przewodników po łódzkim świecie, a ich różnorodność (narodowościowa, majątkowa, wiekowa) ma dać czytelnikowi możliwość poznania całej złożoności fabrycznego miasta. Akcja *Ziemi obiecanej* nie rozgrywa się w żadnym konkretnym, dookreślonym czasie – w powieści pojawiają się sprzeczne informacje na ten temat, co może świadczyć o tym, że pisarzowi zależało na uchwyceniu pewnego etapu jego rozwoju. Wskazuje na to także dobór bohaterów – ci pierwszoplanowi są przedstawicielami tego samego pokolenia. Karol Borowiecki, Maks Baum i Moryc Welt, trzej „bracia łódzcy”, wynajmujący mieszkanie przy Piotrkowskiej, są doskonałym przykładem łódzkiej różnorodności. Polak jest szlachcicem i cenionym kolorystą, Niemiec – potomkiem fabrykanckiego rodu, budującego łódzki przemysł, Żyd – bezwzględny dorobkiewiczem. Łódzkie panoptikum uzupełniają: nostalgiczny Horn, wrażliwy absolwent konserwatorium Blumenfeld, drapieżny Wilczek, przemysłowiec-pechowiec Trawiński, społecznik Wysocki, budzący odrazę Kessler, ale także Socha, który porzucił wieś, by szukać szczęścia

w mieście. Obraz tego pokolenia wzbogaca galeria kobiet: dobroduszna Anka, oderwana od łódzkiej rzeczywistości Nina, wychowana w Warszawie Mela Grünspan, nuworyszka Mada. Wszyscy oni budują obraz Łodzi współczesnej Reymontowi, miasta, które daje szansę, ale wymaga bezwzględneho oddania. Każdy z bohaterów-przewodników pokazuje jeden z wariantów życia w Łodzi. Reymont raczej je rejestruje, niż ocenia, to ostatnie pozostawiając czytelnikowi. Podobnie czyni z pokoleniem ojców – budowniczych Łodzi,



Ziemia obiecana – strona tytułowa pierwszego wydania

wielkich fortun i wielkich fabrykanckich rodów – Bucholcem, Szają, Müllerem, starym Baumem, Zuckerem. Ich historia, historia rozwoju miasta, powraca w fragmentach retrospektywnych i plotkach, którymi tak chętnie umilali sobie czas łodzianie. Ci wielcy, podobnie jak pokolenie „następców” wędrowali na szczyt różnymi drogami. Oba pokolenia łączy postać Dawida Halperna, który zna miasto jak nikt inny, przyglądając mu się od lat z miłością i uwagą. „Ja tu znam każdy dom, każdą firmę [...]. Pamiętam Łódź, jak miała dwadzieścia tysięcy, a dzisiaj ma trzysta! A ja się doczekam, jak ona mieć będzie pół miliona, ja nie umrę przedzej! Ja to muszę widzieć na własne oczy, muszę się ucieszyć”.

Reymontowska Łódź to miasto trzech narodowości, co zostało podkreślone wyborem pierwszoplanowych bohaterów. Niemcy i Żydzi wiodą prym pod względem ekonomicznym (do nich należy większość fabryk), a Polacy (poza nielicznymi wyjątkami) zajmują się pracą najemną. Kreując

poszczególne grupy etniczne pisarz posługiwał się krzywdzącymi stereotypami, co nie umknęło uwadze krytyków, oskarżających autora o schematyzm, a nawet antysemityzm, widoczny zwłaszcza w kreacji Moryca Welta i Meli Grünspan.

Postać Karola Borowieckiego zdaje się łączyć w sobie dwa ogromne mity – mit szlachecki i mit nowoczesności. Ten pierwszy, kształtujący przez wieki polską wyobraźnię i literaturę, najmocniej unaocznia się w pochodzeniu bohatera, a także w jego charakterze, systemie wartości i wrażliwości estetycznej. W przemysłowym, żarłocznym mieście wszystkie te cechy ulegają modyfikacji lub zostają świadomie odrzucone. Dzieje się tak, bo Łódź jest miastem nowoczesnym, w którym otwarcie mówi się, marzy i dąży do pieniędzy, w którym praca, zaradność i kompetencje stają się wartościami pozwalającymi osiągnąć materialny sukces i pozycję w mieście. Zdobywanie upragnionych milionów nie gwarantuje szczęścia, co Reymont pokazał aż nazbyt dosłownie – fizyczne kalectwo Bucholca i wewnętrzna pustka,

którą odczuwa Borowiecki-milioner. W zakończeniu powieści mit nowoczesności zostaje zwyciężony przez mit szlachecki. Okazuje się, że nawet w mieście przemysłowym nadrzędną wartością jest szeroko rozumiane „dobro” i praca dla innych, a nie bezrefleksyjna pogoń za rublami – szczęście w Łodzi znaleźli m.in. Horn, Halpern i Anka.

Borowiecki jawi się jako postać tragiczna – którąkolwiek drogą pójdzie, przegra: „szlachetczyzna” to za mało dla nowoczesnego człowieka, to wartości skazane na odejście do lamusa (nieprzypadkowo w opisach Kurowa, będącego ucieleśnieniem mitu szlacheckiego pobrzmiewają echa soplicowskiej arkadii); a miasto żąda od niego zbyt wiele. Być może potęgę przemysłowej Łodzi okiełzna dopiero pokolenie syna Karola.

Obraz Łodzi współtworzy katalog spraw, zajmujących → lodzermenschów. Ich świat determinują kwestie związane z przemysłem – cla, ceny bawełny, bankructwa, pożary, ustawione małżeństwa. Ilość pożarów i bankructw pokazuje kondycję miejscowego przemysłu – gdy nie sprzyja koniunktura w mieście nastaje „gorący okres”: płoną wysoko asekurowane fabryki, następuje fala samobójstw. W tak pokazanym mieście nie ma miejsca na wyższe rozrywki, pustkę wypełniają plotki i przelotne romanse. Aspiracje do świata wyższych rozrywek kończą się ironicznie i groteskowo, obnażając dusze nuworyszy. Na przyjęciach i w teatrze chodzi głównie o zaprezentowanie bogactwa (stąd przesadnie strojne toalety pań) i budowanie pozycji firmy poprzez nawiązywanie intratnych znajomości. Sztuka zostaje zepchnięta na margines.

W partiach opisowych pisarz najczęściej posługiwał się techniką realistyczną. W tej konwencji opisał łódzką architekturę i ulice miasta, dbając o dokładność opisu zarówno popularnych budynków (np. Grand Hotel, Hotel Victoria), jak i zabudowy całych ulic (m.in. Piotrkowskiej, Pasażu Mayera) lub dzielnic (np. Bałut). Reymont sugestywnie, z dbałością o szczegóły i realizm opisał łódzkie pałace i kamienice. Zauważył ich eklektyczny i reprezentatywny charakter – bogaty fronton budynku świadczył nie tylko o przepychu i przestronności wewnątrz, ale przede wszystkim o zamożności i gęście właściciela. Pokazał ogromny kontrast między pałacami bogaczy a tzw. „famułami”, domami zamieszkałymi przez robotników. Taki opis był zgodny z stanem faktycznym, a wykorzystanie techniki realistycznej pozwala na poszukiwanie zbieżnych elementów świata przedstawionego i rzeczywistości łódzkiej schyłku XIX w. (np. kwestia historycznych pierwowzorów postaci Bucholca i Szai, w których dopatrywano się portretów dwóch największych łódzkich przemysłowców: Karola Scheiblera i Izraela Poznańskiego). Na tle realistycznych opisów ciekawie prezentują się te fragmenty tekstu, w których autor sięgnął po technikę naturalistyczną czy impresjonistyczną. Naturalistyczną dosadnością zaskakują sceny wypadków w fabryce Bucholca i Kesslera, opisy rachitycznej przyrody, czy piwnicy, w której mieszkają Jaskółscy. W tej konwencji są przedstawiane fabryki, będące potworami, polipami, które podobnie jak samo miasto żarłocznie pochłaniają ludzkie rzesze. Bogactwem kolorów, szczegółów, swego rodzaju „rozedraniem” zachwycają fragmenty inspirowane impresjonizmem (np. scena niedzielnego spaceru robotników po Piotrkowskiej).

Dzięki *Ziemii obiecanej* do języka ogólnego weszło określenie lodzermensch, czyli (dosłownie) człowiek łódzki. W powieści tym mianem określa się niemal wszystkich

bohaterów bezwzględnie dążących do majątku. Jest nim i Borowiecki, i Welt, i Wilczek, był (a może jest nim nadal) Bucholc, Szaja, Groslig. Lodzermensch to specyficzny łódzki „gatunek”, wytworzony przez miasto na pewnym etapie rozwoju. Cechuje go brak zasad i skrupułów, jasno wyznaczony cel (zdobycie majątku) i determinacja w jego realizacji, dominacja sfery materialnej nad duchową, wyrzeczenie się uczuć. Lodzermensch był „typem” ponadnarodowym, a jego wyodrębnienie pokazuje, że Łódź miała niezwykle zdolności przetworzenia wielonarodowościowego tłumy w jeden specyficznie łódzki typ.

Reymontowi zarzucano m.in. krzywdzącą kreację środowiska robotników fabrycznych, będących nieświadomym, biernie wykonującym swoją dehumanizującą pracę tłumem, choć w rzeczywistości robotnicy łódzcy mieli już w tym czasie za sobą doświadczenia pierwszych buntów i strajków. Wydaje się, że pisarz nie tyle nie rozumiał (czy nie dostrzegał) rosnącej siły proletariatu, ile potraktował to środowisko jako uzupełnienie wykreowanego obrazu miasta.

Ziemia obiecana wciąż pozostaje najdoskonalszym literackim obrazem Łodzi. Pisarzowi udało się stworzyć sugestywny portret rozwijającego się miasta przemysłowego.

Osiedlowe ulice na łódzkim Widzewie noszą imiona bohaterów powieści Reymonta: Maksa Bauma i Moryca Welta, z kolei przy ul. Kasprzaka na Kozinach znajduje się Hotel Borowiecki.

Pierwsze książkowe wydanie *Ziemi obiecanej* dostępne jest w wersji zdigitalizowane w bibliotece cyfrowej Polona: <https://polona.pl/item/ziemia-obiecana-powiesc-t-1,MjUzMDkz/4/#info:metadata> Wybrane numery „Kuriera Codziennego” dostępne w bibliotece Polona: <https://polona.pl/item/kurier-codzienny-r-33-nr-127-9-maja-1897,NDEzNzExNTc/0/#info:metadata>

J. Krzyżanowski, *Władysław St. Reymont. Twórca i dzieło*, Lwów 1937; A. Rynkowska, „*Ziemia obiecana*” Reymonta a rzeczywistość łódzka, „Prace Polonistyczne” 1937, t. 1.

L. Budrewicz, *Władysław Reymont. Zarys monograficzny*, Warszawa 1953; M. Piechal, *Reymont, epik łódzki*, „Osnowa”, wiosna 1967; A. Rynkowska, *Łódź – jaką widział Reymont*, tamże; A. Rynkowska, *Łódź w latach „Ziemi obiecanej”*, „Odgłosy” 1967, nr 6; B. Kocówna, *Reymont. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1971; K. Paszkowski, *Spotkania z Reymontem i Bartkiewiczem*, „Odgłosy” 1974, nr 35, dostęp online: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/69696/edition/66646/content>; J. Detko, *Naturalizm Reymonta*, [w:] *Reymont. Z dziejów recepcji twórczości*, oprac. B. Kocówna, Warszawa 1975; M. Popiel, *Od topografii do przestrzeni mitycznej. Analiza przestrzeni w „Ziemi obiecanej”*, „Pamiętnik Literacki” 1979, z. 4; K. Wyka, *Reymont, czyli ucieczka do życia*, Warszawa 1979; B. Mazan, *Postowie*, [w:] W. Reymont, *Ziemia obiecana*, Łódź 1987; B. Koc, *O „Ziemi obiecanej” Reymonta*, Wrocław 1990; J. Kulczycka-Saloni, *Naturalista mimo woli – Władysław Stanisław Reymont*, [w:] J. Kulczycka-Saloni, D. Knysz-Rudzka, E. Paczoska, *Naturalizm i naturalści w Polsce. Poszukiwania, doświadczenia, kreacje*, Warszawa 1992; M. Popiel, *Wstęp*, [w:] W. Reymont, *Ziemia obiecana*, Wrocław 1996; M. Popiel, *Brzydota i patos cywilizacji. „Ziemia obiecana” W. Reymonta*, [w:] tejsze, *Oblicza wzniosłości. Estetyka powieści młodopolskiej*, Kraków 1999; R. Bonisławski, *Śladami Reymonta po ziemi łódzkiej*, Łódź 2000; C. Jaworska-Maćkowiak, *Noblista z Wolbórki. Śladami Reymonta po Łodzi i regionie łódzkim*, Łódź 2000; G. Różańska, *Obrazy miasta w „Ziemi obiecanej” Władysława Stanisława Reymonta*, „Śląskie Prace Filologiczne” 2002; K. Kołodziej, *Obraz Łodzi w piśmiennictwie pozytywistycz-*

no-młodopolskim, Łódź 2009; Jolanta Fiszbak, *Mity „ziemi obiecanej” w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią*, Łódź 2013; P. Millati, „Ziemia obiecana” Władysława Stanisława Reymonta a polskie sny o potędze, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2017, nr 9; Ł. Książyk, „Ziemia obiecana” jako schopenhauerowska powieść o nudzie, [w:] „Wskrzesić choćby chwilę”. Władysława Stanisława Reymonta zmagania z myślą i formą, red. M. Bourkane, R. Okulicz-Kozaryn, A. Sell, M. Wedemann, Poznań 2017; R. Okulicz-Kozaryn, „Ziemia obiecana” jako epos nerwowy, [w:] tamże; M. Litwinowicz-Drożdźiel, *Zmiana, której nie było. Trzy próby czytania Reymonta*, Warszawa 2019.

KK

Zimmermann Heinrich, Henryk Cymerman, Szolem Cwi (1887–1940) – felietonista, eseista, pisarz, esperantysta, założyciel amatorskiego teatru Freie Bühne i efemerydalnego → pisma o tym samym tytule, poświęconego życiu kulturalnemu i literackiemu, którego dwa numery ukazały się w 1919 r. Związany z różnymi łódzkimi gazetami. Jego utwory, tj. wiersze, felietony, opowiadania, dzienniki, reportaż, recenzje sztuk teatralnych, były publikowane w niemieckojęzycznej „Neue Lodzer Zeitung” i dodatkach kulturalnych. Pisywał również do żydowskich dzienników i czasopism, takich jak „Lodzer Nachrichten” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Romancajtung” i „Teater Welt”.

Był jednym z pierwszych autorów, którzy pisali o żydowskiej literaturze. Jego *Teorie fun der jidiszer literatur* [Teoria literatury jidysz] ukazała się w formie książkowej w 1907 r.

Twórczość Zimmermanna obejmuje również dramaty oraz pieśni. Był autorem takich sztuk teatralnych jak *Marga*, *Der Bund der Freunde* [Związek przyjaciół] oraz jednoaktówek w jidysz *A cholem* [Sen], *Der friling* [Wiosna], które były wystawiane w teatrach żydowskich i niemieckich.

W kraju, jak i za granicą wygłaszał liczne wykłady na temat literatury, kultury, teatru, filozofii oraz polityki. Był prelegentem w Akademisch-Literarischer Verein zu Berlin [Akademickie Towarzystwo Literackie] oraz Berliner Künstlerhaus [Berliński Dom Sztuki]. Był również członkiem Stowarzyszenia Artystów i Zwolenników Sztuk Pięknych w Łodzi, na czele którego stał architekt Henryk Lewinson, a wśród członków zarządu był m.in. Andrzej Pronaszko.

Niezwykle aktywnie działał na rzecz propagowania języka esperanto. Należał do Łódzkiego Towarzystwa Esperantystów. W momencie inwazji Hitlera na Polskę był redaktorem niemieckiej gazety w Gdańsku i tam został zamordowany przez nazistów.

Bardzo dużo miejsca w swojej twórczości poświęcił Łodzi, jej mieszkańcom, kulturze i historii. Był człowiekiem bacznie obserwującym łódzką rzeczywistość, potrafiącym pokazać dystans do świata, co szczególnie przebija w felietonach na temat miasta i jego mieszkańców. W lekko ironiczny i żartobliwy sposób oddawał klimat Łodzi na przełomie wieków, opisywał mentalność łódzian, ich przyzwyczajenia, czasami absurdy łódzkiego życia, na które chętnie zwracał uwagę.

W czasie I wojny światowej dostrzegł tragizm sytuacji i cierpienie ludzi, o czym świadczą jego dzienniki i reportaże z działań wojennych. W niezwykle sugestywny sposób oddał obraz wojny jako przestrzeni alienacji i śmierci. Opisywał atmosferę w mieście, które w niepewności i przerażeniu oczekiwało nadejścia wojsk niemieckich, a następnie konsekwencje wkroczenia tych wojsk.

Był niezwykle zdolnym i płodnym literatem, o czym świadczy bogata spuścizna, rozproszona na łamach łódzkich gazet, nie w pełni rozpoznana, wobec braku kompletnych roczników tych wydawnictw. Przeglądając się Zimmermanna działalności na wielu polach, należy na pewno zwrócić uwagę, że był to twórca działający na pograniczu kultury żydowskiej i niemieckiej.

„Łódzkie” teksty H. Zimmermanna (wybór)

Lodzerin, „Lodzer Frauenzeitung. Beilage zur Neuen Lodzer Zeitung“ 1914, nr z 2/15 IV;

Die Erschaffung des Lodzers. Eine Legende, in der Sommerfrische zu lesen, „Beilage zu Nr. 302 Neue Lodzer Zeitung“ 1914, nr z 25 VI/8 VII;

Lodzianin i ulica, „Neue Lodzer Zeitung“ 1914, nr 460, 9 X;

In einer billigen Küche, „Neue Lodzer Zeitung“ 1914, nr z 16/29 X;

Der sterbende Stadtwald in der Poesie der Lodzer, „Neue Lodzer Zeitung“ 1914, nr z 25 X/7 XI;

Konstantynów nach der Schlacht, „Neue Lodzer Zeitung“ 1914, nr z 27 XI/10 XII;

Auf den Schlachtfeldern in der Umgegend von Lodz, „Neue Lodzer Zeitung“ 1914, nr z 29 XI/12 XII;

Die Nacht der Toten, „Neue Lodzer Zeitung“ 1914, nr z 30 XI/13 XII;

Aus unvergesslichen Tagen. Tagebuchaufzeichnungen, „Neue Lodzer Zeitung“ 1915, od nr. z 14 XI do nr. z 6 XII;

Es regnet; Form und Inhalt; Leben, „Freie Bühne“ 1919, nr 2;

Streiflichter, „Neue Lodzer Zeitung“ 1919, nr z 21 VIII.

K. Prykowska-Michalak, *Deutsches Theater in Lodz in der Darstellung von Heinrich Zimmermann. Migrationen*, [w:] *Standortwechsel deutsches Theater in Polen*, hrsg. v. A. Pełka, K. Prykowska-Michalak, Łódź–Tübingen 2007; K. Prykowska-Michalak, *Shylock i inne postaci żydowskie w teatrze niemieckim w Łodzi*, „Tygiel Kultury” 2009, nr 7–9; M. Kucner, *Literatura „ziemi obiecanej”. Twórczość niemieckojęzycznych łódzian w XIX i na początku XX wieku*, Łódź 2014; A. Stawiszyńska, *Spółeczność łódzkich esperantystów w latach Wielkiej Wojny*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2014, t. 13; M. Kucner, J. Riecke, *Literatura w cieniu fabrycznych kominów*, Łódź 2018.

MK

Złe miasto. *Obrazy z 1907 roku* – najważniejszy utwór → **Zygmunta Bartkiewicza**, opublikowany w 1911 r. nakładem Jana Czemplińskiego. Żadna z łódzkich oficyn nie zdecydowała się na wydanie tej książki. *Złe miasto* to zbiór luźno powiązanych, impresjonistycznych szkiców pokazujących rewolucyjną Łódź. Tytuł utworu kontrastował z biblijną metaforą wykorzystaną w powieści Reymonta. Oba określenia – „ziemia obiecana” i „złe miasto” – na długie lata zdeterminowały dyskurs o fabrycznym mieście. *Złe miasto* uznawane było za opowieść o łódzkiej rewolucji, o czym miał świadczyć podtytuł „obrazy z 1907 r.”, ale jest

to utwór, który nie tyle pokazuje rewolucję, ile przede wszystkim wieloaspektowo pokazuje miasto. Rewolucja jest jednym z elementów współtworzących ten obraz. Łódź to miasto podzielone na nędzne przedmieścia i zamożną główną ulicę, oba światy łączą wspólne interesy. Wieloletni wyzysk i rosnące poczucie krzywdy doprowadza do wydarzeń rewolucyjnych w 1905 r. Wówczas w Łodzi zapanowała anarchia i chaos. Bartkiewicz pokazując miasto sięga po personifikację – nad „Wyzyskiem” i „Chciwością” panowanie obejmuje „Głód”. Pisarz daje wstrząsający obraz rewolucji: choć ma ona wymiar ogólny, jest przede wszystkim tragedią zaangażowanych w nią jednostek, często bezimiennych; ofiar złożonych samotnie w anonimowych piaszczystych grobach pod lasem. Wartością szkiców Bartkiewicza jest ich różnorodność zarówno w warstwie tematycznej, jak i stylistycznej. Bohaterowie, tacy jak robotnicy i fabrykant, matka i dziecko, bezpośredni uczestnicy wydarzeń i świadkowie, pozwalają czytelnikowi zbudować stosunkowo pełen obraz rewolucji. Każda z postaci pokazuje odmienną perspektywę patrzenia na rozgrywające się wydarzenia. *Złe miasto* zawiera bardzo dużo informacji o mieście – pożarach, które są sposobem na ratowanie upadających majątków („potem z bawełny i ognia narodził się – milion”), bandytyzmie, różnorodności narodowej (nacje są potraktowane stereotypowo) i następstwie pokoleń budujących miejscowy przemysł (przedstawiciele młodego pokolenia dużo łatwiej aklimatyzują się w bezwzględnym środowisku łódzkim). Bartkiewicz opisuje warunki pracy w fabryce, kantorze, prowadzi czytelników do wnętrza fabrykanckich pałaców. Demaskuje stosunek nuworzyszy do sztuki („a niech tutaj nawet Vensu z Milo się zjawi, to ją wezmą za gips”) i ich słabość do niewyszukanych rozrywek; przywołuje tytuły łódzkich gazet („Rozwój”, „Dziennik Łódzki”, „Goniec Łódzki” → Prasa łódzka w języku polskim) i stowarzyszeń („Lutnia”, „Lira”). Bartkiewicz surowo przedstawia Polaków, którzy „za ciężką krwawicę budują kościoły”, choć sami wegetują w „grzęzawisku nędzy” na przedmieściach. Opis egzystencji robotników, ich konflikt z fabrykantami stanowi preludium do rewolucji, gdy „w duszach wyrosło pomsty pragnienie” nieuchronność konfrontacji była oczywista. Opisując walki na ulicach miasta, partyjne podziały, więzienie, agitatorów, bojowników, siatkę konspiratorów działających w mieście, Bartkiewicz dał emocjonalne świadectwo rozgrywających się wydarzeń. Utwór ma wydźwięk pesymistyczny, tym bardziej interesujące wydaje zakończenie, które niesie optymistyczne przesłanie: „Na korony sosen [słońce] złotym blaskiem spływa, budzi życie i radość. Ćwierkają ptaki i szumi las”.

Pierwsze wydanie *Złego miasta* jest dostępne w bibliotece cyfrowej Polona:

<https://polona.pl/item/zle-miasto-obrazy-z-1907-roku,NzUxODg1MjU/8/#info:met>

wznowienie: Z. Bartkiewicz, *Złe miasto. Obrazy z 1907 roku*, oprac. Andrzej Kempa, Łódź 2001.

KK

„**Złoty Róg**. Ilustrowany tygodnik literacki, artystyczny i społeczny” – tygodnik wydawany w Warszawie w latach 1912–1914. Redaktorem naczelnym był Feliks Kwaśniewski, kierownikiem literackim Wacław Grubiński. Przez pewien czas redaktorką

odpowiedzialną była Izabela Arturowa Gliszczyńska. Od nr. 41 z 1912 r. czasopismo zawierało dodatek społeczno-ekonomiczny „Łódź”, którego redagowanie powierzono wybitnemu ekonomście i publicyście Zenonowi Pietkiewiczowi. Tytuł dodatku umieszczony był na stylizowanym rysunku przedstawiającym miasto. Zamieszczone w nim teksty dotyczyły szeroko rozumianej kultury, pisano o łódzkim teatrze, malarzach, pisarzach, życiu teatralnym i muzycznym – ale pisano także o różnych instytucjach miejskich czy sytuacji ekonomicznej fabryk i robotników fabrycznych. Zainteresowanie „Złotego Rogu” Łodzią objawiło się już wcześniej, nr 39 pisma z dnia 15 września 1912 r. poświęcony został niemal w całości dawnej i współczesnej Łodzi. W obszernym artykule *Łódź dawna* pokazana została historia miasta jako ośrodka przemysłowego. Autor przedstawił dekrety umożliwiające ten rozwój oraz pionierów przemysłu włókienniczego. Tematem numeru była także oświata, zdrowie, praca naukowa, teatr i sztuka, prasa, kolej łódzka, wystawa przemysłowo-rzemieślnicza, Grand-Bar-Café oraz cukiernia Roszkowskiego. Opublikowany został wiersz → Artura Gliszczyńskiego *Łódź*. Zapowiedziano też kolejny łódzki numer tygodnika. W następnym 40 numerze przedstawiona została *Łódź dzisiejsza*. Poświęcono wiele miejsca problemom społecznym miasta, jego ubogim dzielnicom, gdzie dzieci nie mają dostępu do szkół i wychowuje je ulica. Innym podejmowanym tematem był stan kultury w mieście oraz brak współpracy społecznej. Pietkiewicz napisał: „Łódź jest istotnie miastem mniej kulturalnym niż wszystkie inne, posiada wiele ujemnych czynników i warunków życia, ale to nie powinno zrażać tych, którzy by chcieli pracować nad rozwojem kultury na tym niewdzięcznym i w znacznej części jałowym gruncie. Praca kulturalna w tym mieście jest niesłychanie trudna, bo w ogóle trudne tam jest współżycie czterojęzycznej i czteroplemiennej ludności”. Wyraził jednak nadzieję, że „Łódź może być terenem pracy społecznej i kulturalnej, i to bardzo płodnej”. Na łamach „Złotego Rogu” w ramach dodatku „Łódź” opublikowano 124 artykuły i noty informacyjne na temat życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego miasta.

Pismo „Złoty Róg” jest dostępne w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/valuesearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=GroupTitle:%22Z%C5%82oty+R%C3%B3g+%5C:+ilustrowany+tygodnik+literacki%2C+artystyczny+i+spo%C5%82eczny+1911%5C-1914%22>

A. Kempa, *Cenna inicjatywa sprzed lat*, „Odgłosy” 1982, nr 5, 9 V.

KR

Zonenberg Pinchas (1892, Łódź – 1942, Łódź) – literat i felietonista piszący w jidysz. Pochodził z ubogiej rodziny robotniczej. Uczył się w szkole religijnej Talmud-Tora. Pracował jako kolporter gazet i robotnik w fabryce włókienniczej. Debiutował w 1913 r. w dzienniku „Lodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), gdzie prowadził humorystyczny dodatek tygodniowy. Pisał krótkie humoreski i felietony

poruszające lokalną tematykę. Wydawał jednodniówki humorystyczne *Jomtew Bleter*, ukazujące się w okresie świąt żydowskich. Używał łódzkiej, specyficznej odmiany jidysz. Po wybuchu wojny znalazł się w łódzkim getcie, gdzie prowadził wypożyczalnię książek. Zmarł w getcie.

Ch.L. Fuks, *Dos jidisze literarisze Lodz*, [w:] *Fun noentn ower*, Nowy Jork 1957, t. 3.

EW

Związek Żydowskich Literatów i Dziennikarzy w Łodzi, jid. Farajn fun Jidisze Literatn un Żurnalistn in Lodz (1918–1939) – stowarzyszenie łódzkich dziennikarzy pochodzenia żydowskiego. Idea powstania związku zrodziła się wiosną 1918 r. Pierwotne plany obejmowały powołanie organizacji, w której skupiałoby się szeroko rozumiane środowisko twórców – obok literatów i dziennikarzy mieli się w nim znaleźć artyści plastycy i muzycy. Inicjatorem konsolidacji środowiska twórców żydowskich był → Icchak Kacnelson. Podczas spotkania 1 czerwca 1918 r. gotowość przystąpienia do związku wyraziło 60 twórców. Spotkanie założycielskie odbyło się 1 września 1918 r. w sali stowarzyszenia → „Hazomir”, wówczas przyjęto status i określono zakres działalności. Wybrano władze związku: prezesem został Kacnelson, do zarządu weszli: → Jecheskiel Najman, Abram Dawid Wiener, Baruch Szefer, → Chaim Jankiel Brzustowski, → Zalmen Zylbercwaig i Abram Szmulewicz. Wysiłki członków miały skupiać się na animacji życia literackiego i kulturalnego Łodzi, pomocy materialnej i promocji twórczości. Związek organizował prelekcje, wykłady, konkursy literackie i wieczory artystyczne, podczas których żydowscy twórcy prezentowali swój dorobek. W ten sposób prezentował swoją twórczość Kacnelson i → Mojżesz Broderson. Po 1927 r., gdy → Syndykat Dziennikarzy Łódzkich utworzył się na dziennikarzy spoza mediów polskojęzycznych, część dziennikarzy zorganizowanych w Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich przeszła do Syndykatu, tworząc w nim autonomiczną sekcję (m.in. → Szaja Uger, Izrael Kahan, Józef Lewi, Chaim Brzustowski, → Eli Baruchin). W 1929 r. sekcja liczyła 10 osób (na 74 osoby zrzeszone). Pierwszym prezesem sekcji został Lazar Fuchs, następnie Izrael Rozenberg i Jakub Szulman.

J. Tynecki, *Łódzki rynek prasowy w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Prace Polonistyczne” 1983, t. 39; L. Olejnik, *Organizacje dziennikarskie w Łodzi (1916–1939)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1999, nr 66, dostęp online: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_13494 (dostęp: 23.06.2022); K. Radziszewska, *Środowisko literackie łódzkich Żydów 1918–1950*, dostęp online: <https://dx.doi.org/10.18778/7525-750-2.03>

KK



Zalmen Zylbercwajg

Zylbercwajg (Zilbertsvayg) Zalmen (1894, Ozorków – 1972, Los Angeles) – dziennikarz, krytyk teatralny, komediopisarz i tłumacz. Był synem pisarza Cwi (Hirsza) Zylbercwajga, wywodził się z rodziny słynnego rabina Majera Malbima (1809–1879). Rodzina przeprowadziła się do Łodzi, gdy miał trzy lata. Ukończył szkoły religijne (m.in. jesziwę w białoruskiej Lidze) oraz kursy zawodowe. Pracował w gospodarstwie rolnym, a potem w handlu. Od młodości był wielbicielem teatru żydowskiego. W 1912 r. kierował amatorskim teatrem Lida (Łodzer Jidisze Dramatisze Aktoren). W 1913 r. został zaangażowany jako tłumacz repertuaru europejskiego w teatrze Scala w Łodzi. W czasie I wojny światowej kierował trupą wędrowną dającą przedstawienia

w okolicach Łodzi. Pisał dla niej skecze i jednoaktówki oraz adaptował sztuki autorów zagranicznych. Od 1922 r. zbierał materiały do *Leksikon fun jidiszn teater* [Leksykon teatru żydowskiego]. W 1924 r. na scenie łódzkiej Scali odbył się wieczór pożegnalny przed wyjazdem do Palestyny „redaktora dramaturga”, wystawiono wtedy m.in. dwuaktową komedię jego autorstwa *Bańki mydlane*, z akcją rozgrywającą się w Łodzi i bohaterami o nazwiskach łódzkich fabrykantów: Kona i Eitingona. W 1927 r. Zylbercwajg wyjechał do Ameryki, skąd podróżował po skupiskach żydowskich na całym świecie z zamiarem zbierania materiałów do *Leksykonu*. W 1933 i 1934 r. odwiedził Łódź, co stało się okazją do zorganizowania wieczorów teatralnych, na których omawiał zebrane materiały. Od 1937 r. mieszkał na stałe w Nowym Jorku, gdzie był współpracownikiem YIVO. W 1948 r. przeprowadził się do Los Angeles, gdzie prowadził z żoną Celią „Zilbertsvayg Yiddish Radio Hour”.

Debiutował humoreskami publikowanymi w → „Łodzer Togblat”. W latach 1909–1910 zamieszczał w „Europeisze Literatur” Abrama Rejzena tłumaczenia opowiadań. W latach 1915–1924 był współwydawcą „Łodzer Togblat”, gdzie zamieszczał artykuły, reportaże, humoreski, opowiadania oraz tłumaczenia literatury europejskiej. Przez wiele lat był łódzkim korespondentem warszawskiej gazety „Hajnt” oraz „Forverts” z Nowego Jorku, „Jidisze Cajtung” z Buenos Aires i in. Publikował również w czasopismach literackich i teatralnych: „Teater un Kunst” [Teatr i Sztuka], „Teater un Kino” [Teatr i Kino], „Heften far Literatur” [Zeszyty Literackie], „Literarisze Bleter” [Kartki Literackie] czy „Literatur”.

Był wydawcą „Der Amerikaner” (Nowy Jork, 1937–1948) oraz *Łodzer jizker-buch* [Księga pamięci Łodzi] (Nowy Jork 1943), gdzie napisał tekst poświęcony → Szai Ugerowi.

Opublikował kilka książek poświęconych teatrowi żydowskiemu, m.in. *Hintern forhang* [Za kurtyną] (Wilno 1928); *Wos der jidiszer aktor dercejlt, kurjozn un epizodn* [Co opowiada aktor żydowski, anegdoty i epizody] (Wilno 1928); *Teater-zichrojnes* [Wspomnienia teatralne] (Wilno, 1928).

Pisał jednoaktówki, m.in. *Ir szwester* [Jej siostra] (Warszawa 1920), *Charte* [Żal] (Łódź 1921), *Widui* [Spowiedź] i *Der medaljon* [Medalion] [Piotrków 1920]. Jest au-

torem komedii *Poznanski un Kon* [Poznański i Kon], wystawionej w Łodzi w 1924 r. oraz melodramatów: *Der jidiszer rewolucjoner* [Żydowski rewolucjonista], *Mit farmachte ojgn* [Z zamkniętymi oczami], *Man un wajb* [Mąż i żona], *Di farbrecher* [Przestępca], *Di sztolce froj* [Dumna kobieta] wystawianych w latach I wojny światowej na prowincji. Tłumaczył i adaptował na potrzeby żydowskiego teatru sztuki i utwory Aleksandra Dumasa, Williama Szekspira, Hermanna Sudermanna, George'a Bernarda Shawa, Henrika Ibsena, Hermana Heijermansa, Fiodora Dostojewskiego i innych. Jest autorem tłumaczenia na jidysz sztuki Jana Aleksandra Fredry *Doktor Rubinsztejn* (Warszawa 1920).

Najważniejszą pracą jest *Leksikon fun jidysz teater*, którego pierwszy tom opublikowany został w 1931 r. w Nowym Jorku, a tom drugi w Warszawie w 1934 r. Kolejne cztery wydane były w Nowym Jorku i Mexico City. Ostatecznie wydawnictwo składa się z sześciu tomów, ostatni wydany został w 1969 r. Dwa pierwsze powstały we współpracy z Jankiem Mestelem. Na zawartość tego leksykonu składają się biografie ponad 3000 aktorów, dramatopisarzy, krytyków oraz opisy instytucji teatralnych ze 150 lat funkcjonowania żydowskiego teatru. W leksykonie znajdują się również informacje o aktorach purimowych, grawkach weselnych i ludowych. Najważniejszym postaciami teatru, jak Abraham Goldfaden, Jakub Gordin, Icchak Lejb Perec, Dawid Piński poświęcone są artykuły monograficzne.

Z. Rejzen, *Leksikon fun jidiszer literatur, prese un filologie*, Wilno 1929, t. 1.

B. Kagan, *Leksikon fun jidysz-szrajbers* [Leksykon żydowskich pisarzy], Nowy Jork 1986, s. 263; <http://yleksikon.blogspot.com/2016/08/zalmen-zilbertsvayg-zylbercweig.html>; https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Zylbercweig_Zalmen

EW

Zytman Dawid (1898, Czeladź – 1923, Wrocław) – poeta tworzący w jidysz. W rodzinnym mieście odebrał tradycyjne, religijne wykształcenie. Brak bliższych informacji na temat jego rodziny, wiadomo tylko, że ojciec Dawida miał na imię Mendel. W 1912 r. Dawid Zytman przyjechał do Łodzi, gdzie pracował m.in. w zakładzie złotniczym i jako prywatny nauczyciel języka hebrajskiego. W latach 1919–1922 był zatrudniony w hebrajskim przedszkolu → Icchaka Kacnelsona. Jako poeta, zadebiutował na łamach dziennika „Łodzer Togblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz) w 1913 r. Przez następną dekadę jego poezje i eseje drukowano w wielu łódzkich dziennikach i czasopismach, jak np.: „Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), → „Jung-Idysz”, → „Szweln” [Progi], → „S'feld” [Pole], oraz w almanachach *Gezangen* [Pieśni] i → *Der Offgang* [Jutrzenka].

W 1921 r. ukazał się tomik poetycki Zytmana *Off wajtkajten krajnzde fal ich* [Na wirujące padam dale], w opracowaniu plastycznym Idy Brauner, która nie tylko stworzyła ilustracje do utworu, ale sam jego tekst przygotowała do powielania w technice linorytu; była to jedna z trzech publikacji awangardowego wydawnictwa → Achrid.

Z powodu złej sytuacji materialnej Zytman często głodował, co doprowadziło do wyniszczenia organizmu. Zmarł we wrocławskim szpitalu w wieku zaledwie 25 lat. W jego

twórczości brak odniesień do łódzkich realiów. Po śmierci Zytmana czasopismo „S'feld” poświęciło mu specjalny numer, zawierający m.in. jego *Szpital lider* [Wiersze szpitalne], pisane na łożu śmierci.

D. Zytman, I. Brauner, *Ojfwajtkajten krajznde fal ich*, Achrid, Łódź 1921.

Tom zreprodukowany, z dołączonym przekładem tekstu poetyckiego dokonany przez D. Dekiarta w: „*Tańczymy zaczarowani taniec młodości*”. *Łódzka awangarda żydowska – publikacje artystyczne wydawnictwa Achrid, 1921* / “*Enchanted we whirl in the dance of youth*”. *The Jewish avant-garde in Łódź and the artist books of Farlag Achrid, 1921*, red. D. Dekiert, I. Gadowska, K. Radziszewska, Łódź 2022.

Z. Rejzen, *Leksikon fun der jidiszer literatur, prese un filologie*, Wilno 1928.

K. Radziszewska, *Łódzka awangarda jidysz*, [w:] *Przeszłość, przyszłość i teraźniejszość Łodzi. Zbiór studiów z okazji 200 lat Łodzi przemysłowej*, t. 1: *Historia i tożsamość miasta przemysłowego*, red. K. Śmiechowski, Łódź 2022.

IG, KR

Życie łódzkie. Jednodniówka – publikacja, która ukazała się „pod kierunkiem literackim” → Andrzeja Nullusa w Łodzi w 1914 r., zapewne na początku roku, wydrukowana w drukarni → Jana Grodka przy ul. Widzewskiej 106a. Jednodniówkę tę można potraktować jako swoiste podsumowanie stanu kultury w Łodzi w przededniu wybuchu I wojny światowej.

Na pierwszej stronie publikacji umieszczono „dewizę” z Kornela Ujejskiego „Przez ogień – w blask” oraz „motto” z Marii Konopnickiej „Rozpaczającym niewolnikom biada”. W słowie wstępnym *Którzy idziemy...* redakcja w charakterystycznej dla epoki patetycznej stylistyce dokonuje autoprezentacji, przedstawiając się jako reprezentacja „młodych” którzy chcą walczyć z „atrofią kulturalną, panującą dotąd na gruncie łódzkim niepodzielnie” i którzy „z czasem zagarną w swe dłonie ster życia Łodzi i na nowe skierują je tory”.

Pierwsza część pisma poświęcona jest różnym aspektom funkcjonowania kultury w Łodzi. Autor podpisany „J.B.” przedstawia w artykule *Życie towarzyskie* krytykę stanu życia towarzyskiego w mieście, gdzie jego zdaniem „wszystko rozstrzyga rubel”, gdzie „rubel tworzy kategorie społeczne”, a łodzianie pochłonięci jednostajną pracą zawodową zatracają jedną

z pierwszych skłonności ludzkich – towarzyskość. O. Bolkowska omawia stan rodzącego się z ofiar ludzi dobrej woli „Muzeum Nauki i Sztuki”, na które składają się: dział etnograficzny, biologiczny, fizyczny oraz oddział „Muzeum Sztuki”, który nie mógł być jeszcze uruchomiony z powodu braku odpowiednich funduszy na zakupienie obrazów i rzeźb, choć organizował już wystawy. Bardzo krytycznie na stan czytelnictwa w Łodzi spojrzął A. Krzewiński wskazując m.in. na fakt, że miasto liczące ponad pół miliona mieszkańców nie posiada publicznej biblioteki, a czytelnicy są mało wybredni i niewymagający. Nie interesują się „bibliografią, ruchem umysłowym, ani literaturą piękną”. Sięgają głównie po „coś sensacyjnego lub pieprznego, co działa silnie na stępienie nerwy”. Podobny pogląd na temat zainteresowania łodzian dziełami sztuki przedstawił malarz Henryk Szczygliński w artykule *Z notatnika malarza*. Autor podpisujący się pseudonimem ANS



Życie łódzkie – pierwsza strona

nie szczędził gorzkich słów pod adresem Polskiego Towarzystwa Teatralnego w Łodzi, którego działalność jego zdaniem zawsze była „płytką, zarozumiałą, nie poddającą się kontroli publicznej”. Przytacza przykład → Mariana Gawalewicza, który wiele poświęcił, aby rozwinąć łódzki teatr, a rozgoryczony i wyczerpany opuścił Łódź. Na drugim biegunie był dyrektor Czesław Janowski, ulubieniec Towarzystwa, lecz „zwolennik banalnego, bulwarowego repertuaru”. Kolejny dyrektor, Aleksander Zelwerowicz, który postawił łódzki teatr na niebywałym poziomie, musiał także z powodu braku wsparcia i zatargów z Towarzystwem ogłosić klęskę. ANS omawia także repertuar, grę aktorów oraz działalność Teatru Polskiego kierowanego przez Bolesława Bolesławskiego. Redaktor jednodniówki Andrzej Nullus przybliżyła w tekście

Święto samotnego człowieka postać → Leo Belmonta. Okazją do napisania tekstu było dwudziestopięciolecie pracy publicysty, byłego redaktora „Wolnego Słowa”, tłumacza m.in. *Eugeniusza Oniegina* Puszkina, wierszy Heinego, autora powieści, studiów literackich, prelegenta, felietonisty oraz społecznika. Sam Belmont z kolei jest autorem tekstu recenzującego działalność kabaretu → Bi-Ba-Bo, który zdaniem autora „nie hołduje drażniącej zmysły pornografii, który służy pocziwemu humorowi, chwilami ciętej satyrze, bacznej na bolączki miejscowe, który dba o kult pięknego i dowcipnego rymu, który ukazuje iskry prawdziwych talentów aktorskich”. Występy kabaretu są „rewią satyryczną bankierskich postaci Łodzi w szeregu wybornych aluzji”. Tłumaczenie Belmonta *Z włoskiej pieśni Cezara Nicolliniego* otwiera część literacką jednodniówki. Znalazły się w niej m.in. wiersze → Juliana Tuwima *Żle i Panny*. Autor podpisał je pseudonimem Roch Pekiński. W jednodniówce zamieszczono również wiersze Andrzeja Nullusa, Janusza Harnisza, Zygmunta Robakiewicza, autorów skrywających się pod pseudonimami Janusz Ihar., Stani. Zofia Rygier-Nałkowska opublikowała opowiadanie *Cnota*, natomiast Leo Belmont w opowiadaniu *Fabrykant, który nigdy nie uzyskiwał robotników* przedstawił w formie dialogu żydowskiego fabrykanta-milionera z przedstawicielem strajkujących robotników myślowe manipulacje tego pierwszego. Nie pada tu nazwa „Łódź”, lecz można przypuszczać, że autor zaczerpnął inspirację ze znanego sobie środowiska.

Pierwsza część jednodniówki *Życie łódzkie* zawiera teksty poświęcone kulturze Łodzi, natomiast teksty literackie nie są w większości tematycznie związane z Łodzią.

Jednodniówka jest dostępna online w bibliotece cyfrowej Regionalia Ziemi Łódzkiej: <https://bc.wbp.lodz.pl/dlibra/show-content/publication/edition/4959?id=4959>

KR

Żydowskie salony literackie – „salon literacki” to nazwa szczególnego rodzaju zebrania towarzyskiego, odbywającego się w domach mieszczańskich lub arystokratycznych w określonym dniu i o określonej porze, w którym uczestniczyło opiniotwórcze grono ludzi z wyższych warstw społecznych interesujące się literaturą i sztuką, mające także wpływ na życie kulturalne danego miasta lub określonej społeczności. Pierwsze salony literackie pojawiły się we Francji w pierwszej połowie XVII w. W Polsce w XVIII w. słynne stały się „obiady czwartkowe” u króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wśród Żydów forma salonu literackiego pojawiła się w okresie Haskali, ruchu opowiadającego się w XVIII w. za przyjęciem ideałów oświeceniowych. Salony literackie często były prowadzone przez kobiety należące do żydowskiej burżuazji. Ważną rolę w życiu kulturalnym Berlina okresu romantyzmu odegrały spotkania organizowane przez Henriettę Hertz (1764–1847) oraz Rahel Varnhagen (1771–1833). Ich uczestnikami byli wybitni poeci i filozofowie. Żydowskie kobiety prowadziły salony także w Wiedniu. U Fanny von Arnstein (1758–1818) w czasie kongresu wiedeńskiego spotykali się przedstawiciele dyplomacji, nauki i sztuki. Salon Berty Zuckerkandl-Szeps (1864–1945) był miejscem spotkań literatów i artystów, głównie przedstawicieli wiedeńskiej awangardy.

Urodzony w Zamościu żydowski pisarz Lejb Perec (1851–1915) po przeprowadzce do Warszawy prowadził salon literacki w swoim mieszkaniu przy ul. Ceglanej 1. Perec otaczał się literatami i ludźmi teatru. Dla wielu młodych pisarzy był autorytetem i doradcą. To pod jego okiem pierwsze literackie szlify zdobywali tacy twórcy jak m. in. Szalom Asz, Alter Kacyzne, Hersz Dawid Nomberg, Icchak Majer Weisenberg. U Pereca rozmawiano o nowościach literackich, nie tylko z Polski, ale z całej Europy. Interesowano się teatrem Stanisławskiego i Reinhardta, wiedziono dysputy na temat reformy teatru żydowskiego. Rozmowy dotyczyły również spraw bytowych żydowskich literatów, jak utworzenie domu ludowego, kasy literackiej itd. W domu Pereca można było spotkać żydowskich pisarzy, wydawców, aktorów, rzeźbiarzy i malarzy z wszystkich stron świata. Rozmowy odbywały się tu w języku polskim. Z kolei w domu Józefa Klausnera (1874–1958), także przy ulicy Ceglanej, odbywały się spotkania literatów żydowskich o trochę innym charakterze – bywali tu się głównie „litwacy”, a dyskusje prowadzono po rosyjsku. Sam Klausner, krytyk literacki i historyk, urodził się na Wileńszczyźnie, a w Warszawie, gdzie osiedlił się w 1903 r. po ukończeniu studiów w Heidelbergu, redagował czasopisma w języku hebrajskim. Przyjaźnił się m.in. z Lejbem Perecem i → Icchakiem Kacenelsonem.

Także w Łodzi pojawiły się salony literackie przyciągające literatów żydowskich. Takim miejscem na mapie Łodzi była dom przy ulicy Dzielnej (od 1925 r.: Prezydenta Narutowicza) 11, gdzie mieszkała → Miriam Ulinower (1890–1944). Ulinower była pierwszą poetką, która wydała tomik poezji w języku jidysz (1922). Spotkał się on z dużym zainteresowaniem krytyków, m.in. → Dawida Fryszmana. Po tym sukcesie stała się osobą znaną w żydowskim środowisku literackim, a w jej salonie spotykali się głównie młodzi pisarze z Łodzi i okolic, m.in. poeci → Jeszajahu Szpiegel oraz Rachmil Bryks. W pamięci uczestników tych spotkań zachowało się wspomnienie ciepła, serdeczności i gościnności. Mimo religijnego charakteru dom był otwarty dla wszystkich. Tradycję prowadzenia salonu Ulinower kontynuowała w getcie, w domu przy ulicy Jakuba. Nazywana była literacką matką getta.

Ważne miejsce w życiu i rozwoju łódzkich pisarzy i artystów zajmował salon literacki → Icchaka Kacenelsona (1886–1944). W domu pisarza mieszkali wówczas jego rodzice: reb Beniamin, zwolennik oświecenia piszący po hebrajsku, pochodząca z Litwy matka Icchaka oraz liczne rodzeństwo, zapaleni syjoniści i hebraiści. Icchak Kacenelson pracował do południa w swej szkole, gdzie nauczał hebrajskiego i religii, po południu zbierała się w jego gabinecie ówczesna inteligencja Łodzi, do której należeli pisarze w jidysz, malarze, muzycy, a także nauczyciele. Tak samo jak z warszawskiego salonu Pereca, tak i z łódzkiego salonu Kacenelsona wyszły wielkie talenty. Prawie wszyscy późniejsi żydowscy łódzcy pisarze, także ci przybywający z prowincji, swoje pierwsze kroki stawiali w tym domu. Do stałych bywalców należeli literaci Herszele oraz Joel Mastbojm. Herszele (pseudonim → Hersza Danielewicz) był poetą, folklorystą, kolekcjonerem literatury ludowej, zbierał anegdoty, bajki, pieśni. Kacenelsona odwiedzał Lejzer Domankewicz, znawca Tanachu, który pisał wiersze po hebrajsku. Tłumaczył także poezję z jidysz na hebrajski. Innym gościem był znany w Łodzi matematyk i wielbiciel Kanta, Abram Kon oraz wybitny uczony, słynny we Francji reb Chaim Heller. W salonie bywał także Jakow Wajnzaft, który w tamtym okresie pisał tylko do szuflady. Dopiero w 1925 r. w berlińskim „Haolam” opublikował

swoj pierwszy poemat o proroku Amosie. Do wybuchu II wojny światowej był sekretarzem rabina Simchy Trejstmana, który wywarł na niego wielki wpływ. Do domu Kacnelsona przychodzili także uczniowie wyższych klas szkół średnich. Uczniowie hebrajsko-polskiego gimnazjum dr. Braudego, w większości zasymilowani, pisali w jidysz. Wielu z nich wyrosło na żydowskich i hebrajskich pisarzy i działaczy społecznych, którzy wzbogacili żydowską literaturę i prasę i zapisali się na kartach historii żydowskiej literatury i kultury. Byli to: → Pinchas Goldhar, → Aron Alperin, → Eli Baruchin, Mojżesz Helman, Zalman Hirszfeld, → Mojżesz Nelken, Simche Wajnsztok, → Malkiel Lusternik.

W domu Kacnelsona swoje rewolucyjne, awangardowe poglądy rozwijali młodzi poeci → Chaim Król oraz → Dawid Zytman, pisarz → Izrael Rabon, późniejszy autor powieści *Bałuty*, który wówczas publikował pod pseudonimem Rubin, → Jeszaja Szpigel, Szlojme Berliński, Icchak Berliner, → Icchak Janasowicz, → Józef Okrutny, → Rikuda Potasz, → Hersz Lejb Żytnicki oraz → Chaim Lejb Fuks. Gośćmi Kacnelsona byli również znani już pisarze i poeci: Cwi Kohen, → Icchak Hersz Radoszycki, Fiszel Bimko, Zusman Segalowicz, → Mojżesz Broderzon, → Jecheskiel Najman oraz w pierwszych okresie po przeprowadzce do Łodzi, poetka Miriam Ulianower. Kacnelson pomógł rozwinąć się zdolnemu malarzowi Henrykowi Barcińskiemu (Henochowi Barczyńskiemu), który przyjechał z Tomaszowa Mazowieckiego, gdy był jeszcze młodym chłopcem. Barciński zaczął malować dzięki Kacnelsonowi, który roztoczył nad nim ojcowską wręcz opiekę. Wykształcenie artystyczne zdobywał w prywatnej Szkole Rysunków i Malarstwa Jakuba Kacneboga. Kacnelson nie pozwalał mu sprzedawać swoich prac, zatrzymywał je u siebie i rozwieszał je we wszystkich pokojach. Pomógł mu wyjechać do Berlina i Paryża, gdzie artysta ukończył studia. Został członkiem awangardowej grupy → Jung Idysz. Kacnelson miał również wpływ na pochodzącego z Tuszyna wielkiego malarza Jankiela Adlera, który w wolnym czasie pracował jako grawer w pierwszym żydowskim artystycznym zakładzie grawerskim P.H. Sztift. Ten wybitny artysta osiągnął światową sławę. Był także jak wielu wyżej wymienionych członkiem awangardowej grupy Jung Idysz. W domu Kacnelsona bywali też kompozytorzy, np. Izrael Glatsztajn, który zaczynał jako kronikarz w „Grojser Jidiszer Teater”. Później został kompozytorem żydowskich pieśni i krytykiem muzycznym. Skomponował muzykę do 50 *lider* ze zbiorowej książki Icchaka Kacnelsona i Mojżesza Brodersona. U Kacnelsona bywał też często wykształcony w Berlinie kompozytor Henocho Kon. Gospodarz domu, Icchak Kacnelson, opuścił miasto i dom, w którym mieszkał i udał się po napaści Niemiec na Polskę wraz z rodziną do Warszawy. Zginął w Auschwitz w 1944 r., deportowany z obozu Vettel we Francji, dokąd został wywieziony po prowokacji w Hotelu Polskim w Warszawie.

Twórcą literackiego salonu był również Izrael Lichtenstein (1883–1933), który poznał tę formę kontaktów środowiskowych odwiedzając wcześniej dom Lejba Pereca w Warszawie. Po przeprowadzce z rodziną do Łodzi Lichtenstein pracował w łódzkich szkołach: w szkole Żydowskiego Towarzystwa Niesienia Pomocy Głuchoniemym „Ezras Ilmim”, w której jedną z nauczycielek była jego żona Gitla, a później w Żeńskim Gimnazjum Humanistycznym Józefa Aba. Był liderem miejscowego Bundu. Wspierał młodych poetów przede wszystkim z kręgu Bundu i Poalej Syjon czy wywodzących się z łódzkiej biedoty. Miał duży wpływ na

ich twórczość. Uważał, że pisarze nie mający pracy, powinni być wspomagani finansowo przez bundowskie instytucje. Mieszkanie Izraela Lichtensteina przy Alei 1 Maja było nie tylko mieszkaniem przywódcy partyjnego, lecz – jak wspominał Jeszaja Szpigel, jeden z częstych uczestników spotkań – był „cichą, zamkniętą świątynią kultury i literatury”, podobnie jak dom Icchaka Kacnelsona. Syjonistyczny poeta Kacnelson bywał częstym gościem w domu bundysty i trybuna ludowego Lichtensteina, który podziwiał Kacnelsona za jego znakomitą znajomość literatury hebrajskiej. Pod wpływem Lichtensteina Kacnelson został przyjacielem szkoły im. Medema w Łodzi. W każde święto pomagał reżyserować przedstawienia i pisać teksty. Od czasu do czasu przychodził też i czytał uczniom swoje wiersze. Prawie wszystkie wiersze dla dzieci autorstwa Kacnelsona pochodzą z tego okresu. Z Warszawy przyjeżdżał do Lichtensteina pisarz → Jechiel Jeszaja Trunk, który wprowadził do domu Lichtensteinów początkującego poetę i pisarza Jeszaję Szpigla. Gospodarz salonu był gorącym zwolennikiem Pereca, Szolem Alejchema i Asza. W spotkaniach autorów uczestniczył także najstarszy syn Lichtensteina, Rafał, piszący później pod pseudonimem → Rafał Len. Był on początkującym polskojęzycznym literatem, czytał fragmenty swych opowiadań w języku polskim, a słuchali go Kacnelson, Szpigel i Trunk. W domu Lichtensteinów mówiło się zarówno po polsku, jak i w jidysz. Jego gospodarze byli wychowawcami młodego pokolenia Żydów polskich oraz propagatorami języka i kultury żydowskiej.

W jednopiętrowym pałacyku przy ulicy Długiej 38 (od 1920 r. i ob.: Gdańska), u mecenasów sztuki Maksa i Felicji Szydłowskich spotykała się łódzka awangarda artystyczna z kręgu Jung Idysz – najważniejszej żydowskiej grupy literacko-artystycznej, jaka powstała w Łodzi. Maks Szydłowski, właściciel fabryki włókienniczej, finansował wydawane przez grupę pismo → „Jung-Idysz”. Natomiast jego żona Felicja, pochodząca z bogatej warszawskiej rodziny Prywesów, pomagała w pracach redakcyjnych. Jej imię i nazwisko, „Felicja Szydłowska”, wydrukowane łacińskimi literami znajdowało się na ostatniej stronie pisma. W salonie Szydłowskich stałymi gośćmi byli Mojżesz Broderson, który często improwizował wierszem oraz Icchak (Wincenty) Brauner, który naśladował znane osobistości i opowiadał anegdoty. W domu tym bywał również Jankiel Adler, który przez pewien czas tam mieszkał. Ściany salonu zdobiła bogata kolekcja dzieł tego malarza oraz obrazy innego artysty z grupy Jung Idysz – Marka Szwarca. Felicja i Maks Szydłowscy ukrywali się w czasie wojny w Warszawie, gdzie oboje zginęli podczas akcji w Hotelu Polskim.

Artyści z Jung Idysz spotykali się również w mieszkaniu rodzeństwa Idy i Icchaka Braunerów przy al. Kościuszki 29. Miejscem spotkań wielu artystów i twórców żydowskich było także mieszkanie pisarza i reportera → Pereca Opoczyńskiego (1892–1943) przy ul. Piotrkowskiej 69.

Kolejnym miejscem związanym z żydowskim życiem artystycznym Łodzi była czteropiętrowa, okazała kamienica Mieczysława Pinkusa i Jakuba Lendego przy al. Kościuszki 1/3. Na ostatnich piętrach znajdowały się pracownie znanych malarzy i rzeźbiarzy łódzkich, np. Samuela i Leona Hirszenbergów. Odwiedzali ich m.in. malarz i rysownik Maurycy Trębacz, malarz Leopold Pilichowski oraz rzeźbiarz Henryk Glinenstein. Bywali tu także: muzyk, pianista i pedagog Feliks Halpern, skrzypek i wiolonczelista Julian Juda Birnbaum oraz ludzie teatru, m.in. Stefan Jaracz, Juliusz Osterwa oraz Aleksander

Zelwerowicz. Kamienica Pinkusa służyła z organizowania spotkań towarzyskich przez artystów, podczas których rozmawiano o sztuce.

Żydowskie salony literackie przyczyniły się do integracji środowiska. Sprzyjały rozwojowi krytyki i dyskusji literackich, a tym samym ożywieniu życia literackiego. Promowały młode talenty, umożliwiały zaprezentowanie się nowym twórcom i dawały im szansę na późniejszą publikację. Były obok kawiarni literackich, redakcji gazet, towarzystw kulturalno-literackich, bibliotek, czytelników ważnymi ośrodkami kultury literackiej.

Ch.L. Fuks, *Łódź na wysokościach* [1972], przeł. A. Konrat, [w:] *Wśród łódzkich Żydów. Wspomnienia o mieście młodości*, red. D. Dekiert, K. Radziszewska, E. Wiatr, Łódź 2022; D. Hertz, *Die jüdischen Salons im alten Berlin 1780–1806*, München 1995; J.J. Trunk, *Pojln. Obrazy i wspomnienia z Łodzi*, przeł. A. Clarke, Łódź 1997, s. 103–107; K. Poklewska, A. Kowalczykowa, *Salon literacki*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 2002; M. Trębacz, „Rzadko kiedy żydowski dom łączył w sobie tyle światów i tyle wartości...”. *Polsko-żydowska mozaika Rafała Lichtensteina – przyczynek do dziejów inteligencji wielokulturowej Łodzi*, [w:] „Należę do polskiej szkoły historycznej”. *Studia i szkice ofiarowane prof. Jakubowi Goldbergowi z okazji odnowienia doktoratu na Uniwersytecie Łódzkim*, red. R. Stobiecki, J. Walicki, Łódź 2010.

KR

Żytnicki Hersz Lejb (1891, Sieradz – 1942, Lwów) – poeta, pisarz, dziennikarz. Urodził się w tradycyjnej rodzinie, uczęszczał do szkoły religijnej, gdzie uczył jego ojciec, następnie do rosyjskiej szkoły publicznej. Ukończył szkołę handlową w Pabianicach, następnie uczył się tkactwa w Brin (Austria). Od 1913 r. pracował jako mistrz tkacki w Łodzi, potem przeniósł się do Łasku, gdzie uczył hebrajskiego i był sekretarzem miejscowej Gminy Żydowskiej. W 1916 r. powrócił do Łodzi, od 1920 r. mieszkał w Warszawie, gdzie pracował jako redaktor w dzienniku „Hajnt”. Po wybuchu wojny uciekł do Lwowa, skąd po wkroczeniu Niemców został deportowany do obozu zagłady.

Debiutował w 1914 r. na łamach „Najer Lodzer Morgnblat”, od tego czasu publikował wiersze, nowele i opowiadania w wielu gazetach i czasopismach w Polsce i za granicą, m.in. w „Lodzer Togblat”, „Najer Folksblat” (→ Prasa łódzka w języku jidysz), „Heften”, „Di Jectige Cajt”, „Literatur”, „Jugend”, „Hajnt”, „Moment”, „Ringin”, „Literarisze Bletter”, „Dawar”, „Haarec”, „Jidisze Cajtung”. Był członkiem → grupy Jung Idysz. W Łodzi wyszła jego powieść w odcinkach *In tehom fun szmugel* [W otchłani szmuglu], publikowana w latach 1917–1918 w „Lodzer Togblat”. W Warszawie wydał *Noweln fun tojt* [Nowele o śmierci] (1920), *Dem zajdins hejzel* [Domek dziadka] (1926). W 1939 r. przygotowywał do druku zbiór opowiadań *Der gorat fun hojz* [Los domu], które wcześniej ukazywały się w „Hajnt”, jednak książka ta nie została wydana.

Z. Rajzen, *Leksikon fun der jidiszer prese, literatur un filologie*, Wilno 1929, t. 1.

Leksikon fun der najer jidiszer literatur, t. 3, red. E. Ojebach, M. Sztarkman, Nowy Jork 1960.

DD, IG

SPIS ILUSTRACJI

- s. 25: Marian Adamczyk (Zaremba).
Źródło: M. Adamczyk-Zaremba, *Śmigłe rymy. Poezje*, Łódź 1939, s. 2; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 32: Ararat, firmowa karta pocztowa.
Źródło: Zbiory Litewskiej Biblioteki Narodowej im. Martynasa Mažvydasa w Wilnie.
- s. 37: Zygmunt Bartkiewicz.
Źródło: portret na pocztówce z serii „Współcześni Pisarze Polscy”, 1933, autor zdjęcia nieznany; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 41: Wincenty Kosiakiewicz, *Bawelna*, strona tytułowa.
Źródło: W. Kosiakiewicz, *Bawelna. Powieść*, Petersburg 1895; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 45: Leo Belmont.
Źródło: *Życie łódzkie. Jednodniówka*, Łódź 1914, s. 12; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 48: Strona tytułowa jednodniówki *Kneidlech* Lejba Bermana.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 58: Winiety powieści Jerzego Bolskiego vel Juliana Żabińskiego.
Źródło: „Express Wieczorny Ilustrowany”: 1926, nr 264, s. 6; 1929, nr 121, s. 5; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 63: Mieczysław Braun, *Sonet*, Warszawa 1937, okładka.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 66: Mojżesz Broderson.
Źródło: „Pariser Tageblatt” 1935, nr 493, s. 3; <https://www.deutsche-digitale-bibliothek.de/newspaper/item/QLDL4P2PIDQIBTMEBPUTE5RLSVGKFNGU?issuepage=1>
- s. 70: „Budowa”, winieta pierwszego numeru.
Źródło: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 73: „Českoruské Listy” (1906).
Źródło: zbiory Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Sankt Petersburgu.
- s. 77: Okładki wydawnictw z serii „Co tydzień powieść”.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 78: Wiktor Czajewski.
Źródło: „Nowości Ilustrowane” 1906, nr 13, s. 6; Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.
- s. 80: Okładka *Szopki na tle stosunków łódzkich z doby ostatniej*, 1907.
Źródło: zbiory Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego.

- s. 80: Tadeusz Czapczyński.
Źródło: M. Gajak-Toczek, *Tadeusz Czapczyński (1884–1958). Pedagog – literaturoznawca – literat*, Łódź 2017, s. 446.
- s. 82: Szoszana Częstochowska.
Źródło: zbiory Archiwum Hakibuc Hameuhad, Izrael.
- s. 84: Herszele, *Szabes ofn trakt*, okładka.
Źródło: zbiory Yiddish Book Center, Amherst, USA.
- s. 91: Stanisław Dobrzyński.
Źródło: „Panorama. Ilustracja Tygodniowa” 1932, nr z 24 grudnia, s. 4; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 94: *Dzieje jednego pocisku*, strona tytułowa wydania z 1931 r.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 97: Henryk Elzenberg.
Źródło: „Ognisko Rodzinne” 1899, nr 25; biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 108: Marian Gawalewicz.
Źródło: zdjęcie portretowe z lat 1894–1896, autor: Aleksander Karoli; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 111: Winieta „łódzkiego” numeru „Giewontu”.
Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.
- s. 111: „Giewont” 1928, nr 3, s. 55.
Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.
- s. 113: Artur Gliszczyński.
Źródło: „Ognisko Rodzinne” 1899, nr 28, s. 461; biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 114: X.Y.Z., *Łódź. Miasto i ludzie*, strona tytułowa wydania książkowego.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 117: Pinkas Goldhar.
Źródło: P. Goldhar, *Gezamelte szriftn*, Melbourne 1949, s. VII.
- s. 120: Okładka tomu poetyckiego Juliusza Grota.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 126: Mieczysław Hertz.
Źródło: zbiory Instytutu Teatralnego im. Mieczysława Hertza.
- s. 130: Joseph Roth.
Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Joseph_Roth.
- s. 137: „Inzl”, okładka numeru 4. z 1938 r.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 140: Winiety powieści Mieczysława Jagoszewskiego vel Andrzeja Żańskiego vel Aleksego Orłowa.
Źródło: „Ilustrowana Republika” 1934, nr 1, s. 19; „Express Wieczorny Ilustrowany” 1933, nr 11, s. 4; „Express Wieczorny Ilustrowany” 1931, nr 15, s. 5; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.

- s. 142: Gustawa Jarecka.
Źródło: zdjęcie z legitymacji studenckiej, przed 1932; <https://www.jhi.pl/artykuly/kamien-cisniety-pod-kolo-historii-gustawa-jarecka,5275> (dostęp: 17.06.2022).
- s. 147: Okładki dwóch łódzkich jednodniówek charytatywnych.
Źródło: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 150: Strona tytułowa powieści Józefa Jeremskiego *Bratobójcy*.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 155: Okładka „Jung-Idysz”, 1919, z. 2–3.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 156: Icchak Kacnelson.
Źródło: portret ze zbiorów Archiwum kibucu Ghetto Fighters House, Izrael.
- s. 159: *Symche Plachte der welt szwindler*, Wilno 1895.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 163: Władysław Kamiński.
Źródło: Witryna Edukacyjna Kancelarii Senatu RP.
- s. 163: Okładka poematu Władysława Kamińskiego *Traugutt*, 1939.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 166: Antoni Kasprowicz (lata 70.).
Źródło: „Odgłosy” 1978, nr 17, s. 1: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 167: Zapowiedź publikacji komiksu Stanisława Dobrzyńskiego.
Źródło: „Express Wieczorny Ilustrowany” 1928, nr 130, s. 3; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 169: Z komiksów Stanisława Dobrzyńskiego.
Źródło: kadr z komiksu *Kubuś detektyw*, „Express Wieczorny Ilustrowany” 1934, nr 174, s. 4; kadr z komiksu *Moryc Konto*, „Express Wieczorny Ilustrowany” 1924, nr 68, s. 3; winieta komiksu *Moryc Konto*, „Express Wieczorny Ilustrowany” 1924, nr 68, s. 3; dwa kadry z komiksu *Lola Gzys*, „Express Wieczorny Ilustrowany” 1924, nr 89, s. 3; kadr z komiksu *Łódź w dobie chłopczy*, „Express Wieczorny Ilustrowany” 1928, nr 19, s. 3; kadr z komiksu *Przygody Felusia-wyborcy*, „Express Wieczorny Ilustrowany” 1930, nr 310, s. 3; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 171: Wincenty Kosiakiewicz.
Źródło: „Świat” 1915, nr 4, s. 8; biblioteka cyfrowa KUL.
- s. 174: Chaim Król.
Źródło: *Ksowim fun Chaim Krul*, red. I.H. Radoszycki, Nowy Jork 1954, s. 1.
- s. 186: Bolesław Leśmian.
Źródło: portret na pocztówce z 1933 r., autor zdjęcia nieznany; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 188: Rahel Lipstein.
Źródło: portret ze zbiorów Muzeum Historycznego Krety.
- s. 189: Poemat Rahel Lipstein w opracowaniu graficznym Diny Matus, wydawnictwo Achrid.
Źródło: R. Lipstein, *Zwischen dem Abend- und Morgenrot*, Łódź 1921, s. 9.
- s. 193: Strona tytułowa jednodniówki *Lodzer jugnt fon*.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.

- s. 198: Strona tytułowa powieści Kazimierza Laskowskiego.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 199: Krystyna Lubicz-Lisowska (Chruścielska).
Źródło: Internetowy Słownik Biograficzny Artystów Scen Polskich.
- s. 201: Okładka „rewii-bajki” *Królewna Wiosna*.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 202: Okładka powieści *Ludzie na schodach* Rafała Lena.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 208: Winieta czasopisma „Unsere Kirche”.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 213: Łódzkie pisma humorystyczne.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 231: Waleria Marrené-Morzkowska.
Źródło: W. Marrené-Morzkowska, *Smutna swadźba. Obrazek wiejski*, Warszawa 1885, s. [2].
- s. 233: Okładka jednej z publikacji Stanisława Martynowskiego.
Źródło: S. Martynowski, *Droga do wolności. Wspomnienia z katorgi tobołskiej*, Łódź 1928.
- s. 236: Okładki pisma „Meteor”, nr 1 i 2.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 238: Tadeusz Miciński.
Źródło: „Wiadomości Literackie” 1925, nr 12, s. 3 (numer poświęcony pamięci T. Micińskiego), źródło: Małopolska Biblioteka Cyfrowa.
- s. 248: Strona tytułowa pierwszego numeru „Myśli Pracy”.
Źródło: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 250: Jecheskiel Mosze Najman.
Źródło: „Literarisze Bleter” 1930, nr 8 (303), s. 150; zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 256: Adam Ochocki w redakcji „Dziennika Łódzkiego” (ok. 1956 r.).
Źródło: prywatne archiwum Heleny Ochockiej.
- s. 257: Strona tytułowa pierwszego numeru „Odnowy”.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 259: Winieta pierwszego łódzkiego czasopisma kulturalno-literackiego.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 261: „Der Ojfkum” 1928, nr 2 – strona tytułowa.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 262: „Ojfn Literarishn Horizont” 1928, nr 3 – strona tytułowa.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 264: Okładka pierwszego wydania *Opisu miasta Łodzi* Oskara Flatta.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 267: „Der Os” 1939, nr 1 – strona tytułowa.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 270: „Osnowy Literackie”, okładki 1 i 2 numeru z 1938 r.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.

- s. 283: Okładka tomiku *Wint off klawiszn* Rikudy Potasz.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 284: Alfred Poznański.
Źródło: biblioteka cyfrowa Gallica Digital Library.
- s. 285: Okładka pierwszego rocznika „Prac Polonistycznych”.
Źródło: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 294–295: Winiety polskojęzycznej prasy łódzkiej.
Źródło: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 304: Winiety rosyjskojęzycznej prasy łódzkiej.
Źródło: zbiory Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Sankt Petersburgu.
- s. 309: „Prądy”, okładki dwóch pierwszych numerów.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 310: Maria Przedborska.
Źródło: „Głos Poranny” 1939, nr 146, s. 14; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 315: Jedna z ilustracji Franciszka Walczowskiego do zbioru *Baśń i legenda Łodzi*.
Źródło: S. Rachalewski, *Baśń i legenda Łodzi*, Łódź 1935, s. 91.
- s. 318: Gazeciarz z prasą koncernu „Republika”, rysunek z „Expressu Wieczornego Ilustrowanego”.
Źródło: „Express Wieczorny Ilustrowany” 1924, nr 142, s. 4; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 323: Władysław Stanisław Reymont.
Źródło: zdjęcie portretowe wykonane ok. 1897 r., autor nieznany; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 326: Władysław Rowiński.
Źródło: „Ognisko Rodzinne: tygodnik literacki ilustrowany” 1899, nr 9, s. 1; biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 326: Strona tytułowa egzemplarza książki *W Łodzi. Szkice i wrażenia* Władysława Rowińskiego.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 331: Aleksy Rzewski.
Źródło: A. Rzewski, *W walce z trójjaborcami o Polskę niepodległą. Wspomnienia*, Łódź 1931, s. 7; Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu, <https://bc.radom.pl/dlibra/publication/25270/edition/24525/content> (dostęp: 17.06.2022).
- s. 340: Adolf Starkman.
Źródło: zdjęcie portretowe wykonane w 1893 r., autor zdjęcia: Leonard Kowalski; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 341: Ludwik Starski (lata 50.).
Źródło: prywatne archiwum Allana Starskiego.
- s. 343: Winiety odcinkowych powieści Juliana Starskiego publikowanych w „Expressie Wieczornym Ilustrowanym”.
Źródło: „Express Wieczorny Ilustrowany” 1924, nr 108, s. 6; 1925, nr 194, s. 5; 1925, nr 230, s. 5; 1926, nr 266, s. 5; biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 346: Andrzej Strug.
Źródło: zdjęcie portretowe z 1933 r.; biblioteka cyfrowa Polona.

- s. 348: Winieta czasopisma „Jedność”.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 351: Antoni Szandlerowski.
Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1908, nr 52, s. 1057.
- s. 356: „Świat” – winieta tygodnika.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 358: „Tańczący ogień” – okładka.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 370: „Tojz Rojt” – okładka.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 373: „Trit” – okładka jedyne go znanego numeru.
Źródło: zbiory Izraelskiej Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.
- s. 374: Winieta reklamowa powieści.
Źródło: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.
- s. 377: Julian Tuwim.
Źródło: Polska Agencja Prasowa.
- s. 385: Witold Wandurski.
Źródło: <https://culture.pl/pl/artykul/witold-wandurski-poeta-robotniczej-lodzi> (dostęp: 17.06.2022).
- s. 385: Okładka *Gry o Herodzie*.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 389: Józef Wittlin.
Źródło: portret Józefa Wittlina na pocztówce z 1933 r.; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 400: „Wymiary” – strona tytułowa pierwszego numeru.
Źródło: biblioteka cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego.
- s. 408: Gabriela Zapolska.
Źródło: Portret Gabrieli Zapolskiej, ok. 1914 r., autor zdjęcia nieznan; biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 414: *Ziemia obiecana* – strona tytułowa pierwszego wydania.
Źródło: biblioteka cyfrowa Polona.
- s. 422: Zalmen Zylbercwaig.
Źródło: zbiory Yiddish Book Center, Amherst, USA.
- s. 425: *Życie łódzkie* – pierwsza strona.
Źródło: biblioteka cyfrowa Regionalia Ziemi Łódzkiej.

INDEKS NAZWISK

(indeks nie obejmuje not bibliograficznych do haseł)

- Abel Jadwiga 23
Abel Theodor 23, 152, 191
Abendstern Miriam 189
Ab Józef 428
Adamczyk-Garbowska Monika 61
Adamczyk, kapelmistrz orkiestry wojskowej 221
Adamczyk (Zaremba) Marian 25, 268, 269
Adler Emilia 367
Adler Jakub 365
Adler Jankiel 67, 153–155, 222, 227, 266, 428, 429
Adler Juliusz 367
Adlof Alois 73
Adolphi Max 191
Adwentowicz Karol 364
Aescoly Weintraub Aron 25
Agniewicz N. 306
Ajnenkiel Eugeniusz 26, 27, 70, 309, 312, 322, 400–402
Ajzenberg O. 137
Ajzenszlos Alter 28, 55
Aldridge Ira 27, 101, 359
Algajer Karol 400
Alperin Aron 28, 40, 117, 371, 428
Altenberg Peter 102
Althaus Paul 29
Amiel Mosze Awigdor 71
Anczyc Władysław Ludwik 362, 364
Andersen Hans Christian 104
Anders Władysław 371
Andrzejczak Edmund 269
Andrzejewski Jerzy 401
Angerstein Wilhelm Piotr 207, 208, 247
An-ski Szymon (właśc. Szlojme Zajnwel Rapoport) 366, 367
Antczak Adam 218
Antoine André 409
Arct Michał 178
Arcybaszew M. 306
Arensztejn Marek zob. Marek Andrzej
Arik Majer 134
Arlozorow Chaim 204
Arndt Juliusz 175
Arnstein Fanny von 426
Arnstein Marek 366
Arp Hans 399
Arystofanes 186, 187
Asnyk Adam 166, 191, 299, 335
Asz Szalom 222, 223, 225, 241, 252, 266, 289, 368, 427, 429
Auerbach Berysz 33, 289
Augustyniak Irena, z d. Mruk 52
Augustyniak Jan 52, 53, 54, 70, 180, 211, 308
Awierczenko Arkadij 306
Axe Otto 402
Babicki Aleksander 148
Bagisz Zysze 136
Bajgelman Dawid 32, 153, 222, 255, 354
Bajzer Herman 261
Bałaban Majer 82, 241, 252, 368
Bałakier Alicja 378
Bałucki Michał 258, 327, 356
Banek Sigismund 36, 37, 125
Baranowski Bohdan 273
Baranowski Jan Kazimierz 213, 216
Barciński Henryk (Barczyński Henocho) 128, 153–155, 428
Barciński Marcelli 299
Bardini Aleksander 125
Barlach Gotfryd 176
Barta Jan 400
Bartkiewicz Helena Eugenia, z d. Glanc (Glanz) 38
Bartkiewicz Stanisław 37
Bartkiewicz Zygmunt 37–39, 131, 196, 221, 227, 228, 297, 320, 409, 413, 418, 419

- Bartoszewicz Julian 53
 Bartoszewicz Kazimierz 53
 Baruchin Eli 29, 39, 112, 226, 265, 371, 421, 428
 Barwiński Henryk 364, 390
 Bastiat Frédéric 97
 Baudelaire Charles 257
 Baudouin de Courtenay Jan 299
 Bauman Marek zob. Madler Adam
 Baumann Maks 367
 Baum, autor tekstu do szopki rewiowej 74
 Beatus Helena 351
 Belmont Leo (właśc. Leopold Blumental) 45–47, 254, 299, 353, 407, 426
 Ben Gurion Dawid 368
 Benke Gustav 194
 Berent Wacław 249
 Berg Fiodor 281
 Bergman, właściciel koncesji na wydawanie dziennika „Łódzinskoje Utro” 306
 Berkenwald Lejb zob. Lejb Anarchista
 Berkman Icchak 156, 289
 Berliner Icchak 175, 428
 Berliński Szlojme 428
 Berman Lejb 47, 48, 148, 291, 292
 Bernheim Szaul 222
 Berszling Mojżesz 373
 Beseler Hans Hartwig von 136
 Bialik Chaim Nachman 72, 118, 241, 368
 Bielatowicz Jan 90
 Bieliński Aleksander 372
 Bienkowski Władysław 234–236, 302
 Bigge Christian 396
 Billinger Richard 387
 Bilska Krystyna zob. Jastrun Krystyna
 Bilski Stanisław 402
 Bimko Fiszal 260, 289, 428
 Binsztok Jehuda Lejb 382
 Birnbaum Julian Juda 429
 Birnbaum Salomon 44, 102
 Bischoff Friedrich 387
 Bizet Georges 64
 Bizet René 301
 Blasko Ibáñez Vincente 113
 Bliziński Józef 362
 Blumental Leopold zob. Belmont Leo
 Blumenthal Fanny 366
 Blumgarten Solomon 101
 Blum Szlomo 32
 Błaszczkówna Bronisława 56
 Błaszczkówna Zofia 56
 Błażejowski Edmund 296
 Błok Aleksandr 67, 391
 Boccaccio Giovanni 215
 Boguszewska Helena 56, 81, 252
 Bohrmann-Riegen Heinrich 101
 Bojm Sara 84, 336
 Boleśławski Boleśław (właśc. Aleksander Nowicki) 183, 425
 Bolesta-Wydzga Stefan 48
 Bolkowska O. 425
 Bolski Jerzy (właśc. Bernard Feferman) 57–59, 92, 148, 168, 301, 341
 Boniecki Tadeusz R. 269
 Bonneti Pascal 269
 Borejsza Menachem 261
 Borowska Józefa 48
 Borowy Wacław 309
 Borwicz Michał Maksymilian (właśc. Maksymilian Boruchowicz) 334
 Boulhet Louis 269
 Boy-Żeleński Tadeusz zob. Żeleński Tadeusz Boy
 Boznańska Olga 402
 Braga Alberto 299
 Brandstätter Michał 241
 Brandstätter Roman 241
 Braude Markus 226, 428
 Braun Curt J. 300
 Brauner (Braunerówna) Eugenia 74
 Brauner Icchak (Wincenty) 67, 74, 75, 137, 153, 154, 222, 227, 251, 429
 Brauner Ida 24, 153, 154, 358, 423, 429
 Braun Julian 179
 Braun Mieczysław (właśc. Aleksander Mieczysław Braunsztajn) 63, 173, 174, 179, 193, 226, 234, 235, 252, 253, 285, 302, 309, 327, 358, 359, 401
 Braun Stanisław 327, 329
 Braunsztajn Jadwiga 63
 Bräutigam Robert 64, 152
 Brestovianus Kaspar 208
 Breton André 270
 Breuer Isaac 102
 Breyer Adela, z d. Rath 65

- Breyer Albert 65, 125
 Breyer Berta 65
 Breyer Ferdynand 65
 Brochwicz Jan 381
 Broderson Mojżesz 31–33, 66, 67, 74, 75, 84, 137, 153, 154, 155, 160, 174, 222, 227, 241, 246, 251, 252, 255, 260, 262, 267, 288, 291, 336, 355, 367, 371, 412, 421, 428, 429
 Broderson Sonia (Szejne Miriam) 32, 66, 67
 Broensen Aleksandr von 190
 Bromberg-Bytkowski Zygmunt 68, 69, 74, 125, 241, 368, 369
 Bromberg Szlojme 287
 Broniewski Władysław 385
 Bronowski Bronisław 31
 Brückner Aleksander 249
 Brudziński Józef 50
 Brun Julian 75
 Brydziński Wojciech 392
 Bryks Rachmil 383, 427
 Brystowski Chanoch 69
 Brzeski Kazimierz 212, 214, 216, 217
 Brzękowski Jan 399, 401
 Brzozowski Kazimierz 297
 Brzozowski Kornel 258
 Brzustowska Fajga, z d. Berkenholz 69
 Brzustowski (Brystowski) Chaim Jankiel 69, 291, 421
 Buber Martin 72, 291, 368
 Buchow A. 306
 Buczkówna Mieczysława 145
 Bujański Jerzy Ronard 192, 257, 401
 Bułhak Jan 398
 Bunin Boruch 72
 Bunin Chaim Icchak 71, 72, 252
 Bunin Gieneka 71
 Bunin Szmuel Dawid 72
 Bursche Juliusz 210, 387
 Byron George Gordon 67, 88, 104
 Cajtlin Aron 260, 376
 Cajtlin Hillel 71, 74
 Carducci Giosuè 391
 Cejlin M. 306
 Cenzer D. 306
 Chagall Marc 154
 Chajmowicz Henoch 55
 Chałasiński Józef 309
 Chambers Whitman 302
 Cherubini Luigi 125
 Choromański Leon 48, 254
 Chruszczewski Stanisław 75, 76
 Chruścielska Krystyna zob. Lubicz-Lisowska Krystyna
 Chrzanowski Ignacy 244
 Chrzanowski Iljarion Wieniediktowicz 303
 Chrzanowski Romuald 269
 Chwastniewska Kazimiera 329
 Chwistek Leon 402
 Chyliński Rafał 315, 322
 Ciechanowski Icchak Ben Dow 98
 Citer Szabtaj 371
 Cleinow Georg von 291
 Collik Piotr 212, 214
 Corthis André 302
 Csokor Franz Theodor 101
 Cukierman Bencjon 266
 Cynamon Sergiusz 300, 318
 Cynarski Marian 218, 249
 Cyperman Elias 143
 Cyperman Masza, z d. Benedykt 143
 Cyperman Miriam 143
 Czachowski Kazimierz 402
 Czackowski Józef 293
 Czajewski Tadeusz 79, 296
 Czajewski Wiktor 78, 221, 287, 296, 297
 Czajkow Józef 66
 Czajkowski Stanisław 79, 80, 320
 Czapczyński Tadeusz 80, 279, 285, 399
 Czapka Maria 402
 Czechow Anton (Antoni) 191, 301
 Czechowicz Józef 302, 310, 401
 Czechowska-Błachiewicz Aleksandra 195
 Czempliński Jan 418
 Czereśniewski Wawrzyniec 302
 Czernichowski Saul 118, 368
 Czernik Stanisław 257
 Czernow K. 306
 Częstochowska Szoszana 82, 84, 252
 Czosnowski Stanisław 381
 Czuchnowski Marian 310, 402
 Ćwiklińska Mieczysława 38

- Danielewicz Hersz, pseud. Herszele 84, 128,
 129, 160, 252, 253, 260, 265, 267, 287,
 288, 427
 Daniłowski Gustaw 356
 Daniłowski Władysław 371
 Danjuszewskij D. 305
 Dąbrowska Maria 81, 244, 249, 347, 402
 Dąbrowski Lucjan 298, 299, 349, 350
 Dąbrowski Tadeusz 179
 De Amicis Edmondo 201
 Dehmel Richard 101
 Deitzinger Hans 387
 Dębicki Zdzisław 258
 Dębski Stanisław 297
 Dickstein Samuel 51
 Dietl Józef 110
 Dietrich Julius 209, 210
 Dietrich, kapelmistrz orkiestry wojskowej 221
 Dinezon Jakub 289
 Dix Otto 131
 Długoszowski Tadeusz Wieniawa 299
 Dłużniewska Helena Maria 87
 Dłużniewska Julianna 87
 Dłużniewski Wiktor 86–89, 272, 273, 396,
 403–405
 Dłużniewski Władysław 87
 Dmowski Roman 324
 Doberstein Adolf 209
 Döblin Alfred 280, 281, 282
 Dobrin L. 306
 Dobrowolski Stanisław Ryszard 310, 401
 Dobrzyński Konstanty 90, 91, 181, 257
 Dobrzyński Stanisław 59, 91, 92, 167, 168–
 170, 212, 256, 341
 Domankewicz Lejzer 427
 Dominikiewicz Alfred 327
 Dostojewski Fiodor 29, 101, 314, 423
 Dowbór-Muśnicki Józef 239
 Dreiser Teodor (Theodore) 402
 Dresdner Karol 154, 241
 Drewing Alexis 92, 93, 191, 287, 361
 Dryjski Albert 215
 Dubnow Szymon 201, 252
 Dudziński Bolesław 203, 298
 Duhamel Georges 391
 Dumas Aleksander, ojciec 104, 423
 Dumas Aleksander, syn 366
 Duncan Isadora 363
 Duniecki Stanisław 362
 Dunikowski Xawery 402
 Dunin Janusz 212, 219
 Dunkelblum Lea 188
 Dušik L. 73
 Duvernois Henri 301
 Dykler Wolf 261
 Dymitr Samozwaniec 272
 Dymow O. 306
 Dzienisiewicz Henryk 180
 Dżigan Szymon 32

 Ebinowa Felicja 211
 Eck Natan 241
 Effenberger Edmund 195
 Eichler Adolf 96, 125, 164
 Eiger Akiba 382
 Einstein Albert 74
 Elin Mila 236
 Eliot Thomas Stearns 104
 Ellenberg Zygmunt (Shemaryahu) 240, 241
 Éluard Paul 270
 Elzenberg Henryk 50, 97, 232, 296, 393
 Ender Franciszek 327
 Erdman Leopold 176, 177
 Erdman Rudolf 176, 177
 Ernst Max 399
 Ertel Rachel 35
 Eschner Karol 301
 Ettinger Michał Dawid 51

 Fadiejew Aleksandr 113
 Fajnsztajn Szejndla 156
 Fajwiszys Izrael 125
 Falk Ludwik 289
 Fallek Wilhelm 69, 226, 241, 252, 285, 299,
 368
 Falska Maria 51
 Fangart Tadeusz 269
 Fefer icyk 261
 Feldman Wilhelm 358
 Feliksówna L. 328
 Fenigstein B. 222
 Ferleger Lejb 180
 Fertner Antoni 38, 392
 Feuchtwanger Lion 241

- Feuillet Octave 408
 Fichman Jankiel 223
 Fichna Bolesław 249, 309
 Fiedler Konrad 349
 Fik Ignacy 269
 Filbrandt K. 230
 Firmus D.O. 208
 Fischer Andreas 365
 Fiszer (Fischer) Ludwik, ojciec 49, 51, 148, 177, 179, 258, 396, 397
 Fiszer Kazimierz Oscar 177
 Fiszer Ludwik, syn 177
 Fiszer Melania 177
 Fiszerowa Natalia 410
 Fiwek Jerzy Wojciech 82
 Flakser Menachem 223
 Platt Oskar 99, 263, 264, 273, 396, 404
 Flierl Friedrich 191
 Flukowski Stefan 234–236, 309
 Fojgel Melech 336
 Folkman Jan 87
 Franco Francisco 219
 Frankental Mordechaj Noech 85, 100, 290
 Frasiak Stanisław 213
 Fredro Aleksander 81, 259, 364
 Fredro Jan Aleksander 423
 Frenkel Ch.E. 355
 Frenkiel Henryk 48
 Frenkiel Jeremiasz 241
 Friedenberg E. 135
 Friedman Aleksander Zusia 102
 Friedman Filip 226, 241, 252, 291, 322
 Fries A. 208
 Friese Oskar 209
 From Elias/Edward 254
 Fruchtman Michał (Mojżesz) 202
 Fryderyk II, król pruski 136
 Fryszman Dawid 40, 103, 104, 252, 289, 290, 383, 427
 Fuchs Lazar 291, 421
 Fuks Chaim Lejb 55, 84, 105, 137, 153, 155, 174, 252, 283, 288, 355, 373, 383, 428
 Fuks Lazar 69, 72
 Furmański Roman 218
 Gajdziński Wiktor 299
 Gajewicz Leon 297
 Galis Adam 401
 Galperin S.O. 306
 Gałęcki Antoni 69
 Gałęcki Tadeusz zob. Strug Andrzej
 Garda Czesław 401
 Garfinkiel Fajwel, Feliks 40, 107, 262
 Garfinkiel Mery Izabela, z d. Kowner 107
 Garlikowski Jan 107, 372
 Gawalewicz Marian 108–110, 126, 131, 221, 321, 356, 362, 388, 389, 425
 Gawryś W. 180
 Gebethner Gustaw Adolf 81, 177, 308, 397, 398
 Gelski Stefan 74
 Gerald Paul 199, 269
 Gertler Dawid 48
 Gervoise Bernard 301
 Geyer Helena 194
 Geyer Ludwik 95, 112, 200, 258, 264
 Geyer Robert 226
 Gilczyńska Jadwiga 51
 Ginisty Paul 300
 Gips Jankiel Ber 112
 Glanc (Glanz) Helena Eugenia zob. Bartkiewicz Helena Eugenia
 Glanz Józef 38
 Gleizes Albert 402
 Glikman, pisarz rosyjski 181
 Gliksman (Gliksmanówna) Sara 266, 402
 Gliksman Pinkus Zelig 106
 Glikson Józef 297
 Glincenstein Henryk 429
 Gliszczyńska Izabela 420
 Gliszczyński Artur 109, 113–116, 131, 196, 221, 242, 243, 258, 285, 297, 369, 392, 420
 Gloger Władysław 365
 Gluck Waldemar 176, 177
 Głębocki-Lazarson M. 290
 Godlewska Helena 70
 Godlewski Mikołaj 268
 Goethe Johann Wolfgang von 101, 102, 191, 209, 387, 398
 Gogol Mikołaj 386
 Goldberg Henryk 299
 Goldblum A. 328
 Goldenberg Arkadiusz 327

- Goldenberg I. 306
 Goldfaden Abraham 365, 366, 367, 423
 Goldfarb S. 35
 Goldhar Pinkas 29, 40, 117, 371, 428
 Goldin A.Ch. 289
 Goldin Ezra 117, 118, 288–290
 Goldkorn Icchak 36, 383
 Goldman Nachum 29
 Goldstein Israel 29
 Goldstein Salcia 367
 Goldstein Salomon 246
 Goldsztejn Jakow 103
 Gorczyński Bolesław 364
 Gordin Jakub 366, 367, 423
 Gordon Jehuda Lejb 61
 Görgl Alfred 387
 Göring Hermann 219
 Gorkij Maksym 113, 187, 297, 306
 Gorodskij S. 306
 Gorski Stefan 180
 Gostkowski Zygmunt 296
 Gotlib Henryk 402
 Gotlieb (Gottlieb) Jehoszua Herszl 289
 Goźliński Juliusz 324
 Górski Artur 249, 347
 Górski Stefan 196
 Grabiński Julian 362
 Grawe Mojżesz 288
 Grinberg Uri Cwi 155, 336
 Grinberg W. 125
 Grin Jerachmiel 118
 Grin-Najman Hinda 118
 Grobelniak Jan 212
 Grodek Jan 48, 119, 380, 425
 Grogger Paula 387
 Grohman Ludwik 90, 95, 112
 Grossman Chaim 262
 Grosz George (właśc. Georg Ehrenfried Gross) 131
 Groszkowski Wojciech 298
 Grot Juliusz 120
 Grubiński Henryk 362, 363
 Grubiński Wacław 419
 Grubstajn Abram 179
 Grynewicz Wojciech 379
 Grzymała-Siedlecki Adam 90
 Grzywacz Borech 375
 Gumkowski Czesław 112, 297, 298, 349, 350
 Gundlach Rudolf 121
 Günther Oskar Eugen 135, 335
 Gurewicz Mosze 266
 Gutentag Tuwia Jehuda 102
 Gutentag Zofia 153
 Gutermann Icchak 141
 Gutman Ignacy 240
 Gutman Majer Ber 122, 287
 Gutman Mosze 287
 Gutsche Włodzimierz 229
 Gutstadt Jankiel 175
 Gutsztadt Abram Majer 291
 Gutzkow Karl 156
 Habermann Eduard 123, 191
 Hajkowski Zygmunt 123, 285, 349
 Halbe Max 360
 Halpern Feliks 211, 429
 Halpern (Halpernówna) Paulina 235
 Halpern Icchak 124
 Hamburski Emanuel 74, 125, 288, 291, 382, 394
 Hamburski Mendel 288, 382
 Hamburski Szaja 288, 382
 Hamczykówna Zofia 269
 Hamilton Cosmo 301
 Händel Georg Friedrich 125
 Haponik Stanisław 179
 Harnisz Janusz 426
 Hartglas Apolinary 241, 368
 Hartman Kazimierz 184
 Hartwig-Wassermann Adela 136
 Hauptmann Gerhart 68, 108, 360, 392
 Havlíček Borovský Karel 73
 Haydn Joseph 125
 Hecht Tuwje 289
 Hehmann Flora 191
 Heidrich Luiza 49
 Heijermans Herman 423
 Heike Otto 164
 Heiman-Jarecki Aleksander 54
 Heine Henryk 157, 426
 Heinzel Juliusz 95, 394
 Heller Chaim 26, 427
 Helman Mojżesz (Mosze) 29, 40, 112, 290, 336, 371, 373, 428

- Helsztyński Stanisław 400
 Hemczke Aleksy 212
 Hentschel August 359, 360
 Herbst Edward 97
 Hercberg Henryk 204
 Hernicz Roman 212, 215
 Herszele (pseud.) zob. Danielewicz Hersz
 Hertz Henrietta 426
 Hertz Michalina zob. Poznańska Michalina
 Hertz Michał 247
 Hertz Mieczysław 70, 126, 127, 351
 Hertz Zygmunt 127
 Herwicz Mieczysław 227
 Herzl Teodor 382
 Hesse Hermann 191
 Hesse Oswald 136
 Hilbert Dawid 23
 Hiller Ferdinand von 125
 Hiller Karol 144, 180, 181, 249, 328, 385, 402
 Hilsberg Ignacy 227
 Himmler Heinrich 219
 Hirschbein Marie 191
 Hirsberg Emanuel 128
 Hirszenberg Leon 429
 Hirszenberg Samuel 119, 429
 Hirszfeld Magnus 215
 Hirszfeld Zalman 428
 Hirszhorn Samuel 384
 Hitler Adolf 23, 74, 217, 219, 222, 417
 Hodann Maks 215
 Hoffman Karol 258, 259
 Hofman Alter 267
 Hohlbaum Robert 387
 Holc Emil 50
 Holcgreber Jan 211
 Holcgreber Tadeusz 268
 Hölderlin Friedrich 145
 Höller Franz 387
 Hołuj Tadeusz 401
 Hołszewska Eugenia 279
 Hordliczek Wilhelm 52
 Horończyk Szymon 128, 129, 321
 Horowitz Itka 188
 Horzelski Jerzy 296
 Horzelski Tadeusz 234, 236
 Horzycy Wilam (właśc. Wilhelm Henryk Hořitza) 339
 Hulka-Laskowski Paweł 308
 Hus Jan 73
 Huxley Aldous 402
 Ibsen Henrik 186, 367, 392, 408, 423
 Icynger Chaim Salomon 134
 Icynger Icchak 134
 Icynger Izrael Ber 134
 Icynger Sara 134
 Icynger Złata, z d. Borensztejn 134
 Ingster Abram Adolf 178
 Insler Abraham 252
 Itkin Abram Lejb 137
 Iwanow N. 306
 Iwan Wolf Hersz 137, 138
 Iwaszkiewicz Jarosław 178, 359, 402
 Jabłon Henryk 32
 Jabłońska Alina 410
 Jafe Cwi 223
 Jagoszewski Mieczysław 77, 139, 140, 301
 Jakimowiczowa Katarzyna 323
 Jakubowski Jan Zygmunt 285, 298, 301
 Jamroz Alojzy 180, 301
 Janasowicz Icchak 140, 223, 262, 428
 Janiak Władysław 269
 Jano J. 125
 Janowska Maria Gabriela Stefania zob. Zapolska Gabriela
 Janowski Chaim Hajkel 124
 Janowski Czesław 362, 425
 Janowski Szymon 141
 Januszewski Tadeusz 378
 Jaracz Stefan 363, 429
 Jarecka Gustawa 134, 135, 142, 143, 226, 252
 Jarema Władysław 218
 Jarociński Zygmunt (Szmul) 51, 275
 Jasny Wolf Abram (właśc. Abraham Wolf Cyperman) 141, 143
 Jastrun Krystyna, z d. Bilska 145
 Jastrun Mieczysław 144, 145, 248, 249, 334, 400–402
 Jatczyk Józef zob. Jeremski Józef
 Jaworska Irena 258, 400
 Jaworski Roman 400
 Jeannot Leon 67
 Jehličková B. 73

- Jellenta Cezary 101
 Jeremski Józef (właśc. Józef Jatczyk) 149–151, 321
 Jerozolimski I. 32
 Jess Wilhelm 151, 152, 191, 404
 Jewdokimow Iwan 300
 Jezierski Walery 212, 214
 Jeż Tomasz Teodor 356
 Joachimowicz Abram 152
 Jochimek Jerzy 144
 Jong Klara 366
 Jonscher Karol 50, 121, 221, 239
 Joteyko Tadeusz 365
 Józewski Henryk 268
 Juergens Torsten 130
 Jumrych Eugeniusz 247
 Junosza Klemens (właśc. K. Szaniawski) 183
 Junosza-Stępowski Kazimierz 363

 Kacenbogen Jakub 428
 Kacnelson Berl 156
 Kacnelson Icchak 33, 82, 84, 137, 153–157, 184, 203, 204, 222, 250, 252, 253, 260, 288, 289, 291, 336, 368, 421, 423, 427–429
 Kacnelson Jakub Benjamin 156, 250, 252
 Kacnelson Jehuda 104
 Kacnelson Mosze 156
 Kac Pinkas 290
 Kacyzne Alter 427
 Kaczergiński Szmerke 153
 Kaczka Jakub (pseud. J. Morgensztern) 158, 159, 252
 Kaczmarek Roman 87, 257
 Kaczorowski Bolesław 235
 Kac Zysze 156, 290
 Kaden-Bandrowski Juliusz 402
 Kaden Czesław Jan 48
 Kagan Berl 106
 Kahane Jakub 246
 Kahan Izrael Abram 289, 421
 Kahan Jakub 368
 Kahan Lazar 74, 85, 160, 260, 288, 289, 291
 Kahan Szymon 160
 Kaliński Lejb 262
 Kálmán Emmerich (Imre) 67
 Kamieniecki Abraham 252
 Kamienski A. 306
 Kamiński Tadeusz 51
 Kamińska Ester Rachela 367
 Kamińska Ida 367, 368
 Kamiński Abraham 366
 Kamiński Władysław 163, 268, 269
 Kampinowski Ireneusz 139
 Kanfer Mojżesz 241
 Kant Immanuel 209, 427
 Kantor Jehuda 104
 Kapczyński Alfons 268
 Kapel Aleksander 289
 Kaplan Chaim Aron 289
 Kaplińska Janina 51
 Kargel Adolf 125, 164
 Karliński Wiktor 259
 Karmien L. 306
 Karolczyk Stanisław 327, 329
 Karp Estera 24, 174, 175
 Karpiński Kazimierz 322
 Karpiński Światopełk 165, 234–236, 302
 Karpiński Zbigniew 235
 Kaschubes Emil 65
 Kasman Mojżesz 32
 Kasprowicz Antoni 166, 180, 181, 193, 248, 257, 269, 302, 310
 Kasprowicz Jan 110
 Kassman Abraham Baruch 287, 288
 Kaszubina Wiesława 211, 212, 307, 357
 Kazantzakis Nikos 188
 Kempa Andrzej 327
 Kempner Dawid 75
 Kempner Ewa Amalia 75
 Kempner Stanisław Aleksander 75, 112, 349, 398
 Kempner Zenon 332
 Kenig Leo 32
 Kenig Szlomo 102
 Kern Wilhelm 221, 360
 Kędziński Kazimierz 397
 Kirkien Leszek 300, 318, 349
 Kirman Józef 291
 Kisielewski Jan August 324
 Klausner Józef 427
 Klecki Paweł 227
 Klein Adolf 360
 Kleindienst Alfred 210
 Kleiner Juliusz 337, 338

- Klinger Paweł 215
Kloepfer Hans 387
Kmieciński Bohdan 219
Kneifel Eduard 210
Knížek K. 73
Knopke Magrit 194
Kobierzycka Helena, z d. Dymłówna 251
Kobierzycki Jerzy Jakub zob. Nałęcz Jerzy
Kobro Katarzyna 399, 402
Kobyliński Stefan 222
Kochanowski Jan 208, 217, 252, 309
Kochowski Wespazjan 217
Kohen Cwi 288, 428
Kohn Adolf 50
Kohn Gertie 262
Kokorzycka Helena 211, 212, 214, 216
Kokorzycki Edmund 211, 212, 215
Kokorzycki Wacław 212
Kokowski Władysław 397
Koliński Zbigniew 112
Kolumb Krzysztof (Colombo Cristoforo) 243
Kołłątaj Hugo 81
Kołodziecki Roman 234–236
Komissarzewska Wiera 363
Kon Abram 427
Konarski Michał 308
Kon Chaim 310
Kon Chana 310
Kondratjew Iwan K. 181
König Bruno zob. Raymond Bruno
König Ferdynand 317
König Helena, z d. Plackowska 317
König Juliusz 317
Kon Juliusz 370
Kon (Kohn) Henoch 32, 67, 74, 251, 428
Kon Maks 302
Kon Oskar 302, 422
Kon Piotr 221, 372
Konopnicka Maria 45, 81, 166, 191, 232, 252, 258, 425
Kopczewski Karol 362
Kopelewicz J. 328
Kopf Leo 125
Korcelli Kazimierz 308
Korczak Janusz 82
Kordecki Augustyn 351
Kornacki Jerzy 56
Korzeniowski Józef 362, 365
Korzeniowski Lucjan 234, 236
Kosiakiewicz Wincenty 40–43, 131–133, 171, 172, 196, 369
Kossak Zofia 402
Kossmann Oskar Eugen 194
Kossuth Stefan 295, 296
Kościelecki Lucjan (właśc. Alfons Kościelecki) 172, 362
Kotarbiński Józef 363
Kotarbiński Tadeusz 23
Kotkowska Jadwiga 179
Kotkowski Zygmunt 179
Kott Jan 334
Kowalczewski-Siedlecki Adam zob. Siedlecki Adam
Kowalczuk I. 230
Kowalewski Karol 272
Kowalska Aniela 87, 89, 273, 403–405
Kowner Józef 107, 266
Kowner Mery Izabela zob. Garfinkel Mery Izabela
Koziarska Apolonia 51
Kozikowski Edward 187
Kozmian Andrzej Edward 102
Krasicki Ignacy 259
Kraśiński Zygmunt 345, 363
Kraszewski Józef Ignacy 87, 300, 403
Kraśniański Aleksander 148, 173, 174, 213, 285, 299, 309, 358, 381
Krauze Aleksander 179
Krishnamurti Jiddu 391
Kronman Eugeniusz 299, 332
Królasik Szczepan 214
Król (Krul) Chaim 24, 84, 137, 153–155, 174, 175, 253, 336, 355, 428
Krukowski Leon (Lejb Izrael) 377
Krych Maria 60
Krynicka Natalia 35, 384
Kryszek Michał 290
Krzewiński A. 425
Krzywicki Ludwik 75
Krzyżanowska Helena 152
Książek Antoni 298
Książek Stanisław 75, 107, 287, 298
Kubowicz Paweł 88, 272–274, 396
Kula Mieczysław 398

- Kulczycki Jerzy 310
 Kulisiewicz Tadeusz 249
 Kułakowski Zdzisław 52, 295
 Kuna Ewa 187
 Kuna Henryk 187
 Kunitzer Juliusz 95
 Kuperman Samuel 367
 Kuprin Aleksandr 306
 Kurek Jalu (właśc. Franciszek Kurek) 257
 Kwapiński Jan 309
 Kwaśniewski Feliks 419
 Kwiatkowski Eugeniusz 54
 Kwiatkowski Wacław 217

 Landeck Tadeusz 400
 Laskowski Kazimierz 131, 183, 196–198, 308, 321
 Lateiner Józef 367
 Latzky-Bertholdi Wolf (Jakow Zeew) 260
 Lechoń Jan 358, 359
 Leibl Ernst 387
 Leishelm Hans 387
 Lejb Anarchista (właśc. L. Berkenwald) 222, 223
 Lejb Miriam 184
 Lejzerowicz I.A. 290, 355
 Lende Jakub 429
 Lenk Marian 247
 Len Rafał (właśc. Rafał Lichtenstein/Lichtenstajn) 70, 184, 185, 202, 203, 234, 236, 302, 308, 309, 401, 429
 Leonard Antoni 87
 Leon XIII, papież (Vinzenco Gioacchino Pecci) 351
 Lermontow Michaił 85, 86, 151, 245
 Lessing Gotthold Ephraim 69
 Leszczyński Bolesław 363
 Leśmian Bolesław (właśc. B. Lesman) 186, 187, 363
 Leśmian Maria Ludwika 187
 Leśmian Zofia 187
 Leśnodorski Zygmunt 269
 Lewi Icchak 368
 Lewi Józef 421
 Lewi Julian 288
 Lewin Eugenia 188
 Lewinson Henryk 417
 Lewkowski Kazimierz A. 187

 Lewsztajn Juliusz 226
 Lewy Leon 310
 Leyberg Wacław 401
 Libeskind M. 106
 Lichtenstein Gitla 184
 Lichtenstein Izrael 184
 Lichtenstein/Lichtenstajn Rafał zob. Len Rafał
 Limanowski Bronisław 249
 Lindenfeld Pola 153, 358
 Line Maria 188
 Lipiński Eryk 219
 Lipiński Klemens 52
 Lipski Andrzej 327
 Lipstein Chaja 188
 Lipstein Chaskiel 188
 Lipstein (Minc) Rahel 24, 188, 189
 Lissitzky El 66
 Lobel Malwina 366
 Loeffler Bruno 210
 Löhe Wilhelm 208
 Lomsztajn Abraham Icchak 102
 Loria Helena 402
 Löw Chaim 241
 Löw Leo 288, 289
 Lubicz-Lisowska Krystyna 76, 199
 Lubicz-Lisowski Juliusz 199, 269
 Lubicz-Zahorski Bolesław (właśc. B. Fostowicz-Zahorski) 200, 320
 Luboszycki Aron 201
 Lubowski Edward 365
 Lukrecjusz (Titus Lucretius Carus) 344
 Lusternik Malkiel 203, 204, 252, 253, 428
 Lusternik Ruchla, z d. Lewenzon 204
 Luter Marcin 29, 208, 210, 247, 303
 Luter Rudolf 303

 Łaganowski Karol 297
 Łaszowski Alfred 257
 Łapiński Stanisław 196, 206, 207, 221, 258, 297, 393
 Łobojko Konstanty 362
 Łomiński Leonard 398
 Łowieckaja J. 306
 Łubiński Henryk 297
 Łubnicki Narcyz 211, 307, 308
 Łukasik A. 218
 Łukowska Maria A. 197

- Macoch Damazy 151, 152, 348
 Madej Antoni 302
 Madler Adam (właśc. Marek Bauman) 226, 228, 229, 252
 Maeterlinck Maurice 69, 108
 Majakowski Władimir 386
 Majewska Celina 302
 Majewski Stanisław Lubicz 238
 Majmon Hillel 290
 Makower Henryk 312
 Makuszyński Kornel 178, 298
 Malbim Majer 422
 Malczewski Jacek 402
 Malinowski Aleksander 279
 Malzahn Edith 125
 Mandelbaum Jakow 231
 Manger Icyk 291
 Mansfield Katherine 377
 Manteuffel Adolf 32, 221, 394
 Manugiewicz Jan 401
 Mapu Abraham 61
 Marcello Helena (właśc. H. Palińska) 363
 Marcinkowski N.E. 229
 Marcinkowski W. 230
 Marczyński Antoni 77
 Marek Andrzej (właśc. Marek Arensztejn) 246, 366
 Margolin Anna 175
 Mark Bernard 265
 Marksonówna Eugenia 308
 Marrené-Morzkowska Waleria 40, 196, 231, 232, 393, 394
 Marrené Władysław 231
 Marszałek Jan 269
 Martynowski Stanisław 27, 233, 234, 309, 322
 Marzantowicz Ignacy 361
 Masanow Iwan F. 181
 Masłowski Stanisław 398
 Mastbaum (Mastbojm) Joel 289, 427
 Maślianowski Cwi 288
 Matejko Jan 119
 Matus Dina 25, 32, 153, 188, 189, 255
 Matuszewski Ignacy 323
 Maupassant Guy de 191, 219, 300
 Maurewer Jean 300
 Mauthner Fritz 101
 Mawicz I. 306
 Mazurczyk Elwira 379
 Mazurczyk Jerzy 379
 Mazurkiewicz Jan 50
 Meier A. 110
 Mell Max 387
 Mendele Mojcher Sforim (właśc. Szalom Jakow Abramowicz) 125, 382
 Mendelssohn-Bartholdy Felix 125
 Mendelssohn Mojżesz 61
 Menkesowa Aniela 266, 402
 Merker Emil 387
 Mestel Jankiel 423
 Metzner Friedrich 237
 Meyerhold Wsiewołod 364
 Mędrkiewicz Jan 329
 Michalska Apolonia 51
 Michalska-Bechlerowa Helena 269
 Michalska Emilia 312
 Michelis Zygmunt 209
 Michna Bolesław 218
 Micińska Wanda, z d. Pruska 238, 239
 Miciński Rudolf 238, 239
 Miciński Tadeusz 238, 239, 308
 Mickiewicz Adam 166, 241, 277, 345, 398
 Miedziński Gustaw 223, 240, 262
 Mielewski Andrzej 363
 Mierzyński Zdzisław 372
 Mieszkowski Antoni 113, 114, 196, 221, 242, 243, 258
 Miklaszewska Helena 199
 Miks Paweł R. 177
 Milawski Hirs (Cwi) 178, 243, 288
 Milewska Celina 401
 Milker Aleksander 23, 24, 92
 Miller Adolf 176
 Miller Jan Nepomucen 148, 203, 211, 244, 302, 308, 332
 Miller Konstantin 296
 Miller Romuald 244
 Milne Alexander 377
 Miłosz Czesław 192, 334
 Minberg Izrael Lejb 226
 Minc Pinkas (Aleksander) 188
 Minc Rahel zob. Lipstein (Minc) Rahel
 Minich Marian 180, 401
 Minkiewicz Janusz 165
 Mirkowicz Arkadiusz 285, 301

- Miszewski Stanisław 327, 398
 Mitler Abraham 398
 Mitterwurzer Friedrich 360
 Mitzner Zbigniew 219
 Mix Tom (Thomas) 216
 Mniewska Myra 159
 Mniszkówna Helena (właśc. H. Mniszek-
 -Tchorznicka) 342
 Modrzejewska Helena 363
 Modrzejewski Teofil 254
 Mogilnicki Aleksander 51, 196, 258
 Mołodowska Kadia 291
 Montesinos Eduard 219
 Montesquieu Charles Louis de Secondat 97
 Morgenrot Karl 221
 Morgenstern Abram Icchak 291
 Morgensztern Jakub (pseud.) zob. Kaczka Jakub
 Morowicz S. 137
 Mortkowicz Jakub 178
 Moryciński Henryk 364
 Morzkowski Michał 231
 Mostowicz Arnold 246
 Moszkowicz Erna, z d. Goldstein 246
 Moszkowicz Ignacy 125, 246
 Mościcki Ignacy 345
 Motorin I. 229
 Mozart Wolfgang Amadeus 125
 Mruk Irena zob. Augustyniak Irena
 Müller August Hermann 209, 247
 Müller Fryderyk 397
 Müller Georg 208
 Müller Leo 335
 Mund A. 305
 Mussolini Benito 74, 219

 Nadir Mojżesz (Mosze) 155, 261
 Naimski Zygmunt 115
 Najman Dora (Dwojra) 251
 Najman Jecheskiel Mosze 67, 74, 118, 153,
 155, 250, 253, 260, 290, 421, 428
 Najman Jehuda 251
 Nalepińska Maria 400
 Nałęcz Jerzy (właśc. Jerzy Jakub Kobierzycki)
 77, 251, 302, 373, 374
 Nałkowska Zofia 178, 211, 249, 308, 402
 Namysłowski Karol 406
 Napieralski Adam 298, 332
 Napierski Stefan (właśc. Stefan Marek Eiger) 377
 Nasielski Adama 77
 Nazarski Julius 146
 Nejgauz D.A. 306
 Nelken Chaim 253
 Nelken Estera 253
 Nelken Mojżesz 29, 40, 253, 428
 Nelson Leonard 189
 Neuman Helena 35, 253
 Neumann C. 135
 Niekrasow Nikołaj 170, 230
 Niemojewski Andrzej 191, 335
 Niewinnyj A. 306
 Nion F. de 335
 Nisenholz H. 355
 Nomberg Hersz (Hirsz) Dawid 141, 223, 376,
 427
 Norton Mary 377
 Norwida Cyprian Kamil 277, 339
 Noskowski Zygmunt 364
 Nowaczyński Adolf 90, 402
 Nowicka Marianna, z d. Kicińska 410
 Nowicki Jan 410
 Nowinskij S.M. 305
 Nullus Andrzej (właśc. Elias/Edward From)
 48, 148, 254, 381, 425, 426
 Nusbaum-Ołtaszewski Marian 296, 299, 300,
 318, 332, 349

 Obarzanek Jankiel 55, 222, 255, 291
 Oberkofler Józef (Josef) Georg 387
 Ochocki Adam 58, 168, 256
 Okrutny Józef (właśc. J. Turko) 137, 141, 255,
 262, 373, 428
 Oldfield Peter 302
 Olejnik Izabela 11, 35
 Olesiewicz Edward 323
 Olędzki Władysław 242
 Olić V. 73
 O'Monroy Richard 297
 Oper-Opczyński Rina 265
 Opczyńska Mindla, z d. Rzeszewska 265
 Opczyński Perec 55, 84, 129, 264, 265, 336,
 355, 429
 Oppman Artur (Or-Ot) 297, 299, 356
 Orkan Władysław (właśc. Franciszek Smre-
 czyński) 249, 402

- Orlicz-Dreszer Gustaw 330
Orliński Janusz (właśc. J. Busiacki) 186, 187
Orłowski Antoni 258
Orzeszkowa Eliza 191, 232, 324, 327, 393
Ostaszewski Jan 234–236
Osterwa Juliusz 429
Ostrowska Bronisława 356
Ostrowski Abraham Icchak 289, 305
Otto Paul 209
Otwinowski Stefan 402
Ożogowska Hanna 270, 271
Ożogowski Roman 270
Ożóg Jan Bolesław 257, 402
- Pacanowska Felicja 266
Paczkowski Andrzej 212
Padilla Sánchez José 219
Pailleron Edouard 408
Parandowski Jan 178
Pasternak Borys 322
Paweł Kubowicz z Łodzi 88, 272–274, 396
Paweł św. 29
Pawlak Katarzyna, z d. Rębielińska 274
Pawlak Kazimierz 178, 398
Pawlak Wacław 192
Pawlak Władysław 160–162, 178, 181, 274, 275, 401
Pawlikowska-Jasnorzevska Maria 110, 199
Pawłowicki Mieczysław 358
Pawłowicz Bohdan 180, 192
Peiper Tadeusz 309
Pełczyńska Waleria 398
Percyk Dawid 180
Perec Icchak Lejb 84, 118, 125, 246, 276, 287, 289, 291, 375, 383, 412, 423, 427, 428
Perle B. 262
Perlmuter Abram 276, 287, 288
Perlmuter Mosze 175
Perlmutter Efraim Fiszl 288
Petersilge Johann 190, 293, 295, 396
Petrarca Francesco 88
Petrażycki Leon 23
Petri A. 110
Petrycki Józef 299
Petrykowski Józef 221
Petrykowski Roman 221
Pfeifer Juko (Józef) 268, 269
- Pfeiffer Juliusz 362
Pfeiffer Ryszard 298
Pfeiffer Włodzimierz 177, 178, 327, 328, 329
Piasecki Stanisław 90
Piątkowski Bohdan 212
Piątkowski Józef 220, 222, 226
Piątkowski Wiktor 295
Piechal Adam 277
Piechal Marian 70, 81, 181, 184, 185, 192, 211, 226, 234, 235, 249, 252, 257, 270, 277, 285, 299, 302, 308, 309, 339
Piel Reinhold 194
Pieńkowska Felicja 51
Pieńkowska Halina 51
Pieńkowski Władysław 121
Pietkiewicz Zenon 320, 420
Pietrow Wasilij 305–307
Pilarski Józef 364
Pilichowski Leopold 429
Piltz Erazm 172
Piłsudska Maria 56, 278, 279
Piłsudski Józef 25, 54, 56, 134, 257, 269, 278, 279, 300, 334, 345–347
Pinkus Mieczysław 429
Piński Dawid 423
Plackowska Helena zob. König Helena
Pliat Icze Majer 280, 288
Płochocki Henryk Stefan 173, 212, 358
Podhorska-Okolów Stefania 402
Podkaminer Naum 125
Podlesiak Stefan 212
Poe Edgar Allan 231
Pogorzelska Zula (Zofia) 371
Polak Władysław 299, 300, 318
Polewoj P.R. 335
Polit Monika 265
Połć Feliks 248
Pomer Stefan 59, 60, 176
Pomianowski Jerzy 144
Pomirowski Leon 401
Pommer Gustaw 176
Poplauchin W.I. 305
Poprzęcki Witold 301
Porecki B. 290
Potasz Rikuda 105, 137, 283, 355, 373, 383, 428
Poznańska Michalina, z d. Hertz 284

- Poznańska Suzanne, z d. Vilboeuf 284
 Poznański Alfred 51, 183, 227, 284
 Poznański Icchak Majer 288
 Poznański Ignacy 284, 300
 Poznański Izrael 51, 284, 318, 415
 Poznański Jean-Claude 284
 Poznański Maurycy 300, 363, 365
 Poznański Maurycy Ignacy 300, 318
 Preger Jakub 159
 Pribulski Lejb 289
 Probst Franciszek 301
 Prochanow N.S. 229
 Procházka Bohumil 73
 Procházka Karel 73
 Procházková R. 73
 Prokop-Janiec Eugenia 62
 Pronaszko Andrzej 218, 402, 417
 Pronaszko Zbigniew 402
 Prus Bolesław (właśc. Aleksander Głowacki) 172, 191, 320
 Pruska Wanda zob. Micińska Wanda
 Pruskich rodzina 238
 Pruszyński Julian 262
 Pruszyński Ksawery 185
 Pryłucki Noach 74, 84
 Prywes Doba zob. Trunk Doba
 Przedborska Frymeta 310
 Przedborska Kazimiera 310
 Przedborska Maria 27, 226, 252, 310, 311, 312
 Przedborska Paulina (Perła), z d. Kon 310
 Przedborski Izydor 310
 Przedborski Julian 310
 Przedborski Ludwik 310, 312
 Przedborski Mieczysław 310
 Przerwa-Tetmajer Kazimierz zob. Tetmajer Kazimierz Przerwa
 Przesmycki Zenon 187, 324
 Przyboś Julian 399
 Przybyłski Józef 296
 Przybyłski Zygmunt 85
 Przybyłko-Potocka Maria 392
 Przybyszewski Stanisław 68, 101, 110, 259, 324, 411
 Pstrokoński Spytek 269
 Puławer Mojżesz 32, 222
 Puszkin Aleksandr 67, 104, 113, 245, 259, 426
 Rabczyński Henryk 301
 Rabinowicz Chana 313
 Rabinowicz Icchak 313
 Rabinowicz Jankiel 313
 Rabinowicz Rachela 313
 Rabon Izrael 35, 36, 55, 112, 131, 132, 148, 222, 223, 252, 253, 262, 266, 267, 291, 313, 314, 336, 355, 428
 Rachalewski Stanisław 70, 181, 193, 257, 315, 322, 399
 Raciążkówna Sabina 308
 Radoszycki Icchak Hersz 175, 252, 289, 316, 355, 428
 Rapaport Alter 266
 Raszewski Wincenty 362
 Raszke Wilhelm 208
 Rath Adela zob. Breyer Adela
 Ratyński Władysław 259
 Rawicz Bolesław 58
 Rawicz Hirs 98, 193
 Rawicz Mejlech 155
 Rawska Dora 402
 Raymond Bruno (właśc. Bruno König) 194, 317
 Raymond Gustaw 221
 Reinhardt Max 427
 Reisner Raisa 261
 Rejzen Abram 289, 422
 Rejzen Zalman 265
 Rembecka Ludwika Leontyna 362
 Rey Janusz 296
 Reymont Anna, z d. Kupczyńska 323
 Reymont Józef 323
 Reymont Władysław Stanisław 40, 62, 131–133, 162, 170, 185, 196, 221, 225, 226, 252, 257, 285, 308, 320, 321, 323–325, 344, 369, 394, 395, 397, 403, 409, 413–416, 418
 Rice Elmer 308
 Richter Cezary 115, 396
 Riecke Jörg 194
 Rilke Rainer Maria 145, 389
 Rimbaud Arthur 371
 Robakiewicz Zygmunt 332, 426
 Roche Carmen de 48
 Rodziewiczówna Maria 249, 299, 347
 Rogowicz Wacław 224
 Rogowska Katarzyna 51

- Rogowski Bronisław 51
 Rogowy Abrahama Mordechaj 102
 Roman Antoni 54
 Romankówna Mieczysława 257, 285
 Rosenblatt Jerzy 226
 Rosenblum Nissen 124
 Rosenfeld R. 32
 Rosenthal Albert 360
 Rosiński Bolesław 48
 Rosławlew A. 306
 Rossowski Stanisław 258
 Rostworowski Karol Hubert 90
 Roszkowski Aleksander 119, 221, 420
 Rotbaum Jakub 367
 Roth Joseph 130–133, 389
 Rotstein Elias 366
 Rousseau Jean-Jacques 209
 Rowiński Władysław 131, 132, 196, 259, 297, 326, 327
 Rozbicki Soter Rozmiar 396
 Rozenberg Izrael 255, 421
 Rozencwajg J. 252
 Rozesztajn Szmul 351
 Rozmarynowski Henryk 218
 Rubinstein Akiba 290
 Rubinstein Artur 227, 378
 Rudnicki Lucjan 330
 Rudnicki M.W. 406
 Rumkowski Mordechaj Chaim 48, 383
 Rumszyński Józef 125
 Rusek Adam 168
 Rybak Isachar 66
 Rybka Franciszek 295
 Rychliński Zygmunt 397
 Rychłowski Franciszek 364
 Rydlewski Franciszek 179
 Rydz-Śmigły Edward 268
 Rygier-Nałkowska Zofia zob. Nałkowska Zofia
 Rymkiewicz Jarosław Marek 187
 Ryś Mieczysław 381
 Rzeszewska Mindla zob. Opoczyńska Mindla
 Rzewski Aleksy 112, 179, 211, 309, 322, 331, 398, 400, 402
 Sachs Marcelli 299, 332, 372
 Sadziński Roman 195
 Sadziński Witold 195
 Saks Icchak 125
 Salm Witold 401
 Salwa Mejlech Hersz 290
 Samborska-Kukuć Dorota 352
 Samuel Maurice 60
 Sand George (właśc. Auror Dudevant) 408
 Sapocińska Marianna, z d. Szulc 333
 Sapociński Andrzej 333
 Sapociński Herman 333
 Sapociński Stanisław 148, 333
 Sarnecki Tadeusz 144, 270, 333, 342, 400, 401
 Sarnecki Zygmunt 356
 Sass Michał 219
 Schatke Robert 49, 176, 177
 Schedler Gustav 210
 Scheffel Aurelia 194
 Scheibler Karol 50, 81, 90, 95, 97, 112, 120, 161, 198, 200, 274, 275, 295, 296, 394, 415
 Schenck Margarete 209
 Schenirer Sara 44
 Schiller Friedrich 85, 88, 191, 335, 362
 Schiller Leon 249, 368
 Schiper Ignacy 241
 Schlossberg Maksymilian 239
 Schneersohn Józef Icchak 72
 Schneersohn Szlomo-Zalman 71
 Schneider Józef (Josef) 387
 Schopenhauer Artur 262
 Schorr Mojżesz 241
 Schultz Carl Heinrich 191, 194, 335, 336
 Schumacher Izrael 32
 Schwartz Maurice 60
 Schwarz Magdalene 335
 Sebyła Władysław 402
 Segalowicz Klara 368
 Segalowicz Zusman 252, 260, 428
 Seidel R. 85
 Seidman Hillel 143
 Seipelt Szarlotta 51, 177, 179, 315, 399
 Sellin Fryderyk 109, 171, 239, 362, 365, 367, 408, 409
 Shakespeare William zob. Szekspir (Shakespeare) William
 Shaw George Bernard 284, 423
 Shmeruk Chone 131

- Siedlecki Adam (właśc. A. Kowalczewski) 90, 110, 337, 380, 381
 Siedlik Stanisław 322
 Siemaszko Antoni 363
 Siemiradzki Henryk 363
 Sienkiewicz Henryk 81, 183, 191, 363
 Sierocki Herman 367
 Siewierianin Igor 391
 Sigler Herbert 387
 Silberstein Markus 51, 95
 Sima Leon 49, 176
 Simchoni (Simchowicz) Jakub Naftali 71
 Sinderman Franciszek 274
 Singer Isaac (Icchak) Bashevis 61
 Singer Izrael Jozua 59, 61, 62, 260
 Singer Joseph 60
 Skórka (Skoorka) Pinchas 316
 Skwarczyńska Stefania 181, 257, 285, 337, 338, 346
 Skwarczyński Tadeusz 337
 Słobodnik Włodzimierz 234, 235, 236
 Słomnicki Adolf 30, 31
 Słonimski Antoni 358, 359
 Słonimski Chaim Zelig 287
 Słonki Edward 356
 Słowacki Juliusz 68, 115, 144, 252, 259, 328, 337, 338, 362, 363
 Smolarz Mosze Josl 267
 Smolik Przecław 54, 211
 Sobeski Michał 23
 Sobociński Robert 325
 Sobolewski Zygmunt 400, 401
 Sochaczewer Hans 85
 Soffici Ardengo 269
 Sokolich-Wrocławski Jan 299
 Sokołow Nachum 241
 Solski Ludwik 110
 Sołomin S. 306
 Sonnenthal Adolf 360
 Sowińska Anna, z d. Glinkowska 339
 Sowiński Józef 338
 Sowiński Józef Longin 339
 Sowiński Kazimierz 70, 181, 184, 234, 235, 248, 299, 302, 308, 338, 339, 401, 402
 Specht Minna 189
 Spector Mordechaj 289, 290
 Spire André 391
 Spiwakowski Jacques (Jakub) 365, 366
 Srebrzyński I. 148
 Staff Leopold 309, 328, 334, 378
 Stande Stanisław Ryszard 385
 Stanisław August Poniatowski, król polski 426
 Stanisławski Konstantin 427
 Starkman Adolf 196, 340, 369
 Starkman Ludwik 340
 Starski Julian/Ludwik 57, 92, 148, 168, 256, 301, 341, 342, 343, 344
 Stauffacher V.J. 209
 Stawarska-Stolarzewiczowa Halina 344
 Stawiński Julian 377
 Stażewski Henryk 399
 Stefan Batory, król polski 88, 272
 Steinert Karol 149
 Stekel Wilhelm 215
 Sterling Seweryn 50, 76, 221
 Stern A. 306
 Sternburg Wilhelm von 131
 Stolarzewicz Ludwik 81, 180, 181, 185, 211, 285, 344–346, 398, 399
 Strauss Johann 64
 Strindberg August 108, 367
 Strobelt Else 335
 Strug Andrzej, właśc. Tadeusz Gałęcki 26, 93, 95, 212, 249, 252, 321, 329, 346, 347, 370, 377
 Strzemiński Władysław 70, 249, 399
 Stypułkowski Jan 298, 299, 301
 Sudermann Hermann 108, 360, 423
 Sulikowski Konstanty 362
 Sutorowski Jan 348
 Suwalski Zdzisław 268
 Sygietyński Antoni 196, 369
 Szajewicz Symcha Bunim 36, 291, 292, 350
 Szaladajewski Zygmunt 24, 137, 155
 Szandlerowski Antoni 308, 351, 352
 Szaniawski Jerzy 251
 Szapiro-Majzel Jankiel 262
 Szapiro Michał 193
 Szczawiński Josef Baruch 266
 Szczepkowski Jan 402
 Szczyglak Stanisław 402
 Szczygliński Henryk 249, 425
 Szefer Baruch 421

- Szeftel Benedykt 47, 352, 353
Szejne Miriam zob. Broderson Sonia
Szejtlin M. 306
Szekspir (Shakespeare) William 104, 362, 368, 423
Szenfeld J. 110
Szenwald Lucjan 321
Szkliar Efraim 125
Szmulewicz Abram 421
Szmulewicz Elimelech 155, 290, 353
Szmulewicz Rosa 188
Szolem Alejchem (właśc. Sz. Rabinowicz) 125, 141, 246, 289, 376, 383, 429
Szopska Klaudyna 51
Szpigel Ewa 354
Szpigel Jeszajahu 55, 141, 184, 354, 373, 383, 427, 428, 429
Szpigel Rebeka 354
Szpigel Szimen 290
Szpotański Stanisław 347
Szrej Rozalia 87
Sztern R. 261
Szturm Izrael 98
Szubert Edgar 401
Szujski Wasyl zob. Wasyl IV Szujski
Szulc Marianna zob. Sapocińska Marianna
Szulman Jakub 421
Szwalm Bronisław 179
Szwarc Issachar 289
Szwarcman Mosze 129
Szwarcman Oszer 265
Szwarc Marek 67, 153–155, 227, 250, 336, 355, 429
Szwarc Natan 365
Szydłowska Felicja 154, 155, 429
Szydłowski Maksymilian 154, 429
Szyfman Arnold 364
Szyk Artur 67, 69, 148, 167, 178, 227, 249, 289, 349, 368, 369, 376, 378, 381
Szylis Hersz 266
Szyttenchelm Marcel 325

Śledziński Ignacy 212
Środkówna Irena 268, 269
Świeżewski Józef 349
Święcicki Wacław 200
Świętochowski Aleksander 51, 249

Tabak A. 74
Tabenkin Icchak 82
Tagore Rabindranath 391
Tairow Aleksandr 364
Tajcz Mosze 260
Tajf Mosze 261
Tancman Abraham Icchak 365
Tansman Aleksander 227
Tarasiewicz Michał 392
Targowski Stanisław 301
Tarłowski Marian 349
Tartakower Arie 241
Taube Susanne 231
Teksel Józef 362, 408
Telakowska Helena 51
Tenenbaum Abram 288, 291
Teplitzka Berta 191, 196, 369
Terlecki Tymon 257
Terrier A. 335
Teszner Gustaw 268
Tetmajer Kazimierz Przerwa 191, 328
Thiem Wally 191
Timkowskij-Kostin Iwan 237, 238, 320
Timofiejew Grzegorz 70, 144, 184, 192, 211, 234, 235, 247, 248, 302, 307–309, 334, 339, 370, 400, 401
Tolstoj A. 306
Tolstoj Lew 191, 300, 306, 366
Tomaszewski Borys 366
Tom Konrad (właśc. K. Runowiecki) 371
Toruńczyk Adolf 148
Trapszo Anastazy 359, 362
Trapszo Stanisław 408
Trapszówna Mieczysława zob. Ćwiklińska Mieczysława
Travers Pamela 377
Treistman Eliezer Lejb 101
Trejstman Szymcha 428
Trębacz Maurycy 249, 266, 429
Triebe Wally 101, 191
Trofimow W. 306
Trojanow Misza 267
Trunk Bracha 375
Trunk Doba, z d. Prywes 375
Trunk Ita 375
Trunk Izrael Joszua 375
Trunk Jechiel Jeszaja 131, 132, 184, 267, 375, 429

- Turko Józef zob. Okrutny Józef
 Turkow Jonas 366
 Turkow Zygmunt 67, 367
 Turow Szmuel Lejb 66
 Tuwim Adela 376, 377
 Tuwim Irena 376, 377
 Tuwim Izidor (Zoroch) 376, 377
 Tuwim Julian 48, 75, 135, 148, 178, 187, 211, 227, 234, 235, 249, 252, 254, 299, 307, 308, 319, 322, 328, 350, 358, 359, 367, 376–379, 426
 Tuwim Stefania, z d. Marchew 378
 Twardowski Kazimierz 249
 Tylko Roman 179
 Tymowski Kantorbery 285
 Tynecki Jerzy 238
 Tyraspolski A. 110

 Uger Nadzieja 382
 Uger Szaja 72, 255, 265, 287–289, 382, 421
 Uhlig Wiktor 268, 269
 Ujejski Kornel 425
 Ulatowski Władysław 303
 Ulinower Miriam 55, 82, 84, 104, 107, 134, 137, 141, 153, 252, 267, 291, 313, 354, 355, 383, 384, 427
 Ulinower Wolf 383
 Urbach Jan 299, 302
 Urbanowicz A. 110
 Urstein Józef 48
 Utta Artur 125
 Uziembło Adam 299

 Valeri Diego 199, 269
 Valienne Henri 46
 Varnhagen Rahel 426
 Veidt Conrad 284
 Verdi Giuseppe 64
 Verhaeren Émile 391
 Vimard Henri 225, 226, 320
 Vogeli, założyciel pierwszej łódzkiej kawiarni 220
 Vogl Ignacy 45, 125, 360
 Voltaire (właśc. François Marie Arouet) 290
 Vortz Richard 366

 Waade Silvia 194
 Wachsman Morris 366

 Wachtangow Jewgienij 364
 Wagner Wacław 235, 308, 364
 Wajnryb Szlomo 102
 Wajnsztok Józef 365
 Wajnsztok Simche 428
 Wajnsztok Jakow 427
 Wajssand M. 137
 Walczowski Franciszek 307, 315
 Waldman M. 137
 Waliszewski Zygmunt 402
 Wallp Arthur von 387
 Wandurski Witold 300, 364, 385, 386, 390
 Wars Henryk 371
 Waryński Ludwik 54
 Wasilewska Wanda 338
 Wasowski Józef 299
 Wassercug Dorota (Dora) 386
 Wassercug Feliks 386
 Wassercug Gustaw 112, 211, 332, 349
 Wassercug Regina, z d. Weinberg 386
 Wassermann Walter 136, 360, 361
 Wasyl IV Szujski, car Rosji 272
 Waszyński Michał (właśc. Mosze Waks) 156
 Watzlik Hans 387
 Wedekind Frank 360
 Wegner Rudolf 397, 398
 Wegner Stefan 401
 Weichert Michał 367
 Weigl Rudolf 338
 Wein Chaim 373
 Weinheber Józef (Josef) 387
 Weininger Otto 45, 215
 Weintraub P. 291
 Weisenberg Icchak Majer 289, 427
 Wencel Krzysztof 400
 Wernic Wiesław 302
 Weronicz Maksymilian 193
 Wesółowski Jan 364
 Westover R. 256
 Wiener Abram Dawid 421
 Wiener Mosze Aron 221
 Wieniawa-Długoszowski Tadeusz zob. Długoszowski Tadeusz Wieniawa
 Wienski J. 306
 Wierchorubow W. 306
 Wierciński Edmund 368
 Wierzbicki Jerzy 54

- Wierchleyski Roman 297
 Wierzyński Kazimierz 359, 401
 Wiktor Jan 402
 Wilczyńska Stefania 82
 Wilde Oscar 187, 377
 Will Julian 125, 164, 387
 Winawer Brunon 402
 Windakiewicz Stanisław 144
 Winowska Maria 257
 Wiszniowski Ludwik 381
 Wiślicki Adam 408, 409
 Wiśniewski Antoni 196
 Witenberg Mosze 373
 Witkacy zob. Witkiewicz Stanisław Ignacy
 Witkiewicz Stanisław Ignacy (Witkacy) 249, 285, 347, 402
 Witkowski Józef 51
 Witoszyński Czesław 249
 Wittlin Józef 130, 131, 211, 302, 308, 389, 390
 Wizbek Władysław 392
 Wizner Alfred 401
 Władyka Zbigniew 279
 Wodnik Chaim 222, 223
 Wohl Louis de 301
 Wojciechowski Jakub 308
 Wojdysławski Majer 102
 Wojewódzki Wacław 218
 Wojnarowska Zofia, z d. Zacharkiewicz 148, 390, 391
 Wojnarowski Lucjan 247
 Wojtyński Jan 349, 400, 402
 Wolanowski Ignacy 51
 Wolff August Robert 81, 177, 308, 397, 398
 Wolfson Klara 329
 Wolter zob. Voltaire
 Wołkowicz Lejb 261
 Wołosewicz Wacław 322, 325
 Wołowski Michał 115, 206, 221, 362, 392, 393
 Wroczyński Kazimierz 364
 Wrzesińska Wanda 285
 Wrzos Jerzy 212, 216
 Wyczółkowski Leon 249
 Wyganowski Włodzimierz 297
 Wyka Kazimierz 269
 Wyspiański Stanisław 144, 363
 Yacco Sada 363
 Zacharkiewicz (Zacharkiewiczówna) Zofia zob. Wojnarowska Zofia
 Zagórski Jerzy 402
 Zajączkowski Józef 79
 Zajbert Izrael 158, 175
 Zaks Mendel 129
 Zaks Sz. 288
 Zak (Zak) Eugeniusz 402
 Zalman Sznur 71, 84
 Zamacoïs Miguel 301
 Zamenhof Ludwik 328
 Zandberg Icchak 360, 366, 367
 Zapolska Gabriela (właśc. Maria Gabriela Stefania Janowska) 285, 364, 367, 408–410
 Zawieyski Jerzy 63, 410, 411
 Zawilowski Cezary 298, 332
 Zawisza Czarny z Garbowa 273
 Zegadłowicz Emil 298
 Zelkiewicz Józef 291, 373, 411–413
 Zelkiewicz Samuel 412
 Zelkiewicz Sara 412
 Zelman Leon 124
 Zelman Pinkus 262
 Zelwerowicz Aleksander 221, 285, 360, 363, 364, 392, 425, 430
 Zienkowski Stefan 49, 176
 Zięba Józef 322
 Zilberberg Dawid 291
 Zilberts Sawel 125
 Zimajer Adolfina 363
 Zimmerman Bernard 368
 Zimmermann Heinrich 101, 102, 152, 190, 191, 197, 288, 328, 361, 417, 418
 Zimowski Aleksy 315
 Znaniecki Florian 23, 309
 Zola Emil 367
 Zonenberg Pinchas 420
 Zoner Alfred 305, 356
 Zoner Leopold 303, 305, 356, 397
 Zuckerandl-Szeps Berta 426
 Zumler Franz 387
 Zutto Salomea 238
 Zwolaskowski Janusz 189
 Zygmunt III Waza 272
 Zygmunt Luksemburski, cesarz niemiecki 273
 Zylberberg N. 148
 Zylbercwajg Celia 422

- Zylbercwajg Cwi (Hirsch) 288, 289, 422
Zylbercwajg (Zilbertsvayg) Zalmen 160, 421–423
Zyngerman Abram 292
Zys Julian 328
Zytman Dawid 24, 155, 252, 260, 336, 355,
423, 424, 428
Zytman Mendel 423
- Żabotyński Włodzimierz (Zeew) 74
Żak Lucjan 268, 269
- Żelazowski Roman 115, 363
Żeleński Tadeusz Boy 151, 402
Żeligowski Lucjan 200
Żeromski Stefan 225, 321, 324
Żmurko Franciszek 119
Żółkiewski Stefan 272
Żółtowski Adam 23
Żuławski Jerzy 79, 109, 191, 335, 388
Żytnicki Hersz Lejb 155, 252, 428, 430
Żytomirski Eugeniusz 302

INDEKS TYTUŁÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM WYDAWANYCH W ŁODZI PRZED WRZEŚNIEM 1939 R. (w nawiasie wskazano język publikacji)

- „Adam i Ewa” (pol.) 211, 212, 214
 „Der Arbejter” (jid.) 287
 „Der Aszmodej” (jid.) 292
- „Bejs Jakow Żurnal” (jid.) 44, 134
 „Bjulleten” (ros.) 305
 „Budowa. Czasopismo literacko-artystyczne” (pol.) 27, 70, 247, 339
 „Bumaga i Galantieriejno-piszczebumażnyje Prinadleżnosti” (ros.) 305
- „Českoruské Listy. Časopis Věnovaný Zájmům Našeho Lidu” (czes.) 73
 „Chronik fun Profesjoneler Bawegung” (jid.) 287
 „Czasopismo Lekarskie” (pol.) 397
 „Czerwony Kos. Tygodnik humorystyczno-satyryczny” (pol.) 211, 212, 319
- „Der Deutsche Wegweiser” (niem.) 190, 194, 335
 „Deutsche Lodzer Zeitung” (niem.) 30, 164, 187, 190, 298
 „Deutsche Post” (niem.) 30, 96, 190
 „Dymek z Papierosa. Tygodnik literacki, satyryczno-humorystyczny” (pol.) 211, 217, 218
 „Dziennik Zarządu m. Łodzi” (pol.) 53, 76
- „Echo” (pol.) 301, 333
 „Ekstrablar” (jid.) 39, 112
 „Di Epoche. Literarisz gezelsaftlecher wochenblat” (jid.) 97
 „Erszte Jidisze Szachajtung” (jid.) 290, 291
 „Evangelisches Wochenblatt” (niem.) 209
 „Evangelisch-Lutherisches Kirchenblatt” (niem.) 207, 209, 247
 „Express Wieczorny Ilustrowany” (pol.) 57, 59, 91, 92, 139, 167, 168, 170, 173, 256, 300, 318, 319, 341, 343
- „Folksblat” (jid.) 263, 280, 283, 291, 423
 „Fraje Trybune” (jid.) 149
 „Der Frajhajts Glok” (jid.) 287
 „Freie Bühne. Monatsblätter für Literatur und dramatische Kunst” (niem.) 101, 190
 „Freie Presse” (niem.) 190, 194, 387
 „Der Friedensbote. Evangelisch-Lutherische Wochenschrift in Polen” (niem.) 209
 „Funken” (jid.) 84, 287
- „Gazeta 5 Groszy dla Wszystkich” (pol.) 319
 „Gazeta 10 Groszy dla Wszystkich” (pol.) 319
 „Gazeta Łódzka” (pol.) 48, 75, 97, 119, 329, 332, 348, 372, 378, 406
 „Gazeta Przemysłu i Handlu Włókienniczego” (pol.) 319
 „Der Gedank” (jid.) 100
 „Der Gedank Wegn Cijon” (jid.) 287
 „Der Jidiszer Żurnalist” (jid.) 40, 107, 313, 353
 „Geistiges Leben. Monatsschrift für die Deutschen in Russland” (niem.) 96
 „Giewont. Ilustrowane czasopismo poświęcone sztuce, literaturze, sprawom rozwoju uzdrowisk, monografii miast Polski” (pol.) 110, 111, 254, 337
 „Głos Nauczycielstwa Łódzkiego. Miesięcznik Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego – poświęcony sprawom organizacyjno-zawodowym” (pol.) 179
 „Głos Polski. Dziennik polityczny, społeczny i literacki” (pol.) 173, 234, 299, 302, 332, 378, 379
 „Głos Poranny. Dziennik polityczny, społeczny i literacki” (pol.) 63, 135, 142, 148, 185, 203, 204, 211, 228, 234, 244, 302, 311, 322, 339, 386
 „Głosy Kościelne w sprawie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego” (pol.) 208

- „Godzina Polski. Dziennik polityczny, społeczny i literacki” (pol.) 52, 298, 299, 332, 372, 377
- „Gołos Łodzi i Łodzinskij Kommersant” (ros.) 306
- „Goniec Łódzki. Dziennik polityczny, społeczny i literacki” (pol.) 38, 115, 127, 221, 242, 297, 320, 326, 419
- „Goniec Wieczorny Ilustrowany” (pol.) 332
- „Grine Bleter” (jid.) 100, 107
- „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung” zob. „Neue Lodzer Zeitung”
- „Hasło Łódzkie. Dziennik bezpartyjny” (pol.) 166, 301, 333
- „Heften” (jid.) 316, 353, 430
- „Hi, Hi, Hi. Tygodnik z Kogutkiem Kojący Bóle” (pol.) 211, 217
- „Ilustrierte Lodzer Wochtblat” (jid.) 265
- „Ilustriertes Pojliszer Manczester” (jid.) 39, 265
- „Ilustrowana Republika” (pol.) 139, 254, 256, 300, 319, 378
- „Inzl. Literatur, kunst, kritik, bibliografie” (jid.) 105, 136, 137, 384
- „Jedność. Organ Stowarzyszenia Zawodowego Robotników Przemysłu Włóknistego »Jedność«” (pol.) 348
- „Jugend Chalojmes” (jid.) 291
- „Juna Penso. Bulteno de Lodza Esperantista Junularo” (esp.) 327
- „Jung-Idysz. Lider in wort un cajchenung” (jid.) 67, 84, 105, 154, 155, 174, 316, 353, 423, 429
- „Kalejdoskop. Ilustrowany tygodnik” (pol.) 91, 254, 296, 333
- „Karuzela. Obrazkowy tygodnik przygód ciekawych i wesołych” (pol.) 91, 256, 319
- „Kultura Łodzi. Pismo poświęcone życiu kulturalnemu Łodzi” (pol.) 179, 180, 181, 346
- „Der Kundes” (jid.) 292
- „Kurier Łódzki” (pol.) 45, 52, 75, 107, 207, 297, 298, 300, 301, 315, 331, 333, 334, 348–350, 371, 378, 391
- „Literarisze Wochnschrift” (jid.) 112
- „Lodzer Arbeter” (jid.) 112, 412
- „Lodzer Fojgl” (jid.) 291
- „Lodzer Folksblat” (jid.) 28, 40, 47, 69, 84, 105, 112, 129, 137, 138, 160, 291, 313, 316, 354
- „Lodzer Freie Presse” (niem.) 146, 164
- „Lodzer Hojz Blat” (jid.) 287
- „Lodzer Morgenblat” (jid.) 47, 84, 112, 250, 289, 290, 353
- „Lodzer Nachrichten” (jid.) 117, 160, 276, 280, 287, 288, 291, 382, 417
- „Lodzer Rundschau” (niem.) 96, 190
- „Der Lodzer Szpigel” (jid.) 291
- „Lodzer Tageblatt” (niem.) 190, 303, 394, 397
- „Lodzer Togblat” (jid.) 26, 28, 29, 33, 35, 72, 82, 106, 107, 112, 117, 128, 129, 160, 184, 204, 246, 250, 251, 255, 263, 265, 276, 280, 283, 288, 289, 291, 313, 316, 350, 356, 382, 412, 417, 420, 422, 423, 430
- „Lodzer Volkszeitung” (niem.) 335
- „Lodzer Weker” (jid.) 263, 292, 350, 376, 412
- „Lodzer Wicblat” (jid.) 276, 287
- „Lodzer Zeitung” (niem.) 92, 97, 164, 190, 232, 276, 295, 361, 394
- „Der Lulew” (jid.) 292
- „Luthererbe in Polen” (niem.) 210
- „Łodzianin” (pol.) 26, 56, 200, 331
- „Łodzianka” (pol.) 397
- „Łodzinskaja Gazeta Objawlenij” (ros.) 303
- „Łodzinskaja Mysl’. Jeżedniewnaja obszczestwiennaja litieraturnaja, naucznaia i torgowo-promyszlennaja gazieta” (ros.) 305
- „Łodzinskaja Žizn’. Jeżedniewnaja političeskaja, literaturnaja i torgowo-promyszlennaja gazieta” (ros.) 306
- „Łodzinskij Listok. Gazieta torgowli, promyszlennosti i obszczestwiennoj żyzni” (ros.) 85, 170, 181, 245, 303, 356, 397
- „Łodzinskij Listok Objawlenij” (ros.) 305
- „Łodzinskoje Utro” (ros.) 306
- „Łódzkie Ogłoszenia / Lodzer Anzeiger” (pol. / niem.) 190, 293
- „Łódzki Głos Obywatelski. Pismo poświęcone sprawom właścicieli realności i stanu średniego” (pol.) 335

- „Łódzki Głos Przedmieść. Tygodniowe pismo polityczne, społeczne i ekonomiczne, poświęcone przedmieściom m. Łodzi. Niezależne i bezpartyjne” (pol.) 179
- „Majak” (ros.) 229, 230
- „Miesięcznik Żydowski” (pol.) 240, 241
- „Moc. Czasopismo poświęcone nauce, sztuce, literaturze i polityce” (pol.) 79
- „Myśl Pracy. Dwutygodnik społeczno-literacki poświęcony sprawom kultury łódzkiego świata pracy” (pol.) 144, 247, 248
- „Najer Folksblat” (jid.) 40, 69, 72, 107, 112, 118, 124, 128, 141, 143, 184, 204, 231, 240, 255, 263, 265, 291, 292, 313, 350, 412, 430
- „Najer Lodzer Morgnblat” (jid.) 280, 430
- „Neue Lodzer Zeitung” (niem.) 23, 24, 64, 92, 93, 123, 151, 152, 176, 187, 191, 197, 328, 329, 369, 382, 417
- „Neues Leben” (niem.) 209
- „Nowa Gazeta Łódzka” zob. „Gazeta Łódzka”
- „Nowy Dekameron” (pol.) 211, 215
- „Nowy Kurier Łódzki” zob. „Kurier Łódzki”
- „Odnova. Miesięcznik społeczno-literacki” (pol.) 257, 270, 277, 401
- „Ognisko Rodzinne. Tygodnik literacki ilustrowany” (pol.) 115, 177, 206, 242, 258, 259, 260, 326
- „Der Ojfkum. Wochnszrift far literatur, publicistik un wisszaft” (jid.) 112, 260, 261
- „Orędownik. Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie” (pol.) 90, 353
- „Der Os. Lid, nowełe, esej, bild ” (jid.) 153, 266, 267, 314, 375
- „Osnowy Literackie” (pol.) 25, 99, 199, 268, 269, 270
- „Prace Polonistyczne” (pol.) 124, 179, 284, 285, 286, 334, 337, 344, 346
- „Prądy” (pol.) 27, 184, 211, 235, 244, 277, 307–310, 339, 358, 370, 378, 390, 400
- „Prąd” zob. „Rozwój”
- „Republika” zob. „Ilustrowana Republika”
- „Rozwój” (pol.) 38, 52, 78, 79, 109, 115, 139, 146, 176, 206, 207, 221, 225, 287, 296, 297, 315, 320, 332, 351, 392, 398, 419
- „S’feld. Heften far literatur” (jid.) 105, 112, 117, 155, 174, 251, 253, 316, 336, 354, 423, 424
- „Straż Polska. Dziennik polityczny i społeczny” (pol.) 298, 299
- „Swawolna Myśl. Swawolne Żarty. Tygodnik literacki, humorystyczno-satyryczny” (pol.) 211, 216
- „Szpilki” (pol.) 211, 219
- „Szweln. Chojdesz żurnal far literatur un kunst” (jid.) 105, 117, 128, 129, 174, 251, 283, 354, 355, 423
- „Śmiech. Tygodnik humorystyczno-satyryczny” (pol.) 31, 48, 49, 119, 371
- „Świat. Pismo tygodniowe ilustrowane, poświęcone literaturze, krytyce, sztuce i naukom” (pol.) 38, 45, 242, 260, 283, 356, 357
- „Der Tachszit” (jid.) 69
- „Tam-Tam” (pol.) 211, 217
- „Tańczący Ogień. Dla sztuki i wszystkiego co z nią związane” (pol.) 63, 173, 358, 359
- „Tarzan. Tygodnik przygód i powieści egzotycznych” (pol.) 319
- „Teater un Kunst” (jid.) 156, 160, 422
- „Tel-Awiv. Miesięcznik” (pol.) 69, 368, 369
- „Tojz rojt. Cajtszrift far literatur” (jid.) 29, 40, 117, 253, 370
- „Trit. Cwaj chojdesz szrift far literatur, kunst un kultur fragen” (jid.) 372, 373
- „Tygodnik Łódzki”, 1918 (pol.) 119, 380
- „Tygodnik Łódzki”, 1922–1924 (pol.) 110, 173, 254, 337, 380, 381
- „Unsere Kirche. Wochenblatt für die evangelisch-lutherische Kirche des Warschauer Konsistorial-Bezirks” (niem.) 208, 209
- „Uśmiech. Tygodnik literacki, humorystyczno-satyryczny” (pol.) 173, 211–214, 216

- „Violetera” (pol.) 211, 217, 218
- „Wegn” (jid.) 105, 128, 129, 184, 240, 251, 253
- „Weg und Ziel” (niem.) 164, 209
- „Wesoły Bocian” (pol.) 211, 212, 214
- „Wędrowiec” (pol.) 45, 91, 139, 319, 332, 340, 393
- „Wolna Myśl” (pol.) 211
- „Wolna Myśl. Wolne Żarty” (pol.) 173, 211, 212, 216
- „Wymiary. Miesięcznik społeczno-literacki” (pol.) 27, 63, 144, 192, 258, 270, 302, 322, 334, 339, 370, 399–402
- „Z dawnych dni. Miesięcznik społeczno-historyczny” (pol.) 233
- „Żarty. Największy polski tygodnik humorystyczny” (pol.) 211, 212
- „Żurnal Technologii, Promyszlennosti i Tor-gowli” (ros.) 305

RECENZENTKI

Małgorzata Mikołajczak, Elżbieta Rybicka

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Piotr Pietrych

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Jakubczyk

PROJEKT OKŁADKI

Polkadot Studio Graficzne

Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77